

Antonina Pawłowska
Uniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny

Narodziny nowego dominium. Traktat brytyjsko-irlandzki z 1921 r.

Praca doktorska
napisana pod kierunkiem
dr hab. Dariusza Jeziornego, prof. UŁ

Łódź 2023

Spis treści

Wstęp	1
Rozdział I Rewolucja irlandzka - tło społeczne i polityczne konfliktu.....	11
Wprowadzenie	11
Irlandzkie podziemne państwo i jego struktury	11
Historia irlandzkiej dyplomacji w XX wieku	27
Kwestia Irlandii Północnej.....	45
Podsumowanie	58
Rozdział II Kontekst międzynarodowy, imperialny i wewnątrzpolityczny negocjacji brytyjsko-irlandzkich.....	61
Wprowadzenie	61
Różne wizje pokoju światowego.....	61
Dominia.....	66
Bliski Wschód.....	71
Indie	75
Problem Rosji Sowieckiej.....	80
Sytuacja wewnętrzna.....	85
Podsumowanie	91
Rozdział III Negocjacje	95
Wprowadzenie	95
Droga do rozmów.....	96
Sylwetki negocjatorów.....	114
Przebieg negocjacji: strategię i cele	131
Pierwsze wrażenia.....	134
Działania komisji do spraw rozejmu.....	137
Zagadnienia związane z polityką fiskalną oraz handlem	138
Kwestia obrony	141
Dominium	145
Rola Eamona de Valery	149
Strategia Lloyda George'a	150
Ulster.....	153
Wierność Koronie	156
Opinia irlandzkiego rządu.....	161
Długie nocne rozmowy	162
Podsumowanie	166

Rozdział IV Treść traktatu	170
Wprowadzenie.....	170
Status porozumienia	171
Kwestie konstytucjonalne.....	172
Kwestie finansowe	175
Kwestie wojskowe.....	178
Irlandia Północna.....	182
Ratyfikacja i jej podstawa prawna.....	188
Podsumowanie	191
Rozdział V Debaty nad ratyfikacją.....	194
Wprowadzenie.....	194
Proces ratyfikacji w Izbie Gmin parlamentu brytyjskiego	196
Proces ratyfikacji w <i>Dáil Éireann</i>	211
Argumenty i strategię strony anty-traktatowej	218
Argumenty i strategię strony pro-traktatowej.....	229
Podział głosów i wsparcie dla stronnictw	235
Dokument nr 2.....	240
Podsumowanie	253
Rozdział VI Społeczny odbiór traktatu	256
Wprowadzenie.....	256
Dziennikarskie narracje. Konflikt, negocjacje i traktat na łamach prasy	257
Prasa brytyjska a kwestia irlandzka.....	258
Prasa irlandzka wobec negocjacji i procesu ratyfikacji.....	271
Opinia publiczna	283
Podsumowanie	296
Zakończenie	300
Bibliografia.....	313
Źródła archiwalne:.....	313
Źródła drukowane	313
Netografia:.....	314
Prasa:	315
Opracowania:	316

Wstęp

Wiele jest określeń używanych na określenie skomplikowanego systemu zależności Irlandii od Anglii, a w późniejszych okresach od Wielkiej Brytanii. „Pierwsza kolonia”, „siostrzana wyspa”, „punkt kluczowy dla brytyjskiego systemu bezpieczeństwa”, „gniazdo buntowników”, „wierna córka Imperium”. Każda z tych fraz była używana na pewnym etapie wzajemnych relacji na określenie natury dwustronnych powiązań. Niektóre z nich były wyraźnie pejoratywne, inne zawierały w sobie pochwałę i podziw. Jeszcze inne podkreślały znaczenie strategiczne tego obszaru oraz jego trudną historię. „Artykuły porozumienia dla traktatu między Wielką Brytanią a Irlandią”, zawarte w 1921 r. dodawały do tej kolekcji kolejny termin: „dominium”. W jaki sposób do tego doszło? Czy ta forma autonomii była realizacją dążeń polityków irlandzkich? Czy też niełatwym kompromisem, trudnym do zaakceptowania dla wszystkich stron konfliktu? W niniejszej pracy, autorka skupi się na analizie uwarunkowań społecznych i politycznych stosunków brytyjsko-irlandzkich na przełomie drugiej i trzeciej dekady XX wieku. Wszystko to, by znaleźć odpowiedź na powyższe pytania.

Celem pracy jest określenie strony konfliktu, której udało się osiągnąć najwięcej korzyści poprzez wynegocjowanie ostatecznej formy „traktatu”. Centralnym elementem rozważań będzie ocena dążeń brytyjskiego rządu oraz irlandzkich republikanów i unionistów wraz z metodami i stopniem ich realizacji. Aby ów cel osiągnąć niezbędne jest postawienie odpowiednich pytań badawczych.

Rozważania należy rozpocząć od sformułowania pytania o znaczenie Wielkiej Wojny w tworzeniu się sytuacji politycznej Wyspy. W jaki sposób eskalował konflikt wewnętrzny w Irlandii i jakie przełożenie miał ten proces na krystalizowanie się irlandzkiego ruchu niepodległościowego oraz unionistycznego?

Czy analizując doktrynę partii *Sinn Féin* wskazać można elementy kluczowe dla szybkiego rozwoju ruchu republikańskiego po 1918 roku? W jaki sposób scharakteryzować można kluczowe poglądy członków partii *Sinn Féin* oraz ich działania na rzecz wytworzenia struktur państwowych? Jakie znaczenie w rozważaniach nad przebiegiem konfliktu miała kwestia podziału etnicznego, społecznego, religijnego i politycznego wyspy? W jaki sposób unioniści wpływali na politykę brytyjskiego rządu? Analizując kwestię stosunków irlandzko-brytyjskich warto również wziąć pod uwagę sytuację Imperium w tym okresie, by zyskać szerszy kontekst oraz określić

priorytetowość problemu dla Londynu. Jakie czynniki wpływały na kształtowanie się brytyjskiej polityki względem Irlandii? Do pełnego zarysowania sytuacji Imperium niezbędna będzie również analiza jego sytuacji gospodarczej, społecznej i politycznej. W jaki sposób poszczególne brytyjskie partie ustosunkowywały się do kwestii Irlandzkiej? Jak scharakteryzować można podejście brytyjskiego społeczeństwa do kwestii potencjalnej niezależności Irlandii? Brytyjscy i irlandzcy politycy nie rozpoczęli negocjacji z dnia na dzień. W celu zarysowania pełnego ich obrazu zasadne jest zapytanie jakie czynniki wpływać mogły na podjęcie przez obie strony decyzji o rozpoczęciu rozmów pokojowych i w jaki sposób oceniano działania wojenne na terenie wyspy? Z drugiej strony warto również zadać pytanie o kondycję strony irlandzkiej i jej możliwości dalszego prowadzenia walki. Jakie wobec tego strony przyjęły strategie rozmów i taktyki? Na jakiego rodzaju ustępstwa gotowa była strona brytyjska, a na jakie strona irlandzka? Czy postawa Ulsteru miała wpływ na przebieg negocjacji? Jak osobiste doświadczenia i poglądy negocjatorów wpływały na przebieg konferencji? W jaki sposób poglądy polityczne negocjatorów i ich przynależność partyjna wpływała na kształt porozumienia? Jaki był finalny kształt porozumienia przyjętego przez polityków irlandzkich i brytyjskich?

Rozważania nad kształtem traktatu wymagają przeprowadzenia dogłębnej analizy zawartości porozumienia brytyjsko-irlandzkiego. Jak można scharakteryzować rzeczywistość prawną przez niego tworzoną dla przyszłości Irlandii i Imperium Brytyjskiego? Jak wyglądał proces ratyfikacji traktatu i jakie konsekwencje polityczne za sobą pociągał dla obu stron konfliktu? A wreszcie, jaki był społeczny odbiór porozumienia prowadzącego do utworzenia nowego dominium?

Choć opisywane negocjacje miały miejsce w roku 1921 r. praca będzie miała zdecydowanie szersze ramy czasowe. Porozumienie brytyjsko-irlandzkie wieńczyło długi okres niepokoju społecznych na terenie wyspy, nazywany często w historiografii „Rewolucją Irlandzką”. Jego ramy czasowe można wytyczyć od początku II dekady XX wieku, wskazując na kluczowe znaczenie zmian w brytyjskim prawie konstytucyjnym z lat 1910-1911. Doprowadziły one do wybuchu Kryzysu Ulsterskiego, wyznaczając początek nie tylko tarć politycznych, ale również postępującego podziału Zielonej Wyspy. Kolejnym kluczowym wydarzeniem w tym okresie była Wielka Wojna, która odcisnęła swoje piętno na mieszkańcach Europy, zmieniając całkowicie krajobraz polityczny na kontynencie oraz wpływając na nasilenie się ruchów narodowych i niepodległościowych na całym świecie. Otwarty konflikt irlandzkich republikanów

z Imperium Brytyjskim rozpoczęty podczas powstania wielkanocnego w roku 1916, kontynuowany był podczas wojny o niepodległość Irlandii w latach 1919-1921. Kwestie sporne zostały zaadresowane i rozwiązane podczas negocjacji pokojowych kończących konflikt, czego wyrazem były badane w niniejszej pracy „Artykuły porozumienia dla traktatu między Wielką Brytanią a Irlandią”. Podpisanie „traktatu” nie stanowiło jednak definitywnego zakończenia sporu, szczególnie w samej Irlandii, gdzie proces ratyfikacyjny był kontynuowany aż do pierwszych miesięcy roku 1922 i doprowadził do zdecydowanego podziału społeczeństwa wywołując kolejny konflikt, tym razem wewnętrzny nazywany irlandzką wojną domową. Tak więc w szerokim ujęciu, wydarzenia omawiane w niniejszej pracy przypadają na lata 1910 – 1922.

Podobnie problematyczne jest określenie precyzyjnych granic geograficznych. Choć wydarzenia Rewolucji Irlandzkiej miały miejsce głównie w Irlandii, będącej częścią Imperium Brytyjskiego, stanowiły jednak obiekt zainteresowania innych dominiów: Kanady, Australii, Nowej Zelandii czy Związku Południowej Afryki. Z uwagi na rozproszoną silnie zaangażowaną politycznie diasporę irlandzką np. w USA, również optyka Stanów Zjednoczonych i działania irlandzkich republikanów na kontynencie amerykańskim miały istotny wpływ na rozwój omawianych wydarzeń. Należy również podkreślić olbrzymie znaczenie niepokojów w innych częściach Imperium Brytyjskiego, oraz terenach zależnych dla formowania się polityki Wielkiej Brytanii względem Irlandii. Praca nie będzie się więc skupiała jedynie na wydarzeniach politycznych na wyspie, ale omówiony zostanie również szeroki, polityczny, społeczny i gospodarczy kontekst analizowanych wydarzeń w skali całego Imperium.

Terminologia przyjęta w pracy wymaga dokładnego umotywowania. Niektóre stosowane terminy mogą rodzić pytania lub budzić kontrowersje. Dlatego też ważne jest wyjaśnienie podjętych podczas pracy badawczej decyzji już na wstępie.

W dysertacji wymiennie stosowane będą sformułowania „traktat” i „porozumienie”. W historiografii przyjęto dość swobodnie pierwsze określenie, jednak warto podkreślić, że kwestia nazewnictwa dokumentu będącego tematem pracy jest wyjątkowo sporna. Traktat międzynarodowy może być zawarty jedynie między równymi sobie podmiotami prawa międzynarodowego. Tymczasem rozmowy pokojowe Wielkiej Brytanii z przedstawicielami republikańskiego rządu Irlandii nie były prowadzone w formie negocjacji równego z równym. Wielka Brytania traktowała irlandzką delegację jako przedstawicielstwo zbuntowanej części Imperium, a nie osobnego, niepodległego państwa. Porozumienie natomiast nadawało wyspie status dominium, a więc nie

stwarzało zupełnie niezależnego podmiotu, a jedynie dawało absolutną pełnię autonomii możliwą wewnątrz Imperium Brytyjskiego. Dlatego też akt otrzymał tytuł: *Artykuły porozumienia dla traktatu między Wielką Brytanią a Irlandią* - co pozwalało obu stronom na utrzymanie własnej wewnętrznej narracji. Narracja brytyjska akcentowała element „porozumienia” z zależnym od siebie (choć niemożliwym do kontrolowania w tym okresie) terytorium. Strona irlandzka podkreślała natomiast swą niezależność używając terminu „traktat”. Choć kwestia ta była szeroko dyskutowana w momencie podpisania i ratyfikacji dokumentu, w historiografii utarło się stosowanie drugiej formy.

Równie problematyczne jest stosowanie takich terminów jak „Irlandia”, „Irlandia Północna”, „Ulster” czy „Irlandczyk” - używane nazewnictwo musi zostać tu wyjaśnione. Słowo „Irlandia” może się odnosić do geograficznego obszaru wyspy, ale również może być stosowane jako synonim „Republiki Irlandii” (*Poblacht na hÉireann*). Irlandzcy politycy używali bowiem tych fraz zamiennie, jako synonimów. Dla kontrastu twór prawny powstały po wejściu w życie traktatu zyskał nazwę Wolnego Państwa Irlandzkiego (*Saorstát Éireann*)¹. Z tego też powodu termin „Irlandia” będzie stosowany w pracy, zarówno na określenie obszaru geograficznego, jak i w niektórych kontekstach, bytu państwowego reprezentowanego przez republikański rząd².

Tworząca się od roku 1918 alternatywna do brytyjskiej administracja irlandzka na terenie wyspy może być różnie nazywana. W pracy tej stosowane wymiennie będą następujące przymiotniki: „rewolucyjny”; „podziemny”; „republikański”. Użycie pierwszego terminu uargumentować można jego powstańczym i antagonistycznym dla systemu brytyjskiego charakterem. Drugie określenie umotywowane jest niejawnym i tajnym charakterem władz, spowodowanym brytyjskimi represjami. Ostatni przymiotnik natomiast stosowany jest z uwagi na republikańską tradycję, do której odwoływała się partia *Sinn Féin*, a także narrację stosowaną przez przedstawicieli jej ruchu. Jednak, co charakterystyczne, nie byli oni zupełnie zunifikowani w swych politycznych poglądach.

Należy podkreślić, że „Irlandczykami” można nazwać nie tylko mieszkańców wyspy uznających republikańską administrację i będących wyborcami partii *Sinn Féin*. Nie mniejsze prawo do tego terminu mają mieszkańcy północy wyspy identyfikujący się

¹ W. Konarski, *Harfa i korona, czyli uwarunkowania i egzemplifikacja nieudanej recepcji idei monarchistycznej w Irlandii niesuwerennej*. [w:] *Monarchia: alternatywa, mit, anachronizm* red. R. Kantor, R. Hołda, Kraków 2016, s. 177.

² A. Mitchell, *Revolutionary Government in Ireland: Dáil Éireann, 1919-22*, Dublin 1995, s. 52.

jako unioniści. Dlatego też w tekście termin ten będzie stosowany zawsze w kontekście, pozwalającym określić, o którą grupę chodzi. Podobne kontrowersje może budzić również użycie terminu „Ulster” - jest to wszak nazwa historycznej prowincji, a nie funkcjonującego w omawianym okresie podziału administracyjnego. Jednak narodziny politycznego tworu Irlandii Północnej to dopiero rok 1920, dlatego też termin „Ulster” będzie stosowany jako nazwa środowiska politycznego Irlandczyków z północy, o poglądach unionistycznych.

Szeroki przekrój prezentowanych kontekstów i analizowanych zagadnień związanych z brytyjsko-irlandzkim porozumieniem odzwierciedlać będzie struktura pracy.

Rozdział I zatytułowany „Rewolucja irlandzka - tło społeczne i polityczne konfliktu” poświęcony zostanie omówieniu wydarzeń i transformacji politycznych na terenie wyspy. Podrozdział „Irlandzkie podziemne państwo i jego struktury” zawierać będzie omówienie środowisk politycznych Irlandii, ich ideologii i zachodzącej w nich ewolucji. Opisane zostaną alternatywne struktury irlandzkiej administracji: parlament, rząd, sądownictwo, armia oraz samorządy. Umożliwi to określenie trudności, z jakimi borykać musieli się republikanie w okresie wojny o niepodległość. Pozwoli również przedstawić kontekst wewnętrznych zależności i tarć pomiędzy różnymi frakcjami wewnątrz ruchu narodowego. Podrozdział „Historia irlandzkiej dyplomacji w XX wieku” stanowić będzie omówienie najbardziej kluczowych dla wypracowania porozumienia brytyjsko-irlandzkiego części republikańskiej administracji: ministerstwa spraw zagranicznych i tworzącej się służby dyplomatycznej. Opisane w nim tendencje, konflikty i przeszkody ukażą kontekst dla funkcjonowania irlandzkiej delegacji w Londynie podczas konferencji w roku 1921. W ostatnim podrozdziale autorka skupi się natomiast na kwestii podziału wyspy i jej przyczyn oraz analizie zmiany sytuacji politycznej i społecznej obszaru Ulsteru. Omówione zostaną wszystkie czynniki, które wpłynęły na formowanie się Irlandii Północnej jako niezależnego bytu politycznego i administracyjnego. Wspólne opisanie tych trzech elementów stworzy pełen obraz sytuacji politycznej na terenie całej wyspy.

Z uwagi na potrzebę kompleksowego przedstawienia sytuacji obu stron konfliktu rozdział II zatytułowany „Kontekst międzynarodowy, imperialny i wewnątrzpolityczny negocjacji brytyjsko-irlandzkich” uwaga skupiona zostanie na meandrach polityki brytyjskiej w tym okresie, przedstawiając nie tylko problemy związane z zakończeniem Wielkiej Wojny, tworzeniem nowego światowego ładu na konferencji pokojowej

w Paryżu, ale również niepokojami na terytoriach zależnych od Imperium oraz w jego koloniach. Jeden z podrozdziałów skupi się również na polityce wewnętrznej Wielkiej Brytanii, w celu pokazania napięć i konfliktów, które wpływały na kształtowanie się brytyjskiej polityki wobec Irlandii.

W rozdziale III o tytule „Negocjacje” skoncentrowano się na analizie źródłowej i omówieniu najważniejszych etapów procesu pokojowego. W podrozdziale „Droga do rozmów” zbadane zostaną metody nawiązywania kontaktu pomiędzy stronami konfliktu oraz proces pokojowy prowadzący do zawieszenia broni. Analizie poddane zostaną wstępne stanowiska negocjacyjne Irlandczyków i Brytyjczyków. Podrozdział „Sylwetki negocjatorów” pozwoli na zapoznanie się z politykami odpowiedzialnymi za osiągnięcie porozumienia. Analiza składu obu delegacji umożliwi określenie najważniejszych motywów kierujących działaniami poszczególnych uczestników negocjacji, ich poglądów oraz środowisk politycznych, z których wyrastali. W kolejnych podrozdziałach skupiono się na przebiegu negocjacji, ze szczególnym podkreśleniem przyjmowanych przez delegacje strategii i celów. Kluczowe będzie prześledzenie stosowanych manewrów politycznych oraz metod uzyskiwania przewagi przez obie delegacje. Rozdział zwieńczy analiza ostatniego, najbardziej burzliwego etapu rozmów zakończonego podpisaniem porozumienia.

Z uwagi na skupienie w rozdziale III uwagi na machinacjach, działaniach i strategiach przyjmowanych przez obie delegacje, osobny IV rozdział poświęcony zostanie na analizę ostatecznej treści traktatu. Omówienie poszczególnych artykułów, ich brzmienia oraz ich konsekwencji gospodarczych, politycznych i społecznych, dostarczy danych do oceny wagi samego porozumienia, w kontekście wcześniejszych form autonomii proponowanych Irlandii.

Piąty rozdział zawierać będzie natomiast kompleksowe omówienie społecznego odbioru zawartego porozumienia. W podrozdziale pierwszym dojdzie do analizy debat nad ratyfikacją w brytyjskiej Izbie Gmin, a w drugim analogicznie omówiony zostanie odbiór traktatu przez irlandzkich polityków oraz rozpoczęcie procesu rozłamu irlandzkiego ruchu niepodległościowego.

W rozdziale ostatnim badania zostaną rozbudowane o kwestię społecznego odbioru traktatu i wzbogacone analizą opinii i ocen porozumienia publikowanych w brytyjskiej i irlandzkiej prasie tego okresu. Zwieńczeniem będzie omówienie społecznego odbioru traktatu, ze szczególnym akcentem na irlandzką opinię publiczną i kontekst podziału związanego z wybuchem wojny domowej w Irlandii.

Każdy z rozdziałów wymagał przeprowadzenia analizy źródłowej innego rodzaju materiałów. Podstawą do analizy przebiegu negocjacji brytyjsko-irlandzkich były między innymi zbiory *The National Archives* w Londynie. Większość informacji pochodzi z zespołu archiwalnego gromadzącego dokumentację działalności *Cabinet Office* (np. CAB/21/208 *Ireland Irish Settlement N. Ireland Parliament*, CAB/21/243 *Irish settlement negotiations between HM Government and Irish leaders*, CAB/21/244 *Ireland position of Southern loyalists*, CAB/21/247 *Irish settlement oath of allegiance to the Crown*). Uzupełniające materiały odnalezione zostały również w zespołach *Home Office* (np. zbiory dotyczące informacji gromadzonych na temat poszczególnych irlandzkich dyplomatów HO/144/1683/398891 *Robert Childers Barton*, HO/144/1458/316093 *Griffiths, Arthur internment in United Kingdom*). Baza źródłowa została również wzbogacona o dokumenty pochodzące ze zbiorów *Parliamentary Archives*, dotyczące rządu Davida Lloyda George'a i jego działań w Irlandii. Jednak analiza negocjacji jedynie na podstawie brytyjskich dokumentów byłaby nie tylko stronicza, ale również niepełna. Dlatego też dokumentom brytyjskim przeciwstawione zostaną informacje pozyskane z analizy materiałów irlandzkich, szczególnie tych pochodzących ze zbiorów *Documents on Irish Foreign Policy* - kolekcji dokumentów związanych z historią irlandzkiej dyplomacji stworzonej przy współpracy Królewskiej Akademii Irlandzkiej, *The National Archives of Ireland* oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych Irlandii. Ponadto irlandzka optyka omawianych wydarzeń zostanie zbadana w oparciu o zbiory *Irish Military Archives*, a szczególnie kolekcję Biura Historii Militarnej Irlandii, zawierającą zeznania członków irlandzkiego ruchu republikańskiego zaangażowanych w wydarzenia rewolucji irlandzkiej oraz proces pokojowy. Rozdział dotyczący analizy treści traktatu opierać się będzie na tekście samych „*Artykułów porozumienia dla traktatu między Wielką Brytanią a Irlandią*”. Tematyka rozdziału V, skupiającego się na odbiorze traktatu przez polityków, prasę i opinię publiczną, wymaga zbadania takich źródeł jak stenogramy debat Izby Gmin brytyjskiego parlamentu (*Hansard*) oraz, analogicznie, znacznie obszerniejszych stenogramów debat irlandzkiego parlamentu: *Dáil Éireann*. Analiza narracji prowadzonych przez brytyjską i irlandzką prasę na temat traktatu, bazować będzie na kwerendzie publikacji kluczowych periodyków z okresu.

Każde z wymienionych źródeł przedstawia inny zestaw problemów badawczych, wymagających zastosowania konkretnej metodologii. Dokumenty ze zbiorów *The National Archives* i *The Parliamentary Archives*, to produkty wytworzone przez doskonale funkcjonującą maszynę brytyjskiej administracji. Do ich analizy niezbędna jest

nie tylko wiedza o funkcjonowaniu poszczególnych ministerstw w brytyjskim rządzie i zakresu ich obowiązków, ale także na temat procedury tworzenia owych memorandumów, notatek i analiz. Jak stanie się jasne podczas lektury rozdziału III, nie zawsze przedstawiają one pełny obraz sytuacji. W tym przypadku luki w narracji brytyjskiej musiały zostać uzupełnione informacjami pochodzącymi od strony irlandzkiej i zawartymi w zbiorze *Documents on Irish Foreign Policy*. Ponadto niezbędne było zastosowanie podczas tego fragmentu badań metody analizy porównawczej, pozwalającej na prześledzenie różnic w odbiorze przebiegu negocjacji przez negocjatorów obu delegacji. Natura źródła, jakim jest tekst „Artykułów porozumienia...” wymaga zastosowania metod analizy charakterystycznych dla dokumentów prawnych i traktatów międzynarodowych. Wreszcie podczas kwerendy debat w obu parlamentach niezbędne będzie nie tylko umieszczenie ich w kontekście zmian i wewnętrznych konfliktów politycznych obu podmiotów, ale również wzięcie pod uwagę performatywnego charakteru wypowiedzi wygłaszanych na publicznych posiedzeniach parlamentu. Zupełnie odmienną metodologię należy natomiast zastosować do analizy publikacji prasowych, w jak najszerszym ich przekroju, skupiając się również na analizie narracji stosowanych przez gazety o konkretnym charakterze i afiliacji politycznej.

Analizowane materiały zostały stworzone w języku angielskim. W debatach irlandzkiego parlamentu oraz irlandzkich dokumentach dyplomatycznych pojawiają się również wypowiedzi w irlandzkim języku gaelickim. W celu przytoczenia wypowiedzi uczestników wydarzeń i przybliżenia odbiorcom kluczowych fragmentów analizowanych dokumentów autorka dokonała na potrzeby pracy tłumaczeń. Większość przytaczanych cytatów zostało przetłumaczone przez autorkę. W przypadku, gdy translacji dokonała inna osoba w towarzyszącym przypisie umieszczone zostały informacje precyzujące autora przekładu.

Do tej pory opracowania dotyczące traktatu brytyjsko-irlandzkiego z 1921 roku skupiały się na przebiegu negocjacji³. Istnieją również osobne publikacje dotyczące sytuacji wewnętrznej zarówno Wielkiej Brytanii, jak i Irlandii, czy też przebiegu debat nad ratyfikacją porozumienia⁴. Do tej pory jednak łączenie wszystkich tych elementów,

³ G. Friemann, *The Treaty: The Gripping Story of the Negotiations that Brought About Irish Independence and Led to the Civil War*, Newbridge 2021; F. Pakenham, *Peace by Ordeal. An Account from First-hand Sources of the Negotiations and Signature of the Anglo-Irish Treaty*, London 1972.

⁴ J. Knirck, *Imagining Ireland's Independence. The Debates over the Anglo-Irish Treaty of 1921*, Lanham 2006.

w jedną całość, zapewniającą jak najszerszy obraz złożonych stosunków brytyjsko-irlandzkich, nie było stosowane przez badaczy.

Warto również podkreślić tendencje historiografii brytyjskiej i irlandzkiej do skupiania się na szczególnie ważnych z punktu widzenia między innymi polityki historycznej aspektach konfliktu. Nawet mimo prób zachowania bezstronności, wymaganej od historyka badacze często poprzez samo poruszanie się torami utartych narracji pomijali pewne kwestie, lub nie poświęcali im wystarczającej uwagi. Opracowanie to będzie miało za zadanie zapewnienie jak najszerszego pola opisu oraz wszechstronne przedstawienie tła politycznego, gospodarczego i społecznego, omawianych wydarzeń.

Warto w tym momencie zastanowić się nad tym, jakie prace już na ten temat w Polsce powstały i jakie obszary badawcze eksplorowały. Jednym z głównych polskojęzycznych opracowań na temat historii Irlandii jest monografia Stanisława Grzybowskiego⁵. Z uwagi na swój ogólny i przekrojowy charakter nie opisuje ona jednak dokładnie przebiegu negocjacji i zawartości osiągniętego porozumienia. Podobnie kwestia wygląda w przypadku biografii Eamona de Valery autorstwa Pawła Toboły-Pertkiewicza⁶. Przedstawiono w niej osiągnięte porozumienie, zgodnie z tendencją biograficzną, jako jeden z elementów życiorysu de Valery, opisując założenia traktatu niezwykle skrótowo i pobieżnie. Jednymi z najbardziej źródłowych i bogatych treściowo opracowań na temat irlandzkiego ruchu republikańskiego są publikacje Szymona Bachrynowskiego⁷. Podczas opisu stanu badań nie sposób nie wspomnieć o prawdopodobnie najważniejszym w Polsce propagatorze wiedzy na temat historii Irlandii i jej ruchów niepodległościowych: Wawrzyńcu Konarskim⁸. Analizując jednak głównie ewolucję struktur militarnych irlandzkiego podziemnego państwa profesor Konarski pozostawia duże pole do badań nad nieeksplorowanym jeszcze zagadnieniem irlandzkiej dyplomacji.

⁵ S. Grzybowski, *Historia Irlandii*, Wrocław 1977.

⁶ P. Toboła-Partkiewicz, *De Valera – gigant polityki irlandzkiej i jego czasy*, Warszawa 2015.

⁷ S. Bachrynowski, *Między angielskim lwem a irlandzką harfą: myśl polityczna irlandzkiego ruchu republikańskiego*, Kalisz 2009; S. Bachrynowski, *Od konfrontacji do koncyliacji - historia irlandzkiej partii Sinn Féin*, Kalisz 2010.

⁸ W. Konarski, *Partyzanci, doktrynerzy, terroryści. Chronologicznie studium fenomenu Irlandzkiej Armii Republikańskiej*, Warszawa 2019; W. Konarski, *Pragmatycy i idealisci. Rodowód, typologia i ewolucja ugrupowań politycznych nacjonalizmu irlandzkiego w XX wieku*, Pułtusk-Warszawa 2001; W. Konarski, *Nieprzejednani. Rzecz o Irlandzkiej Armii Republikańskiej*, Warszawa 1991; W. Konarski, *Harfa i korona, czyli uwarunkowania i egzemplifikacja nieudanej recepcji idei monarchistycznej w Irlandii niesuwerennej*. [w:] *Monarchia: alternatywa, mit, anachronizm* red. R. Kantor, R. Hołda, Kraków 2016.

Niezbędne jest również podkreślenie unikatowości analizowanego materiału źródłowego. Zbiory *Irish Military Archives, Documents on Irish Foreign Policy* do tej pory nie funkcjonowały w polskim obiegu naukowym poza wcześniejszymi publikacjami autorki. Dokumenty pochodzące z *The National Archives* i *The Parliamentary Archives* dotyczące sytuacji w Irlandii w latach 1919 -1922 r. również nie były szeroko badane przez polskich historyków. Badania rodzimych naukowców opierały się w dużej mierze na szeroko dostępnych i zdigitalizowanych aktach normatywnych. Dużą słabością dotychczasowych polskich badań w tym zakresie jest również oparcie na opracowaniach publikowanych głównie w Polsce lub pracach jedynie badaczy irlandzkich i to powstałych przed rokiem 2000. W tym momencie możliwe jest przeprowadzenie bardziej pogłębionych badań w tym zakresie. Sprzyjają temu nowe odkrycia naukowe w Irlandii i Wielkiej Brytanii, a także najnowsze artykuły i analizy, skupiające się na małych fragmentach wielkiego obrazu historii rewolucji irlandzkiej⁹. Warto również podkreślić zdecydowaną tendencję polskich badaczy do przedstawiania historii Irlandii z pominięciem źródeł i opracowań brytyjskich. W celu uniknięcia podobnej niezamierzonej stronniczości praca ta bazować będzie na źródłach i opracowaniach stworzonych przez, zarówno Brytyjczyków, jak i Irlandczyków.

Za wszelkie rady, wskazówki oraz poświęcony czas pragnę serdecznie podziękować Panu Profesorowi Dariuszowi Jeziornemu, bez którego pomocy praca ta nie mogłaby powstać.

⁹ M. C. Rast , *Shaping Ireland's Independence: Nationalist, Unionist, and British Solutions to the Irish Question, 1909–1925*, London 2019; D. Ferriter, *A Nation and Not a Rabble: The Irish Revolution 1913-1923*, New York 2017; P. Bew, *Churchill and Ireland*, Oxford 2016. G. Keown, *First of the Small Nations: The Beginnings of Irish Foreign Policy in the Inter-War Years, 1919–1932*, Oxford 2016.

Rozdział I

Rewolucja irlandzka - tło społeczne i polityczne konfliktu

Wprowadzenie

Choć praca ta dotyczyć będzie głównie kwestii związanych z procesem negocjacyjnym, podpisaniem i ratyfikacją traktatu brytyjsko-irlandzkiego z 1921 r., nie da się tych zagadnień zbadać i omówić w sposób kompleksowy bez wcześniejszego nakreślenia historii brytyjsko-irlandzkich relacji oraz najważniejszych wydarzeń, które miały wpływ nie tylko na kształtowanie się poglądów irlandzkiego społeczeństwa, ale również struktur republikańskiego rządu. Problemy, do których nawiązywali podczas dyskusji nad traktatem, zarówno irlandzcy jak i brytyjscy politycy wymagają krótkiego zarysowania dla przedstawienia kontekstu dalej omawianych wydarzeń i sporów.

Rozdział ten ma charakter wstępny i będzie stanowił wprowadzenie dla zagadnień, do których odwołania pojawiają się w dalszych fragmentach pracy. Przy jego konstrukcji główne zadanie stanowiło stworzenie kompleksowej narracji opisującej ewolucję struktur irlandzkiego podziemnego państwa oraz zmian społecznych, których efektem było wytworzenie się silnego republikańskiego ruchu na terenie wyspy.

W pierwszej kolejności opisana zostanie struktura irlandzkiego ruchu niepodległościowego. Pokróćce omówione zostaną poszczególne organizacje irlandzkie biorące udział w walce o niepodległość. Przedstawiona zostanie historia i struktura podziemnego państwa. Szczególne miejsce w tych rozważaniach zajmie zarysowanie, kluczowych dla problemu negocjacji traktatu pokojowego, struktur ministerstwa spraw zagranicznych. Na koniec szczegółowo opisany zostanie proces politycznej emancypacji i uzyskiwania niezależności przez obszar Irlandii Północnej.

Irlandzkie podziemne państwo i jego struktury

Analizy działań irlandzkiej administracji nie można opracować bez wcześniejszego omówienia jej charakterystycznej struktury. Porównanie metod i warunków działania republikańskiego rządu i skutecznie działającej maszyny administracji brytyjskiej może dostarczyć wielu niezbędnych na późniejszych etapach

badan wniosków. Różnice pomiędzy sposobami funkcjonowania obu podmiotów, choć na pierwszy rzut oka oczywiste i wynikające ze statusu Imperium i jednostki mu podległej, sięgają tak naprawdę znacznie głębiej i wynikają również ze specyficznych irlandzkich uwarunkowań społeczno-politycznych.

W związku z tym niezbędna stanie się próba odpowiedzi na następujące pytania badawcze: w jaki sposób powstał podziemny rząd Irlandzki? Co miało legitymizować jego władzę w oczach opinii publicznej w kraju i za granicą? Czy miał charakter demokratyczny? W jaki sposób irlandzki ruch wpisywał się w szerszy, europejski kontekst powstających po Wielkiej Wojnie nowych, młodych państw na kontynencie? Czy można mówić o jednorodności ruchu *Sinn Féin* i czy członkowie tej partii charakteryzowali się konkretnym zestawem poglądów? W jaki sposób na irlandzkiej scenie politycznej po 1918 r. funkcjonowały inne ugrupowania i czy można mówić o pluralizmie politycznym w okresie tzw. Rewolucji Irlandzkiej? Na czym oparty był irlandzki model polityczny i jak utworzono republikański parlament? W jaki sposób podziemny funkcjonował podziemny rząd? Czy musiał mierzyć się z określonymi przeszkodami? Kim byli irlandzcy ministrowie i jakie resorty prowadzili? Czy tworzące się w tym okresie samorządy lokalne były powiązane z rządem i od niego zależne? Jak funkcjonował irlandzki system sprawiedliwości? Wreszcie, jak zorganizowana była armia podziemnego państwa, jakie przeobrażenia przeszła i kogo rekrutowała w swe szeregi? Czy pozostałe organizacje republikańskie miały bezpośredni wpływ na działania rządu?

W roku 1918 na starym kontynencie, w obliczu upadku przedwojennego porządku i hegemonii mocarstw pojawiło się wiele nowych państw. Dla każdego z nich pierwsze kroki w tworzeniu nowej administracji były niezwykle trudne. Często opierano się na modelach wcześniej funkcjonujących, zaczerpniętych od dawnych hegemonów i zaborców. Nowych struktur i praw nie wykuwano z dnia na dzień. Również w Irlandii mimo silnych dążeń do niepodległości i chęci walki z Imperium nie odrzucono całkowicie spuścizny brytyjskiej. Do tworzenia nowych, republikańskich struktur używano elementów zapożyczonych od Brytyjczyków. Najlepszym przykładem tego zjawiska jest fakt wyłonienia członków pierwszego, republikańskiego parlamentu: *Dáil Éireann* w brytyjskich wyborach parlamentarnych do Izby Gmin w roku 1918¹⁰.

¹⁰ G. Keown, *First of the Small Nations: The Beginnings of Irish Foreign Policy in the Inter-War Years, 1919–1932*, Oxford 2016, s. 25.

Stanowiły one jedną z najważniejszych cezur dla Rewolucji Irlandzkiej. Ich wynik na zawsze zakończył okres hegemonii Irlandzkiej Frakcji Parlamentarnej, prowadzonej wówczas przez Johna Redmonda. Do tej pory irlandzcy posłowie walczyli o uzyskanie autonomii za pomocą legalnych metod w brytyjskim parlamencie. Zwieńczeniem ich wysiłków była uchwalona w roku 1914 ustawa o Rządach Krajowych¹¹. W ostatnich, przedwojennych wyborach Frakcja zdobyła 84 miejsca, tym samym dominując irlandzką scenę polityczną¹². W ciągu 8 lat dzielących przedwojenne i powojenne wybory sytuacja społeczna, polityczna i ekonomiczna uległa jednak całkowitemu przeobrażeniu. Warto wyliczyć tu czynniki, które wpłynęły na tak drastyczną zmianę wyników wyborczych.

Wielka Wojna stanowiła kres dawnej Europy, ale również starego systemu zależności. Traumatyczne wydarzenia konfliktu w oczywisty sposób wpłynęły na zmianę w podejściu irlandzkiego społeczeństwa do Imperium Brytyjskiego. Patriotyczne nastroje z roku 1914 zniknęły zastąpione żalem, gniewem i otwartą wrogością. Entuzjastyczne poparcie Johna Redmonda dla brytyjskiego wysiłku zbrojnego przełożyło się pośrednio na olbrzymie straty irlandzkich żołnierzy podczas I wojny światowej. W przeciwieństwie do Ulsteru Irlandczycy z Południa nie otrzymali jednak należnej za ich postawę i poświęcenie wdzięczności. Wybuch powstania wielkanocnego w 1916 roku¹³ i jego krwawe stłumienie nadało Irlandczykom łatkę zdrajców kolaborujących z państwami centralnymi¹⁴. Metody tłumienia powstania, olbrzymie zniszczenia, prześladowania irlandzkich działaczy politycznych niezwiązanych z powstańcami, internowania i trwanie stanu wojennego na terenie wyspy, w zdecydowany, negatywny sposób wpłynęło na odczucia irlandzkiej opinii publicznej. Rok 1918 stanowił swego rodzaju preludium

¹¹ Rządy Krajowe (ang. *Home Rule*) – żądanie autonomii wystosowywane Imperium Brytyjskiemu przez irlandzkich polityków. Podstawowymi elementami owej niezależności miał być oddzielony od brytyjskiego irlandzki parlament w Dublinie, który mógłby decydować o polityce wewnętrznej wyspy. Próby przeforsowania ustawy wprowadzającej taką autonomię podejmowano (bezowocnie) w latach 1886, 1893.

¹² F. Craig, *British Electoral Facts: 1885-1975*, London 1976.

¹³ Powstanie wielkanocne – irlandzki zryw niepodległościowy, który wybuchł w Dublinie 24 kwietnia 1916 r. Wzięły w nim udział organizacje paramilitarne Irlandzkich Ochotników oraz Irlandzkiej Armii Obywatelskiej. Powstanie zostało szybko i krwawo stłumione przez Brytyjczyków, a jego przywódcy straceni. Jednak metody tłumienia rebelii oraz olbrzymia skala represji negatywnie wpłynęły na odczucia irlandzkiego społeczeństwa względem Imperium. W. Konarski, *Harfa i korona, czyli uwarunkowania i egzemplifikacja nieudanej recepcji idei monarchistycznej w Irlandii niesuwerennej*. [w:] *Monarchia: alternatywa, mit, anachronizm* red. R. Kantor, R. Hołda, Kraków 2016, s. 176.

¹⁴ T. Bowman, *The Irish Regiments in the Great War. Discipline and Morale*, Manchester 2006, s.198.

wojny o niepodległość. Niezadowolenie społeczne stale rosło. Kryzys poborowy¹⁵, a później kryzys przysięgowy¹⁶ zaostriły jeszcze niechęć względem brytyjskiej administracji. Idea Rządów Krajowych - sen irlandzkich działaczy politycznych XIX wieku, w roku 1918 stała się konceptem przestarzałym, a nawet ograniczającym.

W roku 1918 nowa *Ustawa o Reprezentacji Ludności* zapewniła po raz pierwszy prawa wyborcze nie tylko wąskiej grupie kobiet, ale również młodym mężczyznom bez potrzeby spełnienia cenzusu majątkowego¹⁷. Dodatkowo straty ludności wywołane Wielką Wojną oraz fakt, że ostatnie wybory odbyły się blisko dekadę wcześniej, oznaczały dużą zmianę struktury demograficznej osób oddających głos¹⁸. Liczba głosujących na wyspie z 698 tys. w roku 1910 wzrosła do 1,931 w roku 1918. Ponad 70% osób oddających głos robiło to po raz pierwszy¹⁹.

Choć pierwotnie partia *Sinn Féin* nie była powiązana z wybuchem powstania wielkanocnego, z jej list w wyborach kandydowali bohaterowie tego zrywu, często nadal więzieni w brytyjskich obozach internowania²⁰. Oddanie głosu na Eamona de Valerę czy Michaela Collinsa mogło stanowić nie tyle deklarację poparcia dla samej insurekcji, co oznakę niezadowolenia z brutalnego sposobu jej stłumienia przez Brytyjczyków.

Nie bez znaczenia był też klimat polityczny panujący w Europie w roku 1918. Jeszcze przed rozpoczęciem Konferencji w Paryżu granice na kontynencie zaczęły się zmieniać. Oddolne inicjatywy tworzyły nowe, małe państwa na ruinach upadłych europejskich imperiów. Na całym kontynencie narodowe ruchy, niezwykle podobne do rodzimej nacjonalistycznej partii *Sinn Féin*, zmieniały stary europejski porządek. W tych okolicznościach Frakcja Parlamentarna Redmonda jawiła się niemalże jako relikwiarz starego

¹⁵ Chodzi tu o kwestię rozmów prowadzonych z II Rzeszą Niemiecką przez Rogera Casementa. Temat ten zostanie rozwinięty w dalszych rozdziałach pracy.

¹⁶ Kryzys przysięgowy – kryzys polityczny, który wybuchł w Irlandii w roku 1918. Był wywołany próbą wymuszenia na pracownikach brytyjskiej administracji w Irlandii składania przysięgi na wierność Koronie Brytyjskiej. Była to metoda rządu na usunięcie z szeregów administracji osób o poglądach nacjonalistycznych i republikańskich. W jego wyniku wielu Irlandczyków zatrudnionych w brytyjskiej machinie administracji porzuciło pracę w ramach protestu.

¹⁷ *Ustawa o Reprezentacji Ludności* - miała kluczowe znaczenie dla wyników wyborów parlamentarnych z tego samego roku. Między innymi dawała ona prawa wyborcze kobietom po 30 roku życia, które były posiadaczkami ziemskimi lub, których mężowie posiadali takie majątki. Największa zmiana systemu wyborczego wynikająca z ustawy polegała jednak na przyznaniu praw wyborczych olbrzymiej grupie młodych mężczyzn po 21 roku życia (lub tych, którzy skończyli 18 lat i odbyli służbę wojskową) bez potrzeby spełnienia cenzusu majątkowego. Zwiększyło to liczbę uprawnionych do głosowania w wyborach Brytyjczyków z 7.7 milionów w roku 1910 do 21 milionów w roku 1918.

¹⁸ A. Jackson, *Ireland 1798-1998: War, Peace and Beyond*, Hoboken 2010, s. 210.

¹⁹ M. Coleman, *The Irish Revolution, 1916-1923*, Routledge 2013, s. 42.

²⁰ Tamże, s. 34.

porządku²¹. Nadszedł czas zmian. Ich pierwsze oznaki objawiły się w wyniku wyborczym, gdy 73 ze 105 miejsc w parlamencie przeznaczonych dla Irlandczyków zajęli członkowie *Sinn Féin*. Realna liczba mandatów (z uwagi na to, że w niektórych okręgach wygrały te same osoby, reprezentując jednocześnie dwa obszary) wynosiła 69. Dla porównania Irlandzka Frakcja Parlamentarna utrzymała jedynie 6 miejsc, całkowicie tracąc swoją dotychczasową hegemonię i oddając miejsce nowemu ruchowi dążącemu do pełnej niepodległości²².

Wyłonienie parlamentarzystów *Sinn Féin* w oficjalnych wyborach dawało ruchowi legitymizację i wspinały argument propagandowy. Według republikańców, to wola ludu dyktowała kierunek ich przyszłych działań. W tym momencie stworzył się również charakterystyczny dualizm prawny, który miał w roku 1921 zyskać niezwykle znaczenie dla procesu ratyfikacji traktatu pokojowego. Według optyki brytyjskiej, parlamentarzyści wyłonieni w wyborach roku 1918 byli członkami brytyjskiej Izby Gmin. Zupełnie inaczej wyglądało to jednak z punktu widzenia doktryny republikańskiej.

Jednym z kluczowych elementów programu partii *Sinn Féin* była idea tzw. „absentyzmu”²³. Irlandzcy deputowani, będący członkami ugrupowania odmówili uczestnictwa w strukturach brytyjskiej administracji, całkowicie odrzucając koncepcję jej władzy nad wyspą²⁴. Zamiast tego utworzyli osobne zgromadzenie, irlandzki jednoizbowy parlament: *Dáil Éireann*²⁵. Po raz pierwszy zebrał się on, (w mocno okrojonym składzie ze względu na uwięzienie niektórych deputowanych) 21 stycznia 1919 r. Datę wybrano nieprzypadkowo, brytyjski parlament miał zebrać się po raz pierwszy po wyborach dopiero 4 lutego 1918. Irlandczycy formułując swoje zgromadzenie wcześniej jasno podkreślali odcięcie się od struktur brytyjskich²⁶.

²¹ G. Keown, dz. cyt., s. 36.

²² M. Coleman, dz. cyt., s. 40.

²³ Absentyzm (ang. absenteeism lub abstentionism) – może być również tłumaczony jako absenteizm. Idea głoszona przez partię *Sinn Féin* polegająca na odmowie uczestniczenia w działaniach administracji brytyjskiej. Absentyzm zakładał ignorowanie brytyjskich struktur państwowych na rzecz powstających struktur republikańskich. Idea ta w działaniu została wprowadzona po wyborach do parlamentu brytyjskiego z 1918 r. kiedy to przedstawiciele wybrani na terenie Irlandii, związani z partią *Sinn Féin* nie zajęli miejsc w Izbie Gmin, zamiast tego gromadząc się po raz pierwszy jako *Dáil Éireann* – irlandzki parlament.

²⁴ M. Coleman, dz. cyt., s. 22.

²⁵ Po raz pierwszy *Sinn Féin* zaczęła używać tej nazwy w październiku 1918 r. Słowo *Dáil* w języku gaelickim oznaczało zgromadzenie. Według członka pierwszego *Dáilu*, Jamesa Burke’a termin ten miał oznaczać: “zebranie lub radę starszych, sankcjonowane przez setki lat gaelickiej tradycji i historii”. Konkretna, wywodząca się z języka gaelickiego nazwa pozwalała na wyraźne odcięcie się od tradycji brytyjskiej i zarzucenie stosowania słowa “parlament”. Dzięki temu irlandzkie zgromadzenie natychmiast ustanowiło swoją niezależność i wyraźną tożsamość. Za: A. Mitchell, dz. cyt., s. 12.

²⁶ A. Mitchell, dz. cyt., s. 13.

Ogłoszona przez irlandzkich polityków *Deklaracja niepodległości* wywodziła ciągłość irlandzkiego państwa od proklamowanej podczas powstania wielkanocnego w 1916 r. republiki²⁷. Ze względu na umieszczenie w jednym z dokumentów stworzonych przez *Dáil*, stwierdzenie o trwającej wojnie pomiędzy Irlandią a Wielką Brytanią, data sformowania się pierwszego parlamentarnego zgromadzenia uznawana jest również za datę wybuchu wojny o niepodległość Irlandii²⁸.

Członkowie *Sinn Féin* konstytuujący pierwszy parlament, a później również rząd, nie stanowili zwartej światopoglądowo grupy. Fakt ten w znacznym stopniu wpływał później na wydarzenia związane z negocjowaniem i ratyfikacją brytyjsko-irlandzkiego traktatu. Ruch skupiał wszystkich przeciwników brytyjskich rządów w Irlandii. W swojej symbolice często odwoływał się do spuścizny organizacji feniańskich, które niezależność od Imperium łączyły z modelem republikańskim²⁹. Partia kontynuowała dzieło powstańców roku 1916, ale również Irlandzkiego Bractwa Republikańskiego, korzystając z jego struktur, bogatej mitologii oraz jego wpływu na kulturę. Stanowiła ewolucję dotychczasowej irlandzkiej myśli republikańskiej, a nie zupełnie nową jakość³⁰. Jednocześnie grupowała w swoich szeregach osoby, które nie charakteryzowały się wcale radykalnymi republikańskimi poglądami. Jako przykład można tu wskazać, chociażby Arthura Griffitha. Jego dotychczasowe koncepcje polityczne zakładały nawet dualistyczną monarchię wzorowaną na modelu austro-węgierskim³¹. *Sinn Féin* nie była partią o spójnym programie politycznym. Stanowiła raczej szeroką koalicję osób o różnych poglądach, których wspólnym celem była walka z brytyjską dominacją i osiągnięcie pełnej niezależności od Imperium³². W szeregach owej koalicji znalazło się również miejsce dla socjalistów.

Ruch socjalistyczny związany był z wydarzeniami Rewolucji Irlandzkiej tak silnie, jak inicjatywa o charakterze nacjonalistycznym. Przejawem tego było między innymi powstanie wielkanocne, w którym siły Irlandzkich Ochotników i socjalistycznej bojówki Irlandzkiej Armii Obywatelskiej ramię w ramię brały udział w insurekcji³³.

²⁷ Documents on Irish Foreign Policy (dalej DIFP), tom I, nr 1, *Declaration of Independence*, dostęp online: <http://www.difp.ie/docs/1919/Declaration-of-independence/1.html> [10.08.2022].

²⁸ *Przesłanie do wolnych narodów świata*, dostęp online: <http://www.ucc.ie/celt/published/E900013/index.html> [10.08.2022].

²⁹ A. Mitchell, dz. cyt., s. 13.

³⁰ A. Jackson, dz. cyt., s. 107.

³¹ A. Griffith, *The Resurrection of Hungary: A Parallel for Ireland*, Dublin 1918.

³² A. Jackson, dz. cyt., s. 243

³³ M. Coleman, dz. cyt., s. 17.

Lider ruchu James Connolly, został zresztą stracony przez Brytyjczyków jako jeden z przywódców powstania. Wielu członków ruchu socjalistycznego w Irlandii przejawiało również poparcie dla dążeń niepodległościowych. W roku 1918 trudno było znaleźć kandydatów, którzy mogliby reprezentować lewicową frakcję. Wielu jej prominentnych działaczy, jak np. Constance Markiewicz³⁴ startowało już w wyborach z listy *Sinn Féin*. W związku z tym socjaliści wycofali się z udziału w nich, co w znaczącym stopniu przełożyło się na skalę zwycięstwa partii nacjonalistycznej³⁵. Tym samym socjaliści pojawili się w *Dáil Éireann* nie jako osobna frakcja i przeciwwaga dla *Sinn Féin*, ale jako osobliwa odmiana republikanów, charakteryzująca się bardziej radykalnymi poglądami społecznymi i ekonomicznymi³⁶.

Niektórzy badacze wskazują na straconą szansę irlandzkiego ruchu socjalistycznego, który miał szansę zająć znacznie silniejszą pozycję po złamaniu hegemonii Irlandzkiej Frakcji Parlamentarnej w 1918 r. Zamiast stosować nacisk związków, by osiągnąć zyski w zakresie polityki społecznej, strajki używane były jako narzędzie walki narodowej, wzmacniając ruch nacjonalistyczny³⁷. Warto jednak wskazać na niemożliwość przeprowadzenia jasnego podziału społeczeństwa w kwestii poglądów politycznych. Wielu działaczy nacjonalistycznych i żołnierzy IRA charakteryzowało się radykalnymi poglądami na kwestie społeczne, jednocześnie dążąc do wywalczenia niepodległości dla Republiki³⁸. Pierwsze ataki przeprowadzone przez formułujące się na prowincji oddziały IRA miały bardziej charakter rewolucji społecznej i walki klasowej niż narodowej. Często ich celami stawały się posiadłości właścicieli ziemskich. Kwestia narodowa była bowiem na prowincji nierozzerwalnie związana z kwestią klasową. Poborcy podatkowi i arystokraci stawali się obiektami ataków zarówno, dlatego że symbolizowali brytyjską i protestancką dominację, ale także dlatego, że stanowili symbol

³⁴ Constance Markiewicz (1868-1927) – irlandzka działaczka niepodległościowa, silnie związana z ruchem socjalistycznym. Członkini partii *Sinn Féin*. Zaangażowana w kwestię walki o prawa kobiet, twórczyni irlandzkiej organizacji harcerskiej *Fianna Éireann*. Minister pracy w rewolucyjnym irlandzkim rządzie. Często (błędnie) tytułowana mianem „hrabiny” z uwagi na szlacheckie pochodzenie jej męża Kazimierza Markiewicza. Więcej informacji o tej postaci odnaleźć można w publikacji autorki pracy: A. Pawłowska, *Angielskie ślimaki w irlandzkim ogrodzie – poglądy polityczne i społeczne Constance Markiewicz* [w:] *Złe kobiety czy zła sława? Negatywne wizerunki kobiet na przestrzeni dziejów*, red. K. Białas, K. Słaboszowska, S. Śmiechowicz, Warszawa 2020, s. 165-178.

³⁵ M. Coleman, dz. cyt., s. 43.

³⁶ Tamże, s. 43.

³⁷ Tamże, s. 65.

³⁸ T. Dooley, *Burning the Big House: The Story of the Irish Country House in a Time of War and Revolution*, New Haven 2022, s. 114.

ucisku niższych warstw irlandzkiego społeczeństwa³⁹. Warto też podkreślić, że zdecydowanie najbardziej zindustrializowaną częścią Irlandii, a więc też największym rezerwuarem wyborców dla socjalistów była Północ wyspy, gdzie ucisk robotników wynikał również z religijno-narodowego konfliktu z protestancką częścią społeczeństwa.

Działacze socjalistyczni w niezwykle skuteczny sposób używali narzędzi społecznego i ekonomicznego nacisku w celu wywarcia wpływu na Brytyjczykach. W okresie wojny o niepodległość zorganizowano strajk generalny w Limerick, jako protest przeciwko ogłoszeniu tego obszaru „specjalną strefą wojskową” na mocy Ustawy o Obronie Królestwa. W kwietniu 1920 r. kolejny strajk generalny wymusił uwolnienie irlandzkich więźniów politycznych. Zaledwie kilka miesięcy później jeszcze większy strajk pracowników doków i kolejarzy spowodował paraliż brytyjskiej administracji. Odmówiono wyładowywania sprowadzanej do Irlandii broni, a następnie jej transportu opóźniając zdecydowanie działania brytyjskiego wojska⁴⁰. Mimo oczywistych zysków płynących ze współpracy z socjalistami warto jednak podkreślić, że tak wielka rozpiętość światopoglądowa wśród członków partii *Sinn Féin* w przyszłości skutkowałą szybszą polaryzacją poglądów i rosnącemu konfliktowi w *Dáil Éireann*.

Czy Brytyjczycy zareagowali na nieobecność dużej części członków Izby Gmin? Początkowo przyjęto taktykę ignorowania irlandzkich działań. W szerokim kontekście palących problemów Imperium Brytyjskiego po zakończeniu Wielkiej Wojny Irlandia nie znajdowała się na szczycie listy priorytetów. Zgromadzenie zostało uznane za nielegalne dopiero kilka miesięcy później, 11 września 1919 r.⁴¹

Po tym jak wybory roku 1918 zakończyły dominację Irlandzkiej Frakcji Parlamentarnej na scenie politycznej, organy samorządu lokalnego zostały ostatnią ostoją bardziej umiarkowanych irlandzkich działaczy. Kolejne wybory samorządowe planowane były na rok 1920. Zmiany w irlandzkim społeczeństwie i polityce oraz trwająca wojna wpłynęła jednak również na skład osobowy władz samorządowych. W kolejnych wyborach *Sinn Féin* ponownie zdeklasowała redmondystów, zdobywając 550 miejsc. Następni w kolejności byli laburzyści i socjaliści zdobywający aż 394 miejsca. Tym samym partia nacjonalistyczna przejęła kontrolę nad 72 z 127 rad samorządowych⁴². Od nowych władz zażądano przysięgi wierności wobec *Dáilu*.

³⁹ J. Dorney, *Peace After the Final Battle: The Story of the Irish Revolution 1912-1924*, New Island 2013, s. 140.

⁴⁰ M. Coleman, dz. cyt., s. 64.

⁴¹ A. Mitchell, dz. cyt., s. 53-54

⁴² M. Coleman, dz. cyt., s. 61.

Początkowo samorzady niechętnie dokonywały takich deklaracji, jednak z czasem coraz więcej organów opowiadało się za alternatywnymi strukturami irlandzkiego podziemnego państwa. Oprócz wielkich gestów niezwykle znaczenie miał też sposób funkcjonowania samorządów, które na każdym etapie manifestowały swoje przywiązanie do idei niezależności. Wspierano działania alternatywnego irlandzkiego systemu sądownictwa i to na nim opierano funkcjonowanie rad. Odmawiano współpracy w pborze podatków, wspierano lokalny przemysł bojkotując brytyjskie produkty, a na stanowiska powoływano jedynie lojalnych wobec irlandzkiego państwa i znających język gaelicki kandydatów. Nie brakowało również symbolicznych gestów. Samorzady często uchylały swoje postanowienia o potępieniu powstania wielkanocnego podejmowane w roku 1916⁴³.

W ferworze patriotycznych działań władze samorządowe zapominały często o swym głównym źródle finansowania. Większość budżetu władz lokalnych pochodziła z brytyjskiego budżetu. Rady odcinające się od macierzy wkrótce odczuły boleśnie brak aktywów. Korporacja Dublińska⁴⁴ została doprowadzona niemalże do bankructwa w roku 1920. Rząd irlandzki, wymagał od lokalnych władz posłuszeństwa i lojalności, jednak nie dysponował niezbędnymi do finansowania samorządów pieniędzmi⁴⁵. Jednym z głównych zadań ministra samorządu lokalnego Williama Cosgrave'a stało się wygospodarowanie odpowiednich pieniędzy dla rad miejskich Irlandii i utrzymanie ich lojalności wobec rewolucyjnego rządu. W końcu udało mu się uzyskać pożyczkę na ten cel od Banku Irlandii, co zapewniło dalsze funkcjonowanie władz lokalnych na terenie wyspy. Co ciekawe, w skład rady nadzorczej Banku Irlandii wchodziłi czołowi unioniści Irlandii Południowej z rodu Jamesonów i Guinnessów. Ich zgoda na przekazanie aktywów republikanom oznaczała stopniowe topnienie ich wiary w możliwość odzyskania kontroli nad sytuacją przez Imperium Brytyjskie⁴⁶.

Aby w pełni zastąpić brytyjską administrację, Irlandczycy potrzebowali również niezależnej władzy sądowniczej. Dla irlandzkiego rządu kluczowe było zachowanie porządku w sytuacji, w której siły IRA doprowadziły do załamania kontroli policji na terenie wyspy. Wynikało to ze strategii Armii Republikańskiej. Jako swój cel w pierwszym etapie wojny o niepodległość obrała ona właśnie siły porządkowe. W roku

⁴³ Tamże, s. 62.

⁴⁴ Dawna nazwa lokalnych władz Dublińskich, dziś Rada Miejska Dublina.

⁴⁵ M. Coleman, dz. cyt., s. 62.

⁴⁶ J. Dorney, dz. cyt., s. 141.

1920 na prowincji Królewska Policja Irlandzka całkowicie porzuciła swoje obowiązki tworząc próżnię, którą natychmiast wypełniły struktury republikańskie. Rolę sędziów przejmowały początkowo przypadkowe osoby o dużym autorytecie wśród lokalnej społeczności. System był niezwykle egalitarny, sprawy rozstrzygali zaangażowani republikanie i lokalni unioniści, kobiety i mężczyźni, osoby świeckie i poważani przez lokalną społeczność katolicy duchowni⁴⁷. Mimo bojkotu wszystkiego co kojarzyło się z brytyjską dominacją, nadal rozstrzygano sprawy na podstawie brytyjskiego prawa precedensowego, do którego irlandzkie społeczeństwo było od stuleci przyzwyczajone⁴⁸. Warto jednak odnotować inicjatywy łączenia brytyjskiego systemu z literą tradycyjnego, irlandzkiego prawa brehońskiego⁴⁹.

Struktura irlandzkich niezależnych sądów na najniższym szczeblu oparła się o administrację kościelną. Na najniższym poziomie funkcjonowały sądy parafialne, składające się z trzech osób orzekających. Ich zadaniem było rozstrzyganie spraw związanych z eksmisjami, drobnymi przestępstwami oraz sprawami dotyczącymi własności, której wartość nie przekraczała 10 funtów. Sędziowie na tym poziomie nie musieli mieć wykształcenia prawnego. Bardzo często zadania te wykonywali lokalni przedstawiciele partii *Sinn Féin*, lub członkowie IRA. Poważniejsze kwestie rozstrzygały sądy okręgowe - odpowiadające obszarom okręgów wyborczych. Zajmowały się one również sprawami związanymi z prawem własności do ziemi, kwestiami związkowymi i prawem pracy. Składy orzekające liczyły w nich pięć osób. Również na tym etapie nie wymagano od sędziów wykształcenia prawniczego. Bardzo często na tym szczeblu orzekającymi byli prominentni członkowie ruchu niepodległościowego. Od ich decyzji można było się odwołać do Sędziego Okręgowego, tą pozycję zajmował już wykształcony i posiadający uprawnienia adwokat⁵⁰. Sąd Najwyższy natomiast składał się z dwóch wybitnych prawników: Jamesa Creeda Merdeditha jednego z nielicznych

⁴⁷ Tamże, s. 137.

⁴⁸ Tamże, s. 138.

⁴⁹ Prawo brehońskie lub prawo Brehonów (ang. *Brehon law*) – najstarsze irlandzkie, skodyfikowane normy prawne. Brehonami nazywano niezależnych od władzy królewskiej interpretatorów prawa. W irlandzkim społeczeństwie pełnili oni funkcję sędziów. Za: M.B. Furtas, *Prawo brehonów na tle rozwiązań prawnych w średniowiecznej Europie*, "Rocznik Towarzystwa Irlandzko-Polskiego", t. 2, (2015), s.91-104.

⁵⁰ ang. *barrister* - w brytyjskim systemie prawnym występują dwa prawnicze zawody: *barrister* i *solicitor*. *Barrister* posiada uprawnienia do występowania w sądzie, podczas rozprawy. *Solicitor* natomiast zajmuje się reprezentowaniem interesów klienta we wszystkich kwestiach prawnych nie wymagających bezpośredniego występowania na sali sądowej.

protestantów należących do partii *Sinn Féin*, wcześniej związanego z Irlandzką Frakcją Parlamentarną i Arthura Clery'ego, profesora prawa na Uniwersytecie Dublińskim⁵¹.

Początkowo działalność alternatywnego, irlandzkiego sądownictwa była ignorowana przez brytyjskie władze, jednak pod koniec roku 1920, kiedy wojna o niepodległość weszła w swoją najkrwawszą fazę, wypowiedziano wojnę irlandzkiemu sądownictwu, próbując zupełnie je wyeliminować. W kwietniu roku 1921 premier David Lloyd George twierdził, że „sądy *Sinn Féin* zniknęły”, jednak w istocie kontynuowały one swe działanie, a ich właściwy rozkwit nastąpił wraz z momentem zawarcia rozejmu, kiedy w ramach brytyjsko-irlandzkiego porozumienia pozwolono im na legalne funkcjonowanie⁵².

Oprócz republikańskich sądów na straży pokoju stali członkowie Irlandzkiej Armii Republikańskiej, którzy zajęli miejsce Królewskiej Policji Irlandzkiej. W dużej mierze porzuciła ona wykonywanie swoich obowiązków na prowincji⁵³.

Kim byli żołnierze podziemnego państwa? Irlandzka Armia Republikańska powstała z przekształcenia się Irlandzkich Ochotników, walczących w wielkanocnej insurekcji. Nie można jednak wykazać płynnej ewolucji jednej organizacji w drugą z zachowaniem tego samego profilu członków i ideałów. Powstańcy wielkanocni byli idealistami, często wywodzącymi się z klasy średniej, wykształconymi i zaangażowanymi wcześniej w ruch republikański. Nowi członkowie Irlandzkiej Armii Republikańskiej często dołączali do organizacji pod wpływem silnych patriotycznych emocji, rosnącej niechęci do Brytyjczyków, ale również inspirowani wyraźniej zarysowanym na prowincji konfliktem społecznym i klasowym. W strukturach IRA bardzo wyraźnie zarysowywał się antagonizm na linii miasto-wieś, w którym ścierały się idee zorganizowanej, nowoczesnej formy walki partyzanckiej i bardziej tradycyjnych metod stosowanych przez żołnierzy na prowincji⁵⁴.

Duża część żołnierzy odebrała wykształcenie w szkołach prowadzonych przez Kongregację Braci w Chrystusie, kładących duży nacisk na wychowanie patriotyczne⁵⁵. Olbrzymi wpływ na pokolenie miały również idee Gaelickiego Odrodzenia - ruchu intelektualnego i kulturowego, który na początku XX wieku w Irlandii postulował powrót

⁵¹ M. Coleman, dz. cyt., s. 57.

⁵² Tamże, s. 60.

⁵³ J. Dorney, dz. cyt., s. 138.

⁵⁴ A. Jackson, dz. cyt., s. 244.

⁵⁵ Tamże, s. 247.

do tradycji celtyckich i odbudowę zniszczonej przez Brytyjczyków kultury Irlandzkiej⁵⁶. Część członków IRA należała do Ligi Gaelickiej i Gaelickiego Stowarzyszenia Atletycznego. Jednym z kluczowych elementów były również utrzymujące się powiązania członków IRA z Irlandzkim Bractwem Republikańskim⁵⁷. Bardzo częste było podwójne członkostwo i powiązanie żołnierzy, zarówno z fenianką organizacją spiskową, jak i nowym wojskiem republiki. Kolejnym wspólnym mianownikiem była wcześniejsza służba w brytyjskim wojsku i pozyskane w ten sposób doświadczenie wojenne podczas wojen burskich czy Wielkiej Wojny⁵⁸.

Liczba członków organizacji stale wzrastała wraz z rozwijającym się na terenie Irlandii konfliktem. W roku 1921 IRA miała już 700 tys. członków⁵⁹. Mimo niedostatecznego uzbrojenia i prowadzenia działań wojennych przeciw lepiej wyposażonemu i potężniejszemu wrogowi żołnierzom Irlandzkiej Armii Republikańskiej udało się osiągnąć olbrzymie sukcesy na polu walki partyzanckiej, najpierw paraliżując działania Królewskiej Policji Irlandzkiej, później tocząc zajadłą walkę z nowymi policyjnymi rekrutami: Czarno-Brunatnymi⁶⁰ i Posiłkowymi⁶¹. Nawet w ostatnim etapie konfliktu, w którym do działań włączyło się regularne brytyjskie wojsko, IRA radziła sobie na tyle dobrze, by wymusić na Brytyjczykach rozmowy pokojowe⁶². Wielki udział w tym sukcesie miały działania armii irlandzkiej na polu wywiadu i kontrwywiadu⁶³.

⁵⁶ Tamże, s. 244.

⁵⁷ Irlandzkie Bractwo Republikańskie – tajna organizacja spiskowa, której celem było dążenie do niepodległości Irlandii. Jego siostrzana organizacja *Clan na Gael* działała na terenie Stanów Zjednoczonych. Obie wywodziły się z Bractwa Feniankiego. Członków wszystkich wymienionych stowarzyszeń potocznie nazywano Fenianami. Podczas wojny o niepodległość wielu żołnierzy IRA było jednocześnie członkami IRB.

⁵⁸ A. Jackson, dz. cyt., s. 247.

⁵⁹ P. Cottrell, *The Anglo-Irish War*, Oxford 2006, s. 28

⁶⁰ Czarno-Brunatni (ang. *Black and Tans*) – w ten sposób określano nowych członków Królewskiej Policji Irlandzkiej, którzy zasilili szeregi tej formacji po sparaliżowaniu przez IRA jej działania w początkowym etapie wojny o niepodległość. Rekruci bardzo często byli weteranami Wielkiej Wojny. Zatrudnianie ich jako policjantów na terenie Irlandii stanowiło próbę rozwiązania dwóch problemów społecznych na raz przez brytyjski rząd. Nazwa pochodziła od charakterystycznych, nie pasujących do siebie elementów umundurowania, które szybko starano się zapewnić nowym funkcjonariuszom. Czarno-Brunatni cieszyli się złą sławą wśród irlandzkiej ludności. Oskarżano ich o liczne akty terroru. Więcej informacji na ten temat można odnaleźć w artykule autorki: A. Pawłowska, *Ewolucja taktyki wojennej Irlandczyków i Brytyjczyków podczas wojny o niepodległość Irlandii w latach 1919–1921*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2017, nr 98, s. 117–141.

⁶¹ Posiłkowi (ang. *Auxiliaries*) – członkowie paramilitarnych oddziałów wspierających Królewską Policję Irlandzkiej. Ich zadaniem było prowadzenie działań przeciw powstańcom. Podobnie jak Czarno-Brunatni rekrutowali się często z byłych brytyjskich żołnierzy i źle zapisałi się w wspomnieniach lokalnej społeczności.

⁶² A. Jackson, dz. cyt., s. 249.

⁶³ M. R., Fierro, *British Counterinsurgency Operations in Ireland 1916-1921. A Case Study*, Newport 1997, s.18

Dużą rolę w irlandzkim ruchu republikańskim odgrywały również kobiety zrzeszone w organizacji *Cumann na mBan*⁶⁴. Brały one udział, zarówno w powstaniu wielkanocnym, jak i późniejszych walkach podczas wojny o niepodległość. Organizacja promowała wartości nacjonalistyczne i republikańskie. Kładła również nacisk na zagadnienie równouprawnienia kobiet. *Cumann na mBan* nie miała jednak charakteru organizacji sufrażystowskiej, skupiając się w większym stopniu na walce niepodległościowej⁶⁵. Organizacja w trakcie wojny o niepodległość rosła w siłę tworząc kolejne oddziały i przyjmując w swe szeregi nowe członkinie⁶⁶. Jednocześnie republikanki charakteryzowały się zdecydowanie bardziej radykalnymi poglądami, co mogło wynikać z gruntownego patriotycznego wykształcenia, jakie odebrały przy jednoczesnym mniejszym zaangażowaniu w działania zbrojne⁶⁷. Członkinie organizacji pełniły funkcję łączniczek, sanitariuszek, ale również *Teachtaí Dála*⁶⁸ - czyli parlamentarzystek zasiadających w *Dáil Éireann*⁶⁹. W istocie panie miały swoje reprezentantki, zarówno w parlamencie, jak i w rządzie - należy bowiem podkreślić, że członkinią organizacji była Constance Markiewicz, minister pracy, jedna z pierwszych kobiet zajmujących taką pozycję w Europie⁷⁰.

W tym miejscu warto dokładnej analizie poddać skład irlandzkich rządów w latach 1919-1921 i określić, kto kierował konkretnymi resortami podziemnego państwa, tworząc jego politykę wewnętrzną i zagraniczną.

Mimo prób zerwania z tradycją brytyjską struktura i organizacja irlandzkiego rządu silnie wzorowana była na modelu brytyjskim⁷¹. Wyłonieni w wyborach parlamentarnych roku 1918 *Teachtaí Dála* utworzyli nowy, irlandzki parlament: *Dáil Éireann*⁷². Parlament utworzony 19 stycznia 1921 r nazywano w historiografii

⁶⁴ *Cumann na mBan* – kobieca organizacja republikańska, również o paramilitarnym charakterze, zrzeszająca kobiety o poglądach republikańskich i niepodległościowych.

⁶⁵ C. McCarthy, *Cumann na mBan and the Irish Revolution*, Cork 2014, s. 24.

⁶⁶ Tamże, s. 27.

⁶⁷ A. Jackson, dz. cyt., s. 248.

⁶⁸ *Teachta Dála* – członek *Dáil Éireann*. Obecnie termin ten stosuje się na określenie członka niższej izby *Oireachtas*. Jednak w okresie, na którym skupia się praca parlament irlandzki był jednoizbowy. Liczba mnoga to *Teachtaí Dála*.

⁶⁹ C. McCarthy, dz. cyt., s. 51-52.

⁷⁰ Kwestią sporną jest to czy Constance Markiewicz była „pierwszą kobietą ministrem” w Europie. Można tu również wskazać na postać Aleksandry Kołłontaj, pełniącej od 1917 r. funkcję Komisarza Ludowego Opieki Społecznej Rosji Sowieckiej.

⁷¹ M. Coleman, dz. cyt., s. 45.

⁷² W. Konarski, *Partyzanci, doktrynerzy, terroryści. Chronologiczne studium fenomenu Irlandzkiej Armii Republikańskiej*, Warszawa 2019, s. 92.

*I Dáilem*⁷³. Jego pierwszy rząd utworzony został 22 stycznia i funkcjonował do 1 kwietnia⁷⁴.

Początkowo utworzono tylko cztery teki: ministerstwo finansów, któremu przewodził Eoin MacNeill⁷⁵, ministerstwo spraw wewnętrznych na czele z Michaeliem Collinsem⁷⁶, ministerstwo obrony narodowej kierowane przez Richarda Mulcahy'ego⁷⁷ i ministerstwo spraw zagranicznych prowadzone przez hrabiego Plunketta⁷⁸. Na czele gabinetu w systemie irlandzkim stał *Príomh aire* - prezydent *Dáil Éireann*⁷⁹. Początkowo funkcję tę zajął tymczasowo Cathal Brugha⁸⁰.

Po ucieczce Eamona de Valery⁸¹ z więzienia dokonano reorganizacji rządu, tworząc nowy gabinet, z de Valerą na czele. Jego nowa struktura była zdecydowanie bardziej rozbudowana. Nie tylko utworzono nowe ministerstwa, ale również zmieniono

⁷³ *I Dáil* – pierwszy, jednoizbowy parlament podziemnego państwa Irlandzkiego obradujący w latach 1919–1921. Po wyborach z roku 1921 zastąpiony przez tzw. II *Dáil*. W historiografii irlandzkiej i anglosaskiej do określenia stosowane jest w celu odróżnienia dwóch pierwszych inkarnacji parlamentu od późniejszej jego formy (gdzie słowo *Dáil* oznacza jedynie niższą izbę *Oireachtas*).

⁷⁴ A. Mitchell, dz. cyt., s. 18.

⁷⁵ Eoin MacNeill (1867 - 1945) – irlandzki uczyony i polityk. Zaangażowany w tworzenie organizacji Irlandzkich Ochotników. Zaangażowany w organizację powstania wielkanocnego. Po stłumieniu insurekcji więziony przez Brytyjczyków. Związany z partią *Sinn Féin*.

⁷⁶ Michael Collins (1890–1922) – irlandzki polityk, nacjonalista i republikanin, uczestnik powstania wielkanocnego, członek irlandzkiego parlamentu, minister spraw wewnętrznych i finansów w trakcie wojny o niepodległość. Szef irlandzkiego wywiadu. Sygnatariusz anglo-irlandzkiego traktatu, przywódca strony pro-traktatowej podczas wojny domowej. Postać ta zostanie szerzej omówiona w rozdziale III.

⁷⁷ Richard Mulcahy (1886–1971) – irlandzki polityk i żołnierz, uczestnik powstania wielkanocnego, Parlamentarzysta oraz szef sztabu Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

⁷⁸ George Noble Plunkett (1851 –1948) – irlandzki uczyony i polityk. W roku 1884 otrzymał papieski tytuł hrabiowski. Jego rodzina była silnie zaangażowana w działalność niepodległościową. Czwórka jego dzieci brała udział w powstaniu wielkanocnym. Syn Joseph został stracony przez Brytyjczyków jako jeden z przywódców. Początkowo był zwolennikiem metod parlamentarnych, jednak radykalizował swoje poglądy po powstaniu wielkanocnym i został członkiem nacjonalistycznej partii *Sinn Féin*. Jako jej przedstawiciel w wyborach parlamentarnych 1918 roku został członkiem parlamentu.

⁷⁹ Urząd ten w irlandzkim języku gaelickim nosi nazwę *Príomh Aire* co oznacza dokładnie Prezydenta *Dáil Éireann* i zarazem przewodniczącego gabinetu. *Príomh Aire* nie jest jednak przewodniczącym izby, jak mógłby to sugerować tytuł, parlamentowi przewodniczy bowiem *Ceann Comhairle* (w Polsce odpowiednikiem byłby marszałek Sejmu). Funkcja ta jest czasami w polskojęzycznych opracowaniach błędnie tłumaczona jako urząd prezydenta (w znaczeniu prezydenta – głowy państwa), podczas gdy najbliższym odpowiednikiem jest premier przewodniczący rządowi na wzór brytyjski. 26 sierpnia 1921 roku nazwa urzędu została oficjalnie zmieniona na „prezydenta republiki”, który jednocześnie miał przewodzić gabinetowi. Stosowanie formy „prezydent republiki” w odniesieniu do postaci de Valery przed 26 sierpnia jest błędem.

⁸⁰ Cathal Brugha (1874–1922) – irlandzki polityk o radykalnych republikańskich poglądach. Uczestnik powstania wielkanocnego. Członek partii *Sinn Féin*. W latach 1919–1922 pełnił funkcję Ministra Obrony.

⁸¹ Eamon de Valera (1882–1975) – irlandzki polityk, republikanin, jeden z przywódców powstania wielkanocnego. W czasie wojny o niepodległość Irlandii przewodził podziemnemu irlandzkiemu rządowi najpierw jako Prezydent *Dáil Éireann*. Za: P. Toboła-Partkiewicz, *De Valera – gigant polityki irlandzkiej i jego czasy*, Warszawa 2015.

ministrów stojących na czele poprzednio stworzonych. Skład nowego irlandzkiego rządu przedstawiał się następująco:

Na czele ministerstwa spraw wewnętrznych stanął Arthur Griffith. Ministrem obrony został Cathal Brugha. Tekę resortu pracy otrzymała Constance Markiewicz, ministerstwo spraw zagranicznych dalej prowadzić miał hrabia Plunkett. Eoin MacNeill został ministrem przemysłu, a wspomniany wcześniej William Cosgrave zajął się kwestią samorządów lokalnych. Na czele ministerstwa finansów stanął Michael Collins.

Dodatkowo utworzono resorty, na których czele stanęli dyrektorzy, oficjalnie niewchodzący w skład rządu: departament propagandy, któremu przewodził Laurence Ginnell⁸² i departament rolnictwa z Robertem Bartonem⁸³ na czele. Kilka miesięcy później utworzono również departament handlu, którego prowadzenie powierzono Ernestowi Blythowi.

Kolejnych zmian dokonano w roku 1920, kiedy utworzono ministerstwa: języka irlandzkiego (ang. *Ministry of Irish*), którego zadaniem był rozwój irlandzkiej kultury i języka - tekę tę objął John O'Kelly⁸⁴, oraz rybołówstwa z Samem Etchinghamem na czele⁸⁵. Arthur Griffith tymczasowo przejął obowiązki *Príomh aire* z rąk Eamona de Valery, prowadzącego w tym czasie kampanię w Ameryce. Jego miejsce jako ministra spraw wewnętrznych zajął Austin Stack⁸⁶. W tym samym czasie do pomocy Cosgrave'owi przydzielono wiceministra Kevina O'Higginsa⁸⁷.

W grudniu 1920 roku parlament brytyjski uchwalił Ustawę o Rządzie Irlandii wprowadzającą podział wyspy na Irlandię Północną i Irlandię Południową, z której każda miała cieszyć się autonomicznym parlamentem. Republikanie całkowicie odrzucali możliwość podziału wyspy, jednak wykorzystali zorganizowane zgodnie z zapisem ustawy wybory parlamentarne do parlamentu Irlandii Południowej jako kolejne narzędzie

⁸² Laurence Ginnell (1852 – 1923) – prawnik i polityk irlandzki. Członek Izby Gmin z ramienia Irlandzkiej Frakcji Parlamentarnej gdzie otwarcie sprzeciwiał się brutalnemu tłumieniu powstania wielkanocnego w 1916 r. Od 1918 roku członek partii *Sinn Féin i Teachta Dála*.

⁸³ Robert Barton (1881 – 1975) – irlandzki polityk, członek partii *Sinn Féin*. W rewolucyjnym rządzie pełnił funkcję ministra rolnictwa. Postać ta zostanie szerzej omówiona w rozdziale III.

⁸⁴ John O'Kelly (1872 – 1957) – publicysta i wydawca. Od 1905 roku członek *Sinn Féin*. Internowany w 1917 roku w roku 1918 został *Teachta Dála*.

⁸⁵ A. Mitchell, dz. cyt., s. 33.

⁸⁶ Austin Stack (1879 – 1929) – irlandzki polityk, który swoją karierę zaczynał jako sportowiec uprawiający Futbol Gaelicki (ang. *Gaelic Football*). Brał udział w powstaniu wielkanocnym jako członek Irlandzkich Ochotników, za co został skazany na karę śmierci, którą zmieniono później na karę pozbawienia wolności. Charakteryzował się radykalnymi, republikańskimi poglądami. Zwolniony z więzienia w 1917 roku dzięki ogólnej amnestii, został wybrany na członka irlandzkiego parlamentu w 1918 r. Od roku 1921 pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych w rewolucyjnym rządzie.

⁸⁷ A. Mitchell, dz. cyt., s. 33.

propagandowe. W tych wyborach został wyłoniony tzw. II *Dáil Éireann*. *Sinn Féin* zdobyła 124 ze 128 miejsc przewidzianych w parlamencie (4 miejsca przypadły południowym unionistom), tym samym potwierdzając swoją polityczną dominację. Z silną demokratyczną legitymacją mogła być uznana za reprezentanta woli irlandzkiego ludu. W tym okresie funkcję *Príomh aire* przemianowano na Prezydenta Republiki. Pozycję tę nadal zajmował Eamon de Valera. Zmiana ta miała na celu umocnienie pozycji de Valery. Propagandowo tytuł prezydenta wywierał mocniejsze wrażenie na opinii publicznej, również za granicą.

Choć resortów było dużo i wraz z rozwojem podziemnego państwa powstawały nowe, tak naprawdę decyzje zapadały w niezwykle wąskim gronie. Gabinet zbierający się regularnie i omawiający bieżące kwestie polityczne składał się z Eamona de Valery, Arthura Griffitha, Michaella Collinsa, Roberta Bartona, Williama Cosgrave'a, Austina Stacka i Cathala Brughi. Pozostali członkowie rządu nie uczestniczyli regularnie w jego obradach (często z powodu aresztowań i pobytu w więzieniach) i nie byli informowani np. o przebiegu rozmów brytyjsko-irlandzkich. Ta specyficzna sytuacja miała w przyszłości wpłynąć na odbiór osiągniętego porozumienia. Działalność mniejszych ministerstw często była fikcją. Ernest Blythe tak opisywał działania swojego resortu: „Podobnie jak w przypadku wielu innych ministerstw, działania departamentu handlu były jedynie pozorne i nie miały żadnej wartości poza propagandową”⁸⁸

Kim byli ministrowie irlandzkiego rządu i co ich łączyło? Poza nacjonalistycznymi poglądami niezbyt wiele. Arthur Griffith nie przejawiał poglądów republikańskich, do których niezwykle przywiązani byli np. Cathal Brugha i Austin Stack. W rządzie zasiadali zarówno, protestanci (Barton), jak i katolicy (Plunkett). Większość z nich odebrała gruntowne wykształcenie, część zresztą była ludźmi nauki (de Valera, MacNeill). Wielu ministrów zaczynało swą karierę jako dziennikarze (Griffith, O'Kelly, Etchingham). Większość w jakiś sposób zaangażowana była w wydarzenia roku 1916. Dwóch członków rządu wywodziło się z wyższych sfer - hrabia Plunkett i Constance Markiewicz, przy czym ta ostatnia, co znamienne, miała reprezentować interesy klasy pracującej jako minister pracy. Większość wywodziła się lub od lat mieszkała w Dublinie, a więc optyka ministrów była raczej charakterystyczna dla klasy średniej i irlandzkiej inteligencji⁸⁹.

⁸⁸ J. Dorney, dz. cyt., s. 137

⁸⁹ A. Mitchell, dz. cyt., s. 33-34.

Na początku wojny o niepodległość irlandzki rząd mógł funkcjonować bez większych przeszkód. Imperium Brytyjskie jeszcze nie rozpoznało organizacji jako zagrożenia. Jednak we wrześniu 1919 roku organizacja została oficjalnie uznana za nielegalną i poddana represjom⁹⁰. Oficjalne spotkania całego gabinetu stały się niezwykle ryzykowne, a co za tym idzie rzadkie. Wielu ministrów było tymczasowo aresztowanych i trafiało do więzień, co wpływało na ich nieobecność i brak udziału w podejmowaniu kluczowych decyzji⁹¹.

Rząd, którego posiedzenia były utrudnione i rodziły niebezpieczeństwo aresztowań, z departamentami narażonymi ciągle na naloty i konfiskaty funkcjonował dalej dzięki zaangażowaniu i poświęceniu swoich urzędników. W tym miejscu warto wspomnieć o niezwykle ofiarnej i kluczowej pracy Diarmuida O'Hogerty'ego sekretarza rządu, odpowiedzialnego za tworzenie stenogramów z jego posiedzeń oraz urzędnika *Dáil Éireann*. Wcześniej pełnił on długo funkcje w departamencie Rolnictwa brytyjskiej administracji w Irlandii, jednak z uwagi na swoje poglądy odmówił złożenia przysięgi na wierność koronie w roku 1918. To O'Hogerty odpowiedzialny był za organizację tajnych spotkań podziemnego rządu, prowadzenie j dokumentacji i nadzorowanie obiegu oficjalnych dokumentów, stale narażonych na konfiskatę lub zniszczenie⁹².

Stan ciągłego zagrożenia i kontrolowanego chaosu charakteryzował działanie irlandzkiego rządu. Jednak kontynuacja zorganizowanych działań w obliczu kolejnych przeciwności i zagrożeń była niezbędna. Rewolucyjny rząd musiał utrzymywać pozory perfekcyjnego funkcjonowania z powodów propagandowych. Koniecznością było również utrzymanie kontroli nad społeczeństwem i niedopuszczenie do nieautoryzowanych działań oraz wybuchu zamieszek lub nieskoordynowanych ataków na siły brytyjskie⁹³. W tej sytuacji prowadzenie skoordynowanych i precyzyjnych działań było niezwykle trudne, co najlepiej obrazuje funkcjonowanie kluczowego dla osiągnięcia finalnego brytyjsko-irlandzkiego porozumienia ministerstwa spraw zagranicznych.

Historia irlandzkiej dyplomacji w XX wieku

Aby omówić dogłębnie kwestię negocjacji brytyjsko-irlandzkich i działania irlandzkiej delegacji, należy najpierw osadzić je w kontekście procesu powstawania i rozwoju

⁹⁰ Tamże, s. 53-54.

⁹¹ Tamże, s. 57.

⁹² M. Coleman, dz. cyt., s. 55.

⁹³ Tamże, s. 56.

irlandzkiej służby dyplomatycznej. Jej korzenie sięgają XIX wieku i energicznej działalności fenian na terenie innych państw, szczególnie w USA. Nie były to jednak w żadnej mierze precyzyjne i skoordynowane działania. Początek XX wieku przyniósł, zarówno rozwój irlandzkiego nacjonalizmu, jak i początki republikańskiej dyplomacji, skupionej głównie na kontaktach z II Rzeszą Niemiecką w celu uzyskania jej militarnego wsparcia dla, planowanego na Wielkanoc 1916 roku, powstania. Charakterystycznym elementem tych rozmów, prowadzonych przez byłego brytyjskiego dyplomatę, Rogera Casementa⁹⁴, było pośrednictwo w rozmowach ośrodków amerykańskich, a konkretnie organizacji *Clan na Gael* pod wodzą Johna Devoya⁹⁵. Już wtedy objawiła się jednak największa bolączka irlandzkiej służby dyplomatycznej - brak organizacji i podziału obowiązków. Pozycja Casementa podczas rozmów z ministerstwem spraw zagranicznych II Rzeszy była stale podważana przez ośrodki w USA oraz Dublinie, w efekcie postać dyplomaty nie była traktowana poważnie przez żadną ze stron, nawet osoby, które wysłały go na tę misję. Casement zresztą przypłacił ją życiem. Rozmowy z wrogim państwem podczas wojny, mające zapewnić jego pomoc wojskową w ataku na siły brytyjskie stanowiły niemalże podręcznikowy przykład zdrady. Rozmowy z II Rzeszą w 1916 roku pokazały również kolejny charakterystyczny element irlandzkiej myśli dyplomatycznej. Chęć sprzymierzenia się z absolutnie każdym państwem, które w danym momencie było w konflikcie z Imperium Brytyjskim.

Po krwawym stłumieniu wielkanocnej insurekcji i egzekucji większości jej przywódców zagraniczna działalność propagandowa Irlandczyków musiała na chwilę przycichnąć i ustąpić pola polityce wewnętrznej, restrukturyzacji Irlandzkich Ochotników oraz kampanii partii *Sinn Féin* w brytyjskich wyborach parlamentarnych 1918 roku.

Wraz z republikańskim gabinetem i parlamentem narodziło się ministerstwo spraw zagranicznych. Podobnie jak w innych aspektach działalności podziemnego państwa tak i tutaj występowała olbrzymia dysproporcja pomiędzy możliwościami

⁹⁴ Roger Casement (1864 – 1916) – irlandzki dyplomata i publicysta zaangażowany w próby nawiązania współpracy z II Rzeszą Niemiecką podczas Wielkiej Wojny. Skazany za zdradę i stracony po klęsce powstania wielkanocnego w 1916 r. Szczegóły jego procesu zostaną omówione w rozdziale III. Natomiast więcej informacji na ten temat samego Casementa i jego działalności można odnaleźć w artykule autorki pracy: A. Pawłowska, *SS Castro (SS Libau, SS Aud) – nieudana dostawa broni dla powstania wielkanocnego drogą morską w 1916 r.*, „Argumenta Historica”, nr 6, (2019), s. 76–84.

⁹⁵ John Devoy (1842 – 1928) – irlandzki republikański działacz zaangażowany w działalność wywrotową i spiskową skierowaną przeciw Imperium Brytyjskiemu. Kluczowa postać w irlandzkiego ruchu republikańskiego w Stanach Zjednoczonych.

Republiki, a możliwościami Imperium Brytyjskiego, które dysponowało perfekcyjnie działającą machiną służby zagranicznej. Rodzące się państwo irlandzkie musiało tworzyć swoje ministerstwo od podstaw, angażować osoby, które w pierwszej kolejności były politykami, a dopiero później dyplomatami oraz mierzyć się z przeszkodami wynikającymi ze statusu Republiki jako państwa nieuznanego na świecie.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki zostało utworzone 22 stycznia 1919 razem z 3 innymi tekami: spraw wewnętrznych, finansów i obrony narodowej. Tak mała liczba ministerstw wynikała również ze specyfiki działalności irlandzkiego parlamentu. Duża część jego deputowanych, wybranych w wyborach, przebywała nadal w brytyjskich więzieniach. Ministrem spraw zagranicznych w I gabinecie *Dáilu* został George Noble hrabia Plunkett⁹⁶.

Pierwszy minister spraw zagranicznych Irlandii pochodził z jednej z najstarszych i najbardziej poważanych irlandzkich rodzin. Za finansowe wsparcie dla dobroczynnych inicjatyw papież Leon XIII nagroził Plunketta tytułem hrabiowskim. Był wykształconym w Kolegium Świętej Trójcy badaczem renesansowej i średniowiecznej sztuki oraz kuratorem dublińskiego muzeum. Posadę tą stracił jednak w 1916 roku, kiedy to co najmniej piątka z siódemki jego dzieci zaangażowana była w przygotowania do powstania wielkanocnego. Trzech synów za udział w insurekcji zostało skazanych na śmierć. Na jednym, Josephie, wyrok wykonano. Dwóm pozostałym wyroki zamieniono na 10 lat więzienia. Sześćdziesięcioletni wówczas hrabia mocno zradykalizował swoje poglądy i wystąpił w 1917 roku w uzupełniających wyborach do parlamentu jako niezależny kandydat. Wybory te wygrał, a następnie ponownie został wybrany w wyborach parlamentarnych roku 1918⁹⁷. Nie należał do *Sinn Féin*, ale podobnie jak jej politycy zdecydował o wprowadzeniu w życie idee absentyzmu i nie zajął swojego miejsca w Westminsterze, dołączając do grona pierwszych deputowanych Republiki. Jego obecność w republikańskim rządzie miała świadczyć o narodowym charakterze zgromadzenia. Hrabia reprezentował jednocześnie wyższe sfery, inteligencję, ludzi, którzy utożsamiali się z ideą niepodległości, ale nie byli republikanami oraz, dzięki swoim dzieciom - powstańców 1916 roku. Dodatkowym atutem hrabiego była jego znajomość języków obcych oraz dobre kontakty z Watykanem. W lutym 1919

⁹⁶ Debata *Dáil Éireann*, 22 I 1919, dostępne online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1919-01-22/7/> [10.08.2022]. W dalszej części pracy dla uproszczenia podawane będą jedynie daty debat oraz, w uzasadnionych przypadkach nazwiska mówców.

⁹⁷ Dane statystyczne dotyczące wyników wyborczych George'a Noble hrabiego Plunketta, dostęp online: <https://www.electionsireland.org/candidate.cfm?id=1066> [10.08.2022].

roku Eamon de Valera uciekł z więzienia *Lincoln Gaol*, nastąpiła rekonstrukcja rządu. Także tym razem Hrabia Plunkett otrzymał tekę ministra spraw zagranicznych⁹⁸.

Wydawać by się mogło, że tworzyło to całkiem jasną i klarowną sytuację. Wybrano ministra, którego celem od tego momentu miało być stworzenie nowoczesnej służby dyplomatycznej Republiki. Nie było to jednak tak proste jak mogłoby się wydawać. Dokumenty Irlandzkiej Polityki zagranicznej dostarczają wiele informacji wskazujących na to, że hrabia nie kierował ministerstwem samodzielnie. W liście prezydenta gabinetu, Eamona de Valery do podsekretarza w ministerstwie spraw zagranicznych Roberta Brennana można znaleźć intrygujący fragment dotyczący tego zagadnienia:

„Pierwotnie, z racji mianowania mnie, Griffitha i hrabiego Plunketta na reprezentantów Irlandii w Paryżu podczas formowania gabinetu dwa lata temu zaproponowałem, by sprawy zagraniczne, zamiast przez jednego, były kontrolowane przez nas trzech w komisji, a jeśli według konstytucji nie byłoby to możliwe, bym to ja otrzymał nad nimi kontrolę. Nie sądzę by kiedykolwiek zapadła ostateczna decyzja i zawsze działałem, jak gdyby propozycja komisji została zaakceptowana. Gdy wyszedłem z więzienia Lincoln hrabia był już ministrem spraw zagranicznych. Kiedy przebywałem w Ameryce, nie wiem dokładnie kiedy, zaczął być postrzegany jako jedyny minister”⁹⁹.

Nie wiadomo skąd wzięło się to przekonanie de Valery. Żadne dokumenty irlandzkiej polityki zagranicznej tego nie potwierdzają, nie istnieje również korespondencja świadcząca o formalnej umowie między Arthurem Griffithem, hrabią Plunkettem a de Valerą. Wszyscy trzej byli wymieniani w oficjalnych propozycjach rządu jako proponowani przedstawiciele Republiki na Konferencję Pokojową w Paryżu. De Valera jako przewodniczący gabinetu, Griffith jako minister spraw wewnętrznych i hrabia Plunkett jako minister spraw zagranicznych. Sam hrabia wyraźnie nie zdawał sobie sprawy z bycia członkiem „triumwiratu” de Valery. Stenogramy posiedzeń *Dáilu* również wskazują tylko jedną proponowaną kandydaturę - Plunketta, którą zresztą dwukrotnie wysunął trzeci domniemany członek „triumwiratu” - Arthur Griffith¹⁰⁰.

⁹⁸ Debata *Dáil Éireann*, 2 IV 1919 r.

⁹⁹ DIFP t.I, nr 101, *Extract from a letter from Eamon de Valera to Robert Brennan*, Dublin, 1 IV 1921.

¹⁰⁰ Debata *Dáil Éireann*, 2 IV 1919, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1919-04-02/5/> oraz Debata *Dáil Éireann*, 22 I 1919, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1919-01-22/7/> [10.08.2022]. W dalszej części tekstu dla uproszczenia stosowany będzie skrócony zapis ograniczony do daty oraz w uzasadnionych przypadkach nazwiska mówcy.

Griffith, minister spraw wewnętrznych irlandzkiego gabinetu, również odgrywał rolę w tworzeniu irlandzkiej polityki zagranicznej. Było to spowodowane sytuacją nowopowstałego państwa. Uznanie międzynarodowe, którego zdobycie było celem irlandzkiej dyplomacji było niezbędne dla ustabilizowania sytuacji wewnętrznej i zakończenia rozpoczętej wojny. Ponadto Griffith jako autor doktryny partii *Sinn Féin* i naczelnny teoretyk irlandzkiego nacjonalizmu, kreślił podstawy tworzenia przekazów propagandowych, stanowiących podstawę działalności politycznej Irlandczyków za granicą¹⁰¹. Ponadto jego kontakty z intelektualistami z innych krajów oraz osobami zainteresowanymi kwestią irlandzką ułatwiały działanie Ministerstwa i pozwalały na rekrutację nowych przedstawicieli za granicą¹⁰². Sam Griffith nigdy jednak nie identyfikował się jako osoba odpowiedzialna za irlandzką politykę zagraniczną. Jedynie ją współtworzył.

Teoria de Valery na temat triumwiratu wydaje się w świetle tej analizy być jedynie próbą usprawiedliwienia przed podwładnym zaangażowania prezydenta gabinetu w tworzenie doktryny irlandzkiej polityki zagranicznej. De Valera przez cały okres wojny o niepodległość (spędził ją głównie podróżując po Stanach Zjednoczonych, zbierając fundusze na działalność państwa) próbował ściśle kontrolować działania irlandzkiej dyplomacji. W jego korespondencji z Sean'em O'Kellym, irlandzkim posłem rezydującym w Paryżu podczas Konferencji Pokojowej, znaleźć można wiele przykładów krytyki funkcjonowania służby dyplomatycznej oraz żądań, by działania podejmowane przez irlandzkich wysłanników były konsultowane z prezydentem gabinetu¹⁰³. W listach do ministra spraw wewnętrznych de Valera zapewniał, że jego działania podczas podróży po USA nie wykraczają poza postanowienia rządu¹⁰⁴, jednak pozostała korespondencja wydaje się temu przeczyć: prezydent gabinetu w liście z 13 sierpnia 1919 roku przyznawał, że wystąpił z prośbą do prezydenta Stanów Zjednoczonych o uznanie istnienia Republiki, na długo zanim kanałami oficjalnymi zrobił to Griffith¹⁰⁵. Co ciekawe, w działaniach tych hrabia Plunkett był całkowicie pominięty, choć to on powinien zarządzać również negocjacjami irlandzko-amerykańskimi jako minister.

¹⁰¹ DIFP, t. I, nr 3, *Extract from a memo on Dáil Éireann policy attached to a letter by Arthur Griffith, Gloucester Prison, 23 I 1919*

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ DIFP, tom I, nr 79, *Extract from letter from Eamon de Valera to Sean T O'Ceallaigh, Dublin, 28 IV 1921* oraz DIFP, t. I, nr 77, *Extract from letter from Eamon de Valera to Robert Brennan, Dublin, 19 April 1921*.

¹⁰⁴ DIFP, t. I, nr 30 *Eamon de Valera to Arthur Griffith (for Cabinet), New York, 17 II 1920*.

¹⁰⁵ DIFP, t. I, nr 21, *Eamon de Valera to Arthur Griffith (for Cabinet), The Waldorf-Astoria, New York, 13 VIII 1919*.

Plunkett został także całkowicie wykluczony z planowania negocjacji irlandzko-sowieckich, których pomysłodawcą był de Valera przy zgodzie Griffitha¹⁰⁶.

Apogeum tej kuriozalnej sytuacji nastąpiło 6 lutego 1921 roku, kiedy to de Valera mianował Roberta Brennana¹⁰⁷ na podsekretarza do spraw zagranicznych¹⁰⁸. Zobowiązał go również do stałego zdawania raportów z działalności ministerstwa słowami: „Życzę sobie być w stałym kontakcie z departamentem i oczekuję tygodniowych podsumowań korespondencji w formie raportów”. Robert Brennan okazał się bardzo kompetentny. Już tydzień później hrabia Plunkett pisał do DeValery list z podziękowaniem za przydzielenie mu tak dobrego pracownika¹⁰⁹. Problem był jednak taki, że Robert Brennan nie zdawał sobie sprawy, że podlega Plunkettowi. Kiedy prezydent gabinetu wysłał mu polecenie, by bardziej angażował hrabiego w podejmowane przez siebie działania, Brennan był skonfundowany. W liście do de Valery z kwietnia 1921 roku wyrażał to zdziwienie przyznając, że myślał, iż odpowiada tylko przed prezydentem¹¹⁰.

Dziwaczna sytuacja wynikała z chęci ścisłego kontrolowania polityki zagranicznej przez de Valerę. Ta charakterystyczna cecha prezydenta miała również znaczenie podczas negocjacji z Brytyjczykami. Drugim czynnikiem, który mógł wpływać na działania głowy irlandzkiego państwa była jego charyzma, a raczej jej brak. W liście do Griffitha z sierpnia 1919 roku prezydent narzekał na reakcję Amerykanów: „Mam tu złą reputację bardzo upartego człowieka”. Harry [Boland] natomiast jest uwielbiany przez wszystkich¹¹¹. Tą cechą de Valery potwierdzają również wspomnienia Jana Smutsa, południowoafrykańskiego polityka, premiera Związku Południowej Afryki, który w 1921 roku przybył do Irlandii, by wesprzeć negocjacje pomiędzy Brytyjczykami a Irlandczykami, które miały doprowadzić do zawieszenia broni. Smuts w lipcu przybył do Dublina by spotkać się z irlandzkimi przywódcami. Wyjechał rozczarowany. Liczył na spotkanie z Michaeliem Collinsem, zamiast tego był zmuszony rozmawiać z de Valerą, z którym w ogóle nie potrafił się porozumieć ze względu na bezkompromisowość

¹⁰⁶ DIFP, t. I, nr 31, *Eamon de Valera to Arthur Griffith (for Cabinet) (Dublin)*, Washington, 6 III 1920.

¹⁰⁷ Robert Brennan (1881 – 1964) – irlandzki pisarz, dziennikarz i dyplomata. Uczestnik powstania wielkanocnego, skazany na śmierć za udział w insurekcji. Karę zmieniono na pozbawienie wolności. W 1918 roku stanął na czele nowoutworzonego departamentu propagandy partii *Sinn Féin*.

¹⁰⁸ DIFP, t. I, nr 59, *Eamon de Valera to Robert Brennan*, Dublin, 6 II 1921.

¹⁰⁹ DIFP, t. I, nr 60, *Count George Plunkett to Eamon de Valera*, Dublin, 12 II 1921.

¹¹⁰ DIFP, t. I, nr 72, *Robert Brennan to Eamon de Valera*, Dublin, 2 IV 1921.

¹¹¹ DIFP, t. I, nr 23, *Eamon de Valera to Arthur Griffith*, New Rochelle, New York, 21 VIII 1919.

prezydenta gabinetu¹¹². „Dyskutowaliśmy zawzięcie cały ranek i popołudnie, aż do późnej nocy, a człowiekiem, którego najtrudniej mi było przekonać był de Valera”¹¹³.

W sierpniu 1921 roku niezręczna kwestia triumwiratu została rozwiązana. Rząd przeszedł głęboką rekonstrukcję. Eamon de Valera zrezygnował z funkcji prezydenta gabinetu i został wybrany na Prezydenta Republiki przez *Dáil*. Ministrem spraw zagranicznych został Griffith. Stworzono też kilka nowych ministerstw w tym Ministerstwo Sztuk Pięknych, - twór powstały tylko po to, by zapewnić hrabiemu Plunkettowi miejsce w rządzie.¹¹⁴ Triumwirat, o którym nie wiedzieli jego członkowie, przekształcił się tym samym w nieco lepiej funkcjonujący duet de Valery i Griffitha.

Chaos panujący na szczytach władzy odbijał się również na pracy szeregowych pracowników ministerstwa i irlandzkich posłów. Zarówno urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych, jak i ściśle współpracującego z nim Biura Propagandy musieli stale ukrywać się, by uniknąć aresztowania¹¹⁵. Przepływ informacji był utrudniony przez środki bezpieczeństwa podejmowane, by korespondencja nie wpadła w ręce Brytyjczyków. Wysłanie posłów do innych krajów było niezwykle niebezpieczne i musiało się odbywać w tajemnicy, by nie zostali oni zatrzymani przez Brytyjczyków. Dyplomatami w służbie Republiki zostawali ludzie bez formalnego wykształcenia w tym zakresie. Przy ich nominacji brano pod uwagę przede wszystkim ich poglądy polityczne, powiązania z ruchem republikańskim, znajomość języków obcych oraz niekaralność - ta ostatnia cecha pozwala bowiem wyruszyć na placówkę bez zagrożenia aresztowaniem.

Posłów irlandzkich było mało. Przedstawiciele wysłano w najważniejsze, z punktu widzenia irlandzkiej doktryny, miejsca. Sean O’Kelly i Gavan Duffy wyruszyli do Paryża, gdzie światowi politycy zjeżdżali się już, by uczestniczyć w Konferencji Pokojowej. Art Ó Briain prowadził biuro irlandzkie w Londynie. Harry Bolland natomiast miał wspomagać swoją czarującą osobowością wysiłki prezydenta de Valery w USA. Na temat działalności tych placówek istnieje najwięcej informacji. To nie znaczy jednak, że inne kraje były wolne od irlandzkiej działalności propagandowej. Ann „Nancy” Wyse Power¹¹⁶ prowadziła działalność na terenie Republiki Weimarskiej.

¹¹² C. Reilly, *The Magna Hibernia: Irish Diplomatic Missions to South Africa, 1921*, „South African Historical Journal” t. 67, nr 3, (2015) s. 266.

¹¹³ Tamże.

¹¹⁴ A. Mitchell, dz. cyt., s. 304.

¹¹⁵ DIFP, t. I, nr 61, *Art O’Brien to Eamon de Valera (Dublin)*, London, 23 II 1921.

¹¹⁶ Ann „Nancy” Wyse Power – irlandzka dyplomatyka i działaczka. Córka Jane Wyse Power – jednej z założycieli partii *Sinn Féin* i organizacji *Cumann na mBan*. Nancy odebrała gruntowne wykształcenie na *University Collage Dublin*. Brała również udział jako łączniczka w powstaniu wielkanocnym.

Annie Vivanti, żona irlandzkiego dziennikarza Johna Chartresa, energicznie propagowała sprawę irlandzką we Włoszech. Maire O'Brien próbowała nawiązać kontakty z Hiszpanami i Katalończykami. Zauważyć można, że płeć nie była przeszkodą w pracy dla irlandzkiego MSZ. Liczyły się głównie kontakty, zdolność organizacji i znajomość języków obcych. Kolejnym, charakterystycznym elementem wyłaniającym się z tego opisu jest funkcjonowanie tylko jednego przedstawiciela, wspieranego przez sympatyków sprawy, na kraj. Rodziło to olbrzymią ilość problemów. Tak prosta rzecz jak choroba zakaźna, mogła sparaliżować funkcjonowanie komórki na dany obszar na kilka tygodni¹¹⁷. Potrzebne były dłonie do pracy, w najbardziej dosłownym sensie. Biura szukały osób potrafiących pisać na maszynie oraz chętnych do kolportażu ulotek¹¹⁸. Olbrzymim problemem był również brak funduszy. Co ciekawe, w wielu dokumentach pojawiają się nawoływania do dokładnego rozliczania się z każdego wydanego przez dyplomatę centa. Jednak nie istniał żaden mechanizm, który sprawdzałby, na co fundusze zostały w rzeczywistości wykorzystane¹¹⁹. Nie było też sposobu na rozliczanie dyplomatów z ich działalności i osiągniętych celów. Niektóre komórki w ogóle nie składały raportów. Często jedynym śladem ich istnienia była lista 44 wysłanników w archiwum Departamentu Spraw Zagranicznych¹²⁰. Najdoskonalszym przykładem tego problemu była próba podjęta przez podsekretarza Brennana, by skontaktować się z dwoma reprezentantami *Sinn Féin* Frankiem Eganem i Eamonem Bulfinem. Brennan żalił się de Valerze, że „Pisałem do niego [Bulfina] wiele razy, ale nigdy się ze mną nie skontaktował”. Jeszcze ciekawiej sytuacja wyglądała w przypadku Egana, posła irlandzkiego w Chile. W liście Brennan po prostu stwierdził: „O tym panu nigdy nawet nie słyszałem”¹²¹.

Działalność propagandowa była trzonem polityki zagranicznej Republiki. Narzędzia dostępne dla uznanych na arenie międzynarodowej państw, były poza zasięgiem Irlandii. Sprawa jej walki o niepodległość nie była powszechnie znana.¹²² Dla większości Europejczyków Irlandczycy byli charakterystyczną odmianą Bryta, a nie osobnym narodem¹²³. Nikt oprócz samych Irlandczyków nie znał burzliwej historii

¹¹⁷ DIFP, t. I, nr 61, *Art O'Brien to Eamon de Valera (Dublin)*, London, 23 II 1921.

¹¹⁸ DIFP, t. I, nr 5, *Sean T O'Ceallaigh to Cathal Brugha (Dublin)*, Paris, 7 III 1919.

¹¹⁹ DIFP, t. I, nr 96, *Department of Foreign Affairs Standing Orders*, Dublin, VII 1921.

¹²⁰ M. Kennedy, *"Civil Servants Cannot Be Politicians": The Professionalisation of the Irish Foreign Service, 1919-22*, "Irish Studies in International Affairs", t. 8, (1997), s. 97.

¹²¹ Tamże, s. 98.

¹²² DIFP, t. I, nr 5, *Sean T O'Ceallaigh to Cathal Brugha (Dublin)*, Paris, 7 III 1919.

¹²³ DIFP, t. I, nr 50, *Memorandum on the attitude of France towards Ireland*, 10 X 1920.

wyspy. Trudno było więc zrozumieć dążenia jej mieszkańców. Jednym z celów irlandzkiej propagandy stało się edukowanie innych narodów¹²⁴. Oprócz tego kładziono duży nacisk na uzasadnianie prawa mieszkańców wyspy do samostanowienia. Arthur Griffith proponował porównywanie w materiałach propagandowych sytuacji Irlandii do ziem polskich i czeskich pod władaniem Austrii, argumentując, że oba nowopowstałe państwa zyskały na byciu zarządzanymi przez Austriaków, podczas gdy Irlandia jedynie na podporządkowaniu Wielkiej Brytanii straciła¹²⁵. Punktowano, w oparciu o dane statystyczne i cenzusy majątkowe, straty finansowe mieszkańców wyspy, wskazywano szkodliwość brytyjskiego monopolu w irlandzkich portach¹²⁶. Ten ostatni punkt był dla propagandy irlandzkiej niezwykle ważny. Liczono na skuszenie zagranicznych inwestorów, szczególnie tych z USA, możliwością potencjalnych zysków z handlu w irlandzkich portach¹²⁷.

Często propaganda irlandzka stawiała tezy, które można by określić jako karkołomne. Wyspę nazywano „Helgolandem Atlantyku” i podkreślano jej niebywałe znaczenie strategiczne¹²⁸. W realiach powojennych zdecydowano się na wygodne zapomnienie o irlandzko-niemieckiej współpracy sprzed 3 lat. Irlandczycy ubolewali nad kłamstwami brytyjskiej propagandy, która miała ich przedstawiać Francuzom jako współpracowników państw centralnych¹²⁹.

Niektóre zdania produkowanych przez rząd irlandzki dokumentów jawnie zaprzeczały stanowi faktycznemu. Republikanie upierali się: „Naród irlandzki pozostał jednością”¹³⁰, ignorując odrębność polityczną i kulturową Ulsteru, jednocześnie zapewniając, że nowopowstałe państwo nie będzie dyskryminować mniejszości. Arthur Griffith we wytycznych polityki *Dáilu* podkreślał, że prosperita Ulsteru jest tworem zupełnie fikcyjnym. Zlecał wyszukiwanie informacji na temat spadku populacji

¹²⁴ DIFP, t. I, nr 2, *Message to the Free Nations of the World*, Dublin, 21 I 1919.

¹²⁵ DIFP, t. I, nr 3, *Extract from a memo on Dáil Éireann policy attached to a letter by Arthur Griffith*, Gloucester Prison, 23 I 1919.

¹²⁶ DIFP, t. I, nr 2, *Message to the Free Nations of the World*, Dublin, 21 I 1919.

¹²⁷ DIFP, t. I, nr 21 *Eamon de Valera to Arthur Griffith (for Cabinet) (Dublin)*, The Waldorf-Astoria, New York, 13 VIII 1919.

¹²⁸ DIFP, t. I, nr 13, *Official Memorandum in support of Ireland's demand for recognition as a sovereign independent state. Presented to Georges Clemenceau and the members of the Paris Peace Conference by Sean T. O'Ceallaigh and George Gavan Duffy*, Paris, VI 1919.

¹²⁹ DIFP, t. I, nr 50, *Memorandum on the attitude of France towards Ireland*, 10 X 1920.

¹³⁰ DIFP, t. I, nr 13, *Official Memorandum in support of Ireland's demand for recognition as a sovereign independent state. Presented to Georges Clemenceau and the members of the Paris Peace Conference by Sean T. O'Ceallaigh and George Gavan Duffy*, Paris, VI 1919.

północnych hrabstw i wskazywanie jego źródeł w złym zarządzaniu protestanckiej administracji¹³¹.

Prezentowano również dokumenty irlandzkiej władzy ustawodawczej i wykonawczej, by zaakcentować demokratyczną naturę rządów, podkreślano, że członkowie parlamentu zostali wybrani w demokratycznych wyborach¹³². Wszystko to miało wykazać prawo irlandzkiego narodu do samostanowienia. Ostatecznym argumentem było podważanie permanentności pokoju osiągniętego bez udziału narodu irlandzkiego. Twierdzono, że jeśli Brytyjczycy podpiszą traktat w imieniu Irlandczyków, którzy nie dali im do tego uprawnień, postanowienia Konferencji nie będą ich dotyczyły. Pokój bez wysłuchania delegacji irlandzkiej oznaczał porażkę idei samostanowienia narodów, a porażka Konferencji to prawdopodobieństwo następnej wojny.

Materiały produkowane przez Biuro Propagandy trafiały za granicę w formie periodyku o tytule *Irish Bulletin*. Według założeń miał on być materiałem informacyjnym dla osób z zagranicy zainteresowanych kwestią Irlandii. W praktyce publikowane tam materiały stanowiły podstawę do tworzenia przez zagranicznych dziennikarzy opłacanych artykułów na temat kwestii irlandzkiej¹³³. *Irish Bulletin* czytali też chętnie Irlandczycy przebywający na kontynencie¹³⁴. Publikacja tych materiałów była konieczna z uwagi na to, że wszelkie doniesienia dotyczące wydarzeń w Irlandii trafiały do europejskiej opinii publicznej za pośrednictwem brytyjskich agencji prasowych, które przedstawiały wypadki w zupełnie innym świetle niż chcieli tego Irlandczycy.

Działalność irlandzkiej dyplomacji można podzielić na kilka etapów. W pierwszym wysiłki skupiały się na uzyskaniu bezpiecznego przejazdu dla swoich reprezentantów i ich udziale w obradach Konferencji Pokojowej w Paryżu. W drugim etapie republikanie starali się o uznanie Republiki przez Francję i Stany Zjednoczone. Równoległe do tych wysiłków prowadzili również kampanię w Watykanie. W marcu 1920 roku nastąpił natomiast wyraźny zwrot, kiedy to ich celem stało się uzyskanie wzajemnego uznania na arenie międzynarodowej ze strony Rosji Sowieckiej. Przez cały okres trwania wojny o niepodległość Irlandia starała się też uzyskać poparcie Związku Południowej Afryki, jako sojusznika wewnątrz *Commonwelthu*.

¹³¹ DIFP, t. I, nr 3, *Extract from a memo on Dáil Éireann policy attached to a letter by Arthur Griffith*, Gloucester Prison, 23 I 1919.

¹³² DIFP, t. I, nr 2, *Message to the Free Nations of the World*, Dublin, 21 I 1919.

¹³³ DIFP, t. I, nr 5, *Sean T O'Ceallaigh to Cathal Brugha (Dublin)*, Paris, 7 III 1919.

¹³⁴ DIFP, t. I, nr 75, *Extract from a memorandum from Art O'Brien to Eamon de Valera (Dublin)*, London, 14 IV 1921.

22 lutego 1919 roku Sean O’Kelly w oficjalnym liście zgłosił premierowi Francji Georges Clemenceau, że Republika Irlandii proklamowała niepodległość¹³⁵ i deklaruje chęć uczestnictwa w Konferencji Pokojowej¹³⁶. O’Kelly przybył do Paryża ponad dwa tygodnie wcześniej. Siedzibą irlandzkiej misji dyplomatycznej został Grand Hotel¹³⁷. Irlandczycy zaczęli informować przedstawicieli innych państw o swoich postulatach oraz proklamacji niepodległości, co wywołało poruszenie w kołach dyplomatycznych¹³⁸. Metody działania Seana O’Kelly’ego można porównać do pracy domokrażcy. Z wielkim uporem umawiał się on na spotkania z dyplomatami, zostawiał swoje karty wizytowe ważnym graczom i angażował francuskich dziennikarzy do pisania artykułów dotyczących kwestii irlandzkiej¹³⁹. Jego metody nie były może dyskretne, ale na pewno nie można powiedzieć, że brakowało mu entuzjazmu. W pierwszych raportach O’Kelly’ego odnaleźć można ślady młodzieńczego idealizmu. Dziwił się w nich, że inne narody wydają się być zainteresowane sprawą tak jawnej tyranii jak brytyjskie rządy w Irlandii¹⁴⁰. Po tym nastawieniu nie było już jednak śladu w jego korespondencji z 1921 roku.

Premier David Lloyd George intensywnie starał się przeciwdziałać wysłuchaniu irlandzkich posłów przez przywódców innych państw¹⁴¹. Zarówno O’Kelly jak i Duffy oceniali Francję jako podatny grunt dla irlandzkiej propagandy, dla Francuzów temat ten wydawał się egzotyczny, ciepło odbierano też jego drażniący Brytyjczyków charakter¹⁴². Eamon de Valera wydał posłom polecenie ciągłego podgrzewania francuskiej opinii publicznej nowymi doniesieniami i publikacjami¹⁴³. Po jakimś czasie Irlandczycy zorientowali się jednak, że Francuzi w zbyt dużym stopniu opierają swoją politykę na sojuszu z Wielką Brytanią by ryzykować zapoczątkowanie konfliktu¹⁴⁴. Niezbyt umiejętne, stałe i nużące karmienie francuskich dziennikarzy propagandą obróciło się po kilku miesiącach przeciwko Irlandczykom. Reporterzy odmawiali przyjmowania

¹³⁵ DIFP, t. I, nr 4, *Sean T O’Ceallaigh to Georges Clemenceau (Paris)(Copy)*, Grand Hotel, Paris, 22 II 1919.

¹³⁶ DIFP, t. I, nr 14, *Sean T O’Ceallaigh and George Gavan Duffy to Georges Clemenceau (Paris)*, Paris, 3 VI 1919.

¹³⁷ DIFP, t. I, nr 5, *Sean T O’Ceallaigh to Cathal Brugha (Dublin)*, Paris, 7 III 1919.

¹³⁸ Tamże.

¹³⁹ Tamże.

¹⁴⁰ Tamże.

¹⁴¹ DIFP, t. I, nr 7, *George Gavan Duffy to Cathal Brugha (Dublin) 1*, Paris, 20 IV 1919.

¹⁴² Tamże.

¹⁴³ DIFP, t. I, nr 10, *Eamon de Valera to Irish Delegation (Paris)* Dublin, 19 V 1919.

¹⁴⁴ DIFP, t. I, nr 16, *George Gavan Duffy to Diarmuid O’Hegarty (Dublin)*, Paris, 22 VI 1919.

łapówek i pro-irlandzkich publikacji¹⁴⁵. Szczególnie irytujący był fakt, że Duffy i O'Kelly wysyłali im gotowe teksty propagandowe oczekując ich publikacji w niezmienionej formie¹⁴⁶.

W czasie kiedy Duffy i O'Kelly starali się zdobyć zainteresowanie Francuzów, jednocześnie trwała kampania amerykańska. Prezydent Wilson postrzegany był jako największa nadzieja dla dążeń irlandzkich z uwagi na postulat samostanowienia narodów, którego był autorem. Z chwilą rozpoczęcia konferencji pro-irlandzkie środowiska w USA rozpoczęły kampanię mającą na celu uzyskanie od niego deklaracji poparcia dla kwestii irlandzkiej. Z jednej strony wspieranie Irlandczyków mogło zagwarantować prezydentowi poparcie irlandzkiej mniejszości w USA oraz hierarchów Kościoła katolickiego, z drugiej nadal pamiętano o niezręcznym fakcie współpracy Irlandczyków z II Rzeszą¹⁴⁷. Priorytetem było zapewnienie irlandzkim delegatom bezpiecznego przejazdu na Konferencję. Hrabia Plunkett był osobą powszechnie szanowaną, ale Arthur Griffith został niedawno wypuszczony z więzienia do którego trafił w 1918 roku. Eamon de Valera natomiast nawet nie czekał na zwolnienie z więzienia i opuścił je na własną rękę w lutym 1919, a więc pozostawał poszukiwanym zbiegiem. Próba przekroczenia granicy zakończyłaby się dla niego zapewne powrotem do zakładu karnego.

W Stanach Zjednoczonych powstała specjalna komisja, której zadaniem było lobbowanie za możliwością uczestnictwa Irlandczyków w konferencji. Komisja odwiedziła nawet Irlandię, by spotkać się z republikanami, na co najwyraźniej miała zgodę brytyjskiego rządu. Świadczą o tym stenogramy debat brytyjskiego parlamentu. Andrew Bonar Law nawiązując do tej wizyty stwierdził:

„Jej celem, jak to zostało zrozumiane przez premiera, było umożliwienie gościom zapoznania się osobiście z realiami Irlandii. Osoby, o których mowa, to nie reprezentanci amerykańskiego rządu a intencją premiera nie jest oficjalne przyjmowanie ich”¹⁴⁸.

¹⁴⁵ DIFP, t. I, nr 52, *Extract from a letter from Sean T O'Ceallaigh to Diarmuid O'Hegarty (Dublin)*, Paris, 18 IX 1919.

¹⁴⁶ DIFP, t. I, nr 52, *Extract from a letter from George Gavan Duffy to Dublin (GD 1 of 1920)*, Paris, 30 I 1920.

¹⁴⁷ F. M. Carroll, *The American Commission on Irish Independence and the Paris Peace Conference of 1919*, "Irish Studies in International Affairs", tom II, nr 1 (1985), s.103-104.

¹⁴⁸ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 V 1919, *Wizyta Amerykanów*, dostęp online: https://api.parliament.uk/historic-hansard/commons/1919/may/14/visit-of-americans#S5CV0115P0_19190514_HOC_155 [10.08.2022].

W dalszej części pracy dla uproszczenia podawana będzie data debaty, jej temat oraz, w uzasadnionych przypadkach nazwisko mówcy.

Członkowie komisji byli jednak w błędzie jeśli sądzili, że brytyjski premier zgodzi się na przybycie irlandzkich delegatów do Paryża. Przyjęcie amerykańskiej komisji stanowiło jedynie ukłon w stronę prezydenta Wilsona.

Ten był natomiast stale atakowany zarówno przez irlandzką mniejszość w Ameryce jak i irlandzkie gazety. De Valera apelował, by zaprzestać ataków i nie zrazić Wilsona zupełnie do kwestii irlandzkiej¹⁴⁹. Nawoływał gabinet do ścisłej kontroli prasy punktując, że amerykański prezydent nie może zostać wrogiem kwestii irlandzkiej¹⁵⁰. De Valera podczas swojej podróży po Stanach energicznie zabiegał o wsparcie amerykańskich przedsiębiorców i partii demokratycznej, jednak zdecydowanie odmawiał Amerykanom irlandzkiego pochodzenia prawa do współtworzenia irlandzkiej dyplomacji. Mniejszość irlandzka traktowana była instrumentalnie i przestała być postrzegana jako „prawdziwi Irlandczycy”¹⁵¹. Nastąpił również rozłam w kontaktach z *Clan-na-Gael* Johna Devoya. Amerykańskie ośrodki, niegdyś prężnie działające i wiodące prym w irlandzkiej polityce zagranicznej zaczęły tracić na znaczeniu.

Ani posłom w Paryżu, ani amerykańskiej komisji nie udało się uzyskać prawa bezpiecznego przejazdu dla irlandzkiej delegacji. Głos republikanów słyszany był jedynie we francuskich i amerykańskich gazetach¹⁵². Podróż De Valery po Ameryce od tego momentu miała na celu rozpropagowanie kwestii irlandzkiej i zbiórkę pieniędzy na funkcjonowanie podziemnego państwa¹⁵³.

Paryska przygoda Gavana Duffy’ego zakończyła się 9 sierpnia 1920 roku, kiedy do jego apartamentu w Grand Hotelu przybył posłaniec premiera Milleranda, który przekazał mu nakaz niezwłocznego opuszczenia kraju. Francuzi zaoferowali chęć opłacenia mu kosztów podróży powrotnej. Poseł zdecydował, że ciche opuszczenie Francji będzie wizerunkowo lepsze niż głośnie protesty¹⁵⁴ i zmienił miejsce pobytu na Rzym, by tam nadzorować rozmowy prowadzone z Watykanem¹⁵⁵.

¹⁴⁹ DIFP, t.I, nr 21, *Eamon de Valera to Arthur Griffith (Dublin)*, The Waldorf Astoria, New York, 9 VII 1919.

¹⁵⁰ DIFP, t. I, nr 21, *Eamon de Valera to Arthur Griffith (for Cabinet) (Dublin)*, The Waldorf-Astoria, New York, 13 VIII 1919.

¹⁵¹ DIFP, t. I, nr 32, *Eamon de Valera to all members of the Cabinet (Dublin)*, The Waldorf Astoria, New York, 10 III 1920.

¹⁵² F. M. Carroll, *The American Commission...*, s.115.

¹⁵³ DIFP, t. I, nr 19, *Harry Boland to Arthur Griffith (Dublin)*, New York, 9 VI 1919.

¹⁵⁴ DIFP, t. I, nr 46, *Extract from a letter by George Gavan Duffy to Desmond FitzGerald (Dublin)*, Brussels, 9 IX 1920.

¹⁵⁵ DIFP, t. I, nr 63, *Extract from a letter from George Gavan Duffy to Robert Brennan (Dublin)*, Rome, 11 III 1921.

Wiosną 1920 roku rząd republikański doszedł do wniosku, że wysiłki w celu uzyskania uznania Francji i USA okazały się daremne. Na początku marca pojawił się jednak nowy pomysł. Od tego momentu celem miało być uzyskanie uznania Rosji Sowieckiej¹⁵⁶. Autorem tej koncepcji był Eamon de Valera. Wydawać by się mogło, że te dwa kraje nie mogło więcej dzielić. Nie utrzymywały one wcześniej kontaktów, nie prowadziły też wymiany handlowej. Irlandczycy mocno podkreślali w swojej propagandzie demokratyczne wartości, a silne wpływy Kościoła katolickiego w Irlandii mogły stanowić jedynie przeszkodę¹⁵⁷. Irlandzcy socjaliści często demonstrowali swoje poparcie dla rewolucji, ale nie mieli oni żadnego wpływu na kierunek polityki zagranicznej. Nie byli również cenieni przez Sowietów. Mimo, że Irlandzka Armia Republikańska zawdzięczała swoje powstanie między innymi członkom Armii Obywatelskiej Jamesa Connolly'ego, to jej założyciel nie był poważany w międzynarodowym środowisku socjalistów. Nacjonalizm Connolly'ego był szeroko krytykowany przez jego towarzyszy z II Międzynarodówki¹⁵⁸. Jego syna Roddy'ego, mimo licznych kontaktów i współpracy określano jako „Zbyt leniwego by być komunistą”¹⁵⁹.

Kontakt został nawiązany w 1919 roku w USA. Jedni i drudzy szukali tam sposobów na zapewnienie sobie oficjalnego uznania ze strony prezydenta Wilson¹⁶⁰.

Sowieckimi przedstawicielami w Ameryce byli Santeri Nuorteva i Ludwig Martens i to z nimi nawiązano kontakt¹⁶¹. Przedstawicielem republiki został Patrick McCartan¹⁶². Jego podejście do tej kwestii doskonale obrazuje memorandum jego autorstwa z maja 1920 roku.

„Nie ma sensu wysyłać misji, jeśli nie jesteśmy gotowi na konsekwencje. Wiem z moich rozmów z przebywającymi tutaj reprezentantami, że, jeśli obralibyśmy taki kurs, tylko by nas wysmiali

¹⁵⁶ DIFP, t. I, nr 32, *Eamon de Valera to all members of the Cabinet (Dublin)*, The Waldorf Astoria, New York, 10 III 1920.

¹⁵⁷ M. O'Corcora, R.J., Hill, *The Soviet Union in Irish Foreign Policy*, "International Affairs", tom 58, nr 2, (1982), s.257-258

¹⁵⁸ S. Klimkiewicz, *Republika Irlandii*, Warszawa 1979, s. 26.

¹⁵⁹ DIFP, t. I, nr 88, *Memorandum by Patrick McCartan on hopes of recognition of the Irish Republic from the USSR*, VI 1921.

¹⁶⁰ Quinn M.J., *Irish-Soviet diplomatic and friendship relations 1919-80*, Umiskin 2016, s.19.

¹⁶¹ Tamże.

¹⁶² Był on przedstawicielem odłamu Clan-na-Gael z Filadelfii, który pozostawał w konflikcie z Nowojorskim oddziałem Johna Devoya.

i traktowali jako przepełnionych dobrymi intencjami, ale jednak tchórzliwych głupców. Wydaje mi się, że należy więc iść na całość albo nie zaczynać w ogóle. Nie ma miejsca na półśrodki”¹⁶³.

McCartan był zdecydowany na pertraktacje, nawet jeśli oznaczało to zrażenie do kwestii irlandzkiej innych państw.

Razem z Nuortevą stworzył szkic porozumienia. Republika Irlandii miała, według jego postanowień, lobbować za uznaniem Związku Sowieckiego przez inne narody. To samo zgodzali się robić sowieccy działacze w kwestii irlandzkiej. Irlandia zgadzała się przeciwdziałać transportowi broni, która miałyby być użyta przeciw Rosji bolszewickiej w swoich portach. Irlandczycy natomiast po zapoczątkowaniu stosunków dyplomatycznych mieliby się stać oficjalnymi patronami katolików w sowieckich republikach. Szkic zakończony został deklaracjami wspólnej walki z imperializmem, przyjaźni oraz obietnicą współdziałania na rzecz światowego pokoju¹⁶⁴. W odpowiedzi na raport McCartana parlament zdecydował się na jak najszybsze wysłanie misji do Moskwy¹⁶⁵. Nie była to jednak decyzja popierana przez wszystkich dyplomatów. Gavan Duffy krytykował tę ideę, punktując, że nawiązanie stosunków z Rosją Lenina skutkować będzie utratą wszystkich osiągnięć dyplomatycznych na Starym Kontynencie. Ostrzegając, że Francuzi, Belgowie i Szwajcarzy nie będą tym faktem zachwyceni. W jego korespondencji znaleźć można również prośbę o przekazanie tej wiadomości Griffithowi: „Przełącz to odpowiednim organom, a w szczególności A.G, który, jak sobie wyobrażam, ma podobny pogląd na sprawę”¹⁶⁶.

Republikanie zdecydowali się również na bardzo ryzykowny krok udzielając Rosji Sowieckiej pożyczki o wysokości 20 tys. dolarów. Dano ją pod zastaw rosyjskich klejnotów za zgodą de Valery¹⁶⁷. Całość transakcji nadzorowało irlandzkie biuro w Londynie. Potem klejnoty były przechowywane przez Harry’ego Bollanda i jego rodzinę. Temat klejnotów powrócił w 1932 roku, kiedy to odnalazły się one i zostały przekazane biuru *Taoiseacha* (premiera Irlandii)¹⁶⁸. Według oficjalnego stanowiska biura

¹⁶³ DIFP, t. I, nr 33, *Extract from a memorandum by Patrick McCartan on mission to Russia and on draft Russo-Irish Treaty*, V 1920.

¹⁶⁴ DIFP, t. I, nr 34, *Draft of proposed Treaty between the Russian Socialist Federal Soviet Republic and the Republic of Ireland*, V 1920.

¹⁶⁵ DIFP, t. I, nr 37, *Dáil Éireann Report on Foreign Affairs (Copy)*, Dublin, VI 1920.

¹⁶⁶ DIFP, t. I, nr 42, *Extract from a letter from George Gavan Duffy to Desmond FitzGerald*, Paris, 8 VII 1920.

¹⁶⁷ DIFP, t. I, nr 51, *Eamon de Valera to Harry Boland (Washington)*, Washington, 27 X 1920.

¹⁶⁸ Dokumenty Biura Historii Militarnej Irlandii (dalej BMH), Zeznanie W.S. (dalej WS.) 0372 s. 8, dostęp online: <http://www.militaryarchives.ie/collections/online-collections/bureau-of-military-history-1913-1921/reels/bmh/> [10.08.2022].

Taoiseacha z 1950 roku pożyczka została spłacona w dolarach, a klejnoty, które stanowiły zastaw zwrócono niedługo po ich odnalezieniu. Według wyceny, którą zlecił irlandzki rząd klejnoty same w sobie warte były jedynie 2 tys. dolarów¹⁶⁹.

Na początku 1921 roku McCartan wyruszył do Moskwy. Obserwując tam sytuację sporządzał notatki, które wysłał w formie memorandum do irlandzkiego MSZ. Zaobserwował między innymi:

„Panuje tu nie tylko nacjonalizm ale także imperializm. Rosjanie wyśmiewają język estoński tak, jak Brytyjczycy przyzwyczajeni są do śmiania się z języka irlandzkiego. To wulgarnie i okropne. Nie jestem pewny czy samostanowienie Irlandii wzbudziłoby wielki entuzjizm w kręgach władzy”¹⁷⁰.

Liczył również że „Wszystko, co zrobią dla Irlandii, zostanie zrobione w nadziei na osłabienie Imperium Brytyjskiego i rozprzestrzenienie rewolucji światowej”¹⁷¹. W lutym 1921 roku McCartan przybył do Moskwy i zgłosił do Gregory’ego Weinsteinna, szefa departamentu do spraw państw anglo-romańskich sowieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, chęć powrócenia do tematu traktatu, którego szkic sporządzony został w Stanach rok wcześniej. Podkreślał on potencjalne zyski z takiego układu¹⁷². Jednak od czasu irlandzko-rosyjskiej pożyczki i sporządzania szkicu traktatu wiele się zmieniło. Przede wszystkim strona sowiecka finalizowała układ handlowy z Wielką Brytanią¹⁷³. Z oczywistych względów nie chciano więc psuć relacji układami z Irlandią. Finalnie poinformowano McCartana, że strona sowiecka żywi do narodu irlandzkiego wielką przyjaźń, ale nie może jej w tym momencie okazać. 16 marca 1921 roku podpisano natomiast traktat handlowy z Brytyjczykami¹⁷⁴. Tym samym zakończył się sowiecki etap wysiłków dyplomatycznych Republiki Irlandii.

Irlandczycy prowadzili również działalność dyplomatyczną w innych krajach takich jak np. Hiszpania, Portugalia, Szwajcaria, Republika Weimarska, czy Belgia. Nie odnosili tam jednak większych sukcesów. Udawało im się jedynie edukować opinię publiczną co do swoich postulatów, choć z wielkim trudem. Inaczej sytuacja wyglądała

¹⁶⁹ BMH.WS.0372, s. 4

¹⁷⁰ DIFP, t. I, nr 89, *Memorandum by Patrick McCartan on Conditions in Russia*, 1921.

¹⁷¹ Tamże.

¹⁷² DIFP, t. I, nr 83, *Letter from Patrick McCartan to Mr. Weinstein (Moscow)*, 13 V 1921.

¹⁷³ M.V. Glenny, *The Anglo-Soviet Trade Agreement, March 1921*. “Journal of Contemporary History” 1970, s. 63-82.

¹⁷⁴ DIFP, t. I, nr 88, *Memorandum by Patrick McCartan on hopes of recognition of the Irish Republic from the USSR*, VI 1921.

we Włoszech. Kampania w Watykanie była całkiem udana. Z całą pewnością wpływy irlandzkie były tam silniejsze niż wpływy brytyjskie¹⁷⁵. Wielkim sukcesem okazały się uroczystości z okazji beatyfikacji Olivera Plunketta¹⁷⁶. Sean O’Kelly po uprzejmym wygnaniu z Paryża przebywał we Włoszech, gdzie rozpowszechniał irlandzką propagandę i poszukiwał intelektualistów i dziennikarzy, którzy byliby zainteresowani kwestią irlandzką. W raportach O’Kelly’ego pojawia się między innymi następująca uwaga:

„Mussolini, redaktor i właściciel *Popolo d'Italia* jest naszym przyjacielem i sprzymierzeńcem dzięki wpływowi Pani Vivanti, poprzez którą się z nim skontaktowałem. Podziękowałem mu w imieniu Republiki za jego wsparcie, co wielce go ucieszyło. Obiecał okazać nam największe możliwe wsparcie, jeśli tylko dostarczymy mu niezbędnych materiałów. Od czasu, gdy się z nim widziałem opublikował już sześć różnych artykułów, na bazie tekstów, które mu przesłałem. Za każdym razem artykuł był publikowany z wielkim nagłówkiem, dołączam przykłady...”¹⁷⁷.

Republikanie wysłali również swoich przedstawicieli do Związku Afryki Południowej by zyskać poparcie Jana Smutsa. W Afryce Południowej działała dobrze zorganizowana organizacja irlandzka. Choć Celtowie stanowili bardzo mały procent populacji to jednak często zajmowali wpływowe stanowiska jako dziennikarze, intelektualiści, artyści czy policjanci¹⁷⁸. Nie było jednak mowy o przebiciu się tam z irlandzką propagandą, sympatie pro-brytyjskie, szczególnie w Capetown były bardzo silne¹⁷⁹. Głównym argumentem, używanym przez Brytyjczyków, było zaangażowanie Irlandczyków w II wojnę burską po stronie Burów. Misja irlandzka pod wodzą Maurice’a Moore’a była w bardzo dobrych stosunkach z burskimi nacjonalistami¹⁸⁰. Tom Casement, brat wspomnianego wcześniej Rogera Casementa, był bliskim przyjacielem Jana Smutsa¹⁸¹. Moore i drugi irlandzki poseł Patrick Little nęcili południowoafrykańskich inwestorów wizjami możliwej ekspansji na rynki nowopowstałej Republiki. Jana Smutsa

¹⁷⁵ DIFP, t. I, nr 37, *Dáil Éireann Report on Foreign Affairs (Copy)*, Dublin, VI 1920.

¹⁷⁶ Oliver Plunkett (1625 –1681) – katolicki biskup Armagh, prymas Irlandii. Został stracony za promowanie wiary katolickiej. Uznany za męczennika został beatyfikowany w 1920 r. a kanonizowany w roku 1975. Z tego samego rodu wywodził się hrabia Plunkett, członek rewolucyjnego irlandzkiego rządu oraz jego dzieci, które brały udział w powstaniu wielkanocnym.

¹⁷⁷ DIFP, t. I, nr 48, *Extract from a letter from Sean T O’Ceallaigh to Diarmuid O’Hegarty (Dublin)*, Grand Hotel, Paris, 16 IX 1920.

¹⁷⁸ C. Reilly, dz. cyt., s. 256.

¹⁷⁹ DIFP, t. I, nr 78, *Extract from 'First report from South Africa' by Maurice Moore*, Capetown, 21 IV 1921.

¹⁸⁰ DIFP, t. I, nr 90, *Maurice Moore to Robert Brennan (Dublin)*, Capetown, VI 1921.

¹⁸¹ DIFP, t. I, nr 91, *Art O’Brien to Eamon de Valera (Dublin)*, London, 4 VI 1921.

nie udało się przekonać do poparcia irlandzkich dążeń niepodległościowych. Wspierał on jednak proces pokojowy w Irlandii¹⁸².

Irlandzka służba dyplomatyczna musiała radzić sobie z wieloma problemami. Głównie z nielegalną naturą swojej działalności, która skutkowałą licznymi aresztowaniami i problemami w komunikacji, trudnościami w zaangażowaniu wykształconego i kompetentnego personelu, czy wreszcie chaosem w swojej administracji. W latach 1919 -1921 irlandzka dyplomacja miała kilka celów: wysłanie swoich przedstawicieli na Konferencję Pokojową w Paryżu, uzyskanie uznania dla swojego państwa ze strony liczących się mocarstw, propagowanie informacji na temat swojego kraju w innych rejonach świata, zaangażowanie do rozmów przywódcy Afryki Południowej oraz zbiórkę pieniędzy potrzebnych na funkcjonowanie irlandzkiego państwa za granicą. Z tych celów udało się zrealizować jedynie trzy i to te o najniższym priorytecie. W Stanach Zjednoczonych udało się zebrać 5.123.640 dolarów amerykańskich¹⁸³. Irlandczycy przeniknęli ze swoją propagandą na kontynent, choć jej skuteczność pozostawiała wiele do życzenia. Udało im się również zaangażować w proces pokojowy Jana Smutsa. Zyski były jednakże bardzo nikłe. Tak funkcjonująca służba dyplomatyczna miała w przyszłości mierzyć się z potęgą brytyjskiego *Foreign Office* podczas negocjacji pokojowych w roku 1921.

¹⁸² C. Reilly, dz. cyt., s. 261.

¹⁸³ M. F. Carroll, *Money for Ireland: Finance, Diplomacy, Politics, and the First DáilÉireann Loans, 1919-1936*, Westport 2002. s. 23.

Kwestia Irlandii Północnej

Podczas omawiania przebiegu negocjacji brytyjsko-irlandzkich oraz analizy treści samego traktatu wielokrotnie użyte zostanie słowo „Ulster”. Co właściwie oznacza ten termin? Jaki obszar geograficzny był w ten sposób nazywany? W jaki sposób zyskał on kulturową i polityczną odrębność od reszty wyspy? Kiedy rozpoczął się ten proces? Kwestie te wymagają krótkiego omówienia, by osadzić rozważania o podziale Irlandii w kulturowym i historycznym kontekście. Ze względu na długą i złożoną historię obszaru Irlandii Północnej, której każdy okres zapewnić mógłby opracowania znacznie obszerniejsze niż ta praca, niezbędne będzie niezwykle krótkie omówienie zaszłości historycznych i skupienie się na okresie kluczowym dla wydarzeń z roku 1921. Dlatego też podrozdział ten, choć poświęcony będzie omówieniu wydarzeń związanych z kryzysem ulsterskim z roku 1913, głównie skupi się na latach 1916-1921, jako najważniejszych dla rzeczywistego przyszłego podziału¹⁸⁴.

Historycznie Irlandia dzieliła się na kilka prowincji: Connacht, Ulster, Leinster, Munster, Meath¹⁸⁵. W XVII wieku rozpoczął się proces tworzenia tzw. Plantacji Ulsteru - czyli wysiedlania z tego obszaru natywnej ludności katolickiej i osiedlania tam nowych mieszkańców: prezbiterian i protestantów. Co ciekawe, na tym etapie historii większość osadników zasymilowała się z lokalną ludnością w dużym stopniu przyjmując jej język i zwyczaje¹⁸⁶. Protestanci doprowadzili do rozkwitu gospodarczego i gwałtownego rozwoju tego obszaru. Na terenach hrabstw Antrim i Down prowadzono prywatną kolonizację wspieraną przez Jakuba I Stuarta¹⁸⁷. Z tego też powodu, historycznie obszar ten był najbardziej anglo-centryczny¹⁸⁸.

Podczas Chwalebnej Rewolucji protestanci z północy wyspy wsparli Wilhelma Orańskiego przeciw Jakubowi II Stuartowi popieranemu przez irlandzkich katolików. Pamięć o bitwie nad Boyne w 1690 r. stała się jednym z najważniejszych elementów

¹⁸⁴ Z większą dokładnością zagadnienia związane z wytworzeniem się niezależności Ulsteru omówiłam w moim artykule: A. Pawłowska, *Ulster czy Irlandia Północna? - terminologia a obszar geograficzny* [w:] *Z mapą i na mapie. Podróże i kartografia w humanistyce oraz naukach społecznych*, red. S. Przekłasa, Siemianowice Śląskie 2020, s. 137 - 158.

¹⁸⁵ Wymienianymi np. w *Metrycznym Dindshenchas* (jednym z najważniejszych zachowanych zabytków irlandzkiej poezji bardycznej, objaśniającym pochodzenie nazw znaczących miejsc w Irlandii).

¹⁸⁶ O. S. Riain, *Irlandia w XIX wieku - walka o niepodległość. Problem zanikającego języka irlandzkiego* [w:] *Samomodernizacja społeczeństw w XIX wieku. Irlandczycy, Czesi, Polacy*, red. L. Trzeciakowski, Poznań 1999, s. 27.

¹⁸⁷ C. Falls, *The Birth of Ulster*, London 1996, s. 156-157.

¹⁸⁸ A.T.Q. Stewart: *The Narrow Ground: The Roots of Conflict in Ulster*, London 1989, s. 38.

tożsamości irlandzkich protestantów. Zapoczątkowała bowiem w Irlandii okres tak zwanej Przewagi Protestantckiej (ang. *Protestant Ascendancy*), trwający od przełomu XVII i XVIII wieku aż do początku XX wieku. Warto podkreślić, że podczas rewolucji przemysłowej w tym samym okresie północ Irlandii stała się najbogatszym i najlepiej rozwiniętym ekonomicznie obszarem wyspy. Przewaga Protestantcka została wprowadzona w procesie ustanowienia szeregu aktów ograniczających prawa katolików. Odmówiono im prawa do sprawowania urzędów, głosowania oraz edukacji. Dążenie do zniesienia tej legislacji stanowiło cel irlandzkich polityków aż do początku XIX wieku.

Dla podkreślenia swojej politycznej, religijnej i kulturowej odrębności protestancka ludność wyspy wytworzyła tzw. „Teorię Dwóch Nacji”¹⁸⁹ - tezę głoszącą całkowitą odrębność narodową ludności północnych hrabstw od reszty mieszkańców wyspy.¹⁹⁰ Co ciekawe, teoria zakładała również odrębność etniczną mieszkańców Ulsteru od Brytyjczyków zamieszkujących inne obszary Imperium: „*Protestanci mają domieszkę krwi natywnych irlandzkich Celtów*” - pisał w 1913 roku pisarz W. F. Money Penny - „*Bez względu na swoje brytyjskie inklinacje mają temperament i spojrzenie na świat zupełnie inne niż Anglicy.*”¹⁹¹

Teoria Dwóch Nacji spotykała się z silną krytyką ludności katolickiej i irlandzkich nacjonalistów. „*Abominacja i bluźnierstwo!*”¹⁹² - tak podsumowywał tę filozofię przywódca Irlandzkiej Frakcji Parlamentarnej John Redmond. W tym okresie dogmatem polityków irlandzkich dążących do niezależności od Imperium Brytyjskiego stała się teza o jedności wyspy, przeciwstawiana Teorii Dwóch Nacji.

Historia Ulsteru pełna jest sprzeczności i niespodziewanych zwrotów akcji. Jeszcze w XIX wieku, unioniści dążyli do zachowania pełnej zależności wyspy od Imperium Brytyjskiego, sprzeciwiając się z wielką siłą każdej inicjatywie, mającej na celu nadanie jakiegokolwiek formy autonomii. Jak więc doszło do wytworzenia się w 1921 r. odrębnego politycznie obszaru, jakim była Irlandia Północna?

Źródeł tych zmian należy szukać w roku 1910, który stanowił moment zwrotny w historii wyspy. Do tego momentu działania w celu osiągnięcia tzw. Rządów Krajowych na terenie Irlandii były skutecznie torpedowane. Ustawa o autonomii dawałaby dużą dozę niezależności mieszkańcom Irlandii. Jednym z najważniejszych założeń było utworzenie

¹⁸⁹ Po raz pierwszy sformułował ją unionista Thomas McKnight w swoim dziele *Ulster As It Is*.

¹⁹⁰ T. McKnight, *Ulster as it is; or, Twenty-eight years' experience as an Irish Editor*, London 1986.

¹⁹¹ W.F Money Penny, *The Two Irish Nations: An Essay On Home Rule*, London 1913, s. 14.

¹⁹² J. Lee, *Ireland, 1912–1985: Politics and Society*, Cambridge 1989, s. 15.

osobnego irlandzkiego parlamentu, decydującego o polityce wewnętrznej wyspy. Wejście w życie tego aktu oznaczałoby jednak równocześnie koniec ery Przewagi Protestantkiej. Gdyby *Home Rule* został wprowadzony w życie, kasta rządząca stałaby się jedynie opozycją i głosem protestanckiej mniejszości, (stanowiącej 25% mieszkańców wyspy, z czego 75% zgrupowanych w Ulsterze¹⁹³). W wieku XIX dwa razy podejmowano próbę wprowadzenia takiej legislacji, jednak zawsze kończyła się ona niepowodzeniem. Ustawie sprzeciwiali się politycy konserwatywni i unioniści. Przy drugiej próbie przeforsowania autonomii w roku 1893, mimo sukcesu aktu w Izbie Gmin, ustawa upadła w Izbie Lordów - gdzie konserwatyści mieli zdecydowaną polityczną przewagę. Ten charakterystyczny element brytyjskiego systemu parlamentarnego wpływał nie tylko na kwestię irlandzką. W roku 1910 Izba Lordów zablokowała tzw. *People's Budget* — budżet proponowany przez Partię Liberalną. Doprowadziło to do serii kryzysów politycznych¹⁹⁴, w efekcie których zdecydowano o wprowadzeniu tzw. Ustawy o Parlamencie¹⁹⁵. Odbierała ona Izbie Lordów prawo do skutecznego weta w stosunku do ustaw budżetowych. Znosiła też możliwość permanentnego blokowania innych aktów prawnych¹⁹⁶. Zrewolucjonizowało to brytyjskie prawo konstytucyjne, zmieniając dynamikę i sposób funkcjonowania parlamentu. Jednocześnie jednak wydarzenie to było kluczowe dla historii Irlandii Północnej. Oznaczało bowiem, że Izba Lordów nie będzie mogła w przyszłości zatrzymać kolejnego projektu ustawy o autonomii. Zapoczątkowało to serię działań unionistów motywowaną chęcią utrzymania swojej dominacji politycznej na terenie wyspy¹⁹⁷.

W roku 1911 nastąpiła radykalizacja polityków unionistycznych. Do głosu doszły liczne fobie Północy, mające swoje korzenie w jej mitach narodowych. Kluczową

¹⁹³ P. McKane, 'No Idle Sightseers': *The Ulster Women's Unionist Council and the Ulster Crisis (1912-1914)*, "Journal of Irish Studies", nr 8 (2018), s. 329.

¹⁹⁴ Wybory ze stycznia 1910 roku doprowadziły do utworzenia się Zawieszonego Parlamentu. Premier Asquith w grudniu tego samego roku rozpisał nowe wybory, w których udało mu się zdobyć potrzebną większość. Partia Liberalna uzyskała tylko jedno miejsce więcej niż konserwatywna, ale w koalicji z Partią Pracy i Irlandzką Frakcją Parlamentarną była w większości. Partia Liberalna zyskała również poparcie nowego monarchy Jerzego V, który zadeklarował, że w przypadku sprzeciwu Izby Lordów wobec Aktu o Parlamencie, skorzysta ze swojego prawa, by nadać tyle tytułów politykom liberalnym, by osiągnęli oni potrzebną przewagę również w izbie wyższej (oznaczało to nadanie ponad 400 nowych tytułów). Za: A. W.; Bradley, K. D. Ewing, *Constitutional and Administrative Law*, Harlow 2007, s.203.

¹⁹⁵ F. Craig, *British Electoral Facts: 1885-1975*, London 1976.

¹⁹⁶ *Brytyjskie imperium światowe w latach 1886-1914 i brytyjska polityka kolonialna* [w:] *Wielka historia świata. Tom 10. Świat od Wiosny Ludów do I wojny światowej*, red. J. Buszko, S. Grodziński, Warszawa 2006, s. 212.

s.213.

¹⁹⁷ P. McKane, dz. cyt. s. 328 -329.

postać w procesie postępującego zaogniania się konfliktu był Edward Carson. Pochodził on z irlandzkiej, protestanckiej rodziny o poglądach lojalistycznych. Był znanym i poważanym prawnikiem, ale prawdziwą sławę przyniósł mu szeroko komentowany w mediach proces o zniesławienie wytoczony przez Oscara Wilde'a Johnowi Douglasowi 9 Markiza Queensberry, w którym Carson reprezentował arystokratę, odnosząc spektakularny sukces na sali sądowej¹⁹⁸. Jego kariera polityczna rozpoczęła się w roku 1892 kiedy został członkiem parlamentu. Carson zapoczątkował ruch „ulsteryzacji” frakcji unionistycznej. Do tej pory czołową rolę odgrywali w nim politycy lojalistyczni z południa wyspy. Kiedy prawnik został przewodniczącym Rady Unionistów Ulsteru, sytuacja ta zaczęła ulegać zmianie a środek politycznej ciężkości stopniowo zaczął przesuwać się na północ¹⁹⁹.

Głównym przeciwnikiem siły politycznej budowanej przez Carsona stał się przywódca frakcji dążącej do autonomii: John Redmond, kreowany na główne zagrożenie dla uprzywilejowanej pozycji protestantów i ich bezpieczeństwa. Unionistom w krótkim czasie udało się stworzyć prawdziwą kampanię strachu, budując silny sprzeciw wobec konceptu autonomii wśród swoich, już wcześniej nastawionych lojalistycznie, wyborców. Kiedy w kwietniu 1912 roku zgłoszony został kolejny projekt Ustawy o Rządach Krajowych wybuchł gwałtowny konflikt polityczny nazywany III Kryzysem Autonomicznym lub Kryzysem Ulsterskim. Przekonani o zagrożeniu mieszkańcy Północy zaczęli organizować się, tworząc paramilitarne oddziały Ochotników Ulsterskich. Zadaniem tej jednostki miała być ochrona Północy przed zakusami nacjonalistów. W tym okresie narastająca niechęć i stale podsycany przez polityków konflikt na tle religijnych owocowały aktami przemocy i atakami na przedstawicieli katolickiej mniejszości. Szczególnie napięta atmosfera panowała wśród przedstawicieli klasy robotniczej Belfastu, gdzie często dochodziło do aktów przemocy na tle narodowym i religijnym²⁰⁰.

W czasie tych niepokojów społecznych i w klimacie sprzeciwu wobec działań liberalnego rządu powstał projekt Ulsterskiej Uroczystej Ligi i Przymierza. Opracowany przez Edwarda Carsona i jego najbliższego współpracownika oraz protegowanego

¹⁹⁸ E. Marjoribanks, *Carson the Advocate*. London 1932, s. 213.

¹⁹⁹ J. Smith, *Britain and Ireland: From Home Rule to Independence*, London 2000, s. 61.

²⁰⁰ G. Lewis, dz. cyt., s. 143.

Jamesa Craiga²⁰¹. W dokumencie unioniści przysięgali z całych sił opierać się konceptowi autonomii dla Irlandii²⁰². Podpisywany ochoczo przez protestantów dokument konsolidował dalej ruch, zapewniając unionistom poczucie przynależności, misji i sprawczości. Konstytuował on wspólnego wroga: ruch na rzecz autonomii. Członkowie przymierza zamierzali w przyszłości odrzucić brytyjskie rozwiązania prawne, narzucające im przynależność do nowej autonomicznej Irlandii. Podkreślano za to w sposób stanowczy wierność koronie brytyjskiej. Stanowiło to pewną sprzeczność. Z jednej strony sprzeciwiano się brytyjskiemu prawodawstwu, z drugiej strony podkreślając wierność wobec monarchy. Ponad 2 tys. mężczyzn podpisało akt Przymierza. Choć inicjatywę poparli również unioniści z południa, warto podkreślić fakt, że sygnatury swe musieli składać w Belfaście - cementowało to wiodącą rolę polityków Północy w tym specyficznym, społecznym ruchu²⁰³. Ruch miał też poparcie wśród konserwatywnych Brytyjczyków²⁰⁴.

Kluczowym momentem w historii ruchu stała się debata w Izbie Gmin, która odbyła się 1 stycznia 1913. Analizowano treść proponowanego aktu prawnego. Treść sekcji pierwszej brzmiała następująco: „W Irlandii funkcjonować będzie irlandzki parlament składający się z osoby Jego Królewskiej Mości, Króla i dwóch izb, mianowicie Irlandzkiego Senatu i Irlandzkiej Izby Gmin”. Edward Carson zaproponował wówczas historyczną poprawkę. Wniósł o: “umieszczenie w sekcji I, po słowie „Irlandii” frazy „za wyjątkiem prowincji Ulster”. Choć politycy Frakcji Parlamentarnej oburzeni zwracali uwagę na fakt, że pojęcie „prowincji” nie jest znane brytyjskiemu prawu, był to bowiem termin historyczny i nieobecny w podziale terytorialnym wyspy. Głosy te zostały jednak uciszone przez Spikera Izby Gmin słowami: „Wszyscy doskonale wiemy, co się kryje za tym wyrażeniem. Gdyby fraza ta miała się znaleźć w ustawie, wymagałoby to uściślenia jej definicją²⁰⁵”. Postawa ta zwiastowała skłonność strony brytyjskiej do rozważenia możliwości uznania Północy za osobny byt prawny.

²⁰¹ James Craig, I wicehrabia Craigavon (1871 – 1940) – irlandzki polityk, unionista, bliski współpracownik Edwarda Carsona, od 1921 do 1940 roku premier Irlandii Północnej i lider Ulsterskiej Partii Unionistycznej.

²⁰² A. Kucharski, *Historia Irlandii w źródłach*, Brzezia Łąka 2013.

²⁰³ P. McKane, dz. cyt. s.335.

²⁰⁴ G. Lewis, dz. cyt., s.109.

²⁰⁵ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 01 I 1913, *Ustanowienie Irlandzkiego Parlamentu*, dostępne online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1913-01-01/debates/3704b698-0aff-4c90-b9c7-599ee7b8b769/CommonsChamber> [18.01.2023].

Stało się oczywiste, że ustawa zostanie wstrzymana przez Izbę Lordów, finalnie wejdzie w życie²⁰⁶. W tej sytuacji niezbędna stała się eskalacja konfliktu, której celem było podkreślenie siły politycznej Ulsteru. Z początkiem roku 1913 rozpoczął się proces dynamicznego rozwoju i dozbrajania paramilitarnych oddziałów Ochotników Ulsterskich²⁰⁷. Manewry unionistów wywołały reakcję nacjonalistów, którzy również zaczęli tworzyć swoje organizacje o charakterze zbrojnym, początkowo w celu obrony konceptu autonomii. W ten sposób powstała kluczowa dla historii Irlandii organizacja Irlandzkich Ochotników, w przyszłości odpowiedzialna m.in. za wybuch powstania wielkanocnego²⁰⁸.

Unioniści rozważali możliwość wypowiedzenia posłuszeństwa i sprzeciwienia się narzucanej im ustawie. Dysponowali, zarówno siłami zbrojnymi jak i politycznymi niezbędnymi do stawienia tak zdecydowanego oporu. Możliwe było nawet przejęcie kontroli nad północą wyspy w momencie wejścia ustawy w życie. To jednak oznaczałoby bunt, dlatego też plan zakładał oparcie się unifikacji z autonomicznym irlandzkim rządem i ponowne oddanie Ulsteru pod bezpośredni zarząd Imperium²⁰⁹.

Kryzys polityczny był niezwykle głęboki. W sprawę zaangażował się również monarcha, chcący działać jako rozjemca w sporze. To jednak tylko wywołało gniew premiera Asquitha odbierającego te działania, oraz stojący za nim lobbing Andrew Bonara Lawa za atak na swój gabinet²¹⁰. Konflikt wymagał jednak działań deeskalujących. Zaproponowano więc pewne ustępstwa, m. in. możliwość wnoszenia niektórych spraw przed brytyjski parlament, a nie przed nowy parlament Irlandii. Jednocześnie każdy ukłon w stronę Ulsteru pogłębiał konflikt z Irlandzką Frakcją Parlamentarną, która nie zgadzała się na jakikolwiek podział wyspy ani wyjęcie Ulsteru spod jurysdykcji przyszłego parlamentu w Dublinie²¹¹

Gdy w roku 1914 roku ustawa miała być ponownie rozważona przez Izbę Gmin, nie istniało już zagrożenie vetem Izby Lordów. David Lloyd George, wówczas polityk

²⁰⁶ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 16 I 1913, *Ustawa o Rządzie Irlandii*, dostępne online: <https://hansard.parliament.uk/commons/1913-01-16/debates/d5750c90-9a8a-4019-8322-e5e04d624732/GovernmentOfIrelandBill> [18.01.2023].

²⁰⁷ W. Konarski, *Harfa i korona, czyli uwarunkowania i egzemplifikacja nieudanej recepcji idei monarchistycznej w Irlandii niesuwerennej*. [w:] *Monarchia: alternatywa, mit, anachronizm* red. R. Kantor, R. Hołda, Kraków 2016, s. 176.

²⁰⁸ Tamże, s. 129.

²⁰⁹ R. McNeill, *Ulster's stand for union*, New York, 1922, s. 226.

²¹⁰ G. Lewis, dz. cyt., s. 124.

²¹¹ Tamże, s. 129.

liberalnego rządu, zaproponował jednak nowy pomysł, który w jego mniemaniu mógłby pogodzić dążenia unionistów i nacjonalistów²¹². Zakładał on „autonomię wewnątrz autonomii” - nadanie specjalnych praw Ulsterowi w ramach autonomii dla całości Irlandii²¹³. Obie strony odrzuciły tę propozycję. Nie zadowalała ona ani unionistów chcących niezależności od dublińskiego parlamentu, ani zwolenników Rządów Krajowych odrzucających niezależność Ulsteru.

Tymczasem Północ rosła w siłę. Brytyjski wywiad donosił o coraz lepszym uzbrojeniu i przygotowaniu Ochotników. Carson był przygotowany na starcie z siłami Imperium. Dodatkowo istniało zagrożenie, że wysłana do tłumienia niepokojów brytyjska armia, może odmówić wykonania poleceń i stłumienia północnego buntu²¹⁴. Konflikt z Ulsterem osłabiał rząd Asquitha. Premier jednak nie pozwolił wmanewrować się w wewnętrzny konflikt. Odmówił wprowadzenia się w polityczną pułapkę. Zamierzał przedłużyć debatę tak długo, by znieawidzona przez Ulster ustawa weszła w życie. W ten sposób chciał wywołać zmęczenie opinii publicznej tym tematem. Gdyby jednak niezadowolenie na Północy sięgnęło zenitu, rząd nie zamierzał wyprowadzać pierwszego ciosu. Asquith chciał, by to siły Carsona jako pierwsze dokonały aktu agresji²¹⁵. Jednocześnie Carson, jako wytrawny polityk zdawał sobie sprawę, że nie może pozwolić dać się sprowokować. W ten sposób politycy znaleźli się w impasie. Ustawa weszła w życie, jednak z uwagi na brak zdecydowanych działań z obu stron żaden konflikt nie wybuchł.

Równolegle do tych wydarzeń Imperium Brytyjskie powoli stawało się coraz bardziej zaangażowane w konflikt o znacznie większej skali i znaczeniu. 28 czerwca 1914 roku miał miejsce zamach w Sarajewie. Mechanizm europejskiego systemu sojuszy został wprowadzony w ruch. Z uwagi na zagrożenie wybuchem wojny rząd brytyjski został zmuszony do szybkiego rozwiązania Ulsterskiego Kryzysu. Nieoczekiwanie, James Craig zaproponował, by, w geście dobrej woli i w obliczu zagrożenia dla Imperium, unioniści wyszli z propozycją odłożenia w czasie dyskusji o autonomii²¹⁶.

²¹² Tamże, s. 135.

²¹³ Pod uwagę brano dwie opcje: jedną z nich było stworzenie parlamentu Ulsteru podległemu parlamentowi w Dublinie. Drugą natomiast nadanie delegatom z Północy prawa weta wobec ustaw dotyczących Północy.

²¹⁴ G. Lewis, dz. cyt., s. 135-140.

²¹⁵ Tamże, s. 147.

²¹⁶ G. Lewis, dz. cyt., s.166

Podobny ruch wykonał John Redmond, który w zaistniałej sytuacji nie mógł pozwolić sobie na okazanie mniej patriotycznej postawy niż unioniści²¹⁷.

W obliczu wybuchu Wielkiej Wojny obywatele Imperium musieli się zjednoczyć. Problem odrębności północy wyspy został odłożony na później. Dodatkowo unioniści chcieli wykorzystać konflikt zbrojny jako okazję do zaprezentowania swojej patriotycznej postawy i udowodnienia swej wartości. Wszakże głównym elementem mitu narodowego Północy była teza o ofiarności i wierności mieszkańców Ulsteru. Nadszedł czas na sprawdzenie tej tezy.

Poświęcenie to rzeczywiście udowodniła 36 Ulsterska Dywizja Piechoty, stanowiąca część Nowej Armii Kitchenera. Poświęcenie jej żołnierzy nie tylko potwierdziło tezy o lojalności i bohaterstwie Ulsteru, ale również było niezwykle ważne dla brytyjskiego wysiłku zbrojnego. Dywizja, realizując wyznaczane przez brytyjskie dowództwo cele, ponosiła ogromne straty, szczególnie w roku 1916 podczas bitwy nad Sommą. Tylko w pierwszych dniach walk 5 tys. żołnierzy i oficerów straciło życie lub zostało rannych. Na 9 Krzyży Victorii przyznanych za udział w tej bitwie aż 4 zostały przyznane żołnierzom z 36 dywizji²¹⁸.

Ofiara żołnierzy Ulsteru na trwale wpisała się w świadomość brytyjskich obywateli. Wielka Wojna wzmocniła mit Irlandii Północnej jako wiernej córki Brytanii²¹⁹.

W kontraście dla heroiczych czynów Irlandczyków z północy, na południu miało natomiast miejsce wydarzenie, które wyraźnie negatywnie zapisało się w pamięci mieszkańców Imperium. Powstanie wielkanocne, które wybuchło w kwietniu 1916 roku, stworzyło wizję zdradzieckich, irlandzkich nacjonalistów, spiskujących z wrogiem. Choć żołnierze irlandzcy niezwiązani z ruchem republikańskim równie dzielnie walczyli na frontach Wielkiej Wojny ich ofiara w społecznej świadomości została wymazana poprzez akt zdrady, jakim była wielkanocna insurekcja²²⁰. I wojna światowa doprowadziła tym samym do pogłębienia podziału między północą a południem wyspy. Tym samym cele Edwarda Carsona i Jamesa Craiga bliżej były realizacji.

²¹⁷ W. Konarski, *Pragmatycy i idealisci: rodowód, typologia i ewolucja ugrupowań politycznych nacjonalizmu irlandzkiego w XX wieku*, Pułtusk-Warszawa 2001 s. 131.

²¹⁸ M. Middlebrook, *First Day of Somme*, London 1971, s. 175.

²¹⁹ C. Switzer, *Unionists and Great War Commemoration in the north of Ireland 1914–1939*, Dublin 2007. s.113.

²²⁰ J. McGaughey, *The Language of Sacrifice: Masculinities in Northern Ireland and the Consequences of the Great War*, "Patterns of Prejudice", t.46, (2012), s. 303.

Wielka Wojna w znaczącym stopniu zmieniła brytyjski krajobraz polityczny. Powrót do zawieszanej na czas konfliktu kwestii irlandzkiej był konieczny, jednak wydarzenia z lat 1914-1918 wpłynęły na zmianę poglądów, zarówno polityków, jak i społeczeństwa. Rozwiązanie problemu irlandzkiego nadal było potrzebne, jednakże sytuacja stała się jeszcze bardziej skomplikowana niż w roku 1914.

Propozycja formalnego podziału wyspy pojawiła się podczas debat nad zawieszonym tymczasowo wprowadzeniem autonomii w 1916 r. Politycy Ulsteru dążyli do tymczasowego wykluczenia tego obszaru z działania aktu. Niechętna zgoda Redmonda na takie rozwiązanie przypieczętowała los Irlandzkiej Frakcji Parlamentarnej i spotkała się z ogromną krytyką ze strony partii *Sinn Féin*. Ugodowa postawa Redmonda została uznana za oznakę słabości. Opinię tę zadawał się potwierdzać fakt, iż polityk nie był świadomy sprzecznych obietnic brytyjskiego rządu. Podczas gdy Frakcji Parlamentarnej obiecywano jedynie tymczasowy podział, Carson otrzymał zapewnienie o całkowitym i permanentnym wykluczeniu Ulsteru z obszaru działania Ustawy o Rządach Krajowych²²¹. Gdy intryga wyszła na jaw, Redmond zerwał negocjacje, jednak szkody w wizerunku jego i jego partii zostały już poczynione²²².

Od roku 1916 brytyjski rząd nie posunął się dalej z rozwiązaniem kwestii irlandzkiej, która z każdym dniem stawała się coraz bardziej paląca²²³. Rządy Krajowe w formie proponowanej w roku 1914 nie miały racji bytu w Irlandii po powstaniu wielkanocnym²²⁴. Zaangażowanie Amerykanów w wojnę, nakładało na Imperium kolejne ograniczenia. Utrzymanie przyjaznych stosunków zależne było po części od rozwiązania kwestii irlandzkiej²²⁵.

Liczne inicjatywy organizowano w celu wypracowania kolejnego porozumienia, pamiętając jednak o wszystkich poprzednich, nieudanych, zakończonych jedynie dalszym zaognieniem konfliktu między Południem i Północą²²⁶. Ostatnią wielką próbą, podjętą przez brytyjski rząd były obrady Konwencji Irlandzkiej, które rozpoczęły się w roku 1917. Premier David Lloyd George, wyciągając wnioski z poprzednich inicjatyw, postanowił jednak, że działania legislacyjne brytyjskiego parlamentu rozpoczną się

²²¹ B. O'Leary, *A Treatise on Northern Ireland, Volume I: Colonialism*, Oxford 2019, s. 311.

²²² T. Hennessey, *A History of Northern Ireland, 1920-1996*, Dublin 1997, s. 7.

²²³ Tamże, s. 4-5.

²²⁴ M. Coleman, dz. cyt., s. 96.

²²⁵ A. Jackson, dz. cyt., s. 238

²²⁶ J. D. Fair, *The Anglo-Irish Treaty of 1921: Unionist Aspects of the Peace*, "Journal of British Studies", t. 12, nr 1, (1972), s. 133.

dopiero, gdy uczestnicy konferencji osiągną pełną zgodę i wypracują wspólnie rozwiązania²²⁷. Jednomyślność wśród przedstawicieli nacjonalistów oraz unionistów w południa i północy była jednak nieosiągalna²²⁸. Warto również podkreślić, że w obradach nie brali udział przedstawiciele rosnącego w siłę ruchu *Sinn Féin*. Ten fakt sam w sobie stawał wdrażanie ewentualnych postanowień Konwencji pod znakiem zapytania²²⁹. Obradom przewodził Horace Plunkett. Unioniści z południa, świadomi swoich małych szans na zachowanie politycznej przewagi, byli bardziej skorzy do ugody i szukania wspólnego frontu z Frakcją Parlamentarną Redmonda. Jednak unioniści z północy pozostali niewzruszeni. Nawet propozycje zwiększenia ich przedstawicielstwa w autonomicznym dublińskim parlamencie nie były w stanie skusić ich i namówić do wypracowania wspólnego frontu²³⁰. Przepaść jaka tworzyła się wewnątrz samego ruchu unionistycznego, stała się podczas obrad Konwencji faktem²³¹. Bez zapewnień ze strony Ulsteru jakiegokolwiek efekt prac konwencji nie mógł zostać zaakceptowany przez irlandzkie społeczeństwo. Redmond zdecydowanie zdawał sobie z tego faktu sprawę, ostrzegając Lloyda George'a, że klęska Konwencji oznaczać będzie załamanie pozycji sprzyjającej mu Frakcji Parlamentarnej i drastyczny wzrost poparcia dla nastawionej wobec Brytyjczyków wrogo *Sinn Féin*²³².

W istocie ziścił się najgorszy możliwy scenariusz. Moment bezowocnego zakończenia obrad Konwencji w kwietniu 1918 roku zbiegł się z wiosenną ofensywą na froncie. Rząd postanowił przeprowadzić pobór na terenie wyspy. Doprowadziło to do masowych protestów i wzrostu niezadowolenia irlandzkiego społeczeństwa, a co za tym idzie dalszej radykalizacji jego poglądów²³³. Potwierdziły to przeprowadzone pod koniec roku 1918 wybory parlamentarne, w których miażdżące zwycięstwo odniosła partia *Sinn Féin*²³⁴.

Doktryna absentyzmu realizowana przez *Sinn Féin*, doprowadziła do utworzenia niezależnego, nacjonalistycznego parlamentu w Dublinie. Utworzyło to jednak swego rodzaju próżnię w Izbie Gmin, w której do tej pory interesy dążącej do niezależności

²²⁷ F. Castello, *Lloyd George and Ireland, 1919-1921: An Uncertain Policy*, "The Canadian Journal of Irish Studies", t.14, nr 1, (1988), s. 6.

²²⁸ A. Jackson, dz. cyt., s. 238.

²²⁹ B. O'Leary, dz. cyt., s. 331.

²³⁰ Tamże, s. 332.

²³¹ A. Jackson, dz. cyt., s. 238.

²³² B. O'Leary, dz. cyt., s. 332.

²³³ T. Hennessey, *Dividing Ireland, World War I and Partition*, London 1998, s. 221.

²³⁴ B. O'Leary, dz. cyt., s. 333

części irlandzkiego społeczeństwa reprezentowali politycy Frakcji Parlamentarnej. Zniknięcie reprezentacji południa wyspy w ogromnym stopniu wzmocniło obóz unionistyczny w brytyjskim parlamencie²³⁵. Decyzja *Sinn Féin* o podkreśleniu swej niezależności poprzez utworzenie *Dáil Éireann*, stworzyła jednocześnie podobną możliwość dla Ulsteru, torując tym samym drogę do późniejszego podziału²³⁶.

Wraz z zakończeniem Wielkiej Wojny rząd miał do wyboru trzy opcje. Pierwsza zakładała wejście w życie ustawy z 1914 r. na terenie całej Irlandii - to mogło doprowadzić do kolejnych protestów ze strony Unionistów, którzy w latach 1912-1914 pokazali już na co ich stać i jak daleko mogą się posunąć w obronie swoich przywilejów. Druga opcja zakładała wprowadzenie ustawy, z jednoczesnym zawieszeniem jej funkcjonowania na północy wyspy. To z kolei mogło rozwścieczyć dążących do niezależności i jedności wyspy mieszkańców południa. Warto podkreślić w tym miejscu, że przełom roku 1918 i 1919 w Irlandii to okres kryzysu przysięgowego, wygranych przez nacjonalistów wyborów parlamentarnych, utworzenia się nielegalnego irlandzkiego parlamentu oraz pierwszych starć republikańców z Królewską Policją Irlandzką. Istniała również trzecia droga: całkowite pogrzebanie rozwiązania z 1914 roku i opracowanie nowej Ustawy o Rządzie Irlandii. I ta właśnie opcja została wybrana przez Brytyjczyków²³⁷.

Na przewodniczącego nowo utworzonej Komisji ds. Irlandii wyznaczono Waltera Longa, posiadającego kluczowe doświadczenie w kwestiach irlandzkich z czasów, gdy w roku 1905 pełnił funkcję Głównego Sekretarza Irlandii²³⁸. Long był również politykiem konserwatywnym i unionistą, co miało, według rządu, pomóc zapewnić poparcie Ulsteru dla wypracowanych przez niego rozwiązań. Long był w środowisku postacią tak szanowaną, że równie dobrze prace nad nową ustawą można było powierzyć samemu Carsonowi. Wsparcie unionistów dla jego działań było niemalże pewne²³⁹. Jednocześnie sztywne poglądy Longa zostały zrewidowane traumatycznymi doświadczeniami Wielkiej Wojny, w której polityk stracił ukochanego syna. Imponderabilia nie stanowiły dla niego już zagadnień kluczowych²⁴⁰. Nadal jednak

²³⁵ T. Hennessey, *A History of Northern Ireland...*, s. 8.

²³⁶ N. Pelling, *Anglo-Irish Relations: 1798-1922*, Abingdon-on-Thames 2002, s. 76.

²³⁷ I. Gibbons, *The British Parliamentary Labour Party and the Government of Ireland Act 1920*, "Parliamentary History", t. 32, nr 3 (2013), s. 507.

²³⁸ K. Kenny, *Ireland and the British Empire*, Oxford 2006, s. 206

²³⁹ R. Murphy, *Walter Long and the making of the Government of Ireland Act, 1919-20*, "Irish Historical Studies", t.25, nr 97 (1986), s. 83- 84.

²⁴⁰ A. Jackson, dz. cyt., s. 239.

darzył ogromną niechęcią irlandzkich nacjonalistów gorąco popierając stłumienie niepokojów w Irlandii siłą i traktowanie republikanów jako zdrajców i rebeliantów²⁴¹.

Początkowo komisja pracowała nad kilkoma różnymi konceptami. Pierwszy zakładał autonomię dla południa, wykluczenie Ulsteru z jej działania i pozostawienie go pod zarządem Westminsteru. Drugi proponował autonomię dla całej wyspy z jednoczesnym zabezpieczeniem interesów Ulsteru poprzez nadanie mu prawa weta wobec działań irlandzkiego parlamentu. Trzecia opcja przewidywała dwa osobne autonomiczne parlamenty Irlandii. Jeden dla południa, drugi dla północy. Pozory jedności wyspy miała natomiast gwarantować ogólnonarodowa Rada, w której skład wchodzić mieli przedstawiciele obu części Irlandii²⁴². To właśnie ten koncept uznano za najlepszy.

Decyzja o podziale niosła za sobą dalsze konsekwencje. Jak właściwie przeprowadzić granicę? Co uznane zostanie za Ulster a co za Irlandię Południową? Komisja rekomendowała utworzenie Północnej Irlandii z dziewięciu hrabstw. To jednak spotkało się z gorącym sprzeciwem unionistów. Z jakiego powodu koncept dużego terytorium był dla nich nieakceptowalny? Większy obszar oznaczał również większą mniejszość katolicką, a co za tym idzie słabszą kontrolę nad tym terenem. Unioniści preferowali wizję mniejszego, ale bardziej zwartej terytorium, na którym protestanci mają niekwestionowaną większość i polityczną przewagę²⁴³. Carson określał takie rozwiązanie mianem „czystego cięcia” wskazywał też na „plantacyjne hrabstwa” jako kolebkę Ulsteru²⁴⁴.

Dlaczego w ogóle unioniści zgodzili się na przyznanie im osobnej autonomii, gdy jeszcze 6 lat wcześniej gotowi byli na wszczęcie rebelii byle tylko pozostać pod władaniem Imperium? Przede wszystkim bardziej zależało im na utrzymaniu swojej politycznej kontroli nad obszarem północy, niż na nierozzerwalnym powiązaniu z Imperium. Propozycja Komisji Longa zapewniała taką przewagę. Została ona ponadto zaproponowana przez oddanego unionistę. Połączenie z macierzą było utrzymane, jednak unioniści Ulster zyskiwał narzędzia do lepszego zarządzania swoim terytorium. Carson dostrzegał również, że prawa, jakie zapewniał osobny parlament nie mogą zostać

²⁴¹ R. Murphy, dz. cyt., s. 85.

²⁴² Tamże, s. 84.

²⁴³ M. Coleman, dz. cyt., s. 98.

²⁴⁴ B. O'Leary, dz. cyt., s. 312.

tak łatwo odebrane²⁴⁵. Propozycja Longa zabezpieczała Ulster z dwóch stron: chroniąc go przed katolikami z południa i ewentualną zdradą Brytanii²⁴⁶.

Aby utrzymać poparcie unionistów dla tego rozwiązania zgodzono się na ich warunki i określono obszar Irlandii Północnej w taki sposób, by jak najlepiej zabezpieczał on protestancką dominację. We wskazanych hrabstwach mieli oni zdecydowaną liczebną przewagę, nawet biorąc pod uwagę szybszy wzrost liczebny populacji katolików. Podczas gdy Ulster wymusił na komisji korzystne dla siebie rozwiązanie ludności katolickiej nikt nie spytał o zdanie. Nie miała ona swojej reprezentacji w brytyjskim parlamencie. Wybrani przez nich parlamentarzyści zasiadali bowiem w *Dáil Éireann*²⁴⁷. Winston Churchill wskazał ten moment jako kamień milowy w historii wyspy. Od tej chwili pozycja Ulsteru stała się niezachwiana²⁴⁸.

Stworzona na podstawie ustaleń Komisji Longa Ustawa o Rządzie Irlandii została przegłosowana 23 grudnia 1920. Wprowadzała ona już zupełnie oficjalnie podział wyspy na dwa osobne byty prawne: Irlandię Północną i Irlandię Południową²⁴⁹. Obie uprawnione były do własnego, osobnego parlamentu. Według założeń aktu, elementem jednoczącym oba terytoria miała być ogólnoirlandzka rada. Była to swego rodzaju furtka pozostawiająca mglistą możliwość ewentualnego zjednoczenia²⁵⁰.

Rząd liczył na to, że nowa ustawa będzie narzędziem, które pozwoli zaprowadzić w Irlandii pokój. Warto podkreślić, że koniec roku 1920 to najkrwawszy etap konfliktu irlandzko-brytyjskiego, charakteryzujący się spiralą przemocy, ataków terroru i krwawych odwetów obu stron. Hamar Greenwood, Główny Sekretarz Irlandii przewidywał, że namacalny akt prawny dający Irlandii autonomię wytrąci narzędzia z rąk polityków *Sinn Féin*. Brytyjczycy jednak nie doceniali zmian społecznych, które zaszły na wyspie. Irlandczycy zradykalizowali się do tego stopnia, że ograniczona autonomia nie była już dla nich pożądaną opcją. Uchwalenie ustawy w żaden sposób nie wpłynęło na spadek aktywności republikanów²⁵¹. Ponadto brytyjska propozycja wprowadzała

²⁴⁵ B. O'Leary, dz. cyt., s. 339.

²⁴⁶ T. Hennessey, *A History of Northern Ireland...*, s. 5.

²⁴⁷ B. O'Leary, dz. cyt., s. 340

²⁴⁸ J. D. Fair, dz. cyt., s. 134.

²⁴⁹ M. E. Daly, *The Irish Free State/Éire/Republic of Ireland/Ireland: 'A Country by Any Other Name'?*, "Journal of British Studies", t. 46, nr 1 (2007), s. 74.

²⁵⁰ M. Coleman, dz. cyt., s. 99.

²⁵¹ F. Castello, dz. cyt., s. 10.

podział wyspy, niemożliwy do zaakceptowania dla większości Irlandczyków²⁵². Nawet umiarkowani politycy związani z Frakcją Parlamentarną Redmonda krytykowali zawzięcie to rozwiązanie²⁵³.

Kilka miesięcy po wejściu w życie ustawy zorganizowano wybory parlamentarne, które miały wyłonić członków obu irlandzkich parlamentów. *Sinn Féin* stanowczo odrzucająca postanowienia Ustawy o Rządzie Irlandii wykorzystała jednak okazję, by raz jeszcze udowodnić legitymizację swojej władzy. Jej kandydaci zdobyli 124 ze 128 miejsc w parlamencie Irlandii Południowej. Zgodnie z doktryną absentyzmu przedstawiciele ci zasiedli jednak ponownie w *Dáil Éireann* (nazywanym II *Dáilem*)²⁵⁴. Na północy swoją dominację potwierdzili unioniści. Na czele nowego, autonomicznego rządu stanął James Craig.²⁵⁵

Irlandia Południowa w myśl postanowień Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920 nigdy nie zaistniała. Choć wybory miały miejsce, nigdy nie powstał autonomiczny parlament, w którym zasiedliby wszyscy deputowani - dla nielicznych wybranych na południu unionistów nie było miejsca w republikańskim parlamencie²⁵⁶. Irlandia Południowa była fikcją prawną, w przeciwieństwie do funkcjonującej Irlandii Północnej. Inauguracja obrad jej parlamentu miała stać się kluczowym wydarzeniem w historii, zarówno północy, jak i południa wyspy.

Podsumowanie

Choć ruch na rzecz autonomii Irlandii funkcjonował przez cały wiek XIX, to jednak dopiero w II dekadzie XX wieku, można było zaobserwować akcelerację procesów niepodległościowych i podziału wyspy na dwa osobne byty polityczne.

Pierwszym czynnikiem wpływającym na rozwój sytuacji na wyspie była zmiana brytyjskiego prawa konstytucyjnego w 1911 r. Pozwoliła ona na uchwalenie w roku 1914 ustawy o rządach krajowych, o którą irlandzcy działacze walczyli od dziesięcioleci. Zmiana ta wywołała również wyraźny odzew wśród ulsterskich unionistów zagrażając ich pozycji i hegemonii. Doprowadziło to do wzmożonych działań mających na celu

²⁵² P. Murray, *Partition and the Irish Boundary Commission: A Northern Nationalist Perspective*, "Clogher Record", t. 18, nr 2 (2004), s. 183

²⁵³ T. Hennessey, *A History of Northern Ireland...*, s. 9.

²⁵⁴ *A New History of Ireland: Ireland Under the Union: 1870-1921*, red. W. E. Vaughan, Oxford 2010, s. 252.

²⁵⁵ T. Hennessey, *A History of Northern Ireland...*, s. 15.

²⁵⁶ *A New History of Ireland...*, s. 252.

polityczną separację północy wyspy. Co ciekawe, ruch ten stawiał Północ w opozycji również do Wielkiej Brytanii.

Kolejnym momentem przełomowym była Wielka Wojna, podczas której doszło do radykalizacji irlandzkich środowisk republikańskich. Zakończenie konfliktu wiązało się z ogromnymi zmianami społecznymi i politycznymi, nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale również na całym świecie. Stworzony w ten sposób klimat polityczny sprzyjał powstawaniu nowych, niezależnych tworów państwowych.

W roku 1918 doszło do całkowitej zmiany krajobrazu politycznego w Irlandii. Wybory parlamentarne wygrała radykalna i nacjonalistyczna partia *Sinn Féin*, która zdeklasowała dotychczas wiodącą prym Frakcję Parlamentarną kierowaną przez Johna Redmonda. Tym samym nastąpił zwrot w irlandzkiej polityce. Dotychczasowe metody pokojowe i parlamentarne poszły w odstawkę zastąpione ideą absentyzmu oraz tworzeniem się alternatywnej, irlandzkiej administracji w konflikcie z Imperium Brytyjskim.

Odcięcie od polityki imperialnej miało olbrzymie skutki nie tylko dla republikańców. Przedstawiciele unionistów w brytyjskim parlamencie zyskali duże wpływy i dzięki nieobecności przedstawicieli południa oraz swej wysokiej pozycji, zbudowanej podczas Wielkiej Wojny byli w stanie wpływać na legislację brytyjską uzyskując dużą dozę autonomii dla Ulsteru, czego wyrazem była Ustawa o Rządzie Irlandii z 1920 r.

Choć partia *Sinn Féin* nie stanowiła zwartej i spójnej światopoglądowo grupy, irlandzcy nacjonałiści byli w stanie stworzyć zręby państwowości, formułując podziemny parlament, rząd, ministerstwa, samorzady, sądownictwo oraz armię. Państwo irlandzkie rozpoczęło też działania na arenie międzynarodowej, próbując uzyskać uznanie innych krajów i międzynarodowych potęg. Już w pierwszych miesiącach funkcjonowania irlandzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych uwydatniły się problemy, z którymi irlandzka służba dyplomatyczna miała borykać się w następnych latach. Niesprecyzowane kierownictwo resortu, problemy finansowe, zagrożenie ze strony Wielkiej Brytanii, niechęć polityków innych krajów do mieszania się w sprawy wewnętrzne Imperium. Kwestie te zyskały znaczenie szczególnie w późniejszym okresie irlandzko-brytyjskich rozmów pokojowych.

Rozdział II

Kontekst międzynarodowy, imperialny i wewnątrzpolityczny negocjacji brytyjsko-irlandzkich

Wprowadzenie

Największą pułapką czyhająca na badacza podczas analizy stosunków pomiędzy dwoma narodami jest przeświadczenie, że owe kontakty stanowią najważniejszy element polityki obu podmiotów. Działania imperium brytyjskiego w stosunku do Irlandii analizowane w oderwaniu od jego polityki międzynarodowej i różnorodnych sfer wpływów mogą dziwić. Jednak przedstawienie ich w kontekście wydarzeń w Egipcie, Indiach, Mezopotamii, stosunków z dominiami oraz innymi mocarstwami pozwala na przedstawienie pełnego obrazu sytuacji.

Rolą tego podrozdziału jest przedstawienie w kompleksowy sposób problemów, z jakimi mierzyć musiało się Imperium Brytyjskie w okresie wojny o niepodległość Irlandii i następujących później rozmów pokojowych. Dla stworzenia pełnego obrazu niezwykle ważne będzie również nakreślenie sytuacji wewnętrznej Wielkiej Brytanii i ścierających się interesów różnych środowisk politycznych, z odmiennymi wizjami przyszłości imperium. Omówienie to pozwoli na podkreślenie czynników wspólnych dla walki o niepodległość zależnych od Wielkiej Brytanii podmiotów, jak i zarysowanie sytuacji pozostałych dominiów, do których grona Irlandia miała wkrótce dołączyć. Wydarzenia rozgrywały się również w bardzo konkretnej atmosferze, związanej z zakończeniem Wielkiej Wojny, wzmożoną działalnością Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej i tworzeniem się nowego układu sił, zarówno na kontynencie europejskim, jak na świecie.

Różne wizje pokoju światowego

Andrzej Chwalba w jednej ze swych publikacji określił Wielką Wojnę mianem „samobójstwa Europy”²⁵⁷. Określenie to wydaje się być niezwykle wręcz trafne, biorąc pod uwagę zmiany, jakie konflikt wywołał nie tylko na kontynencie europejskim, ale również w innych rejonach świata. Koniec *La belle époque* łączył się z absolutną zmianą układu sił między mocarstwami, dramatycznymi wydarzeniami krwawego konfliktu, błyskawicznym rozwojem technologicznym i nieodwracalnymi zmianami społecznymi.

²⁵⁷A. Chwalba, *Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914-1918*, Kraków 2014.

Upadek imperium rosyjskiego, załamanie potęgi państw centralnych, narodziny nowych państw narodowych, rozbudzenie nadziei na niepodległość terytoriów pozostających pod władzą wielkich mocarstw, rosnąca niezależność poszczególnych części Imperium Brytyjskiego - wszystkie te elementy tworzyły charakterystyczny „krajobraz po bitwie” w roku 1918.

Pełna analiza działań Wielkiej Brytanii z okresu irlandzkiej wojny o niepodległość nie jest możliwa bez wcześniejszego zarysowania złożonej i trudnej sytuacji w pierwszych latach po Wielkiej Wojnie. Imperium, nad którym nigdy nie zachodziło słońce, musiało zmierzyć się z wieloma zmianami i starać się osiągnąć jak najlepszą pozycję w tych specyficznych warunkach. Dla pracowników brytyjskiej administracji stało się jasne, że każdy przyszły konflikt na podobną skalę oznaczać będzie utratę kolejnych stref wpływów i kolonii imperium. Uwidocznione słabe punkty Brytyjczyków i budzące się aspiracje narodowe podległych im narodów tworzyły niebezpieczną mieszankę²⁵⁸. Dla nacji, opierającej swą potęgę na handlu, zamknięcie niektórych rynków zbytu w wyniku konfliktu stanowiło zdecydowany problem²⁵⁹. Otwarta pozostawała kwestia sposobu traktowania pokonanego wroga - w tym zakresie Wielka Brytania mocno ścierała się ze swymi dawnymi sojusznikami, starając się, kolejny już raz, osiągnąć kruchą równowagę sił na kontynencie, tak nierozzerwalnie związaną z jej doktryną polityki zagranicznej²⁶⁰. Nowym elementem, który musieli brać pod uwagę wszyscy światowi przywódcy, było dążenie do pacyfizmu i rozbrojenia, które narodziło się w opozycji do wyniszczającego konfliktu²⁶¹. Struktura strat w ludziach, jakie dotknęły Wielką Brytanię, była szczególnie charakterystyczna. Od 1914 do 1916 roku, ochotników rekrutowano do tzw. batalionów koleżeńskich składających się z osób pochodzących z tych samych okolic, szkół lub zakładów pracy. Kiedy jednostki tego typu doświadczały olbrzymich strat, (np. podczas ofensywy nad Sommą) dochodziło do zachwiania struktury demograficznej całych hrabstw. Co za tym idzie straty wojenne w niektórych obszarach były wręcz boleśnie odczuwalne i widoczne, to z kolei prowadziło do wzrostów nastrojów antywojennych.

²⁵⁸ J. Darwin, *The Empire Project: The Rise and Fall of the British World-System, 1830–1970*, Cambridge 2011, s. 359.

²⁵⁹ H. Fisher, *Mr. Lloyd George's Foreign Policy. 1918-1922*, "Foreign Affairs", t.1, nr 3 (1923), s. 74, oraz R. K. Debo, *Lloyd George and the Copenhagen Conference of 1919-1920: The Initiation of Anglo-Soviet Negotiations*, "The Historical Journal", t. 24, nr 2, (1981), s. 437.

²⁶⁰ J. Callaghan, *The Labour Party and Foreign Policy: A History*, Abingdon-on-Thames 2007, s. 63.

²⁶¹ S. Sierpowski, *Narodziny Ligi Narodów. Powstanie, organizacja i zasady działania*, Poznań 1984, s. 55.

Ponadto wojna w zdecydowany sposób wpłynęła na światową gospodarkę i doprowadziła do znacznego zadłużenia biorących w niej udział państw, a przede wszystkim Wielkiej Brytanii. Coraz realniejsza stawała się też groźba rewolucji. Wszystkie te elementy wpływały na kształtowanie się postaw, prezentowanych przez Brytyjczyków podczas paryskich obrad.

Rozpoczęta w styczniu 1919 roku Konferencja Pokojowa w Paryżu budziła olbrzymie nadzieje. Jej celem było ustalenie wspólnego frontu sprzymierzonych przed przedstawieniem warunków pokonanym państwom centralnym. Imperium brytyjskie musiało skonfrontować się ze sprzecznymi wizjami nowej Europy, jednocześnie próbując przeforsować własne koncepcje i ochronić własne interesy. Osłabienie pokonanych państw centralnych było konieczne, ale idea równowagi sił kłóciła się z wizją wzmocnionej Francji i zmarginalizowanych Niemiec. Oczywistym celem dla imperium stały się niemieckie kolonie oraz zlikwidowanie zagrażającej hegemonii *Royal Navy* niemieckiej floty. Tradycyjnym elementem brytyjskiej doktryny było również dążenie do zabezpieczenia oraz niepodległości Belgii i Holandii. Brytyjczycy dążyli do trwałego pokoju, jednak nie było to spowodowane jedynie wojenną traumą i pacyfistycznymi nastrojami opinii publicznej. Każdy kolejny konflikt oznaczał stopniowy rozpad szerokiego kolonialnego imperium.

Pozycja Wielkiej Brytanii zmuszała do trudnych negocjacji i skomplikowanych rozsad politycznych. Dążenie do dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi stało się podstawą polityki zagranicznej imperium, jednak nie mogło być mowy o wsparciu każdej idei Wilsona. Cele Francji i Wielkiej Brytanii były w wielu punktach sprzeczne, jednak współpraca była konieczna do osiągnięcia kruchego pokoju. W historiografii często odnaleźć można wypowiedź przypisywana premierowi Davidowi Lloydowi George'owi, doskonale podsumowującą trudną sytuację podczas obrad konferencji. Premier miał stwierdzić, że poradził sobie: „*całkiem nieźle zważywszy, że siedział między Jezusem Chrystusem a Napoleonem*”²⁶².

Idea samostanowienia narodów, postulowana przez Wilsona nie była wygodną koncepcją dla olbrzymiego, kolonialnego imperium, zmagającego się z ruchami niepodległościowymi w różnych częściach świata. Wprowadzenie jej w życie w Europie tworzyło niebezpieczny precedens i wprowadzało nieszczerzy dualizm, szczególnie

²⁶² S. Cashman, *America in the Age of the Titans: The Progressive Era and World War I*, New York 1988, s. 526.

znaczący w kontekście stosunków brytyjsko-irlandzkich. Zasady przyznawania narodom owego prawa stawały się niejasne, w sytuacji gdy z przywileju takiego mogli korzystać mieszkańcy Europy Środkowej, ale już nie Irlandczycy czy Egipcjanie. Działacze irlandzcy doskonale zdawali sobie sprawę z silnego argumentu, jaki stanowiła idea samostanowienia narodów, wykorzystując ją w swoich działaniach dyplomatycznych w tym okresie. Sam prezydent Wilson wprowadzając ten wniośły postulat, nie zdawał sobie w pełni sprawy z jego reperkusji. Jak sam przyznał:

„Gdy wypowiadałem te słowa, robiłem to bez świadomości i wiedzy, że istnieją narody, które zwracają się do nas każdego dnia. Nie można sobie wyobrazić niepokoju, którego doświadczyłem, gdy me słowa wzbudziły nadzieje milionów ludzi”²⁶³.

Morska hegemonia była podstawą kolonialnego imperium, w związku z tym amerykański postulat wolności mórza, musiał spotkać się ze zdecydowanym sprzeciwem Wielkiej Brytanii. Oznaczał bowiem próbę przejęcia przez Amerykanów brytyjskich rynków zbytu. Również znaczące osłabienie Niemiec wiązało się z zagrożeniem dla brytyjskiej gospodarki. Pogńębione państwo nie mogłoby skutecznie spłacać reparacji wojennych ani kupować brytyjskich towarów²⁶⁴.

Flota stanowiła kolejny filar potęgi Wielkiej Brytanii i była niezbędna do utrzymania kolonialnego imperium. Dlatego też idea rozbrojenia była możliwa do zaakceptowania jedynie w ograniczonym zakresie. Jako potęga morską Wielka Brytania nie widziała potrzeby utrzymywania silnej armii lądowej, jednak nie mogła w drastyczny sposób zmniejszyć tonażu swej floty - to byłoby sprzeczne z doktryną wojenną *Royal Navy*. Pewien stopień redukcji był jednak konieczny z uwagi na koszty utrzymywania floty. Jakieś ograniczenia tonażu musiały być wprowadzone, by nie doprowadzić do kolejnego, kosztownego wyścigu zbrojeń. Rozbrojenie na kontynencie ograniczało również możliwość wybuchu kolejnego konfliktu, ale Brytyjczycy obawiali się, że przymus w tym względzie może doprowadzić do zgoła odwrotnego efektu i wybuchu kolejnej wojny²⁶⁵.

Na pogorszenie się stosunków między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi mogła również w znaczący sposób wpłynąć sprawa irlandzka. 14 punktów dało

²⁶³ A. Lynch, *Woodrow Wilson and the Principle of 'National Self-determination': A Reconsideration*, "Review of International Studies" t. 28 (2002), s. 426.

²⁶⁴ H. Fisher, dz. cyt., s. 74.

²⁶⁵ S. Sierpowski, dz. cyt., s. 108-109.

środowiskom irlandzkim w Ameryce nadzieję na zmianę układu sił w Europie oraz możliwość uzyskania niezależności przez wyspę. W związku z tym irlandzkie organizacje chciały wykorzystać wpływ głosów mniejszości na decyzje prezydenta podczas obrad konferencji²⁶⁶. Założenie to miało solidne podstawy, irlandzka diaspora miała wpływ na amerykańską scenę polityczną. Należy jednak poddać analizie znaczenie owego oddziaływania na prezydenta Wilsona.

Choć jednym z najważniejszych elementów wizji Wilsona była idea samostanowienia narodów to jednak kwestia niepodległości Irlandii stanowiła dla prezydenta sprawę drugorzędną. Próby wpłynięcia na jego decyzje, podejmowane przez irlandzkie ośrodki w Ameryce, odbierał jako nużące i problematyczne²⁶⁷. Co prawda w roku 1918 Wilson poinformował senatora Thomas J. Walsh²⁶⁸, że użyje swych wpływów "przy każdej okazji starać się będzie o sprawiedliwe i satysfakcjonujące rozwiązanie" w kwestii irlandzkiej. Jednak już wkrótce stało się jasne, że nadzieje związane z obecnością Wilsona w Paryżu mogą okazać się przesadzone²⁶⁹. Dla Francuzów kwestia irlandzka pozostawała obojętna, Brytyjczycy wszelkie nawiązania do niej pocztywali za afront. Wilson nie miał zamiaru ryzykować brytyjskiego antagonizmu tylko po to, by zadowolić swoich wyborców irlandzkiego pochodzenia²⁷⁰.

Lobby irlandzkie działało jednak niestrudzenie, próbując wywrzeć presję na prezydencie. Wilson nie znosił tego dobrze, stwierdzając nawet:

„Nie wiem, jak długo jeszcze będę w stanie opierać się pokusie powiedzenia im, co myślę o ich żałosnych intryganctwie. Nie widzą niczego poza czubkiem własnego nosa”²⁷¹.

Wkrótce, nawet ci z Amerykanów irlandzkiego pochodzenia, którzy wcześniej pokładali w Wilsonie nadzieję, zupełnie ją stracili. Środowiska irlandzkie były rozzarowane jego bliską współpracą z Lloydem George'em. Prezydent stracił poparcie

²⁶⁶ P. Keatinge, *Ireland and the League of Nations*, "Studies: An Irish Quarterly Review" t. 59, nr 234 (1970), s. 134.

²⁶⁷ Tamże, s. 135.

²⁶⁸ Thomas James Walsh (1859 – 1933) - amerykański prawnik i polityk Partii Demokratycznej, członek Senatu USA reprezentujący stan Montana w latach 1913 – 1933. Pochodził z rodziny irlandzkich, katolickich imigrantów. Gorący orędownik prezydenta Wilsona, zaangażowany również w walkę o prawa polityczne kobiet oraz orędownik prohibicji.

²⁶⁹ J. Duff, *The Versailles Treaty and the Irish-Americans*, "The Journal of American History" t. 55, nr 3 (1968), s. 585-586.

²⁷⁰ Tamże, s. 586.

²⁷¹ J. Duff, dz. cyt., s. 595.

irlandzkiej mniejszości, co stanowiło jedynie początek jego politycznych problemów w USA²⁷². Choć wpływ irlandzkiego stronnictwa nie był kluczowy dla późniejszej walki o ratyfikację wersalskiego traktatu, to jednak wskazywał na trend, jakim było rosnące niezadowolenie Amerykanów z dokonań Wilsona na konferencji²⁷³.

Warto jednak podkreślić, że nie tylko kwestia niepodległości Irlandii stanowić mogła potencjalną kość niezgody w stosunkach amerykańsko-brytyjskich. Zdecydowanie bardziej znaczącym elementem była kwestia wpływów brytyjskich, amerykańskich i japońskich na Pacyfiku, gdzie szczególne znaczenie zyskała unikatowa optyka brytyjskich dominiów.

Dominia

Koniec Wielkiej Wojny wyznaczał również ważną cezurę w funkcjonowaniu brytyjskich dominiów, w których szeregach miało w przyszłości znaleźć się również Wolne Państwo Irlandzkie. Ich wpływ na koordynację i planowanie działań wojennych wyrażał się początkowo w udziale w Komitecie Obrony Imperium (ang. *Committee of Imperial Defence*), który od roku 1914 rozszerzył swoją działalność, stając się organem odpowiadającym za tworzenie planów obrony całego brytyjskiego imperium²⁷⁴. Znacznie większe znaczenie przedstawiciele dominiów zdobyli jednak w Imperialnym Gabinetcie Wojennym (ang. *Imperial War Cabinet*)²⁷⁵. Ciało to zapewniało komunikację dominiów z Wielką Brytanią i pozwalało na pośredni ich udział w podejmowaniu decyzji dotyczących działań wojennych.

Narodziny Gabinetu Imperialnego były ściśle powiązane z osobą Lloyda George'a, który zaraz po objęciu funkcji premiera postanowił stworzyć organ, w którym zasiadaliby również premierzy dominiów²⁷⁶. Gabinet sprawować miał władzę wykonawczą w kwestiach wojskowych oraz dyplomatycznych, związanych

²⁷² Tamże, s. 598.

²⁷³ S. Sierpowski, dz. cyt., s. 86-87.

²⁷⁴ A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury imperium brytyjskiego*, "Kultura i Polityka", nr 7 (2010), s. 40.

²⁷⁵ W polskim obiegu naukowym funkcjonuje również tłumaczenie "gabinet imperialny" (patrz: J. Złotkiewicz-Kłębukowska, *Od Balfoura do Curzona - polityka Wielkiej Brytanii wobec odradzającej się Polski 1918-1920*, "Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia", t. 69, nr 2, s. s. 37-53) jednak utrudnia to odróżnienie owego organu od funkcjonujących równolegle: Gabinetu Wojennego (składającego się z premiera i 4 ministrów) oraz Gabinetu (organu władzy wykonawczej składającego się z premiera i najważniejszych ministrów, będących członkami Tajnej Rady Wielkiej Brytanii). W związku z tym autorka przyjęła alternatywne tłumaczenie, pozwalające na rozróżnienie tych ciał.

²⁷⁶ G. Wrong, *Canada and the Imperial War Cabinet*, "The Canadian Historical Review", t 1 (1920), s. 14-15.

z prowadzeniem wojny, a decyzje przez niego podjęte mieli wykonywać dalej poszczególni premierzy, odpowiadając przed parlamentami swoich dominiów. W skład gabinetu wchodziło pięciu premierów i pięciu członków gabinetu brytyjskiego²⁷⁷.

Owo podkreślenie niemalże równego metropolii statusu dominiów skutkowało postępującym wzrostem aspiracji tych obszarów. Wraz z zakończeniem działań wojennych i planowaną konferencją pokojową na pierwszy plan wypłynęła kwestia reprezentacji dominiów w Paryżu. Terytoria te otrzymały od premiera zapewnienie, że ich interesy zostaną zabezpieczone. Tworzyło to sytuację, w której David Lloyd George musiał brać pod uwagę nie tylko sytuację Wielkiej Brytanii, nierozzerwalnie związaną z równowagą sił na Starym Kontynencie, ale również międzynarodowe interesy dominiów w różnych częściach świata²⁷⁸. Konferencja pokojowa mogła utrwalić ich nowy, równy status.

Należy jednak podkreślić, że początkowo premier zakładał, iż partycypacja dominiów wyrazi się udziałem we wspólnej dyskusji nad kształtem brytyjskiej polityki i strategii na konferencji. Premier Kanady Robert Borden²⁷⁹ miał jednak zupełnie inną wizję współpracy, podyktowaną rosnącymi wymaganiami kanadyjskiego społeczeństwa. Najważniejszą kwestią były dobre relacje brytyjsko-amerykańskie, żywotnie interesujące Kanadę jako bezpośredniego sąsiada Stanów Zjednoczonych. Również premier Australii Billy Hughes²⁸⁰ w zdecydowany sposób przedstawiał najważniejsze dla swojego kraju kwestie byłych niemieckich kolonii na Pacyfiku i wyraził obawę przed opieraniem przyszłego paryskiego porozumienia na 14 punktach Wilsona - w jego opinii, wszelkie ustalenia, musiałyby zostać podjęte dopiero po konsultacji z dominiami. Lloyd George starał się zasygnalizować, że widziana przez niego rola dominiów w procesie pokojowym miałyby być jedynie pomocnicza. Premier poszukiwał wskazówek, a nie instrukcji Imperialnego Gabinetu Wojennego²⁸¹.

²⁷⁷ A. Dańda, dz. cyt., s. 41.

²⁷⁸ P. Wigley, *Canada and the Transition to Commonwealth: British-Canadian Relations 1917–1926*, Cambridge 2009, s. 67.

²⁷⁹ Robert Borden (1854 – 1937) - kanadyjski prawnik i polityk, związany z różnymi frakcjami podczas swej kariery. W latach 1911 – 1920 pełnił funkcję premiera dominium Kanady. Mimo przegranej w wyborach i objęcia władzy przez Williama Lyona Mackenzie Kinga w 1921, był reprezentantem Kanady na podczas obrad Konferencji w Waszyngtonie w 1922 roku.

²⁸⁰ William Morris Hughes, znany jako Billy Hughes (1862 – 1952) - australijski działacz związkowy, brytyjskiego pochodzenia, związany z różnymi politycznymi frakcjami w trakcie swojej kariery politycznej. Premier dominium Australii w latach 1915 – 1923. Reprezentował interesy Australii podczas konferencji pokojowej w Paryżu.

²⁸¹ P. Wigley, *Canada and the Transition to Commonwealth: British-Canadian Relations 1917–1926*, Cambridge 2009, s. 68-72.

Kwestia udziału dominiów w konferencji stała się zresztą kością niezgody w kontaktach Wielkiej Brytanii z USA. Obecność przedstawicieli obszarów uznawanych na arenie międzynarodowej za kolonie brytyjskie postrzegano jako chęć zwiększenia głosów brytyjskich podczas obrad. Nie spodziewano się bowiem, by ich działania miały stać w sprzeczności z imperialną wizją. Z brytyjskiego punktu widzenia, obietnica konsultacji z dominiami w sprawie planowanego pokoju została spełniona poprzez powołanie Gabinetu Imperialnego i kontakty w jego ramach²⁸². Dodatkowo premier zaangażowany był również w intensywną kampanię wyborczą, w dużej mierze opartą na snuciu wizji przyszłego światowego pokoju. Im ostrzejsze stawały się stwierdzenia brytyjskich polityków, opisujących przyszłe warunki narzucone pokonanym Niemcom, tym bardziej radykalizowały się również żądania dominiów²⁸³.

Obecność przedstawicieli Kanady, Australii, Nowej Zelandii, Nowej Fundlandii oraz Związku Południowej Afryki na konferencji pokojowej świadczyła o wzroście znaczenia dominiów i stanowiła bez wątpienia kamień milowy w procesie uzyskiwania przez nie niezależności. Podczas obrad konferencji Australia, Nowa Zelandia i ZPA najbardziej aktywnie działały w kwestiach związanych z podziałem terytoriów byłych niemieckich kolonii i wprowadzeniem systemu mandatowego w Afryce i na Pacyfiku²⁸⁴.

Niezależność dominiów wyrażona w ich obecności w Paryżu oraz późniejszym członkostwie w Lidze Narodów pełna była sprzeczności. Z jednej strony, obszary o tym statusie dążyły do istnienia na arenie międzynarodowej jako niezależne byty, na podobnych prawach co małe państwa, niebędące mocarstwami. Z drugiej strony niezależność dominiów nie oznaczała pełnej niepodległości i suwerenności, jakimi dysponowały znacznie mniejsze siły. Kanada, Australia, Nowa Zelandia i Związek Południowej Afryki cieszyły się autonomią, będąc jednocześnie nierozzerwalnie związanymi z metropolią. Nie stanowiły części Wielkiej Brytanii, jednak bezsprzecznie pozostawały brytyjskie²⁸⁵. Ten pół niezależny status objawiał się między innymi w organizacji brytyjskiej administracji. Kwestie związane z funkcjonowaniem dominiów nadzorowane było przez *Colonial Office*, na którego czele stał sekretarz do spraw kolonii.

²⁸² L. F. Fitzhardinge, *Hughes, Borden, and Dominion Representation at the Paris Peace Conference*, "The Canadian Historical Review", t. 49, nr 2 (1968), s. 161

²⁸³ P. Wigley, dz. cyt., s. 72.

²⁸⁴ *The Commonwealth Experience: Volume One: The Durham Report to the Anglo-Irish Treaty*, red. N. Mansergh, London 1982, s. 206.

²⁸⁵ F. R. Scott, *The End of Dominion Status*, "The American Journal of International Law" t. 38, nr 1 (1944), s. 35

Funkcję tę od 1919 r. sprawował Alfred Milner²⁸⁶. Jako osoba niezwykle zaangażowana w ideę emancypacji dominiów starał się on ze wszystkich sił nie umniejszać pozycji owych obszarów i tworzyć atmosferę ścisłej współpracy. Zadanie to okazało się jednak niezwykle trudne²⁸⁷. Wraz z utworzeniem Imperialnego Gabinetu Wojennego przywódcy dominiów otrzymali przywilej bezpośredniego kontaktu drogą telegraficzną z premierem Wielkiej Brytanii, co uznawano za oznakę wysokiego statusu uprzywilejowanych obszarów. Jednak w rzeczywistości przesyłane wiadomości i tak odsyłane były przez kancelarię premiera do *Colonial Office*, które następnie opiniowało je i przekazywało dalej²⁸⁸. Milner nie był zadowolony z takiej procedury, uznając ją za archaiczną i przeczącą duchowi współpracy²⁸⁹. Niezależność dominiów była również ograniczona działalnością *Foreign Office*, które, według założeń, miało tworzyć całościową, imperialną politykę zagraniczną, jedynie konsultując kwestie newralgiczne z konkretnymi obszarami²⁹⁰. Nawet i to założenie nie było zawsze realizowane. Wiele małych traktatów powiązanych z ustaleniami pokojowymi zostało podpisanych bez jakichkolwiek konsultacji z byłymi koloniami²⁹¹. Jednocześnie już sama przynależność do Ligi Narodów oznaczała swoiste uznanie suwerenności dominiów przez inne państwa członkowskie. Także powierzenie Australii, Nowej Zelandii i Związkowi Południowej Afryki zarządu nad terytoriami mandatowymi tę niezależność potwierdzało²⁹².

Dominia wykazywały wpływ na politykę zagraniczną swej macierzy. W 1919 roku Kanada z uporem wyrażała sprzeciw wobec dalszej interwencji militarnej na ziemiach rosyjskich. Premier Borden, był po zakończeniu wojny naciskany przez własny rząd i obywateli, by doprowadzić do powrotu Kanadyjczyków do ojczyzny. Naciski Bordena stanowiły jeden z ważniejszych czynników wpływających na decyzję premiera Lloyd George'a w tej sprawie²⁹³.

²⁸⁶ Alfred Millner, I wicehrabia Millner (1854 – 1925) - brytyjski polityk, urzędnik, znany szczególnie ze swych dokonań w zakresie administracji kolonialnej. W latach 1918 – 1919 minister wojny. Wcześniej pełnił funkcję gubernatora Kolonii Przylądkowej a następnie Transvaalu i Kolonii Rzeki Oranje. Zaangażowany w przebieg II wojny burskiej znacząco wpłynął również na kształtowanie powojennego ładu w Afryce Południowej. Skupieni wokół niego młodzi urzędnicy utworzyli tzw. "Przedszkole Millnera" (ang. *Millner's Kindergarten*) - nieformalną grupę zrzeszającą osoby, które w przyszłości zajmowały się tematyką kolonii, dominiów oraz ewolucją idei przyszłej Wspólnoty Narodów.

²⁸⁷ P. Wigley, dz. cyt., s. 96.

²⁸⁸ Tamże, s. 98.

²⁸⁹ Tamże, s. 99.

²⁹⁰ *The Commonwealth Experience...*, s. 210.

²⁹¹ P. Wigley, dz. cyt., s. 102.

²⁹² A. Dańda, dz. cyt., s. 42.

²⁹³ P. Wigley, dz. cyt., s. 103-104.

Jeszcze większe znaczenie miał wpływ brytyjskich dominiów na tworzenie linii polityki zagranicznej względem Stanów Zjednoczonych i Japonii. Jej kluczowym elementem był traktat brytyjsko-japoński z 1902 roku. W roku 1920 rozpoczęto rozważania nad ponownym odnowieniem przymierza²⁹⁴. Początkowo zarówno *Foreign Office* jak i *War Office* silnie lobbowały za jego przedłużeniem. W opozycji stała natomiast Kanada z uwagi na chęć utrzymania dobrych stosunków z Stanami Zjednoczonymi, które w tym okresie w zdecydowany sposób starały się przeciwdziałać japońskiej ekspansji w regionie. Australia obawiała się jednak, że zakończenie sojuszu, wystawi ją na cel imperialistycznych działań cesarstwa w rejonie Pacyfiku. Ewentualne dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi nie dawały w mniemaniu australijskich i nowozelandzkich polityków konkretnej ochrony²⁹⁵.

Metody na pogodzenie tych sprzecznych interesów szukano najpierw podczas Konferencji Imperialnej, która rozpoczęła się w 20 czerwca 1921 roku, równoległe do rozmów brytyjsko-irlandzkich prowadzonych między premierem Davidem Lloydem George'em, a Eamonem de Valerą. Premierzy dominiów przybyli do Londynu, by brać aktywny udział w tworzeniu imperialnej polityki zagranicznej²⁹⁶. Premierzy Nowej Zelandii i Australii zdecydowanie sprzeciwiali się dążeniom Kanady i proamerykańskim sentymentom. Porozumienia nie udało się osiągnąć. Interesy Australii i Nowej Zelandii były jednak nadal zagrożone. W związku z tym o ich zabezpieczenie walczone na odbywającej się w listopadzie tego samego roku (równoległe z negocjacjami brytyjsko-irlandzkimi) konferencji w Waszyngtonie.

Obrady rozpoczęły się 12 listopada 1921 roku. Celem imperium brytyjskiego było zapewnienie bliskich relacji ze Stanami Zjednoczonymi i niedopuszczenie do ewentualnego konfliktu, a także zmniejszenie zagrożenia ze strony Japonii na Pacyfiku i zabezpieczenie, zarówno interesów dominiów, jak i Singapuru i Hong Kongu. Oba cele mogły zostać zrealizowane przez wprowadzenie ograniczeń floty zainteresowanych mocarstw.

Ustalenia konferencji wprowadzały stosunek 5:5:3 w tonażu pancerników marynarki Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Japonii, ograniczając potencjalny wyścig zbrojeń i wpisując się w popularną po Wielkiej Wojnie ideę rozbrojenia.

²⁹⁴ Traktat był już wcześniej dwukrotnie odnawiany, po raz pierwszy w roku 1905, a później w 1911.

²⁹⁵ J. B. Brebner, *Canada, The Anglo-Japanese Alliance and the Washington Conference*, "Political Science Quarterly" t. 50, nr 1 (1935), s. 52.

²⁹⁶ Tamże.

Porozumienie stanowiło olbrzymi sukces Waszyngtonu, któremu udało się wywrzeć wpływ na kształtowanie układu sił w rejonie Pacyfiku. Przedstawiciele brytyjskiego imperium nie postrzegali tego jednak jako klęski, wręcz przeciwnie, kwestię kontaktów z Japończykami uznano za rozwiązaną. Nawet w obliczu nieprzedłużenia działania traktatu sojuszniczego, cesarstwo miało zostać znacząco ograniczone w swoich dążeniach i zbrojeniach. Zapewniało to względny spokój ducha premierom Australii i Nowej Zelandii. Dobre relacje z USA zostały podtrzymane i umocnione, co również wpływało na sytuację Kanady²⁹⁷.

Bliski Wschód

Imperium brytyjskie nie opierało się jedynie na dominiach. Tworzyły je liczne terytoria zależne, kolonie i strefy wpływów. Jedną z najważniejszych, był bezapelacyjnie obszar Bliskiego Wschodu.

Prezydent Wilson, w swoim słynnym przemówieniu przedstawiającym tzw. 14 punktów, odniósł się również do sytuacji na Bliskim Wschodzie w punkcie XII:

„Turecka część Imperium Osmańskiego winna mieć zapewnioną suwerenność i bezpieczeństwo, ale inne narody obecnie pozostające pod władzą turecką powinny mieć zagwarantowane prawo do spokojnego rozwoju i autonomii”²⁹⁸.

Terytorium nazywane Mezopotamią zostało przez Brytyjczyków zajęte podczas Wielkiej Wojny w celu ochrony imperialnych interesów w Zatoce Perskiej. Od roku 1918 do 1920 Brytyjczycy starali się przekształcić tymczasową administrację wojskową na tym obszarze w administrację cywilną opartą na modelu indyjskim²⁹⁹. Obszary zamieszkiwane przez ludność arabską na podstawie rozporządzeń Ligi Narodów stały się terytoriami mandatowymi, zaliczono je do pierwszej grupy (A) - terenów, które mogą bardzo szybko się usamodzielić.

Strategia Imperium Brytyjskiego na tym obszarze zakładała utrzymanie dużej dozy kontroli przy jednoczesnym znacznym ograniczeniu wydatków na administrację

²⁹⁷ J. Valkoun, *Great Britain, the Dominions and Their Position on Japan in the 1920s and Early 1930s*, "Prague Papers on the History of International Relations", nr 2 (2017), s. 40.

²⁹⁸ Woodrow Wilson, *Address to a Joint Session of Congress on the Conditions of Peace ["The Fourteen Points"]*, 8 I 1918, dostęp online: <https://www.presidency.ucsb.edu/node/206651> [10.08.2022].

²⁹⁹ M. Yakoubi, *The Cooperation between the British and Faisal I of Iraq (1921–1932) Evolution of a Romance* [w:] *Cooperation and Empire: Local Realities of Global Processes*, red. T.Bührer, F.Eichmann, S.Förster, B.Stuchtey, New York 2017, s. 268.

i wojsko³⁰⁰. Kluczowym elementem planu było oparcie się na dynastii Haszymitów: władzę nad obszarem sprawować mieli synowie szarifa Husjana Ibn Aliego: Fajsal ibn al-Husajn jako władca Królestwa Wielkiej Syrii, a później również Iraku. Jego brat Abdullah ibn al-Husajn³⁰¹ natomiast stanął na czele Emiratu Transjordanii. Koneksje rodzinne pomiędzy władcami działały na korzyść Brytyjczyków, którzy mogli w przyszłości wykorzystać je jako metodę nacisku. Członków dynastii Haszymitów postrzegano jako ludzi podatnych na wpływy i skłonnych do współpracy z brytyjskim imperium. Fajsal znany był również ze swojej niechęci do bolszewizmu, co wpływało na zwiększenie zaufania do jego osoby³⁰². Bardziej ortodoksyjne środowiska arabskie sprzeciwiały się jednak rządowi Haszymitów postrzegając ich jako osoby podatne na brytyjskie wpływy i muzułmanów gotowych sprzymierzyć się z niewiernymi, co zwiastowało kontynuowanie niepokojów w regionie. W roku 1921, wraz z początkiem rządów Fajsala w Mezopotamii, Wielka Brytania mogła rozpocząć proces wycofywania swoich wojsk z regionu, co miało również znaczenie dla jej możliwości bojowych w konflikcie brytyjsko-irlandzkim³⁰³.

Drugim strategicznie ważnym obszarem Bliskiego Wschodu był protektorat Egiptu, wraz z jednym z najbardziej newralgicznych dla funkcjonowania imperium punktów: Kanałem Sueskim. Jego obrona stanowiła fundamentalny cel dla Wielkiej Brytanii w tym rejonie. Choć w toku działań wojennych udało się zabezpieczyć drogę do Indii, to jednak niepokoje społeczne miały wkrótce ponownie zagrozić brytyjskim interesom. W czasie Wielkiej Wojny zdecydowanie rozwinął się bowiem egipski ruch nacjonalistyczny i niepodległościowy. Swoją siłę czerpał on z połączenia różnych warstw społecznych pod wspólną egidą - walki z Brytyjczykami. Egipt był najlepiej rozwiniętym obszarem na Bliskim Wschodzie i posiadał wykształconą elitę społeczną składającą się z arystokracji i bogatej burżuazji. Edukowana na brytyjskich uniwersytetach egipska inteligencja stanowiła siłę napędową rodzącej się nacjonalistycznej partii *Wafd*³⁰⁴. Ruch uzyskał również wsparcie ludności Egiptu z niższych warstw społecznych³⁰⁵.

³⁰⁰ Tamże, s. 268-269.

³⁰¹ Abdullah ibn al-Husajn (1882 – 1951) - władca z dynastii Haszymitów, syn Husjana Ibn Aliego, Szarifa Mekki. Brat Fajsala I, władcy Iraku. Jeden z głównych przywódców i strategów powstania arabskiego przeciw imperium Osmańskiemu. W latach 1921 – 1946 pełnił funkcję Emira Transjordanii, a w latach 1946 – 1951 króla Jordanii.

³⁰² M. Yakoubi, dz. cyt., s. 270-271.

³⁰³ *The Commonwealth Experience...* s. 232

³⁰⁴ J. J Terry, *The Wafd, 1919-1952: Cornerstone of Egyptian political power*, Quezon City 1982, s. 71-72.

³⁰⁵ Tamże, s. 72.

Zakończenie Wielkiej Wojny rozbudziło nadzieje Egipcjan. Duży wpływ miało ogłoszenie postulatów prezydenta Wilsona i zmiany układu sił, które zwiastowała konferencja pokojowa w Paryżu. Egipcjanie rozpoczęli tworzenie oficjalnej delegacji, której zadaniem byłoby prowadzenie rozmów z Brytyjczykami na temat uzyskania przez Egipt pełnej niezależności. Brytyjczycy postrzegali jednak zmiany społeczne w Egipcie jako efekt tymczasowego entuzjazmu wywołanego zakończeniem wojny i ogłoszeniem postulatów prezydenta Wilsona. Liczono na wytracenie impetu przez ruch i ostudzenie zapału Egipcjan. Polityka brytyjska zakładała całkowite ignorowanie próśb nacjonalistów i odkładanie w czasie ewentualnego spotkania. Tego rodzaju podejście spotkało się z niezrozumieniem ze strony Egipcjan, którzy liczyli przynajmniej na wysłuchanie ich podstawowych wniosków. W marcu 1919 roku sprawy przyjęły zdecydowanie niekorzystny dla brytyjskiej administracji obrót. Po aresztowaniu przywódców partii *Wafd* w kraju wybuchły gwałtowne zamieszki oraz strajki, które próbowano stłumić za pomocą siły. To z kolei zapoczątkowało ataki na brytyjskich urzędników i morderstwa polityczne³⁰⁶. Kraj został sparaliżowany, a prowincję ogarnął chaos. Warto podkreślić, że podobne niepokoje wybuchły w Irlandii zaledwie dwa miesiące wcześniej w styczniu 1919 roku.

Lord Curzon³⁰⁷ wydał jasne instrukcje, by nie ulegać naciskowi partii *Wafd* i stłumić rozruchy³⁰⁸. Tymczasem Egipcjanie żądali uznania partii *Wafd* jako przedstawicieli narodu, zakończenia funkcjonowania brytyjskiego protektoratu i zastąpienia brytyjskich urzędników przez rodzimych specjalistów³⁰⁹. Postulaty te egipska delegacja ogłosiła również w Paryżu. Jej udział w konferencji nie był jednak sukcesem. Choć jej przedstawicielom udało się spotkać, zarówno z francuskimi, włoskimi, jak i amerykańskimi politykami, to jednak Brytyjczycy skutecznie izolowali Egipcjan nie dopuszczając do osiągnięcia przez nich jakichkolwiek postępów. Podobną taktykę stosowano zresztą wobec irlandzkich posłów obecnych w Paryżu.

Metodą imperium brytyjskiego na radzenie sobie z niepokojami w koloniach było tworzenie specjalnych eksperckich komisji, wysyłanych, by zebrać informacje na temat narodowych dążeń na danym obszarze. Tak było też w przypadku Egiptu, gdzie prace rozpoczęła komisja lorda Milnera. Tego rodzaju ciała stanowiły w brytyjskim systemie

³⁰⁶ Tamże, s. 90-102.

³⁰⁷ Tamże, s. 93.

³⁰⁸ Tamże, s. 107.

³⁰⁹ Tamże, s. 112.

głos doradczy, potwierdzający decyzje podejmowane przez rząd i *Foreign Office*. Tak było i w tym przypadku. Opublikowany dopiero w maju 1921 roku raport wskazywał na potrzebę stworzenia narodowego zgromadzenia, które zapewniłoby stabilizację, jednocześnie dając możliwość jak najbardziej niezależnego działania egipskich przedstawicieli, oczywiście w kooperacji z administracją brytyjską. Zdaniem Milnera, było to: „niezbędne do zdrowego rozwoju życia politycznego w Egipcie”³¹⁰.

Milner spotkał się z liderem partii *Wafd*, Saadem Zaghlulem, by wypracować porozumienie. Zgodzono się na obecność, zarówno brytyjskich wojsk, jak i doradców, warunkiem było uzyskanie przez Egipt niepodległości i przynależność do Ligi Narodów - zdaniem Milnera tego rodzaju porozumienie dobrze zabezpieczało brytyjskie interesy w regionie³¹¹. Curzon nie był zadowolony z obrotu spraw, obstając przy stanowisku odrzucającym pertraktacje z *Wafd*. Jego poglądy ulegały jednak stopniowo zmianie. Jak sam podsumował:

„Jeśli nie skorzystamy z okazji, by rozwiązać problem egipski, na warunkach, choć przez nas wcześniej nie rozważanych, to jednak korzystnych i pozwalających na utrzymanie brytyjskich wpływów w Egipcie - znajdziemy się któregoś dnia w sytuacji, gdzie Partia Pracy, albo rząd socjalistów, całkiem niedługo, da im całkowitą niepodległość i pogrzebie zupełnie, to co udało nam się uzyskać”³¹².

Rozpoczęto rozmowy z bardziej konserwatywną i probrytyjską frakcją Egipcjan pod wodzą Adly’ego Yakana Paszy.³¹³ Zradykalizowany podczas długotrwałych strajków i zamieszek lud egipski nie postrzegał go jednak jako swojego reprezentanta. Partia *Wafd* również sprzeciwiła się negocjacom, sięgając po uniwersalne narzędzie walki z brytyjskim imperium: bierny opór i bojkot. Rząd Adly’ego w obliczu braku poparcia i wzrostu niezadowolenia społecznego podał się do dymisji. Próby stworzenia nowych władz nie powiodły się, bowiem żaden egipski polityk nie chciał być łączony z Brytyjczykami i uznany za kolaboranta³¹⁴.

³¹⁰ Tamże, s. 125-126;132.

³¹¹ J. J Terry, dz. cyt., s. 128.

³¹² Tamże, s. 134.

³¹³ Adly Yakan Pasza (1864 – 1933) - egipski polityk reprezentujący interesy bogatej burżuazji. Wielokrotnie w latach 1921-1930 pełnił funkcję premiera Egiptu. Początkowo członek partii *Wafd*, później przywódca Liberalnej Partii Konstytucyjnej.

³¹⁴ J. J Terry, dz. cyt., s. 143.

Niepodległość niedoświadczonego politycznie Egiptu niepokoiła brytyjskich polityków. Obawiano się również stopniowej utraty wpływów i niedostatecznego zabezpieczenia strategicznych interesów imperium w rejonie Kanału Sueskiego³¹⁵. 17 lutego 1921 roku premier Lloyd George przedstawił propozycję zakończenia brytyjskiego protektoratu w Egipcie. Niechętnie przystano na to rozwiązanie, ogłaszając, że brytyjski rząd gotów jest rozpocząć rozmowy na ten temat. Druga połowa roku 1921, a więc również okres, na który przypadały negocjacje irlandzko-brytyjskie nie była jednak spokojnym czasem. Wzrost poparcia wobec Zaghlula i gwałtowne demonstracje spotkały się ze zdecydowaną odpowiedzią brytyjskiej administracji, która zdecydowała się na aresztowanie przywódcy partii *Wafd* i jego zesłanie. W tej sytuacji partia postanowiła skopiować model indyjskiego, stosując wzmożoną taktykę obywatelskiego nieposłuszeństwa. Zrodziło to po stronie brytyjskiej przekonanie, że Ghandi i Zaghlul utrzymują ze sobą kontakt³¹⁶.

Kwestia egipska została rozwiązana dopiero w lutym 1922 roku poprzez proklamowanie Jednostronnej Deklaracji Niepodległości Egiptu. Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami Allenby'ego spotkała się ona z entuzjastycznym przyjęciem³¹⁷. Dokument pozostawiał jednak kluczowe kwestie pod kontrolą Brytyjczyków, aż do czasu gdy „możliwe będzie prowadzenie swobodnej dyskusji i istnieć będzie przyjazna zgoda obu stron na dokończenie dotyczących ich porozumień”. Punkty te dotyczyły: ochrony transportu brytyjskiego na terenie Egiptu, obrony Egiptu przed zewnętrzną agresją oraz ochrony interesów Egiptu na arenie międzynarodowej. Pod kontrolą imperium pozostawał również Sudan³¹⁸.

Indie

Irlandia, Mezopotamia i Egipt miały duże strategiczne znaczenie dla imperium, jednak nie mogły się pod tym względem równać z perłą w brytyjskiej koronie: Indiami.

Naturalne bogactwa tego obszaru miały kluczowe znaczenie najpierw dla przebiegu rewolucji przemysłowej w Wielkiej Brytanii, a później dla rozwoju tamtejszego przemysłu. Wielkim źródłem przychodu był również handel towarami kolonialnymi takimi jak przyprawy, kawa, herbata i jedwab. Indie traktowane były jako rynek zbytu dla towarów wytwarzanych na wyspach. Jednym z najbardziej dochodowych

³¹⁵ Tamże, s. 145.

³¹⁶ J. J Terry, *dz. cyt.*, s. 147

³¹⁷ Tamże, s. 146 .

³¹⁸ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 28 II 1922, *Stanowisko w sprawie Egiptu*.

elementów brytyjskiej obecności w Indiach był podatek solny - nałożony na mieszkańców terenów eksportujących największe ilości tego surowca na świecie³¹⁹. Jednocześnie rozwój indyjskiego przemysłu był blokowany przez działania brytyjskich przemysłowców.

Indie w olbrzymim stopniu zaangażowane były w imperialny wysiłek wojenny dostarczając strategiczne surowce takie jak skóra, mangan, saletra, wolfram, jedwab, czy kauczuk. Jeszcze ważniejszy był udział indyjskich żołnierzy w działaniach zbrojnych. Indyjskie siły ochotnicze liczyły 240 tys. żołnierzy. Dla porównania, w chwili wybuchu Wielkiej Wojny liczba wszystkich brytyjskich ochotników wynosiła 247 tys.³²⁰ Indyjskie korpusy ekspedycyjne brały udział nie tylko w działaniach na kontynencie europejskim, ale również w Afryce i na Bliskim Wschodzie.

Nie wszyscy jednak przejawiali wierność brytyjskiej koronie. Podobnie jak w przypadku Irlandczyków, niektórzy możliwości uzyskania niezależności upatrywali w państwach centralnych. W latach 1914-1917 planowane było wywołanie ogólno-indyjskiej rebelii przy wsparciu Rzeszy Niemieckiej. Kontakty z *Auswärtiges Amt* koordynowały, dokładnie tak samo jak w przypadku Irlandczyków, ośrodki w Ameryce. Brytyjski wywiad skutecznie przeciwdziałał owej konspiracji, przy wsparciu służb Stanów Zjednoczonych³²¹.

Podczas Wielkiej Wojny do kraju powrócił również Ghandi³²², rozpoczynając swoją działalność w Indyjskim Kongresie Narodowym - największej partii politycznej Indii. Na początku swojej działalności w latach 80. XIX wieku Kongres reprezentował umiarkowane poglądy i opowiadał się za współpracą z rządem brytyjskim w celu osiągnięcia jak największej dozy niezależności. Owa autonomia w indyjskiej historiografii określana jest jako *Sawaraj* (w języku hindi: *Sawa* - samo i *Raj* - rządy). Idea ta bliska była Rządom Krajowym, do których dążyli w tym samym czasie Irlandczycy.

Stopniowo organizacja zaczęła zrzeszać coraz więcej członków, reprezentujących różne środowiska, a jej program uległ radykalizacji. Proces ten znacząco przyspieszył

³¹⁹ D. Rothermund, *An Economic History of India*, Abingdon-on-Thames 2002, s. 103,

³²⁰ F. W. Perry, *The Commonwealth Armies*, Manchester 1988, s. 85.

³²¹ M. Plowman, *Irish Republicans and the Indo-German Conspiracy of World War I*, "New Hibernia Review", t. 7, nr 3, (2003), s. 84.

³²² Właściwie Mohandas Karamchand Ghandi (1869 – 1948) - indyjski prawnik, polityk i aktywista. Przywódca ruchu biernego oporu, działacz na rzecz niepodległości Indii związany z indyjskim Kongresem Narodowym. Dodawany do jego nazwiska tytuł *Mahātma* ma charakter religijny i oznacza osobę oświeconą.

wraz z zaangażowaniem się w ruch Ghandiego, autora opublikowanej w 1909 roku pracy pod tytułem *Hind Swaraj*. Argumentował w niej, że celem działań nie powinno być jedynie osiągnięcie autonomii i zaadoptowanie brytyjskiego systemu zarządzania. Odrzucał on idee walki o niepodległość drogą zbrojną, propagując metody obywatelskiego nieposłuszeństwa. Zdaniem Ghandiego kluczowe było odrzucenie powiązań z brytyjskim przemysłem poprzez bojkotowanie zagranicznych dóbr i oparcie na rodzimej produkcji. W filozofii Ghandiego kluczowe było odrzucenie europejskich wzorców kulturowych³²³.

Zakończenie Wielkiej Wojny niosło za sobą poważne reperkusje dla brytyjskich rządów w Indiach. Działania Kongresu Narodowego obserwowane były z dużą dozą niepokoju³²⁴. Konflikt pokazał słabe strony imperium, rozbudził świadomość narodową jego mieszkańców i stworzył kolejne problemy polityczne, społeczne i ekonomiczne. Obecność przedstawicieli Indii w Imperialnym Gabinetie Wojennym (ang. *Imperial War Cabinet*) rozbudziła aspiracje i nadzieję na zmianę statusu Indii na podobny tym, którym cieszyły się dominia³²⁵.

Brytyjska administracja była świadoma potrzeby reformy i kruchości swojego systemu kolonialnego. Brak akceptacji dla zmian mógł oznaczać większe straty w przyszłości. Obszar Indii postrzegano jako szczególnie podatny na skrajne ideologie w związku z ubóstwem jego mieszkańców³²⁶. Jednocześnie potrzeby imperium nie pozwalały na takie ustępstwa wobec Indii, o jakich marzyli członkowie Kongresu Narodowego. Oprócz niezwyklej roli gospodarczej, w nowym, powojennym świecie, działania Indii musiały być skorelowane z działaniami Imperium. W związku ze zmianami na Bliskim Wschodzie armia jeszcze ściślej podlegała brytyjskiemu dowództwu. Indyjska gospodarka natomiast musiała być kontrolowana w taki sposób, by przynieść stronie brytyjskiej jak najwięcej zysku w obliczu problemów finansowych Wielkiej Brytanii³²⁷. Problemy te miała rozwiązać reforma Montagu³²⁸ Chelmsforda³²⁹,

³²³ M. K. Gandhi, *Hind swaraj, or, Indian home rule*, Madras 1921.

³²⁴ C. Bipan, *India's Struggle for Independence: 1857-1947*, Delhi 2016, s. 160.

³²⁵ J. Darwin, dz. cyt., s. 386.

³²⁶ J. Darwin, dz. cyt., s. 360.

³²⁷ Tamże, s. 386.

³²⁸ Edwin Montagu (1879 – 1924) - brytyjski polityk związany z Partią Liberalną. W latach 1917 – 1922 pełnił funkcję sekretarza stanu d.s. spraw Indii. Przewodniczył indyjskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu.

³²⁹ Frederic John Napier Thesiger, I wicehrabia Chelmsford (1868 – 1933) - brytyjski polityk i administrator. Syn Frederica Augustusa Thesigera, II barona Chelmsford, bohatera wojny brytyjsko-zuluskiej i dowódcy spod Isandlwany. W latach 1909 – 1913 pełnił funkcję gubernatora Nowej

nazywana również reformą Mont–Ford. Zakładała ona utworzenie dwóch izb Rady Legislacyjnej, czyli ciała ustawodawczego w postaci Zgromadzenia Legislacyjnego (izba niższa) oraz Rady Stanu (izba wyższa). Władza wykonawcza miała natomiast przybrać formę diarchii, w której Sekretarz Stanu współpracowałby z Generalnym Gubernatorem, by zapewnić większe zaangażowanie mieszkańców Indii w zarządzanie tym obszarem³³⁰. Propozycje Montagu i Chelmsforda zostały wprowadzone w życie w Ustawie o Rządach Indii z roku 1919 r.³³¹ Rozwiązanie to nie satysfakcjonowało jednak indyjskiego społeczeństwa, które liczyło na znacznie większe ustępstwa brytyjskiego rządu³³². Ustawa będąca wielkim i odważnym krokiem dla Brytyjczyków była jedynie rozczarowaniem dla indyjskich poddanych.

Wraz z reformami Montagu wprowadzono Ustawę o Anarchistycznych i Rewolucyjnych Przeszstępstwach, nazywanej również Ustawą Rowlatta. Przedłużała ona na czas nieokreślony działanie procedur wprowadzonych w Ustawie o Obronie Indii z 1915 roku, dając brytyjskiej administracji możliwość zatrzymania i osadzenia podejrzanych o działalność wywrotową bez wyroku sądu. Tym samym jasne stało się, że rząd imperialny proponował drobną dozę autonomii jednocześnie pozostawiając sobie metody na stłumienie ewentualnego sprzeciwu³³³.

Indyjski ruch społeczny rozpoczął walkę o autonomię fiskalną, pozostawienie kwestii wewnętrznych wyłącznie indyjskiej administracji i zatrzymanie nacisków ze strony wicekróla³³⁴. W roku 1919 Ghandi zainicjował działanie pierwszego ruchu biernego oporu, którego celem było bojkotowanie kontrolowanych przez Brytyjczyków szkół i uczelni, sądownictwa i administracji. Podobnie jak w Irlandii w roku 1918 oraz Egipcie w roku 1919 nastąpił znaczący odpływ rodzimych mieszkańców tych terenów z brytyjskiej administracji. Kluczowym elementem programu był jednak pacyfizm i odrzucenie metod siłowych. Dodatkowo Kongres otrzymał wsparcie muzułmanów,

Południowej Walli, a od 1916 do 1921 sprawował urząd Wicekróla Indii. Przez całe życie związany był z partią konserwatywną jednak w 1924 r. dołączył do gabinetu Ramsey’ a MacDonalda jako pierwszy lord admiralicji.

³³⁰ J. Lawrence, *Raj: The Making and Unmaking of British India*, New York 2000, s. 459–60

³³¹ Ustawie o Rządach Indii z roku 1919, dostępna online:

https://legislative.gov.in/sites/default/files/legislative_references/1919.pdf [20.08.2021].

³³² C. Bipan, *dz. cyt.*, s. 220.

³³³ R. J. Popplewell, *Intelligence and Imperial Defence: British Intelligence and the Defence of the Indian Empire, 1904-1924*, Abingdon-on-Thames 1995, s. 175.

³³⁴ J. Darwin, *dz. cyt.*, s. 392.

stwarzając dla brytyjskiej administracji bezprecedensowe zagrożenie ze strony zunifikowanego społeczeństwa³³⁵.

Odpowiedź Brytyjczyków wynikała po części z klimatu politycznego w różnych częściach Imperium. Rok 1920 był niezwykle trudny. Zamieszki w Egipcie i wojna w Irlandii wchodząca w etap największej eskalacji przemocy, nie nastrajały Brytyjczyków pozytywnie dla kolejnego, nabierającego sił, nacjonalistycznego ruchu. Imperium nie mogło sobie pozwolić na słabość, jednak niepokoje społeczne znacząco zwiększały koszty utrzymania armii na danym terytorium, co w powojennej sytuacji finansowej nie było korzystne³³⁶.

Na początku roku 1921 ruch muzułmański ogłosił, że „z powodów religijnych zabroniona jest służba muzułmanów w brytyjskiej armii”. W odpowiedzi Brytyjczycy aresztowali jego przywódców. Ghandi wsparł muzułmanów, wystosowując podobne obwieszczenie do hinduskiej społeczności, nawołując do zerwania jakichkolwiek powiązań z brytyjską administracją.

Rok 1921 zakończył się wizytą Edwarda, Księcia Walii, która okazała się spektakularną klęską wizerunkową. Tego rodzaju podróże, gromadzące zazwyczaj olbrzymie tłumy służyły jako spoiwo imperium, budząc patriotyczne reakcje lojalnej wobec Brytyjczyków części społeczeństw kolonialnych. Ghandi wezwał do bojkotu wizyty członka rodziny królewskiej. Do tej pory okazywanie lojalności wobec imperium stanowiło metodę na osiągnięcie jak największej dozy autonomii. W roku 1921 nastąpiło absolutne zerwanie z tą metodą i zmiana na bardziej radykalną taktykę ignorowania istnienia Brytyjczyków. Następcę tronu powitały rachityczne zebrania najbardziej lojalnych członków administracji i bogatych elit Kalkuty. Ulice pozostały puste³³⁷. Podróż była pomysłem premiera Lloyd George'a, jednak jeszcze nigdy oficjalna państwowa wizyta nie okazała się taką klęską³³⁸.

Kres działaniu ruchu w tym okresie położyła masakra w Chari Chaura, mająca miejsce 2 lutego 1922 roku, podczas której tłum protestujących starł się z policją, w wyniku czego zginęło 22 funkcjonariuszy. Przerażony wydarzeniami Ghandi wezwał do zaprzestania rozlewu krwi i stracił wiarę w możliwość przeprowadzenia bezkrwawej

³³⁵ C. Bipan, dz. cyt., s. 221.

³³⁶ J. Darwin, dz. cyt., s. 380- 381.

³³⁷ C. Bipan, dz. cyt., s. 225-226.

³³⁸ H. Sapire, *Ambiguities of Loyalism: the Prince of Wales in India and Africa, 1921-2 and 25*, "History Workshop Journal", t. 73, nr 1, (2012), s. 38-29.

rewolucji. Kongres Narodowy wydał polecenie zaprzestania realizacji akcji biernego oporu³³⁹.

Wstrzymanie ruchu w tym momencie było niezwykle ryzykownym działaniem. Nie wszyscy działacze zgadzali się z pacyfistyczną ideologią. Ruch rozbudził nadzieje szerokich mas społecznych i doprowadził do radykalizacji mniejszości muzułmańskiej. W tym samym czasie Wielka Brytania doszła do porozumienia z przedstawicielami irlandzkich republikanów. W roku 1923 sytuacja w Indiach unormowała się, nastąpił całkowity powrót do metod parlamentarnych. Rząd brytyjski uznał działalność Ghandiego za egzotyczny epizod, spowodowany ogólnym klimatem społecznym i nadziejami narodowymi rozbudzonymi po Wielkiej Wojnie³⁴⁰.

Problem Rosji Sowieckiej

Jednym z największych zagrożeń dla stabilnego funkcjonowania brytyjskich kolonii był wpływ wydarzeń rewolucji w Rosji na nastroje podległych imperium narodów. Brytyjczycy obawiali się radykalizacji szczególnie w Indiach, gdzie ubóstwo ludności oraz klęski głodu mogły wpływać w znacznym stopniu na receptywność mieszkańców wobec idei komunizmu. Z wielkim niepokojem monitorowano w latach 1919 - 1922 działalność sowieckich agentów w Indiach i starano się przeciwdziałać ich wpływowi za pomocą rozbudowanej anty-bolszewickiej propagandy, która przedstawiała proponowany przez nich system jako źródło: „chaosu, zamieszek i agresji”³⁴¹. Obawiano się również pojawienia się tej ideologii na Bliskim Wschodzie i podejmowano działania mające temu przeciwdziałać. Podobnie sytuacja wyglądała w Egipcie, gdzie z niepokojem patrzono na wybuchające strajki, które nadawały niepokojom wyraźnie robotniczy i antymonarchistyczny charakter³⁴².

Przez Komintern kontakty z Rosją Sowiecką utrzymywali również irlandzcy socjaliści. Irlandzka Armia Republikańska zrodziła się z połączenia wysiłków organizacji Irlandzkich Ochotników i socjalistycznej bojówki - Irlandzkiej Armii Obywatelskiej. Niektóre z ministerstw w podziemnym irlandzkim rządzie objęte były przez socjalistów. Kontakty nawiązano już w 1919 roku, przygotowując się do zawarcia porozumienia

³³⁹ R. S. Chaurasia, *History of Modern India 1707 A.D. To 2000 A.D.*, New Delhi 2002, s. 355.

³⁴⁰ J. Darwin, *dz. cyt.*, s. 390-391.

³⁴¹ T. R. Sareen, *Russian Revolution and India, 1917-1921*, New Delhi 1977, s. 5 - 19.

³⁴² J. J. Terry, *dz. cyt.*, s. 129.

i udzielając Rosji Sowieckiej niezbędnych pożyczek³⁴³. Raporty brytyjskiego wywiadu skrupulatnie analizowały wpływy środowisk socjalistycznych w szeregach *Sinn Féin*³⁴⁴.

Jakie znaczenie miała jednak dla brytyjskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej sama Sowiecka Rosja? Warto przeanalizować, zarówno optykę brytyjskiego imperium, jak i premiera Lloyd George'a, którego podejście do tej kwestii znacząco odbiegało od tendencji zdecydowanej większości brytyjskiej administracji.

Wybuch rewolucji lutowej w 1917 roku zwiastował zupełną zmianę układu sił i stawiał pod znakiem zapytania trwałość Ententy. Sojusznicy nie mogli mieć pewności, że nowe władze będą honorować zaciągnięte zobowiązania. Rząd Aleksandra Kiereńskiego³⁴⁵ zdecydował o kontynuowaniu walki po stronie Ententy i rozpoczął ofensywę lipcową pod wodzą generała Aleksieja Brusilowa³⁴⁶. Alianci rozpoczęli proces transportu zaopatrzenia, które miało stanowić wsparcie dla walczących Rosjan, dostarczanego przez porty w Murmańsku i Archangielsku.

Premier David Lloyd George początkowo postrzegał przemianę w Rosji jako możliwość reformy i stopniowego przejścia do ustroju demokratycznego³⁴⁷. Te nadzieje jednak okazały się płonne z chwilą przejścia władzy przez bolszewików. 3 marca 1918 roku podpisali oni traktat pokojowy w Brześciu, zapewniający wycofanie się Rosji z działań wojennych. Wydarzenia te w znacznym stopniu wpłynęły na późniejsze postrzeganie tej frakcji przez Brytyjczyków. Zawarcie pokoju brzeskiego stanowiło olbrzymi cios dla *Ententy* i mogło zadecydować o jej klęsce podczas Wielkiej Wojny³⁴⁸. Wsparcie białych generałów stało się koniecznym elementem strategii zabezpieczenia brytyjskich inwestycji na terenie Rosji³⁴⁹. Ponadto zdecydowano się również na zbrojną

³⁴³ DIFP, t. I, nr 51, *Eamon de Valera to Harry Boland (Washington)*, Washington, 27 X1920.

³⁴⁴ TNA, CAB 21/243, *Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Fein Delegation*, 10 X 1921, 5 p.m.

³⁴⁵ Aleksander Kiereński (1881 – 1970) - rosyjski prawnik, polityk i jeden z przywódców rewolucji lutowej w Rosji. W Rządzie Tymczasowym sprawował funkcję najpierw ministra sprawiedliwości, a później ministra wojny. Lider frakcji trudowików. Wiceprzewodniczący Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Od 21 lipca 1917 r. pełnił funkcję premiera Rządu Tymczasowego. Jego gabinet został obalony przez bolszewików podczas rewolucji październikowej.

³⁴⁶ *Wielka historia świata. Tom 11 Wielkie wojny XX wieku (1914–1945)*, red. J. Solarz, M.Zgórniak, J.Łaptos, Kraków 2006, s. 135.

³⁴⁷ S.C. Salzmann, *Great Britain, Germany and the Soviet Union: Rapallo and After, 1922-1934*, Woodbridge 2013, s. 9.

³⁴⁸ F.S. Northedge, *1917-1919: The Implications for Britain*, "Journal of Contemporary History", t.3, nr 4, (1968) s. 195.

³⁴⁹ *Echoes of Empire: Memory, Identity and Colonial Legacies*, K. Nicolaidis, B. Sebe, G. Maas, London 2014, s. 131.

interwencję, by zapobiec przejściu wysłanego do Rosji zaopatrzenia przez bolszewików lub państwa centralne.

Wyraźnie przeciwna rewolucjonistom frakcja w brytyjskim rządzie, na czele której stał Winston Churchill była w mniejszości. Dla Brytyjczyków w tym okresie kluczowe było zabezpieczenie swoich inwestycji na terenie Rosji, niedopuszczenie do przejścia wyposażenia w Archangielsku oraz zabezpieczenie niezależności nowopowstałych państw bałtyckich, które miały stanowić bufor pomiędzy resztą kontynentu a ogarniętą rewolucją Rosją. Ponadto mogły w przyszłości stać się dogodnymi rynkami zbytu dla brytyjskich towarów. Podnoszenie argumentu o prawie tych terenów do samostanowienia, było ze strony imperium jedynie wybiegiem, który miał zapewnić poparcie USA dla interwencji. Celem nigdy nie było stłumienie rewolucji, wbrew silnym opiniom Winstona Churchilla³⁵⁰.

Popierany przez aliantów admirał Aleksander Kołczak³⁵¹ odmawiał uznania niepodległości państw bałtyckich i ich prawa do samostanowienia, zmuszając Brytyjczyków do ponownego rozważenia swoich priorytetów. Odrodzona, silna, carska Rosja nie była spełnieniem marzeń imperium brytyjskiego. Przeciągająca się interwencja wojskowa obciążała budżet państwa. Ponadto nie dostrzegano już możliwości na powstrzymanie bolszewików, a pogarszająca się sytuacja ekonomiczna w tej części Europy mogła znacznie łatwiej doprowadzić do rozprzestrzenienia się rewolucji³⁵².

W tym okresie, rosnąca w siłę Partia Pracy starała się wykorzystać, zarówno swój dobrze zorganizowany elektorat, jak i platformę parlamentarną do realizacji swoich celów w polityce zagranicznej: przykładem może tu być np. zapoczątkowany przez jej członków ruch polityczny *Ręce precz od Rosji!*, stworzony w roku 1919 w celu niedopuszczenia do brytyjskiej interwencji podczas wojny polsko-bolszewickiej³⁵³. W celu wywarcia presji na rządzie Partia Pracy i ruch związkowy grozili użyciem „całej przemysłowej potęgi zorganizowanych robotników”. Po raz pierwszy w historii Wielkiej

³⁵⁰ F. S. Northedge, dz. cyt., s. 196-201.

³⁵¹ Aleksander Kołczak (1874 – 1920) - admirał marynarki wojennej Cesarstwa Rosyjskiego. Podczas wojny domowej w Rosji był jednym z tzw. białych generałów sprzeciwiających się rządowi bolszewików. Podejmował próby zunifikowania ruchu sprzeciwu wobec rewolucjonistów. Był rozpoznawany na zachodzie jako jeden z głównych przywódców Białych. Odmawiał jednak ustępstw w postaci uznania niepodległości państw bałtyckich. W obliczu klęsk militarnych i wycofania poparcia aliantów Kołczak przekazał kontrolę nad armią gen. Antonowi Denikinowi, wkrótce został aresztowany i przekazany siłom bolszewików, a następnie rozstrzelany 7 lutego 1920 r.

³⁵² R. K. Debo, dz. cyt., s. 434.

³⁵³ S. White, *British Labour in Soviet Russia*, 1920, "The English Historical Review", t. 109, nr 432, (1994), s. 626.

Brytanii rząd musiał wziąć pod uwagę tak silne naciski ze strony opozycji i ruchu robotniczego podczas opracowywania elementów swej polityki zagranicznej³⁵⁴.

8 listopada 1919 roku premier Lloyd George po raz pierwszy ujawnił swój osobisty pogląd na sytuację podczas bankietu organizowanego przez Lorda Mera Londynu³⁵⁵ mówiąc:

„Świat nie może sobie pozwolić na trwający konflikt w Rosji, wyniszczający zarówno dla kraju jak i koniunktury światowej. Skoro rozwiązania militarne zawiodły, czas na inne metody”³⁵⁶.

Jeszcze dobitniej swój pogląd zaprezentował Lord Balfour w notatce skierowanej do premiera:

„Faktem jest, że autorytarny system rządów jest odrzucający dla wszystkich Anglików, bez względu na poglądy. Ponowne utworzenie rosyjskiej autokracji byłoby kłopotliwe dla brytyjskiego imperium. [Zunifikowana Rosja] stanowiłaby z pewnością zagrożenie nie tylko dla państw ościennych, ale zwłaszcza dla nas. Restauracja caratu byłaby bardziej niebezpieczna dla brytyjskich interesów, niż jego obalenie; z całą pewnością twór taki byłby zależny od Niemiec”³⁵⁷.

W kwietniu 1919 Brytyjczycy rozpoczęli odwrót, który zakończył się w sierpniu³⁵⁸. Otwarta pozostawała jednak kwestia jeńców wojennych. Rozpoczęcie pertraktacji z Rosją Sowiecką było jednak kwestią niezwykle trudną. Przeciwny tego rodzaju kontaktom był Winston Churchill. Otwarte pertraktacje mogłyby wywołać zdecydowany sprzeciw w Parlamencie. Rozwiązaniem tej sytuacji było wyznaczenie odpowiedniego posła, który mógłby skontaktować się z bolszewikami. Wybór padł na polityka Partii Pracy James’a O’Grady’ego. Kandydatura ta była idealna z kilku powodów: po pierwsze umiarkowany socjalista mógł zostać ciepło przyjęty. Ponadto gwarantował on również wsparcie Partii Pracy dla owych działań³⁵⁹.

³⁵⁴ L. J. Macfarlane, *dz. cyt.*, s. 126.

³⁵⁵ Lord Mer Londynu - tytuł przewodniczącego rady miejskiej londyńskiego City, wybieranego przez gildie kupieckie. Stosowany dla odróżnienia od burmistrza całego Londynu. City jest osobną jednostką administracyjną posiadającą prawa miejskie w granicach metropolii i suwerenność od czasów średniowiecza. Lord Mer pełni funkcję jednocześnie rektora Uniwersytetu Londyńskiego i admirała londyńskiego portu. Lord Mer Londynu jest również członkiem rady Akcesyjnej potwierdzającej wstąpienie na tron nowego monarchy.

³⁵⁶ R. K. Debo, *dz. cyt.*, s. 433.

³⁵⁷ D. L. George, *War Memoirs*, London 1936, s. 3190.

³⁵⁸ D. Wright, *Churchill's Secret War with Lenin: British and Commonwealth Military Intervention in the Russian Civil War, 1918-20*, Solihull 2017, s. 291–292.

³⁵⁹ R. K. Debo, *dz. cyt.*, s. 430 - 432.

Początkowe propozycje Brytyjczyków zostały jednak odrzucone. Strategia wymagała dopracowania. Lloyd George, tworząc ją, wykazał się dużą dozą twórczej inwencji, rezygnując z klasycznych dyplomatycznych procedur na rzecz mniej konwencjonalnej ścieżki gospodarczej. Rozpoczął rozmowy z ministerstwem żywności, które stworzyło raport dotyczący powiązań groźby głodu w Europie z trwającą rosyjską wojną domową³⁶⁰. Dokument stał się fundamentem nowej polityki Lloyd George'a. Pertraktacje miały zostać przedstawione jako próba otwarcia rosyjskich rynków zbytu. E. F. Wise³⁶¹ były współpracownik premiera z czasów jego pieczy nad brytyjskimi finansami zaproponował nieortodoksyjne rozwiązanie nawiązania kontaktów nie bezpośrednio z bolszewickim rządem, lecz z rolnymi spółdzielniami. To umożliwiło zapoczątkowanie kontaktów³⁶². Rozpoczęto pracę nad traktatem handlowym.

Nawiązanie porozumienia było jednak niezwykle utrudnione. Głównie z powodu wspomnianej już wcześniej działalności propagandowej i agitacyjnej sowieckich agentów, zarówno na terenie metropolii, jak i w jej koloniach³⁶³, jak i trwającej ofensywy w wojnie z Polską. Perspektywa przeniesienia dalej rewolucji nie budziła entuzjazmu Brytyjczyków. W celu osiągnięcia porozumienia obrano jednak taktykę nieangażowania się w konflikt³⁶⁴. Układ handlowy został podpisany 16 marca 1921 roku i stanowił uznanie *de facto* istnienia rządu sowieckiego.

Problem Rosji w istocie składał się z dwóch kluczowych w polityce Wielkiej Brytanii elementów. Z jednej strony bolszewicy stanowili zagrożenie ideologiczne (szczególnie niebezpieczne w koloniach i terytoriach zależnych oraz wśród ruchu robotniczego w samej Wielkiej Brytanii)³⁶⁵ oraz problem polityczno-ekonomiczny związanego z utratą rynków zbytu, inwestycji poczynionych na terenie dawnego

³⁶⁰ Tamże, s. 438.

³⁶¹ Edward Frank Wise (1885 – 1933) - brytyjski ekonomista, polityk i administrator. Pracował m.in w Narodowej Komisji Ubezpieczeń, *War Office* i Ministerstwie Żywności oraz Radzie Handlu. Był brytyjskim przedstawicielem w Najwyższej Radzie Ekonomicznej po konferencji pokojowej w Paryżu. Pełnił funkcję doradcy Davida Lloyd George'a podczas pertraktacji z Rosją Sowiecką w sprawie układu handlowego w latach 1920-1921 oraz podczas konferencji w Genewie w 1922 r. Wśród wielkich kontrowersji zrezygnował w 1923 roku z posady w brytyjskiej administracji, by rozpocząć pracę jako dyrektor Sowieckiego Biura Handlowego. W 1929 roku został wybrany na członka parlamentu z ramienia Niezależnej Partii Pracy. W 1932 roku objął funkcję pierwszego przewodniczącego brytyjskiej Ligi Socjalistycznej.

³⁶² R. K. Debo, *dz. cyt.*, s.438.

³⁶³ V. Madeira, *Moscow's Interwar Infiltration of British Intelligence, 1919-1929*, "The Historical Journal", t. 46, nr 4, (2003), s. 919.

³⁶⁴ L. J. Macfarlane, *Hands off Russia: British Labour and the Russo-Polish War, 1920*, "Past & Present", nr 38, (1967), s. 132-136.

³⁶⁵ A. Mordzak, *Nawiązanie stosunków brytyjsko-radzieckich w 1929 roku w świetle dokumentów brytyjskich*, "Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica", nr 98, (2017), s. 147.

imperium rosyjskiego oraz próbą odzyskania pożyczonych Rosji pieniędzy. O ile zagrożenie ideologiczne można było skutecznie zwalczać poprzez działalność kontrwywiadowczą i propagandową, o tyle problem polityczno-ekonomiczny był zdecydowanie bardziej skomplikowany i bolesny, szczególnie w obliczu osłabienia gospodarczego Wielkiej Brytanii po I wojnie światowej. Interwencja na terenie ogarniętej wojną domową Rosji i próby nawiązania kontaktów były niezwykle nakładochłonne i wymagały zaangażowania zarówno armii, jak i *Foreign Office*. Wszystkie opisane wydarzenia toczyły się równoległe do konfliktu w Irlandii, a aspekt ideologiczny był z nią silnie powiązany. Brytyjczycy bowiem obawiali się rewolucyjnych tendencji partii *Sinn Féin*.

Sytuacja wewnętrzna

Działania brytyjskiego rządu w tym okresie muszą być rozpatrywane również w kontekście sytuacji wewnętrznej samej Wielkiej Brytanii. Gabinet Davida Lloyd George'a funkcjonował w konkretnym, bardzo charakterystycznym układzie sił politycznych, co również w znaczący sposób wpływało na podejmowane działania.

Ów polityczny pejzaż utworzony został poprzez wybory parlamentarne w grudniu 1918 roku. Wyniki owych wyborów analizowane były już w rozdziale I, wówczas jednak głównym celem było nakreślenie sytuacji politycznej na terenie Irlandii. Warto więc jeszcze raz przyjrzeć się skutkom grudniowego głosowania, tym razem dla Wielkiej Brytanii.

Ostatnie wybory parlamentarne miały miejsce w roku 1910 r. Podczas wojny nie organizowano głosowania i nie zmieniono składu parlamentu. Pierwsze wybory po wojnie odbyły się 14 grudnia 1918 roku. Rząd koalicyjny Davida Lloyd George'a popierany był przez część członków Partii Liberalnej i konserwatystów pod wodzą Bonara Law'a. Podczas kampanii wyborczej jednak stało się jasne, że wsparcie dla Lloyd George'a doprowadziło do rozłamu w łonie Partii Liberalnej - część jej polityków wsparła poprzedniego premiera - Herberta Asquitha.

Już w lecie, podczas negocjacji członków rządowej koalicji ustalono, że niektórzy kandydaci otrzymają, wsparcie zarówno premiera Lloyd George'a, jak i Bonara Lawa. Wsparcie owo, nazywano również „koalicyjnym kuponem³⁶⁶”. W sumie taką asygnatę

³⁶⁶ (Ang. *Coalition coupon*) - fraza mogłaby również zostać przetłumaczona na “koalicyjną asygnatę” jednak termin ten został ukuty przez Herberta Asquitha jako pogardliwe określenie, nawiązujące do bonów, kuponów i racji żywnościowych używanych podczas Wielkiej Wojny, w związku z tym tłumaczenie frazy jako “kuponu” wydaje się być bliższe oryginalnej myśli byłego premiera.

otrzymało 159 polityków Partii Liberalnej, 364 konserwatystów, 20 narodowych demokratów i dwóch laburzystów wspierających rządową koalicję³⁶⁷.

Bez kuponu startowali przedstawiciele Partii Pracy i irlandzcy unioniści. Pozbawieni rządowego wsparcia zostali też tzw. „niezależni liberałowie” związani z Asquithem. Asygnata stała się niezwykle skuteczną bronią. Koalicja, sytuująca się na pozycji rządu, który wygrał Wielką Wojnę, wskazywała zaufanych polityków, jednocześnie poprzez odmowę asygnaty naznaczając swych przeciwników jako niepatriotycznych, co dla nadal poruszonego wojną brytyjskiego społeczeństwa miało ogromne znaczenie³⁶⁸. Gdy rządowe wsparcie zostało udzielone w danym okręgu politykowi konserwatywnemu, dla wyborców stawało się oczywiste, że według premiera starający się o elekcję liberał nie jest godny zaufania³⁶⁹. W efekcie rządowe wsparcie przełożyło się w znaczącej większości na wygraną kandydatów, które je otrzymali³⁷⁰. Tym samym przypieczętowany został los części liberałów i obrany został kurs, który w przyszłości doprowadzić miał do upadku ich partii³⁷¹. Z uwagi na wagę rządowych asygnat - głosowanie to przeszło do historii jako „wybory kuponowe”. Kolejnym adekwatnym terminem byłyby również „wybory khaki” - tak w brytyjskim systemie politycznym określano głosowania, na które olbrzymi wpływ wywierał zakończony właśnie konflikt wojenny. W 1918 roku odnotować można było udział w głosowaniu zdemobilizowanych żołnierzy i zmianę struktury zdolnych do oddania głosu obywateli Wielkiej Brytanii, poprzez wejście w życie Ustawy o Reprezentacji Ludności z 1918 r. Były to również pierwsze wybory, w których głos oddać mogły niektóre Brytyjki³⁷².

Koalicja rządowa odniosła sukces. Mimo zwycięstwa konserwatystów David Lloyd George pozostał premierem na czele rządu koalicyjnego. Trzecią siłą stała się partia *Sinn Féin*, która jednak odmówiła zajęcia miejsc w brytyjskim parlamencie.

Partia Pracy znacząco zwiększyła liczbę swoich przedstawicieli, która w roku 1918 przewyższyła liczbę liberałów niezwiązanych z koalicją rządzącą. Czyniło to z niej

³⁶⁷ T. Wilson, *The Coupon and the British General Election of 1918*, "Journal of Modern History" t. 36, nr 1 (1964), s. 29.

³⁶⁸ M. Cole, *Women of Today*, London 2007, s. 126.

³⁶⁹ P. Harris, *Forty Years In and Out of Parliament*, Cambridge 1949, s. 76.

³⁷⁰ J. M. Mcewen, *The Coupon Election of 1918 and Unionist Members of Parliament*, "The Journal of Modern History", t. 34 (1962), s. 295.

³⁷¹ P. Adelman, *The Decline of the Liberal Party 1910–1931*, Abingdon-on-Thames 1981.

³⁷² D. Thackeray, *Home and Politics: Women and Conservative Activism in Early Twentieth-Century Britain*, "Journal of British Studies" t. 49, nr 4 (2010), s. 836.

największą siłę opozycyjną. James Ramsay McDonald³⁷³ nie został wybrany w swoim okręgu, mierząc się z kandydatem, który uzyskał koalicyjne wsparcie³⁷⁴. Rola lidera opozycji przypadła w tej sytuacji Donaldowi Macleanowi³⁷⁵, zastępującemu Herberta Asquitha, który również nie uzyskał miejsca w parlamencie w „kuponowych” wyborach³⁷⁶. Tym samym oczywiste stało się, kto będzie miał największy wpływ na kształtowanie powojennego ładu.

Rząd koalicyjny musiał mierzyć się nie tylko z opisanymi we wcześniejszych fragmentach różnorodnymi problemami na arenie międzynarodowej i kwestią kształtowania balansu światowego po zakończonym konflikcie, ale również z trudną sytuacją wewnętrzną Wielkiej Brytanii.

Kryzys ekonomiczny, jaki dotknął wiele krajów po zakończeniu Wielkiej Wojny, w nieco mniejszym stopniu oddziaływał na Wielką Brytanię. Dużą część kosztów prowadzenia konfliktu udało się obciążyć terytoria zamorskie, jednak jedynie załagodziło to odczuwalność kryzysu przez brytyjskie społeczeństwo, nie niwelując go całkowicie. Podczas Wielkiej Wojny wzrosła produkcja szczególnie w tych gałęziach przemysłu, które produkowały na potrzeby armii. W innych natomiast zauważalny był spadek. Wskaźnik produkcji przemysłowej w roku 1920 był łudząco podobny do tego z roku 1913. Miało to również przełożenie na stały wzrost bezrobocia w latach 1918-1921. Wojna doprowadziła także do spadku eksportu i osłabiła kontakty handlowe imperium. Udział Wielkiej Brytanii w światowym eksporcie spadł z 13% w roku 1913 do 11% w roku 1929. Warto jednak zauważyć, że zakończenie wojny wywołało krótkotrwały boom ekonomiczny w roku 1919 związany ze zwiększonym popytem na artykuły konsumpcyjne (nie dostępne podczas trwania konfliktu) oraz na brytyjski węgiel, potrzebny zrujnowanej Europie³⁷⁷.

Rząd koalicyjny starał się walczyć ze społecznym niezadowoleniem, wprowadzając kolejne reformy socjalne. Należy tu wymienić przede wszystkim: Ustawę o Edukacji z 1918 roku m.in. wydłużającą obowiązywanie powszechnego obowiązku

³⁷³ Ramsay McDonald (1866 – 1937) - brytyjski polityk i związkowiec. Jeden z założycieli i przywódców brytyjskiej Partii Pracy. W 1906 po raz pierwszy został członkiem parlamentu. W 1918 w “wyborach kuponowych” nie został ponownie wybrany, ale powrócił jako lider opozycji w roku 1922. W 1924 objął posadę premiera - jednocześnie przejmując również obowiązki ministra spraw zagranicznych i zastępując na tym miejscu Lorda Curzona.

³⁷⁴ D. Marquand, *Ramsay MacDonalld*, London 1977, s. 236.

³⁷⁵ Donald Maclean (1864 – 1932) - brytyjski polityk Partii Liberalnej. Był liderem opozycji w latach 1918 - 1920. II rządzie MacDonalda sprawował funkcję ministra edukacji.

³⁷⁶ R. Jenkins, *Asquith*, London 1964, s. 479.

³⁷⁷ H. Zins, *Historia Anglii*, Wrocław 1995, s. 325- 326.

szkolnego do 14 roku życia³⁷⁸. Ustawa o Warunkach Mieszkaniowych i Urbanistyce z 1919 roku³⁷⁹ umożliwiła wybudowanie ponad 170 tys. nowych, dostępnych mieszkań, po raz pierwszy wprowadzając do obiegu prawnego koncept mieszkania jako elementu społecznej opieki³⁸⁰. Jednym z najważniejszych aktów prawnych wprowadzonych w tym okresie była Ustawa o Ubezpieczeniu Bezrobotnych z 1920 roku, wprowadzająca system zapomóg dla osób pozbawionych zatrudnienia. Jej zapisy uprawniały ponad 11 milionów brytyjskich obywateli do pobierania tego typu świadczeń. Przepisy weszły w życie w momencie, gdy bezrobocie w Wielkiej Brytanii było na niskim poziomie, jednak już w następnych latach w znaczący sposób odcisnęła piętno na budżecie państwa³⁸¹. Ustawa o Osadnictwie Ziemi z 1919 roku nadawała hrabstwu prawo do przekazywania weteranom wojennym ziemi uprawnej, rozwiązując w pewnym stopniu problem powracających z wojny żołnierzy szukających zajęcia³⁸². Kolejne akty prawne wprowadzały opiekę społeczną dla górników³⁸³ i równouprawnienie kobiet w zakresie edukacji i zatrudnienia³⁸⁴. W 1919 roku powołane zostało również Ministerstwo Zdrowia. Powojenny gabinet Lloyd George osiągnął w ciągu kilku lat więcej w zakresie rozszerzenia opieki społecznej niż inne rządy liberalne.

Rozbudowywanie katalogu opieki społecznej nie spotkało się jednak z uniwersalnym poparciem. Państwowe wydatki stale wzrastały. Rosły też obciążenia podatkowe (od 18 funtów na obywatela rocznie w roku 1919 do 24 funtów w roku 1921)³⁸⁵. Wojsko, którego utrzymanie przed wybuchem wojny kosztowało Wielką Brytanię 77 mln funtów, teraz obciążało budżet na kwotę 190 mln. Dług narodowy wzrósł w tym samym okresie od 37 mln funtów do 359 mln³⁸⁶. Na rząd naciskała nie tylko opozycja, ale również inicjatywy społeczne powołane w celu ograniczenia wydatków, takie jak Liga Przeciw Marnotrawstwu (ang. *Anti-Waste League*). Wobec nacisków

³⁷⁸ Ustawa o Edukacji, r. 1918, dostęp online: <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/8-9/39> [10.08.2022].

³⁷⁹ Ustawa o Warunkach Mieszkaniowych i Urbanistyce, r. 1919., dostęp online: https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1919/35/pdfs/ukpga_19190035_en.pdf [10.08.2022].

³⁸⁰ A. J. P. Taylor, *English History 1914–1945*, Oxford 1976, s. 128.

³⁸¹ C. L. Mowat, *Britain between the Wars: 1918-1940*, Chicago 1955, s. 43-46.

³⁸² Ustawa o Osadnictwie Ziemi r. 1919, dostęp online: <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/9-10/59> [10.08.2022].

³⁸³ Ustawa o Górnictwie., dostęp online: <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/10-11/50/enacted> [10.08.2022].

³⁸⁴ Ustawa o Dyskryminacji ze Względu na Płeć, dostęp online: <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/9-10/71/section/1> [10.08.2022].

³⁸⁵ H. Higgs, *The Geddes Reports and the Budget*, "The Economic Journal", t. 32, nr 126, (1922), s. 252.

³⁸⁶ Tamże.

społecznych premier Lloyd George w kwietniu 1921 roku mianował Erica Geddesa³⁸⁷ na przewodniczącego komisji, która miała na celu odnalezienie możliwych oszczędności wśród państwowych wydatków. W raportach komisji wyszczególniono wiele możliwości oszczędności, w tym również w obszarze opieki społecznej, cofając osiągnięcia socjalne koalicyjnego rządu kilka kroków wstecz³⁸⁸.

Niezadowolenie społeczne, szczególnie wśród klasy robotniczej kapitalizowane było przez Partię Pracy, która w tym okresie po raz pierwszy zyskała na znaczeniu, jako główna siła opozycyjna³⁸⁹. Jej działania w znaczący sposób wpływały zarówno na politykę wewnętrzną, jak i zagraniczną rządu Lloyd George'a. Wprowadzone reformy socjalne, będące kontynuacją z dawna planowanych inicjatyw liberalnych stały się w latach powojennych szczególnie naglące, w perspektywie możliwego dalszego przepływu elektoratu klasy robotniczej. Również nacisk opozycji w kwestiach polityki zagranicznej miał swoje odzwierciedlenie w działaniach koalicji rządzącej. Zarówno konserwatyści jak i liberałowie dostrzegali zdecydowaną przewagę laburzystów w zakresie organizacji ich ruchu, która uległa wzmocnieniu podczas Wielkiej Wojny i po zwycięstwie bolszewików w Rosji. Ścisłe powiązania z ruchem związkowym pozwalały Partii Pracy na znaczącą mobilizację elektoratu. Zaobserwowano również ścisły związek wzrostu niezadowolenia społecznego z radykalizacją brytyjskiej klasy robotniczej³⁹⁰. Rozbudowywanie wachlarza świadczeń socjalnych było więc konieczne. Podobnie działo się z zaangażowaniem polityków laburzystów w niektóre działania koalicji rządowej takie jak np. nawiązanie kontaktów z Rosją Sowiecką przy zaangażowaniu w rozmowy polityka tej partii James'a O'Grady'ego.

Postulaty antywojenne i niechęć do zaangażowania w kolejne konflikty sprawiły, że Partia Pracy opowiedziała się za prawem Egiptu do samostanowienia w roku 1919 i stosowała stały nacisk na koła rządowe w celu ograniczenia brytyjskiej obecności w tym obszarze. W kwestii Indii, laburzyści popierali idee diarchii jako drogi do przyszłej

³⁸⁷ Eric Geddes (1875 – 1937) - brytyjski polityk Partii Konserwatywnej i biznesmen zajmujący się kolejnictwem. W latach 1919 – 1921 pełnił funkcję ministra transportu w rządzie Davida Lloyd George'a. W 1921 roku przewodził Komitetowi do spraw wydatków narodowych. Wprowadzone za jego wskazaniem oszczędności określano jako "Topór Geddesa" (ang. *Geddes Axe*). Do dziś w języku angielskim określenie to jest synonimem dla cięć finansowych. Zaaplikowanie sugerowanych przez niego zmian nie wywarło zamierzonego skutku na gospodarkę. Geddes zrezygnował z kariery politycznej i poświęcił się pracy dla *Dunlop Rubber* i *Imperial Airways*.

³⁸⁸ G. Peden, *The Treasury and British Public Policy: 1906–1959*, Oxford 2000, s. 169.

³⁸⁹ J. Callaghan, dz. cyt., s. 61.

³⁹⁰ D. Jarvis, *British Conservatism and Class Politics in the 1920s*, "The English Historical Review", t. 111, nr 440, (1996), s. 71.

autonomii. Należy jednak podkreślić, że indyjskie dążenie do industrializacji i niezależności gospodarczej nie mogło cieszyć się poparciem zatrudnionych w brytyjskim przemyśle lekkim wyborców Partii Pracy³⁹¹.

Owa charakterystyczna elastyczność poglądów i swoiste połączenie idei socjalistycznych z lokalnym patriotyzmem szczególnie uwidoczniło się podczas wojny anglo-irlandzkiej i negocjacji pokojowych. Przed rokiem 1918 ruch laburzystów popierał żądania irlandzkich republikanów. Z chwilą jednak gdy partia zdobyła pozycję głównego ugrupowania opozycyjnego, w wyborach parlamentarnych, optyka Partii Pracy uległa zmianie. Liderzy ruchu musieli od tego momentu brać pod uwagę możliwość objęcia w przyszłości władzy i utworzenia rządu. Owa zmiana zachodziła równoległe z transformacją ruchu republikańskiego w Irlandii i porzuceniem przez mieszkańców wyspy drogi parlamentarnej na rzecz walki zbrojnej. Otwarte sympatyzowanie z dążeniami Irlandczyków od tego momentu w zdecydowany sposób kłóciło się z długoterminową strategią partii, zakładającą stopniowe budowanie wizerunku umiarkowanego stronnictwa, będącego alternatywą dla rozpadającej się Partii Liberalnej. W tej sytuacji również poparcie irlandzkiej mniejszości z klasy robotniczej traciło na znaczeniu w perspektywie zdobycia nowych, dotąd niedostępnych głosów umiarkowanych wyborców z innych grup społecznych³⁹². Partia Pracy w zdecydowany sposób potępiła strategię odwetów stosowaną przez rząd Lloyd George'a w Irlandii w latach wojny. To między innymi publicystyka laburzystów wpłynęła na znaczącą zmianę w postrzeganiu konfliktu przez opinię publiczną oraz coraz silniejsze naciski na rząd w celu znalezienia porozumienia z republikanami.

Podczas negocjacji z przedstawicielami *Sinn Féin*, laburzyści unikali zaangażowania i zdradzania swoich poglądów. Oficjalna linia partii została przedstawiona w roku 1921 w następujący sposób:

“Jeśli trwająca konferencja zakończy się fiaskiem, ruch laburzystów kontynuować będzie swoją walkę o nadanie Irlandii takiej konstytucji, jakiej pragnie, pod dwoma warunkami: że zostaną zabezpieczone interesy mniejszości oraz że konstytucja ta zapobiegnie temu, by Irlandia stała się zagrożeniem militarnym i morskim dla Wielkiej Brytanii - taka polityka została przyjęta przez ruch robotniczy”³⁹³.

³⁹¹ P. S. Gupta, *Imperialism and the British Labour Movement, 1914–1964*, London 1975, s. 36-42.

³⁹² I. Gibbons, *The Anglo-Irish Treaty 1921: The Response of the British Parliamentary Labour Party and Labour Press*, "Labour History Review", t. 76, nr 1, (2011), s. 1-3.

³⁹³ Tamże, s. 3-10.

Podczas samych negocjacji laburzyści obawiali się, że kontrolę nad negocjacjami przejmą konserwatyści z koalicji rządowej, doprowadzając do zerwania rozmów. Związany z Partią Pracy *Daily Herald* nawoływał do nieulegania naciskom Ulsteru i dostosowania brytyjskiej pozycji negocjacyjnej do nowej sytuacji.

Podsumowanie

Okres I wojny światowej oraz pierwsze trzy lata po jej zakończeniu miały olbrzymie znaczenie dla funkcjonowania brytyjskiego imperium. Skomplikowane zmiany układów sił, tendencje odśrodkowe, ścierające się interesy polityczne mocarstw i próba stworzenia światowego ładu - wszystko to stanowiło tło dla konfliktu na terenie Irlandii.

Wydarzenia wojny o niepodległość przedstawione w kontekście działań Brytyjczyków w innych częściach świata tracą swój rozmach i skalę. Jednocześnie, dzięki analizie innych uwarunkowań możliwe jest zauważenie inspiracji dla pewnych działań, zarówno brytyjskiego, jak i irlandzkiego rządu. Widoczne stają się również wspólne elementy walki o niepodległość w różnych zakątkach imperium.

Podczas obrad Konferencji Pokojowej w Paryżu premier David Lloyd George szlifował umiejętności i metody, które później zostały przez niego wykorzystane podczas negocjacji z delegacją irlandzką w roku 1921. Lokowanie się na pozycji pozornej mediacji pomiędzy pozostającymi w konflikcie interesów stronami (Francja - USA, republikanie - unioniści), by uzyskać jak najwięcej, pozorne dystansowanie się od spraw kluczowych, wprowadzanie rozdzwiewu w delegacji przeciwnika (jak w przypadku przedstawicielstwa Egiptu) lub wykorzystywanie nawarstwienia się ważnych dla dyskusji problemów w celu osłabienia pozycji przeciwnika - wszystko to, wykorzystane po raz pierwszy w Paryżu zostało powtórzone, również z sukcesem w Londynie.

W Paryżu Brytyjczycy przekonali się też, że sprawa irlandzka mimo swej pozornej wagi, wcale nie stanowi dla ich potencjalnego sojusznika, jakim były Stany Zjednoczone, kwestii najważniejszej. Działania prezydenta Wilsona jasno świadczyły o tym, że zachowanie pozorów w kontaktach z Irlandczykami absolutnie usatysfakcjonuje Amerykanów.

Olbrzymia część anglo-irlandzkich negocjacji skupiała się na obietnicy stania się w przyszłości jednym z dominium, jednak status ten był w najlepszym wypadku, niejasny i płynny, wymykając się zdefiniowaniu, co najlepiej pokazał udział dominium w tworzeniu brytyjskiej polityki zagranicznej podczas obrad konferencji pokojowej w Paryżu i konferencji w Waszyngtonie. Warto również podkreślić, że Konferencja

Imperialna odbywająca się na przełomie wiosny i lata 1921 roku toczyła się równoległe do wstępnych rozmów premiera Davida Lloyd George'a z Eamonem de Valerą. Dyskutowana na niej kwestia przedłużenia traktatu brytyjsko-japońskiego była zdecydowanie ważniejsza w ogólnym rozrachunku polityki imperialnej, niż zawarcie wstępnego porozumienia z Irlandczykami. Jednak drugi etap działań w tym zakresie, w postaci konferencji w Waszyngtonie, przypadał na okres finalnego etapu brytyjsko-irlandzkich rozmów pokojowych w listopadzie 1921 r. W tym okresie zauważyć można zmianę priorytetów: premier David Lloyd George nie wziął osobiście udziału w obradach w Waszyngtonie, poświęcając swoją energię na trudne negocjacje ze stroną irlandzką. Interesy imperium za oceanem reprezentował Balfour.

Niepokoje na Bliskim Wschodzie również przypadały na lata 1916-1921, dokładnie pokrywając się z wydarzeniami w Irlandii zapoczątkowanymi przez powstanie wielkanocne. Zakończenie działań w Mezopotamii i powrót brytyjskiego wojska pokrył się natomiast z rozpoczęciem negocjacji, dając stronie brytyjskiej zabezpieczenie i komfort poprzez zwiększenie jej możliwości bojowych w przypadku zerwania rozmów.

Okres I wojny światowej oraz jej zakończenie to również czas narodzin silnych tendencji separatystycznych w terytoriach zależnych od Wielkiej Brytanii. Starając się wychwycić podobieństwa, zaobserwować można wiele wspólnych elementów indyjskiej, egipskiej i irlandzkiej drogi do niezależności. Najbardziej charakterystycznym z nich było zastosowanie metod obywatelskiego nieposłuszeństwa, ostracyzmu społecznego i bojkotu w walce z brytyjską administracją. Podobny był również profil ruchów politycznych o charakterze niepodległościowym na tych obszarach. Działania rozpoczęte przez przedstawicieli bogatej burżuazji, kształconej na brytyjskich uczelniach inteligencji i klasy średniej z czasem zostały wsparte przez szerokie masy ludności, o bardziej radykalnych poglądach. Wprowadzało to też większe zagrożenie podatnością na rozprzestrzenienie się rewolucji, czego obawiała się Wielka Brytania. Zarówno irlandzki, egipski jak i indyjski ruch zostały przez Imperium przypisane nastrojowi chwili i powiązane z entuzjazmem wywołanym zakończeniem Wielkiej Wojny oraz ogłoszeniem przez prezydenta Wilsona zasady samostanowienia narodów. Wszystkie ruchy były początkowo ignorowane właśnie z tego powodu.

Na tle Indii i Egiptu Irlandia jednak jawiła się jako najbardziej zacięta w swoim dążeniu do niepodległości, korzystając z metod walki zbrojnej w największym stopniu i doprowadzając do coraz większej eskalacji konfliktu i wzrostu brutalności starć z siłami brytyjskimi. W tym samym czasie ruch Ghandiego dążył do osiągnięcia tych samych

celów za pomocą metod pokojowych. Egipcjanie natomiast uciekali się do walk z Brytyjczykami jedynie w reakcji na działania administracji imperium (np. aresztowania przywódców partii *Wafd*). Na korzyść Irlandczyków w konflikcie działała również ich aktywna diaspora w USA oraz celtyckie pochodzenie, sytuujące ich w ocenie brytyjskich polityków na pozycji bliższej Anglosasom niż przedstawiciele Kongresu Narodowego czy partii *Wafd*.

Wielka Brytania dostrzegała potrzebę nadania autonomii, zarówno Irlandii, jak i Egiptowi i Indiom. Podjęte działania, jednak nie zadowalały mieszkańców żadnego z tych obszarów. Brytyjscy politycy liczyli na zabezpieczenie swoich interesów w przyszłości drobnymi ustępstwami, przy zachowaniu kontroli nad najważniejszymi aspektami politycznymi, strategicznymi i ekonomicznymi. Zarówno w przypadku Egiptu, jak i Irlandii najważniejsze elementy polityki pozostały pod kontrolą Brytyjczyków. Może to tłumaczyć wnioski reprezentacji Irlandii, która podczas rozmów pokojowych, widziała zdecydowany kontrast pomiędzy sytuacją swojego kraju, a statusem Kanady, podawanym przez brytyjskich polityków jako przykład. Należy jednak podkreślić, że droga Kanady do niezależności nie rozpoczęła się w roku 1921 a w 1867, prowadząc do wzrostu jej samodzielności i znaczenia na arenie międzynarodowej, co uwidoczniło się podczas konferencji pokojowej w Paryżu oraz dyskusji nad kwestią przedłużenia działania traktatu japońsko-brytyjskiego.

Kolejnym wspólnym elementem w walce Indii i Irlandii o niepodległość była historia współpracy z państwami centralnymi przy udziale ośrodków w Ameryce. Wiele podobieństw można również dostrzec analizując walkę o Rządy Krajowe w Irlandii i *Sawaraj* w Indiach. Na szczególną uwagę zasługuje powolne przejście od metod parlamentarnych i działań w kierunku uzyskania autonomii, do otwartej walki zbrojnej z Imperium, w momencie gdy metody pokojowe przestały przynosić rezultaty. Dostrzec można również wspólne elementy w odpowiedzi brytyjskiej administracji na te niepodległościowe ruchy. W obu przypadkach sięgnięto po narzędzia dostarczane przez wojenną legislację: Ustawę o Obronie Indii z 1915 roku oraz Ustawę o Obronie Królestwa z 1914 roku. Pozwalała ona na stłumienie zagrożenia dla jedności imperium metodami, które w okresie pokoju nie mogłyby zostać zaaplikowane.

Można stwierdzić, że rozgrywanie się tych konfliktów w tym samym czasie (Irlandia: 1919-1921, Egipt: 1919-1922, Indie: 1919 -1922) wpłynęło na sposób radzenia sobie z nimi przez brytyjską administrację i eskalację przemocy.

Duże zagrożenie dla interesów Wielkiej Brytanii stanowiła Rosja Sowiecka. Interwencja na jej terytorium generowała olbrzymie koszty, antagonizowała dominia i nie zabezpieczała interesów imperium. Dodatkowo stale wzrastało zagrożenie rozprzestrzenieniem się ideologii rewolucyjnej na podatne na agitację bolszewicką obszary kontrolowane przez Brytyjczyków, dotknięte trudną sytuacją ekonomiczną. *Sinn Féin* stale podejrzewana była o kontakty z bolszewikami - co miało zresztą swoje uzasadnienie w ruchach podziemnego irlandzkiego państwa.

Działania rządu zarówno na świecie jak i na Wyspach Brytyjskich powodowane były również stałym wzrostem znaczenia Partii Pracy i trudną sytuacją społeczną w samej Wielkiej Brytanii. Liczne reformy, obliczone na rozwiązanie najbardziej naglących problemów potencjalnego elektoratu i angażowanie laburzystów w tworzenie elementów polityki zagranicznej Imperium miało za zadanie uspokojenie nastrojów na samych wyspach. Należy również podkreślić, że po wyborach z 1918 roku Partia Pracy, do tej pory wspierająca irlandzkie dążenie do niepodległości wycofała swoje wsparcie, licząc na zdobycie większej liczby umiarkowanych głosów brytyjskich wyborców, dążąc do przejęcia w przyszłości władzy.

Rozdział III

Negocjacje

Wprowadzenie

Po omówieniu zagadnień wstępnych i zarysowaniu kontekstu dla irlandzko-brytyjskich negocjacji czas na dogłębną analizę samych rozmów pokojowych. W rozdziale III omówione zostaną one z podziałem na trzy mniejsze podrozdziały. W pierwszym scharakteryzowane zostaną wstępne negocjacje Imperium z rewolucyjnym rządem Irlandii, pozycje początkowe obu stron oraz okoliczności, które doprowadziły do rozpoczęcia dialogu. Podrozdział drugi zawiera informacje na temat członków obu delegacji, skupiając się na ich poglądach politycznych, doświadczeniach i afiliacjach, które mogły mieć wpływ na działania podczas obrad konferencji pokojowej. W podrozdziale trzecim natomiast dogłębniej analizie poddany zostanie sam przebieg rozmów, najważniejsze tematy sporów, strategie przyjmowane przez obie delegacje, stosowane taktyki oraz proces formowania się finalnego tekstu traktatu. Źródła do tych rozważań stanowić będą dokumenty brytyjskie z *Cabinet Office*, *Home Office* oraz *Lloyd George Papers*. Narracji brytyjskiej przeciwstawiona zostanie dokumentacja irlandzka zebrana w zbiorze *Documents on Irish Foreign Policy*, w tomie I oraz w zbiorach *Irish Military Archives* (dokumenty Biura Historii Militarnej Irlandii), zawierających zeznania członków delegacji.

Analiza zgromadzonego materiału źródłowego pozwoli na poszukiwanie odpowiedzi na następujące pytania badawcze: dlaczego obie strony podjęły decyzję o nawiązaniu rozmów pokojowych? Jakie czynniki na to wpłynęły? W jaki sposób scharakteryzować można początkowe propozycje strony brytyjskiej, a w jaki strony Irlandzkiej? Czy brytyjski monarcha miał swój udział w procesie pokojowym? Czy Irlandia Północna była jedną z negocjujących stron? Jaki był udział Jamesa Craiga w rozmowach pokojowych? Jakie osoby na początkowym etapie dialogu pokojowego pełniły role mediatorów? Na jakich warunkach zawarto zawieszenia broni? Co było głównym elementem propozycji brytyjskiej i czy koncepcja ta dawała Irlandczykom więcej niż wypracowywana przez ostatnie stulecie idea Rządów Krajowych? Jaką rolę odgrywało strategiczne znaczenie wyspy we wstępnych rozmowach? Co utrudniało początkowo osiągnięcie porozumienia? Jakie założenia musieli przyjąć Irlandczycy rozpoczynając negocjacje z Brytyjczykami? W drugim podrozdziale, skupiającym się na

sylwetkach członków delegacji, kluczowe jest postawienie pytań: jakie poglądy mogły wpływać na ich postawę podczas negocjacji? Którzy członkowie brytyjskiej delegacji z uwagi na swoją wcześniejszą działalność, poglądy i przekonania mogli mieć negatywne nastawienie do irlandzkiej delegacji? Czy osobiste uprzedzenia odegrały rolę podczas negocjacji? Jaka była rola Lionela Curtisa i myśli politycznej ruchu „Okrągłego Stołu” w tworzeniu nowej wizji porozumienia irlandzko-brytyjskiego? Jakiego rodzaju politycy zostali członkami delegacji irlandzkiej? Dlaczego tak kluczowa była postać przywódcy drużyny negocjatorów? Czy istniały jakieś wewnętrzne rozgrywki irlandzkiego rządu, które rzutować mogły na rezultaty negocjacji? Wreszcie, przechodząc do podrozdziału trzeciego, w którym narracja skupi się na przebiegu negocjacji kluczowe jest postawienie pytań dotyczących strategii przyjętych przez obie delegacje. Które kwestie uznano za kluczowe, a które stanowiły jedynie preludium? Czy propozycja brytyjska rzeczywiście zakładała dominium? Czy Irlandczycy mogli zaakceptować tę propozycję? Czy możliwe było pogodzenie jej z republikańską doktryną? Jakie błędy zostały popełnione przez obie delegacje? Który manewr okazał się kluczowy w przebiegu rozmów? Jaka była rola prezydenta de Valery podczas negocjacji? W jaki sposób irlandzki rząd przyjął przedstawiane przez delegację ostateczne propozycje brytyjskie?

Droga do rozmów

Okres od grudnia 1920 roku do czerwca 1921 r. uznawany jest za najbardziej krwawy fragment irlandzkiej wojny o niepodległość, a jego kulminacyjnym punktem było spalenie przez siły irlandzkie 25 maja 1921 r. Izby Celnej - symbolu brytyjskiej władzy w Dublinie ³⁹⁴. Z militarnego punktu widzenia, akcja była klęską IRA, która poniosła podczas niej ciężkie straty. Nie została ona jednak zaplanowana, jako manewr wojskowy, dający wymierne korzyści, ani nawet nie jako metoda na uszczuplenie brytyjskich zasobów, czy zadanie przeciwnikowi strat. Podczas akcji najbardziej ucierpiał sam neoklasycystyczny budynek z XVIII wieku, a wraz z nim liczne dokumenty, archiwalia i akta podatkowe. Ugodzono w ten sposób w symbol brytyjskiej władzy nad wyspą i udowodniono, że Irlandzka Armia Republikańska jest w stanie przeprowadzić skomplikowaną pod względem logistycznym akcję wojskową w samym sercu Dublina. Brytyjski wywiad na terenie Irlandii, który nie zakończył jeszcze przeprowadzanej

³⁹⁴ BMH.WS.0340 s. 69-70.

od roku 1920 restrukturyzacji³⁹⁵, nie był w stanie określić dokładnie, jak długo jeszcze IRA jest w stanie kontynuować walkę. Ruch ten zaplanowany był jako pokaz siły i determinacji republikanów. Można też z całą stanowczością stwierdzić, że spełnił on swoje zadanie. Przykładowo, podczas spotkania członków brytyjskiego rządu 17 czerwca 1921 r. premier David Lloyd George, używał spalenia Izby Celnej, jako przykładu irlandzkiego fanatyzmu, argumentując, iż ludzie odpowiedzialni za zniszczenie tego historycznego budynku, niekoniecznie skorzy będą do porozumienia z imperialnym rządem³⁹⁶.

W rzeczywistości jednak Irlandczycy już od jakiegoś czasu szukali metody na skontaktowanie się ze stroną brytyjską. Mimo zebranych funduszy i pieczołowicie prowadzonych działań wojskowych Najwyższe Dowództwo było świadome, że walk tego typu nie da się kontynuować w nieskończoność. Dodatkowo brytyjska armia na terenie wyspy była systematycznie wzmacniana, a prowadzona przez nią strategia oficjalnych odwetów zaczynała przynosić rezultaty. Wcześniej Irlandzka Armia Republikańska mierzyła się z niezdyscyplinowanymi nowymi rekrutami Królewskiej Policji Irlandzkiej. W starciu z regularnym wojskiem nie miałyby jednak dużych szans. Irlandzkie społeczeństwo było zmęczone przemocą i terrorem. Dochody klasy średniej zostały ograniczone. Obywatele choć zdolni byli do poświęceń i wyrzeczeń wyczekiwali z utęsknieniem zakończenia spirali terroru.

Służba dyplomatyczna stworzyła plan kontaktu z generałem Janem Smutsem - południowoafrykańskim politykiem, premierem Związku Południowej Afryki. Jednak mimo osobistej przyjaźni Smutsa z Tomem Casementem³⁹⁷, nie udało się nic w ten sposób osiągnąć³⁹⁸.

Kolejnym elementem wpływającym znacząco na postawę Irlandczyków w tym okresie była, funkcjonująca od listopada 1920 roku Ustawa o Rządzie Irlandii. Akt ten był kontynuacją wielokrotnie powracającej w historii relacji brytyjsko-irlandzkich Ustawy o Rządach Krajowych (ang. *Home Rule*). W wyniku wydarzeń roku 1916, kryzysu poborowego w ostatnim roku Wielkiej Wojny oraz trwającej wojny

³⁹⁵ B. Grob-Fitzgibbon, *Turning Points of the Irish Revolution, The British Government, Intelligence, and the Cost of Indifference, 1912-1921*, London 2007, s. 168.

³⁹⁶ The National Archives (dalej TNA), Cabinet Office and predecessors: Registered Files (dalej CAB), 21/208 Ireland Irish Settlement N. Ireland Parliament etc. *Conclusion of the meeting at 10, Downing Street, London, S.W on Friday 17th of June 1921*, s. 2.

³⁹⁷ Tom Casement - brat irlandzkiego dyplomaty Rogera Casementa, zaangażowanego w planowanie powstania wielkanocnego 1916 roku, a następnie straconego przez Brytyjczyków za zdradę stanu.

³⁹⁸ DIFP, t.I, nr 91, *Art O'Brien to Eamon de Valera*, 4 VI 1921.

o niepodległość Irlandii, irlandzka autonomia proponowana przez Brytyjczyków uległa dużemu przeobrażeniu. Ustawa o Rządzie Irlandii zakładała autonomię nie dla całej wyspy, a dla dwóch jej części, z osobnym parlamentem dla Irlandii Północnej. Tym samym wprowadzała podział³⁹⁹. Dla republikanów było to działanie godzące w jeden z filarów ich doktryny - jedność wyspy. Irlandczycy z południa gorąco sprzeciwiali się Teorii Dwóch Nacji. Kontynuując działania wojenne i zezwalając na ukonstytuowanie się oraz okrzepienie nowego rządu Irlandii Północnej pod wodzą Jamesa Craiga, republikanie pozwoliliby na dalsze pogłębienie się podziału.

Również w Wielkiej Brytanii funkcjonował silny sprzeciw wobec dalszych prób podporządkowania Irlandii siłą. Wzrastało niezadowolenie opinii publicznej z aktów terroru, o których stale donosiła prasa. Publicyści *The Times* i *Round Table*⁴⁰⁰ krytykowali działania rządu, razem z liberałami pod wodzą Herberta Asquitha i politykami Partii Pracy⁴⁰¹. Również monarcha wypowiadał się krytycznie na temat taktyki przyjętej przez rząd⁴⁰².

11 czerwca do Wielkiej Brytanii przybył Jan Smuts. Celem podróży było uczestnictwo w Konferencji Imperialnej, która miała rozpocząć się 20 czerwca. Jednak Smuts planował również zaangażować się w rozmowy brytyjsko-irlandzkie⁴⁰³. Sposobność ku temu nadeszła wyjątkowo szybko. Król Jerzy V zwrócił się z prośbą do rządu o pomoc w przygotowaniu mowy tronowej. Miała ona zostać wygłoszona podczas uroczystego otwarcia obrad nowego parlamentu Irlandii Północnej w Belfaście. Propozycja ta rodziła kilka problemów: w tradycji konstytucyjnej Wielkiej Brytanii, mowa tronowa monarchy, wygłaszana podczas ceremonii otwarcia obrad nowej sesji parlamentu, była zwyczajowo przygotowywana przez urzędującego premiera i stanowiła swoiste *exposé* jego rządu. W tym przypadku jednak mowa tronowa miałaby stanowić pojednawczy gest wobec południa Irlandii. James Craig, premier rządu Irlandii Północnej

³⁹⁹ Ustawa o Rządzie Irlandii 1920, dostęp online:

http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1920/67/pdfs/ukpga_19200067_en.pdf [10.08.2022].

⁴⁰⁰ *The Round Table* – brytyjski periodyk powstały w 1910 roku z inicjatywy Lorda Milnera, skupiający się w swych publikacjach na kwestiach międzynarodowych, szczególnie związanych z brytyjskimi dominiami, a później z Brytyjską Wspólnotą Narodów.

⁴⁰¹ O. Geysler, *Irish Independence: Jan Smuts and Eamon de Valera*, "The Round Table The Commonwealth Journal of International Affairs" t. 87, (1988) s.475.

⁴⁰² J. Ainsworth, *British Security Policy in Ireland, 1920-1921: A Desperate Attempt by the Crown to Maintain Anglo-Irish Unity by Force*, Materiały 11 irlandzko-australijskiej konferencji, 25-30 kwietnia 2000, Murdoch University, Perth, s. 5.

⁴⁰³ O. Geysler, dz. cyt., s.477.

przygotował już szkic mowy tronowej⁴⁰⁴. Rząd imperialny nie był jednak skory do przeprowadzenia tak dobrej okazji na okazanie gestu dobrej woli i to poprzez osobę samego monarchy. Szybko poddano kwestię konstytucyjności takiego pomysłu gruntownym badaniom. Ich wynik był interesujący: podczas otwarcia Parlamentu Australii w 1901 roku, mowa tronowa została wygłoszona przez Księcia Yorku (następcę tronu)⁴⁰⁵ i również nie zawierała *exposé* australijskiego gabinetu. Ten interesujący precedens został wykorzystany przez rząd. Jamesa Craiga poinformowano, że nie będzie miał wpływu na kształt mowy tronowej⁴⁰⁶. Stworzeniem wersji roboczej miał zająć się Arthur Balfour⁴⁰⁷, na prośbę monarchy w tworzeniu przemówienia miał również pomóc Smuts.

17 czerwca premier, lord tajnej pieczęci Austen Chamberlain⁴⁰⁸, generał Smuts, lord przewodniczący Rady Arthur Balfour i Główny Sekretarz Irlandii Hamar Greenwood⁴⁰⁹ wraz z sekretarzem premiera Edwardem Griggem⁴¹⁰ spotkali się, by stworzyć ostateczną wersję mowy, na podstawie roboczych wersji Balfoura, Smutsa, oraz uwag Grigga. Szkic generała zawierał zawołaną propozycję statusu dominium dla Irlandii, co wywołało ostry sprzeciw członków rządu. Status dominium pozwalałby, bowiem na utworzenie przez Irlandczyków marynarki wojennej oraz regularnej armii, na co rząd imperialny nie mógłby się zgodzić. Ten gwałtowny protest znalazł swoje rozwinięcie w późniejszych propozycjach pokojowych Brytyjczyków, warty jest więc zapamiętania.

⁴⁰⁴ TNA, CAB 21/208, *Conclusion of the meeting held in Mr. Chamberlain's Room at House of Commons, S.W on Thursday 16th of June 1921*, s. 2.

⁴⁰⁵ Z reguły następca brytyjskiego tronu nosi tytuł Księcia Walii, w 1901 roku sytuacja była jednak bardziej skomplikowana. Panującą władczynią była Królowa Wiktoria, a następcą natomiast jej syn, Książę Walii Edward (późniejszy Edward VII). To właśnie Książę Walii miał początkowo wygłosić mowę tronową podczas otwarcia obrad australijskiego parlamentu. Jednak w styczniu 1901 roku zmarła Królowa Wiktoria, a Książę Walii, objął po niej tron. W ten sposób następcą tronu został dotychczasowy Książę Yorku i to on wygłosił mowę tronową w zastępstwie ojca.

⁴⁰⁶ TNA, CAB 21/208, *Irish Situation Committee. Conclusion of the meeting held in Mr. Chamberlain's Room at House of Commons, S.W on Thursday 16th of June 1921*, s.5.

⁴⁰⁷ Arthur James Balfour, I hrabia Balfour - brytyjski polityk Partii Konserwatywnej, premier w latach 1902-1905, piastował wiele stanowisk ministerialnych, między innymi Pierwszego Lorda Admiralicji i Ministra Spraw Zagranicznych.

⁴⁰⁸ Joseph Austen Chamberlain – brytyjski polityk związany z partią konserwatywną, minister w rządach Balfoura, Asquitha i Lloyd George'a. Przyrodni brat późniejszego premiera Neville'a Chamberlaina.

⁴⁰⁹ Thomas Hamar Greenwood I wicehrabia Greenwood – brytyjski polityk początkowo związany z Partią Liberalną, później z partią konserwatywną, w latach 1920-1922 pełnił funkcję Głównego Sekretarza Irlandii opowiadając się za polityką zdecydowanej walki z republikanami.

⁴¹⁰ Edward William Macleay Grigg, I baron Altrincham - brytyjski polityk i wojskowy, za swój udział w Wielkiej Wojnie został odznaczony Królewskim Orderem Wiktorii, od 1920 do 1922 pełnił funkcję sekretarza premiera Davida Lloyd George'a. W latach 1925 -1930 pełnił funkcję Gubernatora Kenii.

Wersja robocza mowy, autorstwa Balfoura zawierała silne podkreślenie podziału politycznego wyspy, który stał się faktem wraz z wejściem w życie Ustawy o Rządzie Irlandii. Zawarto w niej również wyraz nadziei, że wkrótce podobna parlamentowi Irlandii Północnej instytucja pojawi się również w pozostałej części wyspy. Tę wersję otwierało natomiast zdanie: „Jest to wielka historyczna chwila w historii Ulsteru, ale nie tylko, z uwagi na to, że wszystko, co związane z Ulsterem dotyka całej Irlandii, a to, co dotyka Irlandii odbija się echem we wszystkich krańcach imperium”⁴¹¹. We fragmencie tym zawarto jedną z najważniejszych dla imperialnego rządu kwestii. Liczono na pozytywny odbiór mowy tronowej również w Stanach Zjednoczonych, gdzie silne wpływy miała irlandzka diaspora i gdzie od lat swoją działalność propagandową prowadzili irlandzcy republikanie. Dwa dni przed planowanym otwarciem obrad parlamentu w Belfaście miała się również rozpocząć Konferencja Imperialna, której celem miało być ustalenie wspólnej polityki w stosunku do Stanów Zjednoczonych i Japonii⁴¹². 13 lipca kończył się okres obowiązywania sojuszu brytyjsko-japońskiego, a na konferencji miała zostać podjęta decyzja w stosunku do jego przedłużenia. W obliczu potencjalnego konfliktu między USA a Japonią brytyjskie dominia znalazłyby się w niekorzystnym położeniu. Sojusz z Japonią gwarantował bezpieczeństwo Australii i Nowej Zelandii, ale również mógł wpłynąć negatywnie na stosunki USA i Kanady. W tej sytuacji najkorzystniejszą dla Imperium opcją było doprowadzenie do zbliżenia między USA a Japonią, a mowa tronowa miała być środkiem do tego celu poprzez uzyskanie poparcia irlandzkiej diaspory w USA⁴¹³.

Finalnie przemówienie przyjęło inny kształt. Zostało okraszone sentymentalnymi ozdobnikami, autorstwa Edwarda Grigga. „Przyjęto zgodnie, że wcześniejsze fragmenty szkicu przygotowanego przez Grigga, wprowadzają osobisty wydźwięk, obliczony by trafić do sentymentalnych Irlandczyków”⁴¹⁴. Najważniejszym jednak fragmentem był akapit: „Mówię od serca, gdy proszę by moje przybycie do Irlandii, stało się pierwszym

⁴¹¹ TNA, CAB 21/208, *Appendix, Mr. Balfour's Rough Draft for King's Speech*, s.1.

⁴¹² *Historical Dictionary of European Imperialism*, red. J. S., Olson, Westport 1991, s. 292–300.

⁴¹³ TNA, CAB 21/208, *Conclusion of the meeting at 10, Downing Street, London, S.W on Friday 17th of June 1921*, s.3.

⁴¹⁴ TNA, CAB 21/208, *Irish Situation Committee. Conclusion of the meeting held in Mr. Chamberlain's Room at House of Commons, S.W on Thursday 16th of June 1921*, s.2.

krokiem do zakończenia waśni między Irlandczykami niezależnie od ich pochodzenia i wiary”⁴¹⁵.

Bez wątpienia ten piękny gest pojednania ze strony Brytyjskiego Imperium zadziałałby lepiej, gdyby tego samego dnia, gdy król Jerzy V wygłaszał ową mowę, przywódca republikanów: Eamon de Valera, nie został aresztowany przez Brytyjczyków. Stworzyło to ze wszech miar niezręczną sytuację, a szybka interwencja podsekretarza do spraw Irlandii Andy’ego Copa doprowadziła do jego natychmiastowego uwolnienia⁴¹⁶.

Dwa dni później, 24 czerwca premier Lloyd George wysłał do Eamona de Valery, jako reprezentanta południa i Jamesa Craiga, jako reprezentanta północy list zapraszający do wspólnych rozmów, wraz z gwarancją bezpieczeństwa dla irlandzkich delegatów. Wiadomość ta jednak godziła w jeden z filarów republikańskiej doktryny - tezę o jedności wyspy. James Craig, udzielił premierowi jedynie wymijającej odpowiedzi, stwierdzając, iż musi naradzić się w tej sprawie ze swoimi ministrami⁴¹⁷. Odpowiedź de Valery z 28 czerwca była zdecydowanie odmowna. Republikanie odmawiali prowadzenia rozmów, dopóki rząd nie uzna niepodzielności Irlandii⁴¹⁸. Tego samego dnia de Valera skierował do Jamesa Craiga, Lorda Midletona, Sir Maurice’a E. Dockrella, Sir Roberta H. Woodsa i Andrew Jamesona (wszyscy wymienieni byli prominentnymi unionistycznymi politykami), propozycję spotkania w Dublinie. Craig, odrzucił zaproszenie⁴¹⁹. Tego samego dnia, którego de Valera wysunął propozycję irlandzkiej konferencji, premier Irlandii Północnej zgodził się, po naradach ze swoimi ministrami, na rozmowy z Lloydem Georgem⁴²⁰.

4 lipca rozpoczęła się konferencja w Dublinie. Obecni na niej de Valera i minister spraw wewnętrznych irlandzkiego rządu Arthur Griffith⁴²¹ spotkali się z unionistami⁴²². Prezydent *Dáil Éireann* próbował przekonać swoich rozmówców, by pełnili rolę

⁴¹⁵ The National Archives (TNA), War Cabinet and Cabinet: Memoranda, Proposals of his Majesty’s Government for an Irish Settlement (dalej CAB), 24/208, *I King’s Speech The Northern Parliament on June 1921*, s.2.

⁴¹⁶ DIFP, t.I, nr 97, *Robert Brennan to Harry Boland*, 4 VII 1921.

⁴¹⁷ TNA, CAB 24/208, *IX Sir James Craig’s Reply to the Prime Minister*, s.5.

⁴¹⁸ Tamże, *XIV Mr. de Valera’s Reply to the Prime Minister*, s.7.

⁴¹⁹ Tamże, *XI Telegram from Sir James Craig to Mr. de Valera*. s. 6

⁴²⁰ Tamże, *IX Sir James Craig’s further Reply to the Prime Minister*, s.5

⁴²¹ Arthur Griffith – irlandzki polityk, założyciel partii *Sinn Féin*. Początkowo minister spraw wewnętrznych podziemnego irlandzkiego państwa, później minister spraw zagranicznych. W 1921 pełnił funkcję przywódcy irlandzkiej delegacji podczas negocjacji irlandzko-brytyjskiego traktatu pokojowego.

⁴²² TNA, William St John Fremantle Brodrick, 1st Earl Midleton: Papers (dalej PRO), PRO 30/67/45 papers and correspondence relating to meetings with Eamon De Valera, *Memo of the meetings between the Sinn Féin leaders and the southern unionists at Mr. De Valera invitation, held at the Mansion House, Dublin, Monday July 4th and Friday July 8th*, s.1.

mediatorów i namówili Jamesa Craiga do uczestnictwa w negocjacjach. Odpowiedź unionistów rozczarowała jednak de Valerę - byli oni przekonani o tym, że „Craig gdzie jest, tam pozostanie”⁴²³.

Punkt widzenia prezydenta trudno było pogodzić z wizją unionistów i brytyjskiego rządu. Spór był fundamentalny: Irlandczycy uznawali się za przedstawicieli osobnego, niepodległego państwa, będącego republiką. Wszystkie elementy tej tezy były nie do zaakceptowania przez Brytyjczyków. Dla nich Irlandia była częścią Imperium, a wypowiedzenie posłuszeństwa królowi nigdy nie mogłoby być zaakceptowane przez rząd Jego Królewskiej Mości.

Sprzeciw prezydenta budziła też perspektywa narzucenia Irlandii konstytucji przez Brytyjczyków. De Valera był zdania, że lud Irlandii powinien mieć możliwość skonstruowania własnej konstytucji, na podstawie rozwiązań zaczerpniętych z innych krajów. Jednocześnie prezydent zapewnił zebranych, że jakiegokolwiek decyzje nie padłyby w ramach jego ustaleń z premierem Wielkiej Brytanii, będzie w stanie zapewnić im poparcie środowisk republikańskich⁴²⁴.

5 lipca z prezydentem *Dáil Éireann* spotkał się Jan Smuts. Generał określił później de Valerę jako: „tak wizjonerskiego jak niepraktycznego”⁴²⁵. Poinformował on o zdecydowanym dążeniu do rozmów pokojowych ze strony brytyjskiego rządu. Wizyta ta nie była oficjalna, w związku z czym Smuts nie mógł zaprezentować żadnych konkretnych propozycji. Zaznaczył jednak, że największą życiową pomyłką de Valery byłoby odrzucenie propozycji rozmów z premierem. Oznaczałoby to bowiem zaprzepaszczenie pozytywnego wizerunku Irlandii na arenie międzynarodowej, a szczególnie w USA. Prezydent *Dáil Éireann*, był jednak sceptycznie nastawiony do tych argumentów. Głęboki sprzeciw budziło w nim nazwanie go „przedstawicielem Irlandii Południowej” oraz fakt, iż na rozmowy w Londynie zaproszony został James Craig, jako przedstawiciel Irlandii Północnej. Stanowiło to, bowiem potwierdzenie podziału politycznego wyspy i mogło być narzędziem w rękach Lloyd'a George'a. De Valera spodziewał się, że brytyjski premier będzie starał się podsycać rozdzwięk pomiędzy nim a unionistą, jedynie korzystając na takim konflikcie. Z notatki ze spotkania oraz wspomnień samego Smutsa wynika, że najważniejszym dla generała punktem spotkania była próba odwiedzenia reprezentanta Irlandii od podnoszenia tematu republiki

⁴²³ Tamże, s.2.

⁴²⁴ Tamże, s.8.

⁴²⁵ TNA, PRO 30/67/45, *Memo of an interview July 7th*, s.1.

podczas rozmów z premierem, ubrana w słowa „proś o co zechcesz, tylko nie o republikę”⁴²⁶.

Konferencja w Dublinie była kontynuowana 8 lipca. Głównym punktem obrad stały się rozważania nad przebiegiem spotkania de Valery z Lloydem Georgem. Analizowano, czy w spotkaniu powinni uczestniczyć tylko oni, czy również ministrowie irlandzkiego i imperialnego rządu. Druga, zdecydowanie ważniejsza kwestia dotyczyła warunków zawieszenia broni. Unioniści wymagali od de Valery deklaracji czy, w przypadku rozejmu, będzie w stanie kontrolować siły republikańskie tak skutecznie, jak rząd brytyjski. Odpowiedź prezydenta była zdecydowanie twierdząca⁴²⁷. Po zakończeniu obrad i osiągnięciu porozumienia unioniści natychmiast skontaktowali się z generałem Nevilem Macreadym głównodowodzącym brytyjskich sił w Irlandii oraz premierem⁴²⁸.

Następnego dnia, 9 lipca 1921 roku podpisano zawieszenia broni. Strona brytyjska zobowiązała się między innymi do zaniechania ścigania i poszukiwania republikanów i żołnierzy IRA oraz wstrzymania napływu nowych sił do Irlandii. Strona irlandzka również miała zaprzestać ataków na siły korony oraz powstrzymać się od „prowokacyjnych pokazów siły”⁴²⁹. Potwierdzono, że rozejm obowiązuje również na obszarach objętych stanem wojennym.

Zawieszenie broni miało wejść w życie 11 lipca. Dzień wcześniej Lloyd George potwierdził chęć spotkania z de Valerą. Datę wyznaczono na czwartek 14 lipca⁴³⁰. Z informacji przekazanych później przez premiera jego sekretarzom: Edwardowi Griggowi i Geoffreyowi Shakespeareowi⁴³¹ wynika, że spotkanie było dla Lloyda George’a frustrujące i dające nadzieję jednocześnie. De Valera przybył do Londynu ze szczerym zamiarem rozmowy. Premier powiedział Griggowi „że de Valera okazał się

⁴²⁶ O. Geysler, dz. cyt., s.480

⁴²⁷ TNA, PRO 30/67/45, *Memo of the meetings between the Sinn Féin leaders and the southern unionists at Mr. De Valera invitation, held at the Mansion House, Dublin, Monday July 4th and Friday July 8th*, s.8.

⁴²⁸ TNA, PRO 30/67/45, *Lord Middleton to Lloyd George*, s.1.

⁴²⁹ TNA, CAB 24/208, *IV The Terms of the Armistice*, s. 3-4.

⁴³⁰ TNA, CAB 24/208, *XV The Prime Ministers Reply to Mr. de Valera, XVI Telegram from Mr. de Valera to the Prime Minister*, s.7

⁴³¹ Geoffrey Hithersay Shakespeare – brytyjski polityk związany z Partią Liberalną. Służył podczas Wielkiej Wojny, w latach 1921 -1923 pełnił funkcję prywatnego sekretarza premiera Davida Lloyda George’a, brał udział w negocjacjach traktatu irlandzko-brytyjskiego z 1921 roku. W 1941 roku opublikował swoje pamiętniki *Let Candles be Brought In*, w których opisał między innymi negocjacje z 1921 roku.

bardziej skory do wysłuchania go niż się spodziewał i słuchał uważnie”. Jednocześnie jednak premier opisywał spotkanie jak niezwykle trudne.

„Słuchałem długiego wykładu na temat krzywd wyrządzonych Irlandczykom od czasu Cromwella, a kiedy starałem się przywieźć go do teraźniejszości, on uparcie do tego Cromwella powracał. Przypomniało mi to karuzelę z dzieciństwa. Siedziało się na jednym z malowanych koni ustawionych jeden za drugim i kręciło w kółko. Kiedy przejażdżka się kończyła, mimo całej podróży, konia z przodu nie dało się doścignąć, a ja byłem cały czas w tym samym miejscu, z którego zaczynałem. I tak samo było z rozmową z de Valerą”⁴³².

20 lipca prezydentowi *Dáil Éireann* przekazane zostały propozycje Brytyjczyków dotyczące kształtu przyszłego porozumienia. Z uwagi na ich znaczenie dla przyszłych negocjacji nad traktatem oraz całego procesu pokojowego warto pochylić się nad zawartymi w pierwszym projekcie punktami.

Propozycja wyrazić miała „szczerą pragnienie zakończenia rozdźwięku pomiędzy Wielką Brytanią a Irlandią”. Już sama początkowa formuła w jasny sposób sygnalizowała uznanie dalej istniejącego połączenia, wynikającego z aktu Unii z 1800 roku. Dalszym potwierdzeniem tego była użyta fraza „Każdy Irlandczyk [...] powinien współpracować lojalnie z wolnymi wspólnotami, z których zbudowane zostało Imperium Brytyjskie”. Ponownie podniesiono kwestię znaczenia irlandzkiej diaspory: „Nie ma miejsca na świecie, którego Irlandczycy nie nazywaliby swoim domem i w którym nasze starożytne spory nie są nadal odczuwalne”⁴³³.

Najważniejszym punktem był zdecydowanie fragment proponujący Irlandii status dominium⁴³⁴. W tym momencie należy zastanowić się, jakie były tego implikacje. Status dominium oznaczał nową formę ustrojową dla Irlandii. Dominia nie były niepodległymi i niezależnymi państwami, miały jednak zupełnie inny status niż kolonia. Dominium było najwyższą formą autonomii w ramach Imperium Brytyjskiego, z ograniczeniami głównie w obszarze militarnym. Status dominium w różnych obszarach imperium miał jednak różny kształt. Premierzy dominiów uczestniczyli również w tworzeniu ogólnoimperialnej polityki podczas wspomnianych wcześniej Konferencji Imperialnych

W porównaniu do proponowanego przed Wielką Wojną kształtu autonomii był to zdecydowany krok naprzód. Wcześniej *de facto* oznaczała ona ograniczenie władzy

⁴³² R.T. Dwyer, *I Signed My Death Warrant: Michael Collins and the Treaty*, Cork 2006, s. 31.

⁴³³ TNA, CAB 24/208, *XVII Proposals of the British Government for an Irish Settlement*, s.7.

⁴³⁴ Tamże, s.8.

Irlandczyków nad wyspą do polityki wewnętrznej, bez możliwości wpływania na kwestie imperialne. Status dominium był jednak zdecydowanie odległy od pełnej niepodległości i republiki, którą proklamowali Irlandczycy.

Najważniejszym elementem brytyjskiej propozycji było sześć punktów, o szczególnym znaczeniu. Odrzucenie, któregokolwiek z nich wiązałyby się z odrzuceniem całej propozycji.

Punkt pierwszy zawierał uznanie strategicznego znaczenia wyspy dla bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii, zarówno w militarnym jak i gospodarczym sensie. Zapewniał również absolutną kontrolę nad obszarem morskim Królewskiej Marynarki. W tym punkcie warto przypomnieć sobie sprzeciw członków rządu wobec propozycji dominium dla Irlandii wysuniętej przez generała Smutsa na spotkaniu z dnia 17 czerwca 1921 r.⁴³⁵ Niepokój wobec możliwości tworzenia własnej marynarki wojennej przez Irlandię znalazł swoje rozwiązanie w tym punkcie propozycji oraz w następnym. Zastrzegano w nim, iż nowo utworzone siły zbrojne dominium musiałyby poddać się restrykcjom, z uwagi na międzynarodowe ograniczenia zbrojeń po Wielkiej Wojnie. W punkcie trzecim podkreślono strategiczne znaczenie Irlandii również dla sił powietrznych Imperium. Irlandia miała stanowić w przyszłości ważny punkt w tworzeniu połączeń lotniczych między Wielką Brytanią a USA. W związku z wcześniejszymi punktami w ustępie czwartym podkreślono potrzebę udziału Irlandii w finansowaniu zarówno brytyjskiego wojska lądowego, marynarki jak i sił powietrznych. Zabezpieczano również możliwość prowadzenia rekrutacji do tych rodzajów sił zbrojnych. Punkt piąty to z jednej strony zapewnienie o kompletnej autonomii Irlandii pod względem finansowym i podatkowym, z drugiej jednak podkreślenie potrzeby przeciwdziałania wojnom celnym pomiędzy Wielką Brytanią a jej najnowszym dominium. Szósty, finalny punkt zawierał jedną z największych bolączek brytyjskiego imperium po Wielkiej Wojnie, potrzebę udziału nowego dominium w spłacie długu oraz wypłatach rent i zapomóg dla weteranów wojennych.

Według dalszych sugestii strony brytyjskiej umowa regulująca dalsze stosunki pomiędzy Irlandią a Wielką Brytanią miała przybrać formę traktatu. Jednocześnie w propozycji Brytyjczyków zawarta została możliwość dalszego kontynuowania

⁴³⁵ TNA, CAB 21/208, *Conclusion of the meeting at 10, Downing Street, London, S.W on Friday 17th of June 1921*, s. 3.

podziału wyspy, będącego efektem Ustawy o Rządzie Irlandii lub jej ponownego scalenia w wyniku decyzji samych Irlandczyków⁴³⁶.

29 lipca nastąpił nieoczekiwany zwrot w rozmowach. James Craig, który wcześniej zgodził się na uczestnictwo w nich, nagle wycofał swój udział. Swoje powody wyjaśnił w liście do premiera. Argumentował, iż Irlandczycy nie mają wcale trudności z funkcjonowaniem w ramach Imperium Brytyjskiego, co Ulster udowodnił już nie jeden raz. Dodatkowo unioniści z północy nie dążyli do odrębności, która została im zapewniona poprzez Ustawę o Rządzie Irlandii, ale zgodzili się na takie rozwiązanie i stworzyli funkcjonujący rząd. Teraz jednak propozycje brytyjskie zawierały jeszcze dalej idącą autonomię w formie dominium. Craig konkludował, że to zadaniem imperialnego rządu jest obrona pozycji Ulsteru i jego połączenia z resztą Wielkiej Brytanii. Politycy z północy w tym czasie zamierzali wycofać się, by dalej umacniać swoje struktury. Premier Irlandii Północnej zaznaczył, że w przypadku gdyby jego obecność była niezbędna, weźmie udział w rozmowach na zaproszenie premiera, jednak Irlandia Północna nie będzie jedną ze stron negocjacji.

Wycofanie się Craiga z rozmów miało daleko idące skutki polityczne. Premier Irlandii Północnej skutecznie usunął się w cień, jednocześnie zabezpieczając interesy unionistów. Nieobecność Irlandii Północnej podczas rozmów pieczętowała podział wyspy, uniemożliwiając jakiegokolwiek głębsze dyskusje na temat zależności północ-południe i dalszego zjednoczenia. Jednocześnie podkreślono, że Irlandia Północna gotowa jest do współpracy z Irlandią Południową, na równych warunkach⁴³⁷.

Na odpowiedź południa strona brytyjska czekała dalej. 4 sierpnia 1921 r. generał Smuts po raz kolejny zwrócił się do prezydenta de Valery, tym razem listownie. Smuts podsumował dotychczasowy rozwój wydarzeń słowami: „Pan i Craig jesteście tak samo nieporuszalni”. Generał radził de Valerze by na razie, w obliczu takiego rozwoju wydarzeń porzucił zupełnie temat jedności wyspy, skupiając się na zabezpieczeniu statusu dominium. Według południowo-afrykańskiego polityka dopiero na dalszym etapie południe powinno ekonomicznie, kulturowo i politycznie wpływać na północ i zagwarantować jedność wyspy. Smuts podkreślił również, że zjednoczenie nie nastąpi w ogóle, jeśli de Valera nie przystąpi do negocjacji, a propozycja wysunięta przez

⁴³⁶ TNA, CAB 24/208, *XVII Proposals of the British Government for an Irish Settlement*, s.9.

⁴³⁷ TNA, CAB 24/208, *XVIIa Letter from Sir James Craig to the Prime Minister*, s.9a.

brytyjski rząd, nie jest po prostu kolejnym projektem autonomii jak Ustawa o Rządach Krajowych Gladstone'a czy Asquitha⁴³⁸.

Na odpowiedź de Valery trzeba było jednak czekać prawie tydzień, a kiedy nadeszła była wyjątkowo niesatysfakcjonująca dla brytyjskiego rządu. Wiadomość prezydenta *Dáil Éireann* wysłana została w języku gaelickim, by podkreślić kulturową odrębność Irlandii⁴³⁹. Już w pierwszych akapitach de Valera stwierdzał, iż od momentu, gdy otrzymał brytyjską propozycję, wiedział, iż jego współpracownicy i reprezentanci ludności w parlamencie nie zaakceptują tych warunków, co zostało przez niego potwierdzone. Wyraził zadowolenie z uznania prawa irlandzkiej ludności do samostanowienia, ale uznawał jednocześnie pojawiające się w propozycji punkty istotne dla korony, za sprzeczne z tym twierdzeniem. Podkreślił, że harmonijna współpraca irlandzko-angielska może być możliwa jedynie po osiągnięciu pełnego rozdziału Irlandii od Wielkiej Brytanii. Odniósł się też do propozycji dominium, argumentując, iż charakterystyczny status i swoboda obszarów o tej formie ustrojowej nie wynika z traktatów i umów z imperialnym rządem, a z odległości geograficznej, która gwarantowała tym państwom niezależność. Irlandia, według de Valery, nie mogłaby cieszyć się statusem dominium równym innym częściom Imperium. Jej bezpośrednie sąsiedztwo oraz znaczenie strategiczne wpływało na szereg ograniczeń autonomii wysuniętych w 6 punktach przez Brytyjczyków. W przypadku Irlandii status dominium byłby jedynie iluzoryczny⁴⁴⁰.

13 sierpnia premier skierował do przywódcy Irlandczyków list, w którym odnosił się do postawionych twierdzeń. Odrzucił natychmiast możliwość kontynuowania debaty na temat statusu Irlandii, przewidując, że o to może chodzić de Valera. Podkreślił kategorycznie, że rząd imperialny nie jest w stanie zaakceptować żadnych stwierdzeń podważających władzę Jego Królewskiej Mości nad Irlandią. Podkreślił również, że ułożenie geograficzne wyspy i jej strategiczne znaczenie dla bezpieczeństwa Wysp Brytyjskich jest faktem, z którym również nie zamierza dyskutować⁴⁴¹.

⁴³⁸ TNA, CAB 24/208, *XVIII Letter from General Smuts to Eamon de Valera*, s.10-11.

⁴³⁹ Nie bez znaczenia był również stosunek samego Lloyda George'a do irlandzkiego języka. Premier przy różnych okazjach sceptycznie odnosił się do użytkowania języka gaelickiego przez Irlandczyków, czego irlandzcy politycy byli bardzo świadomi.

⁴⁴⁰ Tamże, *XIX Reply from Mr. de Valera*, s.13.

⁴⁴¹ Tamże, *XX The Prime Minister's Reply to Mr. de Valera's Letter from August 10th*, s.14.

22 sierpnia w *Dáil Éireann* miała miejsce debata nad proponowaną repliką irlandzkiego rządu. Dyskusje skupiły się na statusie Ulsteru. Debatowano nawet nad możliwością przejęcia północnych hrabstw za pomocą siły i analizowano liczebność republikańskich wojsk na północy⁴⁴². *Teachta Dála* Sean Milroy⁴⁴³ zaproponował całkowite poparcie dla rządowej odpowiedzi, bez potrzeby zapoznawania się z nią⁴⁴⁴. Na pytanie Mary MacSwiney⁴⁴⁵ o to, czy propozycja odpowiedzi rządu zostanie przedstawiona na posiedzeniu, prezydent odpowiedział:

Było kwestią taktyki, by tylko rząd był zaangażowany w formułowanie odpowiedzi aż do momentu ratyfikacji postanowień. W związku z tym wskazane było, by *Dáil* nie sankcjonował owoych odpowiedzi, zanim nie ujrzą światła dziennego. *Dáil* mógłby oczywiście zawsze obalić rząd, w przypadku gdyby nie podobał mu się obrany kierunek. Bezpieczniejszą opcją było tworzenie odpowiedzi przez gabinet „⁴⁴⁶.

24 sierpnia strona irlandzka wysłała swoją odpowiedź. Padło w niej charakterystyczne zdanie: „ Jeśli odmowa zdradzenia honoru naszego narodu i pokładanego w nas zaufania stała się powodem do wypowiedzenia wojny przez Wielką Brytanię - ubolewamy nad tym ”⁴⁴⁷. Strona irlandzka stawiała również twierdzenie, iż jeśli Wielka Brytania będzie obstawać przy swoich punktach, które godzą w prawa Irlandczyków i ich autonomię, to winą imperialnego rządu będzie brak porozumienia i dalszy rozwój konfliktu⁴⁴⁸.

Dwa dni później brytyjski rząd sformułował swoją odpowiedź, wyrażając rozczarowanie postawą Irlandczyków. Premier zwrócił uwagę na wspaniałość swojej oferty, która zwróciła uwagę „całego cywilizowanego świata” oraz niemożliwość

⁴⁴² Debata *Dáil Éireann*, 22 VIII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-08-22/> [18.01.2023].

⁴⁴³ Sean Milroy – irlandzki polityk, członek partii Sinn Féin i bliski współpracownik Arthura Griffitha. Jako członek Irlandzkich Ochotników brał udział w powstaniu wielkanocnym w 1916 roku. Uczestniczył w walkach wojny o niepodległość. Od 1921 członek *Dáil Éireann*. Podczas wojny domowej opowiedział się po stronie pro-traktatowej. Później pełnił funkcję senatora w wyższej izbie *Oireachtas Seanad Éireann*.

⁴⁴⁴ Debata *Dáil Éireann*, 22 VIII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-08-22/> [18.01.2023].

⁴⁴⁵ Mary MacSwiney – irlandzka edukatorka i polityk, członkini, a potem przywódca partii Sinn Féin po rezygnacji Eamona de Valery. Zdecydowanie sprzeciwiała się traktatowi i podczas wojny domowej została aresztowana przez siły Wolnego Państwa i osadzona w więzieniu Mountjoy Gaol. Była jednym z najbardziej radykalnych irlandzkich polityków.

⁴⁴⁶ Debata *Dáil Éireann*, 22 VIII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-08-22/> [18.01.2023].

⁴⁴⁷ TNA, CAB 24/208, *XXI Reply received from Mr. de Valera 25 August 1921*, s.15.

⁴⁴⁸ Tamże, *XXI Reply received from Mr. de Valera 25 August 1921*, s.15.

kontynuowania rozmów przy takiej postawie Irlandczyków. Lloyd George podkreślił, że proponowany status dominium dawałby Irlandii znacznie dalej posunięte swobody niż status stanu w federalnym państwie amerykańskim. Po raz kolejny podkreślono jednak, że imperialny rząd nie może się zgodzić ze stwierdzeniami o niepodległości Irlandii i porównywaniem jej statusu do Belgii czy Holandii. List okraszono również cytatami z ojców irlandzkiej walki o autonomię, takich jak Charles Stewart Parnell czy Daniel O'Connell, by zaprezentować tezę, że brytyjska propozycja jest w istocie spełnieniem ich aspiracji, a żaden z tych irlandzkich mężów stanu nigdy nie proponował oderwania Irlandii od Wielkiej Brytanii⁴⁴⁹.

Kolejna odpowiedź de Valery nadeszła 30 sierpnia. Prezydent odmówił komentarza na temat „zwodniczych historycznych nawiązań” zawartych w korespondencji z Londynem. Odnosił się do twierdzeń, dotyczących niemożliwości kontynuowania rozmów, przy założeniu niepodległości Irlandii. Raz jeszcze podkreślił także suwerenność wyspy i odrzucił zupełnie akt unii z 1800 roku⁴⁵⁰.

Tak zdecydowana odpowiedź doprowadziła do impasu. Brytyjczycy jasno określili, że wszelkie twierdzenia odnośnie niepodległości Irlandii będą powstrzymywać ich od kontynuowania rozmów. Jednocześnie strona irlandzka obstawała przy podkreślaniu swojego suwerennego statusu. W swoim liście z 30 sierpnia de Valera nie uciekał od rozważania możliwości zerwania rozejmu i powrotu do rozwiązań siłowych, przestrzegając jednak Brytyjczyków przed takim rozwiązaniem: w przypadku zmuszenia Irlandczyków do przyjęcia warunków siłą Imperium nie gwarantowałyby sobie wcale trwałego pokoju i rozwiązanie kwestii irlandzkiej, lecz jedynie rozwiązanie tymczasowe, które z pewnością byłoby kwestionowane przez kolejne pokolenia Irlandczyków⁴⁵¹.

Tydzień później premier Lloyd George odpowiedział na te stwierdzenia, wyrażając żal, że strona Irlandzka chce odrzucić możliwość negocjacji nie tylko pokoju, ale również autonomii, o którą walczyła przez cały setki lat.

Rozmowy utknęły w martwym punkcie. Irlandczycy obstawali przy podkreślaniu swojej suwerenności, podczas gdy właśnie niepodległość była jedyną opcją, na którą Imperium nie mogło się zgodzić. Strona irlandzka zaczęła rozważać inne opcje. Dwa dni po ostatnim liście Lloyda George'a irlandzka służba dyplomatyczna zwróciła się do

⁴⁴⁹ TNA, CAB 24/208, *XXII The Prime Minister's Reply to Mr. de Valera's Letter of August 24 1921*, s. 16-17

⁴⁵⁰ Tamże, *XXIII Reply received from Mr. de Valera, August 31, 1921*, s. 18-19.

⁴⁵¹ Tamże, *XXIII Reply received from Mr. de Valera, August 31, 1921*, s. 19.

Charlesa Evansa Hughesa (sekretarza Stanu USA), informując go o kształcie prowadzonych rozmów i zwracając uprzejmie jego uwagę na następujący fakt:

„Jedną z największych przeszkód w zawarciu porozumienia, jakie pojawiły się podczas rozmów jest żądanie przez brytyjski rząd całkowitej kontroli nad irlandzkimi portami, poparte dodatkowo wymogiem zgody na wykorzystywanie naszej ziemi dla celów brytyjskich sił powietrznych. Jasnym jest, że te żądania wywołały w Irlandii sprzeciw, nie tylko z narodowych pobudek, ale również dlatego, że tego rodzaju kroki interpretowane są w Irlandii jako wymierzone przeciw Stanom Zjednoczonym”⁴⁵².

List wyrażał irlandzkie nadzieje na zaangażowanie USA w rozmowy pokojowe i wpłynięcie na zmianę postawy Brytyjczyków odnośnie do pierwszego punktu ich warunków, dotyczącego obszaru morskiego wyspy⁴⁵³.

Próbą przełamania impasu był następny list de Valery do Lloyda George'a z 12 września 1921 r. Mimo kolejnego podkreślenia niepodległości Irlandii prezydent wyrażał w nim gotowość zwołania posiedzenia parlamentu w celu wyłonienia delegatów na rozmowy z Brytyjczykami⁴⁵⁴.

W rzeczy samej zgromadzenie zebrało się dwa dni później. Izba niemalże jednogłośnie poparła odpowiedzi wysyłane do tej pory stronie brytyjskiej przez rząd i prezydenta. Wyrażono podziw dla ich nieugiętej postawy i jeszcze raz podkreślono, że Irlandia jest republiką⁴⁵⁵.

Zdecydowanie ciekawsze kwestie zostały jednak poruszone podczas dyskusji nad wyłonieniem delegatów na konferencję. Ku zaskoczeniu zgromadzonych prezydent de Valera zaproponował, by Irlandię podczas rozmów reprezentowali: minister spraw zagranicznych⁴⁵⁶ Arthur Griffith jako przewodniczący, minister finansów Michael Collins, minister gospodarki Robert Barton⁴⁵⁷, Eamon Duggan⁴⁵⁸ specjalista do spraw

⁴⁵² DIFP, t.I, nr 108, *Stephen O'Mara to Charles Evans Hughes*, 9 IX 1921.

⁴⁵³ Tamże.

⁴⁵⁴ TNA, CAB 24/208, *XXV Reply received from Mr. de Valera September 13, 1921*, s.20

⁴⁵⁵ Debata *Dáil Éireann*, 14 IX 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-09-14/> [18.01.2023].

⁴⁵⁶ Przed rekonstrukcją rządu, która miała miejsce 16 sierpnia 1921 roku Griffith sprawował funkcję ministra spraw wewnętrznych.

⁴⁵⁷ Robert Childers Barton – irlandzki polityk, nacjonalista, protestant, *Teachta Dála*, minister rolnictwa w latach 1919-1920. Sygnatariusz anglo-irlandzkiego traktatu. Kuzyn Erskine'a Childersa, sekretarza irlandzkiej delegacji. Jako jedyny z sygnatariuszy traktatu opowiedział się podczas wojny domowej po stronie anty-traktatowej.

⁴⁵⁸ George Gavan Duffy – irlandzki prawnik i polityk, zaangażowany w obronę Rogera Casementa podczas procesu, w którym oskarżony był o zdradę stanu podczas powstania wielkanocnego. Członek irlandzkiej służby dyplomatycznej. Irlandzki poseł w Paryżu podczas Konferencji Pokojowej. Sygnatariusz traktatu. W rządzie tymczasowym Wolnego Państwa Irlandzkiego krótko pełnił funkcję Ministra Spraw Zagranicznych.

wywiadu, do niedawna więziony przez Brytyjczyków oraz prawnik George Gavan Duffy⁴⁵⁹. Brak samego de Valery w delegacji był wielkim zaskoczeniem. Minister Samorządu Lokalnego William Thomas Cosgrave⁴⁶⁰ natychmiast zabrał głos w tej sprawie. Stwierdził, iż prezydent powinien być członkiem irlandzkiego przedstawicielstwa, jako osoba, która do tej pory prowadziła rozmowy oraz przywódca irlandzkiego rządu, skoro szefem delegacji brytyjskiej miał być premier David Lloyd George⁴⁶¹. Odpowiedź prezydenta de Valery była niemniej zaskakująca:

Wyjaśnił on, że na spotkaniu rządu to jego własny głos przeważał w głosowaniu nad wyłączeniem go z rozmów. [Prezydent] wyraził zgodę na poruszenie tej kwestii tutaj [na zgromadzeniu Dáilu]. Wierzy on, że istotne jest by symbol republiki nie został skalany ani nie został zagrożony w żadnym sensie, przez żadne ustalenia, do których przyjęcia zostaną zmuszeni delegaci⁴⁶².

Prezydent uznawał tym samym, że możliwym wynikiem negocjacji nie będzie uzyskanie przez Irlandię niepodległości. Nie chciał jednak, by jego postać łączona była z tak niepożądanym rezultatem. Cosgrave nie ustępował, odwołując się do doświadczenia de Valery w rozmowach z Brytyjczykami, dopytywał się dalej, jaki cel ma zatrzymywanie „najlepszego zawodnika” w rezerwie⁴⁶³.

Duffy, wybrany na jednego z delegatów, spytał, jakie właściwie uprawnienia mieliby mieć członkowie delegacji. W odpowiedzi de Valera stwierdził: „Powinni mieć wszelkie upoważnienia, bo, jeśli wyruszą, muszą mieć świadomość naszego pełnego poparcia dla ich działań w celu osiągnięcia jak najlepszych warunków dla Irlandii”. Izba poparła decyzję prezydenta o wstrzymaniu się od uczestnictwa w delegacji. Kolejnym punktem było głosowanie poparcia dla wyznaczonych delegatów. Co ciekawe jednak pierwszy kandydat głośno wyraził swój sprzeciw wobec wyznaczenia go na

⁴⁵⁹ Debata *Dáil Éireann*, 14 IX 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-09-14/> [18.01.2023].

⁴⁶⁰ William Thomas Cosgrave – irlandzki polityk, jako członek Irlandzkich Ochotników brał udział w powstaniu wielkanocnym 1916 roku. Od 1919 roku pełnił funkcję Ministra Samorządu Lokalnego, gdzie jego głównym zadaniem było stworzenie alternatywnego do brytyjskiego samorządu terytorialnego podziemnego państwa. Poparł traktat z 1921 roku. W tymczasowym rządzie Wolnego Państwa Irlandzkiego zajął stanowisko ministra finansów. Po śmierci Arthura Griffitha i Michaela Collinsa, Cosgrave objął funkcję premiera rządu tymczasowego podczas wojny domowej. Chociaż oficjalnie nigdy nie sprawował funkcji Taoiseacha (tak od 1937 roku nazywa się premiera irlandzkiego rządu) jest uznawany za pierwszą osobę, która piastowała to stanowisko.

⁴⁶¹ Debata *Dáil Éireann*, 14 IX 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-09-14/> [18.01.2023].

⁴⁶² Tamże.

⁴⁶³ Tamże.

członka delegacji. Michael Collins stwierdził „, że wierzy iż prezydent powinien być częścią delegacji. On sam nie chce jechać i życzyłby sobie raczej nie być wytypowanym”. Zapytany przez minister pracy o powód tak gwałtownego sprzeciwu, nie udzielił jednak odpowiedzi. Zamiast niego głos zabrał de Valera, raz jeszcze podkreślając, iż minister finansów jest niezbędnym i niezastąpionym członkiem delegacji⁴⁶⁴.

Sytuacja ta warta jest dokładnej analizy, szczególnie w perspektywie dalszych wydarzeń oraz też stawianych w irlandzkiej historiografii. Analiza sylwetki ministra finansów i jego znaczenia dla irlandzkiej delegacji zostanie zaprezentowana w następnym podrozdziale. Warto jednak rozważyć tezy stawiane przez niektórych historyków odnośnie do tego wyboru prezydenta de Valery. Biograf Michaela Collinsa, Ryle T. Dwyer w swojej monografii *I Signed My Death Warrant: Michael Collins and the Treaty*, stawia tezę, że wybór Collinsa na członka delegacji, przy jednoczesnym wycofaniu się de Valery z rozmów z Brytyjczykami i zajęcie pozycji „symbolu republiki” był podyktowany chęcią zdyskredytowania Collinsa i podważenia jego niezwykle silnej pozycji. Należy tu przypomnieć, że Collins nie tylko pełnił rolę ministra finansów. Był również przywódcą i głównym architektem strategii Irlandzkiej Armii Republikańskiej, szefem wywiadu oraz przywódcą Irlandzkiego Bractwa Republikańskiego. Teza ta stawiana była już wcześniej przez samych członków IRB „Niektórzy członkowie Najwyższej Rady sądzili, że za tą sugestią kryje się coś złowieszczonego i mieli śmiałość by powiedzieć mu, że jest prawdopodobne iż zostanie kozłem ofiarnym” jak odnotował Seán Ó Muirthile, sekretarz Najwyższej Rady IRB⁴⁶⁵. Collins próbował również zwrócić uwagę de Valery na fakt, iż jego głównym atutem podczas wojny była aura tajemnicy, jaką owiana była jego postać. Podróż do Londynu, ujawnienie się i to przed brytyjskimi politykami, natychmiast zniszczyłoby ten atut. Prezydent jednak pozostał niewzruszony⁴⁶⁶.

Wycofanie się prezydenta z rozmów nastąpiło w momencie absolutnego impasu rozmów irlandzko-brytyjskich. Twierdzenia de Valery na temat republiki spotykały się z gwałtownym sprzeciwem Brytyjczyków. Lloyd George jasno określił, że pełna niepodległość nie jest możliwa. Imperium nie zamierzało też ustąpić w sprawie ingerencji w kwestie militarne wyspy. Wielkim nieobecnym rozmów miał być James Craig,

⁴⁶⁴ Tamże.

⁴⁶⁵ R.T. Dwyer, dz. cyt., s. 57.

⁴⁶⁶ R.T. Dwyer, dz. cyt., s. 56.

co jednoznacznie wskazywało na to, że również w sprawie podziału wyspy delegacja nie będzie w stanie wiele osiągnąć. Moment, w którym wszystkie te elementy stały się pewne, a strona irlandzka straciła jakiegokolwiek pole do manewru w obliczu zerwania rozmów pokojowych, prezydent de Valera wybrał na wycofanie się z dyskusji. Jeszcze na początku lipca, podczas rozmów z unionistami, de Valera dążył do prowadzenia negocjacji osobiście, najlepiej w bezpośredniej dyskusji z Lloydem Georgem. Teraz jednak zajął zupełnie inne stanowisko⁴⁶⁷.

Mimo iż Irlandczycy zajęli się już wyborem delegatów, korespondencja z Brytyjczykami nadal była prowadzona i nic w niej nie wskazywało na to, by strony zbliżały się do porozumienia. W swojej ostatniej wiadomości z 12 września de Valera komunikował chęć wyboru delegatów oraz jeszcze raz podkreślał niepodległość Irlandii. Premier Lloyd George zaproponował, że uzna, iż nie otrzymał listu, by de Valera mógł przemyśleć swoje błędy i wystosować nową odpowiedź. W odpowiedzi prezydent *Dáil Éireann* opublikował swój wcześniejszy list w jego oryginalnej formie⁴⁶⁸. Lloyd George anulował, więc wszystkie przygotowania do konferencji, która miała odbyć się według wcześniejszych planów w Inverness. Dalsza wymiana zdań kontynuowana była w podobnym tonie, Lloyd George raz po raz kategorycznie stwierdzał, że nie może przyjąć irlandzkiej delegacji podkreślającej niepodległość części brytyjskiego imperium. Argumentował, że przyjęcie delegatów irlandzkich, jako „przedstawicielei Republiki” oznaczałoby *de facto* uznanie Republiki Irlandii, jako niepodległego państwa, co z kolei utorowałoby do tego drogę innym częściom imperium⁴⁶⁹. Jego argumenty jednak były zupełnie odrzucane przez stronę irlandzką⁴⁷⁰. De Valera twierdził, że podczas lipcowych spotkań sam występował, jako przedstawiciel Republiki. Lloyd George natychmiast jednak punktował, że nic takiego nie miało miejsca: zaproszenie na rozmowy zostało wystosowane do niego, jako przedstawiciela Irlandii Południowej i do Jamesa Craiga jako reprezentanta Północy, a de Valera przyjął zaproszenie, zgadzając się tym samym na taką nomenklaturę⁴⁷¹.

⁴⁶⁷ TNA, PRO 30/67/45, *Memo of the meetings between the Sinn Féin leaders and the southern unionists at Mr. De Valera invitation, held at the Mansion House, Dublin, Monday July 4th and Friday July 8th*, s. 7.

⁴⁶⁸ TNA, CAB 24/208, *XXVI The Prime Minister's Reply to the Mr. de Valera's Letter of September 12 1921*, s. 21.

⁴⁶⁹ Tamże, *XXVIII The Prime Minister's Reply to the Mr. de Valera's Letter of September 16, 1921*, s.22.

⁴⁷⁰ Tamże, *XXIX Reply received from Mr. de Valera of September 17, 1921*, s. 22.

⁴⁷¹ Tamże, *XXX The Prime Minister's Reply to the Mr. de Valera's Letter of September 18, 1921* s.23.

Rozmowy po raz kolejny utknęły w martwym punkcie. Zarówno Eamon de Valera jak i David Lloyd George byli świadomi, że absolutnie żadne porozumienie nie może zostać osiągnięte drogą korespondencyjną⁴⁷². W swoim ostatnim liście premier Wielkiej Brytanii podkreślił jeszcze raz, że starania do tej pory podejmowane przez rząd będą dowodem dobrej woli dla całej społeczności międzynarodowej, a wina za zerwanie rozmów spocznie na Irlandczykach. Jako ostatni gest dobrej woli zaproponował spotkanie w Londynie, na proponowanych wcześniej warunkach 11 października 1921 roku. Strona irlandzka przyjęła tę propozycję 30 września 1921 roku, tym samym ustalając termin negocjacji.

Sylwetki negocjatorów

Zanim analizie poddany zostanie przebieg irlandzko-brytyjskich negocjacji, należy przedstawić osoby dramatu i nakreślić nie tylko ich cele polityczne, pochodzenie i sprawowaną funkcję, ale również, jeśli jest to możliwe, cechy charakteru lub prywatne doświadczenia, które wpływać mogły na ich postawę podczas negocjacji. W rozmowach brało udział 12 delegatów. Pięciu z nich było przedstawicielami strony irlandzkiej, siedmiu natomiast reprezentowało Imperium. Członkami brytyjskiej delegacji byli: premier David Lloyd George, lord kanclerz Frederick Edwin Smith, hrabia Birkenhead, lord tajnej pieczęci i przewodniczący Izby Gmin Austen Chamberlain, sekretarz stanu do spraw Kolonii, Winston Churchill, minister wojny, Laming Worthington – Evans, prokurator generalny Gordon Hewart i Główny Sekretarz Irlandii Hamar Greenwood. Na czele delegacji irlandzkiej stał Arthur Griffith, minister spraw zagranicznych podziemnego państwa. Towarzyszyli mu: Michael Collins, minister finansów, Rober Barton, minister gospodarki, Eamon Duggan *Teachta Dála* z Louth–Meath oraz George Gavan Duffy *Teachta Dála* z Południowego Dublina. Warto również nadmienić, że każdy z irlandzkich delegatów, mógłby być również określony mianem członka parlamentu (brytyjskiego) z danego okręgu. Irlandzcy deputowani zostali wybrani wszakże w oficjalnych brytyjskich wyborach parlamentarnych. Niektóre z tych postaci miały większy, a inne mniejszy wpływ na ostateczny kształt traktatu, bez wątpienia warto jednak przedstawić ich sylwetki w skrótowy sposób, by nie zagubić się później w gąszczu nazwisk, tytułów i funkcji.

⁴⁷²Tamże, 24/208, XXXI *Reply received from Mr. de Valera of September 19, 1921*, s. 23.

Charakterystykę negocjatorów należy rozpocząć od przedstawienia postaci premiera Davida Lloyd George'a, przewodniczącego brytyjskiej delegacji. Nazywany „walijskim czarodziejem”⁴⁷³, karierę rozpoczynał jako liberał i przeciwnik zbrojeń. Jako Kanclerz Skarbu był autorem projektu budżetu nazywanego „Budżetem społecznym” z 1909 roku, zakładającego, zwiększone wydatki na opiekę socjalną w Wielkiej Brytanii. Jego odrzucenie przez partię konserwatywną doprowadziło do kryzysu konstytucyjnego i w efekcie zmniejszenia uprawnień Izby Lordów w 1910 roku. Podczas I wojny światowej, w rządzie koalicyjnym Herberta Asquitha pełnił funkcję ministra uzbrojenia, a później (po śmierci Lorda Kitchenera) także ministra wojny. Po wielkanocnej rebelii 1916 roku premier wyznaczył Lloyd George'a na osobę odpowiedzialną za próby porozumienia między Johnem Redmondem - przywódcą irlandzkiej frakcji parlamentarnej a Edwardem Carsonem - hegemonem ulsterskich unionistów i liderem opozycji. Ta narzucona rola mediatora, oraz późniejsze klęski powołanej przez Lloyd George'a Konwencji Irlandzkiej⁴⁷⁴ w zdecydowany sposób wpłynęły na ukształtowanie się poglądów Walijczyka w kwestii wyspy i jej prawa do samostanowienia⁴⁷⁵. Choć jeszcze w 1920 Lloyd George określał siebie mianem „klasycznego zwolennika autonomii w stylu Gladstone'a”⁴⁷⁶, to jednak jego niechęć była wyraźnie widoczna. Czas spędzony na szukaniu porozumienia z Irlandczykami postrzegał, jako całkowicie stracony⁴⁷⁷. Wrażenie to potęgowane było przez charakter Walijczyka, który przejawiał zdecydowane trudności w skupieniu uwagi na jednym temacie⁴⁷⁸.

Jako premier zajął się bardziej nagłymi kwestiami, sprawy Irlandii postrzegając, jako poboczne. Biorąc pod uwagę sytuację Wielkiej Brytanii po 1918 roku, było to słuszne stanowisko. Kwestia powróciła jednak ze zdwojoną siłą wraz z rozpoczęciem wojny w Irlandii. Premier zaaprobował koncepcję wysłania tam tzw. Czarno-Brunatnych i Posiłkowych, zapoczątkowując tym samym spiralę przemocy. W latach 1919-1920 zdecydowanie popierał politykę odwetów stosowaną przez brytyjską

⁴⁷³ R. J. Q. Adams, *Arms and the Wizard: Lloyd George and the Ministry of Munitions*, London 1978.

⁴⁷⁴ Konwencja Irlandzka – zgromadzenie obradujące w Dublinie w latach 1917 – 1919, zwołane w celu prowadzenia debaty nad tzw. „kwestią irlandzką” i ustalenia sposobu zaimplementowania Ustawy o Rządach Krajowych na terenie Irlandii.

⁴⁷⁵ J. D. Fair, *The Anglo-Irish Treaty of 1921: Unionist Aspects of the Peace*, „Journal of British Studies”, t.12, nr 1, (1972), s. 138.

⁴⁷⁶ F. Castello, dz. cyt., s. 6.

⁴⁷⁷ Tamże, s. 7.

⁴⁷⁸ J. Grigg, *Lloyd George: War Leader 1916–1918*, London 2003, s. 220–221.

administrację i policję w Irlandii. „Trzymamy morderców za gardła! – stwierdził po spaleniu miasta Balbriggga.

Premier, ufając w dużej mierze opiniom Hamara Greenwooda, Głównego Sekretarza Irlandii, twierdził, że walka na terenie wyspy nie jest toczona z irlandzkim narodem, a jedynie z radykalną i wywrotową grupą, jaką stanowiła partia *Sinn Féin*⁴⁷⁹. Nie zauważył momentu, w którym postawy ludności cywilnej uległy drastycznej radykalizacji. Zignorował również miażdżące zwycięstwo tej partii w brytyjskich wyborach parlamentarnych⁴⁸⁰.

Taktyka odwetów wprowadziła terror w Irlandii, a na terenie Anglii doprowadziła do zdecydowanego sprzeciwu opinii publicznej⁴⁸¹. Oznaczało to również spadek zaufania do rządu i premiera. Od Lloyd George'a oczekiwano zdecydowanych działań, premier jednak cały czas liczył na siłowe stłumienie buntu⁴⁸². Zaangażowanie regularnego wojska w późniejszej fazie konfliktu oraz reorganizacja sparaliżowanego brytyjskiego wywiadu mogła do tego doprowadzić. Na początku roku 1921 premier nabrał przekonania, że jest to idealny moment na zmiażdżenie irlandzkiego oporu, upatrując w chęci do rozmów słabości. Wkrótce jednak okazało się, że na tak radykalnym stanowisku pozostali jedynie Lloyd George i Greenwood. Winston Churchill, lord Birkenhead, a nawet radykalni unioniści – ku zaskoczeniu premiera - zaczęli dążyć do zawieszenia broni i rozpoczęcia rozmów pokojowych⁴⁸³. W obliczu nacisku Partii Konserwatywnej, Partii Pracy, opinii publicznej i członków własnego rządu Lloyd George zdecydował się na rokowania, jednak cały czas przejawiał głęboko zakorzenioną niechęć do zajmowania się kwestią irlandzką. Niechęć odczuwali również sami Irlandczycy - postrzegali oni, bowiem premiera jako osobę wysoce niegodną zaufania i przebiegłą, gotową w każdej chwili czynić ustępstwa na rzecz Edwarda Carsona i Jamesa Craiga⁴⁸⁴. Nie było to jednak słuszne przekonanie. Choć korespondencja Lloyd George'a z premierem Irlandii Północnej pełna była kordialnych zwrotów i uprzejmości, jednak i w niej kryła się

⁴⁷⁹ F. Pakenham, *Peace by Ordeal. An Account from First Hand Sources of the Negotiations and Signature of the Anglo-Irish Treaty*, London 1972, s. 63 – 73.

⁴⁸⁰ Dane statystyczne dotyczące wyborów powszechnych w 1918 roku, dostęp online: <http://www.ark.ac.uk/elections/h1918.html> [10.08.2022].

⁴⁸¹ F. Pakenham, dz. cyt., s. 62.

⁴⁸² F. Castello, dz. cyt., s. 9.

⁴⁸³ F. Pakenham, dz. cyt., s. 73.

⁴⁸⁴ F. Pakenham, dz. cyt., s. 7.

zawołowana groźba i próba sił⁴⁸⁵. Lloyd George nie sympatyzował z żadną ze stron, kalkulując, co będzie najkorzystniejsze, zarówno dla interesu Imperium, jak i jego pozycji.

Ze wszystkich brytyjskich negocjatorów największe powiązania z Irlandią miał sekretarz stanu do spraw kolonii. Dziadek Winstona Churchilla John Winston Spencer-Churchill, VII Księżę Marlborough pełnił niegdyś funkcję Lorda Namiestnika Irlandii. Ojciec Winstona pracował jako jego osobisty sekretarz. W związku z tym młody Churchill dorastał w Dublinie, wychowany, jako unionista. W młodości przyznawał, że mimo konserwatywnego wychowania jego poglądy można było uznać za liberalne. Granicę wyznaczało jednak poparcie dla Ustawy o Rządach Krajowych, której był zdecydowanym przeciwnikiem⁴⁸⁶. W związku z tym postanowił początkowo związać się z partią konserwatywną. Służył w Indiach, na Kubie, w Sudanie i podczas II wojny burskiej. W 1904 roku „zmienił stronę”⁴⁸⁷, wzmacniając szeregi partii liberalnej. W 1911 roku został I Lordem Admiralicji. Rok później rozpoczął się Kryzys Ulsterski, podczas którego, zdecydowanie i w kontraście dla swoich wcześniejszych poglądów poparł projekt autonomii dla Irlandii i stanął w opozycji do unionistów. I wojna światowa doprowadziła do krótkotrwałego wstrzymania jego kariery politycznej za sprawą klęski pod Gallipoli. Churchill powrócił jednak do łask w 1917 roku, w rządzie Davida Lloyd George'a obejmując funkcję ministra uzbrojenia. W okresie wojny o niepodległość Irlandii pełnił funkcję ministra wojny.

W pierwszym etapie konfliktu, po rozkładzie Królewskiej Policji Irlandzkiej spowodowanym kampanią terroru republikanów, poparł zrekrutowanie w jej szeregi zdemobilizowanych żołnierzy - Czarno-Brunatnych i Posiłkowych, co zdecydowanie wpłynęło na eskalację konfliktu⁴⁸⁸. Odrzucał również argumenty o zniszczeniach mienia, będących efektem polityki odwetów. Uznał zdecydowane działania za jedyne rozwiązanie sytuacji w Irlandii⁴⁸⁹. Na przełomie 1920 i 1921 roku jego opinia uległa jednak zmianie. Podobnie jak inni członkowie gabinetu zauważał niezadowolenie opinii

⁴⁸⁵ The Parliamentary Archives (Dalej TPA), The Lloyd George Papers. Prime Minister (dalej LG/F/) 183 Ireland (Korespondencja Jamesa Craiga z Davidem Lloydem Georgem ,14 -18.XI.1921).

⁴⁸⁶ R. Jenkins, *Churchill*, London 2001, s. 27.

⁴⁸⁷ Ang. *Crossing the floor* – dosłownie “przejście na drugą stronę [sali obrad]. Termin oznaczający zmianę przynależności partyjnej członka Izby Gmin. Termin wywodzi się z organizacji brytyjskiej Izby Gmin, w której ławy partii rządzącej oraz ławy opozycji stoją naprzeciw siebie.

⁴⁸⁸ M. Gilbert, *Churchill: A Life*, London 1991, s. 422 – 425.

⁴⁸⁹ P. Bew, *Churchill and Ireland*, Oxford 2016, s. 99.

publicznej i spadek poparcia dla polityki rządu⁴⁹⁰. Doskonale jego poglądy z pierwszej połowy roku 1921 obrazuje poniższy cytat:

„Nie zgadzam się, że [rozmowy] byłyby oznaką słabości. Tak by było sześć czy osiem miesięcy temu. Wtedy nie byliśmy na pozycji pozwalającej na jakiegokolwiek ustępstwa i musieliśmy być bezkompromisowi. Teraz wzmocniliśmy nasze siły [...] w sensie materialnym nasza pozycja jest lepsza. [...] Pod innym kątem jednak... jest bardzo nieprzyjemna, jeśli chodzi o interesy naszego kraju na świecie; zyskujemy wstrętą reputację, co zatruwa nasze stosunki ze Stanami Zjednoczonymi; możemy zrekrutowanie policjantów i Czarno-Brunatnych, ale powinniśmy zrobić, co w naszej mocy, by osiągnąć porozumienie”⁴⁹¹.

Minister był przekonany, że podczas rozmów Irlandczycy zdecydują się pozostać częścią brytyjskiego Imperium. Jego postrzeganie sytuacji politycznej w Irlandii zdecydowanie uznać można za dość wąskie. Podobnie, jak Lloyd George nie doceniał on zmian światopoglądowych, jakie zaszły w świadomości mieszkańców wyspy. Kiedy ostatni raz Churchill przejawiał większe zainteresowanie kwestią irlandzką, społeczeństwo w zdecydowany sposób popierało koncepcję autonomii. Nastąpił jednak zdecydowany przełom w tym aspekcie. Z chwilą rozpoczęcia rozmów pokojowych, to republikańska partia *Sinn Féin*, uznawana przez niego za organizację wywrotową, miała pełne poparcie Irlandczyków⁴⁹².

Dyskusję o przyszłości Irlandii trudno było prowadzić bez udziałów reprezentanta unionistów i partii konserwatywnej, a także lidera Izby Gmin i Lorda Tajnej Pieczęci - Austena Chamberlaina. Był synem znanego polityka i unionisty Josepha Chamberlaina, który w 1886 roku w wyrazie sprzeciwu wobec planów pierwszej Ustawy o Rządach Krajowych w głośny sposób wystąpił z szeregów partii liberalnej⁴⁹³.

Austena nie można jednak uznać za wiernego spadkobiercę politycznej spuścizny swojego ojca. Nie był doktrynerem i nie odczuwał silnych emocji w związku z planami autonomii. W przeciwieństwie do Andrew Bonara Lawa, przywódcy konserwatystów i unionistów (którego zastępował w okresie choroby), nie miał mocnych związków z Ulsterem⁴⁹⁴. Podczas gdy Bonar Law twierdził, że nadanie Irlandii statusu dominium skutkować będzie w przyszłości zyskaniem przez wyspę pełnej niepodległości⁴⁹⁵,

⁴⁹⁰ F. Castello, dz. cyt., s. 13.

⁴⁹¹ Tamże.

⁴⁹² B. Kline, *Churchill and Collins 1919-22: Admirers or Adversaries?*, "History Ireland", t. 1, nr 3, (1993), s. 39.

⁴⁹³ J. D. Fair, dz. cyt., s. 134 – 135.

⁴⁹⁴ Tamże.

⁴⁹⁵ *The Commonwealth Experience: Volume One: The Durham Report to the Anglo-Irish Treaty*, red. N. Mansergh, London 1982, s. 237.

poglądy Austena Chamberlaina przeszły zdecydowaną ewolucję. Początkowo przeciwny autonomii dla Irlandii na początku lat 20. widział już jak najbardziej, możliwość nadania Irlandii statusu dominium. Jak sam tłumaczył, na zmianę jego nastawienia wpłynęła obserwacja zmian zachodzących w Związku Południowej Afryki - gdzie to rozwiązanie odniosło sukces⁴⁹⁶. Co ciekawe Chamberlain reprezentował również pogląd partii konserwatywnej. Była to zmiana zdecydowana i widoczna.

Austen Chamberlain już w czerwcu 1920 krytykował politykę odwetów i terroru uskutecznianą na terenie wyspy przez brytyjski rząd. Zauważał sprzeciw brytyjskiej opinii publicznej i olbrzymi nakład sił, jaki Wielka Brytania musiałaby wykorzystać do całkowitego podporządkowania sobie południa Irlandii⁴⁹⁷. Ponadto konserwatywni irlandzcy unioniści reprezentowali unikatowe spojrzenie na kwestie walki z Irlandzką Armią Republikańską. To ich majątki były palone, a życie ich rodzin zagrożone przez działania nacjonalistów. Wprowadzona w 1920 roku Ustawa o Rządzie Irlandii zabezpieczała interesy polityczne Ulsteru, pozwalając na więcej swobody w szukaniu rozwiązań tej sytuacji. Umiarkowany w swych poglądach i osądach Chamberlain nie był dla najbardziej zagorzałych unionistów pełnym zabezpieczeniem ich interesów. W związku z tym, choć Lord Tajnej Pieczęci reprezentował głos torysów, to jednak inna postać miała być gwarantem bezpieczeństwa Irlandii Północnej - Lord Kanclerz Birkenhead.

W początkowych latach życia Fredericka Edwina Smitha, nic nie wskazywało, że w przyszłości stanie się nie tylko jednym z najwyższych urzędników Królestwa, ale również ważnym graczem w politycznej rozgrywce. Syn szeregowego polityka partii konserwatywnej, tylko i wyłącznie dzięki swojej ambicji i inteligencji zdobył najpierw stypendium, które pozwoliło mu na studia na Oxfordzie, a potem rozpoczął karierę prawniczą. Jednocześnie zdobywał pierwsze szlify w polityce, jako (co znamienne) stanowczy przeciwnik Ustawy o Rządach Krajowych dla Irlandii.

Podczas Kryzysu Ulsterskiego poparł unionistów, zdecydowanie sprzeciwiając się rządowi. Jego podpis znalazł się na dokumencie Ulsterskiej Uroczystej Ligi i Przymierza, a wkrótce zyskał przydomek „adiutanta Smitha” z uwagi na jego wierność i oddaniu Edwardowi Carsonowi⁴⁹⁸. W 1915 roku Birkenhead został mianowany przez Herberta Asquitha Radcą Generalnym, a w krótkim czasie także Prokuratorem

⁴⁹⁶ Tamże, s. 238.

⁴⁹⁷ J. D. Fair, dz. cyt., s. 135.

⁴⁹⁸ R. Harris, *The Conservatives - A History*, London 2013, s. 255-256.

Generalnym. Warto na chwilę pochylić się nad tym epizodem jego życia, bowiem z jednym ze swoich przeciwników z sali sądowej, miał w przyszłości zmierzyć się również podczas angielsko-irlandzkich negocjacji.

Do Smitha należała powinność reprezentowania korony w głośnym procesie Rogera Casementa w 1916 roku. Casement oskarżony został o zdradę stanu - konspirował bowiem w trakcie Wielkiej Wojny z II Rzeszą Niemiecką, w celu zorganizowania dostawy broni dla planowanego powstania wielkanocnego. Smith przeprowadził spektakularny akt oskarżenia, w którym powoływał się na podstawę prawną, jaką stanowiła Ustawa o Zdradzie z 1351 roku. Jego interpretacja przepisów doprowadziła do skazania Casementa⁴⁹⁹. Już sam jego udział w procesie jednego z szesnastu, nastawiał do niego negatywnie irlandzką delegację, nawet jeśli pominąć kwestię jego wyraźnie unionistycznych przekonań.

W 1919 roku został Lordem Kanclerzem, a w 1921 wicehrabią Birkenhead. Do końca starał się bronić polityki rządu Lloyd'a George'a wobec Irlandii, czego dowodem są jego płomienne parlamentarne przemowy⁵⁰⁰. Co ciekawe jednak, na początku 1921 roku dołączył do chóru głosów postulujących rozpoczęcie rozmów ze stroną irlandzką.

Osobą, która do rozmów nie dążyła, był z całą pewnością Sekretarz Generalny Irlandii - Hamar Greenwood. To właśnie jego głos szeptał do ucha premiera Lloyd'a George'a zapewnienia o tym, że sytuacja na terenie wyspy wkrótce zostanie opanowana, wywiad zrestrukturyzowany, a bunt stłumiony⁵⁰¹. Dla Greenwooda moment, w którym szczęście Brytyjczyków w konflikcie miało się odwrócić, był zawsze tuż za rogiem.

Z pochodzenia Kanadyjczyk, karierę rozpoczął jako parlamentarzysta i w krótkim czasie zdobył ogromne doświadczenie, pełniąc rozmaite rządowe funkcje. W kwietniu 1920 r., a więc już po rozpoczęciu wojny, został natomiast Sekretarzem Generalnym Irlandii. O ile pomysł zasilenia Królewskiej Policji Irlandzkiej byłymi żołnierzami napłynął z samej góry, o tyle Greenwooda z całą pewnością można uznać za zaangażowanego realizatora polityki represji i odwetów. Był on również najbardziej anty-

⁴⁹⁹ Chodzi tu o interpretację przepisów Ustawa o Zdradzie. Zdawały się one aplikować jedynie do przestępstwa popełnionego na angielskiej ziemi. Roger Casement konspirował natomiast na terenie II Rzeszy niemieckiej. Zaproponowano interpretację tekstu w jego anglo-normańskim oryginale, co pozwoliło na zignorowanie kluczowego przecinka. W ten sposób zdanie: „w królestwie lub w innym miejscu” zinterpretowano, jako odnoszące się nie do miejsca przebywania wrogów władcy, ale też popełnienia zabronionego czynu.

⁵⁰⁰ J. D. Fair, dz. cyt., s. 136.

⁵⁰¹ F. Castello, dz. cyt., s. 10.

irlandzkim członkiem brytyjskiej delegacji, przewyższając w tym zakresie zaangażowanego unionistę lorda Birkenhaeda, co z pewnością spowodowane było jego osobistym doświadczeniem, udziałem w prowadzonej wojnie, a także, po części życiem w ciągłym stanie zagrożenia atakiem IRA.

Niewiele da się powiedzieć na temat roli i osobistych poglądów względem sprawy irlandzkiej Laminga Worthingtona-Evansa i Gordona Hewarta. Ten pierwszy pełnił w trakcie rozmów funkcję ministra wojny. Z wykształcenia prawnik, z doświadczenia wojskowy, od 1910 roku parlamentarzysta partii konserwatywnej. Gordon Hewart natomiast, miał wspierać brytyjską delegację w kwestiach prawnych, jako prokurator generalny⁵⁰².

Poruszając kwestię wsparcia dla brytyjskiej delegacji, zdecydowanie warto wspomnieć o jednym z jej sekretarzy, który, choć nie był negocjatorem, a jedynie pełnił funkcję pomocniczą podczas obrad, miał duży wpływ na tworzenie się zrębów traktatu. Mowa o Lionelu Curtisie, piewcy brytyjskiego federalizmu, którego publikacje w dużym stopniu stanowiły podwaliny dla idei Wspólnoty Narodów. Wykształcony w Oxfordzie, walczył w II wojnie burskiej, a także pracował, jako sekretarz Lorda Milnera. Uznawany był za jednego z najważniejszych członków tzw. „przedszkola Milnera” - mianem tym określano nieformalną grupę dawnych protegowanych lorda, dążących do utworzenia Związku Południowej Afryki i późniejszej ekonomicznej odbudowy kraju⁵⁰³. Z „przedszkola” wyłonił się „Ruch Okrągłego Stołu” - skupiający się wokół periodyku *The Round Table, a Quarterly Review of the Politics of the British Empire*, w którego tworzenie Lionel Curtis był zaangażowany⁵⁰⁴. Publikowane były w nim prace dotyczące kwestii federalizmu i zastosowania jego pryncypiów w restrukturyzacji Imperium Brytyjskiego⁵⁰⁵.

Przed 1913 rokiem Lionel Curtis i Ruch Okrągłego Stołu nie przejawiali większego zainteresowania kwestią autonomii Irlandii, jednak wraz z kryzysem konstytucyjnym i zaostrzeniem postawy unionistów, ich uwaga w większym stopniu skupiła się na tym zagadnieniu. W tym okresie opublikowane zostało tzw. Zielone Memorandum Curtisa dotyczące spraw związanych z terytoriami zamorskimi Imperium,

⁵⁰² J. D. Fair, dz. cyt., s. 139.

⁵⁰³ J. McColgan, *Implementing the 1921 Treaty: Lionel Curtis and Constitutional Procedure*, “Irish Historical Studies”, t. 20, nr 79, (1977), s. 313.

⁵⁰⁴ Tamże, s. 313.

⁵⁰⁵ J. E. Kendle, *The Round Table Movement and 'Home Rule All Round'*, “The Historical Journal”, t. 11, nr 2, (1986), s. 332.

takimi jak Irlandia czy Kanada. W swoich analizach wykazywał on, że jednym z kluczowych problemów Wielkiej Brytanii jest niewydolna, nazbyt skomplikowana administracja, a część pojawiających się problemów mogłaby zostać rozwiązana zdecydowanie szybciej, gdyby usprawnić przepływ informacji między terytoriami a Wielką Brytanią. Tezy Curtisa spotkały się jednak ze zdecydowanym, ale merytorycznym sprzeciwem. Argumentowano, że Irlandia nie byłaby w stanie sprostać obciążeniom finansowym narzucanym przez proponowaną autonomię. Była to teza, z którą Curtis w późniejszych swoich publikacjach się zgodził⁵⁰⁶.

Jako sekretarz brytyjskiej delegacji wniósł do negocjacji nie tylko solidną, merytoryczną podstawę i zaangażowanie, ale też koncepcje Ruchu Okrągłego Stołu. Jako człowiek, przenikliwy i skupiony na szczegółach, był w stanie dostrzec nawet bardzo drobne kwestie, które mogły stać się w przyszłości znacznie większymi problemami⁵⁰⁷.

Jego pierwsze analizy stawiały tezę, iż Akt Unii z 1800 roku nadal stanowić może podstawę prawną, połączenia między Irlandią a Wielką Brytanią⁵⁰⁸. Teza ta mogła spotkać się jedynie z wrogością szefa irlandzkiej delegacji - Arthura Griffitha, którego liczne publikacje prezentowały Akt Unii, jako bezprawny i narzucony Irlandczykom⁵⁰⁹. Tutaj kryje się problem analiz Curtisa. Proponowane zmiany rozwiązywały problemy Irlandii i realizowały postulaty Irlandczyków, na drodze ewolucji. Charakterystyczną cechą publicystyki myśliciela Okrągłego Stołu było pełne dobrej woli niezrozumienie aspiracji narodowościowych nie tylko Irlandczyków, ale również np. mieszkańców Indii⁵¹⁰.

Kontrast dla wizji Imperium Lionela Curtisa stanowiły publikacje Arthura Griffitha przewodniczącego irlandzkiej delegacji i założyciela partii *Sinn Féin*. Griffith, w młodości należał do Irlandzkiego Bractwa Republikańskiego i popierał działalność parlamentarną Charlesa Stewarta Parnella. Szybko jednak rozczarował się poczynaniami irlandzkiej frakcji w Izbie Gmin i jej sojuszem z rządem partii liberalnej. Założony przez niego ruch polityczny miał różnić się od opartej na kulcie jednostki i wadliwej retoryce,

⁵⁰⁶ Tamże, s. 333 –335.

⁵⁰⁷ J. McColgan, *dz. cyt.*, s. 315.

⁵⁰⁸ Tamże, s. 314.

⁵⁰⁹ A. Griffith, *The Resurrection of Hungary: A Parallel for Ireland*, Dublin 1918, s. 86.

⁵¹⁰ D. Gorman, *Lionel Curtis, Imperial Citizenship, and the Quest for Unity*, "The Historian", t. 66, nr 1, (2004), s. 95.

frakcji irlandzkiej. Solidna podstawa merytoryczna nowego ruchu miała wynikać z analizy klasycznych dzieł irlandzkiego nacjonalizmu⁵¹¹.

W 1904 roku Griffith stworzył jedno ze swoich najważniejszych dzieł: *The Resurrection of Hungary: A Parallel for Ireland*, w którym przedstawił koncepcję dualistycznej monarchii Anglo-Irlandzkiej na wzór austro-węgierski. Narzędziem, które miało według niego doprowadzić do osiągnięcia równego Anglii statusu, była metoda absentyzmu - czyli świadomego wstrzymywania się przez Irlandczyków od współtworzenia Imperium, korzystania z administracji, czy zasiadania w brytyjskim parlamencie⁵¹². Założona przez niego partia została w 1916 roku nierozzerwalnie powiązana w świadomości Brytyjczyków (a szczególnie brytyjskich polityków) z wielkanocną insurekcją. Część powstańców rzeczywiście należała do *Sinn Féin*, jednak sama frakcja na czele z Griffithem miała poglądy pacyfistyczne. Późniejszy przywódca irlandzkiej delegacji został aresztowany w 1916 roku i internowany, mimo że nie brał udziału w wielkanocnym zrywie⁵¹³. Przesłuchiwany przez rządową komisję, chcąc uchylić nakaz jego internowania, odmówił składania jakichkolwiek wyjaśnień i rozmowy z Brytyjczykami. W obliczu braku współpracy i obrony z jego strony, kary nie uchylono⁵¹⁴. W latach 1918-1921 przywódca *Sinn Féin* był zresztą aresztowany i internowany kilkakrotnie. Jednak nawet jako minister podziemnego państwa, oponował przed użyciem przemocy⁵¹⁵.

W irlandzkim rządzie pełnił funkcję najpierw ministra spraw wewnętrznych, a później ministra spraw zagranicznych, odgrywając kluczową rolę podczas nieobecności Eamona de Valery⁵¹⁶, z czego doskonale zdawali sobie sprawę Brytyjczycy. Świadczą o tym notatki wywiadu. Odnaleźć w nich można również interesujący opis Griffitha, stworzony na potrzeby pierwszego, wstępnego spotkania Irlandczyków ze stroną brytyjską we wrześniu 1921 roku:

„Bardzo powściągliwy człowiek, będzie mówił mało. Ma zwyczaj zdejmowania i przecierania okularów podczas słuchania i wstrzymywania się od wypowiedzi. Ma reputację człowieka silnego. Czy wynika to z małomówności trudno mi powiedzieć. To on wprowadził program

⁵¹¹ R. Maume, *Young Ireland, Arthur Griffith, and Republican Ideology: The Question of Continuity*, "Éire-Ireland", t. 34, nr 2, (1999), s. 164

⁵¹² A. Griffith, dz. cyt., s. 86.

⁵¹³ TNA, Home Office: Registered Papers. Ireland (Insurrection) (dalej HO/144) 1458 316093 *Griffiths, Arthur internment in United Kingdom*.

⁵¹⁴ TNA, Home Office Private Office Papers, (dalej HO) *Sinn Féin: notes on Sinn Féin MPs and IRA courts* (dalej 317/49).

⁵¹⁵ BMH.WS.0979, s. 22.

⁵¹⁶ TNA, HO/317/49.

Sinn Féin w Irlandii, w początkowych latach ekstremiści próbowali nawet przeforsować go za pomocą rewolwerów, ale on się temu mocno sprzeciwiał. Jego metoda to raczej bierny opór i uznawanie aktu unii za niebyły⁵¹⁷.

Wspominając o przywódcy *Sinn Féin*, warto nie tylko zwrócić uwagę na jego wyważenie, spokój i olbrzymią wiedzę, ale również na te elementy jego charakteru, które mogły pokrzyżować plany Irlandczyków podczas negocjacji. Z całą pewnością zaliczyć można do nich podejrzliwość i wyraźną niechęć do Anglików. O ile nie dziwiła ona w stosunku do adwersarzy, o tyle mogła ona mieć kolosalne znaczenie gdy skierowano by ją przeciw członkowi własnej delegacji.

Już podczas wojny o niepodległość Arthur Griffith wyrażał wyraźną antypatię w stosunku do Erskine'a Childersa - sekretarza irlandzkiego przedstawicielstwa. Dan MacCarthy, człowiek zajmujący się kwestiami technicznymi związanymi z pobytem delegacji w Londynie tak opisał tę, znaczącą z uwagi na późniejszy rozwój wydarzeń, animozję:

„Griffith nie chciał, by żaden Anglik był powiązany z irlandzkimi sprawami politycznymi. W początkowym okresie Erskine Childers zwrócił się do niego z propozycją współpracy. Griffith taktownie odmówił, stwierdzając, że bardziej przysłużyłby się sprawie przez trzymanie się od niej z daleka i utrzymywanie kontaktu ze swoimi angielskimi przyjaciółmi. Kiedy Griffithowi powierzono przywództwo irlandzkiej delegacji, nie popierał kandydatury Childersa na stanowisko sekretarza”⁵¹⁸.

Choć Griffith był niekwestionowanym przywódcą irlandzkiej delegacji, niemniej ważnym jej członkiem był Michael Collins. Jego niechęć wobec uczestnictwa w rozmowach została już opisana we wcześniejszym podrozdziale. Warto jednak przyrzeć się bliżej, zarówno jego biografii jak i poglądom, by zrozumieć znaczenie rządowych animozji.

Dla Brytyjczyków Collins był enigmą. Świadczyć o tym mogą chociażby bardzo skąpe informacje na jego temat w brytyjskich raportach. W dokumentach, w których polityczna rola i funkcja Constance Markiewicz i Eamona de Valery opisywana była w akapitach tekstu, przy nazwisku Collins figuruje zdawkowa informacja: „minister finansów”. W innych dokumentach znaleźć można również dwa ogólnikowe opisy: „Głównodowodzący IRA” i „szef grupy zabójców”⁵¹⁹.

⁵¹⁷ Tamże.

⁵¹⁸ BMH.WS.0722, s.23-24.

⁵¹⁹ TNA, HO/317/49.

Michael Collins został ministrem finansów w drugim rządzie podziemnego irlandzkiego państwa. Wcześniej pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych. Jako młody chłopak, Collins brał udział w postaniu wielkanocnym, jednak, jako dorosły człowiek, zdecydowanie przejawiał tendencje do lepszej organizacji działań wojskowych, próbując łączyć pragmatyzm z ideą walki narodowowyzwoleńczej. Podczas wojny skupił liczne wpływy, stając się przywódcą Irlandzkiego Bractwa Republikańskiego, dowódcą zbrojnego ramienia rządu: Irlandzkiej Armii Republikańskiej, ministrem finansów i szefem wywiadu. Jego usposobienie pomagało utrzymywać kontrolę nad wszystkimi tymi aspektami. Jak opisywał inny członek delegacji Robert Barton, „Był niezmordowanym pracownikiem i najbardziej skutecznym zarządcą”⁵²⁰. Dodatkowo charyzma Collinsa, wpływała na stały wzrost jego popularności⁵²¹.

Mimo swej złej sławy wśród Brytyjczyków i legendy nieuchwytnego rewolucjonisty, Collins nie był przedstawicielem zatwardziałych republikanów. W przeciwieństwie do de Valery zajmował raczej umiarkowane stanowisko. Rozpoznawał wartość statusu dominium, który w przyszłości mógł doprowadzić do uzyskania przez Irlandię pełnej niepodległości. Obawiał się jednak, że przyczepiona mu etykieta rewolucjonisty i przywódcy IRA, będzie stanowiła przeszkodę do porozumienia z kręgami rządowymi⁵²². Collins twierdził, że jako żołnierz nie ma też odpowiednich kompetencji, by pełnić funkcję dyplomaty. Jako przywódca IRA wnosił jednak do delegacji bardzo ważną świadomość zdolności bojowej armii⁵²³, która w roku 1921 była już na wyczerpaniu⁵²⁴. Widział również niebezpieczeństwo w zbyt szybkim dążeniu do pokoju, które mogłoby zostać odebrane przez Imperium jako przejaw słabości⁵²⁵.

Szerokie wpływy stawiały Collinsa na pozycji konfliktu z bardziej radykalnymi członkami rządu: Cathalem Brughą i Austinem Stackiem. Po części wynikało to z nachodzących na siebie kompetencji ministrów, ale ważnym czynnikiem były również osobowości zaangażowanych. Barton opisywał konflikt następująco: „Ministrowie już nie współpracowali tak jak dawniej. Choć nie było nigdy otwartej

⁵²⁰ BMH.WS.0979, s. 28.

⁵²¹ BMH.WS.0722, s. 24.

⁵²² F. Pakenham, dz. cyt., s. 93- 97.

⁵²³ B. Kline, dz. cyt., s. 39.

⁵²⁴ A. Jackson, dz. cyt. s. 248.

⁵²⁵ F. Castello, dz. cyt., s. 10.

schizmy, z tego co pamiętam. Myślę, że Cathal Brugha przekonany był, że Michael Collins zdobył zbyt wielką kontrolę nad armią”⁵²⁶.

Co znamienne, zarówno Austin Stack jak i Cathal Brugha wraz z Eamonem de Valerą odmówili udziału w delegacji. Każdy z nich w późniejszych latach opowiedział się przeciw postanowieniom traktatu. Aby osłodzić Collinsowi niechętną dyplomatyczną służbę, reszta irlandzkiej delegacji miała zostać dopasowana tak, by jak najlepiej uzupełniać kompetencje i charaktery jego i Griffitha. Dano im również możliwość doboru współpracowników według własnego uznania ⁵²⁷.

W ten właśnie sposób w irlandzkiej delegacji znalazł się Robert Barton, minister gospodarki podziemnego rządu. Bez wątpienia odwzajemniał on sympatię i uznanie Collinsa, o czym świadczyć może poniższy cytat: „Wysoko ceniłem zdolności Micka Collinsa [...] Nasze kontakty były bardzo przyjacielskie”⁵²⁸.

Robert Barton mógł być również wybrany z uwagi na swoje pochodzenie. Jako jedyny negocjator, pochodził z wyższych sfer i był protestantem. Jego rodzice byli bogatymi posiadaczami ziemskimi, a sam Robert służył w brytyjskim wojsku, podobnie jak dwaj jego bracia, polegli w Wielkiej Wojnie. Jego kuzynem, wywodzącym się z kręgów brytyjskiej arystokracji był Erskine Childers, wspomniany wcześniej sekretarz delegacji. Notatki brytyjskie określają go jako „Absolwent Oxfordu, bardzo porządny człowiek w wielu aspektach, uosobienie klasy wyższej”⁵²⁹.

W jaki sposób taki człowiek stał się republikaninem, ministrem w podziemnym rządzie i wielokrotnym bywalcem brytyjskich więzień? Już od wczesnej młodości interesował się on irlandzką polityką. Po klęsce powstania wielkanocnego wystąpił z wojska w ramach protestu i zaangażował się w działalność polityczną. Szybko jednak kariera republikańskiego polityka doprowadziła go za kratki. Rozpoczął ją, bowiem od płomiennego przemówienia, którego treść odnaleźć można w jego więziennej dokumentacji: „Po tej stronie wzgórz czekają dwie setki ludzi, tak, a po drugiej ich stronie kolejne dwie – dokonają odwetu, to nawet nie jest groźba. [...] Odwetu na Lordzie Frenchu i Franku Brooku [...]”⁵³⁰.

⁵²⁶ BMH.WS.0979, s. 25.

⁵²⁷ F. Pakenham, dz. cyt., s. 97-98

⁵²⁸ BMH.WS.0979, s. 28.

⁵²⁹ TNA, HO/317/49.

⁵³⁰ TNA, HO/144 Robert Childers Barton, MP for West Wicklow (dalej 1683/398891).

Jak nie trudno się domyślić, ten „wysoce kryminalny język” zapewnił mu pobyt w więzieniu⁵³¹. Sam Barton po latach wspominał swój polityczny debiut, jako „raczej niemądry”⁵³², jednak Brytyjczycy na tyle mocno przejęli się jego buńczuczными obietnicami, że określili go, jako „wyjątkowo groźnego podżegacza”, zabraniając mu prawa do odwiedzin i otrzymywania korespondencji podczas pobytu w więzieniu. Z tego powodu nie otrzymał listu informującego o swojej elekcji na przedstawiciela okręgu Kildare–Wicklów w parlamencie⁵³³.

Już dwa miesiące później uciekł z więzienia Mountjoy i objął tekę ministra rolnictwa, a potem gospodarki, odpowiadającego przed Arthurem Griffithem - ministrem spraw wewnętrznych⁵³⁴. Wcześniejsza współpraca zdecydowanie wpłynęła na jego wybór, jako delegata, spodziewano się bowiem kontynuowania owocnej kooperacji. Był również ekspertem od agrokultury i ekonomii⁵³⁵.

W brytyjskich notatkach dotyczących członków delegacji pojawia się na jego temat następujące zdanie: „Nie jest republikaninem, choć tego nie przyzna. Zrobi wszystko dla pokoju i będzie bardzo uległy”⁵³⁶. Biorąc jednak pod uwagę jego republikańskie nastawienie, szybką radykalizację, poglądy przedstawiane w zeznaniach złożonych Biuru Historii Militarnej Irlandii nie można się zgodzić z tą opinią. Warto podkreślić również pragmatyzm i sceptycyzm, z jakimi Burton wyruszał do Londynu, wyrażony w późniejszych słowach: „Anglicy odmówili uznania nas za przedstawicieli Republiki Irlandii. Fakt, że zgodziliśmy się w ogóle negocjować na takich podstawach, był przyczyną naszej klęski”⁵³⁷.

George Gavan Duffy, mówiący z wyraźnym angielskim akcentem i imponujący znajomością języków oraz staranną kontynentalną edukacją również stanowił cenny zasób irlandzkiej delegacji. Podobnie jak Robert Barton, Duffy mocno zradyzalizował swoje poglądy po powstaniu wielkanocnym. Wcześniej, mimo zamiłowania do irlandzkiej kultury i języka nie przejawiał zainteresowania republikanizmem. W 1916 roku był zaangażowany w obronę Rogera Casementa. Śmierć Casementa wywarła na Duffym olbrzymie wrażenie. Zdecydował się on powrócić z Londynu do Dublina i tam

⁵³¹ TNA, HO/144/1683/398891.

⁵³² BMH.WS.0979. s.13

⁵³³ TNA, HO/144/1683/398.

⁵³⁴ BMH.WS.0979, s. 16.

⁵³⁵ F. Pakenham, dz. cyt., s. 98.

⁵³⁶ TNA, HO/317/49.

⁵³⁷ B. Kline, dz. cyt., s. 39.

kontynuować swoją prawniczą praktykę⁵³⁸. W wyborach parlamentarnych w 1918 roku został wybrany, jako przedstawiciel okręgu Południowego Dublina. Wkrótce jednak wyruszył z misją dyplomatyczną do Paryża, gdzie został irlandzkim przedstawicielem. Celem Irlandczyków w tym okresie było wpłynięcie na gromadzących się w stolicy Francji polityków i uzyskanie oficjalnego międzynarodowego uznania dla Republiki Irlandii lub możliwości uczestnictwa jej delegatów w obradach konferencji pokojowej. Podczas pobytu w Paryżu Duffy zajmował się również działalnością propagandową i kontaktem z francuską prasą⁵³⁹. 9 sierpnia 1920 roku otrzymał jednak polecenie niezwłocznego opuszczenia kraju od prezydenta Milleranda⁵⁴⁰. Z Paryża przeniósł się do Rzymu, gdzie następnie nadzorował rozmowy prowadzone ze Stolicą Apostolską⁵⁴¹. W brytyjskich dokumentach przy jego nazwisku widniała jedynie adnotacja: „„ambasador» w Paryżu i Rzymie”.

Jako dyplomata stanowczo sprzeciwiał się pomysłom nawiązania kontaktów z sowietami, argumentując, że skutkować to będzie utratą wszystkich dyplomatycznych wpływów, które Irlandczykom udało się uzyskać na Starym Kontynencie od początku wojny⁵⁴². Opinię tę podzielał również Arthur Griffith, w opozycji stał natomiast Eamon de Valera⁵⁴³. Nie był to ostatni raz gdy Duffy sprzeciwił się poczynaniom prezydenta *Dáil Éireann*. W sierpniu tego samego roku Duffy otwarcie krytykował połączenie przez de Valerę funkcji prezydenta Republiki z przewodniczącym parlamentu⁵⁴⁴. Mimo tych animozji został wytypowany na członka delegacji, z uwagi na swoją wiedzę i doświadczenie prawne, oraz historię owocnej współpracy z Arthurem Griffithem.

Obecność w irlandzkiej delegacji Eamona Duggana łatwo można wyjaśnić również jego prawniczym doświadczeniem. Nie była to jednak jedyna specjalność delegata. Eamon Duggan, z czego zresztą doskonale zdawali sobie sprawę Brytyjczycy⁵⁴⁵, był również szefem wywiadu Irlandzkiej Armii Republikańskiej, do

⁵³⁸ C. Gavan Duffy, *George Gavan Duffy*, "Dublin Historical Record", t. 36, nr 3, (1983), s. 91- 92.

⁵³⁹ DIFP, t. I, nr 52, *Extract from a letter from George Gavan Duffy to Dublin (GD 1 of 1920)*, Paris, 30 I 1920.

⁵⁴⁰ DIFP, t. I, nr 46, *Extract from a letter by George Gavan Duffy to Desmond FitzGerald (Dublin)*, Brussels, 9 IX 1920.

⁵⁴¹ DIFP, t. I, nr 63, *Extract from a letter from George Gavan Duffy to Robert Brennan (Dublin)*, Rome, 11 III 1921.

⁵⁴² DIFP, t. I, nr 42, *Extract from a letter from George Gavan Duffy to Desmond FitzGerald*, Paris, 8 VII 1920.

⁵⁴³ M. O'Corcora, R.J., Hill, *The Soviet Union in Irish Foreign Policy* "International Affairs" tom 58, nr 2, (1982), s.257-258

⁵⁴⁴ C. Gavan Duffy, *dz. cyt.*, s. 93.

⁵⁴⁵ TNA, HO/317/49.

momentu ponownego aresztowania, kiedy funkcję tę przejął Michael Collins. Podobnie jak duża część irlandzkich polityków, został wypuszczony z brytyjskiego więzienia dopiero po ogłoszeniu zawieszenia broni. Nie był to jego pierwszy pobyt w zakładzie karnym. Jako uczestnik powstania wielkanocnego został skazany na trzy lata ciężkich robót. Po wyjściu z więzienia został *Teachta Dála* z okręgu South Meath. Niewiele da się powiedzieć o jego poglądach politycznych czy prywatnych animozjach.

Ostatni przedstawiony członek irlandzkiej delegacji, jej sekretarz - Erskine Childers, z pewnością może być uznany za najbardziej kontrowersyjną postać w jej szeregach. Kuzyn Roberta Bartona od początku nie cieszył się zaufaniem Arthura Griffitha. Na przeszkodzie stało jego pochodzenie. Childers wywodził się bowiem z arystokratycznego rodu Eardley i spokrewniony był z Hugh Childersem, pełniącym niegdyś w rządzie Gladstone'a funkcję Kanclerza Skarbu i ministra wojny. Erskine utrzymywał z nim zresztą kordialne kontakty do końca życia. Od 1895 roku pracował, jako młodszy urzędnik w Izbie Gmin i planował karierę polityczną. Brał udział w II wojnie burskiej, a potem Wielkiej Wojnie. Był również autorem powieści szpiegowskiej *The Riddle of the Sands*, zaliczanej do dość specyficznego gatunku: literatury inwazyjnej, a więc takiej, której celem było wzbudzanie patriotycznych odczuć w zetknięciu z opisem inwazji wroga na wyspy brytyjskie. Wszystkie te elementy biografii zdecydowanie bardziej pasowałyby do przedstawiciela grupy negocjatorów reprezentujących Imperium.

Childers jednak jeszcze w 1914 roku, podczas Kryzysu Ulsterskiego, wspierał Irlandzkich Ochotników, dostarczając im osobiście, na pokładzie swojego jachtu, broń⁵⁴⁶. Kolejnym krokiem do jego radykalizacji był udział w obradach Konwencji Irlandzkiej, tej samej, która doprowadziła Davida Lloyd George'a do stanowiska głębokiego rozczarowania poczynaniami Irlandczyków⁵⁴⁷. Bez wątplenia wpływ na to miała również jego żona Molly Childers, z domu Osgood. Amerykanka irlandzkiego pochodzenia. To prawdopodobnie ona stała za planem dostawy broni dla Ochotników w 1914 roku. Brała również czynny udział w tym procederze⁵⁴⁸. Notatki brytyjskiego wywiadu wskazują ją, jako źródło zmiany poglądów męża:

⁵⁴⁶ BMH.WS.1092, s. 16.

⁵⁴⁷ BMH.WS.0264 s. 48.

⁵⁴⁸ BMH.WS.1092, s. 16.

„Pani Childers [...] silnie anty-angielska. Ma potężny wpływ na swego męża. Jeszcze niedawno Erskine był zwolennikiem autonomii i nawet zdarza mu się powracać do tego stanu, ale żona na powrót podaje mu republikańską szczepionkę, przez co ponownie dostaje wścieklizny”⁵⁴⁹.

Choć Molly mogła mieć wpływ na zmianę opinii męża, to jednak postępująca „republikańska choroba” była już tylko i wyłącznie wynikiem, jego niemal obsesyjnego usposobienia. Wskazywał na to Leonard Piper, biograf Childersa: Opinie Erskine’a były bardziej skrajne niż jakiegokolwiek członka *Sinn Féin*. Faktem jest, że Erskine Childers popadał w skrajności we wszystkim, co robił”⁵⁵⁰. Jego współpraca i kontakty z hrabią Plunkettem, wkrótce doprowadziły go na pozycję szefa propagandy podziemnego irlandzkiego państwa⁵⁵¹. 20 lipca 1921 stworzył również memorandum poruszające kwestie obronności Irlandii w świetle pierwszych brytyjskich pokojowych propozycji. Ów dokument doskonale obrazuje nastawienie, z jakim Childers przystępował później do negocjacji. Zdaniem sekretarza, kwestia obrony i możliwości wojskowych Irlandii miała być absolutnie kluczowa dla przyszłości państwa, z uwagi na możliwą chęć narzucenia przez Brytyjczyków wizji Irlandii, pozbawionej własnej armii oraz floty. Współpracę z Imperium widział jedynie, jako luźny związek oparty na umowach i traktatach handlowych. Status *Dominium* był absolutnym minimum, które jego zdaniem Irlandia powinna podczas negocjacji osiągnąć⁵⁵². W świetle stanowiska brytyjskiego rządu, jasno wyrażonego w korespondencji poprzedzającej negocjacje, założenia te były zdecydowanie nierealne.

Eamon de Valera, zaproponował, by Erskine Childers pełnił funkcję sekretarza z powodu jego skrajnych poglądów i nieustępliwej postawy⁵⁵³. Postać ta zdecydowanie, miała pełnić funkcję zabezpieczenia interesów bardziej radykalnej frakcji rządowej, uosabianej przez Cathala Brugę i Austina Stacka. Brytyjczycy zdawali sobie sprawę z tego, z kim będą mieli do czynienia podczas negocjacji. Aby wpłynąć na skład irlandzkiej delegacji, zdecydowali się nawet wypuścić z więzienia Desmonda Fitzgeralda, bardziej umiarkowanego działacza, którego Childers zastępował w tym czasie na stanowisku szefa propagandy⁵⁵⁴. Fitzgerald nie miał jednak poparcia

⁵⁴⁹ TNA, HO/317/49.

⁵⁵⁰ L. Piper, *The Tragedy of Erskine Childers*, Hambledon 2003, s. 206.

⁵⁵¹ TNA, HO/317/49.

⁵⁵² DIFP, t. I, nr 142, *Memorandum by Erskine Childers on Irish defense as affected by the British proposals of 20 July 1921*, Dublin VI 1921.

⁵⁵³ F. Pakenham, dz. cyt., s. 97.

⁵⁵⁴ TNA, HO/317/49.

prezydenta, ani doświadczenia w pracy sekretaryjnej. Należy również podkreślić, że zdecydowany sprzeciw Arthura Griffitha lub Michaela Collinsa wobec tej kandydatury, pogrzebałby możliwość jego udziału w delegacji. Mimo niechęci tego pierwszego, nie wniesiono jednak postulatu, by nie uczestniczył on w obradach, co za tym idzie, jeśli późniejsza współpraca nie przebiegała owocnie, część winy leżała po stronie przywódców delegacji, dysponujących możliwością doboru, odpowiednich sobie ludzi⁵⁵⁵.

Przebieg negocjacji: strategię i cele

Przed dokładnym omówieniem przebiegu irlandzko-brytyjskich rozmów pokojowych warto krótko nakreślić sytuację obu stron, ich główne priorytety i cele oraz planowane strategię.

Brytyjscy delegaci działać musieli pod presją społeczeństwa, które oczekiwało rozwiązania kwestii irlandzkiej i zakończenia krwawej wojny. Konflikt szkodził również wizerunkowi Imperium na arenie międzynarodowej, psując szczególnie relacje Wielkiej Brytanii z USA. Zarówno Partia Konserwatywna jak i Partia Pracy naciskały na premiera, by osiągnął długo wyczekiwane porozumienie. Podpisanie traktatu z przedstawicielami *Sinn Féin* z pewnością zapewniłoby Davidowi Lloydowi George'owi wzrost poparcia, zapisując go w historii jako premiera, który rozwiązał „kwestię irlandzką” stanowiącą problem od ponad stulecia⁵⁵⁶.

Jednocześnie rząd musiał mierzyć się z olbrzymim problemem, jakim była kwestia Ulsteru i prospekt rozmów na ten temat z przedstawicielami południa. Negocjacje te skutkować miały postanowieniami możliwymi do zaakceptowania przez unionistów, bez udziału, ani nawet wsparcia z ich strony. Lloyd George stał przed trudnym zadaniem rozmów nie tylko z przedstawicielami *Sinn Féin*, podczas oficjalnych obrad, ale również zmuszenia Jamesa Craiga do zaakceptowania efektów negocjacji.

W sytuacji gdyby rozmowy pokojowe miałyby zostać zerwane, Imperium znów zostałoby wciągnięte w spiralę przemocy, która z pewnością doprowadziłaby do śmierci wielu żołnierzy i pracowników brytyjskiej administracji. Z drugiej jednak strony, sytuacja Brytyjczyków uległa zdecydowanej poprawie. Oddziały wcześniej zaangażowane w działania w rejonie Mezopotamii mogły zostać skierowane do walk w Irlandii⁵⁵⁷.

⁵⁵⁵ F. Pakenham, dz. cyt., s. 98.

⁵⁵⁶ DIFP, t. I, nr 167, *Memorandum by John Chartres to Arthur Griffith London, 14 X 1921*.

⁵⁵⁷ *The Commonwealth Experience: Volume One: The Durham Report to the Anglo-Irish Treaty*, red. N. Mansergh, London 1982, s. 232.

Oczywiście oznaczać to mogło straty nie tylko wśród żołnierzy, ale również ludności cywilnej, z uwagi na naturę konfliktu. Krwawe walki w sercu Imperium, nie mogły wspierać jego pozytywnego wizerunku. Z drugiej strony jednak, w obliczu braku innych opcji i możliwości porozumienia Brytyjczycy byli gotowi na stłumienie buntu za pomocą regularnego wojska, ucząc się na błędach i rezygnując z działań przy pomocy prowizorycznych i posiłkowych oddziałów policyjnych. Brytyjski wywiad był na drodze do pełnej restrukturyzacji, po działaniach podjętych w roku 1920 i zaczął znów dostarczać przydatnych dla działań przeciwpowstańczych informacji⁵⁵⁸.

Dla Brytyjczyków najważniejszymi punktami w rozmowach były kwestie związane z obronnością, handlem, udziałem Irlandii w spłacie narodowego długu, zabezpieczeniem pozycji Ulsteru oraz utrzymaniem powiązania Irlandii z brytyjską Koroną⁵⁵⁹. Jednocześnie ich strategia musiała również zakładać opcję zerwania negocjacji - w tym przypadku niezwykle ważna stawała się kwestia przestrzegania warunków rozejmu i powstrzymywania dozbrajania i wzrostu możliwości bojowych Irlandzkiej Armii Republikańskiej⁵⁶⁰.

Odmienne przedstawiały się priorytety strony irlandzkiej. Jej zadaniem było zabezpieczenie niepodległości Irlandii i zapewnienie jak największej swobody działania państwa. Dyskusje dotyczące handlu, podatków i obrony miały służyć wywalczeniu jak największych ustępstw ze strony Brytyjczyków. Najważniejsza dla delegacji była kwestia powiązania z Imperium i uznania władzy króla. Ruch republikański dążył do pełnej niepodległości i oderwania Irlandii od Wielkiej Brytanii, ale to, mogło być niemożliwe w zaistniałej sytuacji⁵⁶¹.

Na początku października w Dublinie stworzone zostały dwie robocze wersje traktatu, którym nadano oznaczenia „A” i „B”. Pierwszy miał stać się podstawą działań irlandzkiej delegacji w początkowym etapie rozmów. Drugi natomiast pozostałby dokumentem propagandowym, którego publikację planowano w momencie zerwania negocjacji. Głównym autorem obu wersji był Eamon de Valera. Zakładano w nich uznanie Irlandii przez Wielką Brytanię, za niezależne, oddzielne państwo. Odmawiano Imperium roszczeń do jakichkolwiek interwencji w jego wewnętrzne sprawy. Postulowano również, by Irlandia stała się „zewnętrznym współpracownikiem”

⁵⁵⁸ TNA, CAB 21, Irish settlement: negotiations between HM Government and Irish leaders (dalej 243), Intelligence Report (Secret) 10 X 1921.

⁵⁵⁹ F. Pakenham, dz. cyt., s. 104-105.

⁵⁶⁰ TNA, CAB 21/243, *Aide-Memoire, Conferance of Ireland, Fourth Session, 14 X 1921*.

⁵⁶¹ F. Pakenham, dz. cyt., s. 104-105.

Wspólnoty Narodów o neutralnym statusie podobnym Belgii, będącym członkiem Ligi Narodów⁵⁶². Irlandzcy dyplomaci mieli na konferencji występować, jako „przedstawiciele wybranego irlandzkiego rządu”. Implikowało to nieuznawanie podziału wyspy wywołanego Ustawą o Rządzie Irlandii z 1920⁵⁶³.

Analiza tych dokumentów dostarcza kilku ważnych informacji. Przede wszystkim ani razu nie pada w nim najbardziej niebezpieczne słowo: „republika”. Może to dziwić, szczególnie w kontekście autorstwa owej koncepcji. Eamon de Valera, uznawany za republikanina i fundamentalistę, z premedytacją nie użył, tego najważniejszego dla swego ruchu określenia, zdając sobie sprawę z realiów rozmów, jakie czekały jego delegację. Sam również wybrał na negocjatorów jednostki znane ze swoich umiarkowanych poglądów⁵⁶⁴. „Zewnętrzna współpraca” nie została jednak nigdy konkretnie zdefiniowana i pozostała frazą często używaną przez irlandzką delegację, ale nieniosącą za sobą konkretnego, proponowanego znaczenia. Największych trudności spodziewano się podczas rozmów dotyczących uznania władzy królewskiej w Irlandii. Republikanie, którzy rozpoczęli swój konflikt z koroną w 1918 roku od odmowy złożenia przysięgi na wierność monarsze, liczyli się z tym, że rozmowy mogą zostać zerwane, gdy Brytyjczycy zorientują się, jak bardzo niechętnie Irlandczycy podchodzą do tej kwestii.

Opracowano więc główne założenie irlandzkiej taktyki: odsuwanie nieuniknionego. Zadaniem delegatów miało być sprowadzenie rozmów na tematy mniej istotne i stopniowe wciąganie Brytyjczyków w ustalenia dotyczące setki pomniejszych spraw, by temat uznania władzy Jerzego V zostawić na sam koniec planowanych obrad. Zdawano sobie jednak sprawę, że nawet olbrzymia liczba gotowych ustaleń z innych dziedzin nie powstrzyma Brytyjczyków przed zerwaniem rozmów i powrotem do działań wojennych, jeśli zagrożona zostanie pozycja ich władcy. Planowano więc zagranie ostatecznej karty, która odwrócić miała efekt zerwania rozmów na niekorzyść oponentów. Karta nosiła nazwę: Ulster⁵⁶⁵. Zadaniem delegatów było sprowadzenie rozmów na ten temat w przypadku zagrożenia zerwania negocjacji, tak by opinia publiczna przekonana była, że to właśnie problem unionistów stał się powodem zaprzepaszczenia szans na pokój, a nie pryncypia republikanów.

⁵⁶² DIFP, t.I, nr 159, *Draft Treaty proposals taken by the Irish delegation to London*, Dublin, 7 X 1921.

⁵⁶³ Tamże.

⁵⁶⁴ D. H. Akenson, *Was De Valera a Republican? "The Review of Politics"*, t. 33, nr 2 (1971), s. 245- 247.

⁵⁶⁵ G. Boyce, *From War to Neutrality: Anglo-Irish Relations, 1921–1950*, "British Journal of International Studies", t. 5, nr 1 (1979), s. 17.

Kwestia ta była ważna nie tylko dla irlandzkiej polityki zagranicznej, ale również wewnętrznej. Powrót do walk oznaczał dla mieszkańców wyspy wyniszczającą wojnę, olbrzymie zniszczenia i ruinę gospodarczą. Zarówno irlandzki, jak i brytyjski rząd zdecydowanie zdawały sobie sprawę, że mimo dużej siły i znaczenia ekstremistów w łonie *Sinn Féin*, ogół irlandzkiego społeczeństwa, choć popierający walkę o niepodległość, jeszcze kilka lat wcześniej przejawiał umiarkowane, jeśli nie promonarchistyczne poglądy⁵⁶⁶. Sympatie klasy średniej, której majątki i życie były zagrożone, mogły szybko się odwrócić w obliczu zaprzepaszczenia szans na długo wyczekiwany pokój. Dodatkowym obciążeniem dla delegatów była świadomość, że nawet jeśli uda się powrócić do Dublina z podpisanym traktatem, jego postanowienia mogą nie zostać dobrze przyjęte przez bardziej radykalne środowiska republikańskie, dla których każde ustępstwo było aktem poddaństwa wobec wrogiego imperium.

Swego rodzaju zabezpieczeniem w tym zakresie mógł być dokument noszący nazwę „Instrukcje dla pełnomocników gabinetu” z dnia 7 października 1921 roku. Stanowiący wskazówki dla irlandzkiej delegacji i określający zakres ich możliwości jako negocjatorów. Dawał on możliwość „negocjowania i zawarcia porozumienia w imieniu Irlandii”. Mieli oni również obowiązek stałego raportowania postępów w rozmowach rządowi w Dublinie oraz konsultacji z ministrami przed podjęciem finalnej decyzji o złożeniu podpisu pod traktatem⁵⁶⁷.

Pierwsze wrażenia

Pierwsza sesja konferencji została zaplanowana na 11 października 1921 roku. Większość irlandzkich przedstawicieli przybyła na miejsce dwa dni wcześniej, by rozpocząć przygotowania do rozmów⁵⁶⁸. Przyjęto ich niezwykle entuzjastycznie. Również brytyjscy delegaci odbyli swoje pierwsze zebranie na dzień przed rozpoczęciem obrad, 10 października, by ustalić jakie kroki zostaną podjęte w pierwszej kolejności⁵⁶⁹. Opracowano listy tematów do dyskusji i wysłuchano głosu przedstawicieli armii, zdających raport o sytuacji w Irlandii⁵⁷⁰.

⁵⁶⁶ TNA, CAB 21/243, *Intelligence Report (Secret)*, 10 X 1921.

⁵⁶⁷ DIFP, t. I, nr 160, *Instructions to plenipotentiaries from the Cabinet*, Dublin, 7 X 1921.

⁵⁶⁸ F. Pakenham, *dz. cyt.*, s. 120.

⁵⁶⁹ TNA, CAB 21/243, *Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin Delegation*, 10 X 1921, 5 p.m.

⁵⁷⁰ Tamże.

Pierwsze wrażenia na temat irlandzkich delegatów zostały skrupulatnie odnotowane przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii. Przywódca delegacji - Arthur Griffith dał się już wcześniej poznać podczas wstępnych rozmów prowadzonych latem. Wrażenie robiła szczególnie jego wyważona postawa. Jego osobowość odbiegała od stereotypowych wyobrażeń na temat Irlandczyków tak daleko jak to tylko możliwe. „Był unikatowym okazem cichego Irlandczyka”⁵⁷¹. Churchill opisywał go jako człowieka, przypominającego z wyglądu zmęczonego akademika. Wrażenie robiło jego wykształcenie, erudycja, ale największe zdziwienie wywoływała małomówność i precyzyjność wypowiedzi. Już podczas pierwszej sesji rozmów okazało się, że w osobie Griffitha Lloyd George odnalazł godnego przeciwnika. Umiejętności erystyczne premiera nie robiły wrażenia na przewodniczącym irlandzkiej delegacji. Ze zdumieniem odnotowano, że większość jego argumentów była umiejętnie zbijana przez Griffitha i to w kilku lakonicznych, spokojnych zdaniach⁵⁷².

O ile założyciel *Sinn Féin* zadziwił jako złamanie stereotypu Irlandczyka, o tyle Collins stanowił w oczach brytyjskiej delegacji niemal pomnikowe uosobienie cech Celta. „Nikt nie pomyliłby się co do jego pochodzenia” - pisał premier - „Irlandczyk w każdym calu”. Największe wrażenie na brytyjskich delegatach robiło jego niezwykle skrupulatne przygotowanie i znajomość wielu zagadnień, wydawać by się mogło, niezwykle od siebie odległych. Collins był w stanie dyskutować nie tylko o kwestiach politycznych, ale i wojskowych. Dysponował informacjami wywiadu, które w strategiczny sposób ujawniał w najmniej spodziewanych momentach, by zdobyć przewagę nad Brytyjczykami⁵⁷³. Nie dawał się jednak zaszufładować jedynie jako przywódca armii i siatki szpiegowskiej. Z równą łatwością omawiał skomplikowane kwestie finansowe. To niezwykle zorientowanie wynikało w dużej mierze z faktu jego zaangażowania w pracę wojska, wywiadu jak i irlandzkiego ministerstwa finansów. Czyniło go to niezwykle kompetentnym uczestnikiem rozmów różnych komisji⁵⁷⁴.

Churchill odnotował, że reszta irlandzkiej delegacji nie wywarła na Brytyjczykach wielkiego wrażenia i została całkowicie przyćmiona przez przywódcę

⁵⁷¹ W. Churchill. *The World Crisis, t. IV, The Aftermath (1918–1922)*, London 1929, s. 247.

⁵⁷² F. Pakenham, dz. cyt., s. 130 - 131.

⁵⁷³ TNA, CAB 21, Irish Conference: authorities for history (dalej 253), *Conferance of Ireland, Fifth Session*, 17 X 1921.

⁵⁷⁴ F. Pakenham, dz. cyt., s.131.

i jego zastępcę⁵⁷⁵. Fakt ten wpłynął w olbrzymim stopniu na przyjętą później przez Brytyjczyków strategię.

Wielkim nieobecnym irlandzkiej delegacji był Eamon de Valera. Przedstawiciele Imperium przyjęli jego decyzję o pozostaniu w Dublinie z wielką ulgą. Podczas wstępnych negocjacji na początku roku de Valera doprowadził Lloyda George'a do szewskiej pasji swoją nieustępliwością i uporem. Prezydent *Dáil Éireann*, okazał się podczas sierpniowego spotkania absolutnie odporny na psychologiczne sztuczki brytyjskiego premiera⁵⁷⁶. Jako „najmniej podatny na wpływ człowiek na świecie” de Valera stanowiłby niezwykle atut delegacji⁵⁷⁷. Szczególnie w obliczu szykowanej przez Brytyjczyków strategii.

Jej autorem i głównym realizatorem był David Lloyd George. Początkowo Irlandczycy byli w stosunku do niego niezwykle nieufni. Opisywali go w swoich raportach kierowanych do Dublina jako człowieka „niezwykle gładkiego w obyciu i przebiegłego⁵⁷⁸”. Jego uprzejmość od początku uznawano za przyjętą pozę. Irlandczycy doceniali doświadczenie i umiejętności reszty brytyjskiej delegacji, jednak bezwzględnie punktowali również jej słabe strony.

„Ich nieznamość faktów jest wręcz niezwykła. Nie jest to sztuczka na potrzeby negocjacji, choć i tego próbują. Ich wiedza na temat statystyk i geografii prowincji jest niezwykle uboga”⁵⁷⁹.

Jedną z oczywistych słabości irlandzkiej delegacji był jej brak doświadczenia w prowadzeniu i administrowaniu rozmów dyplomatycznych. Dlatego też to Brytyjczycy przejęli ster zebrań, proponując system pracy w komisjach i konferencjach⁵⁸⁰. Komisje miały zająć się omawianiem poszczególnych kwestii takich jak: przestrzeganie postanowień rozejmu, handel, polityka fiskalna czy kwestie obrony. W spotkaniach tych mieli brać udział tylko określone delegaci, których obszary zainteresowań pokrywały się z tematami obrad. Wszyscy przedstawiciele natomiast zbierać się mieli podczas sesji właściwych konferencji⁵⁸¹. Taka organizacja pracy, mimo, że została w pewien sposób narzucona przez praktykę strony brytyjskiej, absolutnie odpowiadała Irlandczykom.

⁵⁷⁵ Tamże, s. 132.

⁵⁷⁶ *The Commonwealth Experience...*, s. 232.

⁵⁷⁷ F. Pakenham, dz. cyt., s. 130.

⁵⁷⁸ DIFP, t. I, nr 163 *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 11 X 1921.

⁵⁷⁹ DIFP, t. I, nr 168, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 14 X 1921.

⁵⁸⁰ TNA, CAB 21/253, *Conferance of Ireland, First Session*, 11 X 1921.

⁵⁸¹ TNA, CAB 21/253, *Conferance of Ireland, Second Session*, 11 X 1921.

Wpisywała się bowiem w ich strategię omawiania w pierwszej kolejności mniej istotnych zagadnień i odwlekania imponderabiliów tak długo jak to tylko możliwe⁵⁸². Ponadto przedstawiciele *Sinn Féin*, mogli w przeciwieństwie do delegatów brytyjskich poświęcić absolutnie cały swój czas przygotowaniom do rozmów, co dało się zauważyć, chociażby analizując przedstawiane przez nich zestawienia i analizy⁵⁸³.

Działania komisji do spraw rozejmu

Jedną z największych obaw strony brytyjskiej związanych z początkiem rozmów pokojowych była możliwość zerwania rokowań i powrotu do działań wojennych, ale po okresie reorganizacji, dozbrojenia Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Jako zagrożenie postrzegano również funkcjonowanie równoległej do brytyjskiego systemu administracji podziemnego państwa. Istniała uzasadniona obawa, że w przypadku powrotu do walki Brytyjczycy nie tylko będą się mierzyć z partyzantką, ale również walczyć będą na terytorium całkowicie opanowanym i kontrolowanym przez rząd *Sinn Féin*⁵⁸⁴. Absolutnie kluczowe stało się powstrzymanie treningów IRA, ostentacyjnych przypadków lekceważenia obecności brytyjskiego wojska, a także prób tworzenia sądów republikańskich i innych przykładów wytwarzania równoległej administracji. Komisja do spraw rozejmu miała również zająć się problemem irlandzkich więźniów przebywających na terenie Wielkiej Brytanii⁵⁸⁵. Jej działania nie zostały w żaden sposób odzwierciedlone w ostatecznym kształcie traktatu, jednak wypracowywanie wspólnych rozwiązań nie tylko budowało kruche zaufanie pomiędzy Brytyjczykami i Irlandczykami, ale również redukowało napięcie związane z możliwością zerwania rozmów pokojowych.

Wpisywało się to również w taktykę irlandzkiej delegacji⁵⁸⁶. Z wielkim zaangażowaniem omawiano więc limity osób, mogących uczestniczyć w republikańskich pogrzebach - te stawały się bowiem niezwykle często politycznymi manifestacjami. Skrupulatnie tworzone kanały komunikacji pomiędzy Irlandzką Armią Republikańską i brytyjskim wojskiem. Zgodzono się również na zakaz uczestnictwa w katolickich uroczystościach umundurowanych i uzbrojonych żołnierzy IRA⁵⁸⁷. W tym względzie irlandzka delegacja gotowa była na daleko idące ustępstwa, a o prośbach Brytyjczyków

⁵⁸² DIFP, t. I, nr 168, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 14 X 1921.

⁵⁸³ F. Pakenham, dz. cyt., s. 143.

⁵⁸⁴ TNA, CAB 21/243, *Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin Delegation*, 10 X 1921, 5 p.m.

⁵⁸⁵ Tamże, *Aide-Memoire, Conferance of Ireland, First and Second Session*, 11 X 1921.

⁵⁸⁶ DIFP, t. I, nr 167, *Memorandum from Éamon de Valera to Arthur Griffith*, Dublin, 14 X 1921.

⁵⁸⁷ TNA, CAB 21/243, *Comittee on the Observance of Truce*, 12 X 1921.

informowała na bieżąco rząd w Dublinie, wnioskując o mniej ostentacyjne zbrojenia, musztry i pokazy zdolności bojowej⁵⁸⁸.

Należy podkreślić, że brytyjskim negocjatorom nie zależało na absolutnym egzekwowaniu postanowień rozejmu, co zauważył Arthur Griffith w swoim liście do de Valery z 13 października.

„Ich prawdziwe nastawienie jest takie: ‘Nie obchodzą nas wasze sądy, ale jeśli będą dalej funkcjonowały tak ostentacyjne, wejdziemy w konflikt z zagorzałymi konserwatystami we wtorek, podczas obrad parlamentu.’”

Dążąc do porozumienia ze stroną irlandzką, Brytyjczycy zakładali, że powstałe po podpisaniu traktatu irlandzkie państwo będzie i tak musiało stworzyć własną administrację⁵⁸⁹. Działalność komisji do spraw rozejmu obliczona była na uspokojenie nastrojów polityków Partii Konserwatywnej, oskarżających rząd o dopuszczanie do sytuacji, w której IRA wykorzysta czas rozejmu na odbudowanie swoich zasobów⁵⁹⁰.

Zagadnienia związane z polityką fiskalną oraz handlem

Kwestie fiskalne nie były dla żadnej ze stron najważniejszym punktem obrad, jednak stanowiły niewątpliwie jeden z najbardziej skomplikowanych i strategicznych punktów rozmów. Strona brytyjska już w swoich propozycjach z 20 lipca, opisanych szczegółowo w poprzednich podrozdziałach, wyszczególniła dwa punkty związane z kwestiami fiskalnymi. Punkt V dotyczył wykluczenia możliwości wojny handlowej pomiędzy Irlandią a Wielką Brytanią. Ze swojej strony Imperium zobowiązywało się do nieustanawiania ceł ochronnych i zapewnienia płynnego handlu pomiędzy wyspami. Punkt VI natomiast, określał potrzebę wzięcia przez Irlandię odpowiedzialności za spłatę części narodowego długu, zaciągniętego w okresie Wielkiej Wojny - część ta miała zostać określona w wyniku arbitrażu innych członków Wspólnoty Narodów⁵⁹¹. Poza wyartykułowanymi priorytetami Brytyjczycy musieli również pamiętać o Irlandii Północnej, dla której niezwykle ważna miała okazać się polityka celna przyszłego irlandzkiego państwa, z uwagi na wielkość jej skierowanego tam eksportu⁵⁹².

⁵⁸⁸ DIFP, t. I, nr 165, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 13 X 1921.

⁵⁸⁹ TNA, CAB 21/243, *Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin Delegation*, 13 X 1921, 11 a.m.

⁵⁹⁰ DIFP, t. I, nr 165, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 13 X 1921.

⁵⁹¹ DIFP, t. I, nr 141, *David Lloyd George to Eamon de Valera*, London, 20 VII 1921.

⁵⁹² TNA, CAB 21/243, *Coppy of the letter from sir James Craig to the Prime Minister*, 17 XI 1921.

Strona irlandzka natomiast postrzegała kwestie fiskalne, jako kolejne pole, na którym chciała potwierdzić swoją niezależność. Szczególnie ważne były ustalenia dotyczące handlu z Wielką Brytanią. Do tej pory, w odczuciu Republikanów, wyspa była eksploatowana gospodarczo przez Imperium⁵⁹³. Irlandczycy chcieli pełnej swobody handlu, bez zapisów w traktacie zapewniających obowiązek eksportu towarów do Wielkiej Brytanii. Ponadto pragnęli również uzyskać pełną kontrolę nad systemem podatkowym i gospodarką przyszłego państwa.

Reprezentantami imperium w podkomisji do spraw finansów zostali sir Robert Horne, kanclerz skarbu i sir Worthington-Evans, sekretarz stanu d.s. wojny. Jedynym przedstawicielem irlandzkim w komisji był Michael Collins, jako minister finansów podziemnego państwa. Kwestia ta była jednak również dyskutowana podczas obrad konferencji.

Irlandczycy rozpoczęli od podważania brytyjskich lipcowych propozycji, argumentując, że zapis, zabezpieczający wolny handel w ewentualnym traktacie, byłby przeciwieństwem wolności. Zmuszając bowiem do prowadzenia handlu z Wielką Brytanią, odbierano Irlandii prawo do decydowania o tym, z kim chce utrzymywać kontakty handlowe. To znów, kłóciło się z proponowanym Irlandczykom statusem dominium⁵⁹⁴. Negocjatorzy brytyjscy kontrargumentowali, przypominając, iż sytuacja Irlandii, jako dominium znacząco różni się od sytuacji innych członków Wspólnoty Narodów, z uwagi na znacznie większe kontakty handlowe z Wielką Brytanią⁵⁹⁵. W opinii Irlandczyków obawa Wielkiej Brytanii przed ewentualną wojną celną była kompletnie nieuzasadniona: „Dodajmy, że ani dominium, ani Wielkiej Brytanii nigdy nie groziły ‘rujnujące wojny handlowe, żadna też, nie miała nigdy miejsca’⁵⁹⁶.

Brytyjczycy zbijali kontrargumenty, wskazując, że wszelkiego rodzaju ograniczenia w handlu będą musiały skutkować wprowadzeniem przez Wielką Brytanię ograniczeń dla przybywającej na jej terytorium taniej, irlandzkiej siły roboczej⁵⁹⁷. 27 października irlandzcy delegaci zaproponowali Brytyjczykom uregulowanie tych kwestii za pomocą konwencji handlowej⁵⁹⁸. Propozycja ta została jednak kategorycznie

⁵⁹³ TNA, CAB 21/253, *Conference of Ireland, Thrid Session*, 13 X 1921.

⁵⁹⁴ Tamże, *Meeting held at 10 Downing Street*, 23 XI 1921

⁵⁹⁵ Tamże, *Conference of Ireland, Thrid Session*, 13 X 1921.

⁵⁹⁶ DIFP, t. I, nr 172, *Memorandum by Erskine Childers replying to the British proposals of 18 October 1921*, London, 20 X 1921.

⁵⁹⁷ TNA, CAB 21/253, *Conference of Ireland, Thrid Session*, 13 X 1921.

⁵⁹⁸ DIFP, t. I, nr 185, *Memorandum by the Irish Delegation in reply to British memorandum of 27 October*, London, 29 X 1921.

odrzucona przez premiera Lloyd George'a. Postanowienia takiej konwencji mogłyby bowiem zostać zerwane, podczas gdy Wielka Brytania szukała trwałego zabezpieczenia, zarówno swoich interesów gospodarczych, jak i Ulsteru⁵⁹⁹. Jak podkreślał premier, w przypadku, gdyby Irlandia Północna zdecydowała się odrzucić pojednawcze propozycje, wyspę przecięłaby granica celna, w ogromnym stopniu wpływająca na gospodarkę przyszłego Wolnego Państwa i Północy. Na pytanie, czy byliby zadowoleni z takiej opcji, Arthur Griffith odpowiedział „Jest to wykonalne, ale nie chcemy tego”. Collins dodał „Dla nas byłoby to cudowne, dla nich niekoniecznie”⁶⁰⁰.

W istocie handel z południem wyspy stanowił ogromną część przychodu Irlandii Północnej, o czym zresztą Lloyd George miał przypomnieć Craigowi podczas długotrwałych pertraktacji z Ulsterem, w późniejszych fazach negocjacji⁶⁰¹. Finalnie, w swoich propozycjach z 16 listopada, strona brytyjska zgodziła się w końcu na granicę celną z Irlandią, pod warunkiem nieustanawiania ceł protekcyjnych⁶⁰².

Kwestia polityki fiskalnej w przypadku negocjacji irlandzko-brytyjskich była elementem walki o niezależność rodzącego się państwa. Możliwość nakładania i zbierania podatków przez irlandzki rząd, miała znaczenie nie tylko gospodarcze, ale i symboliczne. Dyskusja dotycząca kwestii fiskalnych była również jednak powiązana z kwestią Ulsteru. Rodziło się bowiem pytanie: czy traktować Północ jako część Wolnego Państwa? Podatki zbierane na terenie 6 hrabstw powinny być wykorzystywane przez rząd irlandzki, czy zagospodarowane przez rząd Irlandii Północnej? Odpowiedź na nie, była jednak niemożliwa, bez konsultacji z Jamesem Craigiem⁶⁰³.

Ostatnią kwestią była sprawa udziału Irlandii w spłacie narodowego długu. Kredyt został zaciągnięty przez Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii podczas Wielkiej Wojny. Teraz jednak potrzebne były ustalenia dotyczące podziału, tego wspólnego, w oczach Brytyjczyków, obowiązku. Już podczas letniej korespondencji de Valery i Lloyd George'a strona irlandzka przedstawiła propozycję powołania rady arbitrażowej, złożonej z trzech przedstawicieli: brytyjskiego, irlandzkiego i trzeciego, na

⁵⁹⁹ DIFP, t. I, nr 186, *Memorandum of a meeting at Winston Churchill's house*, London, 30 X 1921.

⁶⁰⁰ TNA, CAB 21/253, *Conferance of Ireland, Fourth Session*, 14 X 1921.

⁶⁰¹ Tamże, *Copy of the letter from sir James Craig to the Prime Minister*, 17 XI 1921.

⁶⁰² DIFP, t. I, nr 197, *'Tentative suggestions' I for a Treaty presented by Thomas Jones to Arthur Griffith*, London, 16 XI 1921.

⁶⁰³ TNA, CAB 21/243, *Join control of Taxes in Ireland*. oraz TNA, CAB 21/253, *Meeting held at 10 Downing Street*, 23 XI 1921

którego zgodzą się obie strony. Zaproponowano nawet, by trzecim uczestnikiem arbitrażu stał się przedstawiciel Stanów Zjednoczonych⁶⁰⁴.

Początkowo strona brytyjska niechętnie odnosiła się do pomysłu arbitrażu. Zadłużenie na 31 marca 1921 roku wynosiło, jak podaje brytyjskie memorandum, 7 623 miliony funtów. Podczas obrad komisji d.s finansów próbowano ustalić, na bazie wyliczeń *Exchequeru*, jaki powinien być procentowy udział Irlandii w spłacie długu.

Irlandczycy na brytyjskie wyliczenia, odpowiedzieli własnymi, równie skomplikowanymi i zawiłymi. W memorandum wystosowanym 24 października wysunięto liczne argumenty podważające zasadność brytyjskich obliczeń. Teza irlandzka była następująca: rząd Imperialny łamał postanowienia traktatów z początku wieku XIX, obciążając Irlandię nadmiernymi podatkami od roku 1853 - zarówno poprzez wprowadzenie podatku dochodowego, jak i podwyższając akcyzę na alkohol, do poziomu równego temu na terenie samej Wielkiej Brytanii. Według irlandzkich wyliczeń w latach 1853-1894 Irlandia straciła przez owe obciążenia 80 mln funtów. Do owych strat dodano również potencjalne zyski, jakie irlandzka gospodarka mogłaby osiągnąć, dysponując brakującymi 80 milionami. Dodatkowo Brytyjczyków obarczono winą za depopulację wyspy w okresie Wielkiego Głodu, a owa odpowiedzialność również oszacowana została w funtach. Końcowe obliczenia strona irlandzka doprawiła brakującymi odsetkami. Finalnie, według Irlandczyków, Wielka Brytania była im winna 730 milionów funtów⁶⁰⁵.

Strona brytyjska nie odpowiedziała oficjalnie na te zarzuty, przechodząc nad nimi do porządku dziennego. Był to tylko jeden z przykładów obstrukcji, będącej częścią irlandzkiej taktyki⁶⁰⁶. Finalnie brytyjska delegacja zaproponowała, by udział Irlandii w spłacie długu został obliczony w wyniku arbitrażu, z tą różnicą, że rolę arbitrów pełnić mieli przedstawiciele pozostałych dominiów⁶⁰⁷.

Kwestia obrony

Kwestia obrony wyspy i jej strategicznego znaczenia dla bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii była jednym z kluczowych aspektów rozmów. Dotyczyły jej aż cztery z sześciu lipcowych propozycji wystosowanych przez Lloyda George'a. Proponowano, by z powodów bezpieczeństwa tylko Królewska Marynarka Wojenna miała prawo

⁶⁰⁴ DIFP, t. I, nr 147, *Éamon de Valera to Lloyd George*, Dublin, 10 VIII 1921.

⁶⁰⁵ TNA, CAB 21/243, *Memorandum by the Irish Representatives*, 24 X 1921.

⁶⁰⁶ DIFP, t. I, nr 173, *Erskine Childers to Éamon de Valera*, London, 21 X 1921.

⁶⁰⁷ DIFP, t. I, nr 197, *'Tentative suggestions' I for a Treaty presented by Thomas Jones to Arthur Griffith*, London, 16 XI 1921.

kontrolowania terytorium morskiego Irlandii. Domagano się dostępu do wszystkich portów na irlandzkim wybrzeżu. Proponowano również, by z uwagi na swoją strategiczną pozycję wyspa pozostała częścią brytyjskiego systemu obrony lotniczej. Królewskie Siły Powietrzne miały uzyskać dostęp do wszystkich obiektów, niezbędnych do utrzymania sprawnej komunikacji i obrony. W związku z tym oczekiwano również udziału Wolnego Państwa w finansowaniu imperialnej armii, a także pozwolenia na prowadzenie rekrutacji na terenie wyspy i utrzymania funkcjonowania tak zasłużonych jednostek, jak irlandzkie regimenty. Lipcowe propozycje, tylko w jednym punkcie wspominały o możliwości rekrutacji własnej armii przez państwo irlandzkie. Określane jako „siły terytorialne” jednostki miały jednak poddać się takim samym ograniczeniom liczebności, jak wojska brytyjskie⁶⁰⁸.

Już w lipcu propozycje te wzbudziły podejrzenia Irlandczyków. W swojej szczegółowej analizie Erskine Childers wyłożył największe problemy dla państwa irlandzkiego, jakie niesła za sobą zgoda na tego rodzaju propozycje. Przede wszystkim, w sytuacji, gdy jedyną możliwą formą ataku, jest atak od strony morza, pozbawienie wyspiarskiego państwa możliwości obrony i scedowanie tej odpowiedzialności na Wielką Brytanię oznaczałoby olbrzymią słabość. Również klauzula dotycząca obrony lotniczej nakładała na Irlandię podobną formę zależności. Ponadto brytyjska obecność w portach i obiektach związanych z lotnictwem, stanowiła *de facto* w oczach Irlandczyków kontynuację okupacji wyspy, ale w innej formie. Także określenie „siły terytorialne” budziło sprzeciw, implikując niepełny charakter irlandzkich sił zbrojnych. Warunki stawiane przez Brytyjczyków były nie do przyjęcia.

Tymczasem brytyjskie żądania szły dalej. Na spotkaniu komisji do spraw obrony morskiej i powietrznej, 15 października zaproponowano następującą formułę opisu powiązań irlandzko-brytyjskich: „Wymóg by irlandzki rząd powierzył odpowiedzialność za obronę morską swoich wód Królewskiej Marynarce Wojennej”⁶⁰⁹. Jednak już dwa dni później żądania brytyjskie sformułowano w inny sposób.

„Irlandzki rząd powierza odpowiedzialność za obronę morską swoich interesów Królewskiej Marynarce Wojennej i w tym celu, oraz w celach ogólnego bezpieczeństwa Imperium powierza swoje porty, przystanie i porty wlotowe, do pełnej dyspozycji imperialnego rządu, w czasach pokoju jak i wojny”⁶¹⁰.

⁶⁰⁸ DIFP, t. I, nr 141, *David Lloyd George to Eamon de Valera*, London, 20 VII 1921.

⁶⁰⁹ TNA, CAB 21/243, *Memorandum by the First Lord of Admiralty*, 16 X 1921.

⁶¹⁰ Tamże, *Comittee of the Naval and Air Defence*, 18 X 1921.

W związku z tym irlandzka delegacja odpowiedziała stanowczym memorandum, kategorycznie odrzucając brytyjskie propozycje. Argumentował, że są one sprzeczne z proponowanym Irlandii statusem dominium. Irlandczycy punktowali, że podobnych zapisów nie uświadczy się w porozumieniach Imperium z Kanadą, Nową Zelandią czy Australią. Jako kwestię kluczową przedstawiono brak brytyjskiej okupacji na terenie wyspy. Uklonem w stronę Brytyjczyków była jednak zgoda na wspólną rekrutację na terenie Irlandii do brytyjskich i irlandzkich sił zbrojnych⁶¹¹. Mimo stanowczego charakteru memorandum, irlandzcy delegaci, wręczając je Churchillowi, zaznaczyli, że „jest to roboczy dokument i jako taki powinien być rozważany”⁶¹². Można więc zakładać, że miał on przedstawiać początkowe stanowisko Irlandczyków.

Nie został on jednak dobrze przyjęty przez drugą stronę. W oczach Admiralicji brytyjskie propozycje były jedynie opcją minimum⁶¹³. Świadczyć o tym może memorandum stworzone na wewnętrzny użytek delegacji brytyjskiej, w której skrupulatnej analizie poddana została kwestia bezpieczeństwa Imperium i strategicznej roli Irlandii w systemie zabezpieczeń. Z punktu widzenia strategii obrony Wysp Brytyjskich, niemożliwa była sytuacja, w której Irlandia, pozostaje neutralna w wojnie, której stroną jest Wielka Brytania. Z powodu swojego położenia, Irlandia była „przedmurzem” obrony przed bezpośrednim atakiem. Również zapewnienia Irlandczyków o możliwości samodzielnej obrony morskiej zostały całkowicie odrzucone przez Admiralicję. Zadanie obrony serca Imperium nie mogło być powierzone jakiegokolwiek marynarce wojennej i wymagało „najpotężniejszej floty”. Zabezpieczenie portów i przystani, z punktu widzenia Admiralicji nie miało służyć pogębieniu i dominacji Irlandczyków, a zabezpieczeniu ich i obronie przed jakimkolwiek innym mocarstwem, które zapragnęłoby je przejąć. Spodziewano się wykorzystania w przyszłej wojnie okrętów podwodnych do nękania transportów Królewskiej Marynarki, a idealnym teatrem do działań tego rodzaju było właśnie wybrzeże Irlandii. Neutralność wyspy, zdaniem Admiralicji, mogła absolutnie sparaliżować kontrofensywę Brytyjczyków w tym zakresie. Jediną ewentualnością w takiej sytuacji było pozwolenie irlandzkiemu

⁶¹¹ TNA, CAB 21/243, *Comittee of the Naval and Air Defence. Memorandum by Irish Representatives*, 18 X 1921

⁶¹² Tamże, *Draft Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin Delegation*, 18 X 1921.

⁶¹³ Tamże, *Conferance of Ireland, Sixth Session*, 21 X 1921.

państwu na budowę równie potężnej floty co brytyjska. Na to jednak nie mogło być zgody, z uwagi możliwość nie tylko obrony ze strony irlandzkiej floty, ale i ataku:

„Jednostki mające możliwość stawiania min to ostatni rodzaj broni, jaki Admiralicja chciałaby zobaczyć w rękach Irlandczyków, w ich obecnym nastroju”⁶¹⁴.

27 października strona brytyjska w swoim memorandum kategorycznie odmówiła dalszych rozmów na temat możliwości posiadania przez Irlandię własnej marynarki i lotnictwa⁶¹⁵. W takiej sytuacji jedyną możliwością dla reprezentacji *Sinn Féin* była zgoda na owe warunki i dalsze negocjacje nad ich szczegółami. W tym zakresie zdecydowanie można mówić o sukcesie strony irlandzkiej, która w wyniku długich negocjacji wywalczyła wiele ustępstw ze strony Brytyjczyków, o których nie było mowy we wcześniejszych propozycjach i analizach Admiralicji⁶¹⁶.

Chodziło tu przede wszystkim o tak zwane „porty traktatowe”. Irlandczycy, zaakceptowali, postulaty brytyjskie, uznając je za zasadne z punktu widzenia strategii obrony⁶¹⁷. Była to głównie zasługa Michaela Collinsa, który podczas rozmów z Winstonem Churchillem wyraził absolutne zrozumienie, dla żądań Brytyjczyków. Jako wojskowy, dostrzegał ich strategiczne znaczenie, ku zadowoleniu Churchilla⁶¹⁸. Uwzględniono konkretne, strategicznie niezbędne, lokacje. Admiral David Beatty⁶¹⁹ wraz z Churchillem wyszczególnił: stocznię w Berehaven, porty w Queenstown, Lough Swilly i Belfast Lough⁶²⁰. Zapis ich dotyczący planowano umieścić w specjalnym aneksie do traktatu⁶²¹.

⁶¹⁴ Tamże, *Conference of Ireland: Naval Defence*, 22 X 1921.

⁶¹⁵ TNA, CAB 21/243, *Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin Delegation*, 27 X 1921, 11 a.m.

⁶¹⁶ F. Pakenham, dz. cyt., s. 106.

⁶¹⁷ DIFP, t. I, nr 185, *Memorandum by the Irish Delegation in reply to British memorandum of 27 October*, London, 29 X 1921.

⁶¹⁸ W. Churchill, *Gathering Storm*, London 1948, s.327.

⁶¹⁹ Admiral David Beatty (1871-1936) – brytyjski admirał. Brał udział w tłumieniu powstania Mahdiego oraz powstania bokserów. Podczas I wojny światowej był jednym z głównych dowódców sił brytyjskich podczas bitwy jutlandzkiej. Po Wielkiej Wojnie został I Lordem Morskim. Pozycję tę zajmował przez ponad siedem lat kształtując kierunki rozwoju brytyjskiej floty i podejmując decyzje związane z zapewnieniem bezpieczeństwa morskiego Wielkiej Brytanii.

⁶²⁰ W. Churchill, *Gathering...*, s. 327.

⁶²¹ TNA, CAB 21/243, *Conference of Ireland: Proposed Articles of Agreement*.

Dominium

Wszystkie do tej pory omawiane sprawy wywodziły się z lipcowych propozycji brytyjskich. Irlandii zaproponowany został status dominium i łącząca się z nim pozycja na arenie międzynarodowej oraz uczestnictwo we Wspólnocie Narodów. Dla strony brytyjskiej wystosowanie tego rodzaju propozycji było olbrzymim krokiem, którego nie odważono by się podjąć jeszcze kilka lat wcześniej.

W 1918 roku Hugh Cecil⁶²², w następujący sposób skomentował podobne rozważania:

„Nacjonalizm przywodzi na myśl niepodległość. Czy coś innego okazałoby się w tym przypadku wystarczające? Status dominium z brytyjskiego widzenia wydaje się gorszy niż niepodległość. Irlandczycy nadal byliby ciężarem i utrapieniem. Prawdopodobnie cały czas byliby niezadowoleni, nielojalni, a w związku z tym tak samo niebezpieczni jak gdyby byli niepodlegli”⁶²³.

Również premier dostrzegł wady tego rozwiązania. Jeszcze w maju 1921 roku, rozważając jakiego rodzaju propozycje, powinny zostać wysunięte, obawiał się pułapki, jaka mogła wiązać się z propozycją statusu dominium:

„Dominium to fraza, ale gdy stanie się podstawą negocjacji, gdzie skończymy? Jeśli odmówimy nadania takich samych uprawnień, jakimi cieszy się Nowa Zelandia etc. ludzie zapytają - czy to powód do zerwania negocjacji? A jeśli stwierdzimy, że niezbędna nam jest kontrola nad portami, odpowiedzą: ‘To nie jest dominium!’”⁶²⁴.

Obawy Lloyda George’a okazały się jak najbardziej zasadne. Rzeczywiście, w świetle innych propozycji brytyjskich i nowych warunków pojawiających się podczas negocjacji, użycie w propozycjach lipcowych terminu „dominium” było karkołomne⁶²⁵. Irlandzcy delegaci każdy warunek, w ich rozumieniu, godzący w niezależność przyszłego Wolnego Państwa, porównywali ze statusami innych dominiów: Kanady, Australii czy Nowej Zelandii⁶²⁶.

⁶²² Hugh Cecil, 1 Baron Quickwood (1869-1956) - polityk Partii Konserwatywnej, członek parlamentu, zagorzały krytyk rządu Herberta Asquitha i przeciwnik Ustawy o Rządach Krajowych i projektu autonomii dla Irlandii. Członek Tajnej Rady od 1918 roku

⁶²³ *The Commonwealth Experience...*, s. 236

⁶²⁴ Tamże.

⁶²⁵ DIFP, t. I, nr 141, *David Lloyd George to Eamon de Valera*, London, 20 VII 1921.

⁶²⁶ CAB 21/253, *Meeting held at 10 Downing Street*, 23 XI 1921

Status dominium nie miał określonego wzoru czy ogólnie przyjętej definicji. Za każdym razem był dostosowywany do sytuacji konkretnego terytorium, któremu był proponowany. Wzorcem, do którego odwoływała się zarówno strona brytyjska, jak i irlandzka, była Kanada, wszakże otrzymała ona ów status jako pierwsza. Ważnym czynnikiem był również element spajania pod swoją władzą dwóch, rywalizujących ze sobą grup etnicznych: franko-Kanadyjczyków, wyznających katolicyzm, oraz protestancką ludność anglo-kanadyjską. Podobną funkcję status dominium spełniał również w Związku Południowej Afryki, gdzie udało się doprowadzić do współpracy między Afrykanerami a ludnością brytyjską. To właśnie rozwój sytuacji w ZPA przekonał Partię Konserwatywną do zmiany nastawienia i dał nadzieję, na rozwiązanie skomplikowanego etniczno-religijnego konfliktu w Irlandii⁶²⁷.

Propozycja dominium stała się marchewką, którą zdecydowano się nęcić Irlandczyków. Podczas letnich rozmów z de Valerą Lloyd George, starał się kreślić przed nim upojne wizje współpracy i nobilitowanego statusu, równego Wielkiej Brytanii, Kanadzie czy Australii. Nęcenie dyskretnym urokiem imperium odbyło się poprzez zaprezentowanie de Valerze pomieszczenia, w którym odbywały się obrady Konferencji Imperialnej.

„Lloyd George z wystudiowanym namysłem wskazywał na fotele, umieszczone dookoła stołu, w których zasiadali przywódcy dominiów na Konferencji Imperialnej. Ten należał do Meighena, reprezentanta francusko i angielskojęzycznych Kanadyjczyków, zjednoczonych w jednym dominium. Tamten przypadał Massey’owy z Nowej Zelandii, kolejny Billy’emu Hughes’owi z Australii. W jeszcze kolejnym zasiadał Smuts, w swej osobie symbolizujący pojednanie Burów i Brytów w braterstwie Wspólnoty Narodów”⁶²⁸.

Premier, teatralnie, pozostawił jeden z foteli pusty, licząc na to, że de Valera zada kluczowe pytanie, dla kogo został on przeznaczony, na które Lloyd George mógłby odpowiedzieć, wskazując swojego rozmówcę. Zgodnie ze swoją naturą de Valera zignorował nadzieje Walijszyka nie zadając wyczekiwanego pytania i psując efekt całego, teatralnego zabiegu⁶²⁹.

⁶²⁷ D. Lowry, *The Captive Dominion: Imperial Realities behind Irish Diplomacy, 1922—49*, “Irish Historical Studies”, t. 36, nr 142 (2008), s. 203.

⁶²⁸ *The Commonwealth Experience...*, s. 232.

⁶²⁹ Tamże.

Status dominium oznaczał chwilowe pogrzebanie nadziei na całkowitą niezależność i ogłoszenie się republiką⁶³⁰. Dawał jednak „wolną drogę do zdobycia wolności, w przyszłości”⁶³¹. Strona irlandzka zaakceptowała tę propozycję rozpoczynając rozmowy z Brytyjczykami na jej podstawie, jednak w toku negocjacji zaczęto dostrzegać coraz więcej różnic między statusem pozostałych dominiów a wizją proponowaną Irlandii. Na Wolne Państwo nakładano coraz to nowe ograniczenia: zakaz posiadania własnej floty i lotnictwa, gwarancję handlu z Wielką Brytanią. Zgodnie z obawami Lloyda George'a, status dominium stawał się powoli pułapką w negocjacjach. Coraz trudniej było tłumaczyć owe różnice innym położeniem geopolitycznym Irlandii⁶³². W związku z pojawiającymi się problemami z pogodzeniem tych dwóch wizji o stworzenie memorandum dotyczącego statusu dominium poproszono Lionela Curtisa, uznany autorytet w tym zakresie⁶³³. Zostało ono przekazane stronie irlandzkiej 18 października.

Sekretarz brytyjskiej delegacji postawił sobie za cel przedstawienie dominium jako ostatecznego rozwiązania kwestii irlandzkiej. Nie ma również wątpliwości, że wierzył, z uwagi na swoje osobiste doświadczenia i obszar zainteresowań, iż jest to najlepsza forma rządów. Wysunął tezę, że rządy imperialny nie dysponuje władzą przewyższającą rządy dominiów i jest on im, we wszystkich aspektach, równy. Punktował, że rządy Kanady, Australii czy Nowej Zelandii mają całkowitą kontrolę nad swoją polityką fiskalną, gospodarką, sądownictwem i administracją. Omówił kwestię rozwiązań konfliktów etniczno-religijnych na przykładzie Quebecu i Związku Południowej Afryki, prezentując je jako przykład dla Irlandii. Nakreślił również różnicę pomiędzy systemami ekonomicznymi Australii i Kanady, by zaprezentować całkowitą wolność w tworzeniu gospodarki narodowej, jakim dysponowały dominia. Kontakty handlowe między nimi a Wielką Brytanią, według Curtisa, wynikały jedynie z preferencji, a nie prawnego przymusu. Omówił również kwestię ingerencji Korony, w życie polityczne tych terytoriów, kategoryzując prawo królewskiego weta jako teoretycznie istniejące, ale w praktyce nieużywane. Wywód ten w dużej mierze wynikał z meandrów systemu prawa precedensowego, na którym oparty był porządek prawny Imperium. Dla Curtisa zapisy, gwarantujące Wielkiej Brytanii resztki kontroli nad swymi

⁶³⁰ *The Commonwealth Experience...*, s. 242.

⁶³¹ D. Lowry, dz. cyt., s. 226.

⁶³² TNA, CAB 21/243, *Conférance of Ireland: Naval Defence*, 22 X 1921.

⁶³³ TNA, CAB 21/243, *Draft Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin Delegation*, 18 X 1921.

dawnymi terytoriami, miały mniejszą wagę niż uświęcony zwyczaj. Najbardziej jednak grząski okazał się grunt spraw militarnych. W swoim wywodzie Curtis podkreślił prawo dominiów do własnej armii i floty. Punktował również, że brak definicji statusu dominium, był wynikiem działań samych członków Wspólnoty, niechętnych do wprowadzania ograniczeń i definicji w obszarach dających im tak wielką swobodę. Swoją wywód zakończył natchnionym stwierdzeniem: „Tak jak nie da się zdefiniować samego życia, nie da się zdefiniować Imperium Brytyjskiego”⁶³⁴.

Memorandum nie tylko nie rozwiązało problemów, ale stworzyło nowe. Wizja nakreślona przez Curtisa jeszcze bardziej podkreśliła różnicę między statusem proponowanym Irlandii a tymi, którymi cieszyły się Kanada, Australia czy Południowa Afryka.

Strona irlandzka obawiała się szczególnie idącej w parze ze statusem dominium konieczności do stanięcia do wojny, ramię w ramię z innymi członkami Wspólnoty Narodów. Kwestia neutralności była ważnym elementem doktryny irlandzkiego republikanizmu, kapitalizującego niechęć społeczeństwa do walki w „brytyjskich wojnach”, której wyrazem okazał się np. kryzys poborowy z 1918 roku⁶³⁵. Zarówno Arthur Griffith jak i Michael Collins, byli głęboko przekonani o potrzebie zagwarantowania Irlandii możliwości pozostania neutralną w międzynarodowych sporach, po doświadczeniach Wielkiej Wojny⁶³⁶. Ten element republikańskiej doktryny stał jednak w sprzeczności z problematyką posłuszeństwa wobec władzy królewskiej. Jak słusznie punktował Curtis, w swoim kolejnym memorandum, akt wojny, wypowiedziany oficjalnie, przez brytyjskiego monarchę, wiązał również premierów dominiów. Proklamowanie neutralności musiałyby w tej sytuacji oznaczać wypowiedzenie posłuszeństwa władcy⁶³⁷. Ta kwestia niebezpiecznie wchodziła w sfery, w które Irlandczycy w nie chcieli wkraczać. Rozmowy na temat uznania władzy monarszej mogły skutkować natychmiastowym zerwaniem negocjacji, z uwagi na ograniczenia republikanów. Tymczasem powoli kończyły się tematy pozwalające na obstrukcję i kluczenie. Dyskusje nad kwestią dominium przybliżały nieuchronnie etap

⁶³⁴ TNA, CAB 21/243, *Memorandum on Dominion Status by Lionel Curtis*,

⁶³⁵ J. R. Raymond, *Irish Neutrality: Ideology or Pragmatism?*, “International Affairs (Royal Institute of International Affairs)”, t. 60, nr 1 (1983), s. 31.

⁶³⁶ R. Fanning, *Irish Neutrality: An Historical Review*, “Irish Studies in International Affairs”, t. 1, nr 3 (1982), s. 29.

⁶³⁷ TNA, CAB 21/243, *Conferance of Ireland, Irlenad and Dominion Status, Preliminary Note on the Constitutional Position, For The British Representatives Only, By Lionel Curtis*.

końcowy. 21 października irlandzka delegacja poprosiła o dalsze wytyczne prezydenta de Valerę.

Rola Eamona de Valery

Prezydent *Dáil Éireann* tylko pozornie nieobecny był na konferencji pokojowej. Mimo odmowy uczestnictwa w negocjacjach był w nie od początku niezwykle zaangażowany, instruując delegatów korespondencyjnie i nadsyłając nowe wytyczne z Dublina. Część z nich pochodziła od samego prezydenta, bez zatwierdzeń irlandzkiego rządu⁶³⁸. Był on również autorem i orędownikiem taktyki obstrukcji, nakazując delegatom jak najdłuższe granie na zwłokę. Korespondencja Arthura Griffitha i Eamona de Valery wskazuje, że pod koniec października potencjał tej taktyki zaczął się jednak wyczerpywać i irlandzcy przedstawiciele nie mogli dalej grać na zwłokę nie ośmieszając się⁶³⁹. Mimo próśb ze strony Griffitha, de Valera dalej odmawiał bezpośredniego zaangażowania się w negocjacje i przyjazdu do Londynu, obstając przy stanowisku, że wspiera w ten sposób delegację: „*Rozumiesz przecież względy taktyczne, które utwierdzają mnie w przekonaniu, że powinienem tu pozostać*”⁶⁴⁰. Sytuacja ta nie wpływała jednak pozytywnie na nastawienie delegatów. Mimo iż w „Instrukcjach dla pełnomocników gabinetu” z 7 października, powierzono im zadanie pertraktacji i potrzebę uzyskania aprobaty Dublina jedynie dla ostatecznej wersji traktatu, to jednak de Valera kontrolował wszystkie aspekty negocjacji i instruował ich na każdym kroku. Wywoływało to zdecydowany sprzeciw Griffitha, który wielokrotnie wokalizował swoje obiekcje w korespondencji z prezydentem, grożąc nawet kilkakrotnie powrotem do Dublina⁶⁴¹. Za każdym razem de Valera uspokajał przewodniczącego zapewnieniami, że stała kontrola jest jedynie narzędziem służącym utrzymaniu ciągłego kontaktu delegacji z gabinetem⁶⁴².

W niektórych przypadkach działania de Valery nie tylko nie służyły wsparciu delegacji, ale aktywnie tworzyły dla niej problemy. Tak było w przypadku odpowiedzi de Valery na list papieża Benedykta XV do króla Jerzego V, w którym zwierzchnik

⁶³⁸ DIFP, t. I, nr 167, *Memorandum from Éamon de Valera to Arthur Griffith*, Dublin, 14 X 1921.

⁶³⁹ Tamże, nr 179, *Letter from the combined Irish Delegation to Éamon de Valera*, London, 26 X 1921.

⁶⁴⁰ Tamże, t. I, nr 180 *Memorandum from Éamon de Valera to Arthur Griffith*, Dublin, 26 X 1921 oraz DIFP, t. I, nr 179, *Letter from the combined Irish Delegation to Éamon de Valera*, London, 26 X 1921.

⁶⁴¹ Tamże, t. I, nr 179, *Letter from the combined Irish Delegation to Éamon de Valera*, London, 26 X 1921.

⁶⁴² Tamże, nr 211, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 27 X 1921.

Kościół katolicki wyrażał nadzieję, że wkrótce, w wyniku prowadzonych negocjacji uda się osiągnąć wyczekiwane porozumienie. Odpowiedź brytyjskiego władcy, udzielona w równie ciepłym tonie, zapewniała o podobnie optymistycznym podejściu. Ta wymiana uprzejmości rozsierdziła irlandzkiego przywódcę, który w oficjalnym liście do papieża podkreślił że, choć Irlandczykom również zależy na pokoju, to jednak równie mocno zależy im na wolności. Wyraził też nadzieję, że

„odpowiedź przesłana w imieniu Króla Jerzego, nie powinna zwięź Waszej Świątobliwości, jak by to mogła zrobić w przypadku osób, gorzej poinformowanych, i przekonać, [...] że mieszkańcy Irlandii winni są wierność brytyjskiemu monarsze”⁶⁴³.

W swojej korespondencji z Griffithem de Valera tłumaczył to jako element oficjalnej propagandy irlandzkiego państwa, które nie mogło pozwolić, by wymiana wiadomości między Stolicą Apostolską a brytyjskim monarchą pozostała bez odpowiedzi. To mogłoby zdaniem de Valery, sugerować, że Irlandia w istocie nie jest niezależna i nadal stanowi element polityki wewnętrznej Wielkiej Brytanii⁶⁴⁴. Choć odpowiedź ta wydała się zadowalać Griffitha. Trzeba jednak zadać sobie pytanie: czy w obliczu realizacji irlandzkiej strategii polegającej na nie podnoszeniu problemu wierności brytyjskiej koronie, oficjalny list o międzynarodowym wydzwieku ogłaszający nieuznanie przez Irlandię władzy królewskiej, wpisywał się dobrze w założenia taktyczne Irlandczyków? Z pewnością wywołał również negatywne reakcje strony Brytyjskiej, niezwykle poruszonej sprzecznymi ze sobą sygnałami⁶⁴⁵.

Kilka dni później prezydent wydał delegacji polecenie użycia „karty Ulsteru” i odwrócenia uwagi Brytyjczyków po raz kolejny i prawdopodobnie ostatni:

„Jest teraz dla nas najważniejsze, by jak najszybciej doprowadzić do klinczu przy kwestii Ulsteru i by uzyskać ostateczną zgodę na ogólnoirlandzki parlament. A potem czas na rozstrzygającą kwestię”⁶⁴⁶.

Strategia Lloyd George’a

Pod koniec października negocjacje dotarły do punktu, w którym Brytyjczycy nie chcieli ruszyć dalej bez potwierdzenia dotychczas wypracowanych ustaleń. Irlandzka taktyka

⁶⁴³ Tamże, nr 171, *Telegram from Éamon de Valera to Pope Benedict XV*, Dublin, 20 X 1921.

⁶⁴⁴ Tamże, nr 174, *Extract from a memorandum from Éamon de Valera to Arthur Griffith*, Dublin, 22 X 1921.

⁶⁴⁵ TNA, CAB 21/243, *Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin Delegation*, 21 X 1921.

⁶⁴⁶ DIFP, t. I, nr 180, *Memorandum from Éamon de Valera to Arthur Griffith*, Dublin, 26 X 1921.

powracania cały czas do tych samych kwestii, kluczenia i precyzowania wszystkich aspektów za wyjątkiem wierności Koronie stała się oczywista. 27 października strona brytyjska wystosowała oficjalne memorandum, w którym dokonywano rekapitulacji dotychczasowych postanowień konferencji. Dokument stanowił wyraźny komunikat: „bez akceptacji tych punktów nie ma możliwości kontynuowania negocjacji”⁶⁴⁷. W swojej odpowiedzi z 29 października, strona irlandzka w dyplomatyczny sposób zgodziła się z założeniami brytyjskiego memorandum, używając jednocześnie swojej najsilniejszej karty: „Nienaruszalna jedność Irlandii jest warunkiem, który musi poprzedzić zawarcie traktatu”⁶⁴⁸.

Choć wydawać by się mogło, że irlandzcy delegaci do tej pory osiągnęli duże sukcesy, wyszarpując Imperium kolejne elementy upragnionej niezależności, to jednak sami stopniowo wpadali w pułapkę długofalowej strategii Lloyda George’a.

Po wręczeniu tzw. Noty Irlandzkiej z 29 października oficjalne rozmowy zostały wstrzymane. Wszelkie dyskusje na temat Ulsteru, musiały być poprzedzone korespondencją premiera z drugim wielkim nieobecnym konferencji: premierem Irlandii Północnej, Jamesem Craigiem. Jak już wspomniano w podrozdziale dotyczącym rozmów prowadzących do oficjalnych negocjacji, Craig 29 lipca 1921 wycofał się z udziału w nich, cedując na stronę brytyjską obowiązek zabezpieczenia interesów Ulsteru⁶⁴⁹. Stawiało to Lloyda George’a w niezwykle ciężkiej sytuacji. Z jednej strony musiał jako przedstawiciel Imperium negocjować z przedstawicielami *Sinn Féin*, z drugiej każde postanowienie musiało zostać skonsultowane z Craigiem i nie naruszać swobód uzyskanych przez Północ na podstawie Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920 roku. Craig zdecydowanie odrzucał możliwość ponownego połączenia z resztą wyspy. W sytuacji, w której Irlandczycy grali „kartą Ulsteru” i dążyli do zerwania rozmów w przypadku niedojścia do porozumienia w tej sprawie, tworzyło to bardzo nieciekawą sytuację dla premiera⁶⁵⁰. Aby w pełni docenić opracowaną przez niego strategię, należy przeanalizować wszystkie aspekty tej politycznej układanki.

⁶⁴⁷ TNA, CAB 21/243, *Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin n Delegation*, 27 X 1921.

⁶⁴⁸ DIFP, t. I, nr 185, *Memorandum by the Irish Delegation in reply to British memorandum of 27 October*, London, 29 X 1921.

⁶⁴⁹ TNA, CAB 21, Ireland: Irish Settlement: Northern Ireland Parliament (dalej 208), *Letter from Sir James Craig to the Prime Minister*.

⁶⁵⁰ J. Fair, *The Anglo-Irish Treaty of 1921: Unionist Aspects of the Peace*, „Journal of British Studies”, t. 12, nr 1, (1972), s. 142.

Zbliżały się obrady konferencji Partii Unionistycznej, która miała odbyć się w Liverpoolu 17 listopada. Zdecydowana próba zmuszenia Craiga do przyjęcia irlandzkich postulatów mogła spotkać się z wielkim sprzeciwem tej strony sceny politycznej, a od jej poparcia w dużej mierze zależała polityczna kariera premiera. W związku z tym jedyną możliwością, jaka stawała przed Lloydem Georgem, było zmuszenie strony południowej do konkretnych deklaracji. To jednak, w związku z przyjętą przez Irlandczyków strategią było niezwykle trudne. Ów impas został przełamany przez Lloyda George'a w spektakularny sposób i to przy użyciu narzędzia, które miało być w założeniu użyte przeciw niemu: karty Ulsteru⁶⁵¹.

Od momentu wręczenie Noty Irlandzkiej nie prowadzono żadnych oficjalnych obrad konferencji i spotkań w komisjach. Negocjacje trwały jednak dalej, przybierając formę nieoficjalnych spotkań⁶⁵². Bazując na brytyjskiej dokumentacji, bardzo trudno jest analizować ten konkretnie okres rozmów. Mimo informacji na temat dat i miejsc owych spotkań, ich baza źródłowa jest niezwykle skąpa. Tylko niektóre zostały opisane w notatkach sekretarzy czy delegatów strony brytyjskiej. Przy informacjach o części z nich pojawia się informacja o braku jakichkolwiek śladów notatek i relacji z pertraktacji. Tę lukę w źródłach można jednak uzupełnić, korzystając z dokumentów irlandzkich. Arthur Griffith bowiem zdawał swoje korespondencyjne raporty ze wszystkich spotkań, nie tylko tych oficjalnych⁶⁵³.

Na prywatne konwersacje Brytyjczycy nie zapraszali wszystkich członków irlandzkiej delegacji. Już na początku konferencji Griffith i Collins zostali przez nich skatalogowani jako najważniejsi gracze po stronie przeciwnej. Griffith, jako przywódca delegacji i zarazem najbardziej umiarkowany jej przedstawiciel, stał się głównym celem działań Lloyda George'a, ale dla powodzenia owych planów kluczowe było również zapewnienie poparcia Collinsa⁶⁵⁴. Już wcześniej zaobserwowano, że to on jest główną siłą napędową grupy, jako uczestnik większości komisji i główny dyskutant. Reszta irlandzkich delegatów została zepchnięta na drugi plan i skutecznie odseparowana. Osiągnięto to za pomocą zaproszeń na nieoficjalne spotkania, skierowanych jedynie do Griffitha, Collinsa i sporadycznie Duggana. Gdyby rozmowy te prowadzono w oficjalnym trybie, tego rodzaju podział nie mógłby zostać osiągnięty.

⁶⁵¹ Tamże.

⁶⁵² TNA, CAB 21/253, *Notes of the Conference*, 29 X 1921.

⁶⁵³ DIFP, t. I, nr 205, *Éamon de Valera to Harry Boland*, Dublin, 29 XI 1921.

⁶⁵⁴ J. Fair, *dz. cyt.*, s.140

Pierwsze spotkania Lloyd George'a, Birkenheada i Chamberlaine'a z Irlandczykami służyły wybadaniu terenu. Griffitha pytano o możliwość złożenia osobistych zapewnień w już wypracowanych kwestiach i sprawie wierności Koronie. Griffith, zgodnie z poleceniem de Valery odpowiedział na to pytanie, kwestią Ulsteru. Lloyd George ripostował z kolei prośbą o osobiste zapewnienie Griffitha na ten temat, wyrażone w liście, który mógłby pokazać Jamesowi Craigowi, podczas planowanych rozmów⁶⁵⁵. Lord Birkenhead wspierając taktykę premiera, zapewniał: „Zapewnił mnie, że jeśli Ulster okaże się nierozsądny, są gotowi prędzej ustąpić niż użyć wobec nas siły”. Griffith stanął przed trudnym wyborem. W sytuacji gdy Brytyjczycy zobowiązywali się do rozwiązania kwestii Ulsteru i brali na siebie ciężar dyskusji z Craigiem, próby zerwania negocjacji na tej kwestii byłyby przedwczesne. W przypadku gdyby udało się osiągnąć porozumienie z Irlandią Północną, jedyną przeszkodą na drodze do pokoju stawałaby się kwestia wierności Koronie. W tej sytuacji Griffith udzielił swoich osobistych zapewnień, choć reszta delegacji była temu przeciwna - świadczyć mogą o tym notatki i poprawki nanoszone przez Gavana Duffy'ego i Roberta Bartona na roboczej wersji listu Griffitha z odpowiedzią⁶⁵⁶. Z osobistym potwierdzeniem Griffitha w garści Lloyd George mógł zająć się kwestią Irlandii Północnej.

Ulster

Rozmawiając z Irlandczykami, Lloyd George z lubością używał straszaków, jakimi były mityczne postaci „zagorzałych konserwatystów”, gotowych zaatakować go w każdej chwili, gdyby w ich odczuciu interes Ulsteru został zagrożony⁶⁵⁷. Choć środowisko takie rzeczywiście istniało w łonie Partii Konserwatywnej, to jednak nie miało ono tak wielkiego znaczenia, jak przedstawiał to premier. Konserwatyści pamiętali oczywiście o wydarzeniach roku 1913 i groźbie powstania w Ulsterze, ale w obliczu licznych gwarancji, jakie zostały udzielone Irlandii Północnej, na czele z Ustawą o Rządzie Irlandii z 1920 roku, bezpieczeństwo i zadowolenie unionistów przestało być priorytetem. Osiągnięcie porozumienia w kwestii irlandzkiej było kluczowe dla dobra Imperium i w tej sytuacji, chęć wsparcia Ulsteru schodziła zdecydowanie na dalszy plan. Cała brytyjska delegacja, większość Partii Konserwatywnej, a nawet prasa związana z tą

⁶⁵⁵ DIFP, t. I, nr 211, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 4 XI 1921.

⁶⁵⁶ Tamże, nr 187, *Arthur Griffith to David Lloyd George*, London, 2 XI 1921.

⁶⁵⁷ J. Fair, dz. cyt., s. 143.

częścią sceny politycznej - wszyscy zgadzali się, że czas ochraniać za wszelką cenę interesów Północy już minął. Nikt nie chciał ponownego rozpoczęcia wojny w Irlandii⁶⁵⁸.

Delegacja irlandzka nie zdawała sobie jednak z tego sprawy, dlatego groźby Lloyd George'a, dotyczące skrajnych konserwatystów odbierano z niepokojem. Powracający do zdrowia po długiej chorobie Bonar Law nie miał, w tej sytuacji możliwości zagrozić pozycji premiera⁶⁵⁹. I tak był jednak używany jako straszak na Irlandczyków, który przejmując władzę, wypowie wojnę Irlandii i krwawo stłumi jej opór⁶⁶⁰. Griffith ocenił że „po części jest to blef, ale nie całkowicie”⁶⁶¹.

Sprawdzianem premiera miała być nadchodząca konferencja Partii Unionistycznej w Liverpoolu. Część brytyjskiej delegacji miała wziąć w niej udział. Spodziewano się pytań dotyczących przebiegu rozmów z *Sinn Féin* i krytyki. Konferencja jednak okazała się sukcesem. Zaprezentowana przez delegatów linia rozmów została dobrze przyjęta. Zarówno przemówienia Birkenheada, Worthingtona-Evansa jak i Chamberlaina zostały odebrane z entuzjazmem⁶⁶².

Rozmowy z Ulsterem rozpoczęły się tydzień wcześniej: 10 listopada. Premier przedstawił Craigowi do tej pory wypracowane postanowienia. Wśród nich te, bezpośrednio dotyczące Irlandii Północnej, której rząd w myśl postanowień miałby zachować władzę przekazaną mu na mocy Ustawy o Rządzie Irlandii. Ponadto jedność wyspy zostałaby zabezpieczona poprzez powołanie ogólnoirlandzkiego parlamentu. Lloyd George podkreślił również, że rozumie wszelkie obawy Craiga dotyczące kwestii związanych z gospodarką, eksportem, edukacją i innymi obszarami, w których należałoby dojść do porozumienia z przyszłym rządem Wolnego Państwa. Zaproponował w związku z tym rozpoczęcie rozmów i ustalenie, w jaki sposób najlepiej zabezpieczyć interesy Ulsteru⁶⁶³. Odpowiedź Jamesa Craiga, była o tyle niespodziewana co i frapująca. Premier Irlandii Północnej zażądał w niej statusu dominium również dla Irlandii Północnej⁶⁶⁴. Nawet jego największy sprzymierzeniec - Bonar Law - był zaskoczony tego

⁶⁵⁸ D. G. Boyce, *British Conservative Opinion, the Ulster Question, and the Partition of Ireland, 1912-21*, "Irish Historical Studies", t. 17, nr 65, (1970), s. 103-108.

⁶⁵⁹ J. Fair, dz. cyt., s. 142.

⁶⁶⁰ DIFP, t. I, nr 192, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 9 XI 1921.

⁶⁶¹ DIFP, t. I, nr 191, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 8 XI 1921.

⁶⁶² J. Fair, dz. cyt., s. 145.

⁶⁶³ TPA, The Lloyd George Papers. Prime Minister (dalej LG/F/) 183 Ireland, *Copy of a letter from the Prime Minister to sir James Craig*, 10 XI 1921.

⁶⁶⁴ TNA, CAB 21/243, *Alternative to the proposals in the letters of the 10th and 11th of November. Memorandum by sir Worthington-Evans*.

rodzaju postulatem⁶⁶⁵. Negocjacje były kontynuowane, Lloyd George już następnego dnia zdecydowanie odrzucił ideę dwóch dominiów na tej samej, małej wyspie. Padły argumenty problemów wynikających z różnych walut, systemów celnych i granicy. Niebezpieczeństwo wybuchu kolejnych niepokojów społecznych jedynie wzrosłoby przy zastosowaniu takiego rozwiązania, podczas gdy celem prowadzonych rozmów był trwały pokój⁶⁶⁶. Choć list został podpisany przez premiera, to jednak autorem wersji roboczej owej odpowiedzi był Chamberlain⁶⁶⁷. Craig nie pozostawał dłużny, odrzucając argumenty o problemach wynikających ze współistnienia dwóch dominiów. Jego zdaniem, już istnienie jednego dominium rodziło wymienione przeszkody. Ponadto odmówił uczestniczenia w rozmowach, dopóki propozycja ogólnoirlandzkiego parlamentu leżała na stole⁶⁶⁸. W celu wywarcia jak największej presji na premierze, Craig naciskał na publikację korespondencji. Spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem całej brytyjskiej delegacji⁶⁶⁹. Dyskusja przybrała niezwykle ostry ton. Żądania stawiane przez Craiga uznane zostały za przejaw braku lojalności. Lloyd George wskazywał na obecny stan Europy Środkowowschodniej jako przykład dla premiera Irlandii Północnej tego, co dzieje się, gdy powstają nowe niepotrzebne granice.⁶⁷⁰

Jednocześnie przy pomocy swojego sekretarza, Toma Jonesa, Lloyd George utrzymywał stały kontakt z Griffithem, informując go o postępach w negocjacjach z Craigem, a nawet pokazując przewodniczącemu irlandzkiej delegacji robocze wersje odpowiedzi na jego listy⁶⁷¹. Wytworzyło to atmosferę wspólnej walki o przyszłość rozmów pokojowych i zapewniło Griffitha o dobrych intencjach Lloyda George'a, rysującego siebie jako umiarkowanego liberała stającego do walki z radykalnymi konserwatystami w obronie kruchego pokoju. Wielką rolę w tworzeniu tego ciepłego wizerunku odegrał Jones, któremu już wcześniej udało się zdobyć sympatię Irlandczyków. Teraz poświęcał on swoją energię na stopniowe zmienianie postrzegania premiera. Z przebiegłego Walijczyka krok po kroku stawał się on najpierw niechętnym

⁶⁶⁵ DIFP, t. I, nr 194, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 12 XI 1921.

⁶⁶⁶ TPA, LG/F 182, *Letter in reply to sir James Craig's letter of November 11th, 1921*.

⁶⁶⁷ TNA, CAB 21/243, *Draft reply to the memorandum from government of Northern Ireland*, 12 XI 1921.

⁶⁶⁸ Tamże, *Copy of the letter from sir James Craig to the Prime Minister*, 17 XI 1921.

⁶⁶⁹ Tamże, *Conclusions of the Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin Delegation*, 12 XI 1921, DSC_0802

⁶⁷⁰ Tamże, *Copy of a letter from the Prime Minister to sir James Craig*, 14 XI 1921.

⁶⁷¹ DIFP, t. I, nr 196, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 15 XI 1921.

sprzymierzeńcem delegacji irlandzkiej w starciu z Ulsterem, a potem pełnym zrozumienia partnerem we wspólnych negocjacjach⁶⁷².

Lloyd George zorientował się, że nieugięta postawa Craiga oznacza tylko jeden możliwy kierunek dalszych działań: sfinalizowanie ustaleń z *Sinn Féin*⁶⁷³. Ten cel w ciągu kilku tygodni stał się zdecydowanie bardziej realny. Rozmowy z Północą wytrąciły Irlandczykom argument Ulsteru, którego trzymali się kurczowo od początku negocjacji. Wspólny wróg w postaci Craiga i działania Jonesa ociepliły stosunki rządu Wielkiej Brytanii z irlandzką delegacją. Konferencja w Liverpoolu potwierdziła natomiast stabilną pozycję Lloyda George'a i możliwość zmuszenia Craiga, opuszczonego przez swoich sprzymierzeńców, do zaakceptowania warunków wypracowanych z delegacją irlandzką.

Wierność Koronie

16 listopada strona brytyjska za pośrednictwem Toma Jonesa przekazała Irlandczykom dokument zatytułowany jako „Nieśmiałe sugestie”. Podsumowywał on wypracowane do tej pory rozwiązania: Irlandia miała stać się samodzielnym dominium, o statusie imitującym ten, którym cieszyła się Kanada. Miała zobowiązać się do wkładu w spłatę długu oraz wypłacanie pensji weteranom - dokładne kwoty miały zostać jednak ustalone w wyniku arbitrażu. Strategiczne porty zostałyby udostępnione Wielkiej Brytanii. Ulster natomiast miał 12 miesięcy na zdecydowanie czy chce być częścią tworzącego się Wolnego Państwa, czy też chce pozostać przy Wielkiej Brytanii⁶⁷⁴.

Irlandzka delegacja odpowiedziała memorandum z 22 listopada, w którym zastrzegła, że wszelkie ustalenia zależne będą od utrzymania jedności wyspy. Podkreślono pochodzenie władzy z woli irlandzkiego narodu, akceptując władzę monarszą jedynie jako symbol Wspólnoty Narodów, której Irlandia miała stać się członkiem. W wielu punktach irlandzka odpowiedź przekreślała dotychczasowe ustalenia: żądano powierzenia obrony morskiej, lądowej i powietrznej siłom Wolnego Państwa, odmówiono również ograniczenia liczebności armii do poziomu mniejszego niż brytyjska⁶⁷⁵.

⁶⁷² J. Fair, dz. cyt., s. 142.

⁶⁷³ F. Pakenham, dz. cyt., s. 211-212.

⁶⁷⁴ DIFP, t. I, nr 197, *Tentative suggestions I for a Treaty presented by Thomas Jones to Arthur Griffith*, London, 16 XI 1921.

⁶⁷⁵ TNA, CAB 21/253, *Memorandum by the Irish Representatives*, oraz TNA, CAB 21/243, *Memorandum by the Irish Representatives*, 22 XI 1921.

Dokument o tym kształcie nie mógł spotkać się z pozytywnym przyjęciem ze strony Brytyjczyków. Nieoficjalnymi kanałami zaproponowano jego wycofanie. W innym przypadku konieczne byłoby zerwanie rozmów. Negocjacje dotarły do punktu najbardziej spornego. Obie delegacje zaczęły stąpać po cienkim lodzie. Irlandczycy zdawali sobie sprawę, że ich wizja połączenia z Imperium nie znajdzie zrozumienia, Brytyjczycy z kolei nie chcieli dopuścić do zerwania obrad, gdy cały czas szukano rozwiązania kwestii Ulsteru. Aby wyjść z tej niezręcznej sytuacji, brytyjska delegacja postanowiła udać, że nie zrozumiała intencji Irlandczyków wyrażonych w memorandum. Poproszono o spotkanie, oczywiście nieoficjalne, w celu sprecyzowania niektórych kwestii⁶⁷⁶.

Imperialna delegacja postawiła sprawę jasno: w kwestii korony nie ma alternatywy. Próby dyskusji ze strony Collinsa i Bartona zostały ucięte przez premiera słowami: „Mówienie, że król nie jest władcą w każdym aspekcie, to jak stwierdzenie, że w ogóle nie jest on królem”. Griffith kontrargumentował, stawiając tezę, że monarcha stojący na czele Wspólnoty Narodów nie jest tym samym co władcy poszczególnych państw. Wtórował mu Barton, oskarżając Wielką Brytanię o stawianie Irlandii propozycji, których nigdy nie stawiałaby Francji czy Ameryce. Ta uwaga rozsierdziła jednak Chamberlaina, który w dobitnych słowach wyjaśnił różnicę między Irlandią a poważnymi graczami na arenie międzynarodowej. Przyparciu do muru Irlandczycy użyli ostatniej pułapki w swoim arsenale. Michael Collins skutecznie po raz ostatni sprowadził rozmowę na temat Ulsteru nawiązując do Okólnika Wickhama. Ten sekretny dokument został stworzony 9 listopada przez pułkownika Charlesa Wickhama, inspektora generalnego Królewskiej Policji Ulsteru. Planowano w nim przekształcanie unionistycznych organizacji paramilitarnych w regularne oddziały wojskowe na wypadek wznowienia działań wojennych. Działania takie nie tylko były sprzeczne z brytyjskim prawem, a konkretnie Ustawą o Armii, ale również stanowiły oczywiste naruszenie warunków rozejmu i skutkować musiałyby natychmiastowym końcem negocjacji⁶⁷⁷. Na nieszczęście strony brytyjskiej, nie tylko nie wiedziała ona o planach pułkownika Wickhama, wspieranego w swoich działaniach przez koła rządowe Irlandii Północnej, ale też poinformowana została ona o Okólniku w najgorszy możliwy sposób. Irlandzki wywiad przechwycił pismo i opublikował je na łamach republikańskiego periodyku

⁶⁷⁶ DIFP, t. I, nr 200, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 22 XI 1921.

⁶⁷⁷ TNA, CAB 21/253, *Meeting held at 10 Downing Street*, 23 XI 1921 10:30 a.m.

16 listopada. Następnie tekst został przywołany „niezwykle ciepło” przez Collinsa, podczas spotkania 23 listopada. Zadziałał doskonale, niczym bomba dymna odwracając uwagę Brytyjczyków od kwestii wierności Koronie i spychając ich do defensywy⁶⁷⁸. Kategorycznie odcięto się od propozycji inspektora generalnego Ulsteru, zrzucając winę na ministrów Irlandii Północnej⁶⁷⁹.

Co znamienne, w późniejszych dyskusjach nad kwestią powiązania Irlandii z brytyjskim monarchą przedstawicielami Imperium byli prawnicy: Birkenhead i sir Gordon Hewart⁶⁸⁰. Irlandczycy starali się podzielić zagadnienia na dwie grupy: te, w których Wolne Państwo uzyskałoby pełną niezależność i te, w których nadal zależne byłoby od władzy Korony. Podkreślano, że władza królewska na terytorium Irlandii nie powinna w żaden sposób być egzekwowana. Lord Birkenhead cierpliwie tłumaczył, że władza Korony jest realizowana za pomocą ministrów rządu dominium, działającego w imieniu króla.

Dyskusja dotycząca władzy królewskiej w dużej mierze opierała się na symbolice. Dla Irlandczyków Korona była emanacją ucisku i przykładem poddaństwa wobec Wielkiej Brytanii. Dla Brytyjczyków - niezbędnym połączeniem między macierzą a dominium, bez którego nie można by mówić o Wspólnocie Narodów⁶⁸¹. Podstawowy konflikt wynikał z meandrów prawa precedensowego i tradycji konstytucyjnej Wielkiej Brytanii, w której Władca w teorii posiadał możliwość weta, jednak na mocy uświęconego zwyczaju z niego nie korzystał. Irlandia jednak nie chciała oprzeć swojej wolności na dżentelmeńskiej umowie i tradycji. Dla Irlandczyków liczyły się wyrażone w tekście traktatu ograniczenia⁶⁸². Warto jednak podkreślić, że na tym etapie rozmów nie było już śladu po oryginalnej koncepcji „zewnętrzного połączenia” z Commonwealthem, które stanowiło podstawę propozycji irlandzkich na początku negocjacji.

Rząd brytyjski nie mógł jednak pozwolić Irlandii na tworzenie zupełnie niespotykanych wcześniej definicji połączenia dominium⁶⁸³. Aby wyjść z impasu, władze w Dublinie ustami swoich delegatów zaproponowały uznanie Korony za symbol

⁶⁷⁸ TNA, CAB 21/253, *Meeting held at 10 Downing Street*, 23 XI 1921 11 a.m.

⁶⁷⁹ TNA, CAB 21/253, *Meeting of the British Representatives to the Conference with Sinn Féin Delegation*, 29 XI 1921

⁶⁸⁰ TNA, CAB 21, Irish settlement: oath of allegiance to the Crown (dalej 247), *Meeting of the Sub-conference at the House of Lords*, 24 XI 1921.

⁶⁸¹ Tamże.

⁶⁸² TNA, CAB 21/243, *Aide-Memoire by the Attorney-General*, 24 XI 1921.

⁶⁸³ TNA, CAB 21/253, *Sir Gordon-Hewart Speech at Leicester*.

połączenia, jakie stanowiła Wspólnota Narodów⁶⁸⁴. Ponadto, by osłodzić transakcję, coroczne odbywałyby się głosowanie nad przekazaniem stosownej sumy na tzw. Listę Cywilną⁶⁸⁵. Te propozycje zostały też przekazane Brytyjczykom w formie memorandum autorstwa z 28 listopada⁶⁸⁶.

Na kolejnym nieoficjalnym spotkaniu, które odbyło się jeszcze tego samego dnia w *Chequers Court*, strona brytyjska odrzuciła te propozycje, argumentując:

„Żaden rząd nie mógłby przedstawić Brytyjczykom propozycji uchylającej władzę Korony. Taka propozycja zostałaby rozniesiona w pył”⁶⁸⁷.

Określono, że poddaństwo Koronie, jest fundamentem istnienia Imperium, a zgoda na jakiegokolwiek inne rozwiązania podważałaby sens jego istnienia. Proponowany przez *Sinn Féin* system nie mógłby działać. „W świetle prawa, człowiek może tylko być albo nie być brytyjskim poddanym”⁶⁸⁸. Irlandczycy po raz kolejny przyparli do muru, poinformowali, że ich pełnomocnictwa nie pozwalają na osiągnięcie takiego porozumienia, do jakiego dążą Brytyjczycy⁶⁸⁹. Tego samego zdania był Eamon de Valera śledzący rozwój wydarzeń z Dublina. 29 listopada, bez konsultacji z delegacją, informował już swojego przedstawiciela w USA Harry’ego Bolla o nieuchronnym zerwaniu negocjacji, wraz z poleceniem przygotowania gruntu pod jak najkorzystniejsze przedstawienie tej informacji ośrodkom w Ameryce⁶⁹⁰. Brytyjczycy, będąc w swoim odczuciu o krok od osiągnięcia porozumienia, nie dawali jednak za wygraną, nęcąc Irlandczyków innymi formułami przysięgi na wierność Koronie, w której można było, ich zdaniem, zawrzeć ślady irlandzkich niepodległościowych aspiracji⁶⁹¹. Argumenty Irlandczyków, zwracających uwagę, że ingerencja Korony może w Irlandii być bardziej prawdopodobna niż w Kanadzie zostały ostatecznie zbite propozycją umieszczenia w traktacie klauzuli gwarantującej funkcjonowanie jej w Irlandii na takich samych

⁶⁸⁴ DIFP, t. I, nr 203, *Copy of secretary's notes of meeting of the cabinet held 25 November 1921*, Dublin, 25 XI 1921.

⁶⁸⁵ Lista Cywilna - lista osób otrzymujących pensje honorowe, związane z pełnieniem oficjalnych, reprezentatywnych funkcji, zazwyczaj będących członkami panującej rodziny królewskiej. Została ona zniesiona w 2011 przez Ustawę o Subwencji Suwerena.

⁶⁸⁶ TNA, CAB 21/247, *Memorandum by the Irish Delegates on their proposal for the association of Ireland with the British Commonwealth*.

⁶⁸⁷ DIFP, t. I, nr 206, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 29 XI 1921.

⁶⁸⁸ TNA, CAB 21/243, *Draft reply to the Irish Memorandum of 28th November 1921*.

⁶⁸⁹ TNA, CAB 21/253, *Meeting with the Irish Representatives*, 29 XI 1921.

⁶⁹⁰ DIFP, t. I, nr 205, *Éamon de Valera to Harry Boland*, Dublin, 29 XI 1921.

⁶⁹¹ TNA, CAB 21/253, *Meeting with the Irish Representatives*, 29 XI 1921.

zasadach jak w Dominium Kanady⁶⁹². Aby wymusić zgodę Irlandczyków, wyrażono również zawołaną groźbę zerwania negocjacji w tym punkcie i upublicznienia propozycji odrzuconych przez *Sinn Féin*⁶⁹³.

W ostatnich dniach listopada strona brytyjska dopracowała „Artykuły Porozumienia”, jak nazwano ostateczną propozycję, którą zamierzano jednocześnie przedstawić zarówno reprezentantom Południa jak i rządowi Irlandii Północnej. Owo przekazanie nastąpiło ostatecznie, po drobnych poprawkach, 1 grudnia 1921 roku⁶⁹⁴.

Według postanowień brytyjskiej propozycji traktatu: Irlandia miała uzyskać ten sam konstytucyjny status co Kanada, Australia czy Nowa Zelandia. Jako nazwę przyszłego dominium przyjmowano „Wolne Państwo Irlandzkie”, co stanowiło ukłon w stronę irlandzkich dążeń do niepodległości. Uściślono, że rozwiązania prawne będą opierały się na wzorze kanadyjskim, a reprezentantem korony będzie postać Generalnego Gubernatora. Zabezpieczono udział Wolnego Państwa w spłacie zaciągniętego długu. Określono również, że obroną morską i powietrzną wyspy zajmie się Wielka Brytania, do czasu organizacji odpowiednich struktur przez Irlandczyków. W aneksie wyszczególniono strategiczne placówki, które brytyjska armia miała prawo zająć podczas wojny. Wolne Państwo miało uzyskać prawo do posiadania własnej armii, ale w odpowiedniej proporcji z uwagi na postanowienia międzynarodowe. Artykuły X i XI wiązały się z kwestią zakazu wprowadzania cel ochronnych i ograniczeń handlu przez obie strony. Ostatnie postanowienia dotyczyły statusu Ulsteru, wprowadzając zakaz organizowania przez Wolne Państwo wyborów, w których brałoby udział przedstawiciele północnych hrabstw, z obawy przed stworzeniem ogólnoirlandzkiego parlamentu bez przedstawicieli unionistów. Dodatkowo zastrzegano, że kształt granicy ustalony zostanie podczas obrad specjalnie powołanej komisji. Wyliczono również prerogatywy rządu Irlandii Północnej, w tym możliwość przegłosowania decyzji o niebyciu częścią Wolnego Państwa Irlandzkiego⁶⁹⁵.

⁶⁹² DIFP, t. I, nr 206, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 29 XI 1921.

⁶⁹³ TNA, CAB 21/243, *Draft reply to the Irish Memorandum of 28th November 1921*.

⁶⁹⁴ TNA, CAB 21/253, *Mr Griffith's letter of the December 1st*, oraz TNA, CAB 21/243, *Conferance of Ireland: proposed Artciles of Agreement, Note by the Secretaries*.

⁶⁹⁵ TNA, CAB 21/243, *Conferance of Ireland: proposed Artciles of Agreement, Note by the Secretaries*.

Opinia irlandzkiego rządu

3 grudnia irlandzka delegacja, zgodnie ze swoimi wytycznymi powróciła do Dublinu w celu omówienia ostatecznej brytyjskiej propozycji na posiedzeniu rządu. W pierwszej kolejności swoją opinię na jej temat przedstawili sami negocjatorzy. Zdania były podzielone. Przewodniczący delegacji poparł traktat. Robert Barton jednak sprzeciwił mu się, stwierdzając, że „Traktat nie da wcale statusu dominium, ani żadnych gwarancji dotyczących Ulsteru”. Na podobnej pozycji stał Gavan Duffy, proponujący by traktat w obecnej wersji został odrzucony i odesłany z kolejnymi poprawkami. Duggan zajął inne stanowisko „wierząc, że Traktat jest ostatnim słowem Anglików, dlatego nie wzięłyby odpowiedzialności za wyrażenie sprzeciwu”. Collins również poparł porozumienie argumentując: „Odrzucenie Traktatu, byłoby ryzykowne. Anglia mogłaby rozpocząć wojnę w Irlandii w ciągu tygodnia”. Dodał jednak, że popierając ogólne brzmienie traktatu, rekomendowałby rządowi odrzucenie jedynie obecnego kształtu przysięgi na wierność. Childers, jak można było się spodziewać, uznał proponowane brzmienie porozumienia za niespełniające aspiracji Irlandzkiej w zakresie niepodległości⁶⁹⁶.

Po wysłuchaniu opinii delegatów z ust jednego z najbardziej radykalnych członków rządu - Cathala Brughi, padło niezwykle istotne pytanie: czemu właściwie irlandzka delegacja została podzielona na dwie grupy, przy czym dwóch jej członków (Griffith i Collins), było obecnych przy większości rozmów, podczas gdy reszta została zepchnięta na dalszy plan? Delegaci byli zmuszeni przyznać, że stało się tak w wyniku działań Brytyjczyków. W odpowiedzi z ust Brughi padło zdanie usunięte z oficjalnego stenogramu na wniosek Griffitha, zapowiadające jednak przyszły konflikt: „*brytyjski rząd wybrał swoich ludzi*”. De Valera, już od kilku dni szykujący się do zerwania negocjacji również wyraził swój sprzeciw wobec traktatu w tym brzmieniu. Griffith jednak sprzeciwił się takiemu rozwiązaniu. Zażądał formalnego odrzucenia brytyjskiej propozycji zamiast zerwania rozmów. Zasugerował, że delegacja powinna podpisać traktat w takiej formie, w jakiej udało jej się go wynegocjować, a następnie przedstawić prezydentowi i parlamentowi do ratyfikacji lub odrzucenia. Zerwanie negocjacji było bowiem jednoznaczne z zerwaniem rozejmu i powrotem do walk zbrojnych. Griffith

⁶⁹⁶ DIFP, t. I, nr 209, *Copy of secretary's notes of meeting of the cabinet and delegation held 3 December 1921*, Dublin, 3 XII 1921.

obstawał przy opinii, że „*Dáil* był organem, który powinien opowiedzieć się za lub przeciw wojnie”⁶⁹⁷.

Ostatecznie podjęto decyzję o odesłaniu porozumienia z naniesionymi poprawkami i odrzuceniu przysięgi na wierność, zgodnie z sugestią Collinsa⁶⁹⁸. Delegaci mieli powrócić do rozmów na dotychczasowych zasadach, przy jednoczesnym założeniu, że w przypadku odrzucenia przez Brytyjczyków możliwości zmian w tekście przysięgi, wezmą oni na siebie odpowiedzialność za zerwanie negocjacji i spróbują zrzucić winę na rząd Irlandii Północnej. Negocjatorom dano również upoważnienia do rozmów z Jamesem Craigiem, gdyby ten zdecydował się wziąć udział w konferencji. Większość rządu, na czele z prezydentem poparła takie postanowienia, jednak radykałowie, Cathal Brugha jak i Austin Stack, wyrazili swój sprzeciw⁶⁹⁹.

Długie nocne rozmowy

4 grudnia Brytyjczycy dowiedzieli się o odrzuceniu ich propozycji przez irlandzki gabinet. Przedstawione przez Irlandczyków zmiany, były jednak nie do zaakceptowania⁷⁰⁰. Cofały dyskusje o całe tygodnie, powracając po raz kolejny do już ustalonych kwestii takich jak: irlandzka marynarka i lotnictwo⁷⁰¹. Mimo usilnych prób Griffitha, powrotu do tematu Ulsteru, te drzwi okazały się już zamknięte. Craig co prawda nie miał zamiaru akceptować ustaleń traktatu, ale Brytyjczycy zamierzali zignorować jego sprzeciw i podpisać wypracowane postanowienia⁷⁰². By dodatkowo zachęcić delegatów, roztoczono przed nimi wizję natychmiastowej ratyfikacji traktatu przez brytyjski parlament i sprawnego przekazania w ręce Irlandczyków Dublińskiego Zamku, siedziby brytyjskiej administracji w Irlandii i symbolu imperialnej władzy.

Na podstawie wypowiedzi Griffitha podczas spotkania irlandzkiego rządu z 3 grudnia, wywnioskować można, że był on przekonany o potrzebie podpisania proponowanej wersji traktatu i ratyfikowania jej lub odrzucenia przez parlament. Zerwanie negocjacji oznaczałoby bowiem wojnę, a odpowiedzialność za tak poważny

⁶⁹⁷ DIFP, t. I, nr 209, *Copy of secretary's notes of meeting of the cabinet and delegation held 3 December 1921*, Dublin, 3 XII 1921.

⁶⁹⁸ Tamże, nr 210, *Amendments by the Irish Representatives to the proposed Articles of Agreement*, Dublin, 4 XII 1921.

⁶⁹⁹ Tamże, nr 209, *Copy of secretary's notes of meeting of the cabinet and delegation held 3 December 1921*, Dublin, 3 XII 1921.

⁷⁰⁰ TNA, CAB 21/253, *Meeting with the Irish Representatives*, 04 XII 1921.

⁷⁰¹ DIFP, t. I, nr 210, *Amendments by the Irish Representatives to the proposed Articles of Agreement*, Dublin, 4 XII 1921.

⁷⁰² Tamże, nr 211, *Arthur Griffith to Éamon de Valera*, London, 4 XII 1921.

krok musiała, według niego, spoczywać na barkach demokratycznie wybranych przedstawicieli irlandzkiego narodu⁷⁰³. Michael Collins z kolei, podczas ostatecznych rozmów z Lloydem Georgem, odmawiał podpisania traktatu bez gwarancji dotyczących jedności Irlandii⁷⁰⁴. W toku osobistej rozmowy z premierem, podczas której dyskutowana była kwestia działania Komisji Granicznej, podsunęta została mu myśl o osiągnięciu owej jedności drogą ustaleń komisji, już po podpisaniu traktatu, za pomocą argumentów gospodarczych. Tym samym, Collins, który jeszcze rankiem tego samego dnia pogodzony był z perspektywą powrotu do działań wojennych, dostrzegł nową możliwość dla pokoju⁷⁰⁵.

Przewodniczący i jego zastępca nie mogli jednak złożyć podpisu pod traktatem sami. Przywódcą republikańskiej frakcji w łonie delegacji był Robert Barton, który już 3 grudnia wyraził swój sprzeciw wobec brytyjskiej propozycji. Zgodził się on jednak towarzyszyć Collinsowi i Griffithowi w ostatnim spotkaniu z Brytyjczykami, pod warunkiem, że ponownie zostanie podjęta próba zerwania negocjacji podczas dyskusji o statusie Ulsteru⁷⁰⁶.

Następnego dnia miała odbyć się sesja parlamentu Irlandii Północnej, a Lloyd George obiecał Craigowi przekazanie informacji na temat ustaleń konferencji przed rozpoczęciem obrad. Zegar tykał⁷⁰⁷. Irlandczycy zostali postawieni w sytuacji, w której mieli zaakceptować odrzucenie ideałów republikańskich bez jednoczesnego zapewnienia o jedności Irlandii. Po przerwie w obradach napięcie, choć nadal obecne, zdecydowanie zmalało. Postanowiono odejść od wzajemnych oskarżeń i skupiono się nad korektą niektórych postanowień traktatu. Jak opisywał Churchill:

„Wkrótce zagłębiliśmy się w technikaliach i korektach i trzymaliśmy się ich mocno, by nie nadeszło najgorsze. Ale pod przykrywką tych pogaduszek dało się zaobserwować głęboką zmianę, która zaszła w nastawieniu i atmosferze. Staliśmy się sprzymierzeńcami, w pewnym sensie, w sprawie traktatu i pokoju między dwiema wyspami i dwoma narodami. Była prawie trzecia rano, gdy w końcu się rozstaliśmy”⁷⁰⁸.

⁷⁰³ Tamże, nr 209, *Copy of secretary's notes of meeting of the cabinet and delegation held 3 December 1921*, Dublin, 3 XII 1921.

⁷⁰⁴ Tamże, nr 212, *Memorandum of an interview between Michael Collins and David Lloyd George*, London, 5 XII 1921.

⁷⁰⁵ F. Pakenham, *dz. cyt.*, s.283.

⁷⁰⁶ Tamże, s. 284.

⁷⁰⁷ Tamże, s. 287.

⁷⁰⁸ W. Churchill, *The World Crisis...*, s. 247.

Dokonano zmiany w brzmieniu przysięgi na wierność koronie, usuwając ze zdania „wierność i posłuszeństwo konstytucji Wolnego Państwa Irlandzkiego, Brytyjskiej Wspólnocie Narodów i Królowi, jako głowie państwa i Imperium”. Pozostawiono jednak zdanie „Pozostanę wierny jego wysokości Królowi Jerzemu V, jego dziedzicom i następcom”⁷⁰⁹. W ten sposób jednocześnie starając się zadowolić republikańską niechęć wobec osoby władcy, jak i brytyjskie przywiązanie do Korony. Omówiono pobieżnie kwestie handlu, skupiono się też na brzmieniu fragmentów dotyczących obrony.

Po długich godzinach ustaleń, dotyczących delikatnych zmian w tekście, irlandzka delegacja dostała możliwość naradzenia się na osobności. Ustalono, że w przypadku nacisków na natychmiastowe podpisanie wypracowanego traktatu - negocjacje zostaną zerwane lub ich podpis zostanie uwarunkowany decyzją Craiga. Ostatnią deską ratunku Griffitha miała być natomiast prośba o konsultacje z premierami dominiów⁷¹⁰.

Premier nie mógł pozwolić na rozwinięcie się dyskusji i pojawienie się możliwości zerwania negocjacji na kwestii Ulsteru, na co tak bardzo liczył Barton. Mając sfinalizowanie traktatu na wyciągnięcie ręki, postanowił użyć przeciw Griffithowi zapewnień dotyczących Ulsteru z listopada, które wymógł na nim podczas nieoficjalnych spotkań przed dyskusjami z Craigem na temat Północy⁷¹¹. Zagranie Lloyda George'a ostatecznie usunęło ze stołu pomysł zerwania negocjacji z tego powodu. Premier nie chcąc stracić momentum przeszedł bezpośrednio do ultimatum i jak opisał to później Churchill:

„Stwierdził bez ogródek, że nie możemy ustąpić bardziej i debatować dłużej. Muszą teraz zdecydować: czy podpisać traktat w tej formie, w jakiej wyłonił się on podczas tygodni negocjacji czy zerwać rozmowy i w związku z tym powrócić do działań wojennych wymierzonych przeciw drugiej stronie”.

Griffith stanął przed największym dylematem swojego życia. Podpis pod traktatem mógł złożyć jedynie po konsultacji z irlandzkim rządem, który z pewnością nie zgodziłby się na sygnowanie traktatu. Z drugiej strony jednak sam już dawno zdecydował

⁷⁰⁹ F. Pakenham, dz. cyt., s. 289-290.

⁷¹⁰ F. Pakenham, dz. cyt., s. 292.

⁷¹¹ TNA, CAB 21/253, *Meeting with the Irish Representatives*, 05 XII 1921.

o tym, że nie zerwie negocjacji w ramach sprzeciwu wobec kwestii wierności wobec Korony. W końcu Griffith dokonał wyboru:

„Przedstawię odpowiedź irlandzkich delegatów o dziewiątej wieczorem, ale Panie Premierze, ja, osobiście podpiszę porozumienie i zarekomenduję to samo moim rodakom”⁷¹².

Austen Chamberlain, opisując ten moment, stwierdził: „Dzielniejszego człowieka niż Arthur Griffith nigdy nie spotkałem”⁷¹³. Churchill natomiast zwrócił uwagę na reakcję zastępcy Griffitha:

„Michael Collins wstał, wyglądając, jakby miał kogoś zastrzelić, najchętniej siebie samego. W całym moim życiu nigdy nie widziałem tak wiele pohamowanej pasji i cierpienia”⁷¹⁴.

Trzech Irlandczyków opuściło zebranie, by powrócić z resztą delegatów po północy. Przez te trzy godziny, przedstawiciele Irlandii debatowali nad przyjęciem traktatu. Doszło do głębokiego podziału. Duggan dołączył do Collinsa i Griffitha, zgadzając się na złożenie podpisu pod dokumentem. Barton wraz z Duffym sprzeciwiali się. Childers, choć gorąco oponujący podpisaniu - jako sekretarz nie miał prawa głosu. Głównym argumentem w dyskusji była wojna, śmierć i zniszczenie, jakie wiązały się z odrzuceniem traktatu i powrotem konfliktu. To zasiało ziarno niepewności w Bartonie - jako minister gospodarki nie miał tak dogłębnej wiedzy na temat możliwości bojowych Irlandzkiej Armii Republikańskiej jak jej przywódca Collins, czy szef jej wywiadu Duggan. Jego niezdecydowanie przeciągało obrady delegacji. W końcu szalę przeważył argument Duggana, który przywołał w tej chwili wspomnienie egzekucji irlandzkich powstańców i żołnierzy armii podziemnego państwa, których był świadkiem, prosząc Bartona o nieprzekreślenie szansy na pokój, za który ci ludzie oddali życie. Argument ten w końcu trafił do Bartona, który zgodził się na podpisanie traktatu. Osamotnionemu w proteście Duffy’emu nie pozostało nic innego jak wesprzeć resztę delegacji⁷¹⁵. Według słów Churchilla:

⁷¹² W. Churchill, *The World Crisis...*, s. 247-248.

⁷¹³ F. Pakenham, dz. cyt., s. 297.

⁷¹⁴ W. Churchill, *The World Crisis...*, s. 247-248.

⁷¹⁵ F. Pakenham, dz. cyt., s. 304-305.

„Tak jak i poprzednio, pozornie byli niezwykle spokojni i milczący. Nastąpiła długa chwila ciszy, a potem Griffith stwierdził ‘Panie Premierze, delegacja zgodziła się na podpisanie porozumienia’”⁷¹⁶.

Wszyscy delegaci złożyli swoje podpisy na traktacie. Birkenhead, prawa ręka Carsona, zagorzały unionista skomentował gorzko, że może to być koniec jego politycznej kariery. W odpowiedzi Collins odrzekł, że on podpisał właśnie swój wyrok śmierci⁷¹⁷.

Następnego dnia irlandzka kopia była już w drodze do Dublina. Rodziło się jednak pytanie czy sygnatury nie stały w sprzeczności z instrukcjami z 7 października⁷¹⁸. Zwiastowało to dalszy ciąg walk o traktat.

Podsumowanie

W ostatnim etapie wojny o niepodległość Irlandii obie strony dotarły do punktu, w którym nieopłacalna była dalsza eskalacja konfliktu. Strona irlandzka była u kresu sił i nie mogła sobie pozwolić na długą wojnę partyzancką i prowadzenie walki z regularnym wojskiem. Brytyjczycy natomiast musieli mierzyć się z ogromnym wzrostem niezadowolenia społecznego, negatywną opinią rządu w prasie oraz oddziaływaniem sytuacji na pozycję międzynarodową Imperium. Craig zrezygnował z udziału w rozmowach, cedując obowiązek ochrony interesów Irlandii Północnej na premiera Davida Lloyd George'a. Wycofanie się Craiga ugruntowało również podział wyspy. Trudno było zmienić cokolwiek w ustaleniach brytyjsko-ulsterskich bez przedstawicieli Irlandii Północnej. To na brytyjskim rządzie spoczywał obowiązek ochrony interesów Północy.

Kluczowym elementem sporu była kwestia uznawania lub nieuznawania Irlandii za republikę. Doktryny republikańskiej nie dało się pogodzić ze stanowiskiem Zjednoczonego Królestwa. Głównym elementem propozycji brytyjskiej była propozycja nadania Irlandii statusu dominium - najwyższej forma niezależności istniejącej w Imperium Brytyjskim. Co za tym idzie propozycja ta była znacznie hojniejsza niż dyskutowane przez cały wiek XIX koncepcję Rządów Krajowych i częściowej autonomii dla Irlandii. Dużą rolę we wstępnych rozmowach pokojowych odgrywał również strategiczny status wyspy w systemie bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii.

Przeszkoda w osiągnięciu wstępnego porozumienia była nieprzejezdna postawa Eamona de Valery. Wiadome było, że nie ma możliwości, by Brytyjczycy w trakcie

⁷¹⁶ W. Churchill, *The World Crisis...*, s. 248.

⁷¹⁷ R.T Dwyer, *I Signed My Death Warrant: Michael Collins and the Treaty*, Cork 2006, s. 222.

⁷¹⁸ DIFP, t. I, nr 160, *Instructions to plenipotentiaries from the Cabinet*, Dublin, 7 X 1921.

rozmów zgodzili się na niepodległość Irlandii i status republiki. Taka decyzja byłaby w historii Imperium absolutnie bezprecedensowa. Dla porównania, nawet wojny burskie nie nagięły woli Imperium na tyle, by uzyskać więcej niż status dominium. Irlandczycy nie mogli liczyć na niezależność.

Premier David Lloyd George posiadał negatywne doświadczenia prób współpracy z politykami irlandzkimi wyniesione jeszcze z okresu dyskusji nad ustawą o Rządach Krajowych oraz obrad Konferencji Irlandzkiej. Wielki wpływ na poglądy brytyjskich polityków miała opinia publiczna i jej negatywny odbiór działań rządu. Opinia ta w dużej mierze budowana była przez narrację prasową. Politycy jednak musieli brać ją pod uwagę myśląc o utrzymaniu koalicyjnego rządu. Istniała możliwość że Birkenhead, Churchill i Chamberlain zaprezentują niechętną postawę wobec irlandzkiej delegacji z uwagi na swoje wcześniejsze doświadczenia oraz poglądy polityczne. Jednak okazało się, że nacisk opinii publicznej a także sytuacja polityczna i społeczna zmieniły ich poglądy. Ewolowały one stopniowo, tym samym umożliwiając porozumienie, które nie było możliwe jeszcze kilka lat wcześniej. Zakończenie wojen burskich i sukces polityki dominium w Afryce przekonał konserwatystów o zasadności tej metody. Kluczowa dla osiągnięcia porozumienia była również rola Lionela Curtisa, związanego z ruchem Okrągłego Stołu, który stworzył podwaliny i ramy prawne porozumienia w swoich memorandumach wyznaczając ścieżkę jaka mogła zostać obrona przez brytyjski rząd.

Irlandzka delegacja została pozbawiona przywództwa prezydenta de Valery. Misja lidera delegacji powierzona została Arthurowi Griffithowi, charakteryzującemu się umiarkowanymi poglądami. Wybór przewodniczącego irlandzkiego przedstawicielstwa miał olbrzymie znaczenie na przebieg debat. Podczas negocjacji stał się jeszcze bardziej oczywisty także podział w irlandzkim rządzie. Radykałowie pozostali na wyspie, natomiast umiarkowani politycy rozpoczęli rozmowy z Brytyjczykami.

Kluczowe dla delegacji brytyjskiej było szybkie zawarcie porozumienia i niekorzystnej wizerunkowo wojny. Potrzebne było zabezpieczenie głównych interesów brytyjskich. Dodatkowo Brytyjczycy musieli zagwarantować interesy wielkich nieobecnych: polityków Irlandii Północnej. Głównym założeniem irlandzkiej taktyki było ustalenie wszystkich drobnych kwestii na samym początku i odsuwanie w czasie kwestii najważniejszych: wierności koronie. Planowano zerwanie rozmów w kluczowym momencie na temacie Ulsteru, tak by opinia publiczna przekonana była o tym, że to

właśnie ta kwestia była kością niezgody a nie skupienie republikanów na temacie pryncypiów.

Na Brytyjczykach największe wrażenie wywarła Griffith i Collins i to doprowadziło do wykrystalizowania się taktyki podziału delegacji, stosowanej przez nich na dalszych etapach rozmów. Z kolei częścią irlandzkiej taktyki była obstrukcja - opóźnianie negocjacji i skupianie się na szczegółach. Wyraźnie było to widać podczas negocjacji dotyczących kwestii finansowych. Dla Brytyjczyków kluczowa była kwestia obrony, natomiast dla Irlandczyków stanowiła ona przykładowy element kontroli i pozostałość hegemonii Londynu. Kwestie wojskowe służyły do podważenia szczerości planów nadania statusu dominium. Choć propozycja brytyjska określała status Irlandii jako dominium, to jednak narzucono szereg ograniczeń, których nie narzucono Kanadzie, Australii etc. Należy jednak podkreślić, że status dominium nigdy nie miał skodyfikowanego, ustalonego wzorca i zawsze był dopasowywany i „szyty na miarę” obszaru, któremu miał być nadany. Kwestia ta była problematyczna z uwagi na doktrynę republikańską. Rozwiązanie inne niż niezależność mogło spotkać ze zdecydowanym sprzeciwem polityków irlandzkich.

Dla Brytyjczyków natomiast szczególnie problematyczna była kwestia Ulsteru. Ochronianie interesów północnych unionistów już nie stanowiło dla Wielkiej Brytanii kwestii kluczowej. Priorytet miały interesy całego Imperium. W zmieniającym się klimacie politycznym Ulster stracił swój wyjątkowy status, jednak nie przestał być ważnym graczem w irlandzkiej rozgrywce. Członkowie brytyjskiej delegacji używali z powodzeniem „karty Ulsteru” jako straszaka, próbując w ten sposób wpłynąć na decyzje Irlandczyków. Ci, od początku planowali zerwanie rozmów właśnie na temacie Północy, jednak, gdy ta przeszkoda została usunięta z gry, stało się jasne, że kwestią newralgiczna stanie się problem wierności Koronie Brytyjskiej. Zerwanie negocjacje na tym etapie byłoby niezwykle niekorzystne dla Irlandczyków. Całą winę za zaprzepaszczenie szansy na pokój przypisano by stronie republikańskiej. Choć ostateczne propozycje brytyjskie nie spotkały się z aprobatą irlandzkiego rządu, negocjatorzy nie chcieli na siebie brać odpowiedzialności za ponowne rozpoczęcie działań wojennych. Korzystniejsza wydawała się koncepcja podpisania traktatu i późniejszych dyskusji nad jego ratyfikacją.

Poprzez odseparowanie części delegacji i pracę z konkretnymi przedstawicielami brytyjskimi Lloyd George osiągnął sukces. Stłumienie niechęci konserwatystów i unionistów w kluczowym momencie wpłynęło na osiągnięcie sukcesu przez brytyjską

delegację. Delegacja irlandzka nie osiągnęła pełnej niezależności i „zewnętrznego połączenia” ale też nie miała na to szans. Koncepcja prezydenta de Valery była nie do zaakceptowania dla Brytyjczyków. Irlandczycy mniej sprawnie poradzi sobie podczas negocjacji. Pozwolili na podział swojej drużyny i przegapili moment, w którym mogliby zerwać rozmowy na punkcie świadczącym o dobrej woli Irlandii i złej woli Imperium.

Rozdział IV

Treść traktatu

Wprowadzenie

Traktat angielsko-irlandzki z 1921 był dokumentem o olbrzymim znaczeniu dla historii wyspy. Dostępne jest całe spektrum ocen, od jednoznacznie negatywnych, opisujących go jako udaną próbę zachowania przez Wielką Brytanię imperialnej kontroli nad Irlandią⁷¹⁹, aż do pozytywnych, widzących w traktacie olbrzymi krok naprzód, w stosunkach brytyjsko-irlandzkich i początek drogi do niepodległości⁷²⁰.

W rozdziale tym podjęta zostanie próba szczegółowej analizy treści porozumienia i oceny umieszczonych w nim zapisów, będących wynikiem opisanych w rozdziale III negocjacji brytyjsko-irlandzkich.

Badane źródło to specyficzny materiał badawczy, wymagający analizy, nie tylko ze względu na swoją treść, ale również jej potencjalne implikacje oraz możliwe interpretacje. Choć mogłoby się wydawać, że opracowany w precyzyjnej, prawniczej formie tekst uniemożliwia swobodę interpretacji, w rozdziale tym zaprezentowane zostaną różnorodne sposoby jego rozumienia, zarówno w doktrynie imperialnej, jak i republikańskiej. Analizie poddane zostanie również funkcjonowanie zapisów w historiografii brytyjskiej oraz irlandzkiej (z podziałem na stronę pro-traktatową i anty-traktatową).

Natura tekstu wymaga użycia metod analizy tekstów prawnych oraz znajomości brytyjskiego systemu konstytucyjnego, a także jego konwenansów. Ponadto, w celu porównania nowych rozwiązań wprowadzonych przez traktat, niezbędne będzie zastosowanie analizy porównawczej jego zapisów z treścią Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920, która bardziej szczegółowo opisana została w rozdziale I.

Układ przyjęty w celu przejrzystego przedstawienia omawianych zagadnień będzie miał podwójny charakter. Artykuły traktatu zostaną przedstawione w kolejności, w jakiej zostały umieszczone w materiale źródłowym, jednak z podziałem na zagadnienia, których dotyczą. Będą im odpowiadać poszczególne podrozdziały omawiające kolejno: kwestie konstytucyjne, finansowe, wojskowe, problem odrębności Irlandii Północnej oraz implementacji postanowień traktatu. Traktat składał się

⁷¹⁹ J. K. Knirek, *The Dominion of Ireland: The Anglo-Irish Treaty in an Imperial Context*, „Éire-Ireland”, t. 42 nr 1, (2007), s. 231.

⁷²⁰ P. Walsh, *The Anglo-Irish Treaty And The 'Lost World' Of Imperial Ireland: Lionel Curtis and Henry Harrison on South Africa and Ireland*, [w:] L. Curtis, *Ireland*, red. P. Walsh, Belfast 2002, s. 29.

z osiemnastu artykułów oraz aneksu⁷²¹. Porządek kolejności omawianych zagadnień zostanie złamany jedynie w podrozdziale omawiającym kwestie finansowe, gdzie analizie poddane zostaną artykuły V i X. Problemowa konstrukcja pozwoli na pogłębioną interpretację zapisów traktatu i osadzenie ich w niezbędnym kontekście.

Status porozumienia

Przed przejściem do analizy treści poszczególnych artykułów, niezbędne jest określenie rodzaju omawianego tekstu prawnego. Już sama forma porozumienia brytyjsko-irlandzkiego jest bezprecedensowa. Oficjalnie dokument nosił nazwę: *Artykuły porozumienia dotyczące traktatu pomiędzy Wielką Brytanią a Irlandią*⁷²². Użycie określenia „traktat” implikowało międzynarodowy charakter umowy.

Fakt ten odmiennie interpretowany był przez stronę irlandzką i brytyjską. Dla Brytyjczyków, użycie w tytule określenia „traktat” miało jedyne kurtuazyjny charakter i było swego rodzaju ukłonem w stronę republikanów. Imperium nigdy nie zaakceptowało irlandzkiego twierdzenia o niepodległości i dążenia do utworzenia republiki. Irlandzcy negocjatorzy, zdaniem Brytyjczyków, byli przedstawicielami części narodu irlandzkiego, frakcji która jeszcze do niedawna pozostawała w otwartym konflikcie z imperium. Podpisanie porozumienia doprowadzić miało do zakończenia wewnętrznego sporu. Z punktu widzenia Wielkiej Brytanii nie była to umowa międzynarodowa, pomiędzy dwoma równymi sobie podmiotami, a jedynie porozumienie zawarte przez Wielką Brytanię z częścią jej obywateli⁷²³.

Według doktryny republikańskiej Irlandia powstała jako niepodległe i niezależne od Wielkiej Brytanii państwo 21 stycznia 1919 roku, kiedy to wybrani w wyborach reprezentanci po raz pierwszy utworzyli parlament irlandzki, odrzucając struktury imperialne i rozpoczynając kreację zrębów państwowości⁷²⁴. Republika - w tradycji irlandzkiej - została po raz pierwszy proklamowana podczas powstania wielkanocnego w 1916 roku, i tę proklamacją nowy, podziemny rząd irlandzki podtrzymał. W związku z tym w tradycji republikańskiej nie istnieje żaden problem w interpretacji traktatu jako umowy międzypaństwowej Irlandii z Wielką Brytanią.

⁷²¹ M. B. Furtas, *Konstytucje Irlandii i ich ewolucja 1919-2019*, Warszawa 2020, s. 43.

⁷²² Ang. *Articles of Agreement for a Treaty Between Great Britain and Ireland*

⁷²³ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 42.

⁷²⁴ V. T. H. Delany, *The Constitution of Ireland: Its Origins and Development*, „The University of Toronto Law Journal”, t. 12, nr 1 (1957), s. 3.

Podziemne państwo nie otrzymała jednak nigdy uznania na arenie międzynarodowej pomimo prowadzonej szerokiej akcji dyplomatycznej, która ze szczegółami opisana została w rozdziale I. Rząd stworzył zręby państwowości, jednak nigdy nie uzyskał pełnej kontroli nad terytorium, które w myśl postanowień Ustawy o Rządzie Irlandii nazwać można by Irlandią Południową. Sukces militarny w postaci zrzeczenie prowadzonej wojny partyzanckiej oraz zwycięstwo na polu wywiadu, a także przychylność opinii publicznej zapewniły republikanom miejsce przy stole negocjacyjnym oraz możliwość redefiniowania powiązań brytyjsko-irlandzkich. Nie można jednak stwierdzić, że przy owym stole zasiadły dwa równe sobie statusem podmioty⁷²⁵.

Kwestie konstytucjonalne

Pierwsze artykuły porozumienia dotyczyły kwestii najważniejszych, osadzając tworzony byt prawny w ramach brytyjskiego prawa konstytucyjnego i stypulując naturę relacji między wyspą a resztą imperium.

W artykule I, określono ów konstytucyjny status jako domnium, na prawach bliźniaczych do Kanady, Australii, Nowej Zelandii czy Południowej Afryki⁷²⁶. Rozwiązanie to jednoznacznie przekreślało wszelkie aspiracje do pełnej niepodległości i suwerenności, jakie w tym czasie mogli posiadać republikanie. Status dominium jasno klarował naturę połączenia pomiędzy wyspami oraz określał, w jakich obszarach Irlandia zyska prawo do samostanowienia, jednocześnie osadzając ją w brytyjskiej wspólnocie⁷²⁷.

Wskazano oficjalną nazwę nowego tworu prawnego: Wolne Państwo Irlandzkie. Na mocy artykułu I nadano mu władzę prawodawczą i wykonawczą, w ograniczonym zakresie, oraz tworzono osobny irlandzki parlament. Warto odnotować, że użyte w tekście sformułowanie o prawie owego parlamentu „do stanowienia praw dla pokoju, porządku i dobrego rządu Irlandii” pochodzi bezpośrednio z wcześniej omawianej Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920 r.⁷²⁸ Jeśli natomiast porównamy zapisy owego aktu prawnego z traktatem, zorientujemy się, że zgoda na utworzenie osobnego parlamentu

⁷²⁵ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 43.

⁷²⁶ DIFP, t. I, nr 214, *Final text of the Articles of Agreement for a Treaty between Great Britain and Ireland as signed*, art. I.

⁷²⁷ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 43.

⁷²⁸ *Ustawa o Rządzie Irlandii 1920*, s.8, dostęp online: http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1920/67/pdfs/ukpga_19200067_en.pdf [10.08.2022].

również nie była novum. Ustawa o Rządzie Irlandii wprowadzała bowiem dwa parlamenty funkcjonujące na terenie wyspy.

W myśl postanowień artykułu II status Wolnego Państwa Irlandzkiego miał przypominać ten, którym cieszyło się dominium Kanady⁷²⁹. Wybór nie był przypadkowy. Kanada - jako najstarsza córka brytyjskiego imperium i pierwsze dominium, stanowiła wzorzec z Sevres tego rodzaju połączenia. Klauzula została umieszczona w porozumieniu w celu uspokojenia przedstawicieli irlandzkich zaniepokojonych niezdefiniowanym statusem dominium⁷³⁰. Semi-definicją w słowach traktatu stało się więc powiązanie ze statusem prawnym Kanady⁷³¹. Kryło się w niej jednak kolejne ograniczenie, wynikające z natury powiązania między Wielką Brytanią a jej pierwszym dominium: prawo parlamentu imperialnego do bezwzględnego uchylania aktów prawnych, niezgodnych z prawem stanowionym przez Westminster⁷³².

Jednocześnie warto również zwrócić uwagę na zaznaczone już w pierwszych słowach artykułu odstępstwo od kanadyjskich ram:

„Z zastrzeżeniem poniższych postanowień, które określają stanowisko Wolnego Państwa Irlandzkiego w stosunku do imperialnego parlamentu i rządu”⁷³³.

Zdanie to sugerowało, że mimo obrania Kanady jako wzorca, ustalenia brytyjsko-irlandzkie zawierały pewne odstępstwa. Owe ograniczenia stanowiły podstawę dla argumentów strony anty-traktatowej podczas debat nad ratyfikacją porozumienia. Pojawiły się one jeszcze przed podjęciem negocjacji i były stale podnoszone w czasie trwania konferencji. W późniejszym okresie natomiast podtrzymywali je przeciwnicy ratyfikacji porozumienia⁷³⁴.

Artykuł drugi miał więc dualistyczny charakter, z jednej strony zapewniał definiowalne ramy porozumienia, stypulował także, że wszelkie odstępstwa od kanadyjskiego wzorca zostaną przedstawione w dalszych postanowieniach traktatu, tym samym usuwając, w teorii, obawy irlandzkiej delegacji wynikające z geopolitycznego położenia wyspy i jej relacji z Imperium.

⁷²⁹ DIFP, t. I, nr 214, art. II.

⁷³⁰ A. J. Ward, *Models of Government and Anglo-Irish Relations*, „Albion: A Quarterly Journal Concerned with British Studies”, t. 20, nr 1, (1988), s. 32.

⁷³¹ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 43-44.

⁷³² Tamże, s. 44.

⁷³³ DIFP, t. I, nr 214, art. II.

⁷³⁴ J. K. Knirck, dz. cyt. s. 235-238.

W artykule II wprowadzono również niezwykle ważną zmianę narracji dotyczącej irlandzkiej niezależności. W tradycji republikańskiej droga do jej osiągnięcia wiodła przez rewolucję, czyn zbrojny i nagłą zmianę. Traktat zawierał natomiast ideę ewolucji, powolnych przemian, które w przyszłości mogły doprowadzić do zupełnej zmiany relacji brytyjsko-irlandzkich⁷³⁵.

W artykule III określano, że przedstawiciel Korony na wyspie zostanie powołany na podobnych zasadach co Generalny Gubernator Kanady. Zdanie o nominacji „zgodnie ze stosowaną praktyką”⁷³⁶ silnie umiejscawiało podpisane porozumienie w brytyjskim porządku prawnym i sieci tzw. konwenansów konstytucyjnych⁷³⁷.

Artykuł IV jako ostatni powiązany był z owymi zagadnieniami. Stanowił również jedyny i ostatni fragment porozumienia, w którym znaleźć można było odwołanie do osoby władcy Wielkiej Brytanii. Monarcha wprowadzony został do tekstu traktatu poprzez rotę przysięgi. Składać ją mieli w przyszłości członkowie irlandzkiego parlamentu. Z uwagi na wagę tego fragmentu zasadne jest przytoczenie go w całym jego brzmieniu:

“Uroczycie przysięgam prawdziwą wiarę i wierność konstytucji Wolnego Państwa Irlandzkiego, jako ustalonemu prawu i to, że będę wierny Jego Wysokości Królowi Jerzemu V, jego spadkobiercom i prawnym sukcesorom, z tytułu wspólnego obywatelstwa Irlandii i Wielkiej Brytanii oraz przynależności do grupy narodów wchodzących w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów”⁷³⁸.

Traktat nie przewidywał sankcji za niezłożenie owej przysięgi, ale brytyjska praktyka prawna uzależniała od niej objęcie stanowiska i sprawowanie funkcji. Treść przysięgi w znacznym stopniu odbiegała również od tych składanych w innych brytyjskich dominiach⁷³⁹.

Przede wszystkim przed osobą monarchy wymieniała przyszłą konstytucję Wolnego Państwa Irlandzkiego⁷⁴⁰. Był to wynik długotrwałych negocjacji. Strona irlandzka, dążąca do samostanowienia, z długą tradycją sprzeciwu wobec Korony, nie chciała zgodzić się na treść przysięgi podporządkowującą irlandzkich

⁷³⁵ Tamże, s. 251.

⁷³⁶ DIFP, t. I, nr 214, art. III.

⁷³⁷ T. Wicciech, *Konwenanse konstytucyjne*, Kraków 2011, s. 18.

⁷³⁸ Fragment traktatu w tłumaczeniu doktora Macieja Bartosza Furtasa za: M.B. Furtas, dz. cyt. s. 44. Pozostałe tłumaczenia zawarte w tekście autorstwa autorki pracy.

⁷³⁹ Tamże, s. 45.

⁷⁴⁰ DIFP, t. I, nr 214, art. IV.

parlamentarzystów brytyjskiemu władcy. Niecałe trzy lata wcześniej, w roku 1918 niepokoje brytyjsko-irlandzkie rozpoczęły się między innymi od tzw. „kryzysu przysięgowego”, podczas którego pracownicy irlandzkiej administracji masowo odmawiali składania podobnej przysięgi, odcinając się tym samym od brytyjskiego porządku. W roku 1921 słowa wymuszające wierność Koronie mogłyby wywołać gwałtowny sprzeciw. Jednocześnie strona brytyjska nie mogła zgodzić się na pominięcie postaci króla w tekście porozumienia. Monarcha nie tylko władał bowiem imperium brytyjskim, ale również był gwarantem jego praw, spoiwem i symbolem jedności. Osoba króla stanowiła swego rodzaju kamień węgielny Wspólnoty Narodów. Bez wzmianki o nim nie mogło być mowy o porozumieniu, ani o przynależności do tego związku⁷⁴¹.

Poprzez wymienienie w pierwszej kolejności, konstytucja Wolnego Państwa otrzymała wyższy status niż osoba monarchy - co ułatwić miało ratyfikację stronie irlandzkiej, jednocześnie nadal osadzając traktat w brytyjskim porządku prawnym⁷⁴².

Jednocześnie w artykule poruszono również nie mniej ważną kwestię podwójnego obywatelstwa - potencjalnie interpretowaną przez stronę irlandzką, jako kolejny przejaw brytyjskiej władzy nad wyspą. Podczas negocjacji Arthur Griffith początkowo szukał możliwości uniknięcia podobnego zapisu, jednak precyzyjne pytania ze strony premiera Lloyda George'a doprowadziły do ustalenia porozumienia na stopie „wspólnego obywatelstwa”. Z uwagi na ogólny charakter zapisów traktatu, kwestia ta nie została jednak kategorycznie rozwiązana. Artykuł IV stał się w przyszłości źródłem wielu, nieoczekiwanych przez stronę brytyjską sporów takich jak np. brak określenia „poddany Korony brytyjskiej” w oficjalnych irlandzkich paszportach⁷⁴³.

Kwestie finansowe

Wyniki negocjacji podkomisji ds. finansów konferencji, znalazły swoje odzwierciedlenie w artykule V i X traktatu. Z całą pewnością można stwierdzić, że były one wyrazem zabezpieczenia gospodarczych potrzeb Imperium Brytyjskiego, a nie strony republikańskiej. Akceptacja tych postanowień stanowiła jednak warunek osiągnięcia porozumienia.

⁷⁴¹ W. Balcerak, *British Empire na drodze do drugiej wojny światowej*, Warszawa 2020, s. 32-33.

⁷⁴² M.B. Furtas, dz. cyt. s. 45.

⁷⁴³ J. P. O'Grady, *The Irish Free State Passport and the Question of Citizenship, 1921-4*, „Irish Historical Studies”, t. 26, nr 104 (1989), s. 397.

Artykuł V określał, iż rodzące się Wolne Państwo Irlandzkie ponosić będzie odpowiedzialność za dług publiczny Wielkiej Brytanii istniejący aż do momentu podpisania porozumienia. Strona irlandzka akceptowała więc swój udział w spłacie zadłużenia poprzedzającego podpisanie traktatu, jednocześnie odcinając się od dalszych zobowiązań zaciąganych przez imperium. Treść traktatu, z uwagi na stopień swojej ogólności, nie określała dokładnie jaką część długu powinna spłacić wyspa. W samym tekście pojawiło się jedynie niezwykle ogólne i otwarte do interpretacji określenie: „w takiej proporcji, jaka może być sprawiedliwa i słuszna”⁷⁴⁴. Wolne Państwo Irlandzkie miało również uczestniczyć w wypłacie rent wojennych, które w owym okresie stanowiły duże obciążenie brytyjskiego skarbu.

Skomplikowane wyliczenia irlandzkiej delegacji szczegółowo określające poniesione przez wyspę straty gospodarcze, będące wynikiem brytyjskiej dominacji, które zostały przedstawione podczas konferencji⁷⁴⁵, również zostały uwzględnione w brzmieniu artykułu V. W myśl jego brzmienia wszelkie transfery pieniężne ustalane będą: „z uwzględnieniem wszelkich słusznych roszczeń ze strony Irlandii w drodze potrącenia lub roszczenia wzajemnego”⁷⁴⁶.

Artykuł, mimo ogólności swych zapisów, określał jednak metodę rozwiązania potencjalnych sporów w tym aspekcie wskazując na arbitraż⁷⁴⁷. Warto podkreślić, że początkowo, podczas negocjacji, Wielka Brytania zupełnie odrzucała takie rozwiązanie. Kiedy jednak stało się jasne, że z dokładnymi wyliczeniami *Exchequeru* skonfrontowane zostaną równie skrupulatne rachunki strony republikańskiej, szacujące należności sięgające czasów klęski Wielkiego Głodu, koncepcja arbitrażu wydała się stronie brytyjskiej zaskakująco kusząca⁷⁴⁸. Przy czym arbitrami miały być osoby będące poddanymi brytyjskiej Korony – co również osadzało spór w kontekście imperialnym, stanowiąc gwarant akceptowalnego wyniku⁷⁴⁹.

Kolejnym artykułem, dotyczącym kwestii finansowych, był art. 10. Na jego mocy Wolne Państwo Irlandzkie zobowiązywało się wypłacić „godziwą rekompensatę” pracownikom brytyjskiej administracji w Irlandii, którzy w wyniku przyszłych zmian

⁷⁴⁴ DIFP, t. I, nr 214, art. V.

⁷⁴⁵ TNA, CAB 21/243, *Memorandum by the Irish Representatives*, 24 X 1921

⁷⁴⁶ DIFP, t. I, nr 214, art. V.

⁷⁴⁷ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 45.

⁷⁴⁸ DIFP, t.I, nr 147, *Éamon de Valera to Lloyd George*, Dublin, 10 VIII 1921.; TNA, CAB 21/243, *Memorandum by the Irish Representatives*, 24 X 1921 oraz DIFP, t. I, nr 173, *Erskine Childers to Éamon de Valera*, London, 21 X 1921.

⁷⁴⁹ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 45.

i restrukturyzacji, związanej z tworzeniem się nowego dominium, mogłyby stracić dotychczasowe posady. W grupie tej wymieniano między innymi: sędziów, urzędników i policjantów⁷⁵⁰. Artykuł bezpośrednio odwoływał się do Ustawy o Rządzie Irlandii, określając, że warunki wypłat rekompensat nie powinny być gorsze, niż te przewidziane w akcie z roku 1920⁷⁵¹.

Imperium brytyjskie, opierające swą skuteczność i precyzję działania na potężnej maszynie administracyjnej nie mogło sobie pozwolić na pozostawienie olbrzymiej liczby pracowników w niekorzystnej sytuacji życiowej. Jednak wypłata zaległych emerytur, dodatków i rekompensat stanowiłaby wielkie obciążenie finansowe. Irlandzcy negocjatorzy wyrazili na to rozwiązanie zgodę - należy tu pamiętać, że w administracji brytyjskiej na terenie Irlandii pracowali głównie Irlandczycy. W jednym miejscu strona irlandzka wyznaczała nieprzekraczalną granicę: opieką Wolnego Państwa Irlandzkiego nie mogli zostać objęci nowi rekruci zwerbowani do sił policyjnych od roku 1920 - Czarno-Brunatni oraz oddziały pomocnicze policji - Posiłkowi. Byli oni okryci złą sławą. Okrucieństwa, których się dopuszczali, zapewniły im nienawiść Irlandczyków. Koncepcja wypłaty emerytur i rent dla ludzi odpowiedzialnych za torturowanie żołnierzy IRA, spalenie Cork⁷⁵², czy masakrę na Croke Park⁷⁵³ była absolutnie nie do przyjęcia dla strony republikańskiej i w konsekwencji mogłaby prowadzić do odrzucenia traktatu podczas prób ratyfikacji.

Rząd brytyjski miał jednak zobowiązania wobec Czarno-Brunatnych i Posiłkowych, byłych wojskowych, rekrutowanych do spacyfikowania irlandzkiej partyzantki. Rząd brytyjski liczył w ten sposób na szybkie stłumienie buntu oraz rozwiązanie problemu zdemobilizowanych żołnierzy powracających na Wyspy Brytyjskie. Dlatego też wypłata ich rent została przyjęta jako obowiązek imperialny⁷⁵⁴.

⁷⁵⁰ DIFP, t. I, nr 214, art. X.

⁷⁵¹ *Ustawa o Rządzie Irlandii 1920*, s.79, dostęp online:

http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1920/67/pdfs/ukpga_19200067_en.pdf [10.08.2022].

⁷⁵² Spalenie Cork – noc z 11 na 12 grudnia 1920 r. W odwecie za zasadzkę zorganizowaną przez Irlandzką Armię Republikańską, brytyjskie siły policyjne (Czarno-Brunatni, Posiłkowi) splądrowały a następnie spaliły centrum miasta Cork, pozbawiając dachu nad głową i możliwości pracy ponad 2 tysiące mieszkańców. Za: *The Burning of Cork*, red. G. White, B. O'Shea, Cork 2006.

⁷⁵³ Masakra na Croke Park – jedno z wydarzeń tzw. Krwawej Niedzieli z roku 1920. W ramach odwetu za przeprowadzone przez IRA egzekucje członków brytyjskiego wywiadu siły policyjne Posiłkowych i Czarno-Brunatnych otworzyły ogień do tłumu kibiców zgromadzonych na dublińskim stadionie, zabijając 14 i raniąc ponad 80 osób. Za: D. Leeson, *Death in the Afternoon: The Croke Park Massacre, 21 November 1920*, „Canadian Journal of History” t. 38, nr 1 (2003), s. 43–68; W. Konarski, *Nieprzejednani. Rzecz o Irlandzkiej Armii Republikańskiej*, Warszawa 1991, s. 93.

⁷⁵⁴ DIFP, t. I, nr 214, art. X.

Kwestie wojskowe

Problemy związane z obronnością zapisane w artykułach od VI do IX oraz w specjalnym aneksie do traktatu nie pozostawiały wątpliwości co do asymetrii zastosowanych rozwiązań⁷⁵⁵. Już artykuł VI wprowadzał znaczące ograniczenia autonomii nowego dominium: „obrona morską Wielkiej Brytanii i Irlandii będzie podejmowana przez siły imperialne Jego Królewskiej Mości”⁷⁵⁶.

Już od momentu przedstawienia pierwszych propozycji Brytyjczyków kwestia obronności wydawała się być jednym z kluczowych elementów rokowań. Propozycja całkowitego pozbawienia Irlandczyków możliwości stworzenia własnej armii i floty była nie do przyjęcia⁷⁵⁷. Był to jeden z najbardziej newralgicznych punktów spornych podczas obrad konferencji. Interesy stron były w tym zakresie sprzeczne. Irlandia dążyła do jak największej niezależności w ramach dominium, a jedną z oznak owej niezależności (i bezpieczeństwa) widziała w posiadaniu własnej floty. Admiralicja jednak nie mogła dopuścić do pozostawienia zadania strzeżenia jednego z najważniejszych elementów systemu obrony Wysp Brytyjskich niedoświadczonemu i tworzącym się dopiero dominium. Na niekorzyść republikańców działało geopolityczne znaczenie wyspy. Paradoksalnie jednak, ustalenia artykułu stanowiły doskonały przykład konsensusu i wzajemnego zrozumienia obu stron. Zakładano w nim, że po pięciu latach podjęte zostanie kolejne porozumienie między Wolnym Państwem Irlandzkim a Wielką Brytanią, które określi warunki przejścia przez Irlandczyków odpowiedzialności za obronę ich wybrzeża, a co za tym idzie: udziału w imperialnym planie obrony⁷⁵⁸. Podkreślono, że choć obowiązek ochrony morskiej spoczywa na Brytyjczykach, Irlandczycy mogą tworzyć własne jednostki, w celu ochrony rybołówstwa i handlu⁷⁵⁹.

Kolejnym zagadnieniem uwzględnionym w tym bloku był artykuł VII przyznający Wielkiej Brytanii prawo dostępu do portów i ośrodków wymienionych w aneksie do traktatu - w czasie pokoju. W trakcie wojny i podczas „okresu napiętych relacji z innym państwem” natomiast przyznający „takie porty i inne udogodnienia, jakich rząd brytyjski może potrzebować do celów obrony”⁷⁶⁰. Zapis ten zapewniał

⁷⁵⁵ M. B. Furtas, dz. cyt. s. 46.

⁷⁵⁶ DIFP, t. I, nr 214, art. VI.

⁷⁵⁷ DIFP, t. I, nr 142, *Memorandum by Erskine Childers on Irish defense as affected by the British proposals of 20 July 1921*, Dublin VI 1921.

⁷⁵⁸ DIFP, t. I, nr 214, art. VI.

⁷⁵⁹ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 46.

⁷⁶⁰ DIFP, t. I, nr 214, art. VII.

bezpieczeństwo, do jakiego dążyła admiralicja jednocześnie mocno okrajając wymagania, które zostały przez nią początkowo zaprezentowane⁷⁶¹. Jednocześnie strona Irlandzka zgadzała się na udostępnienie Brytyjczykom infrastruktury znajdującej się na ich przyszłym terytorium, nawet w czasie pokoju, co sugerowało swego rodzaju służebność, jeszcze dalej posuniętą w przypadku wybuchu wojny.

Miejsca, nad którymi Brytyjczycy zachowali kontrolę nazywane są w historiografii „portami traktatowymi”. Aneks wymieniał następujące lokalizacje: Berehaven, Lough Swilly, Queenstown i Belfast Lough, Dlaczego właśnie te punkty zostały ujęte w porozumieniu? Wszystkie były portami głębokowodnymi (ang. *deep water ports*). Kontrola nad nimi niezbędna była w przypadku wybuchu kolejnego konfliktu, w którym nieprzyjaciel użyłby U-Bootów i za ich pomocą prowadziłby kampanię podwodną. Zatoka Lough Swilly już od średniowiecza stanowiła jeden z najważniejszych punktów na marynistycznej mapie Irlandii, ze względu na swoją głębokość oraz naturalne ułożenie terenu, przypominające fiord, ułatwiające obronę ulokowanej w porcie infrastruktury. Od początku XIX wieku *Royal Navy* rozbudowywało tamtejsze umocnienia. Podczas I wojny światowej stworzono nowe forty i odnowiono zabezpieczenia z czasów wojen napoleońskich, czyniąc z Lough Swilly nowoczesną fortecę. Zabezpieczenie tych ogromnych inwestycji było jednym z kluczowych celów admiralicji. Berehaven to angielska nazwa dla Castletownbere oraz wyspy Bere. Razem stanowiły one ważny ośrodek dla *Royal Navy*, gdzie dokonywano w XIX wieku testów torpedowców taranowych. Queenstown było natomiast brytyjską nazwą dla Cobh - portu, którego historia również sięgała wczesnego średniowiecza. W Queenstown zlokalizowana była jedna z najważniejszych brytyjskich stoczní: Verolme, specjalizującej się podczas I wojny światowej w tworzeniu statków-pułapek. Udając statki kupieckie, posiadały one ukryte uzbrojenie i wykorzystywane były do wabienia łodzi podwodnych *Kaiserliche Marine* i zatapiania ich. Brytyjczycy nazywali ów rodzaj statku *Q-boat* - od nazwy irlandzkiego portu. Tak ważnego elementu systemu zabezpieczeń *Royal Navy* również nie można było pozostawić Wolnemu Państwu Irlandzkiemu. W bazach Queenstown i Berehaven imperialne niszczyciele mogły uzupełnić paliwo w razie potrzeby wypadów na Atlantyk lub ochrony konwojów. Lough Swilly natomiast pełnił ważną rolę w obronie Clyde i Mersey⁷⁶².

⁷⁶¹ TNA, CAB 21/243, *Conferance of Ireland: Naval Defence*, 22 X 1921.

⁷⁶² W. Churchill, *Gathering...*, s. 327.

W przypadku Belfast Lough zagrożenie utraty kontroli nad portem było zdecydowanie mniejsze. Ulokowany był on bowiem w Belfaście, stanowiąc jeden z najważniejszych portów Irlandii Północnej. Dalsze artykuły traktatu określały potencjalne powiązania Wolnego Państwa Irlandzkiego z Irlandią Północną. Gdyby doszło do zjednoczenia, admiralicja potrzebowała zabezpieczeń swej kontroli nad Belfast Lough - najważniejszym portem po tej stronie Kanału Północnego. Jak się jednak okaże podczas dalszej analizy artykułów dotyczących Irlandii Północnej - zagrożenie utraty kontroli nad tym ośrodkiem było nieporównywalnie mniejsze.

Kwestii związanych z armią lądową dotknięto w artykule VIII określającym liczebność sił Wolnego Państwa Irlandzkiego. „Wojskowe siły obronne” Irlandii musiały jednak poddać się daleko posuniętym ograniczeniom. Zgodnie z ideą redukcji zbrojeń i zobowiązaniami podjętymi w tym okresie przez brytyjskie imperium, również liczebność armii Wolnego Państwa miała być ściśle kontrolowana. W traktacie przyjęto zasadę proporcjonalności, stypulując, że: proporcja, w jakiej wojska irlandzkie miały odnosić się do wojsk brytyjskich, miała odpowiadać proporcji ludności Irlandii do ludności Wielkiej Brytanii⁷⁶³.

Zapis ten rodził wiele pytań: przede wszystkim, w artykule nie doprecyzowano czy mówiąc o populacji Irlandii, miał na myśli całą wyspę, czy też tylko teren Wolnego Państwa Irlandzkiego, w sytuacji gdy Irlandia Północna skorzysta z zapewnionej w dalszych artykułach możliwości separacji. Ponadto powiązanie liczebności armii Wolnego Państwa z armią imperialną wprowadzało stałą możliwość dalszych ograniczeń, w zależności od nowych zobowiązań przyjmowanych przez Wielką Brytanię⁷⁶⁴.

Czy jednak brzmienie artykułu w znaczący sposób ograniczało możliwości militarne Irlandii? Przy tego rodzaju rozważaniach warto wziąć pod uwagę, że już od roku 1919 Rewolucyjna Republika Irlandii prowadziła wojnę partyzancką i posiadała swoje siły w postaci Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Ciągący się konflikt, podobnie jak poprzedzająca go Wielka Wojna doprowadził do strat w ludziach, znacząco uszczuplając możliwości rekrutacji na terenie wyspy. Mimo swej skuteczności w prowadzeniu walki partyzanckiej IRA nie charakteryzowała się wysokim poziomem wykszolenia. Problem ten w przyszłości miał zyskać jeszcze na znaczeniu. Dla rodzącego się państwa, wykszolenie, umundurowanie i uzbrojenie kilkudziesięciu tysięcy rekrutów

⁷⁶³ DIFP, t. I, nr 214, art. VIII.

⁷⁶⁴ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 46.

(podczas Wojny Domowej) stanowiło wyzwanie⁷⁶⁵, a większe ambicje w tym okresie bez wątpienia należy uznać za nierealne.

Warto również podkreślić mentalny przeskok, jakim było przejście Brytyjczyków od stanowczej postawy odrzucającej możliwość funkcjonowania jakichkolwiek sił irlandzkich na terenie wyspy do zgody na przejście przez irlandzkie wojsko, pod irlandzkim sztandarem, koszar w *Beggars Bush* z rąk brytyjskich w styczniu 1922 roku.

W obliczu postanowień związanych ze sprawami bezpieczeństwa zasadne jest stwierdzenie, że obie strony podczas rokowań dokonały wielu ustępstw i wyrzeczeń w celu dojścia do porozumienia w kwestiach, wydawać by się mogło, fundamentalnie spornych. W pracach podkomisji omawiających te aspekty uczestniczyli - po obu stronach - wojskowi, o pragmatycznym podejściu do omawianych zagadnień. Kiedy w roku 1938 anglo-irlandzkie porozumienie handlowe zrewidowało postanowienia traktatu dotyczące obronności, Winston Churchill z tęsknotą wspominał, z jakim zrozumieniem do potrzeb *Royal Navy* podszedł Michael Collins podczas negocjacji w roku 1921:

„Przyprowadziłem Admirała Beatty'ego do Colonial Office by wyjaśnił Michaelowi Collinsowi znaczenie portów dla naszego systemu zaopatrzenia. Collins szybko zrewidował swoje poglądy <<Oczywiście, że musicie mieć te porty>> odrzekł <są wam niezbędne do życia!>> W ten sposób kwestia została rozwiązana i wszystko działało sprawnie przez 16 następnych lat”⁷⁶⁶.

Jeden artykuł, stanowiący zwieńczenie bloku odnoszącego się do kwestii bezpieczeństwa przeczył jednak tej idyllicznej wizji wzajemnej wyrozumiałości i współpracy. Niewinny zapis artykułu IX głosił, że:

„Porty Wielkiej Brytanii i Wolnego Państwa Irlandzkiego będą swobodnie otwarte dla statków drugiego kraju po opłaceniu zwyczajowych ceł i opłat portowych”.

Na pierwszy rzut oka tego rodzaju zasada gwarantowała możliwość swobodnego handlu dla obu stron. W istocie jednak w artykule tym przeciwnicy traktatu dopatrywali się przewagi Wielkiej Brytanii. Zapis ten oznaczał więc stałą obecność brytyjskich statków handlowych w każdym irlandzkim porcie, stanowiąc gwarant brytyjskiej dominacji w regionie⁷⁶⁷.

⁷⁶⁵ P. Cottrell, *The Irish Civil War 1922–23*, London 2008, s. 23-51.

⁷⁶⁶ W. Churchill, *Gathering...*, s. 327.

⁷⁶⁷ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 47.

Irlandia Północna

Do dziś traktat omawiany jest często w kontekście podziału wyspy. Warto jednak zaznaczyć, że jego postanowienia dotyczące Irlandii Północnej nie były pierwszymi wprowadzającymi ów rozdział⁷⁶⁸, choć twierdzenia, że to właśnie traktat doprowadził do podziału wyspy funkcjonują w polskim obiegu naukowym. Pogłębiający się od 1911 rozdzwięk między północą a południem wyspy skutkowało wprowadzeniem podziału administracyjnego na mocy Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920. Jej szczegółowe zapisy zostały już omówione w rozdziale I, dlatego też w dalszej części tekstu znajdują się jedynie porównania nowych zapisów z tymi istniejącymi od roku 1920.

Artykuł XI traktatu rozpoczynał blok rozwiązań prawnych odnoszących się do Irlandii Północnej - istniejącej od roku 1920 jako osobny byt prawny. W czerwcu 1921 roku oficjalnie rozpoczęły się obrady północnego parlamentu, wyłoniono także rząd na którego czele stanął James Craig. Traktat odnosił się więc do już funkcjonujących rozwiązań, wprowadzając dla nich możliwość zmian⁷⁶⁹.

Zgodnie z artykułami porozumienia w przeciągu miesiąca od jego ratyfikacji na terenie Irlandii Północnej nadal miała obowiązywać Ustawa o Rządzie Irlandii aż do momentu uchwalenia specjalnej rezolucji przez obie izby parlamentu Irlandii Północnej, która głosiłaby chęć organizacji wspólnych wyborów oraz wolę zjednoczenia⁷⁷⁰

Tworzyło to trudny do oceny stan prawny⁷⁷¹. Strona republikańska interpretowała owe założenie odmiennie niż rząd Irlandii Północnej. W rozumieniu Południa, miało ono *de jure* jurysdykcję nad Północą aż do czasu wystosowania przez drugi parlament rezolucji. Ulster jednak przedstawiał pogląd, że Południe *de facto* nie ma takiej władzy, a na terenie Irlandii Północnej obowiązuje Ustawa o Rządzie Irlandii aż do momentu wystosowania rezolucji⁷⁷². Związane było to z brzmieniem artykułu XII. Stwierdzono w nim, że w przypadku wyrażenia woli separacji przez Ulster „uprawnienia Parlamentu i Rządu Wolnego Państwa Irlandzkiego nie będą już rozciągać się na Irlandię Północną”⁷⁷³.

⁷⁶⁸ Tamże, s. 34.

⁷⁶⁹ DIFP, t. I, nr 214, art. XI.

⁷⁷⁰ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 48.

⁷⁷¹ V. T. H. Delany, dz. cyt., s. 2.

⁷⁷² A. G. Donaldson, *The Constitution of Northern Ireland: Its Origins and Development*, „The University of Toronto Law Journal”, t. 11, nr 1 (1955), s. 4.

⁷⁷³ DIFP, t. I, nr 214, art. XII.

Założono, że samo porozumienie odnosi się jedynie do południa wyspy, a negocjatorzy republikańców stanowili przedstawicielstwo „Irlandii Południowej”. Mimo iż członkowie irlandzkiej delegacji podczas rozmów widzieli siebie jako reprezentantów wszystkich mieszkańców wyspy⁷⁷⁴. Artykuł XI wprowadzał zakaz organizacji wyborów w północnych okręgach wyborczych, by uniemożliwić stworzenie republikańskiej reprezentacji z tego obszaru do *Dáil Éireann*.

Tak więc z jednej strony traktat scementował podział wprowadzony w roku 1920, potwierdzając działanie ustawy na terenie Ulsteru, z drugiej strony zapewniał możliwość przyszłej unifikacji - pozostawiając jednak wszystkie karty w rękach unionistów - to ich parlament miałby bowiem zdecydować o przyjęciu rezolucji prowadzącej do zjednoczenia. Już w momencie negocjacji wiadome było jednak, że Irlandia Północna nie skorzysta z tej możliwości - korespondencja Davida Lloyda George'a z Jamesem Craighem nie pozostawiała wątpliwości. Powstanie Wolnego Państwa Irlandzkiego jako dominium uniemożliwiało porozumienie. Głównym celem unionistów było pozostanie w brytyjskiej strefie wpływów⁷⁷⁵. Pogląd ten najlepiej oddaje wypowiedź samego Jamesa Craiga:

Południe zdecydowało, że lepiej sobie poradzi odseparowane od wielkiej macierzy Imperium, że lepiej będzie gdy odizoluje się i staną się, jako to zostało określone: Wolnym Państwem. My - dla odmiany - mówimy: nie. Będzie lepiej dla nas i dla Imperium, gdy utrzymamy bliskie połączenie między nami i Wielką Brytanią. Służyło to nam w przeszłości, służyło kolonom i teraz służy dominium. Modłę się byśmy, tak długo jak będę miał coś w tej sprawie do powiedzenia, pozostali niezłomni w naszej wierności⁷⁷⁶.

Co działałoby się w przypadku wyrażenia woli pozostania częścią Imperium? Kwestię tę omawiał artykuł XII, stypulujący powstanie specjalnej komisji, której zadaniem byłoby:

„określenie zgodnie z życzeniem mieszkańców, granic między Irlandią Północną a resztą Irlandii. O ile będzie to zgodne z warunkami gospodarczymi i geograficznymi⁷⁷⁷”.

Zapis ten wprowadzał więc zasadę samostanowienia narodów, uzależniając wynik prac komisji od woli mieszkańców wyspy. Narzucał jednak pewne ograniczenia,

⁷⁷⁴ P. Murray, dz. cyt., s. 181-182.

⁷⁷⁵ T. Hennessey, *A History of Northern Ireland...*, s. 22.

⁷⁷⁶ Tamże, s. 22.

⁷⁷⁷ DIFP, t. I, nr 214, art. XII.

związane z kwestiami gospodarczymi i geopolitycznymi. Był to postęp w stosunku do zapisów Ustawy o Rządzie Irlandii, która podział na hrabstwa będące częścią Irlandii Północnej wprowadzała bez żadnych konsultacji czy plebiscytu. Odrzucenie woli mieszkańców tego obszaru tłumaczono wówczas niechęcią do wzniecania waśni i niepokojów na tle religijnym⁷⁷⁸. W istocie jednak, komisja Waltera Longa, której prac zwieńczeniem była ustawa poznała jasne stanowisko unionistów z północy: na kontrolowany przez nich obszar miały składać się hrabstwa Armagh, Antrim, Londonderry, Down, Fermanagh i Tyrone. Taki podział gwarantował jak największą przewagę w regionie Unionistom, co podkreślał sam przyszły premier Irlandii Północnej wskazując że wybór opcji minimum (6 hrabstw) w przeciwieństwie do opcji maksimum (9 hrabstwa), mimo pozornej dysproporcji zapewniał przewagę w przyszłym parlamencie. Cavan, Monaghan i Donegal zostały odrzucone, ponieważ 70 tysiącom unionistów odpowiadało tam ponad 260 tys. nacjonalistów⁷⁷⁹. Celem było stworzenie parlamentu z silną przewagą frakcji lojalnej imperium. Tego rodzaju machinacje potwierdzały, że w swych wewnętrznych działaniach Wielka Brytania nie aplikowała zasady samostanowienia narodów.

Traktat przewrotnie wprowadzał ową zasadę, jednocześnie cedując obowiązek zebrania potrzebnych danych i wyznaczenia granicy na członków specjalnej komisji, składającej się z przedstawicieli Wolnego Państwa, Irlandii Północnej oraz osób mianowanych przez imperialny rząd. Tym samym możliwość samostanowienia w myśl postanowień traktatu otrzymali unionistyczni politycy Irlandii Północnej (mogący uchwalić rezolucję o przyłączeniu się lub secesji), których przewaga w Parlamencie została zapewniona przez odgórne ustalenia zawarte w Ustawie o Rządzie Irlandii. Co więcej, komisja graniczna, która wysłuchać miała opinii mieszkańców tych terenów miała w $\frac{2}{3}$ składać się z przedstawicieli ośrodków odpowiedzialnych za podział i wprowadzenie w życie owej ustawy.

Podczas negocjacji strona brytyjska była świadoma, że osiągnięcie porozumienia ze stroną republikańską nie będzie możliwe bez metody rozwiązania problemu mniejszości⁷⁸⁰. Pomysł premiera Lloyd'a George'a na ustanowienie komisji granicznej był jednym z najważniejszych argumentów, które skłoniły stronę irlandzką do podpisania

⁷⁷⁸ D. G. Boyce, *British Conservative Opinion, the Ulster Question, and the Partition of Ireland, 1912-21*, "Irish Historical Studies", t. 17, nr 65, (1970), s. 98.

⁷⁷⁹ T. Hennessey, *A History of Northern Ireland...*, s. 6.

⁷⁸⁰ P. Murray, dz. cyt. s. 181.

traktatu⁷⁸¹. Tym samym artykuł XII stał się jednym z najważniejszych fragmentów porozumienia, mającym wpływ nie tylko na stosunki irlandzko-brytyjskie, ale również na losy nacjonalistów i katolików zamieszkujących północne hrabstwa. Zwolennicy traktatu zachęcali do optymistycznej interpretacji jego zapisów, wskazując na możliwość przyszłego uzyskania jak największych ustępstw w kwestii granicy⁷⁸². Rodziło się jednak pytanie: czy tego rodzaju rozwiązanie, tak naprawdę nie przykrywało klęski negocjacji i nie odkładało w czasie niekorzystnego dla nacjonalistów rozwiązania? Nawet w przypadku najbardziej korzystnych ustaleń komisji tysiące republikanów z północy pozostałoby mieszkańcami Irlandii Północnej, których nie dotyczyłaby realizacja wielkiego snu o niezależności. Narodziny niechęci do takiego rozwiązania były tylko kwestią czasu. Najmocniej objawiła się ona oczywiście u mieszkańców Północy - niemal jednogłośnie odrzucali oni traktat, który pozostawiał ich na łasce unionistów. Lecz nie byli oni w tej opinii odosobnieni. Potwierdzenie podziału zawarte w artykułach porozumienia gwarantowało silną opozycję dla traktatu również na południu⁷⁸³.

W artykule XIII potwierdzono iż traktat to sukcesor rozwiązań przyjętych w Ustawie o Rządzie Irlandii. Uprawnienia parlamentu Irlandii Południowej (w rozumieniu ustawy) dotyczące powoływania członków Rady Irlandii miały przejść na przyszły parlament Wolnego Państwa Irlandzkiego. Tym samym Wolne Państwo Irlandzkie otrzymywało oficjalnie uprawnienia przyznane w roku 1920, które następnie były rozwijane - tworząc brytyjskie dominium o szerszym zakresie autonomii⁷⁸⁴. Rada Irlandii stanowiła kolejny element w konstrukcji systemu porozumienia między Północą a Południem. Według założeń, miała bowiem decydować o sprawach dotyczących całej wyspy - poprzez współpracę przedstawicieli obu stron. Graniczące z pewnością prawdopodobieństwo, że Północ wybierze drogę separacji łagodzone było możliwością rozpoczęcia dyskusji Ulsteru i Republikanów w Radzie. Zapis ten okazał się jednak martwy - organ ten nigdy nie rozpoczął swego funkcjonowania⁷⁸⁵.

Kolejne fragmenty również budowały podstawy do ewentualnych przyszłych porozumień między Irlandią Północną a Wolnym Państwem⁷⁸⁶. Artykuł XIV potwierdzając funkcjonowanie Ulsteru na zasadach przewidzianych w ustawie z 1920

⁷⁸¹ F. Pakenham, *dz. cyt.*, s. 283.

⁷⁸² P. Murray, *dz. cyt.* s. 182.

⁷⁸³ Tamże, s. 183.

⁷⁸⁴ DIFP, t. I, nr 214, art. XIII.

⁷⁸⁵ V. T. H. Delany, *dz. cyt.* s. 10.

⁷⁸⁶ M.B. Furtas, *dz. cyt.* s. 49.

roku, dawał jednocześnie Wolnemu Państwu jurysdykcję na terenie sześciu hrabstw w sprawach, które nie zostały ujęte w akcie formacyjnym Irlandii Północnej⁷⁸⁷ - w tym sprawach należących do kompetencji Rady Irlandii⁷⁸⁸. Artykuł XV stanowił zielone światło do przyszłych spotkań obu rządów w celu ustalenia najbardziej żywotnych kwestii. Do tych zaliczono: patronat w Irlandii Północnej, zabezpieczenia w kwestii gromadzenia dochodu z podatków, a także problemu ceł, wpływających na handel Ulsteru. Oprócz regulacji stosunków finansowych jako ważny problem wymieniano również działalność organizacji paramilitarnych oraz zabezpieczenia interesów mniejszości⁷⁸⁹.

Rozwinięcie tej myśli zamieszczono w osobnym artykule XVI wprowadzającym zasady wolności religijnej na terenie Irlandii Północnej oraz Wolnego Państwa. Określono w nim iż obie administracje:

„Nie mogą ustanawiać żadnego prawa, które bezpośrednio lub pośrednio nadawałoby jakąkolwiek religię, zakazywało lub ograniczało swobodne korzystanie z niej, jak też dawało jakiegokolwiek preferencje lub nakładało jakiegokolwiek ograniczenia ze względu na przekonania religijne⁷⁹⁰”.

Warto podkreślić, że słowa te stanowią powtórzenie (w rozbudowanej formie) podobnych zapisów z Ustawy o Rządzie Irlandii⁷⁹¹. Podłoże religijne było jednym z ważniejszych aspektów konfliktu pomiędzy republikanizmem a unionizmem, choć z pewnością nie jedynym. Długa historia dyskryminacji katolików w irlandzkiej administracji oraz silna obawa przed odwróceniem ról, jaką przejawiali unioniści, wymogła utworzenie tego rodzaju zapisu.

W brzmieniu tego artykułu usłyszeć można pierwsze tony późniejszych niepokojów społecznych w Irlandii Północnej w drugiej połowie XX wieku. Choć traktat zabraniał wprowadzania rozwiązań prawnych utrzymujących segregację i dyskryminację w żadnym wypadku nie usuwał istniejących już podziałów i zjawisk społeczno-ekonomicznych. Katolicy zamieszkujący Irlandię Północną nie musieli być ograniczani nowymi prawami. System zależności, w którym tkwili skutecznie ograniczał ich

⁷⁸⁷ DIFP, t. I, nr 214, art. XIV oraz A. G. Donaldson, dz. cyt. s. 4.

⁷⁸⁸ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 49.

⁷⁸⁹ DIFP, t. I, nr 214, art. XV.

⁷⁹⁰ Tamże, nr 214, art. XVI.

⁷⁹¹ M.B. Furtas, dz. cyt. s. 49.

możliwości dając protestanckiej części społeczeństwa przewagę na polu zatrudnienia, wprowadzając dysproporcje materialne i w zakresie statusu społecznego⁷⁹². Funkcjonujące już na początku XX wieku elementy systemu segregacji (np. tworzenie homogenicznych osiedli zamieszkiwanych tylko przez jedną grupę) nie były obejmowane przez zapisy artykułu XVI, ale w równym stopniu co dyskryminacja na tle religijnym pogłębiały rozłam i niechęć pomiędzy grupami.

Dalszy ciąg punktu wkraczał jednak na obszary związane z polityką socjalną i edukacją wprowadzając zasadę zakazu dyskryminacji „w odniesieniu do pomocy państwa szkołom zarządzanym przez różne wyznania religijne”⁷⁹³. W tym aspekcie trafnie zdiagnozowano jedną z możliwych metod pogłębiania podziału i dyskryminacji poprzez niedofinansowanie szkół kształcących mniejszość. System edukacji na terenie wyspy był bowiem mocno sprofilowany, a w Irlandii Północnej większość państwowych szkół związana była z nurtem protestanckim, podczas gdy uczniowie wyznania katolickiego zazwyczaj uczęszczali do placówek prowadzonych przez Kościół Katolicki. Wstrzymanie finansowania konkretnych placówek mogłoby znacząco wpłynąć na pogłębienie już istniejących różnic w statusie edukacyjnym i finansowym członków obu grup. Warto też podkreślić, że już sam fakt istnienia sprofilowanych placówek oświatowych w znaczącym stopniu wpływał na segregację i rozwój konfliktu. Prowadził bowiem do sytuacji w której protestant przez całe swoje dzieciństwo i wczesną młodość mógł nigdy nie zamienić nawet słowa z członkiem katolickiej społeczności. Endogamia, oddzielne szkoły i osobne osiedla⁷⁹⁴, a w dalszej perspektywie również różne stanowiska pracy obejmowane po zakończeniu edukacji - stanowiska kierownicze i wyższego stopnia w administracji oraz przemyśle częściej obejmowali protestanci⁷⁹⁵ - wszystko to wpływało na brak platformy porozumienia i współpracy i stało się w przyszłości zarzewiem kolejnego konfliktu.

W artykule XVI zamykano blok postanowień dotyczących Irlandii Północnej. W tym miejscu warto pokusić się o podsumowanie sytuacji Ulsteru, w świetle zapisów traktatu. Choć James Craig nigdy nie zasiadł przy stole negocjacyjnym, by walczyć o interesy Ulsteru zostały one skrupulatnie ochronione przez polityków brytyjskich.

⁷⁹² C. Mitchell, *Religion, Identity And Politics in Northern Ireland: Boundaries of Belonging and Belief*, Farnham 2006, s. 63.

⁷⁹³ DIFP, t. I, nr 214, art. XVI.

⁷⁹⁴ M. P. Hornsby-Smith, *Roman Catholics in England: Studies in Social Structure since the Second World War*, Cambridge 1987.

⁷⁹⁵ C. Mitchell, dz. cyt., 63.

Mimo ich zniechęcenia, wywołanego wewnętrznymi irlandzkimi sporami i twardą postawą Craiga, efekt końcowy rozmów mógł zdecydowanie zadowolić rząd Irlandii Północnej i zagwarantować jego dalsze trwanie w obrębie Imperium - co stanowiło nadrzędny cel unionistów.

Należy podkreślić, że w 1921 roku nastąpiło zakończenie trwającej od roku 1911 ewolucji poglądów irlandzkich unionistów. Początkowo zbuntowani, później wiernie służący Imperium na frontach Wielkiej Wojny i ponoszący olbrzymią ofiarę, w roku 1921 nie byli już tak chętni ryzykować swojej uprzywilejowanej pozycji i bezpieczeństwa dla wygody Wielkiej Brytanii⁷⁹⁶. Ich zdecydowany sprzeciw wobec idei scalenia północy i południa w jeden twór administracyjny o charakterze dominium, nie miałby jednak znaczenia w polityce imperialnej, gdyby nie niezwykle silna pozycja unionistów na brytyjskiej scenie politycznej oraz udzielane im poparcie środowisk konserwatywnych. Z mniejszości i przedstawicieli jednej z unionistycznych frakcji stali się polityczną siłą z własnym głosem i możliwością zabezpieczenia swoich interesów. Przejawem tego, była Ustawa o Rządzie Irlandii z 1920 r. Choć w oficjalnej narracji Ulster przedstawiał autonomię jako niechciane i siłą narzucone przez Imperium brzemię, to jednak w niektórych aspektach rozwiązania w niej przyjęte okazały się trwalsze i silniejsze niż porozumienie z republikanami. Nawet bez Jamesa Craiga za stołem negocjacyjnym, dzięki postanowieniom ustawy i poparciu konserwatystów Ulster był bezpieczny. I taki pozostał - korzystając z przewidzianej w traktacie możliwości podjęcia rezolucji o pozostaniu częścią Imperium.

Ratyfikacja i jej podstawa prawna

Choć wydawać by się mogło, że artykuły XVII i XVIII omawiające warunki ratyfikacji porozumienia stanowią jedynie formalną konieczność w tego rodzaju dokumencie, z nimi również wiązały się niejasności.

W artykule XVIII stwierdzano, że dokument zostanie niezwłocznie przedłożony władcy i musi zostać zaakceptowany przez imperialny parlament. Ze strony irlandzkiej natomiast ratyfikacji miało dokonać zgromadzenie parlamentarzystów wybranych do Izby Gmin parlamentu Irlandii Południowej - według przepisów Ustawy o Rządzie Irlandii⁷⁹⁷.

⁷⁹⁶ D. G. Boyce, dz. cyt., s. 111.

⁷⁹⁷ DIFP, t. I, nr 214, art. XVIII.

Tu rodził się pierwszy problem. Irlandzka delegacja nie została wyłoniona przez decyzję rządu czy parlamentu Irlandii Południowej. Negocjatorzy byli przedstawicielami podziemnego irlandzkiego rządu i *Dáil Éireann*, ciała uznawanych za nieprawne przez Imperium. Choć członkowie *Dáil Éireann* w 1918 roku zostali wybrani w brytyjskich wyborach do Izby Gmin, zdecydowali się utworzyć osobne, niezależne ciało - parlament i rząd Republiki. W rozumieniu brytyjskiego prawa nie istniał taki twór jak irlandzki rząd, ani irlandzki parlament. Irlandzcy deputowani, byli członkami Izby Gmin, którzy nie zajęli swoich miejsc. Pozwolenie na ratyfikację traktatu przez te ciała, stanowiłoby uznanie ich legalności - a na to rząd brytyjski nie mógł sobie pozwolić.

W artykule XVII wyjaśniano jak wyglądać miało przekazanie władzy tymczasowemu rządowi Wolnego Państwa Irlandzkiego. Zawarto w nim sformułowanie, wzbijające się na wyżyny erystyki, określające ciało mające ratyfikować traktat i wyłonić rząd tymczasowy jako: „zebranie członków Parlamentu wybranych z okręgów wyborczych w Irlandii Południowej od czasu uchwalenia ustawy o rządzie Irlandii w 1920 r.”⁷⁹⁸ Użycie owego zgrabnego sformułowania tworzyło niecodzienną sytuację. Strona irlandzka mogła, na jego podstawie z powodzeniem twierdzić, że nie było to zgromadzenie utworzone na podstawie Ustawy o Rządzie Irlandii. Jednocześnie strona brytyjska, powołując się na ów fragment mogła dokonać odmiennej interpretacji wskazującej ustawę właśnie jako źródło funkcjonowania owego zgromadzenia⁷⁹⁹.

W tym miejscu nastąpiła ogromna rozbieżność w interpretacji wydarzeń przez strony porozumienia. Republikanie akt podjęcia oficjalnych pertraktacji z ich przedstawicielami przez rząd brytyjski uznali w swej narracji za potwierdzenie istnienia republikańskiego rządu. Podczas wspólnych rozmów ustalono, że na terenie wyspy powstanie dominium, będące członkiem brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Na potrzeby uzyskania tego rodzaju połączenia strona irlandzka zgodziła się zaakceptować rolę władcy Wielkiej Brytanii jako spoiwa i wspólnoty.

⁷⁹⁸ Tamże, nr 214, art. XVII.

⁷⁹⁹ J. McColgan, *Implementing the 1921 Treaty: Lionel Curtis and Constitutional Procedure*, „Irish Historical Studies”, t. 20, nr 79, (1977), s. 320.

Traktat, według doktryny republikańskiej, został ratyfikowany przez tzw. *II Dáil*⁸⁰⁰. W dalszej kolejności *III Dáil*⁸⁰¹ zajął się uchwaleniem konstytucji Wolnego Państwa⁸⁰². Na żadnym etapie irlandzkie zgromadzenie nie funkcjonowało jako przedstawicielstwo tylko Irlandii Południowej w myśl przepisów Ustawy o Rządzie Irlandii.

Ta niezwykle jasna sytuacja dla strony brytyjskiej nie była już tak klarowna. Pierwszy *Dáil Éireann* stanowił nielegalne zgromadzenie i nie był przedstawicielem brytyjskich poddanych zamieszkujących Irlandię (mimo wybrania delegatów w brytyjskich okręgach wyborczych podczas legalnych wyborów). Zgromadzenie to, w myśl przepisów brytyjskich, nigdy nie sprawowało żadnej władzy w Irlandii. W roku 1921 podczas negocjacji Londyn pertraktował z delegacją rebeliantów - jako przedstawicielami części irlandzkiego społeczeństwa, która brała udział w buncie. Przedstawiciele owi, według optyki brytyjskiej, byli członkami parlamentu Irlandii Południowej - powołanego na mocy Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920. Podpisany dokument dla strony brytyjskiej był porozumieniem, a nie traktatem. Następnie został ratyfikowany przez jeden z irlandzkich parlamentów, a ze strony brytyjskiej zatwierdzony wprowadzeniem Ustawy (o Porozumieniu) w sprawie Wolnego Państwa Irlandzkiego z 1922 roku⁸⁰³.

Pogodzenia tych wzajemnie sprzecznych wizji i doprowadzenia do sytuacji, w której zarówno w rozumieniu brytyjskiego prawa, jak i w republikańskiej wizji traktat mógłby być ratyfikowany, stanowiło olbrzymie wyzwanie.

Ów rozdzźwięk stanowił niemiłe zaskoczenie dla strony brytyjskiej, która dopiero po zakończeniu negocjacji i podpisaniu traktatu zaobserwowała, że optyka delegatów irlandzkich jest zupełnie odmienna i nie opiera się na podwalinie imperialnego prawa. Dla Brytyjczyków było absolutnie konieczne sformowanie parlamentu irlandzkiego,

⁸⁰⁰ *II Dáil Éireann* – podziemny parlament Irlandzki, w którym zasiedli przedstawiciele wyłonieni w wyborach parlamentarnych przeprowadzonych na terenie Irlandii w 1921 r. Wszyscy członkowie parlamentu wywodzili się z partii *Sinn Féin*, a osoby powiązane z ruchem unionistycznym w tych wyborach stanowiły jedynie przedstawicielstwo uniwersytetu w Dublinie i nie zasiadły w rewolucyjnym zgromadzeniu.

⁸⁰¹ *III Dáil Éireann* – zgromadzenie, którego powołanie wymagane było w celu ratyfikacji traktatu brytyjsko-irlandzkiego. Jego członkowie wyłonieni zostali w wyborach przeprowadzonych w czerwcu 1922 roku. Nazywany również Parlamentem Tymczasowym lub Konstytuanta. Według doktryny republikańskiej, *III Dáil* był naturalną kontynuacją dwóch poprzednich podziemnych parlamentów. Według doktryny imperialnej stanowił on legalne zgromadzenie powołane na podstawie Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920 w celu stworzenia konstytucji Wolnego Państwa Irlandzkiego.

⁸⁰² V. T. H. Delany, dz. cyt. s. 4.

⁸⁰³ V. T. H. Delany, dz. cyt. s. 4-5.

który opierałby się na założeniach Ustawy o Rządzie Irlandii - zapewniłoby to ciągłość prawną i pozwalało na utworzenie dominium, ale również, co najważniejsze, pozwalała na prawne i zasadne finansowanie irlandzkiego rządu tymczasowego. Dla strony republikańskiej taka potrzeba nie istniała, bowiem nie widziała ona potrzeby formowania kolejnego parlamentu. Co więcej, tego rodzaju działanie mogło spotkać się z niechęcią i wrogością bardziej radykalnych irlandzkich frakcji⁸⁰⁴. Zgromadzenie zebrane na podstawie ustawy akceptowałyby mimowolnie, że jest przedstawicielstwem jedynie Irlandii Południowej, a nie całości wyspy - co stanowiło jeden z filarów doktryny republikańskiej.

Podsumowanie

Znaczący był już sam tytuł porozumienia, i już on wprowadzał dualizm interpretacji i różne narracje strony brytyjskiej i irlandzkiej.

Kwestie konstytucyjne osadzały nowy twór w systemie prawa brytyjskiego, tworząc nowe dominium. Przywrócona została (według narracji brytyjskiej) ciągłość państwa, zapewniając ewolucyjną zmianę od Irlandii jako części brytyjskiego imperium, przez status autonomii, aż do dominium brytyjskiego. Strona republikańska natomiast interpretowała zapisy jako zgodne ze swoją narracją, w której rząd brytyjski de facto zaakceptował istnienie podziemnego irlandzkiego rządu, prowadząc z jego przedstawicielami negocjacje, a następnie podpisując z nimi traktat - porozumienie o randze międzynarodowej.

Kwestie finansowe zostały rozwiązane korzystnie dla brytyjskiego imperium, zapewniając udział nowego dominium w spłacie zobowiązań zaciągniętych wobec wojny i uregulowaniu kwestii wynagrodzeń pracowników brytyjskiej administracji. Strona brytyjska zaakceptowała jednak argumenty republikanów uwzględniając w treści traktatu potrzebę arbitrażu oraz stworzenia wyjątków w systemie zabezpieczeń dla pracowników dotyczących członków formacji policyjnych.

Jednymi z najbardziej dwuznacznych i trudnych do interpretacji były zapisy dotyczące kwestii obronności wyspy. Z jednej strony wymogi brytyjskie zostały znacząco zmniejszone, by doprowadzić do akceptacji ze strony Irlandczyków. Z drugiej jednak, znacząco ograniczały autonomię Irlandii, tworząc system zależności mocniejszy niż w przypadku innych dominiów. Stały dostęp do irlandzkich portów, znaczące

⁸⁰⁴ J. McColgan, dz. cyt., s. 316.

ograniczenia ilości sił lądowych i brak własnej marynarki cementowały status Irlandii jako nie w pełni niezależnego bytu. Jednocześnie warty podkreślenia jest fakt, że dokonano tu największych ustępstw w kwestiach, które od początku rokowań jawiły się jako sporne i trudne.

Artykuły dotyczące Irlandii Północnej w największym stopniu czerpały z zapisów Ustawy o Rządzie Irlandii z roku 1920, cementując wprowadzony wówczas podział wyspy i tworząc trudną do obronienia sytuację w której jedność Irlandii została rozbita. W obliczu nieobecności przedstawicieli Irlandii Północnej podczas negocjacji, rząd brytyjski wziął na siebie obowiązek obrony interesów Ulsteru. Umieszczone w traktacie zabezpieczenia gwarantowały, de facto utrzymanie niezależności tej części wyspy od nowego dominium i utrzymanie jej jako części imperium, tym samym czyniąc z unionistów prawdziwych zwycięzców rokowań. Dodatkowo, założenia tej części traktatu wpłynęły w znacznym stopniu na polityczną i społeczną sytuację w Irlandii Północnej, stając się zarzewiem przyszłego konfliktu w tym rejonie.

Również warunki ratyfikacji traktatu ujawniały rozłam i różnicę w percepcji niektórych zagadnień przez stronę brytyjską i irlandzką. Imperium starało się doprowadzić do sytuacji, w której porozumienie wpisywałoby się w brytyjski porządek prawny i gwarantowało ciągłość administracji na terenie Irlandii. Z drugiej strony, niektóre działania, które miały uregulować stan prawny, mogły doprowadzić w przyszłości do problemów z ratyfikacją porozumienia i odrzuceniem go przez republikanów, a co za tym idzie, powrotem przemocy i rozpoczęciem działań wojennych na terenie wyspy, z jednoczesnym zaprzepaszczeniem miesięcy rozmów. W tej sytuacji kwestie prawne zyskiwały nowe znaczenie i wagę, zwiastując przyszłe perturbacje związane z procesem ratyfikacji.

Rozdział V

Debaty nad ratyfikacją

Wprowadzenie

W rozdziale tym, zostanie podjęta próba dogłębnej analizy przebiegu debat nad ratyfikacją porozumienia, zarówno po stronie brytyjskiej, jak i irlandzkiej. Jest to pierwsza próba dualistycznego rozpatrzenia tego zagadnienia. Powstające do tej pory opracowania skupiały się na stronie irlandzkiej, lub nie omawiały dokładnie przebiegu procesu ratyfikacji po stronie brytyjskiej, jedynie wspominając o jego prostej i szybkiej naturze.

Jednak dopiero porównanie obu procesów może stworzyć pełny obraz sytuacji po podpisaniu przez delegację artykułów porozumienia, ujawniając prawidłowości wspólne dla obu stron negocjacji, oraz dzielące je różnice.

Podstawowymi źródłami do analizy będą stenogramy posiedzeń Izby Gmin oraz *Dáil Éireann*. Są to teksty specyficzne, zawierające zapisy politycznych przemów oraz dyskusji na parlamentarnym forum. W przypadku dokumentów brytyjskich, zapisane zostały w języku angielskim. W przypadku irlandzkich zapisów: dodatkowo również z wtrąceniami w języku gaelickim - zdecydowanie trudniejszym do interpretacji oraz tłumaczenia. Podstawowym problemem stawianym przez źródła jest ich długość. Uwaga ta dotyczy szczególnie strony irlandzkiej. Analizie poddany jest bowiem zapis kilkunastu dni debat, wypełnionych politycznymi przemówieniami, wygłaszanymi w mieszaninie dwóch języków, przez kilkanaście godzin każdego dnia. Ogrom materiału wpłynąć musiał na przyjęcie problemowego układu tekstu, z odwołaniami do chronologii wydarzeń.

W celu przeprowadzenia analizy stenogramów zbadane zostały konkretne problemy i postawione zostały pytania badawcze. Począwszy od zagadnienia statusu zawartego porozumienia i rozbieżnego rozumienia statusu porozumienia przez obie strony. Analizie poddana zostanie również metoda ratyfikacji, z niezwykle ważnym pytaniem: Na czym polega osobliwość owego systemu? Czy pojawiały się dotyczące jej alternatywne propozycje? W dalszej kolejności analizie poddany zostanie skład poszczególnych stronnictw popierających ratyfikację lub się jej sprzeciwiających, zarówno po stronie irlandzkiej jak i brytyjskiej. Czy podczas debat ujawniły się

zaskakujące zmiany stron, nieoczywiste stanowiska polityków, do tej pory znanych z konkretnych poglądów?

Jedno z największych pytań badawczych tego podrozdziału stanowić będzie problem przyjmowanych przez stronnictwa strategii i taktyk. Jakie motywy pojawiały się w przemowach irlandzkich i brytyjskich polityków? Czy w ich wywodach istniały elementy wspólne? Jakie argumenty prezentowano? Co możemy powiedzieć o języku debaty? Czy istniała różnica w brytyjskiej i irlandzkiej kulturze parlamentarnej, a co za tym idzie również politycznym dyskursie? W jaki sposób specyfika obu systemów wpływała na proces akceptowania porozumienia? Czy równoległe trwające debaty wpływały na siebie wzajemnie? Czy politycy irlandzcy lub brytyjscy świadomi byli metod stosowanych na drugiej wyspie? Nie mniej ważne są kwestie związane z merytoryką prowadzonej dyskusji: na ile strony odnosiły się do treści samego traktatu, a na ile dyskusja dotyczyła całokształtu stosunków irlandzko-brytyjskich? W jaki sposób oceniano poszczególne delegacje? Jakie informacje wpływały na przebieg debat oraz ocenę sytuacji? Nie mniej wymowne są kwestie nieporuszone przez dyskutujących. Jakie tematy nie zostały podjęte, a jakie zagadnienia poruszano jedynie w małym stopniu? Jaki mógł być ku temu powód?

W jakim stopniu poruszana jest kwestia Irlandii Północnej? Czy można mówić o aktywnym uczestnictwie polityków ją reprezentujących? Czym optyka Ulsteru różniła się od brytyjskiego punktu widzenia? Jak można scharakteryzować podnoszone przez unionistów argumenty?

Istotny jest problem opiniotwórczego charakteru obu debat. Wymaga postawienia pytania: czy parlamentarne dyskusje miały charakter publiczny? W jaki sposób ich przebieg mógł wpływać na poglądy mieszkańców obu wysp? W jaki sposób można scharakteryzować wpływ prasy na przebieg debat?

Finalnie, analiza dotyczyć będzie również wyniku obu głosowań. Pierwsze nasuwające się w tej kwestii pytanie badawcze dotyczy tego, czy wynik głosowań można byłoby uznać za wcześniej przesądzony? Z czego wynikała potencjalna niepewność? W którym momencie przebiegu debat wynik został przesądzony?

Próba odpowiedzi na te pytania zostanie podjęta poprzez przyjęcie układu problemowego dzielącego tekst na dwa zasadnicze segmenty - omówienie procesu ratyfikacji strony brytyjskiej oraz analogiczna analiza działań strony irlandzkiej.

Proces ratyfikacji w Izbie Gmin parlamentu brytyjskiego

Istnieje wiele opracowań ze szczegółami opisujących wielogodzinne debaty jakie miały miejsce w Dublinie, w celu ratyfikacji traktatu. Nie bez powodu, był to bowiem moment kluczowy dla całego irlandzkiego ruchu niepodległościowego, wyznaczający koniec jedności partii *Sinn Féin* oraz początek krwawej wojny domowej. W obliczu tak dramatycznych wydarzeń za Morzem Irlandzkim, krótka debata, jaka rozegrała się w brytyjskim parlamencie nie uzyskała tego samego zainteresowania historyków. Choć wielu badaczy analizowało strategie przyjęte przez irlandzkie stronnictwa, próżno szukać podobnych analiz działań Brytyjczyków. Relatywna łatwość, z jaką dokonano ratyfikacji traktatu w Westminsterze, nie wykluczała jednak istnienia radykalnej opozycji wobec porozumienia. Choć podczas samej debaty poglądy polityków były już określone, a sam proces zbierania poparcia dla projektu rozegrał się wcześniej, używane podczas debat argumenty, strategie oraz zaskakujące, dla uczestników, zmiany poglądów polityków, zdecydowanie warte są jednak głębszej analizy. Nie tylko z uwagi na ciekawe paralele do wydarzeń w Dublinie, ale również z uwagi na historyczne znaczenie zmian światopoglądowych, które zostały przypieczętowane podczas trzydniowej debaty w Izbie Gmin.

Obrady zostały otwarte przez władcę, króla Jerzego V. W swej mowie tronowej podkreślił radość z osiągniętego przez delegację brytyjską i irlandzką porozumienia. Władca wyraził nadzieję, że „Artykuły porozumienia...” zakończą wielowiekowy konflikt pomiędzy dwoma narodami, rozpoczynając erę partnerstwa we „Wspólnocie Narodów tworzącej Brytyjskie Imperium”⁸⁰⁵. Użycie tego określenia szczególnie warte jest odnotowania, traktat bowiem stanowił przykład wyprowadzenia tego terminu z rozważań filozofów i teoretyków brytyjskiego imperializmu i umieszczenia go w oficjalnym, prawnym kontekście - na kilka lat przed jego właściwym zaistnieniem w Deklaracji Balfoura z 1926 r.⁸⁰⁶

Rozpoczęta w ten sposób debata charakteryzowała się dość specyficznymi zasadami, które, choć miały oparcie w brytyjskim systemie prawnym, dziwić mogły niektórym deputowanym. Przede wszystkim porozumienie ze stroną irlandzką nie mogło

⁸⁰⁵ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 XII 1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*, dostęp online <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸⁰⁶ *Deklaracja Balfoura*, dostęp online: https://www.foundingdocs.gov.au/resources/transcripts/cth11_doc_1926.pdf [10.08.2022].

być już zmienione poprzez poprawki izby. Wszelkie korekty wymagałyby bowiem ponownych konsultacji ze stroną irlandzką, która podpisała traktat w jego konkretnym brzmieniu. Niosło to za sobą bardzo poważne implikacje. Brytyjczycy raczej unikali podczas debaty stosowania sformułowania „traktat”, używając terminu „artykuły porozumienia” - wskazywało to bowiem na umowę zawartą pomiędzy Imperium, a przedstawicielami konkretnej frakcji, reprezentującej poglądy części jego mieszkańców. Używanie określenia „traktat” wskazywałoby na międzynarodowy charakter umowy, a więc pośrednio oznaczałoby uznanie delegacji *Sinn Féin* za przedstawicielstwo niepodległego rządu innego państwa. Z drugiej jednak strony formuła odrzucająca możliwość wprowadzania poprawek do proponowanego porozumienia zarezerwowana była dla ratyfikacji traktatów międzynarodowych. Problem ten zauważony został przez niektórych polityków, a w szczególności lorda Curzona, który wystosował w tej sprawie oficjalne pytanie do premiera. Odpowiedź Davida Lloyd George’a można zdecydowanie uznać za koronny przykład jego zdolności naginania języka do swoich potrzeb. Odpowiedział on: „Jest to porozumienie, w charakterze traktatu”⁸⁰⁷. Jednocześnie premier wskazał, że w istocie parlament ma możliwość wprowadzenia poprawek, jeśli wydadzą się one niezbędne, jednak ze świadomością, że wszelkie zmiany mogą zrujnować osiągnięte porozumienie. W ten sposób zamknął drogę do ingerencji w brzmienie traktatu. Żaden polityk nie zaryzykowałby zmian, które mogłyby zagrozić kruchemu pokojowi. Jednocześnie było to szeroko komentowane i krytykowane przez przeciwników porozumienia.

Skrupulatnie dobrano osoby, których zadaniem było zaprezentowanie projektu przed izbą. Tradycyjnie zadanie takie powierzano początkującym, ale rodzącym nadzieję młodym członkom parlamentu. W tym wypadku jednak zadanie to powierzono doświadczonym politykom o dużym autorytecie. Wniosek przedstawił Samuel Hoare, polityk Partii Konserwatywnej, zasłużony podczas Wielkiej Wojny i znany ze swoich wyważonych poglądów oraz zdolności oratorskich. Poparł go George Barnes, dawny lider Partii Pracy, członek koalicyjnego rządu Lloyd George’a, uczestnik brytyjskiej delegacji na konferencji pokojowej w Paryżu. Barnes z uwagi na swój wcześniejszy związek z ruchem laburzystów w naturalny sposób był idealną osobą do poparcia projektu dającego niezależność Irlandii o jaką od dawna postulowała Partia Pracy.

⁸⁰⁷Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 15 XII 1921, *Poprawka do artykułów traktatu*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-15/debates/076b9c33-2a58-44db-9733-3506dedaaabb/CommonsChamber> [18.01.2023].

Połączenie sił obu polityków prezentowało poparcie dla traktatu z obu stron politycznego spektrum⁸⁰⁸.

W otwierających wystąpieniach kluczową rolę odgrywały gratulacje skierowane do władcy, podkreślające jego rolę w procesie pokojowym. Chwalono także zdecydowane działania rządu oraz sukces odniesiony podczas negocjacji, wskazywano też na ponadpartyjne poparcie dla porozumienia.

Lwia część narracji, zarówno strony popierającej traktat, jak i jego oponentów opierała się na argumentach historycznych. Zwolennicy traktatu wskazywali na starożytne korzenie irlandzkiej cywilizacji, historię jej walki o wolność oraz na niezwykle ważną rolę irlandzkich polityków w brytyjskim życiu politycznym aż do roku 1918. Członkowie Izby Gmin starali się wskazywać nie tylko na pozytywne fragmenty irlandzko-brytyjskiej historii. Przytaczali również przykłady trudnych i tragicznych wydarzeń. Podczas wystąpień padały nazwiska Cromwella, Grattana, Casementa i Parnella. Traktat przedstawiano jako naturalne rozwinięcie działań Gladstone'a i prób wprowadzenia Rządów Krajowych jeszcze w XIX wieku. Premier, w swoim wystąpieniu wskazywał na historyczne przykłady lojalności irlandzkich poddanych przywołując między innymi wydarzenia Chwalebnej Rewolucji słowami:

„Jaki inny naród dotrzymał lojalności w takich okolicznościach? Pokolenia prześladowań, pogardy, prawnych szykan i poniżeń – Irlandia przetrwała to wszystko. Okazała lojalność Królom obalonym przez Anglików. Irlandia dotrzymała wiary, wsparła ich i przelała krew za ich dziedzictwo – tą ceną lojalność teraz ofiarowuje tronowi oraz wspólnocie i partnerstwu obywateli Imperium”⁸⁰⁹.

Kolejnym elementem strategii zwolenników porozumienia, było przedstawienie nowego dominium jako naturalnego kroku w ewolucji Imperium Brytyjskiego. Jednocześnie charakterystycznym elementem tej argumentacji było łączenie w jednym zdaniu opisu nowej, irlandzkiej autonomii oraz obowiązków młodego dominium, względem Wielkiej Brytanii. Po raz kolejny w wypowiedziach premiera pojawił się też element dumy, jaki porównać można byłoby jedynie do zadowolenia kolekcjonera, który pozyskał w końcu, ostatni, brakujący element swoich zbiorów. Zadowolenie to wyraził słowami:

⁸⁰⁸Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 XII.1921, *Debata nad adresem*, <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸⁰⁹ Tamże.

„Podczas wojny, w latach próby, stworzyliśmy pierwszy w historii Imperialny Gabinet Wojenny. W jego tworzeniu uczestniczyli przedstawiciele Kanady, Australii, Afryki Południowej, Nowej Zelandii i Indii, ale jeden fotel pozostawał pusty i wszyscy świadomi byliśmy tej pustki. Fotel ten przeznaczony był dla przedstawicieli Irlandii, która zajmie teraz należne sobie miejsce, chętna, promienna, usatysfakcjonowana zakończeniem długiego konfliktu z Wielką Brytanią”⁸¹⁰.

Pochwały dla brytyjskiej delegacji nie miałyby jednak tak wielkiej mocy, bez podkreślenia trudności postawionego przed nią zadania. Zwracano więc uwagę na powagę oraz złożoność problemu oraz długie godziny rozmów obu delegacji. Pochwały nie ograniczały się jedynie do strony brytyjskiej. Punktowano również odwagę delegacji irlandzkiej i stojące przed nią wyzwanie w związku z debatami nad ratyfikacją.

Miłe słowa, jakie padały w Izbie Gmin zostały jednak przyprawione przez rząd szczyptą niepewności i strachu. Rolę osoby przypominającej członkom parlamentu o pokonanych trudnościach i grozie wojny przyjął na siebie Winston Churchill. W swoim przemówieniu w drugim dniu debaty przypominał nie tylko o krwawej wojnie ale również o brytyjskich więzieniach wypełnionych irlandzkimi działaczami. Argumenty Ministra do spraw kolonii miały na celu stworzenie wizji, w której odrzucenie traktatu wiązało się dla Brytyjczyków z dalszym rozlewem krwi.

„Nie wierzę, że znajdzie się choć jeden odpowiedzialny człowiek tu czy w Irlandii, liberał czy konserwatysta, przedstawiciel Południa czy Północy, żołnierz czy osoba cywilna, kto mógłby zadeklarować, że z powodu rozbieżności między optyką radykałów a traktatem, wskazane byłoby pogrążenie Irlandii ponownie w ogniu wojny”⁸¹¹

Mimo zapewnionego wcześniej, szerokiego poparcia dla proponowanego traktatu podczas debat w Izbie Gmin ujawniła się również silna opozycja wobec projektu. Nie wszyscy politycy Partii Konserwatywnej i Unioniści udzielili rządowi swojego poparcia w tym zakresie, a niektórzy z nich uznali za stosowne otwarcie wyrazić swój głęboki sprzeciw.

Warto rozpocząć rozważania od stwierdzenia, że niektórzy politycy Partii Liberalnej również krytykowali osiągnięte porozumienie, ale ze zdecydowanie innej pozycji niż konserwatyści. Choć były premier i przywódca Partii Liberalnej Herbert

⁸¹⁰ Tamże.

⁸¹¹ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 15.XII.1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-15/debates/076b9c33-2a58-44db-9733-3506dedaaabb/CommonsChamber> [18.01.2023].

Asquith zamierzał głosować za traktatem, to jednak w swoim przemówieniu wyraził niezadowolenie z ograniczeń dla autonomii Irlandii, jakie nakładała przyjęta forma porozumienia i skrytykował przyjmowaną przez Lloyd'a George'a postawę. Premier podczas swojego wystąpienia w celu złagodzenia nastrojów radykałów, akcentował ograniczenia dla armii i przyszłej marynarki irlandzkiej. Asquith krytykował tego rodzaju postawę, również na łamach prasy namawiając do odrzucenia nieufności względem Irlandczyków⁸¹².

Konflikt Lloyd'a George'a i Asquitha nabrał tu nowego wymiaru. Premier osiągnął bowiem to, czego nie udało się jego poprzednikowi. Podczas gdy Konferencja Irlandzka i próby stworzenia nowych Rządów Krajowych poniosły klęskę, negocjacje Lloyd'a George'a okazały się sukcesem i potencjalnie mogły doprowadzić do zakończenia wielowiekowego konfliktu⁸¹³. Asquith jako przywódca Partii Liberalnej i ideowy następca Gladstone'a nie mógł odmówić swojego poparcia dla traktatu. Z drugiej jednak strony udzielając go musiał również być świadkiem jednego z największych zwycięstw swojego politycznego rywala. Krytyka Asquitha była jednak nieporównywalnie delikatniejsza niż gromy jakie na projekt spadły ze strony radykalnych konserwatystów i unionistów. Warto w tym miejscu poddać analizę stosowaną przez nich argumentację.

Szczególnie interesującym jej elementem było skupienie na treści przysięgi na wierność, którą składać mieli irlandzcy politycy i pracownicy administracji. Był to jeden z nielicznych elementów wspólnych irlandzkich i brytyjskich debat nad ratyfikacją. Podczas gdy członkowie *Dáil Éireann* skupiali się nad restrykcyjnym i antyrepublikańskim charakterem roty, deputowani Izby Gmin widzieli w niej zagrożenie dla brytyjskiej monarchii i przykład zbyt wielu ustępstw względem republikanów.

Jako pierwszy do przysięgi odniósł się Charles Craig, brat premiera Irlandii Północnej, reprezentujący w dyskusji optykę Ulsteru. Wskazał on, że każdy z zebranych na sali przedstawicieli złożył prostą przysięgę, podobną do tej jaką składają deputowani z Kanady, Nowej Zelandii czy Australii. Jednak rota przysięgi przewidziana dla polityków irlandzkich miała zdecydowanie różnić się od powszechnie przyjętej. Jak podsumował Craig:

⁸¹² Tamże.

⁸¹³ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14.XII.1921, *Debata nad adresem*, online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

„Jest to niezwykle wręcz, pełen mylących i bezsensownych stwierdzeń tekst, zbiór bezsensownych słów. Gdyby szanowni członkowie parlamentu raczyli przestudiować go, tak jak ja to uczyniłem, przekonaliby się, że jest to nic innego jak legalizacja zdrady w konkretnych okolicznościach”

Według interpretacji Craiga, wierność Koronie została w tekście bezpośrednio połączona z przynależnością do Wspólnoty Narodów. Oznaczało to, według niego, nieograniczoną możliwość ogłoszenia Irlandii republiką w przeciągu kilku lat, bez złamania danego słowa. Stanowisko to poparł Hugh Cecil, wskazując na to, że wierność Wolnemu Państwu Irlandzkiemu została wymieniona w rocie w pierwszej kolejności dopiero na drugim miejscu umieszczając władcę. Odmienność roty irlandzkiej postrzegano jako niebezpieczny przywilej, wyróżniający Wolne Państwo na tle innych dominiów⁸¹⁴

Z krytyką przysięgi powiązana była również krytyka użycia nowego, wcześniej niespotykanego w legislaturze terminu Wspólnoty Narodów. Gretton pytał:

„Czymże jest ta Brytyjska Wspólnota Narodów? Nie istnieje! Zamorskie dominia nie zgodziły się na jakąkolwiek zmianę konstytucyjnych podstaw prawnych swojego funkcjonowania i stworzenie Wspólnoty Narodów. Padły już propozycje stworzenia z Imperium federacji i opracowania konstytucji Wspólnoty, ale za każdym razem upadały. Rząd nie zdołał przekonać delegatów nowego Wolnego Państwa Irlandzkiego, by przysięgli wierność tronowi!”⁸¹⁵

Traktat jako wynik prac osób związanych ze środowiskiem Okrągłego Stołu, zawierający wcześniej nieznaną brytyjskiej administracji określenie mógł być w istocie trudny do akceptacji dla konserwatywnych środowisk. Stanowił bowiem emanację idei ewolucji brytyjskiego imperium.

Argumentacja dotycząca przysięgi ściśle łączyła się z kolejnym elementem krytyki porozumienia. Ustępstwa dotyczące roty postrzegano jako wyraz słabości brytyjskiej delegacji i porażki w kontaktach z przedstawicielami *Sinn Féin*. Podczas swojego wystąpienia Craig otwarcie przyznał, że w jego odczuciu do rozmów z irlandzką delegacją nigdy nie powinno było dojść. Według unionisty, republikanie zostali potraktowani jak równi Brytyjczykom, podczas gdy właściwym byłoby raczej rzucenie

⁸¹⁴Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 15 XII 1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-15/debates/076b9c33-2a58-44db-9733-3506dedaaabb/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸¹⁵ Tamże.

im ultimatum do zaakceptowania lub odrzucenia⁸¹⁶. Radykalni konserwatyści przedstawiali traktat jako wynik przegranej walki z terroryzmem i słabości rządu⁸¹⁷. Irlandzkich delegatów określano - wśród gwałtownych sprzeciwów liberałów - jako zgraję morderców⁸¹⁸.

Narracja akcentująca terrorystyczny charakter działalności Irlandzkiej Armii Republikańskiej przeplatała się z akcentowaniem stanowionego przez nią zagrożenia. Z jednej strony radykałowie ubolewali nad zbyt łagodnym traktowaniem łatwego do pokonania wroga, z drugiej wskazywali na zagrożenie płynące z postanowień traktatu zezwalających na tworzenie irlandzkiej armii.

Należy podkreślić, że za ten element debaty w dużej mierze odpowiedzialni byli członkowie rządu i sam premier, który jeszcze kilka miesięcy wcześniej sam stosował wobec republikanów podobne epitety i przekonywał członków Izby Gmin o nadchodzącym zwycięstwie. Zbyt intensywna propaganda rządowego sukcesu oraz agresywny język na stałe przeniknęły do debaty, dając o sobie znać podczas dyskusji nad ratyfikacją⁸¹⁹.

Kwestie związane z bezpieczeństwem były zdecydowanie najbardziej polaryzującym elementem debaty. Co ciekawe, osoby odpowiedzialne za wynegocjowanie traktatu, atakowane były z dwóch pozycji. Liberałowie pod dowództwem Asquitha zarzucali rządowi zbyt dużą restrykcyjność i brak zaufania do przyszłego dominium. Premier odpowiadał na te zarzuty podkreślając unikatowe, geopolityczne położenie Irlandii i jej kluczowe miejsce w brytyjskim systemie bezpieczeństwa, które nie pozwoliło na nadanie wyspie takich swobód jakimi cieszyły się Australia czy Kanada⁸²⁰. Z drugiej strony premiera atakowali radykałowie, zarzucający zbyt dużą niefrasobliwość w podejściu do kwestii narodowego bezpieczeństwa. Rupert Gwynn wprost wyraził zaniepokojenie, słowami: Poinformowano nas, że

⁸¹⁶ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 XII 1921, *Debata nad adresem*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸¹⁷ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 15 XII 1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-15/debates/076b9c33-2a58-44db-9733-3506dedaaabb/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸¹⁸ Tamże.

⁸¹⁹ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 XII 1921, *Debata nad adresem*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸²⁰ Tamże.

Sinn Féin pozwolono stworzyć armię [...] Pytam, w jakim celu?⁸²¹. Premier bronił tej idei, tłumacząc: „Nie można stworzyć rządu odpowiedzialnego za stanowanie prawa i porządku i odmówić mu prawa do posiadania stosownych, uzbrojonych sił, by utrzymać władzę cywilną”. Lloyd George wskazywał na zagrożenie, jakie stwarzały niepokoje społeczne i strajki. Przypominał o potrzebach tłumienia zamieszek w Walii i Belfaście. W jego narracji irlandzka armia miała służyć właśnie takim celom⁸²².

Ulubionym zabiegiem erystycznym radykałów było stosowanie argumentu równi pochyłej. Traktat przedstawiano jako pierwszy krok na drodze do absolutnej niepodległości Irlandii. Republikanie, zdaniem radykałów, mieli dążyć do stopniowego uzyskiwania coraz szerszej autonomii, aż do momentu, gdy jedyną drogą do ich powstrzymania dla Imperium będzie krwawa wojna z nowo uzbrojonym przeciwnikiem. Argument ten wspierano, wskazując na korzenie ruchu *Sinn Féin*, który przez ostatnie lata otwarcie dążył do uzyskania pełnej niepodległości. Co ciekawe, premier trywializował owe przewinienia stwierdzając, że Imperium jest w stanie poradzić sobie z ewentualnym wiarołomstwem Irlandii. Dokładnie ten sam argument pojawiał się w debatach *Dáil Éireann* i stanowił element retoryki strony popierającej traktat. Członkowie irlandzkiej delegacji używali go by przekonać bardziej radykalnych członków parlamentu, że ugoda z Imperium, to jedynie pierwszy krok w kierunku pełnej niezależności. Gdy wieści o tej narracji trafiły do Winstona Churchilla i Lionela Curtisa, obaj politycy uznali to za niebezpieczne i godne ubolewania⁸²³.

Nie był to jedyny element wspólny debat w *Dáil Éireann* i Izbie Gmin. Najbardziej oczywistym problemem, z jakim musieli borykać się politycy strony irlandzkiej i brytyjskiej, był nacisk opinii publicznej i prasy. Krwawy konflikt doprowadził do niezadowolenia opinii publicznej, która wymagała od polityków zdecydowanego działania i zakończenia eskalacji przemocy. Członkowie brytyjskiej delegacji już podczas negocjacji odczuwali zdecydowany nacisk ze strony swoich wyborców, oczekujących rozwiązania problemu. Jeszcze intensywniej mieszkańcy Irlandii wywierali nacisk na swoich przedstawicieli. Z oczywistych względów domagali

⁸²¹ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 15 XII 1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-15/debates/076b9c33-2a58-44db-9733-3506dedaaabb/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸²² Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 XII 1921, *Debata nad adresem*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸²³ P. Walsh, *The Anglo-Irish Treaty And The 'Lost World' Of Imperial Ireland: Lionel Curtis and Henry Harrison on South Africa and Ireland*, [w:] L. Curtis, *Ireland*, red. P. Walsh, Belfast 2002, s. 29.

się działań, które mogły zakończyć trwający konflikt zbrojny i stałe zagrożenie dla ich życia, zdrowia i stanu posiadania.

Ślad owego nacisku widoczny jest w przemówieniach brytyjskich polityków Radykałowie zarzucali liberałom intencjonalną kampanię propagandową, która na celu miała zmianę podejścia opinii publicznej do kwestii irlandzkiej⁸²⁴. W tym miejscu można jednak poddać w wątpliwość skuteczność sugerowanych działań i zwrócić uwagę na efekt jaki na wyborcach wywierały stale napływające informacje na temat terroru w Irlandii. Brytyjska opinia publiczna nie musiała być przekonywana do zaakceptowania pokoju, same informacje na temat działań brytyjskiej armii oraz IRA miały olbrzymi wpływ. Jednocześnie nie można nie podkreślić roli jaką odgrywała w zmianie owych poglądów metoda dostarczania owych wiadomości przez brytyjską prasę. Szczególnie dotkliwie się IV władzy odczuli unioniści z Ulsteru. Opisywano ich, jak sami z goryczą podkreślali, przez prasę jako „ludzi, których pierwszym odruchem jest przemoc i represja. Byliśmy określanii jako brytyjscy Junkrzy, których ślepa nienawiść doprowadzi do upadku Imperium”⁸²⁵

Ten aspekt społecznego odbioru traktatu oraz wpływu mediów zostanie szerzej omówiony w kolejnych podrozdziałach, zarówno jeśli chodzi o prasę brytyjską jak i irlandzką. Warto jednak podkreślić, że nie tylko rodzimi obserwatorzy na Wyspach Brytyjskich żywo interesowali się kwestią anglo-irlandzkiego porozumienia. Sprawa ta już od wielu lat była ważnym elementem stosunków brytyjsko-amerykańskich oraz jednym z głównych motywatorów dla rządu, by przystąpić do negocjacji. Podczas debat zwracano uwagę na działalność irlandzkiej diaspory w USA i jej negatywne nastawienie do działań Wielkiej Brytanii. Istnienie takiej tendencji zauważali nie tylko radykałowie, ale również premier. W istocie, zgoda co do tego, że kwestia irlandzka przestała być problemem wewnętrznym Imperium a stała się problemem międzynarodowym, mogła być jedynym poglądem jednoczącym radykałów i polityków popierających traktat⁸²⁶.

Brak zgody natomiast widoczny był szczególnie w przypadku analizy irlandzko-brytyjskiej historii. Radykałowie równie chętnie jak zwolennicy porozumienia sięgali po argumenty historyczne, często nawiązując do tych samych wydarzeń, ale interpretując

⁸²⁴ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 16 XII 1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-16/debates/3b42054b-2a89-44b6-986e-7d905bd28901/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸²⁵ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 XII 1921, *Debata nad adresem*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸²⁶ Tamże.

je w zupełnie odmienny sposób. Hugh Cecil w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na ciekawe zjawisko interpretowania przez przedmówców ruchu *Sinn Féin* jako naturalnej ewolucji irlandzkich dążeń do autonomii, kierowanych przez Parnella czy Butta. Wskazał jednak na dużą przeszkodę dla takiej interpretacji. Podczas gdy ruchy prowadzone przez wymienionych polityków miały charakter pokojowy i zakładały zdobycie autonomii w ramach brytyjskiego systemu prawnego, u korzeni ruchu *Sinn Féin* leżała negacja brytyjskiej władzy, dążenie do pełnej niepodległości oraz idea absentyzm - wstrzymania się od uczestniczenia w strukturach imperialnej administracji. Czy na takich podstawach można byłoby zbudować trwałą współpracę? Ponadto wskazywał on również, że tego rodzaju interpretacja historii wyklucza z irlandzkiego narodu potomków angielskich osadników, protestantów. Wywód ten, silnie osadzony w duchu teorii Dwóch Nacji, zwracał uwagę na najważniejszy problem debaty: rozdział między Północą a Południem wyspy⁸²⁷.

Choć argumenty historyczne wskazywały na wiele nierozwiązanych problemów i ważnych elementów stosunków irlandzko-brytyjskich, stanowiły też furtkę do mniej naukowych, a bardziej opartych na emocjach wywodach. W niektórych fragmentach debaty mówcy płynnie przechodzili od wywodów na temat przeszłości do prezentowania postaw, jakie dziś historycy nazywają anti-irlandzkim sentymentem lub hibernofobią. Nierzadko do argumentacji zaprzęgano również teorie rasowe. Doskonałym przykładem może być tu retoryczne pytanie Williama Davisona: „Czy ktokolwiek naprawdę uważa, że lojalne, postępowe sześć protestanckich hrabstw kiedykolwiek zaakceptuje dominację zdradzieckiej, ciemnej, katolickiej większości z Południa?”⁸²⁸, czy wypowiedź Cecila, w której porównywał on Irlandczyków do Burów:

„[Irlandczycy] to Celtowie, podczas gdy Burowie, mają pochodzenie teutońskie. Powszechnie wiadomo, że tego rodzaju krew lepiej sprzyja tworzeniu sprawnie funkcjonującej administracji. Burowie ponadto są protestantami. Podczas gdy wyznanie katolickie, choć często rodzi jednostki wybitne, w większości przypadków tworzy społeczeństwa politycznie trudne”⁸²⁹.

Warto jednak podkreślić, że nawet jak na standardy brytyjskiej debaty z początku XX wieku, były to opinie dość kontrowersyjne i spotkały się z ostrą odpowiedzią, szczególnie ze strony walijskich deputowanych. Na szczególną uwagę zasługuje również

⁸²⁷ Tamże.

⁸²⁸ Tamże.

⁸²⁹ Tamże.

nieukrywana niechęć do religii katolickiej prezentowana przez konserwatywnych radykałów. Zwracano uwagę na zbyt dużą ingerencję Kościoła w Irlandii w politykę⁸³⁰. Niektóre wypowiedzi jasno wiązały religię katolicką z zacofaniem⁸³¹. Tego rodzaju wywody spotykały się jednak również z gwałtownymi protestami deputowanych tego wyznania, którzy w odpowiedzi przywoływali historię prześladowań i dyskryminacji katolików w Wielkiej Brytanii⁸³².

Jednak wszystkie dyskutowane aspekty porozumienia błędy w porównaniu z najbardziej palącym problemem, stanowiącym kość niezgody i przyczynę podziału w łonie Partii Konserwatywnej: problemem Ulsteru.

Kwestia traktowania Irlandii Północnej stanowiła ogromny problem dla brytyjskiej delegacji już podczas negocjacji. Opisane w rozdziale III machinacje, które podejmowała strona rządowa w celu przekonania polityków konserwatywnych i unionistów do nowego rozwiązania kwestii Ulsteru, odniosły zamierzony skutek. Znaczną część konserwatystów udało się przekonać do porozumienia jeszcze w listopadzie i grudniu 1921 r. W związku z tym można powiedzieć, że debata nad ratyfikacją nie miała żadnego znaczenia w zmianie poglądów przedstawicieli tej frakcji. Wszelkie zmiany dokonały się wcześniej. Dyskusje w Izbie Gmin zawierały podsumowanie najważniejszych kwestii i problemów związanych z owym zagadnieniem. Dokonała się olbrzymia zmiana na brytyjskiej scenie politycznej i potwierdzone zostało nowe podejście do kwestii autonomii Irlandii Północnej.

Doskonale podsumowywało to przemówienie premiera, który w kilku słowach nakreślił pozycję rządu. W owej narracji delegacja rozpoczęła dialog z Ulsterem, w którym podjęto próbę przekonania unionistów do rozwiązania, jakim był udział w ogólno-irlandzkim parlamencie wraz z przedstawicielami południa. Premier kategorycznie podkreślał brak nacisków ze strony rządu. Przypominał również, że zupełne odrzucenie możliwości zjednoczenia Irlandii w przyszłości mogłoby skutkować zerwaniem prowadzonych rozmów. Kwestia jedności wyspy była bowiem kluczowa dla strony irlandzkiej. Efektem negocjacji było porozumienie, w którym Ulster otrzymał możliwość podjęcia decyzji o unifikacji lub postanowienia o pozostaniu częścią

⁸³⁰ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 16 XII 1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-16/debates/3b42054b-2a89-44b6-986e-7d905bd28901/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸³¹ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 XII 1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*; 14 XII 1921, *Debata nad adresem*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸³² Tamże.

Wielkiej Brytanii. Premier powołał się również na zasadę samostanowienia narodów, podkreślając potrzebę rewizji granic Irlandii Północnej poprzez działalność, przewidzianą w traktacie, Komisji Granicznej. Słowa Lloyd George jednoznacznie wskazywały na potrzebę wzięcia pod uwagę woli mieszkańców regionu:

„Jeśli Ulster ma pozostać odrębną społecznością, tylko przymusem można zmusić go do zostania częścią wspólnoty. Choć jestem przeciwny naciskom, nie mogę też pozwolić by to Ulster wywierał je na inne jednostki”⁸³³

Winston Churchill w swoim wystąpieniu poszedł o krok dalej, nie tylko wskazując na możliwość unifikacji wyspy, ale stwierdzając, że jest to wynik, na który rząd zdecydowanie liczył⁸³⁴.

Pozycja ta spotkała się ze głośnym sprzeciwem unionistów. Krytyce poddano już sam tytuł umowy: artykuły porozumienia dla traktatu między Wielką Brytanią a Irlandią. Charles Craig wskazywał, że delegacja *Sinn Féin* nie stanowiła reprezentacji całej wyspy, a Irlandia Północna nie brała udziału w negocjacjach, w związku z czym porozumienie powinno dotyczyć jedynie Irlandii Południowej⁸³⁵. Łączył się z tym koronny zarzut unionistów, którzy twierdzili, że jakiegokolwiek zapisy w porozumieniu dotyczące Ulsteru stanowią akt przymusu. Wskazywano na nierówne traktowanie Południa i Północy, przy czym stroną traktowaną gorzej w mniemaniu unionistów był oczywiście Ulster. Raził również zapis zmuszający parlament Irlandii Północnej do podjęcia decyzji o pozostaniu częścią Zjednoczonego Królestwa. Wydawał się on unionistom zupełnie bezsensowny i tworzył w ich mniemaniu martwy przepis. Oczywistością była bowiem ich chęć dalszej przynależności. Możliwość utworzenia armii Wolnego Państwa postrzegano jako bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa Północy⁸³⁶. W argumentacji silne miejsce zajmowały również odwołania do Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920. Choć traktat zawierał rozwiązania zaczerpnięte właśnie z tego aktu legislacyjnego,

⁸³³ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14.XII.1921, *Debata nad adresem*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸³⁴ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 15 XII 1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-15/debates/076b9c33-2a58-44db-9733-3506dedaaabb/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸³⁵ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 XII 1921, *Debata nad adresem* dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸³⁶ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 15 XII 1921, *Wolne Państwo Irlandzkie*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-15/debates/076b9c33-2a58-44db-9733-3506dedaaabb/CommonsChamber> [18.01.2023].

unioniści obawiali się, że da on im znacznie mniejszą ochronę niż akt powołujący parlamenty Irlandii Północnej i Południowej. W ich mniemaniu traktat tworzył dysproporcję pomiędzy silnym, autonomicznym dominium: Wolnym Państwem Irlandzkim i autonomicznym, na zupełnie innych prawach terytorium Ulsteru. Pułkownik Gretton wskazywał:

„Na mocy Ustawy z 1920 roku, Imperialny parlament nadzorować miał wszelkie formy opodatkowania, które mogą zostać nałożone. Wszystko to zniknie. Ja i wiele innych osób, uważamy, że w tych warunkach, nawet jeśli Ulster wyrazi chęć oddzielenia się i niezależności, skazany będzie na porażkę. Upadnie bowiem pod ekonomiczną presją, by doprowadzić do unii z Irlandią”⁸³⁷.

Ustawa o Rządzie Irlandii dawała unionistom również znacznie większe terytorium niż traktat, według założeń którego granice między Północą a Południem miały zostać ustalone przez Komisję Graniczną. Nie sposób nie wskazać tu na pewien dualizm myślenia Ulsteru, któremu nie przeszkadzało odgórne wyznaczenie granic Irlandii Północnej w ustawie z 1920 roku, ale który widział zagrożenie w pomyśle ponownego wyznaczania granic, tym razem z wzięciem pod uwagę woli ludności zamieszkującej to terytorium. Co ciekawe, woli większości przeciwstawiano interesy protestanckiej mniejszości:

„Być może istnieje jakaś większość tu czy tam, która optuje za dołączeniem do Południa, ale Ulster złożył przysięgę tym, którzy myślą i działają odmiennie. Bez złamania tej przysięgi nie można pozostawić tych ludzi na pastwę Parlamentu Południowego”⁸³⁸.

Ironia wynikająca z faktu, że ten sam argument mógłby zostać z powodzeniem zastosowany przez Irlandczyków z Południa przeciw Ustawie o Rządzie Irlandii wyraźnie umykała unionistom.

Ataki te spotkały się ze stanowczą odpowiedzią strony popierającej porozumienie. Przypominano o tym, że James Craig odmówił udziału w negocjacjach, a co za tym idzie sam wykluczył się z grona osób, które mogły decydować o kształcie granic. W ten sposób powierzył też zadanie ochrony interesów Ulsteru delegacji brytyjskiej, która zapewniła Północy możliwość podjęcia decyzji o pozostaniu częścią Zjednoczonego Królestwa. Premier argumentował:

⁸³⁷ Tamże.

⁸³⁸ Tamże.

„Nie możecie twierdzić, że debatowanie nad jakąś kwestią jest formą nacisku. Groźby użycia sił Korony byłyby naciskiem. Nie jest nim wskazywanie, że w najlepszym interesie całej Irlandii i Imperium Brytyjskiego, a także mniejszości na południu jest zgoda Ulsteru. Z pewnością możemy użyć takiego argumentu, prawda?”⁸³⁹

Uprzywilejowana pozycja Północy była również atakowana przez unionistów z południa, bardziej zainteresowanych zatrzymaniem działań wojennych. Stałe zagrożenie zrewidowało silne poglądy protestantów zamieszkujących inne części wyspy. Perspektywa utworzenia Wolnego Państwa, w którego parlamencie unioniści mieliby swoich przedstawicieli, z klauzulami traktatu zapewniającymi ochronę przed dyskryminacją na tle religijnym stanowiła kuszącą wizję dla ludzi, którzy od blisko trzech lat obawiali się o swoje życie. Radykalne poglądy unionistów z Północy postrzegano jako przywilej osób zamieszkujących bezpieczne tereny, chronione dodatkowo przez protestanckie formacje paramilitarne, a sprzeciw Ulsteru odbierano jako oderwany od rzeczywistości i kontrproduktywny, tym bardziej, że brytyjska delegacja zapewniła w tekście porozumienia furtkę dla odłączenia się Ulsteru od nowego dominium⁸⁴⁰.

Najdotkliwsza krytyka spadła jednak na radykałów z najbardziej niespodziewanej strony. Wraz z rozpoczęciem debaty do ław parlamentarnych, po długiej chorobie powrócił Andrew Bonar Law, dawny przywódca Partii Konserwatywnej, niegdyś gorliwie walczący z propozycjami Rządów Krajowych dla Irlandii. Bonar Law znany był ze swojego agresywnego stylu prowadzenia debaty oraz silnego poparcia dla pozycji Ulsteru.

Były przywódca konserwatystów powrócił jednak ze słowami poparcia dla traktatu na ustach. Wskazał na zabezpieczenia dla niezależności Północy umieszczone w porozumieniu przez brytyjską delegację oraz przypomniał o odmowie uczestnictwa w negocjacjach przez Jamesa Craiga. Jego zdaniem, równie wielkim błędem byłaby odmowa uczestnictwa również w pracach Komisji Granicznej, a co za tym idzie - brak wpływu na przyszły kształt granic. Słowa krytyki spadły jednak także na rząd - zdaniem Bonara Lawa, to retoryka koalicji rządzącej odpowiedzialna była za negatywne nastawienie konserwatywnych polityków do delegatów *Sinn Féin*. Dla polityka

⁸³⁹ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 14 XII 1921, *Debata nad adresem* dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-14/debates/5abad24e-d3cd-44cd-8234-4ddf7fc93b62/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸⁴⁰ Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 15 XII 1921, *Debata nad adresem*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-15/debates/076b9c33-2a58-44db-9733-3506dedaaabb/CommonsChamber> [18.01.2023].

niezaprzeczalnym faktem, który należało wziąć pod uwagę w tej sytuacji, było zdecydowane poparcie opinii publicznej dla porozumienia. Wyważona i pojednawcza postawa Bonara Lawa, pieczętowała zwrot w podejściu Partii Konserwatywnej do kwestii irlandzkiej. Bez wątpienia, tego rodzaju zmiana poglądów była niezbędna by w ogóle rozpocząć proces rozmów pokojowych ze stroną irlandzką. Obecność w delegacji Austena Chamberlaina potwierdzała zresztą chęć odnalezienia przez konserwatystów wyjścia z dość niebezpiecznej sytuacji na terenie Irlandii.

„Zdrady” Bonara Lawa i samego Chamberlaina zostały bardzo negatywnie odebrane przez radykałów. Poglądy Lloyd George’a czy Churchilla były powszechnie znane, ale politycy popierający unionistów w 1913 roku podczas Kryzysu Ulsterskiego - głosujący za porozumieniem z republikanami - budzili nie tylko zdziwienie, ale i rozgoryczenie⁸⁴¹.

Debata została zresztą podsumowana właśnie przez Chamberlaina, który określił ją jako jedną z najważniejszych w historii brytyjskiego parlamentaryzmu⁸⁴². Przewodniczący Izby Gmin podkreślił:

„Prawdą jest, jak zostało wspomniane przez obie strony Izby, że jeśli (i podkreślam to „jeśli”) osiągniemy porozumienie ze stroną irlandzką, zrobimy to tylko dlatego, że nie reprezentuje ono interesu jednej partii i nie zostało opracowane przez gabinet jednej tylko frakcji politycznej”⁸⁴³.

Tym samym zaakcentował ponadpartyjny charakter, zarówno negocjacji, jak i bloku polityków popierających porozumienie.

Podczas głosowania 401 członków Izby Gmin zagłosowało za ratyfikacją traktatu, a tylko 58 wyraziło swój sprzeciw. Brytyjski parlament zakończył proces ratyfikacji w ciągu zaledwie 3 dni obrad. W tym samym czasie za Morzem Irlandzkim trwały rozpoczęte kilka dni wcześniej debaty w *Dáil Éireann*, które przybrały znacznie bardziej dramatyczny charakter.

⁸⁴¹ Tamże.

⁸⁴² Stenogram posiedzenia Izby Gmin, 16 XII 1921, *Debata nad adresem*, dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-16/debates/3b42054b-2a89-44b6-986e-7d905bd28901/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸⁴³ Tamże.

Proces ratyfikacji w *Dáil Éireann*

Jedną z kluczowych postaci dla ratyfikacji traktatu ze strony irlandzkiej, William Thomas Cosgrave, minister samorządu lokalnego w II rządzie podziemnego państwa, zwykł żartować, że najokrutniejszą formą pokuty dawaną przez irlandzkich księży było polecenie siedmiokrotnego przeczytania stenogramów wszystkich irlandzkich debat nad ratyfikacją⁸⁴⁴.

Trudno nie zgodzić się z tym osądem. Posiedzenia *Dáil Éireann* ciężko porównać z szybkim procesem ratyfikacyjnym strony brytyjskiej. Obrady trwały 12 dni i przerywane były jedynie przerwą świąteczną. Poszczególne posiedzenia rozpoczynały się nad ranem i kończyły - po wielu przemówieniach trwających nawet kilka godzin - późną nocą. O ile w Izbie Gmin głos zabierali kluczowi politycy koalicji oraz radykałowie, o tyle w parlamencie irlandzkim prawie każdy deputowany wygłosił swoją opinię na temat traktatu. Po tego rodzaju przeprawie końcowe głosowanie, niezależnie od wyniku, niesło ze sobą ulgę dla obu debatujących stron. Nie bez powodu najważniejsze opracowanie dotyczące owych obrad, autorstwa Franka Pakenhama nosi tytuł *Peace by ordeal* - Pokój przez mękę⁸⁴⁵.

Wynik głosowania w Izbie Gmin był przesądzony już od momentu osiągnięcia porozumienia z mniej radykalnymi konserwatystami i unionistami w listopadzie 1921 r. ale dyskusje strony irlandzkiej budziły znacznie większą niepewność.

Moment powrotu delegacji z Londynu łączył się z wielkim poruszeniem oraz niepokojem. Postanowienia traktatu zostały opublikowane w prasie. Umieszczone w nim zapisy zszokowały niektórych członków rządu, a w szczególności prezydenta de Valerę. Źródłem owego wstrząsu było ostatnie posiedzenie irlandzkiego rządu z 3 grudnia, podczas którego delegacja zaprezentowała wstępną wersję traktatu. Szczegóły spotkania zostały już opisane w rozdziale III, ale na potrzeby tego fragmentu niezbędne jest przypomnienie najważniejszych szczegółów owego zebrania. Przedstawiona przez irlandzkich posłów wersja porozumienia została odrzucona przez większość gabinetu. Szczególnej krytyce poddano kształt proponowanej roty przysięgi, a na Arthurze Grifficie, przewodniczącym delegacji wymuszono obietnicę poinformowania premiera Lloyda George'a o niemożności jej podpisania. Podczas spotkania ujawniły się, nie po

⁸⁴⁴ J. Knirick, *Imagining Ireland's Independence: The Debates over the Anglo-Irish Treaty of 1921*, Lanham 2006 s. 113.

⁸⁴⁵ F. Pakenham, *Peace by Ordeal: The Negotiation of the Anglo-Irish Treaty 1921*, London 1972.

raz pierwszy, wewnętrzne animozje: Cathal Brugha, minister obrony i Austin Stack, minister spraw wewnętrznych zaatakowali członków delegacji otwarcie zarzucając im zdradę i konszachty z Anglikami⁸⁴⁶. To właśnie to spotkanie leżało u źródeł późniejszego podziału w łonie rządu, a co za tym idzie, również partii *Sinn Féin*. Po jego zakończeniu prezydent de Valera nabrał przekonania o jednomyślności rządu względem zapisów traktatu. Był pewny, że wszyscy członkowie gabinetu zgadzają się, że w przypadku niemożności uzyskania pożądanych zapisów wojna między Irlandią a Wielką Brytanią powinna być kontynuowana⁸⁴⁷. Przygotował również swoją „poprawioną” wersję porozumienia, którą planował opublikować w momencie zerwania rozmów, w celu zyskania poparcia opinii publicznej w kraju i za granicą⁸⁴⁸.

Z tego powodu moment, w którym przeczytał podpisany przez irlandzką delegację traktat, był dla niego szokiem, tym większym że ten sam tekst został już opublikowany przez brytyjską prasę. Echa gorzkich emocji prezydenta wyraźnie widoczne były w przemówieniach wygłaszanych przez niego w pierwszym dniu debat⁸⁴⁹. Fakt ten leżał również u źródła początkowych ataków na członków delegacji, którym prezydent zarzucał przekroczenie uprawnień. Wkrótce jednak okazało się, że blok sprzeciwu wobec przywiezionego z Londynu tekstu nie jest tak silny jak wydawało się de Valerze. Tekst przedstawiony na posiedzeniu rządu z 3 grudnia różnił się od wersji podpisanej przez delegację. Ta różnica zapewniła poparcie ministrów wcześniej deklarujących swój sprzeciw. Kluczową osobą był tu cytowany wcześniej William Thomas Cosgrave, minister samorządu lokalnego⁸⁵⁰. Stworzyło to sytuację w której na siedmiu zasiadających w rządzie ministrów czterech poparło traktat (Arthur Griffith, Michael Collins, Robert Barton, William Cosgrave) a trzech było mu przeciwnych (Eamon de Valera, Austin Stack, Cathal Brugha).

Sytuacja ta intensywnie wykraczała poza strefę komfortu prezydenta. Mimo swoich silnych przekonań dotyczących kontaktów z Wielką Brytanią, którym dał wyraz podczas wstępnych rozmów ze stroną brytyjską, Eamon de Valera nie był radykalnym politykiem w środowisku irlandzkim. Jego styl przywództwa opierał się na mediacji

⁸⁴⁶ DIFP, t. I, nr 209, Copy of secretary's notes of meeting of the cabinet and delegation held 3 December 1921, 3 XII 1921.

⁸⁴⁷ J. Knirick, dz. cyt., s. 100.

⁸⁴⁸ Tamże, s. 158.

⁸⁴⁹ Debata *Dáil Éireann*, 14 XII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-14/> [18.01.2023].

⁸⁵⁰ J. Knirick, dz. cyt., s. 147.

i łagodzeniu napięć między republikańskimi radykałami a frakcją bardziej ugodową. Pozwalało to przez cały okres wojny o niepodległość unikać światopoglądowych sporów i utrzymywać wspólną linię rządu. Konflikt, jaki narodził się w momencie podpisania traktatu, był pierwszym, w którym prezydent nie mógł pełnić funkcji mediatora. Musiał opowiedzieć się po stronie znacznie bardziej skrajnych światopoglądowo ministrów⁸⁵¹. Tym samym, choć wewnętrzne animozje nie były niczym nowym dla II gabinetu, po raz pierwszy doszło do zdecydowanego podziału. Rozłął się on również na struktury partii *Sinn Féin*. Środowisko republikańskie nie było gotowe na ten wewnętrzny konflikt.

Tragizm sytuacji po części wynikał z nieprzygotowania środowiska na konflikt. Choć w rządzie reprezentowane były różne poglądy, od wyważonych przekonań Griffitha, przez radykalne opinie Brughi i Stacka aż po socjalistyczne wizje Constance Markiewicz, to jednak decyzje zapadały w bardzo ograniczonym gronie. Główny gabinet składał się z siedmiu członków, prezydenta i ministrów: finansów, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, samorządu lokalnego, obrony oraz gospodarki. W skład rządu wchodziło jednak jeszcze osiem osób: ministrowie kultury, pracy, edukacji, handlu, rolnictwa, rybołówstwa i propagandy oraz sekretarz do spraw samorządu lokalnego. Poza tym ostatnim, pozostali ministrowie nie uczestniczyli stale w posiedzeniach gabinetu i nie znali szczegółów rozmów prowadzonych z Brytyjczykami. Podobnie sytuacja wyglądała z *Dáil Éireann*. Parlament nie był informowany o negocjacjach, ani nawet o najważniejszych decyzjach rządu. Było to podyktowane stanem wojny, w którym ograniczenie dostępu do tajnych informacji było niezwykle wskazane. Ponadto zmniejszenie grona, w jakim podejmowane były najważniejsze decyzje, pozytywnie wpływało na szybkość reakcji gabinetu i jego produktywność. Niestety, ten sam system okazał się niezwykle szkodliwy dla irlandzkiej kultury parlamentarnej. Członkowie parlamentu, odcięci od najważniejszych informacji okazali się później zagubieni nie tylko w przedstawianych im sprawozdaniach z negocjacji, ale również w procedurze legislacyjnej. *Teachtaí Dála* narzekali podczas dyskusji na swoją ignorancję i brak możliwości poinformowania żadnych wiedzy wyborców o posunięciach gabinetu⁸⁵². Do tej pory nikt nie pytał ich nawet o zdanie. Teraz wymagano od nich podjęcia decyzji od której zależały życia mieszkańców Irlandii⁸⁵³.

⁸⁵¹ Tamże s. 164.

⁸⁵² Debata *Dáil Éireann*, 14 XII 1921 r., dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-14/> [18.01.2023].

⁸⁵³ J.Knirick, dz. cyt., s. 113.

Ów brak doświadczenia i wykształconej procedury oraz kultury parlamentarnej boleśnie widoczny stał się już podczas pierwszej debaty 14 grudnia 1921 r. Podział w rządzie, stanowiący absolutne novum, jawił się wszystkim członkom partii *Sinn Féin* jako zagrożenie. Za wszelką cenę dążono do ustalenia wspólnej linii, aby nie pokazać obywatelom podzielonego ruchu. Warto podkreślić homogeniczność polityków zasiadających w *Dáil Éireann*. Wszyscy byli członkami jednej partii. Choć stanowili spektrum republikańskich poglądów, do tej pory jeszcze nigdy nie pojawił się problem, który doprowadziłby do aż tak drastycznego podziału. Podczas pierwszych debat postanowiono o przejściu w tryb tajnych obrad - a więc bez udziału obserwatorów i prasy - właśnie w celu wypracowania wspólnej opinii. To jednak okazało się niemożliwe. Mimo nacisków ze strony prezydenta, ministra obrony i ministra spraw wewnętrznych, członkowie delegacji nie zgadzali się na przedstawienie traktatu bez udzielenia mu swojego poparcia. Nie do zaakceptowania była dla nich sytuacja, w której wycofują się ze złożonego słowa i swojego podpisu. Zgadzając się z zapisami porozumienia, chcieli je zaprezentować parlamentowi ze swoją rekomendacją⁸⁵⁴. To oznaczało wytworzenie się dwóch zwalczających się obozów: strony popierającej traktat i strony go odrzucającej.

Prezydent de Valera, pozbawiony swoich zwyczajowych narzędzi mediacji, musiał opracować strategię, która pozwoliłaby mu na zjednanie jak największego poparcia. Jego narzędziem stała się alternatywna propozycja brzmienia porozumienia, którą wcześniej opracował na potrzeby promocji poglądów republikańców, w przypadku zerwania rozmów. Propozycja, ochrzczona przez jego oponentów mianem Dokumentu nr 2, stała się niezwykle ważnym elementem negocjacji. Prezentowany przez de Valerę dokument przedstawiał alternatywną koncepcję porozumienia, opartą na idei „zewnętrznego połączenia”. Jak sam stwierdził:

„Zamierzałem wysunąć propozycję, która miała pozwolić na ponowne osiągnięcie wspólnej platformy. Chciałem to zrobić na sesji tajnej. Spędziłem ostatnią noc formułując tę propozycję. Gdybyśmy mogli ją zmodyfikować tak, by osiągnąć jednomyślność w naszej kontr-propozycji, moglibyśmy jeszcze osiągnąć sukces!”⁸⁵⁵

Strona pro-traktowa, z niechęcią przyjęła propagowanie koncepcji prezydenta, podkreślając, że jest to jedynie alternatywna wizja, niezaakceptowana przez

⁸⁵⁴ Debata *Dáil Éireann*, 14 XII 1921 r., dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-14/> [18.01.2023].

⁸⁵⁵ Tamże.

Brytyjczyków, niepewna i oderwana od rzeczywistości. Na traktacie złożone zostały podpisy brytyjskiej delegacji, a proces jego ratyfikacji rozpoczął się w brytyjskim parlamencie. Wizja de Valery była więc mrzonką. Treści porozumienia nie dało się zmienić. Jediną opcją pozostawało głosowanie za lub przeciw. Kwestia Dokumentu nr 2 miała jeszcze powrócić w trakcie debat. Dokładna treść propozycji prezydenta de Valery zostanie natomiast zaprezentowana w osobnym podrozdziale.

Tajna sesja parlamentu miała również służyć wypracowaniu metody na poinformowanie *Teachtaí Dála* o przebiegu negocjacji. Zadaniem specjalnie stworzonej komisji było określenie, które dokumenty udostępnić parlamentarzystom do wglądu, tak by mieli jak najlepszy ogląd przebiegu rozmów z Brytyjczykami. Jednym z kluczowych dokumentów okazała się treść instrukcji jakie otrzymała delegacja Radykałowie oskarżali bowiem jej członków o ich złamanie i nieprawne podpisanie porozumienia oraz zdradę⁸⁵⁶. W odpowiedzi członkowie delegacji powołali się na swoje listy akredytacyjne oraz korespondencję z prezydentem, z którym kontakt utrzymywany był przez cały czas trwania negocjacji. W listach Arthura Griffitha opisany został również przebieg tajnych rozmów prowadzonych z premierem Davidem Lloydem Georgem. Tego rodzaju treści próżno było szukać w dokumentacji strony brytyjskiej. Transparentność działań delegacji stała się niezwykle ważnym zagadnieniem, od którego zależała polityczna przyszłość Arthura Griffitha i Michaela Collinsa. Ten drugi przez cały czas trwania tajnej sesji wnosił o wznowienie publicznych obrad i ujawnienie dokumentów delegacji. W działaniach tych widoczny był niepokój i obawa przed oskarżeniem o zdradę⁸⁵⁷. Niektóre z przedstawianych przez delegację dokumentów poświadczających jej stały kontakt z gabinetem oraz uprawnienia budziły sprzeciw prezydenta, który wydawał się nie rozpoznawać części z nich. W końcu jednak prawo delegacji do podpisania porozumienia i rekomendowania go do ratyfikacji *Dáil Éireann* zostało udowodnione i stronnictwo anty-traktatowe wycofało się z tej linii oskarżeń⁸⁵⁸.

W trzecim i czwartym dniu obrad podział w łonie partii *Sinn Féin* stał się faktem. Uwidocznił się również brak dyscypliny wśród parlamentarzystów i ich niezrozumienie dla funkcji tajnych obrad. Choć ustalono, że zamknięta sesja służyć miała wypracowaniu wspólnej linii, uporządkowaniu dokumentów delegacji, które miały zostać ujawnione

⁸⁵⁶ Debata *Dáil Éireann*, 15 XII 1921, dostęp online <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-15/> [18.01.2023].

⁸⁵⁷ Debata *Dáil Éireann*, 14 XII 1921 r., dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-14/> [18.01.2023].

⁸⁵⁸ Tamże.

deputowanym, oraz wyjaśnieniu problemu ewentualnego przekroczenia uprawnień rzadko który parlamentarzysta trzymał swoje emocje w ryzach. Podczas swoich wypowiedzi *Teachta Dála* ciągle wracali do dyskusji nad samą treścią traktatu, która miała rozpocząć się dopiero na publicznej sesji. Dochodziło do wzajemnych oskarżeń i kłótni. Posłowie nie utrzymywali dyscypliny wypowiedzi przerywając przemawiającym i rozpoczynając dyskusję w środku wystąpień. O dziwo, nawet prezydent de Valera dawał się ponieść emocjom. Z obliczeń historyków, badających przebieg debat wynika, że przerwał wypowiedzi innych polityków ponad 250 razy⁸⁵⁹. Nie tylko prezydent nie trzymał swoich emocji w ryzach. Speaker *Dáil Éireann* - profesor Eoin MacNeill - którego zadaniem było utrzymywanie porządku obrad oraz upominanie łamiących zasady *Teachtaí Dála*, podczas jednej z debat sam, jako nieuprawniony zabrał głos i wygłosił własne przemówienie, w którym odnosił się do poruszanych zagadnień⁸⁶⁰. W takich warunkach trudno było o merytoryczną dyskusję.

Pozbawieni oceniających spojrzeń obserwatorów i prasy deputowani dawali upust emocjom. Mimo ustalonych i potwierdzonych uprawnień delegacji nadal powracały zarzuty o zdradę. Atmosfera obrad stała się tak toksyczna, że niektórzy deputowani z utęsknieniem wyczekiwali przejścia w jawny tryb, jednocześnie obawiając się reakcji opinii publicznej na tak chaotyczną dyskusję⁸⁶¹. Aby zapewnić porządek sięgnięto po rozwiązanie znane z parlamentaryzmu brytyjskiego. Wyznaczono *Whipów* - członków obu frakcji odpowiedzialnych za dyscyplinę głosowania. Do nich również parlamentarzyści mieli zgłaszać chęć zabrania głosu. Pozwoliło to na zupełnie inną organizację dyskusji podczas jawnych obrad, które rozpoczęły się 19 grudnia 1921 r., a więc po czterech dniach wyczerpujących i chaotycznych tajnych dyskusji.

Deбата publiczna otwarta została przez przewodniczącego delegacji Arthura Griffitha, W swoim przemówieniu w stanowczych słowach przedstawił on traktat jako nieidealne, lecz jedyne rozwiązanie trudnej sytuacji:

⁸⁵⁹ J. Knirick, dz. cyt., s. 124.

⁸⁶⁰ Debata *Dáil Éireann*, 16 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-16/> [18.01.2023].; Debata *Dáil Éireann*, 17 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-17/> [18.01.2023].

⁸⁶¹ Debata *Dáil Éireann*, 16 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-16/> [18.01.2023]; Debata *Dáil Éireann*, 14 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-14/> [18.01.2023].

„Podpisałem traktat nie jako propozycję idealną, ale wierząc, tak jak sądzę nadal, że jest to traktat honorowy, który zabezpiecza żywotne interesy Irlandii. I przy tym traktacie będę stał. Każdy człowiek z odrobiną honoru, który złożył na nim swój podpis winien zrobić to samo⁸⁶².

Następnie rozpoczął metodyczne wymienianie najważniejszych punktów traktatu. Przewidując skupienie oponentów na symbolach omówił charakter przysięgi na wierność wskazując na jej wyjątkowość w brytyjskim systemie, pozwalającą na sprzeciw wobec imperialnej władzy. Przedstawił również swoją opinię w zakresie pryncypiów:

„Symbole, uznanie i cienie, mają dla mnie małe znaczenie. Chcę tego samego co lud Irlandii, nie cieni lecz materii i twierdzę, że ją właśnie daje nam ten traktat [...] i z tego też powodu jestem gotów go poprzeć⁸⁶³.

Aby rozwiać wątpliwości parlamentarzystów odczytał również list premiera Lloyda George’a w którym Brytyjczyk precyzował niektóre artykuły traktatu. Tym samym wytrącił broń z rąk tych z radykałów, chcących oprzeć swą argumentację na ogólności i zawilości zapisów porozumienia. W liście omówiony został:

- a) tryb powoływania gubernatora
- b) sposób rozwiązania sporów w kwestiach finansowych
- c) metoda tworzenia przyszłej konstytucji Wolnego Państwa
- d) ewakuacja brytyjskich wojsk z terenu Irlandii.

Lloyd George nie tylko zapewnił Griffithowi wykładnię brytyjskiej interpretacji artykułów. Sprawny proces ratyfikacji porozumienia w Izbie Gmin sprawił, że przewodniczący delegacji mógł wskazać na dowód, że strona brytyjska będzie trzymać się ustaleń. 19 grudnia, gdy rozpoczęła się właściwa debata nad ratyfikacją w *Dáil Éireann*, traktat od trzech dni był już zaakceptowany przez brytyjski parlament⁸⁶⁴.

Jako drugi głos zabrał prezydent de Valera, który sprzeciwił się ratyfikacji. Wskazał, że traktat nie rozwiązuje konfliktu, a jedynie tworzy nowe pola sporów. Porównał traktat do Aktu Unii, podporządkowującego Irlandię Anglikom. Stwierdził:

„Jak wie każdy *Teachta*, jest on absolutnie niezgodny z naszym stanowiskiem, oddaje niepodległość Irlandii, przywodzi nas na powrót do Imperium Brytyjskiego. Uznaje władzę

⁸⁶² Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁸⁶³ Tamże.

⁸⁶⁴ Tamże.

monarchy, nie tylko jako przywódcy wspólnoty, ale również jako władcy Irlandii i źródło jej władzy organów wykonawczych”⁸⁶⁵.

W kontraście do festiwalu oskarżeń jaki rozegrał się podczas tajnych sesji publicznie de Valera, powracając do swoich mediatorskich tendencji, wyraził jedynie podziw dla delegacji: „musiała ona dokonać rzeczy, których nie byłaby w stanie osiągnąć nawet najpotężniejsza armia. Podtrzymuję zdanie, że to właśnie ich wielka miłość do Irlandii sprawiła, że uczynili to co uczynili”⁸⁶⁶.

Oba wystąpienia stanowiły doskonały wstęp dla stron reprezentowanych przez swoich przywódców. W przemówieniach Griffitha i de Valery odnaleźć można najważniejsze argumenty podnoszone przez obie frakcje oraz strategie przez nie stosowane w dalszym biegu obrad. Przedstawianie argumentów w kolejności ich pojawiania się nie dałoby jednak precyzyjnego poglądu na owe narracje, natura prowadzonej debaty zakładała bowiem przeplatanie się wystąpień strony pro i anty-traktatowej. W tej sytuacji zasadne jest przedstawienie najważniejszych argumentów każdej frakcji w układzie problemowym. Stworzy to bowiem przejrzysty obraz stosowanych strategii.

Argumenty i strategie strony anty-traktatowej

Dla strony anty-traktatowej jednym najważniejszych elementów podpisanego traktatu była rota przysięgi⁸⁶⁷. Dla niektórych członków *Dáil Éireann* już sama ta kwestia dyskredytowała zawarte porozumienie. Jak podsumował to O’Kelly w swojej mowie: „Sprzeciwiam się traktatowi, z jednego, konkretnego powodu: zawiera on przysięgę wierności Koronie, której nie mogę zaakceptować”⁸⁶⁸. Radykalni republikanie skupili się w swej argumentacji na kwestii honoru, godności i niezależności. Wszystkie te aspekty, w ich odczuciach, miały zostać podważone poprzez złożenie przysięgi. Etos republikanina nie do pogodzenia był z rzeczywistością bycia poddanym brytyjskiego władcy. Podkreślano jej sprzeczność również z przysięgą składaną przez deputowanych *Dáil Éireann*.

Problem ten podkreślał zmianę jaka dokonała się w irlandzkim społeczeństwie od 1916 roku. Jeszcze przed Wielką Wojną przysięga na wierność Koronie brytyjskiej,

⁸⁶⁵ Tamże.

⁸⁶⁶ Tamże.

⁸⁶⁷ J. Knirick, dz. cyt., s. 145.

⁸⁶⁸ Debata *Dáil Éireann*, 15 XII 1921 r., dostęp online <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-15/> [18.01.2023].

składana przez pracowników administracji, nie dziwiła nikogo. Członkowie Izby Gmin z Irlandzkiej Frakcji Parlamentarnej również składali przysięgę, w której określali siebie jako poddanych monarchy. Tradycja funkcjonowania polityków dążących do autonomii Irlandii w strukturach brytyjskiego systemu została złamana dopiero w 1918 roku, kiedy to po zwycięstwie w wyborach, członkowie partii *Sinn Féin*, realizując idee absentyzmu, zrezygnowali z pełnienia mandatów członków Izby Gmin i powołali własny, alternatywny parlament. W tym samym roku doszło też do tzw. kryzysu przysięgowego podczas którego pracownicy administracji wyspy, w ramach protestu odmawiali złożenia tradycyjnej przysięgi, w wyniku czego często tracili pracę. Z tej tradycji buntu i performatywnego podkreślania swych republikańskich sympatii wyrastał sprzeciw również dla nowej przysięgi. Fakt zmiany jej brzmienia i umieszczenia na uprzywilejowanej pozycji wierności konstytucji Wolnego Państwa nie zmieniał nastawienia polityków. Jej unikatowość w brytyjskim systemie prawnym zdawała się nie satysfakcjonować przeciwników porozumienia. To, co dla brytyjskich deputowanych stanowiło oczywiste odstępstwo od tradycji i zagrożenie, przez Irlandczyków odbierane było jako zbyt mało progresywne i zdecydowanie zbyt restrykcyjne⁸⁶⁹. W istocie, już podczas negocjacji okazało się jak trudnym zadaniem było pogodzenie zasad brytyjskiego systemu prawnego, którego spoiwem była osoba władcy, a irlandzką chęcią niezależności.

Kwestia przysięgi ściśle powiązana była również z nazewnictwem. Prezydent de Valera w swoim otwierającym wystąpieniu podkreślał:

„Irlandzcy ministrowie będą ministrami Jego Królewskiej Mości [...] Możecie szydzić z moich słów, ale słowa mają znaczenie, szczególnie w traktatach, inaczej po co by je tam umieszczano? Istnieją znaczenia słów i fakty, których nie możemy zignorować. Ten traktat oznacza, że ministrowie Irlandii będą ministrami Jego Królewskiej Mości, tak jak siły zbrojne Irlandii będą siłami Korony”⁸⁷⁰.

Jeden po drugim *Teachtaí Dála* odrzucali możliwość złożenia przysięgi, stojącej w sprzeczności z ich systemem wartości, honorem i wizją przyszłej Irlandii⁸⁷¹. Nawet

⁸⁶⁹ Stenogram posiedzenia Izby Gmin z dnia, 15.XII.1921, Wolne Państwo Irlandzkie, <https://hansard.parliament.uk/Commons/1921-12-15/debates/076b9c33-2a58-44db-9733-3506dedaaabb/CommonsChamber> [18.01.2023].

⁸⁷⁰ Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁸⁷¹ Debata *Dáil Éireann*, 15 XII 1921 dostęp online <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-15/> [18.01.2023]. ; Debata *Dáil Éireann*, 17

Robert Burton, członek delegacji i sygnatariusz traktatu w swoim wystąpieniu poparł argument stronie anty-traktatowej. Przyznał się publicznie do złamania swej republikańskiej przysięgi w momencie zaakceptowania warunków porozumienia, a co za tym idzie - nowej roty: „Nie próbuję obronić się przed oskarżeniem złamania przysięgi wobec Republiki. O tym, że to zrobiłem świadczy mój podpis⁸⁷²”

Intensywność odczuć deputowanych mogła być związana z faktem, że był to punkt traktatu najbardziej personalnie związany z osobami polityków. Statystyczny mieszkaniec Irlandii nie musiałby przysięgać wierności Jerzemu V i zapis roty nie miałby większego wpływu na jego życie. Jednak każda osoba, chcąc pozostać na scenie politycznej musiałaby taką przysięgę złożyć, i zostać obciążoną odpowiedzialnością za hipokryzję głoszenia poglądów republikańskich, będąc równocześnie wiernym poddanym władcy. Osoby, które swój polityczny kapitał zbudowały na sprzeciwie wobec systemu, były niechętne powrotowi starych struktur i zasad⁸⁷³. Nawet jeśli w przeszłości zdarzało im się ślubować wierność koronie⁸⁷⁴.

W drugiej kolejności najczęściej sięgano po argumenty natury historycznej. Długa i skomplikowana historia relacji irlandzko-brytyjskich dostarczała wielu inspiracji. Traktat porównywano przede wszystkim do Aktu Unii⁸⁷⁵. Pojawiały się jednak również wywody sięgające czasów elżbietańskich czy Cromwella⁸⁷⁶. Traktat przedstawiano jako kolejną metodę na podporządkowanie Irlandii Brytyjczykom. Ważną kwestią była również próba odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób zagłosowałiby ojcowie ruchu republikańskiego - powstańcy wielkanocni? W tym przypadku, największą wiedzę zdawały się mieć kobiety zasiadające w *Dáil Éireann*. W parlamencie irlandzkim zasiadało sześć pań, przy czym aż cztery z nich zawdzięczały swój wybór konotacjom ze znanymi działaczami i „męczennikami” ruchu republikańskiego. Każda z nich podjęła się zadania interpretacji potencjalnych odczuć zmarłych krewnych względem porozumienia

XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-17/> [18.01.2023]., Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921 r., Eamon de Valera; *Dáil Éireann*, 20 XII 1921 r., Kathleen O’Callaghan.

⁸⁷² Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁸⁷³ J. Knirick, dz. cyt., s. 138.

⁸⁷⁴ Debata *Dáil Éireann*, 07 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-07/> [18.01.2023].

⁸⁷⁵ Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁸⁷⁶ Debata *Dáil Éireann*, 21 XII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-21/> [18.01.2023].

brytyjsko-irlandzkiego⁸⁷⁷. W ten sposób *Teachtaí Dála* dowiedzieli się, że Patrick i William Pearse, Tom Clarke i Terence Mac-Swiney nigdy nie poparliby traktatu⁸⁷⁸. Potencjalną opinię Jamesa Connolly'ego przedstawiła natomiast jego bliska współpracowniczka Constance Markiewicz⁸⁷⁹. Konstrukcja tej argumentacji jednoznacznie sytuować miała przeciwników porozumienia po stronie bohaterów powstania wielkanocnego i wojny o niepodległość, podczas gdy strona pro-traktatowa została określona jako współpracownicy Brytyjczyków.

Tego rodzaju wywody spotkały się z ostrą odpowiedzią. Duggan odrzucił ów przekaz słowami: „Sam zinterpretuję jakie poglądy mogliby mieć męczennicy, gdyby byli tu dziś z nami i żaden mężczyzna, ani żadna kobieta nie będzie tego robić za mnie!⁸⁸⁰” Autorytet kobiet, jako przekaźników woli martwych bohaterów nie był zbyt wysoki. Nie pomagał ich brak doświadczenia w walce. Ze wszystkich pań jedynie Constance Markiewicz brała udział w operacjach zbrojnych. Ich status połączony był nierozdzielnie ze wspomnieniem ich męskich krewnych. Parlamentarzystki częściej też odwoływały się w swoich przemówieniach do emocji. Najbardziej rozdzierające przemówienie wygłosiła Kathleen O'Callaghan, żona zamordowanego przez Brytyjczyków burmistrza Limerick, poddając w wątpliwość sensowność krwawej wojny o niepodległość i eskalacji przemocy w perspektywie przyjęcia warunków porozumienia:

„Ten traktat, o którym mówi się, że daje nam materię wolności, według mnie daje Irlandii status dominium w ramach Imperium Brytyjskiego. Pytam więc, po co były setki lat walk? Na co nasza agonia i smutek? Co przyszło z morderstwa dokonanego na moim mężu? Po co zostałam wdową?⁸⁸¹”

O ile w wątpliwość można poddać legitymizację twierdzeń na temat opinii martwych republikanów, o tyle ten głos mógł oddawać nastawienie wielu osób, których

⁸⁷⁷ J. Knirck, „*Ghosts and Realities*”: *Female TDs and the Treaty Debate*, „*Éire-Ireland*”, t. 33 nr 1, (1997), s. 171.

⁸⁷⁸ Debata Dáil Éireann 20 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-20/> [18.01.2023]; Debata Dáil Éireann 04 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-04/> [18.01.2023]; Debata Dáil Éireann 22 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-22/> [18.01.2023].

⁸⁷⁹ Debata Dáil Éireann 03 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-03/> [18.01.2023].

⁸⁸⁰ Debata Dáil Éireann 21 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-21/> [18.01.2023].

⁸⁸¹ Debata Dáil Éireann 20 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-20/> [18.01.2023].

osobiste poświęcenie podczas konfliktu, wydawało się daremne w obliczu nowej ugody. Jednocześnie strona anty-traktatowa wydawała się pogodzona z perspektywą kontynuowania działań wojennych. W swych przemówieniach liczni *Teachtaí Dála* podkreślali chęć kontynuowania walki i brak strachu przed konsekwencjami odrzucenia traktatu⁸⁸².

Z czego mogło wynikać to lekkie podejście do kwestii zerwania rozejmu i powrotu do krwawej wojny? Parlamentarzystki i parlamentarzyści nie biorący udziału w walce zbrojnej mogli mieć niepełny obraz sytuacji. Choć wszyscy byli świadomi terroru i brytyjskiej taktyki odwetów oraz sytuacji na irlandzkiej prowincji to jednocześnie Irlandczycy nie mieli wątpliwości co do sukcesu swojej partyzanckiej kampanii. Również niektórzy wojskowi pełniący funkcję *Teachtaí Dála*, odważnie akceptowali perspektywę kontynuowania walk. W tym aspekcie uwidocznił się szczególna tendencja do odbierania traktatu jako porażki dyplomatycznej w kontraście do zwycięstwa wojskowego odniesionego przez IRA. Żołnierze mieli poczucie wygranej walki i odniesionego sukcesu, jednak politycy zaprezentowali im do akceptacji ugodowe porozumienie. Dysonans poznawczy, jaki w tej sytuacji się wytworzył skutkował rozłamem w strukturach Irlandzkiej Armii Republikańskiej⁸⁸³.

Kolejnym elementem narracji była próba podważenia twierdzenia o dobrych intencjach Brytyjczyków. Spodziewano się próby oszustwa, alternatywnej interpretacji artykułów traktatu lub niedotrzymania przez drugą stronę danego słowa⁸⁸⁴. Poddawano w wątpliwość, czy umowa z Brytyjczykami może stanowić jakiegokolwiek zabezpieczenie irlandzkich aspiracji narodowych⁸⁸⁵. Sean Moylan w swoim wystąpieniu podsumował tę argumentację odwołując się do irlandzkich mądrości ludowych, słowami: “Lękaj się warczącego psa i uśmiechu Anglika!”⁸⁸⁶ Co ciekawe, argument ten podnosiły również osoby popierające traktat, używając tej argumentacji dla potwierdzenia swojej tezy. Liam DeRoiste, stwierdził:

⁸⁸² Debata *Dáil Éireann* 03 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-03/> [18.01.2023].

⁸⁸³ Debata *Dáil Éireann* 22 XII 1921 r., dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-22/> [18.01.2023]; Debata *Dáil Éireann* 04 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-04/> [18.01.2023]; <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-04/> [18.01.2023]; Debata, *Dáil Éireann* 07 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-07/> [18.01.2023].

⁸⁸⁴ Debata *Dáil Éireann* 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁸⁸⁵ Tamże.

⁸⁸⁶ Debata *Dáil Éireann* 22 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-22/> [18.01.2023].

„Nieufność wobec angielskich władców tkwi głęboko i wynika ze znajomości historii naszej ojczyzny. Byłbym zaniepokojony, gdyby delegaci przywieźli z powrotem potwierdzenie niepodległości Republiki Irlandii – to by było dla mnie bardziej podejrzane i przerażające”⁸⁸⁷.

Przedstawiony przez Griffitha list od Lloyda George’a nie przyniósł więc przewidywanych skutków. Obawiano się prawdziwych intencji Brytyjczyków, a otwartość niektórych artykułów porozumienia na interpretację mogła budzić podejrzliwość.

Trudna historia brytyjskiej dominacji nad wyspą odcisnęła również swoje piętno na języku debaty, w dosłownym tego słowa znaczeniu. Strona anty-traktatowa przyjęła jako jedną ze swoich strategii deprecjację przeciwników przez zaakcentowanie ich nieznamośći rodzimego języka. Przemówienia nastawionych krytycznie do traktatu polityków często rozpoczynały się od wstępu w języku irlandzkim. Mówcy podkreślali w nich swoją chęć do przemawiania w rodzimym języku, przy jednoczesnej niemożności wygłoszenia w ten sposób całego przemówienia z uwagi na obecność na sali osób, które nie zrozumiałyby ani jednego słowa. W ten sposób mówcy podkreślali swoją wyższość jako użytkowników ojczystego języka, przy jednoczesnej krytyce osób, które nigdy irlandzkiego nie poznały, a co za tym idzie charakteryzowały się mniejszym, w ich mniemaniu, patriotyzmem⁸⁸⁸. Ten argument został jednak wytracony z rąk strony anty-traktatowej przez Pádraica Ó Máille, który w odpowiedzi na tego rodzaju zarzuty postanowił wygłosić całe swoje, długie wystąpienie jedynie w języku irlandzkim. Wskazał również, że gdyby zgodnie z życzeniem niektórych przedmówców, obrady były prowadzone w języku gaelickim, czołowi mówcy strony anty-traktatowej: Erskine Childers i Mary Mac-Swiney nie mogliby wygłosić swoich przemówień⁸⁸⁹

Byłaby to w istocie wielka szkoda dla przeciwników traktatu. Childers bowiem odpowiedzialny był za sformułowanie najlepszych argumentów przeciw ratyfikacji⁸⁹⁰. Sekretarz irlandzkiej delegacji, mimo udziału w negocjacjach przyjął postawę

⁸⁸⁷ Debata *Dáil Éireann* 22 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-22/> [18.01.2023].

⁸⁸⁸ Debata *Dáil Éireann*, 14 XII 1921, ., dostęp online <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-14/> [18.01.2023]; Debata *Dáil Éireann*, 20 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-20/> [18.01.2023].; Debata *Dáil Éireann*, 21 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-21/> [18.01.2023].; Debata *Dáil Éireann*, 03 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-03/>[18.01.2023].

⁸⁸⁹ Debata *Dáil Éireann*, 22 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-22/> [18.01.2023].

⁸⁹⁰ J. Knirick, dz. cyt., s. 149.

zdecydowanie negatywną wobec zawartego porozumienia. Od początku reprezentował on wśród irlandzkich wysłanników stronnictwo bardziej radykalne. Był też odpowiedzialny za stworzenie w Londynie memorandumów dotyczących kwestii pozycji Irlandii jako dominium⁸⁹¹.

Aż do momentu zabrania głosu przez Childersa strona anty-traktatowa nie operowała w swojej argumentacji zbyt dużą ilością faktów. Stosowana strategia zakładała dyskusję o pryncypiach, symbolach i odwołania do emocji, a także niechęci wobec brytyjskiej dominacji. Samą zawartość artykułów analizowano jedynie w kontekście brzmienia roty przysięgi. Nie zwracano jednak szczególnej uwagi na kwestie ekonomiczne, wojskowe czy polityczne.

Obeznanie z brytyjskim systemem prawnym oraz parlamentarnym, było szczególnie widoczne w wystąpieniu Childersa. Również znajomość omawianych zagadnień oraz wcześniejsze doświadczenia miały swoje odzwierciedlenie w kształcie jego wypowiedzi.

Sekretarz irlandzkiej delegacji rozpoczął od postawienia niezwykle ważnego pytania:

„Czy traktat wam prezentowany zawiera to, co minister finansów twierdzi, że zawiera? Nie. *Dáil Éireann* powinien zrozumieć, że traktat nie daje czegoś, co nazywa się tu statusem dominium⁸⁹².

Następnie odniósł się do zapisów dotyczących portów traktatowych, wskazując na odebranie Irlandii prawa do obrony swojego wybrzeża i przekazanie tego zadania marynarce brytyjskiej. Takich ograniczeń próżno byłoby szukać w kanadyjskiej konstytucji, mimo zapewnień o modelowaniu przyszłego Wolnego Państwa Irlandzkiego na najstarszym dominium. Poddał również w wątpliwość umieszczone w traktacie zabezpieczenia niezależności Irlandii:

„Naprawdę sądzicie, że dzięki temu traktatowi i ewakuacji brytyjskich wojsk, zabraknie sił, by ponownie zająć Irlandię w przyszłości? Jak temu zapobiegiecie? Wasze porty i wybrzeża należeć będą do brytyjskiego rządu!”

⁸⁹¹ DIFP, t. I, nr 142, *Memorandum by Erskine Childers on Irish defence as affected by the British proposals of 20 July 1921* Dublin, VII; DIFP, t. I, nr 172, *Memorandum by Erskine Childers replying to the British proposals of 18 October 1921*, London, 20 X 1921.

⁸⁹² Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

Zwrócił także uwagę, na kwestię nazewnictwa wskazując, że choć podczas debat używane było sformułowanie „traktat” to jednak dokument oficjalnie nosił nazwę „Artykuły porozumienia dla traktatu między Wielką Brytanią a Irlandią”. Co za tym idzie nie był porozumieniem dwóch równych sobie podmiotów, a Imperium nadal miało nad Irlandią przewagę. Obudował również argumentację odnoszącą się do symboliki i pryncypiów odniesieniami do konkretnych rozwiązań prawnych wskazując:

„Kwestia władzy brytyjskiego rządu bez wątpienia pojawi się w irlandzkiej konstytucji [...] Legislacja Irlandii nie będzie już związana z *Dáil Éireann*, do którego teraz przemawiam, ale z osobą władcy i niższą i wyższą izbą irlandzkiego parlamentu. Król będzie częścią systemu legislacyjnego i będzie miał tu władzę. Jeśli nie on sam, to będzie miał tu swych przedstawicieli [...]”.

W swoich wcześniejszych wypowiedziach, podczas sesji tajnej Childers pokładał swoje nadzieje, że Dokument nr 2, autorstwa prezydenta de Valery, jako alternatywie. Szczególny akcent stawiając na istniejący w nim zapis o: „Że władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza Irlandii pochodzi wyłącznie od narodu irlandzkiego” Choć oczywiście, jako sekretarz delegacji musiał być świadomy, że w tym punkcie nie mogło już być mowy o zmianach w brzmieniu porozumienia⁸⁹³.

Dokument nr 2 stanowił jeden z najbardziej zagadkowych elementów strategii strony any-traktatowej, a raczej prezydenta de Valery. Choć prezydent podczas tajnych sesji często się do niego odwoływał, a przeciwnicy traktatu wskazywali na alternatywne propozycje w nim zawarte, tekst nie został oficjalnie rozpowszechniony ani ujawniony prasie. Stworzyło to podejrzenia, że jedną z taktyk de Valery jest próba przekonania deputowanych oraz opinii publicznej o istniejącej, lecz nieujawnionej alternatywie dla traktatu. Perspektywa istnienia „drugiej drogi” mogła potencjalnie wpłynąć na ocenę proponowanego porozumienia⁸⁹⁴.

Wielką nieobecną argumentacji strony anty-traktatowej była natomiast kwestia Irlandii Północnej⁸⁹⁵. Nawiązał do niej w swojej wypowiedzi jedynie Seán MacEntee wskazując na znaczenie postanowień traktatu i prawdopodobny podział wyspy, przyjmując zresztą niezwykle empatyczną postawę w stosunku do dążeń Ulsteru:

⁸⁹³ Debata *Dáil Éireann*, 15 XII 1921 r., dostęp online <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-15/> [18.01.2023].

⁸⁹⁴ Debata *Dáil Éireann*, 20 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-20/> [18.01.2023].

⁸⁹⁵ J. Knirick, dz. cyt., s. 152.

„Zapisy traktatu doprowadzą do sytuacji w której w Irlandii Północnej ludzie różniący się od nas tradycją i religią, które stanowią integralne elementy poczucia przynależności narodowej, zostaną doprowadzeni do sytuacji w której by zachować ich odrębność będą musieli się od nas odseparować, podczas gdy my, by zachować naszą tożsamość, będziemy zmuszeni do rządzenia w taki sposób, by oddalić się jak najbardziej od nich⁸⁹⁶.

Nie wtórowały mu jednak inne głosy. Strona anty-traktatowa zdawała się tę kwestię ignorować.

Znacznie więcej czasu poświęcono zato krytyce delegacji. Choć prezydent porzucił taktykę podważania kompetencji negocjatorów już podczas tajnych sesji, przeciwnicy traktatu często stosowali taktykę ataku na delegatów. Wskazywano, że choć według stworzonych instrukcji irlandzcy posłowie mogli podpisać porozumienie - to jednak nie powinni byli tego robić: „Delegaci nie mieli prawa zrzec się swoimi podpisami praw Republiki Irlandii. Nie mieli uprawnień by porzucić niepodległość tego kraju⁸⁹⁷” Negocjatorom zarzucano zbyt dużą uległość wobec Brytyjczyków⁸⁹⁸. Starano się też rozłożyć na części pierwsze londyńskie wydarzenia, wskazując na następujące fakty:

1. Biegłość Lloyda George'a w politycznych rozgrywkach
2. Doświadczenie brytyjskiego premiera wyniesione z konferencji pokojowej w Paryżu
3. Odporność Arthura Griffitha i Michaela Collinsa na próby blefu i nacisku
4. Prawdopodobieństwo porozumienia między Griffithem a Lloydem Georgem
5. Odczucie dwóch członków delegacji dotyczące przymusu pod jakim podpisywali traktat
6. Deklarację Collinsa i Griffitha, że ich podpisy nie były wymuszone jakąkolwiek groźbą

W istocie, szczegóły ostatnich dni negocjacji i rozbieżność zdań członków delegacji na temat ewentualnego przymusu mogły budzić poważne wątpliwości wśród *Teachtaí Dála*⁸⁹⁹.

⁸⁹⁶ Debata *Dáil Éireann* 22 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-22/> [18.01.2023].

⁸⁹⁷ Debata *Dáil Éireann*, 04 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-04/> [18.01.2023].

⁸⁹⁸ Debata *Dáil Éireann*, 06 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-06/> [18.01.2023].

⁸⁹⁹ Tamże.

Najbardziej agresywny atak przypuścił jednak Cathal Brugha, w wystąpieniu, które z uwagi na swój efekt przeszło do historii debat jako jedno z najważniejszych. Minister Obrony obrał za swój główny cel Michaela Collinsa, rozpoczynając od umniejszenia jego zasług podczas wojny o niepodległość. Następnie postanowił raz jeszcze przywołać swoją opinię wygłoszoną podczas posiedzenia rządu z 3 grudnia:

„Spytałem więc, w jaki sposób doprowadzono do podziału delegacji? Kto za to odpowiada? Otrzymałem odpowiedź: rząd brytyjski podzielił nasz zespół. Dociekałem dalej, kto wybrał dwóch naszych negocjatorów – Pana Griffitha i Pana Collinsa? I jaką otrzymałem odpowiedź? Brytyjski rząd! Powiedziałem wtedy coś, co Griffith kazał wykreślić z protokołu posiedzenia, rzekłem: <W istocie, rząd brytyjski wybrał swoich ludzi> To, co miałem wtedy na myśli, to to, że wybrano dwie najsłabsze jednostki w naszej delegacji”⁹⁰⁰.

Jennie Wyse-Power, irlandzka działaczka i wiceprzewodnicząca *Sinn Féin*, obserwująca tego dnia obrady odnotowała w swoich pamiętnikach, że agresywne przemówienie Brughi zostało niezwykle źle odebrane i atak odniósł odwrotny skutek do zamierzonego, doprowadzając stronę anty-traktatową do utraty kilku głosów⁹⁰¹. Należy jednak poddać w wątpliwość tę informację. Przemówienie Ministra Obrony miało miejsce 7 stycznia, a więc na finiszu obrad, kiedy decyzje większości członków parlamentu zostały już podjęte i ogłoszone⁹⁰².

Nie tylko członkowie delegacji byli krytykowani. Parlamentarzyści często uzewnętrzniali niechęć do przedstawicieli prasy, oskarżając ich o stronnictwo i wyraźne wsparcie tylko dla jednej strony debaty. Wskazywano również na nieprzyjemną zależność polityków od IV władzy - która była głównym kanałem przekazu informacji na temat traktatu. Głos prasy wpływał bezpośrednio na opinię publiczną⁹⁰³. Warto podkreślić, że same stenogramy posiedzeń parlamentu zostały opublikowane dopiero w 1972 roku, po długim i żmudnym procesie porządkowania tego trudnego materiału. Opinia publiczna w trakcie debat nad ratyfikacją mogła opierać się jedynie na doniesieniach prasowych⁹⁰⁴.

⁹⁰⁰ Debata *Dáil Éireann*, 07 I 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-07/> [18.01.2023].

⁹⁰¹ J. Knirick, dz. cyt., s. 122-123

⁹⁰² Tamże, s. 112.

⁹⁰³ Debata *Dáil Éireann*, 17 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-17/> [18.01.2023].

⁹⁰⁴ Biuro Historii Debat, *Organising and publishing the Treaty Debates*, dostępne pod adresem: <https://www.oireachtas.ie/en/visit-and-learn/centenaries/treaty-debates/organising-and-publishing-the-treaty-debates/> [dostęp:01.08.2022]

Należy jednak odnotować, że strona anty-traktatowa równolegle podkreślała swoją niezależność od nacisków irlandzkiego społeczeństwa. Oceniano, że większość mieszkańców Irlandii po ogłoszeniu treści porozumienia w prasie poparła traktat. Informacje te pokrywały się z danymi, którymi dysponował wywiad brytyjski podczas negocjacji. Na takich założeniach operowała strona pro-traktatowa, podając podczas debat informacje jakoby ponad 90% społeczeństwa było pozytywnie nastawione do propozycji porozumienia⁹⁰⁵. Początkowo próbowano dyskutować z tą tezą, jednak poparcie społeczne dla traktatu było na tyle silne, że w trakcie debat nastąpiła wyraźna zmiana w narracji strony anty-traktatowej. Od zaprzeczeń⁹⁰⁶ parlamentarzyści przeszli do alternatywnej taktyki.

W pierwszej kolejności zakładała ona podważanie kompetencji swoich wyborców, do podejmowania decyzji w tak ważnej dla narodu sprawie. Seamus Fitzgerald odrzucał wskazówki swoich wyborców argumentując: „Poparcie dla traktatu w moim okręgu wyborczym wynika ze strachu, a taki mandat nie może być wiążący⁹⁰⁷”. Wskazywano na potrzebę przeprowadzenia kampanii informacyjnej wśród obywateli, którym odmawiano umiejętności poprawnej analizy artykułów traktatu. Zdecydowanie najciekawsza była jednak teza, głosząca, że jedno pokolenie nie może decydować o losie wyspy i przyszłych pokoleń obywateli. Argument ten, po głębszej analizie, negował również sens istnienia parlamentu, jego członków oraz rządu⁹⁰⁸.

W drugiej kolejności parlamentarzyści starali dystansować się od obowiązku głosowania zgodnie z wolą reprezentowanej ludności. Wskazywano na większą potrzebę oddania głosu w zgodzie z własnym honorem. Niektórzy parlamentarzyści byli świadomi opinii swoich wyborców, po odbyciu z nimi konsultacji, ale z pełnym przekonaniem zamierzali owe opinie zignorować. Donal O'Callaghan podkreślał: „Mogę oddać głos tylko w jeden sposób. Jeśli mój elektorat zażąda potem bym złożył mandat zrobię to”⁹⁰⁹. Tylko jeden parlamentarzysta w obliczu konfliktu swoich odczuć z wolą wyborców postanowił zrezygnować z mandatu i wstrzymać się od głosowania⁹¹⁰.

⁹⁰⁵ Debata *Dáil Éireann*, 7 I 1922, , dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-07/> [18.01.2023].

⁹⁰⁶ Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁹⁰⁷ Debata *Dáil Éireann*, 4 I 1922 r., dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-04/> [18.01.2023].

⁹⁰⁸ J. Knirick, dz. cyt., s. 116.

⁹⁰⁹ Debata *Dáil Éireann*, 3 I 1922 , dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-03/> [18.01.2023].

⁹¹⁰ J. Knirick, dz. cyt., s. 357;

Warto w tym miejscu rozważyć w jaki sposób owe odrzucenie opinii wyborców wpisywało się w głoszone przez stronę anty-traktatową ideały republikańskie. Powstańcy wielkanocni - tak często przywoływani podczas przemów w *Dáil Éireann*, nie konsultowali ze społeczeństwem planu insurekcji, a po jej krwawym stłumieniu musieli liczyć się z negatywnymi opiniami obywateli, którzy odcinali się od garstki radykałów. Sam *Dáil* nie odzwierciedlał również pełnego spektrum poglądów społeczeństwa, biorąc pod uwagę, że pierwszy podziemny parlament został utworzony przy udziale jedynie posłów z partii *Sinn Féin*, wybranych na irlandzkich przedstawicieli do Izby Gmin. Działania rządu przez cały okres wojny o niepodległość bardzo rzadko konsultowane były z parlamentarzystami - co wskazywało na swego rodzaju brak zainteresowana opinią wyborców ⁹¹¹.

Argumenty i strategię strony pro-traktatowej

O ile strona anty-traktatowa w obliczu przeważającego poparcia ludności dla porozumienia zdecydowała się odciąć od głosu opinii publicznej i oprzeć swoje decyzje na własnym sumieniu i honorze, o tyle zwolennicy traktatu prezentowali postawę zgoła odwrotną. Karta przeważającego poparcia społecznego była zbyt silna, by ją w tej rozgrywce odrzucić. Arthur Griffith, w swoim kończącym przemówieniu, podkreślił potrzebę głosowania zgodnie z wolą wyborców:

„Słyszałem wypowiedź jednego z parlamentarzystów, który stwierdził, że nie mają znaczenia poglądy jego wyborców. A więc mówię mu, że mają! Jeśli rząd ten zamierza dalej funkcjonować, musi realizować wolę wyborców. Jeśli więc sumienie nie pozwala głosować w zgodzie z ową wolą, pozostaje tylko jedno wyjście: podać się do dymisji [...]”⁹¹².

Parlamentarzyści wspierający porozumienie opisywali w swoich przemówieniach konsultacje przeprowadzone ze swoimi wyborcami w celu ustalenia ich opinii na temat traktatu⁹¹³. Odrzucano próby podważenia kompetencji obywateli do wyrażania opinii na temat ugody. Niektórzy pro-traktatowi deputowani szli o krok dalej wskazując na potrzebę przeprowadzenia plebiscytu, w którym obywatele mogliby zdecydować

⁹¹¹ M. Laffan, *The Resurrection of Ireland: The SSinn Féin Party, 1916-1923*, Cambridge 2014, s. 358.

⁹¹² Debata *Dáil Éireann*, 7 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-07/> [18.01.2023].

⁹¹³ Debata *Dáil Éireann*, 3 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-03/> [18.01.2023].

o losie kraju⁹¹⁴. Cały dyskurs oraz pozycja strony pro-traktowej zostały podsumowane przez Michaela Collinsa słowami: „Parlamentarzyści dowodzili czego życzyliby sobie zmarli a nawet jeszcze nienarodzone dzieci. Nikt jednak nie zadał sobie pytania: czego życzą sobie żywi”⁹¹⁵.

Porównując tę postawę z opinią strony anty-traktatowej można stwierdzić, że debata nad ratyfikacją uwidoczniała podział w łonie partii *Sinn Féin*, wynikający z odmiennego postrzegania ideałów republikańskich. Przeciwnicy porozumienia chętnie nawiązywali do nich w kontekście niezależności irlandzkiego narodu od Wielkiej Brytanii, jednocześnie wskazując na potrzebę dokonania decyzji przez parlamentarzystów. Zwolennicy porozumienia jako najważniejszy element republikanizmu postrzegali wolę rządzonych, względem których parlamentarzyści mieli pełnić służbę.

Jednym z najważniejszych elementów strategii strony pro-traktowej było umiejętne operowanie argumentem możliwości wybuchu wojny jako konsekwencji odrzucenia traktatu. Należy też podkreślić, że nie było to jedynie narzędzie retoryczne. Prawdopodobieństwo zerwania rozejmu i powrotu do działań wojennych rzeczywiście uznawano za wysokie.

Z tą wiedzą Milroy przestrzegał innych deputowanych: „Chciałbym przestrzec Izbę przed ryzykowaniem i obstawianiem, że Anglia nie jest gotowa na wojnę”⁹¹⁶. W podobnym tonie przemawiał Michael Collins, podkreślając, że odrzucenie proponowanego porozumienia, to nie tylko kontynuacja wojny w takim kształcie jakim znają ją parlamentarzyści:

„Twierdzę, że odrzucenie traktatu to deklaracja wojny tak długo jak Imperium Brytyjskie nie zostało pokonane. [...] oznacza, że od dziś wojna jest waszą jedyną doktryną polityczną”⁹¹⁷.

Trudno nie rozważyć racjonalności tego rodzaju argumentów, tym bardziej, że lekceważenie zagrożenia wojną wśród przedstawicieli strony anty-traktatowej

⁹¹⁴ Debata *Dáil Éireann* 22 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-22/> [18.01.2023]; Debata *Dáil Éireann*, 20 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-20/> [18.01.2023].

⁹¹⁵ Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁹¹⁶ Debata *Dáil Éireann* 15 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-15/> [18.01.2023].

⁹¹⁷ Debata *Dáil Éireann* 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

nie wynikało z przekonania, że Wielka Brytania nie powróci do walk. Wręcz przeciwnie - przeciwnicy traktatu całkowicie akceptowali taką możliwość, podkreślając swoją chęć walki za ideały⁹¹⁸. Pádraic Ó Máille podsumował owe deklaracje słowami: „Umrzeć za Irlandię to piękna i szlachetna rzecz. [...] Są tu ludzie, którzy w tej nowej wojnie chcą umrzeć za Irlandię. Wszyscy Deputowani mogą to robić, ale nie mogą wysyłać innych⁹¹⁹.”

W tym miejscu linie argumentacji zdecydowanie się łączyły. Strach przed wojną był również czynnikiem wpływającym na opinie większości społeczeństwa względem traktatu. Strona pro-traktatowa podnosząc te argumenty stawiała się więc na miejscu strażnika interesów i bezpieczeństwa irlandzkiej ludności, stojącego naprzeciw, ich zdaniem, lekkomyślnych przeciwników porozumienia.

W kontrze, de Valera argumentował, że sprzeciw jest tu tak naprawdę pragmatyczną postawą. W jego ocenie traktat nie mógł bowiem zakończyć na stałe konfliktu brytyjsko-irlandzkiego. Zdaniem prezydenta otwierał on jedynie drogę do nowych sporów i dalszych prób uzyskania pełnej niezależności. De Valerze zależało natomiast na ostatecznym rozwiązaniu konfliktu⁹²⁰.

Należy również podkreślić, że nadużywanie strachu przed wojną w argumentacji strony pro-traktatowej wiodło do kolejnych sporów i spadku zaufania do irlandzkiej delegacji. Podczas gdy Griffith, Duggan i Collins zaprzeczali jakoby strach przed wojną był tym co zainspirowało ich do złożenia podpisu pod dokumentem, Duffy i Barton wskazywali na zagrożenie wybuchem kolejnego konfliktu jako na ich główny motywator do podpisania porozumienia⁹²¹. Linia podziału delegacji była niezwykle jasna. Jej członkowie aktywnie zaangażowani w prywatne rozmowy ze stroną brytyjską i osobiście przekonani co do treści traktatu nie stosowali tego argumentu tłumacząc swoją decyzję. Posłowie nakłonieni do podpisania na ostatnim etapie rozmów, niechętni wobec założeń dokumentu, zasłaniali się natomiast zewnętrznym przymusem.

Milroy w prostych słowach przedstawił dychotomię skutków ratyfikacji:

⁹¹⁸ Debata *Dáil Éireann*, 14 XII 1921., dostęp online

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-14/> [18.01.2023]. Debata *Dáil Éireann*, 3 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-03/> [18.01.2023].

⁹¹⁹ Debata *Dáil Éireann*, 22 XII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-22/> [18.01.2023].

⁹²⁰ Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁹²¹ Debata *Dáil Éireann*, 21 XII 1921, dostęp online:

<https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-21/> [18.01.2023]; Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023]; Debata *Dáil Éireann*, 21 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-21/> [18.01.2023].

„Ratyfikując traktat zyskacie kontrolę nad najważniejszymi elementami życia narodu. Odrzucając go niszcycie największą szansę jaką Irlandia ma od pokoleń. Ratyfikacja oznacza ewakuację brytyjskiej armii z terenu wyspy. Odrzucenie to wizja dalszego konfliktu zbrojnego, niosącego ze sobą zniszczenia i cierpienie. Ratyfikując dajecie obywatelom Irlandii kontrolę nad sprawami, które ich dotyczą i wybijacie argumenty z rąk tych, którzy marnotrawili ich potencjał”⁹²².

Wystąpienie do w doskonały sposób wskazuje na pozostałe żelazne punkty w argumentacji strony pro-traktatowej. W przemówieniach wskazywano na porozumienie jako punkt wyjścia i zaledwie początek drogi do pełnej niezależności. Punktowano zyski w postaci natychmiastowego zakończenia okupacji Wyspy oraz przejęcia przez Irlandczyków pełnej kontroli nad systemem edukacji. Ten ostatni element był nie do przecenienia, zważywszy na to, że obrady irlandzkiego parlamentu odbywały się głównie po angielsku, a część parlamentarzystów nie znała rodzimego języka. Wskazywano na niezwykle znaczenie pełnej kontroli nad gospodarką i polityką wewnętrzną Wyspy jako klucza do budowy silnego państwa i narodu⁹²³. Alexander McCabe podkreślał: „zabezpieczenie praktycznej kontroli nad armią i naszymi zasobami naturalnymi, które zapewnia nam traktat to coś czego żaden rozsądny człowiek nie może odrzucić”⁹²⁴. Autonomia dana przez traktat miała stanowić pierwszy krok do kompletnej niezależności.

Co ciekawe, tego rodzaju argumentacja była odbierana przez Winstona Churchilla i Lionela Curtisa w *Colonial Office* jako jeszcze bardziej odrzucająca niż argumenty strony anty-traktatowej. Imperium liczyło na harmonijny rozwój Irlandii według schematu południowoafrykańskiego, w którym Griffith i Collins mieliby pełnić rolę irlandzkiego Bothy i Smutsa. Narracja, w której status dominium miał być jedynie pierwszym krokiem do niepodległości, a nie realizacją wszystkich irlandzkich dążeń mogła być potencjalnie niebezpieczna⁹²⁵.

Strona pro-traktatowa rozwinęła narrację, w której każdy element porozumienia służyć miał przyszłej niezależności wyspy. Akcentowano znaczące różnice w rocie

⁹²² Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁹²³ Debata *Dáil Éireann*, 20 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-20/> [18.01.2023].

⁹²⁴ Debata *Dáil Éireann*, 4 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-04/> [18.01.2023].

⁹²⁵ P. Walsh, dz. cyt., s. 29.

irlandzkiej przysięgi, względem tej składanej w pozostałych dominiach⁹²⁶. Podkreślano znaczenie posiadania własnej armii i ewakuacji sił brytyjskich. Posunięto się nawet do stawiania tezy, że przeciwnicy traktatu w istocie chcą kontynuacji brytyjskiej okupacji⁹²⁷. Status dominium przedstawiano natomiast jako gwarant bezpieczeństwa⁹²⁸.

Strona pro-traktowa przyznawała, że zapisy dotyczące portów traktatowych stanowią znaczące ograniczenie wolności Irlandii w porównaniu z innymi dominiami. Podkreślano jednak utrudnienia dla potencjalnego powrotu brytyjskich żołnierzy na teren Wyspy (argument ten podnoszony był również przez samych Brytyjczyków). Wskazywano na realia: Irlandia nie była w stanie w tym momencie wziąć na siebie obowiązków związanych z tworzeniem marynarki i braniem udziału w morskim systemie bezpieczeństwa⁹²⁹.

Warto tu pokusić się o podsumowanie stylu argumentacji strony pro-traktatowej. Zwolennicy porozumienia, w kontraście do swoich przeciwników, kreowali się na grupę operującą na faktach i odcinającą się od wywodów na temat symboliki, pryncypiów oraz honoru. Choć politycy chętnie wchodzili w dyskusję, odbijając historyczne argumenty drugiej strony sami rzadko je stosowali, wybierając za to linię argumentacji opierającą się na wskazywaniu bezpośrednich korzyści z ratyfikacji traktatu: zdobycia kontroli nad sprawami wewnętrznymi, zakończeniem okupacji, wpływem na edukację przyszłych pokoleń. Wszystko to przedstawiano jednak jako jedynie pierwszy krok na drodze do pełnej niepodległości. Traktat w ich rozumieniu dawał Irlandczykom użyteczne narzędzia w dalszej walce i potrzebne zabezpieczenia. Gwarantował wpływ na sprawy państwa przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa i ochrony przed dalszymi działaniami wojennymi⁹³⁰. Zdecydowanie odwołania do potencjalnego kontynuowania walk, choć poparte rzeczową analizą sytuacji, miały również na celu przedstawienie oponentów jako strony lekkomyślnej, gotowej narazić życie mieszkańców Irlandii dla niemierzalnych pryncypiów i symboli. Strona pro-traktatowa umiejętnie korzystała również z poparcia

⁹²⁶ Debata *Dáil Éireann*, 20 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-20/> [18.01.2023].

⁹²⁷ Debata *Dáil Éireann*, 21 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-21/> [18.01.2023].

⁹²⁸ Debata *Dáil Éireann*, 19 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-19/> [18.01.2023].

⁹²⁹ Debata *Dáil Éireann*, 3 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-03/> [18.01.2023].

⁹³⁰ J. Knirick, dz. cyt., s. 130-131.

społecznego i wpływu opinii publicznej, kreując się na przedstawicieli obywateli i wykonawców ich woli⁹³¹.

Mechanizm, w którym zwolennicy traktatu stosowali zupełnie odmienny styl dyskusji niż ich oponenty, doprowadził do kuriozalnego zjawiska. Każda ze stron operowała zupełnie innymi argumentami. Podczas gdy przeciwnicy traktatu poświęcali godziny na przemówienia dotyczące symboli i pryncypiów, jego zwolennicy z rzadka wchodziłi z nimi w polemikę. Woleli zamiast argumentów historycznych stosować te, dotyczące gospodarki, edukacji i bezpośrednich zysków. Obie strony zajęły swoje nisze i zdawały się nie dyskutować z sobą, ale koło siebie. System debat, w którym naprzemiennie wygłaszano swoje wystąpienia potęgował to wrażenie⁹³². Do bezpośredniej wymiany zdań i opinii dochodziło w przypadkach gdy bezpośrednio zaatakowano konkretnego polityka. Przykładem bezpardonowy atak Cathala Brughi na Michaela Collinsa, lub przy okazji zarzutów zdrady wystosowanych wobec członków delegacji.

Jednym z nielicznych punktów, prowadzących do prawdziwie bezpośredniej konfrontacji stronniactw była kwestia Dokumentu nr 2. Po przedstawieniu kontrpropozycji prezydenta na sesji tajnej, de Valera zażądał jego utajnienia na sesji jawnej. W dalszym ciągu jednak odwoływano się do jego treści podczas wystąpień. De Valera, jak sam przyznał, w każdej chwili gotowy był zgłosić swoją kontrpropozycję jako pełnoprawną poprawkę⁹³³. W odpowiedzi MacCabe przewrotnie zapytał: czy zgłoszony zostanie Dokument nr 2 czy Dokument nr 3? Było to nawiązanie do cyrkulujących w kularach różnych wersji propozycji prezydenta⁹³⁴. Zmiany w oryginalnej kontrpropozycji zostały źle przyjęte przez Arthura Griffitha, który obawiał się wpływu, jaki kontrpropozycja może mieć zarówno na parlamentarzystów, jak i na opinię publiczną. Jego późniejsze działania mogły być wyrazem niezadowolenia z potencjalnych matactw i korekt, oraz kluczenia prezydenta w kwestii alternatywy dla traktatu. Mogły być również przejawem wykalkulowanych działań wytrawnego polityka, twórcy partii *Sinn Féin*, który chciał ostatecznie wytrącić oponentowi z ręki jego kluczowy argument⁹³⁵.

⁹³¹ Tamże, s. 127.

⁹³² Tamże, s. 132.

⁹³³ Debata *Dáil Éireann*, 4 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-04/> [18.01.2023].

⁹³⁴ Tamże, MacCabe.

⁹³⁵ J. Knirick, dz. cyt., s. 159.

5 stycznia miało miejsce jedno z kluczowych wydarzeń w przebiegu debat. Arthur Griffith przyznał się do ujawnienia prasie Dokumentu nr 2. Tekst przekazany został dziennikarzom *Freeman's Journal* oraz *The Independent*⁹³⁶. Upublicznienie kontrpropozycji de Valery całkowicie zniszczyło argument alternatywy dla traktatu. Uniemożliwiło też prezydentowi wprowadzanie dalszych zmian w tekście. Skutkowało również całkowitym złamaniem zaufania w rządzie podziemnego państwa, a co za tym idzie, doprowadziło również do rezygnacji prezydenta, przekonanego o niemożności pracy z osobami, które to zaufanie złamały⁹³⁷.

Podział głosów i wsparcie dla stronnictw

Podział partii *Sinn Féin*, środowiska republikańskiego oraz armii stał się faktem. Kluczowy element kontroli nad IRA w procesie akceptacji traktatu został przewidziany znacznie wcześniej. Obie strony wykonywały ruchy, które na celu miały zapewnienie sobie poparcia żołnierzy. W momencie gdy delegacja prowadziła rozmowy a Londynie, Austin Stack i Cathal Brugha próbowali dokonać restrukturyzacji Irlandzkiej Armii Republikańskiej w celu przejęcia nad nią kontroli. Dowództwo IRA zdecydowanie sprzeciwiło się tym działaniom. Powodem nie była jednak chęć utrzymania niezależności armii. Członkowie Najwyższego Dowództwa IRA byli jednocześnie politykami i parlamentarzystami⁹³⁸. Sprzeciw wynikał więc z niechęci wobec radykalnego stronnictwa reprezentowanego przez Stacka i Brugę. W przyszłości radykałowie mieli sprzeciwić się rządowi Wolnego Państwa, natomiast wojskowi opierający się restrukturyzacji wsparli struktury nowej administracji⁹³⁹.

Linia podziału głosów nie była jednak zupełnie oczywista. Niektórzy żołnierze armii republikańskiej sprzeciwili się ratyfikacji traktatu i racjonalizowaniu jego przyjęcia pragmatyzmem. W ich mniemaniu wojna nie została przegrana, w związku z czym nie można było przyjąć propozycji, jaka skierowana mogła być jedynie do pokonanego przeciwnika⁹⁴⁰.

⁹³⁶ Debata *Dáil Éireann*, 5 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-05/> [18.01.2023].

⁹³⁷ Debata *Dáil Éireann*, 6 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-06/> [18.01.2023].

⁹³⁸ M. Laffan, dz. cyt., s. 358.

⁹³⁹ Tamże, s. 349.

⁹⁴⁰ Debata *Dáil Éireann*, 22 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-22/> [18.01.2023].

Należy również podkreślić, że nigdy nie zostało zaprezentowane spójne i jednolite stanowisko dowództwa IRA. Obie strony czyniły jednak wysiłki, by przedstawić się jako dysponujące wsparciem całej armii. *Teachtaí Dála* będący jednocześnie żołnierzami starali się tak formułować swoje wypowiedzi, by przedstawić własne opinie jako uniwersalne i charakterystyczne również dla innych żołnierzy⁹⁴¹.

Próby przejęcia kontroli nad armią wynikały z charakterystycznego dla irlandzkiego ruchu republikańskiego dualizmu, który bardzo skutecznie wykorzystywany był przez Michaela Collinsa. Od XIX wieku większość irlandzkich bojowników o wolność zrzeszała się w Irlandzkim Bractwie Republikańskim - irlandzkim tajnym stowarzyszeniu, którego celem było doprowadzenie do odzyskania przez wyspę niezależności. Duża część powstańców wielkanocnych, ochotników i żołnierzy IRA walczących w wojnie o niepodległość Irlandii była nie tylko członkami paramilitarnych lub wojskowych struktur, ale również została zaprzysiężona do IRB. Cathal Brugha, na wczesnym etapie kariery zrezygnował z członkostwa w tej tajnej organizacji, postrzegając feniańskie struktury za przeżytek i rzecz charakterystyczną dla minionych czasów⁹⁴². Czynnym członkiem IRB pozostał jednak Michael Collins. Zyskiwał on w ten sposób, coraz silniejszą pozycję w tajnym bractwie, zyskiwał coraz większą kontrolę nad żołnierzami, którzy również należeli do IRB. Finalnie, Collins, jako prezydent Bractwa Republikańskiego zyskał sobie jednomyślne poparcie wśród członków organizacji co w ogromny sposób wpłynęło na wynik głosowania. Wszyscy *Teachtaí Dála*, będący jednocześnie członkami bractwa, zagłosowali za ratyfikacją. Dodatkowo wsparcie IRB oznaczało również poparcie dla traktatu wśród obywateli na prowincji. Członkowie bractwa otrzymali wytyczne, by lobbować na ratyfikację porozumienia. Choć IRB nie miało w tym okresie już tak ogromnych wpływów jak w drugiej połowie XIX wieku, to jednak wsparcie organizacji oznaczało dla strony pro-traktatowej narzędzia potrzebne do umacniania swojej pozycji⁹⁴³.

Wsparcie Bractwa Republikańskiego dla traktatu wynegocjowanego przez Collinsa było pewnikiem. Strona anty-traktatowa musiała już na początku debat brać je pod uwagę. Czy jednak wynik głosowania był przesądzony od początku?

Z chwilą powrotu delegacji i ogłoszenia warunków proponowanych przez Brytyjczyków w prasie de Valera zakładał, w oparciu o wcześniejsze wypowiedzi

⁹⁴¹ J. Knirick, dz. cyt., s. 147.

⁹⁴² Tamże, s. 122.

⁹⁴³ Tamże, s. 128.

członków rządu, swoją przewagę i poparcie dla idei odrzucenia porozumienia. Nieoczekiwane wsparcie Cosgrave'a, zapewniło jednak stronie pro-traktatowej większość w rządzie. W tej sytuacji przeciwnicy traktatu zostali zmuszeni do skonsolidowania swojego środowiska i zaprezentowania argumentów na forum parlamentu - ciała zupełnie nieprzygotowanego na swoją historyczną rolę. Prezydent, do tej pory przyzwyczajony do swej mediacyjnej roli i decyzji podejmowanych w wąskim, ministerialnym gronie, musiał zająć stanowisko w oczywisty sposób antagonistyczne. Stało przed nim zadanie przekonania do swojej opinii nie tylko parlamentarzystów, ale również opinię publiczną.

Ta druga zdawała się być całkowicie przeciwna odrzuceniu szansy na pokój. Choć strona pro-traktatowa początkowo starała się przedstawić sytuację jako niejednoznaczną, szybko stało się niemożliwe negowanie głosów obywateli i ich życzeń względem ratyfikacji. Wtedy też obóz anti-traktatowy zaczął otwarcie kontestować głos ludu. Parlamentarzyści deklarowali chęć zignorowania głosów swoich wyborców, negując ich prawo do podejmowania tak ważnych decyzji. De Valera podkreślał, że mieszkańcy Irlandii powinni zostać zaznajomieni z treścią porozumienia - a więc poddani intensywnej kampanii edukacyjnej lub propagandowej. Bez takich działań strona anti-traktatowa nie mogła liczyć na poparcie opinii publicznej.

Jedyną drogą do zwycięstwa w tej sytuacji było zebranie jak największej grupy parlamentarzystów gotowych głosować przeciw traktatowi wbrew woli wyborców. Dodatkowym atutem mogło być przyciągnięcie znanych nazwisk i autorytetów, które pośrednio mogłyby wpłynąć nie tylko na mniej zaangażowanych i znanych parlamentarzystów, ale również na wyborców. Umiejętnie wykorzystano nazwiska hrabiego Plunketta czy Constance Markiewicz.

Początkowo trudno było również ocenić jak zagłosują poszczególni członkowie ruchu. Ricard Mulcahy - powstaniec wielkanocny i jeden z autorów zwycięstw IRA, mimo swej zdecydowanej niechęci do Brytyjczyków poparł traktat. Erskine Childers, Anglik i były członek brytyjskiej administracji - gorąco mu się sprzeciwił - jako jedyny członek irlandzkiej delegacji, która go negocjowała. Patrick McCartan, znany ze swych stanowczych poglądów, irlandzki dyplomata, odpowiedzialny m.in. za kontakty

z Sowiecką Rosją, zabierając głos na mównicy, ku zaskoczeniu wszystkich obecnych ogłosił „śmierć republiki”, by następnie poprzeć traktat⁹⁴⁴.

Ostateczny wynik głosowania stał się jasny w trakcie debat. Po kolei rozmówcy zabierali głos, a poparcie dla traktatu większości deputowanych stawało się coraz bardziej widoczne. Wpływało to również na kształt dyskusji w *Dáil Éireann*, podczas której nie chodziło o przekonanie niezdecydowanych lub wpłynięcie na opinię publiczną. Przemowy w Parlamencie stały się możliwością do oficjalnego zaprezentowania opinii poszczególnych deputowanych. Nawet niedoświadczeni politycy chcieli zabrać głos, by spełnić swój obowiązek wobec wyborców lub uspokoić własne sumienie.

Styczniowe dyskusje były już tylko formalnością. Prezydent de Valera był świadomy nadchodzącej porażki. Wskazywać na to może jego zrezygnowany ton i słowa wskazujące na zmęczenie toczącym się sporem. 6 stycznia 1922 oficjalnie ogłosił swoją rezygnację z pełnionej funkcji, motywując ją podziałem w rządzie i utratą zaufania do ministrów. Nastąpiło to po opublikowaniu przez Arthura Griffitha do tej pory utajnionego Dokumentu Nr 2⁹⁴⁵.

Rezygnacja de Valery była różnie interpretowana w historiografii. Niektórzy badacze uznawali ją za ostatnią, desperacką próbę zjednania sobie poparcia przed finalnym głosowaniem poprzez odwołanie do dążenia do jedności ruchu. Inni historycy widzieli w niej po prostu wyraz załamania wiary prezydenta w pozytywny dla niego wynik głosowania⁹⁴⁶.

Ostatnią niewiadomą pozostawał bardzo długo system liczenia głosów, który również potencjalnie mógł wpłynąć na ostateczny wynik głosowania. Problem wynikał z charakterystycznej cechy irlandzkiego systemu parlamentarnego, w którym możliwe było reprezentowanie przez jednego deputowanego dwóch okręgów. Podwójne liczenie głosów polityków reprezentujących dwa obszary zdecydowanie przechyliłoby szalę zwycięstwa na korzyść strony pro-traktatowej. Zarówno Arthur Griffith, jak i Michael Collins, reprezentowali dwa okręgi. Lobbowanie za osobnym liczeniem głosów, miało podstawy prawne i ideologiczne. W końcu *Teachtaí Dála* byli przedstawicielami mieszkańców wyspy. Collins zdecydował jednak o porzuceniu prób forsowania takiego

⁹⁴⁴ Debata *Dáil Éireann*, 20 XII 1921, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-20/> [18.01.2023].

⁹⁴⁵ Debata *Dáil Éireann*, 6 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-06/> [18.01.2023].

⁹⁴⁶ J. Knirick, dz. cyt., s. 167.

rozwiązania. Obóz pro-traktatowy nie chciał, by ewentualne zwycięstwo zostało przypisane kreatywnej interpretacji przepisów⁹⁴⁷.

Na 124 parlamentarzystów trzech wstrzymało się od głosu. Frank Drohan nie chcąc zagłosować wbrew woli swych wyborców, ale równocześnie nie pozwalając sobie na zaprzeczenie własnym, republikańskim, ideałom odmówił głosowania. Sprzeciwiający się traktatowi Laurence Ginnell przebywał w Argentynie i nie mógł oddać głosu, podobnie jak obłożnie chory Thomas Kelly, popierający porozumienie.

Za ratyfikacją zagłosowało 64 parlamentarzystów, przeciw było 57. Jedno z najważniejszych głosowań w historii wyspy rozstrzygnęła różnica zaledwie 7 głosów.

Nie był to jednak koniec procesu ratyfikacyjnego. Zgodnie z brzmieniem porozumienia traktat wymagał akceptacji parlamentu Zjednoczonego Królestwa oraz „zgromadzenia osób wybranych do Izby Gmin Irlandii Południowej”. *Dáil Éireann* nie było takim ciałem.

Wytworzyło to swego rodzaju narracyjny dualizm. Zgodnie z doktryną irlandzką w 1918 roku wybrani do Izby Gmin reprezentanci utworzyli pierwszy *Dáil* i podziemny rząd republikański. Dalsze wybory, tym razem zorganizowane przez Irlandczyków pozwoliły na utworzenie drugiego *Dáilu*, którego zgromadzenie oficjalnie przeprowadziło głosowanie za poparciem i odrzuceniem traktatu. W rozumieniu irlandzkiego republikanizmu, to właśnie to głosowanie dokonało ratyfikacji.

Brytyjska doktryna inaczej postrzegała cały proces: członkowie pierwszego *Dáilu*, byli parlamentarzystami Izby Gmin. Członkowie drugiego zgromadzenia nie mieli już żadnych praw do ewentualnej ratyfikacji. Zgodnie z Ustawą o Rządzie Irlandii, na południu wyspy powinien powstać osobny parlament, tak jak to miało miejsce w Irlandii Północnej. Ciało to, byłoby kontynuacją władzy brytyjskiej, jako forma autonomii dla Irlandii. Był to jednak martwy przepis. Z uwagi na to, by zachować ciągłość prawną w rewolucyjnych realiach, Brytyjczycy pozwolili sobie na pewne ustępstwa.

Ciało zdolne do ratyfikacji (niższa izba parlamentu Irlandii Południowej) na mocy Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920 r. nigdy nie zostało utworzone (w przeciwieństwie do swojego północnego odpowiednika). A więc przeprowadzone w *Dáil Éireann* debaty oraz głosowanie nie kończyły procesu akceptacji porozumienia ze strony irlandzkiej.

⁹⁴⁷ Tamże, s. 116.

Aby zrealizować wymagania postawione w traktacie utworzone zostało zgromadzenie, które postawione warunki mogłoby spełnić. Zebrało się ono 14 stycznia 1922 r. Na spotkaniu nie pojawili się politycy, którzy w głosowaniu opowiedzieli się przeciw ratyfikacji, za to do zgromadzenia dołączyli czterej unioniści, którzy do tej pory nie zasiadali w republikańskim parlamencie. To zgromadzenie, nie będące *de facto* sesją irlandzkiego *Dáil Éireann* zaakceptowało i oficjalnie ratyfikowało porozumienie. Powołana w Ustawie o Rządzie Irlandii południowoirlandzka Izba Gmin nigdy nie zaczęła funkcjonować, ale to zgromadzenie uznano za spełniające warunki formalne. Pozwoliło to Brytyjczykom na uznanie ciągłości prawnej swojej władzy w Irlandii.

Dokument nr 2

W toku debat nad ratyfikacją traktatu w *Dáil Éireann* wyłonił się temat tak zwanego Dokumentu nr 2, autorstwa Eamona de Valery. Miał on stanowić, w odczuciu autora, alternatywę dla osiągniętego porozumienia, która mogłaby na nowo zjednoczyć irlandzki ruch republikański w przeciwieństwie do wywołującego podział tekstu brytyjsko-irlandzkiego porozumienia, przywiezionego z Londynu przez irlandzką delegację.

Podczas analizy przebiegu debat w brytyjskim i irlandzkim parlamencie, w celu zapewnienia płynnej narracji, niemożliwe było dogłębne omówienie kontrpropozycji prezydenta de Valery oraz jej znaczenia dla kształtowania się dyskursu dotyczącego traktatu. W rozdziale omawiającym ratyfikację porozumienia nie należy pominąć analizy najważniejszej kontrpropozycji i krytyki dokumentu.

W tym celu wykonane musi zostać porównanie tekstu traktatu i treści tzw. Dokumentu nr 2. Zadanie to jest o tyle trudne, że zmiany dokonane przez Eamona de Valerę nierzadko miały charakter kosmetyczny, modyfikujący jedynie niektóre terminy i słowa, lub konstrukcje gramatyczne w tekście oryginalnego porozumienia. Poprawki te niosły za sobą jednak zupełną zmianę znaczeń poszczególnych artykułów, dlatego też wymagają niezwykle uważnego prześledzenia. Warto również podkreślić, że alternatywna propozycja de Valery funkcjonowała w dwóch wariantach, których tekst także różni się od siebie, co jeszcze bardziej utrudnia analizę. W tym przypadku musi ona opierać się na treści samego dokumentu, z uwagi na bardzo silny wpływ prezydenta de Valery, dominującego irlandzką scenę polityczną przez kilkadziesiąt następnych lat, na historyków badających kwestie związane z traktatem i jego własną działalnością polityczną. Eamon de Valera z wielką pieczołowitością zarządzał pamięcią o sobie samym, kształtując historyczną narrację. Z drugiej strony warto jednocześnie podkreślić

anty-prezydencką narrację prasy z okresu debat, która także wypaczała brzmienie prezydenckiej kontrpropozycji⁹⁴⁸.

Niezbędne będzie również osadzenie Dokumentu nr 2 w kontekście, przedstawiając nie tylko kulisy jego powstania, ale również rozwój myśli politycznej, której był emanacją. Nie powstał on bowiem w próżni i nie był jedynie odpowiedzią na przywieziony z Londynu dokument. Doktryna polityczna, z której wyłonił się dokument powstała już w 1920 roku. Wreszcie, analiza prezydenckiej kontrpropozycji jest zasadna również ze względu na jej historyczne znaczenie, nie tylko w kształtowaniu narracji na temat traktatu oraz osądów opinii publicznej, ale również postrzegania ewolucji idei Wspólnoty Narodów przez historyków.

Aby tak nakreśloną analizę przeprowadzić niezbędne jest postawienie następujących pytań badawczych: jaka była historia publikacji dokumentu? Co kierowało prezydentem, gdy zdecydował się na zredagowanie swojej kontrpropozycji? Jak została ona przyjęta? Jak przebiegała główna linia krytyki? Czy tekst przedstawiony *Dáil Éireann* był jedyną wersją Dokumentu nr 2? Na czym polegała unikatowość zawartych w nim treści, a jakie elementy pozostawały w zgodzie z literą oryginalnego porozumienia? Co wynika z analizy treści Dokumentu nr 2? Jakie elementy myśli politycznej prezydenta zostały w nim zawarte i - co jeszcze ważniejsze - w jaki sposób owe tezy ewoluowały do stanu, który poznać można podczas lektury alternatywy? Jakie znaczenie w formowaniu się owych poglądów miała podróż de Valery do USA i na ile Dokument nr 2 prezentował zupełnie inne podejście do kwestii stosunków Irlandii, nie tylko z Wielką Brytanią ale również innymi częściami Imperium. Wreszcie: czy obie wersje dokumentu pozwalają na prześledzenie ewolucji poglądów prezydenta względem kwestii podziału wyspy?

Dokument nr 2 powstawał w dużym pośpiechu, w okresie pomiędzy upublicznieniem w prasie uzyskanych przez irlandzką delegację warunków traktatu, a rozpoczęciem debat w *Dáil Éireann* nad jego ratyfikacją. Choć autorstwo często przypisywane jest jedynie prezydentowi de Valerze, należy podkreślić również duży udział Erskine'a Childersa w procesie powstawania kontrpropozycji⁹⁴⁹. Bazą był tzw. „Projekt traktatu A⁹⁵⁰” - dokument, z którym irlandzka delegacja wyruszyła do

⁹⁴⁸ P. Murray, *Obsessive Historian: Eamon de Valera and the Policing of His Reputation*, „Proceedings of the Royal Irish Academy. Section C: Archaeology, Celtic Studies, History, Linguistics, Literature” nr 2 (2001), s. 37-40.

⁹⁴⁹ D. H. Akenson, *Was De Valera a Republican?*, „The Review of Politics”, nr 2 (1971) s. 247-249.

⁹⁵⁰ ang. *Draft Treaty A*

Londynu, czyli podstawa propozycji rządu na konferencji⁹⁵¹. Warto podkreślić, że ograniczony czas jakim dysponowali Childers i de Valera nie wpływał znacząco na kształt opracowanych przez nich postulatów. Obaj dobrze zaznajomieni byli z omawianymi kwestiami⁹⁵². Już samo osiągnięte w Londynie porozumienie silnie inspirowane było myślą polityczną prezydenta. Należy podkreślić, że choć nie był on członkiem delegacji, to utrzymywał stały kontakt z negocjatorami. Próbował również wpływać na ich działania. Wiele z osiągniętych przez stronę irlandzką ustępstw bazowało na wcześniejszych negocjacjach de Valery z Lloydem Georgem oraz koncepcjach, z którymi delegacja została wysłana do Londynu⁹⁵³.

Dlaczego prezydent zdecydował się stworzyć Dokument nr 2? Na pewno nie był zadowolony z osiągniętego przez delegację pod wodzą Griffitha porozumienia. Jednakże jego pobudki do dziś pozostają kwestią sporną. Część historyków wskazuje na to, że traktat w istocie nie realizował dwóch głównych republikańskich celów: pełnej niepodległości i jedności terytorialnej⁹⁵⁴. Inni wskazują na osobiste animozje i niechęć prezydenta wobec porozumienia zawartego bez jego zgody⁹⁵⁵. Wskazywać na to mogłaby chociażby odnotowana przez Kevina O'Higgisa obserwacja: „Fakt, że traktat został podpisany irytował go w mniejszym stopniu niż właściwa zawartość porozumienia”⁹⁵⁶. Bez wątplenia silna osobowość prezydenta i jego sympatia do autorytarnego stylu zarządzania miały pewien wpływ na rozwój wydarzeń⁹⁵⁷. Ważnym czynnikiem była tu również naturalna inklinacja de Valery do zajmowania pojednawczego stanowiska w wewnętrznych sporach rządu *Sinn Féin*. Z umiarkowanym skrzydłem rządu popierającym traktat, prezydent w swoim sprzeciwie w naturalny sposób został zrównany z bardziej radykalnym odłamek, reprezentowanym przez Stacka i Brugę. Zaproponowany przez de Valerę projekt „zewnętrznej polączenia” miał na celu zjednanie tak kategorycznie odrzucających traktat środowisk⁹⁵⁸. W mniemaniu de Valery, jego propozycja była lekiem na podział ruchu *Sinn Féin*, który dokonywał się na oczach republikanów.

⁹⁵¹ J. J. Lee, *De Valera's Use of Words: Three Case-Studies*, „Radharc” nr 2 (2001), s. 85.

⁹⁵² Tamże, s. 85.

⁹⁵³ Tamże, s. 78.

⁹⁵⁴ M. C. Bromage, *De Valera's Plan*, „University Review”, t. 5, nr 1 (1968), s. 23.

⁹⁵⁵ D. H. Akenson, dz. cyt., s. 248.

⁹⁵⁶ T. de Vere White, *Kevin O'Higgins*, Tralee 1966, s. 67.

⁹⁵⁷ T. D. Davis, *Eamon de Valera's Political Education: The American Tour of 1919-20*, „New Hibernia Review”, t. 10, nr 1, (2006), s. 77-78.

⁹⁵⁸ M. C. Bromage, dz. cyt., s. 28-30.

Ku zdziwieniu i niedowierzaniu prezydenta, jego kontrpropozycja została w dużej mierze zignorowana. Wizja przedstawiona na posiedzeniu *Dáil Éireann* 14 grudnia 1921 roku, nie spotkała się z zainteresowaniem. Strona pro-traktatowa natychmiast ją odrzuciła, argumentując, że w istocie nie stanowiła ona żadnej alternatywy. Traktat podpisany przez członków delegacji w Londynie mógł zostać zaakceptowany lub odrzucony przez parlament. Został już jednak zaakceptowany przez stronę brytyjską, a w ciągu kilku dni miał zostać przez nią ratyfikowany. Propozycja de Valery w porównaniu z traktatem, była jedynie zapisem jego własnych politycznych przekonań na temat porozumienia, a nie drugą drogą, która mogła zostać wybrana przez deputowanych⁹⁵⁹. Michael Collins ochrzcił propozycję mianem „Dokumentu nr 2” - ironicznie odnosząc się do jej alternatywnej natury⁹⁶⁰. Podczas debat, wszelkie próby nawiązania do alternatywnej propozycji były określane jako kontrproduktywne. Przypominano, że zadaniem *Dáil Éireann* była ratyfikacja albo odrzucenie traktatu. Po tak chłodnym przyjęciu, de Valera porzucił temat swojej kontrpropozycji. Każde nawiązanie do treści prezydenckiej alternatywy dokonywane przez stronę anty-traktatową, było brutalnie zbijane przez politycznych oponentów, podkreślających potrzebę głosowania nad właściwym dokumentem traktatu. W obliczu zignorowania Dokument nr 2 w szerokiej dyskusji, de Valera podjął próbę zebrania na powrót wszystkich kopii propozycji, które zostały rozdane parlamentarzystom. Gwałtownie sprzeciwiał się również próbom upublicznienia Dokumentu nr 2⁹⁶¹. Nie jest jednak jasne, czy wynikało to z jego chęci zakończenia tematu, czy też planował on samodzielną publikację poprawionej wersji kontrpropozycji.

W tym miejscu warto podkreślić, że tekst zaprezentowany przez prezydenta 14 grudnia 1921 roku był dopiero pierwszą wersją Dokumentu nr 2. Na potrzeby analizy w niniejszym podrozdziale zostanie on określony wersją A. W toku debat stało się bowiem jasne, że prezydent dalej redagował swoje propozycje, usuwając z nich niektóre wcześniej istniejące zapisy, szczególnie dotyczące kwestii Północy. Doprowadziło to do pogłębienia konfliktu między nim z Arthurem Griffithem i Michaelem Collinsem. Obawiali się oni dalszej redakcji i publikacji zmienionej wersji kontrpropozycji w celu wpłynięcia na opinię publiczną. Strona pro-traktatowa skwitowała działania prezydenta

⁹⁵⁹ Debata *Dáil Éireann*, 14 XII 1921, dostęp online <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1921-12-14/> [18.01.2023].

⁹⁶⁰ J. J. Lee, dz. cyt., s. 77.

⁹⁶¹ D. H. Akenson, dz. cyt., s. 250.

kolejnym żartem, określając nową wersję alternatywy jako: „Dokument nr 3”. Kolejna inkarnacja propozycji prezydenta na potrzeby zawartej tu analizy zostanie określona jako Wersja B dokumentu.

Aby uniemożliwić dalsze zmiany i poprawki Arthur Griffith zdecydował się na ruch, który kategorycznie zakończył jego przyjaźń i współpracę z prezydentem. Ujawnił prasie oryginalne brzmienie Dokumentu nr 2 (w wersji A). Doprowadziło to do publikacji bardzo nieprzychylnych artykułów na temat de Valery, krytykujących jego działalność i postawę wobec traktatu⁹⁶².

Skoro Dokument nr 2 został tak negatywnie odebrany, a parlamentarzyści odrzucili go i nie brali go pod uwagę w dyskusji na temat samego traktatu, dlaczego zajmuje on tak ważną pozycję w irlandzkiej i imperialnej historiografii? Z punktu widzenia badacza analizującego wydarzenia związane z traktatem brytyjsko-irlandzkim Dokument nr 2 nie miał olbrzymiej wagi. Wyrażał jedynie alternatywną propozycję, która jednak nie miała takiej mocy, jak układ zaakceptowany przez stronę brytyjską. Dokument nr 2 mógł służyć jedynie kształtowaniu poglądów polityków strony anty-traktatowej i opinii publicznej, a i to w niewielkim stopniu. Jednak, z punktu widzenia badacza historii brytyjskiego kolonializmu, irlandzkiej myśli politycznej lub historii Wspólnoty Narodów zawarte w nim przemyślenia i koncepcje połączenia Wielkiej Brytanii i Irlandii znacząco wyprzedzały swoje czasy. Idea „zewnątrznego połączenia” absolutnie niemożliwa do zaakceptowania przez Brytyjczyków w 1921 roku, dziś nie budzi już takich kontrowersji. Brytyjski monarcha uznawany za „przywódcę stowarzyszenia Wspólnoty Narodów” obecnie nie wywołuje silnych emocji. Pod wieloma względami propozycje de Valery okazały się nowatorskie⁹⁶³.

Co właściwie zostało zaproponowane w Dokumencie nr 2? Aby odpowiedzieć na to pytanie niezbędna będzie dogłębna analiza wszystkich artykułów obu wersji prezydenckich kontrpropozycji.

Wybrany przez de Valerę tytuł Dokumentu nr 2 „Proponowany alternatywny traktat stowarzyszeniowy między Irlandią a Wspólnotą Brytyjską” podkreślał w dość stanowczy sposób optykę irlandzką, porzucając ugodową formułę „artykuły porozumienia dotyczące traktatu”, zawartą w tytule dokumentu przywiezionego

⁹⁶² Debata *Dáil Éireann*, 5 I 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-01-05/> [18.01.2023]

⁹⁶³ N. Mansergh, *Ireland: The Republic Outside the Commonwealth*, „International Affairs”, t. 28, nr 3, (1952), s. 279.

z Londynu. De Valera już w pierwszych słowach swojej propozycji podkreślił nie tylko międzynarodowy charakter zawartej umowy i status Irlandii jako osobnego bytu na arenie międzynarodowej. Dodatkowo, jako strony porozumienia de Valera wskazał Irlandię i całą brytyjską Wspólnotę, a nie tylko Wielką Brytanię⁹⁶⁴.

Krótką preambułą, jaką opatrzony został Dokument nr 2, stanowiła natomiast odbicie prywatnych inklinacji prezydenta. Akt stworzony został: „w celu zakończenia długiego i rujnującego konfliktu między Wielką Brytanią a Irlandią, poprzez pewny i trwały pokój honorowy dla obu narodów”⁹⁶⁵. Krótkość przyjętej formy, podkreślającej historyczne zaszłości między narodami, była zaskakująca. Prezydent de Valera znany był bowiem z umiejętności długiego i jałowego pograżania się w narracjach opowiadających o historii stosunków brytyjsko-irlandzkich. Cecha ta, nieodmiennie irytowała jego brytyjskich oponentów⁹⁶⁶. W tekście preambuły podkreślono też potrzebę uzyskania porozumienia „honorowego dla obu narodów”, a więc takiego, które w mniemaniu prezydenta nie wymagałoby poświęcenia republikańskich wartości.

Artykuł I dokumentu stwierdzał, że „władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza Irlandii pochodzi wyłącznie od narodu irlandzkiego”, co już w tym pierwszym punkcie oznaczało zerwanie z brytyjskim porządkiem prawnym. Władza pochodząca od ludu, była natomiast integralnym elementem republikańskiego systemu wartości.

W artykule II, wyjaśniano co autor rozumiał jako Wspólnotę Brytyjską. Wprowadzono również ideę, stanowiącą centralny element alternatywnej propozycji de Valery: zewnętrzne połączenie - dla realizacji wspólnych celów Irlandia miałaby być „powiązana” z elementami tworzącymi brytyjskie Imperium. Warto jednak podkreślić, że „powiązanie” nie oznaczało tu przynależności. De Valera odrzucał więc możliwość ustanowienia w Irlandii brytyjskiego dominium. Proponował natomiast bliżej nieokreśloną formę związku Imperium z wyspą⁹⁶⁷. Warto podkreślić, że był to koncept, na którym irlandzka delegacja opierała swoje początkowe propozycje na konferencji w Londynie. Został on jednak kategorycznie odrzucony przez stronę brytyjską⁹⁶⁸.

⁹⁶⁴ DIFP, t.I, nr 217, *Proposed Alternative Treaty of Association between Ireland and the British Commonwealth presented by Mr Eamon de Valera to a Secret Session of Dáil Éireann on 14 December 1921.*

⁹⁶⁵ Tamże, Preambuła.

⁹⁶⁶ P. Murray, *Obsessive Historian...*, s. 42.

⁹⁶⁷ DIFP, t.I, nr 217, *Proposed ...*, art. 2.

⁹⁶⁸ TNA, CAB 21, Irish settlement: oath of allegiance to the Crown, *Meeting of the Sub-conference at the House of Lords*, 24 XI 1921.

W kolejnym artykule na jaw wychodziła nierealność postulatów proponowanych w Dokumencie nr 2. Prawa i przywileje Irlandii miały być „nie mniejsze niż te, którymi cieszyli się członkowie Brytyjskiej Wspólnoty”⁹⁶⁹. De Valera postulował więc stan, w którym Irlandia cieszyłaby się statusem, nie równym, a lepszym niż Australia, Nowa Zelandia czy Kanada. Nie będąc dominium, utrzymałaby bowiem niezależność, ale jednocześnie cieszyłaby się przywilejami zdobytymi przez byłe brytyjskie kolonie.

W dalszej kolejności precyzowano wspomniane w punkcie II „wspólne cele” jako kwestie „kwestie obrony, pokoju i wojny, traktatów międzynarodowych i wszystkie inne, które teraz traktuje się jako „wspólne dla Commonwealthu”. Tym samym ponownie, zrównano wyspę w statusie z innymi dominiami, wiążąc ją z nimi siecią wspólnych powiązań⁹⁷⁰. Mieszkańcy Irlandii, według brzmienia artykułu V, mieli uzyskać status równy innym obywatelom imperium brytyjskiego. W zamian, de Valera zobowiązywał Irlandię do podobnego traktowania obywateli dominiów i Wielkiej Brytanii⁹⁷¹. Założenie to rodziło jednak wiele problemów natury prawnej. Irlandczycy mieliby pozostawać poza brytyjskim systemem prawnym, jako członkowie stowarzyszenia nie będący brytyjskimi obywatelami. Jednocześnie w Dokumencie nr 2 proponowano, by uzyskali status równy brytyjskim poddanym, czerpiąc z tego wszystkie profity. Innymi słowy, idea „zewnętrznego połączenia” realizowała w pełni koncept posiadania ciastka i zjadania ciastka.

Z perspektywy historycznej, najważniejszym fragmentem Dokumentu nr 2, był jednak artykuł VI. Stwierdzano w nim że „Irlandia uzna Jego Królewską Mość za głowę Stowarzyszenia”⁹⁷². Tym samym, de Valera podkreślił po raz kolejny niezależność wyspy, nie uznającej brytyjskiego monarchy za swojego władcę, jednocześnie uznając jego rolę, jako głowy Wspólnoty. W roku 1921 koncept ten jawił się jako egzotyczny. Warto tu ponownie przytoczyć komentarz premiera Lloyda George’a, który pojawił się podczas negocjacji, gdy irlandzka delegacja wysunęła propozycję „zewnętrznego połączenia”. „Mówienie, że król nie jest władcą w każdym aspekcie, to jak stwierdzenie, że w ogóle nie jest on królem”⁹⁷³. Myśl de Valery nie mogła zostać zaakceptowana w warunkach, w których prowadzone były negocjacje. Zakładała

⁹⁶⁹ DIFP, t. I, nr 217, *Proposed ...*, art. 3.

⁹⁷⁰ Tamże, art. 4.

⁹⁷¹ Tamże, art. 5.

⁹⁷² Tamże, art. 5.

⁹⁷³ TNA, CAB 21/253, *Meeting held at 10 Downing Street*, 23 XI 1921 11 a.m.

bowiem uznanie zupełnej niezależności Irlandii, przy jednoczesnym zachowaniu przez nią prerogatyw przeznaczonych dla poddanych Imperium. Ten uprzywilejowany status de Valera tłumaczył długą historią irlandzkiej państwowości oraz brytyjskiego ucisku. W mniemaniu prezydenta powinny one skutkować szczególnym statusem wyspy. Dla strony brytyjskiej tego rodzaju rozwiązanie było absolutnie nieakceptowalne. Osoba władcy była spoiwem systemu imperialnego oraz całej wspólnoty. Ośrodek nierespektujący i nieakceptujący brytyjskiego prawa, wywodzonego od osoby monarchy, nie mógł stać się członkiem wspólnoty. Pogodzenie takiej koncepcji z obowiązującym w tym okresie brytyjskim prawem było niemożliwe. Idee te były wzajemnie sprzeczne, jednak nie dla Eamona de Valery. Postrzegał on swoją koncepcję jako prostą i przejrzystą. Tłumaczył ją zresztą, używając geometrycznego wykresu, w którym pięć małych kół zamkniętych w jednym, większym okręgu reprezentować miało Brytyjską Wspólnotę. Do boku okręgu, po jego zewnętrznej stronie, przystawać miało kolejne koło, reprezentujące Irlandię. Według prezydenta, brytyjska korona miała stracić w Irlandii swoją symbolikę ucisku i jarzma, a stać się symbolem pozytywnego powiązania wyspy ze Wspólnotą⁹⁷⁴.

Skąd w ogóle wziął się ten trudny do zrozumienia koncept? Co zainspirowało prezydenta do stworzenia wizji zewnętrznego połączenia? Badacze myśli politycznej Eamona de Valery wskazują na trop kubański. Aby zrozumieć, w jaki sposób Kuba połączona była z kwestią irlandzką, musimy cofnąć się do lat 1918-1920, kiedy to Eamon de Valera odbywał swoje tournée po USA, zbierając środki na walkę zbrojną z brytyjskim okupantem i lobbując za ideą niepodległości Irlandii nie tylko wśród irlandzkiej diaspory w Stanach, ale również wśród amerykańskich polityków.

Aby zdobyć wsparcie amerykańskich kół rządowych, de Valera próbował ze swoją retoryką wpisać się w nurt panamerykanizmu, porównując sytuację Irlandii do sytuacji krajów Ameryki Południowej będących w amerykańskiej strefie wpływów⁹⁷⁵. De Valera wierzył, że przyrównanie sprawy irlandzkiej do bliższych Amerykanom zagadnień pozwoli nie tylko znaleźć ich zrozumienie, ale również zaszczerpić narrację, którą w przyszłości amerykańskie koła mogłyby poprzeć na arenie międzynarodowej.

⁹⁷⁴ W. McIntyre, 'A Formula May Have to be Found': Ireland, India, and the Headship of the Commonwealth, „The Round Table” nr 91 (2002), s. 393.

⁹⁷⁵ D. Gannon, *Addressing the Irish world: Éamon de Valera's 'Cuban policy' as a Global Case Study*, „Irish Historical Studies”, t. 44, nr 165 (2020), s. 56.

5 lutego 1920 r. de Valera udzielił *Westminster Gazette* jednego z najważniejszych wywiadów w swojej karierze, przekazując swoje przemyślenia na temat amerykańsko-kubańskich powiązań w analogii do sytuacji Irlandii:

„Dzięki Doktrynie Monroe, USA zabezpieczyły swoje interesy nie pozbawiając latynoskich republik z południa ich niepodległości i środków do życia. Stany zapobiegły potencjalnemu wykorzystaniu Kuby, jako bazy wypadowej do ataku na ich terytorium przez odpowiednie klauzule. Rząd Kuby nie może zawrzeć traktatu z innymi państwami, jeśli skutkowałby on zagrożeniem niepodległości wyspy. Nie może też pozwolić na uzyskanie przez zewnętrzne siły wojskowego lub morskiego przyczółku na wyspie, ani kontroli nad jakąkolwiek jej częścią. Czemu Brytania nie zadeklaruje własnej Doktryny Monroe dla wysp w swoim sąsiedztwie? Mieszkańcy Irlandii, nie tylko nie sprzeciwiliby się, ale również wspomogli taki wysiłek z całych sił, gdyby tylko pojawił się pomysł tego rodzaju regionalnego porozumienia”⁹⁷⁶.

Wypowiedź de Valery przedstawiała łatwą do zrozumienia dla amerykańskiego odbiorcy analogię. Nie została jednak dobrze odebrana przez irlandzkich czytelników. Na czele krytyków nowej wizji przywódcy stał John Devoy, lider *Clan na Gael*, najbardziej wpływowej irlandzkiej organizacji w USA, siostrzanej do Irlandzkiego Bractwa Republikańskiego. Do tej pory ogromne wpływy Devoya dobrze służyły irlandzkiemu ruchowi. Teraz jednak przewodniczący *Dáil Éireann* spotkał się z miażdżącą krytyką fenińskiego działacza i osób z nim związanych. Wywiad odebrano jako odejście od idei republiki - bowiem chwalona przez de Valerę Kuba z pewnością nie cieszyła się pełną niezależnością, do której dążyli irlandzcy republikanie⁹⁷⁷. Przewodniczący *Dáil Éireann* próbował bronić swojego stanowiska, wskazując, że nawiązywał jedynie do pierwszego punktu tzw. Poprawki Platta - dokumentu normującego stosunki amerykańsko-kubańskie i warunki wycofania się sił USA z wyspy⁹⁷⁸. Devoy grzmiał w odpowiedzi: „Nie można wrywkowo cytować poprawki Platta, bez kontekstu całości tekstu! A ten daje Stanom Zjednoczonym taką kontrolę nad Kubą, jaka przekazana w ręce Brytyjczyków stanowiłaby samobójstwo dla Irlandii”⁹⁷⁹.

Wywiad zwrócił przeciw de Valerze całą moc amerykańskiego *Clan na Gael*, wywołując wyraźną niechęć w miejsce dawnego poparcia. Przyszły prezydent wyciągnął z tej sytuacji kilka nauk: przede wszystkim przekonał się, że każdy kompromis i wzięcie

⁹⁷⁶ Tamże, s. 43-44.

⁹⁷⁷ Tamże, s. 44.

⁹⁷⁸ T. D. Davis, dz. cyt., s. 74.

⁹⁷⁹ D. Gannon, dz. cyt., s. 44.

pod uwagę pozycji i dążeń przeciwnika zostanie przez radykałów uznane za słabość. Tłumacząc się, w obliczu oskarżeń amerykańskich działaczy, zapowiedział, że dąży jedynie do uzyskania pełni niezależności i nigdy nie zgodzi się na większe ustępstwa. Jego działania z lat 1921-1922 zdają się potwierdzać prawdziwość tych zapewnień⁹⁸⁰.

Dodatkowo kwestia kubańska i analiza systemu zależności Ameryki Południowej pozostała w myśli politycznej Eamona de Valery na dłużej. Szczególnym zainteresowaniem przywódcy cieszyła się kwestia silnej władzy prezydenta USA. Ślady fascynacji nią można z łatwością odnaleźć w retoryce de Valery, który zwykł siebie przedstawiać jako głównego przywódcę irlandzkiego ruchu, od swoich podwładnych wymagającego zaufania i bezrefleksyjnego wykonywania poleceń⁹⁸¹.

Retoryka kubańska spotkała się również z silnym sprzeciwem radykalnych republikanów w samej Irlandii. Kwestia ta prawie doprowadziła do pierwszego podziału w rządzie. Politycy o bardziej ekstremalnych poglądach, tacy jak Stack, Brugha czy Markiewicz zupełnie odrzucali rodzącą się, w oparciu o przykład kubański, wizję de Valery. Co ciekawe, to właśnie politycy umiarkowani, czyli Michael Collins i Arthur Griffith przeforsowali akceptację dla wizji de Valery i to właśnie na niej oparły się przygotowania strony irlandzkiej do udziału w konferencji⁹⁸². Materiały, z którymi delegacja wyruszyła do Londynu zawierały obszerne analizy sytuacji Kuby. Dokumenty przekazane Biuru Historii Militarnej Irlandii przez Roberta Bartona, członka delegacji, zawierały kopię traktatu amerykańsko-kubańskiego⁹⁸³.

Być może właśnie korzenie idei „zewnętrznego połączenia” w realiach amerykańskich rodziły problem z przeszczepieniem koncepcji de Valery na grunt brytyjski. Koncept zabezpieczenia „sfery wpływów” doskonale pasował do doktryny Monroe, jednak z trudem mógł być dopasowany do brytyjskiego systemu prawnego, na którym opierała się idea Wspólnoty⁹⁸⁴.

Wizja kubańska była przedstawiana przez stronę pro-traktatową jako przykład znacznie dalej idących ustępstw, na jakie gotowy był de Valera, w kontraście do atakowanych przez niego zapisów traktatu. Alexander McCabe tak skrytykował koncepcje byłego prezydenta:

⁹⁸⁰ T. D. Davis, dz. cyt., s. 77.

⁹⁸¹ Tamże, s. 77-78.

⁹⁸² D. Gannon, dz. cyt., s. 53.

⁹⁸³ BMH., WS.979, s. 15.

⁹⁸⁴ D. Gannon, dz. cyt., s. 54.

„Wydaje mi się, że 99 na 100 ludzi oddałoby swój głos na naszą propozycję, gdyby alternatywą była Republika w rodzaju tych środkowoamerykańskich, z olbrzymią dozą teoretycznych elementów niepodległości, lecz bez żadnych rzeczywistych praw. Spójrzmy na Kubę – ideał niektórych członków opozycji! Dajcie nam prawa godne białych ludzi, ale na litość boską, oszczędźcie nam Republiki o środkowoamerykańskim kształcie⁹⁸⁵.”

Arthur Griffith przypomniał o korzeniach myśli politycznej de Valery podczas debaty w *Dáil Éireann* z 27 kwietnia 1922, kiedy to wytknął byłemu przywódcy, że Dokument nr 2 również zawierał ustępstwa wobec strony brytyjskiej. Gdy de Valera przypomniał, że jego odejście z urzędu w proteście, zostało udokumentowane w stenogramie, Griffith odpowiedział „podobnie jak twoja kubańskie oświadczenie”. Przytyk ten wywołał niemalże histeryczną reakcję byłego prezydenta, który na sali obrad zaczął krzyczeć do swojego następcy: „Oh! jesteś podły! Jesteś okropnie podły!⁹⁸⁶”, co pokazało jak wielkie znaczenie dla de Valery nadal miały oskarżenia o zdradę republikańskich ideałów sprzed lat.

Co oprócz idei „zewnętrznej połączenia”, o wyraźnie kubańskich korzeniach, kryło się w tekście Dokumentu nr 2? W artykule VII podkreślono raz jeszcze niezależność Irlandii poprzez deklarację jej możliwości samodzielnej obrony, zarówno lądowej, morskiej, jak i lotniczej, przy jednoczesnym zobowiązaniu do odparcia siłą ataku na Wielką Brytanię lub inne państwa Wspólnoty⁹⁸⁷. Co ciekawe, aneks Dokumentu nr 2 niewiele różnił się od aneksu samego traktatu, również wymieniając newralgiczne dla brytyjskiego systemu obrony „porty traktatowe”.

W innych artykułach dokument praktycznie nie różnił się od tekstu traktatu, akcentując potrzebę uregulowania kwestii finansowych pomiędzy Wielką Brytanią a Irlandią, problemu ograniczenia zbrojeń oraz dostępności irlandzkich portów. Niektóre zmiany były zaledwie kosmetyczne, a w innych punktach nie dokonano ich wcale.

Subtelne, ale znaczące alteracje pojawiły się jedynie w punktach od 15 do 23, wersji A Dokumentu Nr 2. Artykuły te dotyczyły kwestii związanych z Irlandią Północną. Modyfikacje prezydenta nie wpływały na brzmienie postanowień dotyczących Ulsteru. De Valera skupił się jednak na zmianie stosowanego nazewnictwa, tak by korespondowało ono z narracją republikańską.

⁹⁸⁵ Tamże, s. 55.

⁹⁸⁶ Debata *Dáil Éireann* 27 IV 1922, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/debate/dail/1922-04-27/> [18.01.2023]

⁹⁸⁷ DIFP, t. I, nr 217, *Proposed...*, art. 7.

Przykładowo: w artykule XV, termin „parlament Irlandii Północnej” zastąpił frazę „parlament tej części prowincji Ulster, która jest zdefiniowana jako Irlandia Północna w ustawie brytyjskiego rządu Irlandii z 1920 r”⁹⁸⁸. W artykule XVI, „Irlandia Południowa” została przez niego zmieniona na „Irlandię” dla podkreślenia jedności wyspy i realizacji jednego z republikańskich postulatów.

Najdalej idące modyfikacje zostały wprowadzone w art. XVII gdzie de Valera podkreślił, brak uznania prawa Irlandii Północnej do funkcjonowania jako osobny byt. W tym samym punkcie jednak, z uwagi na potrzebę osiągnięcia pokoju, utrzymał postanowienia traktatu dotyczące podziału wyspy.⁹⁸⁹ Prezydent odrzucił również wprowadzony termin „Wolne Państwo Irlandzkie”, by zastąpić go uniwersalnym terminem Irlandia, implikującym jedność wyspy⁹⁹⁰. Nazewnictwo poprawki miały więc jedynie charakter ideowy. Nie szły za nimi żadne zmiany dotyczące funkcjonowania osiągniętych w traktacie postanowień

Jak zostało to jednak wspomniane wcześniej, wersja zawarta w zbiorze Dokumentów Irlandzkiej Polityki Zagranicznej, nie była ostateczną formą przyjętą jako kontrpropozycja de Valery. Prezydent dalej redagował swoje stanowisko. W niektórych przypadkach poprawki miały charakter kosmetyczny i dotyczyły składni lub gramatyki. W innych natomiast szły bardzo daleko i zmieniały znaczenie całego dokumentu.

Wersja B, czyli Dokument nr 2 po dalszych poprawkach prezydenta, nie zawierała bowiem 7 ostatnich artykułów dotyczących kwestii Ulsteru. Zostały one całkowicie usunięte z tekstu⁹⁹¹. Zmianie uległy również pozostałe nawiązania do Irlandii Północnej. Z art. XV zniknęły wszelkie wzmianki o północy wyspy, Ustawie o Rządzie Irlandii z 1920 r i Ulsterze. Nawiązania do brytyjskiej legislacji oraz odrębnego statusu Irlandii Północnej pozostały jedynie w artykułach dotyczących ratyfikacji porozumienia, a więc tam, gdzie było to absolutnie niezbędne z uwagi na potrzebę zachowania ciągłości prawnej⁹⁹².

Bez wątplenia redakcja Dokumentu nr 2 skutkująca powstaniem Wersji B propozycji miała na celu podkreślenie bardziej radykalnego stanowiska prezydenta względem jedności wyspy i Irlandii Północnej i obliczona była na zjednanie sobie

⁹⁸⁸ DIFP, tom I, nr 217, *Proposed...*, art. 15.

⁹⁸⁹ Tamże, art. 17.

⁹⁹⁰ Tamże, art. 20.

⁹⁹¹ Dokument nr 2, wersja B art. 15, dostępne pod adresem: <https://celt.ucc.ie/published/E90002> [dostęp 01.08.2022].

⁹⁹² Tamże, art. 16.

poparcia tych z republikanów, dla których podział stanowił główną przyczynę krytyki traktatu. Znaczenie owych zmian rozpoznał również Arthur Griffith przekazując prasie Wersję A, powtarzając postanowienia brytyjsko-irlandzkiego porozumienia, względem Północy⁹⁹³.

Zredagowanie kontrproponycji nie przyniosło oczekiwanych przez de Valerę efektów. Jego postulaty zostały zignorowane przez stronę pro-traktatową, podczas debaty nad ratyfikacją i nie odgrywały dużej roli w tworzeniu narracji podczas dyskusji. Wbrew nadziejom de Valery Dokument nr 2 nie był rozważany na równi z traktatem. Jego istotność zanegował całkowicie brak zgody strony brytyjskiej na wysuwane przez prezydenta propozycje. W obliczu marginalizacji dokumentu de Valera sprzeciwił się jego publikacji i zaczął pracować nad redakcją swojej propozycji, prawdopodobnie by w przyszłości użyć jej jako narzędzia do przekonania opinii publicznej, w tej konkretnej chwili w dużej większości popierającej traktat. Szybka reakcja Arthura Griffitha zniweczyła ten plan, dając jednak badaczom do wglądu dwie wersje dokumentu. Dzięki ich analizie których możliwe jest prześledzenie ewolucji poglądu de Valery na kwestię Ulsteru.

Publikacja w prasie nie zakończyła jednak żywota Dokumentu nr 2. Jego temat powracał podczas dalszych debat, a także w analizach prasowych w kraju i za granicą⁹⁹⁴. Z chwilą powrotu de Valery do władzy, powrócił również temat znaczenia Dokumentu nr 2 w analizach historyków⁹⁹⁵. Do dziś jego obecność w historycznym dyskursie podyktowana jest na równi wyprzedzającą swoje czasy ideą uznania brytyjskiego monarchy za głowę Wspólnoty Narodów, jak i potrzebą poddania analizie poglądów jednego z najbardziej wpływowych polityków Irlandii w XX wieku. Szczególnie ciekawa, dla współczesnych badaczy jest kwestia ewolucji tzw. kubańskiej doktryny de Valery. Problematyka z nią związana pokazuje nie tylko fascynację amerykańskim systemem politycznym, ale również próbę dopasowania argumentacji do potrzeb odbiorców, jakiej dokonał de Valera w roku 1920. Decyzje podjęte przez prezydenta, a w szczególności feralny wywiad dla *Westminster Gazette* doprowadziły do załamania się jego pozycji wśród irlandzkiej diaspory w USA, jak również naraziły go na krytykę rodzimych radykalnych republikanów. Wnioski, jakie wyciągnął przyszły

⁹⁹³ Debata *Dáil Éireann*, 5 I 1922 r, Griffith .

⁹⁹⁴ F. M. Carroll, *De Valera and the Americans: The Early Years, 1916-1923*, „The Canadian Journal of Irish Studies”, t. 8, nr 1, (1982), s. 52.

⁹⁹⁵ P. Murray, *Obsessive Historian...* s. 38.

prezydent z tych wydarzeń, miały niezwykle znaczenie dla jego późniejszej postawy względem negocjacji i traktatu: odejście od idei republiki, nawet w niewielkim stopniu, narażało polityka na społeczny ostracyzm i krytykę. Jednocześnie osiągnięcie porozumienia nie było możliwe bez ustępstw. W ten sposób doktryna kubańska przenikła do irlandzkiej strategii negocjacyjnej. W chwili powrotu delegacji, gdy de Valera sprzeciwił się przywiezionym artykułom porozumienia, również sięgnął po opracowaną wcześniej koncepcję „zewnętrznego połączenia” gotów na przedstawienie jej jako alternatywnej możliwości dla Irlandzkiej Republiki na zachowanie honoru i pryncypiów. Jednak zarówno podczas negocjacji, jak i po podpisaniu traktatu stało się jasne, że koncept prezydenta de Valery jest zbyt trudny i skomplikowany, by można było wcielić go w życie. Zakorzeniony w amerykańskim systemie politycznym, nie mógł być z powodzeniem przełożony na system brytyjski. Było to punktowane przez polityków brytyjskich podczas negocjacji oraz polityków irlandzkich podczas debat nad ratyfikacją. Choć koncepcja de Valery została odrzucona w roku 1922, to jednak jej echa powróciły w latach późniejszych podczas prób zrewidowania sieci zależności tworzącej brytyjskie imperium. Wraz z upływem czasu idea władcy Wielkiej Brytanii uznawanego za głowę Wspólnoty Narodów, nie tylko przestała dziwić, ale też stała się podwaliną współczesnego Commonwelathu.

Podsumowanie

Ratyfikacja traktatu, zarówno po stronie irlandzkiej jak i brytyjskiej stanowiła kamień milowy w historii stosunków obu narodów. Choć proces akceptacji warunków porozumienia diametralnie różnił się, to jednak możliwe jest wskazanie motywów i zjawisk wspólnych dla obu stron.

Obie delegacje spotkały się z ostrą krytyką, a uzyskane porozumienie miało swoich zagorzałych krytyków. Radykalni republikanie irlandzcy i brytyjscy skrajni konserwatyści atakowali traktat z podobną zawziętością, choć z zupełnie innych pobudek. Zarówno Lloyd George jak i Arthur Griffith musieli zmierzyć się z poważnymi oskarżeniami podczas publicznych debat. Nierzadko sięgano po podobny rodzaj argumentu: wywód odwołujący się do historycznych zaszłości pomiędzy narodami, który miał uzasadniać sprzeciw wobec przedstawianych parlamentarzystom postanowień. Zarówno po stronie brytyjskiej, jak i irlandzkiej nie brakowało spektakularnych i niespodziewanych zmian dotychczasowych stanowisk. Duża część brytyjskiej partii konserwatywnej, na czele z Andrew Bonarem Lawem poparła działania rządowej

delegacji. Debata w Izbie Gmin przypieczętowała zwrot w polityce partii konserwatywnej wobec Irlandii, który rozpoczął się już kilka lat wcześniej.

W *Sinn Féin* również doszło do zdecydowanego rozłamu, choć linia podziału nie była tak oczywista jak w przypadku brytyjskim. Zaskakujące stanowiska niektórych irlandzkich polityków doprowadziły do niespodziewanej dla prezydenta de Valery sytuacji politycznej, w której stosunek głosów strony pro i anty-traktatowej był niezwykle wyrównany.

W toku debat stało się oczywiste, że trzecią, niemal równie ważną frakcją w sporze jest Irlandia Północna. Choć premier Craig wycofał się z negocjacji i scedował zadanie obrony interesów Ulsteru na delegację brytyjską, to jednak nie stępiło to ostrza północnej krytyki dla efektów negocjacji. Politycy unionistyczni oraz reprezentujący interesy Irlandii Północnej byli najbardziej zaciekli w atakach przeprowadzanych podczas obrad Izby Gmin. Oznaczało to zakończenie długiego procesu, rozpoczętego w roku 1913, stopniowego uniezależnienia się ulsterskich unionistów od brytyjskich konserwatystów.

Obrady Izby Gmin oraz *Dáil Éireann* miały charakter publiczny⁹⁹⁶. A co za tym idzie pełniły również funkcję opiniotwórczą. Zarówno brytyjskie, jak i irlandzkie społeczeństwo dokonało w ciągu kilku lat poprzedzających porozumienie zdecydowanego zwrotu. Brytyjczycy zaczęli coraz mocniej domagać się autonomii dla Irlandii, najbardziej jednak zależało im na zakończeniu terroru, o którym stale donosiła prasa. Społeczeństwo irlandzkie, coraz bardziej radykalizujące się od roku 1916 dotarło do punktu, w którym kontynuowanie walki nie było już, według wielu, możliwe. Mieszkańcy wyspy szukali drogi do pokoju, po długoletnich walkach z brytyjskim imperium.

Mimo licznych podobieństw, należy jednak podkreślić, że oba procesy ratyfikacyjne miały swoje własne wyzwania oraz specyfikę. Różnica uwidoczniła się już w kwestii kultury parlamentarnej obu stron. System brytyjski można było przyrównać do doskonale naoliwionej, świetnie funkcjonującej maszyny, podczas gdy parlamentaryzm irlandzki dopiero stawiał swoje pierwsze, nieporadne kroki. Brak istniejących, utwierdzonych czasem i zwyczajem reguł parlamentarnych oraz kultury

⁹⁹⁶ *Dáil Éireann* obradował w trybie tajnym przez kilka dni przygotowując się do obrad publicznych. Zdecydowana większość obrad była publiczna.

dyskusji, wpływał w stopniu znaczącym na kształt obrad i sprawność procesu legislacyjnego.

Podczas obrad zwracano uwagę na diametralnie różne elementy zawieranego porozumienia. Dla strony brytyjskiej niezwykle ważne było potencjalne zakończenie wielowiekowego konfliktu i ukoronowanie starań w nurcie ruchu autonomii dla Irlandii. Niezwykle ważna była również kwestia obietnic złożonych politykom Irlandii Północnej oraz kwestia potencjalnego zagrożenia dla brytyjskiego systemu bezpieczeństwa. Dla strony republikańskiej najważniejszy był spór ideologiczny, bazujący na symbolice i imponderabiliach. Każdy z *Teachtaí Dála*, musiał odpowiedzieć sobie na pytanie, czy w zgodzie z jego sumieniem i republikańskimi przekonaniami jest głosowanie za *de facto* utrzymaniem zależności od Wielkiej Brytanii. Oceny traktatu za Morzem Irlandzkim były też zdecydowanie bardziej spolaryzowane, a dyskusja niosła za sobą zdecydowanie większy ładunek emocjonalny.

Należy również podkreślić, że pomimo osiągniętego konsensusu nadal pozostawały płaszczyzny, gdzie wizje irlandzkie i brytyjskie spektakularnie się rozmięły. Szczególnie należy tu wskazać na problem klasyfikacji samego porozumienia, w optyce brytyjskiej widzianego jako umowa pomiędzy Imperium a jego poddanymi, w optyce republikańskiej postrzeganego natomiast jako traktat międzynarodowy, pomiędzy dwoma państwami. Również niektóre argumenty wytaczane w toku debat uwidoczniały rozbieżne stanowiska Irlandczyków i Brytyjczyków. Niepokój tych ostatnich wywoływały szczególnie argumenty członków irlandzkiej delegacji rysujące traktat jako jedynie początek drogi wyspy do pełnej niepodległości, podczas gdy z punktu widzenia Imperium, pełnia możliwej autonomii w postaci dominium została już osiągnięta. Rozbieżności te mogły w przyszłości stanowić zarzewie kolejnych sporów.

Rozdział VI

Społeczny odbiór traktatu

Wprowadzenie

W narracjach dotyczących brytyjsko-irlandzkiego porozumienia często natknąć się można na informacje dotyczące szczególnego nacisku opinii publicznej na koła rządowe, rosnącego niezadowolenia z działań wojskowych prowadzonych na terenie Irlandii, aktów terroru i rozlewu krwi. Nacisk ów, wywołać miał zmiany w polityce, zarówno irlandzkiego, jak i brytyjskiego rządu, doprowadzając do rozpoczęcia rozmów pokojowych. Negocjatorzy irlandzcy podczas obrad konferencji musieli brać pod uwagę zmęczenie społeczeństwa trwającym konfliktem i jego zdolność do prowadzenia dalszej walki. Brytyjscy delegaci natomiast nie mogli pozostać obojętni wobec woli obywateli do zawarcia pokoju z Irlandczykami, jeśli chcieli liczyć na reelekcję w kolejnych wyborach parlamentarnych.

W jaki jednak sposób można zweryfikować owe twierdzenia? Nie istnieje żaden sondaż, ani badanie opinii publicznej, które mogłoby dostarczyć dane niezbędne do pogłębionej analizy nastrojów społecznych w roku 1921.

W okresie tym jednym z głównych przejawów społecznej opinii na tematy polityczne były wyniki wyborów parlamentarnych, które wykazywały niezadowolenie wyborców z kursu obranego przez rząd. W jaki sposób jednak zbadać społeczne nastroje przed aktem wyborczym? Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie będzie jednym z głównych celów tego rozdziału, analizującego społeczny odbiór brytyjsko-irlandzkiego porozumienia.

W przypadku badań nad nastrojami społeczeństwa niezbędna jest analiza nie tylko wyników wyborczych zaangażowanych stronnictw, ale również dogłębna kwerenda prasy. Ta bowiem, na początku XX wieku swoimi publikacjami starała się dopasowywać do poglądów i przekonań swoich czytelników, zyskując coraz większą siłę kreacji politycznej rzeczywistości.

Analiza tego rodzaju źródła jest jednak niezwykle trudna. Rodzi ona bowiem najstarsze pytanie: co było pierwsze? Opinie społeczeństwa, wyrażane przez dziennikarzy, czy opinie redakcji poszczególnych gazet wpływające na poglądy odbiorców ich publicystyki? W epoce niezwykłej potęgi politycznej baronów prasowych,

zadanie tego pytania jest nie tylko zasadne, ale również konieczne, by zbadać rzeczywiste nastawienie społeczeństwa do konceptu traktatu.

Rozdział ten podzielony zostanie na dwie części: pierwsza skupi się na analizie publikacji ukazujących się w brytyjskiej i irlandzkiej prasie, druga natomiast zawierać będzie analizy wyników wyborczych i wspomnień z tego okresu, co pozwoli na porównanie dziennikarskich narracji z innymi rodzajami źródeł, w celu określenia rzeczywistych opinii brytyjskiego i irlandzkiego społeczeństwa dotyczących zawartego porozumienia.

Dziennikarskie narracje. Konflikt, negocjacje i traktat na łamach prasy

Analiza narracji prasowych dotyczących brytyjsko-irlandzkiego traktatu mogłaby stanowić temat oddzielnej i niezwykle obszernej pracy. Kwestia irlandzka była komentowana niezwykle szeroko, a opinie dotyczące porozumienia pojawiały się w większości wydawanych na Wyspach Brytyjskich w tym okresie periodyków. Z uwagi na niezwykle bogactwo tego rodzaju źródeł analiza prasy ma potencjał zdominowania badań nad danym tematem. Dlatego też niezbędna jest narzucenie ograniczeń przy doborze źródeł i odpowiednia selekcja analizowanych materiałów, zapewniająca szeroki wachlarz publikacji reprezentujących nie tylko różne opcje polityczne, ale również obszary geograficzne. Analizowane w tym podrozdziale źródła zostały dobrane, tak by prezentować całe spektrum poglądów, a także grup odbiorców.

Kwerenda brytyjskiej prasy objęła, zarówno najbardziej opiniotwórcze gazety: *The Times*, *Manchester Guardian*, *Daily Mail*, *Westminster Gazette*, *Daily Chronicle*, czy *Daily News*, ale także takie jak *Daily Mirror* czy *The Illustrated London News*, zapewniające informacje i rozrywkę w lżejszym stylu. Trafiły one do szerokiej rzeszy odbiorców i kreowały opinie nie tylko wyższych i wykształconych mas społeczeństwa. Analiza objęła periodyki z różnych stron politycznej sceny, od postępowego, związanego z Towarzystwem Fabiańskim⁹⁹⁷ *News Statesman*, przez będący głównym głosem Partii Pracy *Daily Herald*, aż po konserwatywny i unionistyczny głos *The Morning Post*. Aby zwrócić również uwagę na inne obszary Wielkiej Brytanii, analizie poddane zostały również: szkocki *The Scotsman*, walijska *Western Mail* oraz kluczowe periodyki z obszaru Irlandii Północnej:

⁹⁹⁷ Towarzystwo Fabiańskie (ang. *Fabian Society*) – stowarzyszenie założone w 1884 r w Londynie przez Sidneya i Beatrice Webb, które za cel stawiało sobie doprowadzenie do przekształcenia systemu kapitalistycznego Wielkiej Brytanii w socjalistyczny. Ruch fabiański odrzucał idee rewolucji, zamiast tego dążąc do powolnych zmian politycznych i społecznych.

Belfast News Letter, *Belfast Telegraph* i *Ulster Herald*. Kwerenda prasy irlandzkiej objęła podobne spektrum periodyków. Unionistyczny, *The Irish Times*, liberalny *Irish Examiner*, nacjonalistyczne *Freeman's Journal* i *Irish Independent*, czy radykalne *Worker's Republic*, ale również bardziej przystępne *Sunday Independent* i *Evening Herald*. Kwerenda lokalnych gazet takich jak: *Anglo-Celt*, *Connacht Tribune*, *Drogheda Independent*, *Leinster Express*, *Limerick Leader* czy *Mayo News*, niezbędna była do określenia formy, jaką przybierały informacje docierające na irlandzką prowincję.

Badanie tego rodzaju źródeł dostarcza jednak wielu trudności i zmusza do analizy nie tylko publikowanych tekstów, ale również używanego języka, przekazu graficznego, doboru cytatów, ilustracji i terminów. Wreszcie, dokonując kwerendy prasowej, zawsze należy również brać pod uwagę osobę właściciela danej gazety, jego poglądy polityczne i ewentualne cele, do których realizacji posłużyć miały publikowane artykuły.

Podczas analizy postawione zostały następujące pytania badawcze: w jakim stopniu publikacje prasowe były wyrazem poglądów społeczeństwa, a w jakim same owe poglądy kreowały? Do jakiego stopnia wpływały one na decyzje polityków dotyczące irlandzko-brytyjskiego porozumienia? Jakie różnice dostrzec można między narracjami pojawiającymi się w brytyjskich periodykach lewicowych, liberalnych i konserwatywnych? Czy nurt tak zwanego „nowego dziennikarstwa” w istotny sposób wpływał na kształtowanie narracji dotyczących negocjacji? Z czego wynikały charakterystyczne elementy przekazu prasowego trafiającego do irlandzkich i brytyjskich odbiorców? Co wyróżnia narrację przyjmowaną przez gazety Ulsteru? Czy irlandzki rynek prasowy różnił się od brytyjskiego? W jakim stopniu wyrażane na łamach irlandzkiej prasy poglądy były głosem społeczeństwa, a w jakim próbą chronienia własnych interesów? Czy element klasowy jest istotnym czynnikiem w narracjach dotyczących traktatu? W jakim kształcie docierały informacje do czytelników na irlandzkiej prowincji? W jaki sposób kształtował się wizerunek czołowych polityków związanych z procesem pokojowym i jaki wpływ miało to na ich sukces polityczny i wyborczy?

Prasa brytyjska a kwestia irlandzka

Pierwsze strony gazet krzyczące nagłówkami, sensacyjne tytuły, przyciągające wzrok ilustracje, emocje oraz siła kreowania i obalania rządów - choć wydawać by się mogło, że od zawsze towarzyszyły one IV władzy, narodziny tak zwanego „nowego

dziennikarstwa” przypadły na przełom XIX i XX wieku i ściśle powiązane były z osobą Alfreda Harmswortha, pierwszego wicehrabiego Northcliffe.

Jako właściciel tytułów prasowych takich jak *The Times*, *Daily Mail*, *Evening News*, czy *Daily Mirror* zrewolucjonizował on brytyjskie dziennikarstwo, adaptując do warunków brytyjskich trendy zapożyczone z prasy amerykańskiej. Jego periodyki przyjęły nowy sposób dostarczania informacji w krótkich, napisanych żywym i emocjonalnym językiem akapitach, opatrzonych interesującymi tytułami i ilustrowanych fotografiami i grafikami., które pomóc miały w przekazaniu informacji nowemu typowi czytelnika: człowiekowi wykształconemu w wyniku reformy edukacji z roku 1870⁹⁹⁸. Wiktoriańska prasa, kierująca swoje teksty do gruntownie wykształconego członka brytyjskiej klasy średniej lub wyższej, droga i trudna w odbiorze, stała się przeżytkiem⁹⁹⁹. Nowych czytelników, często pochodzących nie tylko z niższej klasy średniej, ale również klasy robotniczej, nie interesowały naukowe wywody i polityczne dywagacje. Nowe dziennikarstwo kładło nacisk na sensacyjne historie, informacje o nowych odkryciach i narracje sławiące potęgę brytyjskiego imperium. Skupiało się ono też na potrzebach odbiorców, biorąc pod uwagę ich dopiero kształtujące się umiejętności czytania i analizy informacji oraz dużą potrzebę wizualizacji.

Choć trywialność tego rodzaju przekazu początkowo krytykowana była przez przedstawicieli klas wyższych i polityków, to jednak szybko stało się jasne, że tak tworzone gazety trafiały do bardzo szerokiej liczby odbiorców, kształtując w znacznym stopniu ich poglądy społeczne i polityczne¹⁰⁰⁰. Najlepszy przykład tego zjawiska stanowiła intensywnie wzmacniana przez gazety należące do Harmswortha niechęć do niemieckiego imperializmu, która w znacznym stopniu wpłynęła na postawy Brytyjczyków podczas Wielkiej Wojny¹⁰⁰¹. Dodatkowo zauważany był proces wytwarzania się olbrzymich konglomeratów prasowych i gromadzenia kontroli nad dużą ilością tytułów przez właścicieli medialnych imperiów. Oprócz wcześniej wspomnianego Harmswortha oraz jego brata Harolda, warto tu wymienić Lorda Beaverbrooka (właściciela *Daily Express*, *Sunday Express* i *London's Evening Standard*) oraz, w późniejszym okresie Johna Jacoba Astora¹⁰⁰².

⁹⁹⁸ K. Williams, *Read All About It!: A History of the British Newspaper*, London 2009, s. 126.

⁹⁹⁹ Tamże, s. 126.

¹⁰⁰⁰ Tamże, s. 130.

¹⁰⁰¹ Tamże, s. 148

¹⁰⁰² M. Temple, *The British Press*, Maidenhead 2008, s. 33.

Wkrótce elity polityczne Brytanii musiały wziąć pod uwagę, jak wielki stał się wpływ polityczny „gazet z obrazkami”. W roku 1916 imperium prasowe Harmswortha miało olbrzymi udział w doprowadzeniu do upadku rządu Herberta Asquitha. David Lloyd George, który w wyniku tej politycznej gry zajął fotel premiera, doskonale zdawał sobie sprawę z potęgi Northcliffe’a, który wkrótce oficjalnie stanął na czele brytyjskiej maszyny propagandowej¹⁰⁰³. Premier, nie ufając do końca magnatowi prasowemu podjął nawet w 1918 roku próbę wykupienia *Daily Chronicle*, by zyskać pewne i przychylne sobie medium bez potrzeby zjednywania baronów prasowych do swoich celów¹⁰⁰⁴.

Próba przejęcia przez urzędującego premiera jednej z czołowych gazet może, ze współczesnego punktu widzenia, wydać się zamachem na wolność prasy, jednak w realiach początku XX powiązania dziennikarstwa z polityką były zdecydowanie mocniejsze. Gazety bardzo często związane były z konkretną opcją polityczną i zupełnie otwarcie reprezentowały jej interesy, publikując zgodnie z linią konkretnej frakcji. Doskonałym przykładem tego typu działań może być laburzystowskie *Daily Herald* czy konserwatywne i unionistyczne *Morning Post*. Analizując publikowane na łamach wiodących gazet teksty, należy mieć na uwadze, że tytuły prasowe nie tylko związane były często z konkretną opcją polityczną, ale również reprezentowały interesy bogatej burżuazji. W związku z tym warto podczas badań owych publikacji odrzucić mit wolnej prasy.

Doniesienia o negocjacjach pokojowych należy osadzić w kontekście wcześniejszych publikacji dotyczących kwestii irlandzkiej. Szczególnie ciekawy materiał do tej analizy dostarczała liberalna prasa, w której publikacjach (w przeciwieństwie do głosów prasy laburzystowskiej i konserwatywnej) obserwowalna była największa zmiana w narracji.

Początkowo informacje na temat sytuacji w Irlandii pojawiające się w brytyjskiej prasie skupiały się na sensacyjnych opisach aktów terroru. Wydarzenia na wyspie stanowiły doskonały materiał dla gazet realizujących strategię „nowego dziennikarstwa”. Zapewniały sensacyjne tytuły i możliwość krótkiego, nacechowanego emocjonalnie opisu wydarzeń, a także początkowo jasnego wskazania winnych zaistniałej sytuacji. Opisywano ataki IRA na siły korony oraz protestantów i unionistów¹⁰⁰⁵. Publikowano również listy do redakcji, w których obywatele usprawiedliwiali działania sił brytyjskich

¹⁰⁰³ K. Williams, dz. cyt. s. 138

¹⁰⁰⁴ M. Temple, dz. cyt., s. 26-27.

¹⁰⁰⁵ *The Times* 13 V 1921, s. 6.

w Irlandii¹⁰⁰⁶. Przyjmowany przez gazety język określał Irlandczyków jako „morderców”¹⁰⁰⁷. Co ciekawe, był to termin żywcem zaczerpnięty z wystąpień premiera, który w tym czasie określał Irlandzką Armię Republikańską jako „zgraję morderców”. Teksty dotyczące Irlandii wypełnione były również nawiązaniem do stereotypów narodowych¹⁰⁰⁸, w duchu anty-irlandzkiego sentymentu.¹⁰⁰⁹

Stopniowo jednak, wraz z eskalacją przemocy na terenie wyspy, narracja uległa zmianie. Zaczęły pojawiać się teksty krytykujące działania rządu, a w szczególności użycie oddziałów policyjnych zamiast regularnego wojska¹⁰¹⁰ oraz politykę odwetów¹⁰¹¹. W narracji dotyczącej brytyjskich działań w Irlandii pojawiały się takie słowa jak: „porażka” czy „wina”¹⁰¹². Odpowiedzialnością za taki stan rzeczy obciążano rząd i premiera¹⁰¹³.

Relacje z sytuacji w Irlandii w istocie mogły wpływać na poglądy brytyjskiego społeczeństwa. Tworzyły bowiem wysoce niekomfortową dla odbiorcy wizję Imperium, które nie tylko tłumi niepokoje społeczne za pomocą niezdyscyplinowanych grup paramilitarnych, ale dokonuje również aktów terroru, odwetów, grabieży, morderstw i gwałtów. Sytuacja ta była szczególnie trudna do zaakceptowania, biorąc pod uwagę bliskość Irlandii, jej długą historię walki o wolność oraz odmienny status Irlandczyków pomiędzy grupami etnicznymi zdominowanymi przez kolonialne Imperium, wynikający z ich celtyckich korzeni. Dodatkowo dyskomfort wywoływały ukazujące się w prasie artykuły opisujące negatywny wpływ, jaki wywierał konflikt z Irlandią na brytyjski prestiż międzynarodowy. Gazety z chęcią cytowały zagraniczną prasę krytykującą rozwój sytuacji¹⁰¹⁴. Ostatnim argumentem podejmowanym na łamach prasy był silny strach

¹⁰⁰⁶ *The Times* 22 II 1921, s. 6.

¹⁰⁰⁷ *The Daily Mail*, 22 XI 1920. Brak paginacji. Wycinek prasowy pochodzi ze zbiorów The Parliamentary Archives (dalej TPA), The Lloyd George Papers, Press Cuttings (dalej LG/H/213-214).

¹⁰⁰⁸ *The Daily Mail*, 6 IX 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁰⁹ Sentyment anty-irlandzki (ang. *Anty Irish Sentiment*) – zjawisko niechęci do przedstawicieli narodu irlandzkiego, przejawiające się uciskiem, agresją i różnymi formami dyskryminacji. Nazywane również „hibernofobią”, często połączone z niechęcią do katolików. Szczególnie często przejawiane przez społeczność brytyjskich i amerykańskich protestantów w XVIII i XIX wieku. Często powiązane z wywodami na temat istnienia domniemanej rasy celtyckiej oraz łączenia z nią konkretnych, zazwyczaj wyraźnie negatywnych cech. Za: M. Mac an Ghail *The Irish in Britain: the invisibility of ethnicity and anti-Irish racism*, „Journal of Ethnic and Migration Studies”, t. 26, nr 1 (2000) s.137-147.

¹⁰¹⁰ *The Times*, 15 VI 1921, s. 14.

¹⁰¹¹ *The Times*, 17 VI 1921, s. 14; *The Daily Mail* 11 VI 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰¹² *The Times* 17 VI 1921, s. 14.

¹⁰¹³ *Westminster Gazette* 7 I 1921, s. 8, *The Times* 15 I 1921, s. 8.

¹⁰¹⁴ *The Times*, 18 VIII 1921, s. 8, *The Times* 24 VIII 1921, s. 8.

przed kolejnym konfliktem, który wymagałby trwałego zaangażowania regularnego brytyjskiego wojska, czy nawet wprowadzenia powszechnego poboru. Choć to ostatnie było mało prawdopodobne, antywojenny sentyment, był wykorzystywany przez dziennikarzy¹⁰¹⁵.

W roku 1921 można już mówić o stałej krytyce linii rządu w kwestii Irlandzkiej. Warto również wspomnieć o żywym zainteresowaniu rządu prasowym wizerunkiem premiera, na które wskazuje olbrzymia ilość wycinków prasowych, dotyczących tych kwestii, zebrana w zespole archiwalnym dotyczącym działalności politycznej premiera Davida Lloyd George'a w kolekcji *Parliamentary Archives*.

Negatywny wizerunek w prasie z łatwością mógł przełożyć się na utratę poparcia społecznego i niepożądany wynik wyborczy. Bez wątplenia był to jeden z czynników, który wpłynął na stosunek brytyjskich kół rządowych do kwestii Irlandzkiej i próby załagodzenia konfliktu oraz doprowadzenia do zawieszenia broni i negocjacji ze stroną irlandzką¹⁰¹⁶.

Rozpoczęcie rozmów pokojowych przyjęto z zadowoleniem i nadzieją. Prasa brytyjska we wrześniu i październiku 1921 r. analizowała wstępne propozycje składane stronie irlandzkiej, przyjmując je z aprobatą. Nagłówek *Daily Chronicle* z 16 września określał wstępne warunki brytyjskie jako: „Wspaniałomyślną propozycje”¹⁰¹⁷. W narracji prasowej wyraźnie dostrzec można było satysfakcję z obranego przez rząd kursu, oraz zadowolenie z warunków proponowanych Irlandczykom¹⁰¹⁸.

David Lloyd George osiągnął nieoczekiwany sukces wizerunkowy, zmieniając swój kurs względem Irlandii. Jeszcze do niedawna krytykowany, nagle stał się politykiem, któremu brytyjscy obywatele, spragnieni pokoju, mogli kibicować na drodze do osiągnięcia porozumienia¹⁰¹⁹. Szczególnie dumne z dokonań premiera były periodyki walijskie, podkreślające wiekopomną rolę rodaka w procesie walki o autonomię Irlandii krzykliwymi nagłówkami: „Premier. Największy człowiek naszych czasów!”¹⁰²⁰.

Propozycje wysunięte wobec Irlandczyków skutecznie przerzuciły ciężar odpowiedzialności za przyjęcie lub odrzucenie tej „niezwykłej sposobności”

¹⁰¹⁵ *The Daily News*, 10 II 1921, s. 3-4.

¹⁰¹⁶ B. Kissane, *The Politics of the Irish Civil War*, Oxford 2005, s. 52.

¹⁰¹⁷ *Daily Chronicle*, 16 IX 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰¹⁸ *Daily Chronicle*, 28 X 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰¹⁹ *The Manchester Guardian*, 7 XII 1921, s. 6-7.

¹⁰²⁰ *Western Mail*, 20 I 1922, s. 7.

na irlandzkich delegatów¹⁰²¹. Jesień 1921 r. była okresem spokoju związanego z zawartym rozejmem oraz samozadowolenia Brytyjczyków ze wspianąomyślności, jakiej wyrazem były rządowe propozycje.

Warto również odnotować jaki wizerunek irlandzkiej delegacji kreowała w tym okresie brytyjska prasa. Negocjatorów przyjęto z żywym zainteresowaniem i nadzieją¹⁰²². Charakterystyczny dla stylu „nowego dziennikarstwa” sposób raportowania o wydarzeniach sprawił jednak, że zainteresowanie brytyjskiej prasy skupiło się na dwóch członkach delegacji: Arthurze Griffithcie i Michaelu Collinsie. Ten pierwszy jako przywódca irlandzkiej delegacji celebrowany był jako umiarkowana w poglądach i wyważona postać z kręgu *Sinn Féin*. Jego przywództwo przyjęto z pewną dozą ulgi. Uważano go za osobę, z którą osiągnięcie porozumienia będzie łatwiejsze niż z Eamonem de Valerą. W późniejszym okresie wyraźnie widoczna stała się również tendencja do upatrywania w nim, a nie w prezydencie, przywódcy irlandzkich republikanów¹⁰²³.

W Michaelu Collinsie brytyjska prasa widziała prawdziwego bohatera procesu negocjacyjnego, choć po podpisaniu traktatu. Wpływała na to nie tylko sława Collinsa, jako osoby bezpośrednio zaangażowanej w irlandzki wysiłek wojenny, ale również sensacyjny aspekt jego działalności i relatywna łatwość z jaką irlandzki polityk udzielał wywiadów brytyjskiej prasie¹⁰²⁴. Nawet warstwa językowa narracji odwoływała się do jego charyzmy i aury tajemniczości. Przykładem może być jeden z nagłówków *Illustrated London News*: „Nieuchwytny przywódca IRA ujawnia się! Oslawiony Michael Collins przemawia w Armagh!”¹⁰²⁵ Jeśli natomiast weźmie się pod uwagę jedynie aspekt wizualny przekazu, z grafik, zdjęć i karykatur ukazujących się w angielskiej prasie, można byłoby wyciągnąć wniosek, że to właśnie Collins, a nie Griffith stał na czele irlandzkiej delegacji¹⁰²⁶.

Każda opowieść oprócz bohatera potrzebuje jednak również złoczyńcy. W narracji brytyjskiej prasy antagonistą szybko stał się prezydent Eamon de Valera. Sprzyjał temu nie tylko trudny charakter irlandzkiego przywódcy, ale również jego postawa sprzeciwu wobec podpisanego przez irlandzką delegację traktatu. Eamon

¹⁰²¹ *Daily Chronicle*, 28 X 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰²² *The Times*, 12 X 1921, s. 10.

¹⁰²³ *The Scotsman*, 23 XII 1921, s. 5; *Daily Herald*, 8 XII 1921, s. 1.

¹⁰²⁴ J. Webber, *An Island Divided: Eamon de Valera, Michael Collins, Arthur Griffith, Cathal Brugha and the 1921 Anglo-Irish Treaty*, praca magisterska obroniona na Uniwersytecie w Lejdzie, 2012, s. 63, dostęp online: <https://studenttheses.universiteitleiden.nl/handle/1887/20348> [10.08.2022].

¹⁰²⁵ A. Martin, *Michael Collins and the British Press*, „History Ireland”, t. 28, nr 4 (2020), s. 35.

¹⁰²⁶ J. Webber, dz. cyt., s. 64.

de Valera został wykreowany przez dziennikarzy na przeszkodę na drodze do osiągnięcia upragnionego porozumienia między Irlandią a Wielką Brytanią¹⁰²⁷. Terminy, które na stałe przylgnęły w tej narracji do irlandzkiego prezydenta to: radykał i ekstremista¹⁰²⁸.

Brytyjskie opisy debat nad ratyfikacją traktatu po stronie irlandzkiej opierały się na prostym dualizmie: przedstawieniu heroicznej walki Arthura Griffitha, Michaela Collinsa oraz pozostałych członków delegacji z negatywną postacią dążącego do ponownego rozpoczęcia działań wojennych prezydenta. Choć oczywiście antagonizm frakcji pro- i anty-traktatowej był jak najbardziej realny, to jednak prasowe doniesienia na temat procesu ratyfikacji zdedydowały dramatyzmu, już i tak pełnym emocji wydarzeniom¹⁰²⁹. Jednocześnie przedłużające się debaty nad akceptacją traktatu wywoływały frustracje w brytyjskiej prasie, która w większości oceniała traktat jako niezwykle hojną propozycję dziwiąc się jakimkolwiek sprzeciwowi wobec konceptu jej ratyfikacji¹⁰³⁰.

Warta odnotowania była również fascynacja, z jaką brytyjska prasa analizowała przebieg irlandzkiego procesu legislacyjnego. Mniej okrzepła demokracja *Dáil Éireann*, z nieco mniej rygorystyczną kulturą debaty oraz niewypracowanymi jeszcze trybami pracy zdecydowanie dostarczała większe pole do popisu w zakresie pełnych emocji opisów wydarzeń, nieoczekiwanych zwrotów akcji i krzykliwych nagłówków¹⁰³¹. Brytyjski tradycyjny system parlamentarny nie dostarczał tak wielu pełnych napięcia momentów, szczególnie podczas procesu ratyfikacji traktatu, którego wynik łatwo było przewidzieć. Płomienne przemówienia irlandzkich polityków przytaczane były w obszernych cytatach i opatrywanych krzykliwymi nagłówkami¹⁰³². Cytowano zarówno zwolenników jak i przeciwników traktatu, jednocześnie jasno określając, po czyjej stronie leży sympatia prasy.

W kontraście przebieg debat nad ratyfikacją w Izbie Gmin zdawał się pozbawiony emocji. Jednak w nim również dało się oprzeć narrację na antagonizmie. Bohaterem relacji stał się premier David Lloyd George dążący do porozumienia ponad podziałami, na czele szerokiej koalicji polityków liberalnych i konserwatywnych, przy wsparciu laburzystów. Jego przeciwnikami stali się radykalni konserwatyści i unioniści

¹⁰²⁷ *Western Mail*, 7 I 1922, s. 5.

¹⁰²⁸ *The Times*, 16 I 1922, s. 10.

¹⁰²⁹ *Western Mail*, 7 I 1922, s. 5; *Daily Herald*, 15 XII 1921, s. 1; *Westminster Gazette*, 7 XII 1921, s. 7.

¹⁰³⁰ *The Scotsman*, 23 XII 1921, s. 5.

¹⁰³¹ *The Scotsman*, 21 XII 1921, s. 9.

¹⁰³² *Western Mail*, 9 I 1922, s. 5; *Daily Herald* 15 XII 1921, s. 1.

krytykujący zawarte porozumienie¹⁰³³. Ukoronowaniem tej narracji stał się moment wyrażenia poparcia dla traktatu przez Andrew Bonara Lawa podczas obrad Izby Gmin¹⁰³⁴. Nie był to zupełnie niespodziewany zwrot akcji, już od kilku tygodni gazety przewidywały taki obrót wydarzeń¹⁰³⁵. Jednak wydarzenie to doskonale pasowało do tworzonej przez prasę wizji wspólnego frontu na rzecz pokoju w Irlandii.

Krytyka brytyjskich radykałów ściśle powiązana była ze znacznie szerszym zjawiskiem komentowania postawy Ulsteru podczas negocjacji i procesu ratyfikacyjnego. Podczas gdy od roku 1920 sposób opisywania działań irlandzkich republikanów uległ diametralnej zmianie, podobny proces zaszedł również w kwestii sympatii brytyjskiej prasy do kwestii Ulsteru.

Przed rozpoczęciem negocjacji unioniści z Irlandii Północnej postrzegani byli jako sojusznik Imperium i jego wierni poddani. Ochrona interesów protestanckiej mniejszości wyspy stanowiła oczywisty element prasowej narracji¹⁰³⁶. W toku negocjacji, gdy stało się jasne, że premier James Craig, dystansując się od rozmów pokojowych, scedował odpowiedzialność, za osiągnięcie korzystnego dla Ulsteru porozumienia, na premiera Davida Lloyd George'a sytuacja zaczęła ulegać zmianie. Z sojusznika unioniści stali się przeszkodą na drodze Wielkiej Brytanii do osiągnięcia upragnionego celu, jakim był pokój w Irlandii¹⁰³⁷. Początkowo gazety wyrażały nadzieję, że swoim działaniem Ulster przyczyni się do budowy trwałego porozumienia. Jednocześnie akcentowano potrzebę podjęcia trudnych, ale niezbędnych decyzji¹⁰³⁸. Rozpoczął się proces dystansowania się od pozycji Irlandii Północnej i trywializowania podnoszonych przez jej polityków argumentów. Unifikację z Irlandią Południową przedstawiano jako cel, do którego powinno się dążyć¹⁰³⁹. Nawoływano do odpowiedzialnego uczestnictwa w działaniach Imperium¹⁰⁴⁰. Postawę „roszczeniowego” Ulsteru porównywano z zachowaniem członków irlandzkiej delegacji, którzy gotowi byli do olbrzymich ustępstw, by zapewnić pokój swoim rodakom. W końcu każde kolejne działania Ulsteru

¹⁰³³ *The Daily Mail*, 26 X 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.; *Westminster Gazette*, 2 XII 1921, s. 1.

¹⁰³⁴ *The Scotsman*, 16 XII 1921, s. 7.

¹⁰³⁵ *The Times*, 19 XI 1921, s. 8-10, *Westminster Gazette*, 7 XII 1921, s. 1.

¹⁰³⁶ *The Daily Mail*, 31 X 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰³⁷ *The Times*, 9 XI 1921, s. 12.

¹⁰³⁸ *The Times*, 10 XI 1921, s. 10.

¹⁰³⁹ *Manchester Guardian*, 2 XI 1921, s. 6-9.

¹⁰⁴⁰ *The Times*, 8 XI 1921, s. 13.

zaczęły być interpretowane jako zagrożenie dla procesu pokojowego¹⁰⁴¹. Termin „Carsonia” na określenie Irlandii Północnej, pochodzący od nazwiska czołowego przywódcy ruchu unionistycznego, zmienił swoją konotację z żartobliwej, na wyraźnie negatywną¹⁰⁴². Niezależność Ulsteru, do tej pory uznawana za zasłużony przywilej zaczęła być postrzegana jako przeszkoda.

Krytyki Irlandii Północnej nie szczędziły nawet czołowe gazety pozostałych części Zjednoczonego Królestwa. *The Scotsman* z dumą donosił o aprobacie udzielonej traktatowi przez szkockich unionistów¹⁰⁴³. Jednocześnie gazeta stale podważała argumenty periodyków z Belfastu o próbie zmuszenia Ulsteru do zaakceptowania postanowień traktatu¹⁰⁴⁴. Podobną optykę przyjął walijski *Western Mail*¹⁰⁴⁵. Z całą pewnością można stwierdzić, że optyka lokalnych periodyków nie odbiegała od linii wyznaczonej przez ogólnokrajową liberalną prasę.

Zainteresowanie procesem pokojowym było tak wielkie, że informacje o nim trafiały również do tabloidów. Specyfika ich funkcjonowania dyktowała odmienny sposób narracji dotyczącej traktatu prezentowany w tego rodzaju mediach. Choć łatwo można byłoby zignorować wkład owych publikacji należy pamiętać o olbrzymich nakładach tych gazet i ich szerokiej puli odbiorców. Kancelaria premiera z pewnością nie trywializowała znaczenia takich tytułów jak *Daily Mirror*, zachowując w kolekcji wycinków prasowych również fragmenty ich artykułów na temat traktatu. Sam traktat prasa brukowa opisywała jako sukces rządu¹⁰⁴⁶. Jednak brak doświadczenia w analizowaniu zjawisk politycznych był wyraźnie widoczny w dużej ilości błędnych wniosków i nieprawdziwych założeń na temat politycznych wydarzeń publikowanych np. w *Daily Mirror*¹⁰⁴⁷. Gazeta donosiła np. z absolutną pewnością o przewidywanym braku podziału w łonie partii *Sinn Féin* podczas debat nad ratyfikacją¹⁰⁴⁸. Tabloidy z lubością skupiały się również na mało znaczących kwestiach takich jak biografia żony Eamona de Valery czy antymonarchicznych żartach Constance Markiewicz, wypowiedzianych

¹⁰⁴¹ *Western Mail*, 10 I 1922, s. 4; *The Scotsman*, 16 XII 1921, s. 7; *Manchester Guardian*, 13 XII 1921, s. 7-8.

¹⁰⁴² *Manchester Guardian*, 13 XII 1921, s. 7-8.

¹⁰⁴³ *The Scotsman*, 20 I 1922 s. 6.

¹⁰⁴⁴ *The Scotsman*, 16 XII 1921, s.7.

¹⁰⁴⁵ *Western Mail*, 10 I 1922, s. 4.

¹⁰⁴⁶ *The Daily Mirror*, 7 XII 1921, s. 1.

¹⁰⁴⁷ *The Daily Mirror*, 17 XII 1921, s. 4, *The Daily Mirror*, 19 XII 1921, s. 3.

¹⁰⁴⁸ *The Daily Mirror*, 2 I 1922 s. 1.

podczas obrad *Dáil Éireann*¹⁰⁴⁹. Stwarzaniu oburzenia towarzyszyło również sianie strachu. Tabloidy bowiem nie ustawały w sensacyjnych wiadomościach na temat zabójstw politycznych w Belfaście¹⁰⁵⁰.

Sposób, w jaki brytyjskie ilustrowane gazety dostarczały informacje brytyjskiej opinii publicznej na Wyspach wiele mówi o wiedzy Brytyjczyków na temat Irlandii. Odbiorcy informacji nie byli zaznajomieni z meandrami sytuacji politycznej. Dlatego też gazety dostarczały rozkładówek ze zdjęciami czołowych irlandzkich polityków w kilku zdaniach określając ich poglądy polityczne oraz przynależność do frakcji pro lub anty-traktatowej¹⁰⁵¹.

Przedstawiona narracja, choć dominująca, nie była jedynym sposobem opisywania traktatu w prasie. Oprócz liberalnych gazet, głos zabierały również periodyki lewicowe i konserwatywne, których optyka znacząco różniła się od głównego nurtu.

Aby poznać opinię środowisk lewicowych na temat traktatu, należy poddać analizie przede wszystkim publikacje *Daily Herald*. Choć w omawianym okresie gazeta była jeszcze niezależna od dofinansowania Partii Pracy, stanowiła jednak prasowe wsparcie tej opcji politycznej podnosząc tematy ważne dla ruchu oraz krytykując linię rządu¹⁰⁵².

W przeciwieństwie do liberalnej prasy *Daily Herald* od początku wojny o niepodległość ostro krytykowało działania brytyjskie w Irlandii, stale podnosząc temat brutalności sił policyjnych, taktyki odwetów oraz ataków na ludność cywilną¹⁰⁵³. Prowadzona kampania informacyjna w dużej mierze wpłynęła na stopniową zmianę narracji innych gazet. Krytyka była jak najbardziej w linii polityki Partii Pracy, która od lat lobbowała za rozwiązaniem kwestii irlandzkiej, popierając dążenie mieszkańców wyspy do autonomii. Działania pokojowe podejmowane przez premiera zyskały pełną aprobatę *Daily Herald*, jednak w przeciwieństwie do innych redakcji laburzystowscy dziennikarze nadal krytycznym okiem oceniali działania rządu¹⁰⁵⁴. Narracja gazety względem procesu pokojowego była tak zdystansowana i sceptyczna, że początkowo dziennikarze bardzo negatywnie ocenili rządowe propozycje przedstawione irlandzkiej

¹⁰⁴⁹ *The Daily Mirror*, 4 I 1922, s. 3.

¹⁰⁵⁰ *The Daily Mirror*, 19 XII 1921, s. 3.

¹⁰⁵¹ *The Illustrated London News*, 31 XII 1921, s. 7-8.

¹⁰⁵² I. Gibbons, *The Anglo-Irish Treaty...*, s. 2.

¹⁰⁵³ *Daily Herald*, 20 I 1921, s. 5; *Daily Herald*, 1 III 1921, s. 5; *Daily Herald*, 29 VIII 1921, s. 4.

¹⁰⁵⁴ *Daily Herald*, 8 XII 1921, s. 1.

delegacji, które ostatecznie zostały zaakceptowane jako artykuły porozumienia¹⁰⁵⁵. Propozycję oceniano jako zbyt trudną do przyjęcia dla republikanów¹⁰⁵⁶. W obliczu informacji o podpisaniu traktatu *Daily Herald* szybko zrewidowało swoją narrację przyjmując, podobny tytułom liberalnym, gratulacyjny ton zadowolenia z osiągnięcia pokoju, do którego gazeta nawoływała od kilku lat¹⁰⁵⁷. W swojej analizie procesu ratyfikacji traktatu po stronie irlandzkiej gazeta skupiała się na zdradzanych przez delegatów kulisach pracy brytyjskiego rządu. Skrupulatnej analizie poddawano wszystkie informacje na temat strategii premiera i prób zastraszania irlandzkich delegatów możliwością powrotu do działań wojennych¹⁰⁵⁸. W przeciwieństwie do prasy liberalnej na łamach *Daily Herald* streszczano nie tylko wypowiedzi zwolenników traktatu, ale również przeciwników, dając im platformę do prezentowania odmiennych poglądów¹⁰⁵⁹. Silnej krytyce poddawano natomiast działania Ulsteru i radykalnych polityków konserwatywnych, jednocześnie stosując taktykę przedstawiania ich jako nieporadnych i zabawnych. Unioniści w Izbie Gmin pozbawieni przywództwa Carsona i Craiga, zdaniem *Daily Herald* nie stanowili ważnej siły na scenie politycznej¹⁰⁶⁰.

Gazeta dawała też platformę wypowiedzi innym, bardziej radykalnym frakcjom na brytyjskiej scenie politycznej. W wydaniu z 23 grudnia 1921, przedstawiono opinię Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii na temat traktatu. Była ona jednoznacznie negatywna. Porozumienie komuniści uważali za ostateczny wyraz brytyjskiego imperializmu, w dodatku narzucony Irlandczykom pod groźbą wojny. Wspólnie z Irlandzką Partią Komunistyczną partia ta zdecydowanie odrzucała osiągnięte porozumienie¹⁰⁶¹.

Redakcja *Daily Herald* nie była osamotniona na rynku prasowym w reprezentowaniu socjalistycznych i postępowych poglądów. Wydarzenia związane z negocjacjami i ratyfikacją traktatu śledził również tygodnik *New Statesman*. Związany z Towarzystwem Fabiańskim, wydawany od 1913 roku periodyk był szczególnie znany z politycznych analiz, propagowania myśli socjalistycznej w duchu gradualizmu i stopniowych reform zamiast gwałtownych zmian.

¹⁰⁵⁵ I. Gibbons, *The Anglo-Irish Treaty...*, s. 5.

¹⁰⁵⁶ Tamże, s. 5.

¹⁰⁵⁷ Tamże, s. 8.

¹⁰⁵⁸ *Daily Herald*, 20 XII 1921, s. 1.

¹⁰⁵⁹ *Daily Herald*, 22 XII 1921, s. 1.

¹⁰⁶⁰ *Daily Herald*, 15 XII 1921, s. 1.

¹⁰⁶¹ *Daily Herald*, 23 XII 1921, s. 5.

Analizy *New Statesman* dostarczały wielu ciekawych wniosków na temat działalności rządu. Redaktorzy zauważali, jak dobrym posunięciem ze strony Lloyd George'a była zmiana w kluczowym momencie jego linii względem sytuacji w Irlandii¹⁰⁶². W kontrze do pochwał publikowanych w innych gazetach, dziennikarze *New Statesman* chwalili niezwykłą zręczność premiera i jego umiejętność wycucia zmian w postrzeganiu opinii publicznej. Zdaniem autorów analiz, choć ta cecha Lloyd George'a wydawać się mogła odstręczająca, a jego nowo odnaleziona chęć rozwiązania problemu autonomii Irlandii podejrzana, to jednak finalny wynik zimnych politycznych kalkulacji miał się okazać pozytywny.

Redakcja gazety od początku wierzyła, że negocjacje zakończą się pozytywnie. Dziennikarze zwracali szczególnie uwagę na klimat polityczny, w którym żadna ze stron nie mogła pozwolić sobie na zerwanie rozmów¹⁰⁶³. Odrzucali również nadmiernie udramatyzowaną narrację gazet z nurtu „nowego dziennikarstwa”, wskazując na brak możliwości pojawienia się zaskakujących zwrotów akcji, w sytuacji, w której nie zmieniły się dwa najważniejsze czynniki biorące udział w równaniu: chęć osiągnięcia porozumienia i zakończenia wojny przez delegatów *Sinn Féin* oraz chęć sfinalizowania porozumienia i zakończenia konfliktu przez brytyjski rząd¹⁰⁶⁴. Krań *New Statesman* był spokojny o wynik negocjacji.

Gazeta trywializowała również zagrożenie, jakie potencjalnie mógł stanowić Ulster, wskazując na utratę przez Edwarda Carsona wpływów w Izbie Gmin, która dokonała się wraz z jego przejściem do Izby Lordów przy jednoczesnym samowykluczeniu się Jamesa Craiga z obrad niższej izby i wywindowaniu go na pozycję premiera Irlandii Północnej¹⁰⁶⁵. W istocie słowa te potwierdziły się miesiąc później. Brak silnej reprezentacji radykalnych unionistów był odczuwalny podczas obrad Izby Gmin. *New Statesman* proponował również absolutne ignorowanie martyrologicznej narracji Ulsteru słowami: „Chcą stać się lojalistyczną ofiarą złożoną rebeliantom. Cóż, z pewnością staną się nią z własnej woli i nie możemy im odmawiać możliwości tak wspaniałego męczeństwa¹⁰⁶⁶”

¹⁰⁶² *New Statesman*, 5 XI 1921, t. 18, nr 447, s. 123.

¹⁰⁶³ *New Statesman*, 26 XI 1921, t. 18, nr 450, s. 216.

¹⁰⁶⁴ *New Statesman*, 3 XII 1921, t. 18, nr 451, s. 242-243.

¹⁰⁶⁵ *New Statesman*, 12 XI 1921, t. 18, nr 448, s. 155-156.

¹⁰⁶⁶ *New Statesman*, 12 XI 1921, t. 18, nr 448, s. 155-156.

Istniały jednak ośrodki chętne bronić Irlandii Północnej. Postawę taką reprezentowało *Morning Post* - konserwatywny głos na rynku prasowym. Publikacje konserwatywnej prasy, ze względu na reprezentowane poglądy podobnie, jak publikacje *Daily Herald* zdecydowanie odbiegały od głównego, liberalnego nurtu.

Kontynuując długą historię sprzeciwu wobec idei zyskania autonomii przez Irlandię, *Morning Post* od początku konfliktu trzymała się linii narracyjnej przedstawiającej irlandzkich republikanów w negatywnym świetle, przy jednoczesnej obronie interesów ulsterskich unionistów. Podczas gdy w innych gazetach pojawiały się kolejne artykuły opisujące politykę odwetów, grabieże, gwałty i morderstwa, *The Morning Post* skupiała się w swym przekazie na aktach terroru wymierzonych w protestantów, nie dołączając do linii krytykującej działania rządu. Nawet po zawarciu rozejmu i przystąpieniu do rozmów pokojowych gazeta nie zaprzestała swojej kampanii informacyjnej, w której donosiła o przypadkach złamania porozumienia przez siły republikańskie i intensywnym dozbrajaniu się IRA¹⁰⁶⁷. Narrację tę zdawały się potwierdzać publikowane listy do redakcji, pisane przez irlandzkich protestantów i unionistów¹⁰⁶⁸. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na fakt, że w ten sposób stała się cenną platformą, na której swoje poglądy dotyczące zachodzącego procesu pokojowego mogli wyrazić unioniści z południa wyspy, całkowicie w tym momencie zmarginalizowani i zdominowani przez silniejszą i bardziej wokalną część ruchu unionistycznego związaną z Ulsterem¹⁰⁶⁹.

W narracji gazety premier David Lloyd George przedstawiany był jako polityk niegodny zaufania, utajniający przebieg negocjacji z przedstawicielami *Sinn Féin* i ukrywający kluczowe fakty przed brytyjskim parlamentem¹⁰⁷⁰.

Narracja przyjmowana przez *Morning Post* była zbiorem niezwykle tradycyjnych elementów narracji unionistycznej. Nie zabrakło więc doszukiwania się papistycznego spisku i próby przekonania opinii publicznej o tajnych konszachtach premiera z hierarchami Kościoła katolickiego¹⁰⁷¹, których zresztą obwiniano również o podsycanie religijnego konfliktu¹⁰⁷². Niezwykle widoczny był syndrom oblężonej twierdzy, niezwykle charakterystyczny dla unionistycznej wizji świata. Artykuły *Morning Post*

¹⁰⁶⁷ *Morning Post*, 18 X 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁶⁸ *Morning Post*, 27 X 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁶⁹ *Morning Post*, 4 XI 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁷⁰ *Morning Post*, 28 X 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁷¹ Tamże.

¹⁰⁷² *Morning Post*, 8 XI 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

doszukiwały się więc w działaniach rządu intencjonalnego ataku na niezależność Ulsteru¹⁰⁷³. „Ulster w zagrożeniu”, „Nowa faza ataku na Ulster” - takie nagłówki wytwarzały jasny podział na dobrych i złych bohaterów irlandzkiego dramatu¹⁰⁷⁴. Heroiczny premier James Craig odpierał więc kolejne ataki ze strony zdradzieckiego premiera Lloyd George’a i „przepełnionych nienawiścią” republikanów¹⁰⁷⁵.

Warto w tym miejscu poświęcić uwagę językowi używanemu przez *The Morning Post*. Rząd republikański określano mianem „junty”, republikanów często opisywano jako „rebeliantów”. Redakcja często operowała charakterystycznymi dla unionistycznej mitologii frazami: „spisek który zawiązuje się przeciw Irlandii Północnej”¹⁰⁷⁶ czy „Ulster nigdy się nie podda”¹⁰⁷⁷. Była to swoista powtórka z narracji przyjmowanej przez Północ podczas kryzysu ulsterskiego w 1913 r. 7 grudnia 1921 roku gazeta pisała tak opisywała sytuację: „Prowincja najbardziej wierna Brytyjskiemu Imperium jest zmuszona mierzyć się z sytuacją, w której neutralne Imperium biernie przygląda się jak jej starożytni wrogowie duszą ją wizją zbrojnej agresji i bojkotu ekonomicznego”¹⁰⁷⁸.

The Morning Post nie stanowił jednak wyraźnie głosu całej partii konserwatywnej. Mimo wzywania konserwatystów do wycofania swego poparcia dla rządu Lloyd George’a w wyniku jego miękkiego podejścia do kwestii irlandzkiej, duża część partii opowiedziała się za traktatem¹⁰⁷⁹.

Opinie gazety były jednak łądząco podobne do narracji periodyków publikowanych w Irlandii Północnej, takich jak *Belfast News Letter* i *Belfast Telegraph*. W niektórych numerach znalazły się nawet obszernie przedruki z lokalnej prasy Ulsteru, która w jeszcze barwniejszych słowach opisywała sytuację „najwierniejszej prowincji”.

Prasa irlandzka wobec negocjacji i procesu ratyfikacji

Rynek prasowy w Irlandii Północnej zdominowany był przez głosy unionistyczne. Było to zupełnie naturalne zjawisko, biorąc pod uwagę powiązania gazet z uprzywilejowanymi warstwami społeczeństwa. Najbardziej wpływową warstwę na

¹⁰⁷³ *Morning Post*, 8 XI 1921, , brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁷⁴ *Morning Post*, 7 XII 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁷⁵ *Morning Post*, 9 XI 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁷⁶ *Morning Post*, 5 XI 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁷⁷ *Morning Post*, 9 XI 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁷⁸ *Morning Post*, 7 XII 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

¹⁰⁷⁹ *Morning Post*, 28 X 1921, brak paginacji, ze zbiorów: TPA/LG/H/213-214.

północy stanowili bogaci posiadacze ziemscy i protestancka burżuazja i to ich interesy reprezentowały wyżej wymienione periodyki¹⁰⁸⁰.

Charakterystyczny język, adoptowany przez *Morning Post* na potrzeby opisu sytuacji politycznej w Irlandii miał niezwykle długą tradycję. To właśnie unionistyczna prasa północy używała sformułowania „junta” na określenie republikańskiego rządu. Stałym elementem narracji była również metoda aplikowania cudzysłowu do każdego terminu związanego z ruchem republikańskim. W ten sposób zapisywano nie tylko pochodzące z języka gaelickiego terminy używane przez nacjonalistów, ale również słowa takie jak: „parlament”, „rząd”, „traktat”, „prezydent”, „minister” czy „porozumienie”. Miało to podkreślać pogardliwy stosunek do republikańskich organów i ich legalności¹⁰⁸¹.

W optyce Ulsteru brytyjski rząd dokonał aktu zdrady poprzez zawarcie w tekście traktatu artykułów zmuszających Irlandię Północną do określenia swej przynależności. Wiarołomstwem było również w ich mniemaniu wynagrodzenie wysiłku zdrajców i rebeliantów statusem dominium¹⁰⁸². W mniemaniu unionistycznych polityków, Wielka Brytania winna była Północy wyspy ochronę i wdzięczność, zarówno za okazywaną lojalność, jak i ofiarę poniesioną na rzecz Imperium podczas Wielkiej Wojny¹⁰⁸³. Ten punkt widzenia skutecznie cementował objawiany przez unionistyczną prasę syndrom obłożonej twierdzy. Potwierdzał to używany przez gazety język. Nagłówki obwieszczały: „atak na Ulster”; „Skrajne upokorzenie¹⁰⁸⁴”; „brytyjska zdrada¹⁰⁸⁵”, „Mordercy czczeni - Męczennicy zapomniani¹⁰⁸⁶”; „tchórzliwe poddanie łotrom¹⁰⁸⁷”, „drwiny z Ulsteru¹⁰⁸⁸”; „Zdrajcy triumfują” - to ostatnie zdanie odnosiło się zresztą do sukcesu strony rządowej w procesie ratyfikacji traktatu w brytyjskim parlamencie¹⁰⁸⁹. Ciągły stan zagrożenia Ulsteru objawiał się również w nieprzychylniej opinii brytyjskiej prasy, którą interpretowano jako nagonkę i sposób nacisku. Rządowi natomiast zarzucano próby przyśpieszenia procesu ratyfikacyjnego w parlamencie bez możliwości zgłoszenia

¹⁰⁸⁰ M. O'Brien, *The Fourth Estate: Journalism in Twentieth-Century Ireland*, Manchester 2017, s. 11.

¹⁰⁸¹ *Belfast News Letter*, 8 XII 1921, s. 5; *Belfast News Letter*, 9 XII 1921, s. 10; *Belfast News Letter*, 13 XII 1921, s. 5; *Belfast News Letter*, 29 XII 1921, s. 6.

¹⁰⁸² *Belfast News Letter*, 13 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁸³ *Belfast Telegraph*, 15 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁸⁴ *Belfast News Letter*, 8 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁸⁵ *Belfast News Letter*, 12 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁸⁶ *Belfast News Letter*, 12 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁸⁷ *Belfast News Letter*, 12 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁸⁸ *Belfast News Letter*, 8 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁸⁹ *Belfast Telegraph*, 17 XII 1921, s. 5.

poprawek¹⁰⁹⁰. W ogniu krytyki znaleźli się liberałowie z Asquithem na czele¹⁰⁹¹. Nie byli jednak osamotnieni, w grupie krytykowanych polityków znalazł się również Andrew Bonar Law i pozostali politycy konserwatywni, którzy poparli traktat¹⁰⁹². Północna prasa stała na straży opinii o osamotnieniu Ulsteru.

Pomiędzy narracją o zdradzie i lojalności przebijały się jednak również głosy dotyczące spraw bardziej przyziemnych. Najważniejsze dla Irlandii Północnej były zapisy traktatu dotyczące granicy i polityki celnej. Głosy niepokoju związane z tymi kwestiami stanowiły jedyny komentarz do treści brytyjsko-irlandzkiego porozumienia¹⁰⁹³.

Należy również podkreślić, że prasę Belfastu, zgodnie z polityczną filozofią unionizmu zdecydowanie bardziej interesowały artykuły relacjonujące obrady w brytyjskim parlamencie. Proces ratyfikacji ze strony irlandzkiej nie budził na Północy tak wielkich emocji, a ewentualne doniesienia na ten temat przybierały prześmiewczy ton, punktując wady młodej demokracji irlandzkiej¹⁰⁹⁴.

Wśród periodyków ukazujących się w Irlandii Północnej jednym z nielicznych głosów reprezentujących nacjonalistyczną optykę była gazeta *Ulster Herald*. Publikacje, jakie ukazywały się na jej łamach, zdecydowanie bardziej wpasowywały się w nurt publicystyki z południa wyspy.

Aby w pełni zrozumieć procesy zachodzące w irlandzkiej prasie tego okresu, należy najpierw krótko zarysować sytuację publicystyki na wyspie. Gazety ukazujące się na irlandzkim rynku prasowym musiały mierzyć się nie tylko z rodzimą konkurencją, ale również rywalizować z ogólnokrajowymi brytyjskimi periodykami. Metody „nowego dziennikarstwa” przenikały również do irlandzkiej prasy i miały duży wpływ na tworzenie irlandzkiej narracji dotyczącej traktatu¹⁰⁹⁵. Warto jednak nadmienić, że bazujący na skandalu i emocji sposób relacjonowania wydarzeń w Irlandii był przyjmowany stopniowo i z wyraźną niechęcią jako element brytyjskiej kultury prasowej, krytykowanej szczególnie przez Kościół katolicki¹⁰⁹⁶. Podczas gdy w Anglii postępowała

¹⁰⁹⁰ *Belfast News Letter*, 8 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁹¹ *Belfast News Letter*, 8 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁹² *Belfast Telegraph*, 16 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁹³ *Belfast News Letter* 9 XII 1921, s. 10; *Belfast News Letter* 13 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁹⁴ *Belfast Telegraph* 21 XII 1921, s. 5.

¹⁰⁹⁵ D. Robbins, *The Irish Press 1919-1948 Origins and Issues*, praca magisterska obroniona na Uniwersytecie w Dublinie 2006, s. 15, dostęp online:

https://doras.dcu.ie/18180/1/David_Robbins_20130119105250.pdf [10.08.2022].

¹⁰⁹⁶ M. O'Brien, dz. cyt., s. 6.

specjalizacja zawodu dziennikarza, irlandzcy reporterzy musieli być ekspertami w wielu dziedzinach, tworząc jednocześnie analizy polityczne, sportowe, kulturalne i ekonomiczne¹⁰⁹⁷. Charakterystyczną cechą irlandzkiej prasy była również zdecydowanie większa rola lokalnych gazet, skupiających się na wydarzeniach na prowincji, ale dostarczających jednocześnie informacje o kwestiach ogólnonarodowych. Dla wielu mieszkańców wyspy to właśnie lokalna prasa była pierwszym źródłem informacji, dlatego też podczas analizowania informacji przekazywanych przez gazety nie sposób nie poddać analizie również przekazu lokalnych periodyków¹⁰⁹⁸.

Jaki wybór stał więc przed irlandzkim czytelnikiem? Mógł zakupić każdą z ogólnokrajowych brytyjskich gazet. Nie oferowały one jednak zbyt wielu informacji związanych z życiem politycznym i społecznym wyspy. Takie informacje mógł natomiast odnaleźć np. w *The Irish Times* - konserwatywnej, unionistycznej gazecie skierowanej do i tworzonej przez protestancką klasę średnią. Jeśli czytelnik, zamiast czytać o irlandzkich unionistycznych parlamentarzystach w Izbie Gmin, wolał zapoznać się z opinią katolickich hierarchów, mógł sięgnąć po *Irish Independent* lub *Irish Examiner*, które dostarczały również informacji o poczynaniach frakcji parlamentarnej Redmonda. Jeśli jednak bardziej interesowały go opinie nacjonalistów, mógł zakupić między innymi *Freeman's Journal*. Czytelnik o bardziej radykalnych poglądach zainteresowany kwestiami społecznymi i sympatyzujący z socjalistami sięgnąć mógł po *Worker's Republic*¹⁰⁹⁹. Oczywiście, na rynku irlandzkim dostępne były też lżejsze, bogato ilustrowane pozycje: *Evening Herald* czy *Sunday Independent*. Ogólnoirlandzkie periodyki nie dostarczały jednak informacji o wydarzeniach ważnych dla lokalnych społeczności. Jeśli czytelnik byłby więc mieszkańcem Limerick, a nie Dublina, jego lektura musiała być uzupełniona przez np. *Limerick Leader*¹¹⁰⁰.

Warto podkreślić że, podobnie jak w przypadku prasy brytyjskiej, irlandzkie gazety były silnie związane z klasą średnią i bogatą burżuazją, której interesy reprezentowały. Jedyne wyjątkiem stanowiło tu *Worker's Republic* skierowana do klasy pracującej oraz osób o radykalnych poglądach. Ekonomiczne powiązania gazet w dużym stopniu wpływały na przyjmowaną przez nie linię narracji dotyczącej traktatu. Wynikało to z kilku czynników. Przede wszystkim, reprezentując interes klasy średniej redakcje

¹⁰⁹⁷ Tamże, s. 13.

¹⁰⁹⁸ M. O'Brien, dz. cyt., s. 12.

¹⁰⁹⁹ D. Robbins, dz. cyt., s. 16-19.

¹¹⁰⁰ M. O'Brien, dz. cyt., s. 12.

większości irlandzkich periodyków zdecydowanie zainteresowane były zakończeniem działań wojennych, które w niekorzystny sposób wpływały na gospodarkę i stan posiadania tej grupy społecznej. Większość irlandzkich gazet miała powody, by być niechętnymi administracji brytyjskiej, z uwagi na prowadzone działania cenzorskie, początkowo związane z funkcjonowaniem Ustawy o Obronie Królestwa a później ze zwalczaniem przejawów irlandzkiego nacjonalizmu przez Dubliński Zamek¹¹⁰¹. Należy zauważyć, że nawet nacjonalistyczny *Freeman's Journal* nie było periodykiem radykalnym ani republikańskim. Nie reprezentował też linii polityki partii *Sinn Féin* w takim stopniu, w jakim brytyjski *Daily Herald* reprezentował linię Partii Pracy¹¹⁰². Niemniej jednak, gdy brytyjska administracja szukała sposobów na nawiązanie kontaktu z nacjonalistami na początku roku 1921, to właśnie koneksje dziennikarzy *Freeman's Journal* zostały w tym celu wykorzystane¹¹⁰³. Warto również podkreślić, że koneksje te, choć oczywiście istniały, nie chroniły redakcji przed gniewem Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Redakcje *Irish Independent* i *Freeman's Journal*, zostały zaatakowane podczas wojny o niepodległość przez siły IRA po opublikowaniu krytykujących organizację artykułów. Na redaktora naczelnego *The Irish Times* Johna Edwarda Healy'ego dokonano zamachu w związku z jego silnymi unionistycznymi poglądami wyrażanymi na łamach gazety¹¹⁰⁴.

Można więc z całą stanowczością stwierdzić, że większość irlandzkiej prasy była stronnicza, a publikowane przez nich artykuły dotyczące traktatu miały służyć również ochronie i reprezentacji interesów uprzywilejowanej klasy średniej¹¹⁰⁵. Zmęczenie długą i niezwykle brutalną wojną również odgrywało olbrzymią rolę. Nawet biorąc pod uwagę stworzony naturalnie wspólny front klasy średniej, właścicieli ziemskich, ludzi biznesu i katolickiego Kościoła, zaangażowany w promowanie traktatu, Wielu dziennikarzy uważało traktat za wielkie osiągnięcie i dobrą podstawę irlandzkiej autonomii¹¹⁰⁶.

Niemniej jednak prasa była silnie zaangażowana nie tylko w proces pokojowy, ale również legislacyjny. Zapisy z posiedzeń *Dáil Éireann* tworzyli w końcu dziennikarze *Irish Independent* pod wodzą Michaela Knightly'ego, dziennikarza i członka ruchu

¹¹⁰¹ I. Kenneally, *Truce to Treaty: Irish Journalists and the 1920–21 Peace Proces*, [w:] *Irish Journalism Before Independence: More a Disease than a Profession*, red. K. Rafter, Manchester 2011 s. 213.

¹¹⁰² I. Kenneally, dz. cyt., s. 219.

¹¹⁰³ Tamże, s. 220.

¹¹⁰⁴ J. Webber, dz. cyt., s. 63.

¹¹⁰⁵ Tamże, s. 63

¹¹⁰⁶ I. Kenneally, dz. cyt., s. 222.

republikańskiego, uczestnika powstania wielkanocnego. To ich notatki stenograficzne notatki posłużyły do stworzenia relacji z debat cytowanej w prasie, a dziś analizowanej również przez historyków badających przebieg parlamentarnej dyskusji¹¹⁰⁷.

W jaki sposób irlandzka prasa opisywała przebieg negocjacji a później procesu ratyfikacyjnego? Co ciekawe, w przeciwieństwie do prasy brytyjskiej trudno tu odnaleźć wyraźne różnice pomiędzy narracją poszczególnych periodyków (za wyjątkiem tych najbardziej radykalnych). Irlandzki rynek prasowy zdominowany był przez zwolenników pokoju. Stosowane przez gazety zabiegi erystyczne warto poddać skrupulatnej analizie by przekonać się, w jak zręczny sposób mogły one wpływać na opinię publiczną Irlandii.

Już opisując proces pokojowy w lecie roku 1921 *The Irish Times* w zdecydowany sposób lobbował za zawarciem porozumienia, jednocześnie prezentując linię niezwykle podobną do prasy brytyjskiej. Redakcja chwaliła propozycje wysuwane przez stronę brytyjską i przestrzegała przed pochopnymi decyzjami, które mogłyby doprowadzić do ponownego rozpoczęcia działań wojennych¹¹⁰⁸. Co ciekawe, cytując premiera Davida Lloyd George'a szczególnie podkreślano jego walijskie korzenie¹¹⁰⁹.

Podpisanie traktatu prasa przyjęła z ulgą i radością, jednocześnie rozpoczynając szeroko zakrojoną kampanię informacyjno-propagandową lobbującą za ratyfikacją porozumienia. W subtelny, ale konkretny sposób wskazywano opinii publicznej, że traktat jest dobrem, które należy chronić. Gazety stosowały takie sformułowania jak „atak na traktat”, „zagrożenie dla porozumienia”¹¹¹⁰. Jednocześnie w bardzo klarowny sposób określano, kto tworzy potencjalne zagrożenie. Pierwszym przeciwnikiem był ulsterski unionizm, którego krytyka dla traktatu dla wielu Irlandczyków stanowiła oczywistą zachętę do jego poparcia. Gazety donosiły więc o kolejnych krytycznych głosach płynących z Belfastu, chcąc wywołać kierowane przekorą reakcje czytelników¹¹¹¹.

Niechęć do odległej Irlandii Północnej nie zapewniała jednak takiego emocjonalnego zaangażowania jak stworzenie wyraźnie negatywnej lokalnej postaci przeciwnika traktatu. Rolę tę zajął z czasem Eamon de Valera, jako przywódca frakcji

¹¹⁰⁷ Biuro Historii Debat, *Organising and publishing the Treaty Debates*, dostępne pod adresem: <https://www.oireachtas.ie/en/visit-and-learn/centenaries/treaty-debates/organising-and-publishing-the-treaty-debates/> [dostęp:01.08.2022].

¹¹⁰⁸ *The Irish Times*, 20 VIII 1921, s. 5-6.

¹¹⁰⁹ *The Irish Times*, 27 VIII 1921, s. 5.

¹¹¹⁰ *Evening Herald*, 3 I 1922, s. 1, *Irish Independent*, 5 I 1922, s. 5, *Connacht Tribune*, 17 XII 1921, s. 10; *Freeman's Journal*, 24 XII 1921, s. 4.

¹¹¹¹ *Irish Independent*, 9 XII 1921, s. 4; *Freeman's Journal*, 22 XII 1921, s. 4.

anty-traktatowej¹¹¹². Warty podkreślenia jest fakt, że irlandzki prezydent już od samego początku stał na przegranej pozycji nie przejawiając niezwyklej charyzmy, która mogłaby pomóc mu porwać tłumy. Jego siła leżała w autorytecie, który podczas debat nad ratyfikacją był stale podważany. Przywódca nie budził również takiej sympatii jak postać Michaela Collinsa, który mógł polegać na swojej wojennej sławie i stworzonej podczas negocjacji pozycji męża stanu. Collins był politykiem absolutnie świadomym roli, jaką media mogły odgrywać w kreowaniu wizerunku, co zresztą chętnie wykorzystywał udzielając wywiadów nie tylko irlandzkiej, ale również brytyjskiej prasie. Szybko stał się bohaterem i symbolem strony pro-traktatowej, prawdziwym protagonistą prasowej narracji¹¹¹³. Podobnie pozytywną rolę odgrywał Arthur Griffith, przedstawiany jako wyważony w swych poglądach przywódca delegacji i autor dyplomatycznego zwycięstwa¹¹¹⁴. W wizerunkowym starciu z tymi politykami Eamon de Valera stał na przegranej pozycji. Griffith czerpał pełnymi garściami ze swojego dziennikarskiego doświadczenia. Jego ojciec był drukarzem słynnego tygodnika *The Nation*. Sam Griffith swoją karierę zaczynał jako dziennikarz i redaktor *The United Irishman*, a później periodyku *Nationality*. Przywódca irlandzkiej delegacji doskonale wiedział jak wykorzystać nie tylko siłę mediów do kreowania wizerunku strony pro-traktatowej, ale również do walki politycznej, przy wykorzystaniu koneksji i znajomości z przedstawicielami prasy¹¹¹⁵. Umiejętność tę wykorzystał ujawniając gazetom propozycję alternatywnego porozumienia stworzoną przez de Valerę i ochrzczonej mianem Dokumentu nr 2. Tymczasem prezydent nie posiadał koneksji, które mógłby w tej sytuacji wykorzystać. Był też pozbawiony narzędzi, by polemizować z atakami dziennikarzy. Dodatkowo znany był ze swojej niepochebnej opinii na temat prasy, która wynikała z jej nieprzychylnego stanowiska wobec nacjonalistów i rebeliantów w roku 1916. Od tego czasu wiele się jednak zmieniło na irlandzkim rynku prasowym, a liczni dziennikarze w swych poglądach zbliżyli się do opcji centrowo-nacjonalistycznej¹¹¹⁶.

Eamon de Valera znalazł się więc w ogniu krytyki, z którym nie potrafił sobie poradzić. Mimo wsparcia ze strony Erskine'a Childersa i prób wpływania na dziennikarzy oraz przedstawiania swojej wizji politycznej na łamach prasy, musiał mierzyć się

¹¹¹² I. Kenneally, dz. cyt., s. 221.

¹¹¹³ A. Martin, dz. cyt., s. 37

¹¹¹⁴ J. Webber, dz. cyt., s. 61.

¹¹¹⁵ Tamże, s. 63.

¹¹¹⁶ I. Kenneally, dz. cyt., s. 222.

z negatywnym odbiorem swoich poglądów¹¹¹⁷. Choć wypowiedzi prezydenta cytowane były na równi z wypowiedziami przedstawicieli strony pro-traktatowej i bez manipulacji, to jednak sposób, w jaki wspomniano o prezydencie jednoznacznie wskazywał na jego negatywną rolę w procesie pokojowym¹¹¹⁸. Tak więc de Valera przybywał na posiedzenia *Dáil Éireann* witany „oklaskami”, podczas gdy Arthur Griffith i Michael Collins przyjmowali od zgromadzonych Irlandczyków „owacje”¹¹¹⁹. Prezydenta proszono o zachowanie jedności partii, sugerując, że jest on jednocześnie dla owej jedności największym zagrożeniem¹¹²⁰. Nagłówki głosiły: „de Valera wypowiada wojnę traktatowi!”¹¹²¹ „Irlandia sprzeciwia się rujnującej taktyce de Valery”¹¹²². Podobny los spotykał również innych polityków anty-traktatowych. Choć ich wypowiedzi były obszernie przytaczane i komentowane na równi z przemowami polityków popierających porozumienie, to jednak prasa dokonywała również manipulacji. Przemówienie Mary MacSwiney, choć obszernie cytowane, było również subtelnie wyśmiewane z uwagi na jego rekordową długość¹¹²³. Wypowiedzi Constance Markiewicz opatrzone zostały przez redakcję *Evening Herald* nagłówkiem „atak na traktat”¹¹²⁴. Wymiana zdań pomiędzy nią a Michaellem Collinsem również została przytoczona w sposób jednoznacznie sugerujący zwycięzcę słownej potyczki¹¹²⁵.

Debaty cytowano dość wiernie, czyniąc skróty tylko, by ułatwić czytelnikom odbiór wypowiedzi polityków. Często również wspomniano o języku, w jakim deputowani wygłaszali swoje przemówienie, co może tłumaczyć chęć członków *Dáil Éireann* do rozpoczynania swojej wypowiedzi w języku gaelickim ze względów wizerunkowych¹¹²⁶. Szczególną popularnością i uwagą prasy cieszyły się argumenty nawiązujące do irlandzkiej historii. Rozważania na temat potencjalnej opinii uczestników powstania wielkanocnego lub bohaterów walk o autonomię cieszyły się dużym zainteresowaniem dziennikarzy¹¹²⁷.

¹¹¹⁷ Tamże.

¹¹¹⁸ *Irish Independent* 9 XII 1921, s. 5; *Irish Examiner* 21 XII 1922, s. 5; *Freemans Journal* 6 I 1922, s. 6.

¹¹¹⁹ *Evening Herald*, 22 XII 1921, s. 1.

¹¹²⁰ *Freemans Journal*, 2 I 1922, s. 6.

¹¹²¹ *Connacht Tribune*, 07 I 1922, s. 2.

¹¹²² *Freemans Journal*, 18 II 1922, s. 5.

¹¹²³ *Freemans Journal*, 22 XII 1921, s. 7.

¹¹²⁴ *Evening Herald*, 3 I 1922, s. 3.

¹¹²⁵ *Evening Herald*, 23 XII 1921, s. 1; *Connacht Tribune* 7 I 1922, s. 6.

¹¹²⁶ *Freemans Journal*, 23 XII 1921, s. 5; *Evening Herald* 14 I 1922, s. 1.

¹¹²⁷ *Irish Independent*, 5 I 1922 s. 6.

Potężnym narzędziem w rękach irlandzkich dziennikarzy były dane statystyczne, aplikowane, co należy podkreślić, dość niefrasobliwie. Celem było pokazanie przytłaczającego politycznego i społecznego poparcia dla traktatu. Każda publikacja streszczająca debaty nad ratyfikacją publikowała krótkie tabele pokazujące aktualny rozkład głosów członków parlamentu¹¹²⁸.

Za pomocą nagłówków wywierano ciągłą presję stwarzając wrażenie olbrzymiego społecznego poparcia dla porozumienia: „Cały kraj naciska na ratyfikację traktatu”¹¹²⁹ „Narodowe żądanie ratyfikacji stało się powalające”; „Uporczywy nacisk na ratyfikację ze strony *Sinn Féin* w całym kraju”, „Samorządy żądają ratyfikacji!”¹¹³⁰

Taka narracja miała zasygnalizować społeczne poparcie dla porozumienia i ogólnoirlandzkie dążenie do pokoju. W celu stworzenia takiego wrażenia wykorzystywano w kreatywny sposób napływające informacje o poparciu udzielanemu traktatowi w radach hrabstw. Gazety publikowały stale doniesienia o kolejnych organach lokalnego samorządu wyrażających swoje poparcie dla traktatu¹¹³¹. Napływające z każdym kolejnym numerem informacje o kolejnych głosach lokalnego poparcia tworzyły wrażenie jednomyślności irlandzkiego społeczeństwa, szczególnie jeśli towarzyszyły im wzmacniające ten przekaz nagłówki¹¹³². Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że głosy lokalnych rad często nie były wynikiem jednomyślnych decyzji, a po prostu wygraną w wyniku oddania większości głosów na poparcie traktatu. Realnie istniała grupa obywateli niepopierających porozumienia, jednak jeśli zwolennicy traktatu wygrali lokalne głosowanie tworzyło to obraz jednomyślnie popierającej traktat prowincji¹¹³³. Prasa dodawała bardzo często do wyników wyborów informacje o okazywanym przez obywateli entuzjazmie, które ciężko było poprzeć konkretnymi danymi. Statystyki przedstawiano też w bardzo konkretny sposób, by wzmocnić przekaz. Zdania takie jak „można powiedzieć, że 95% mieszkańców hrabstwa Galway popiera ratyfikację” stanowiły pułapkę dla czytelnika. Nie podawano bowiem żadnych źródeł na poparcie twierdzenia o procentowym poparciu dla porozumienia, a używane słownictwo było niezwykle zwodnicze. Podkreślano również każdy argument o potrzebie

¹¹²⁸ *Freemans Journal*, 5 I 1922, s. 6; *Evening Herald* 23 XII 1921, s. 1.

¹¹²⁹ *Freemans Journal*, 31 XII 1921, s. 5.

¹¹³⁰ *Freemans Journal*, 2 I 1922, s. 5.

¹¹³¹ *Freemans Journal*, 2 I 1922, s. 5; *Freemans Journal*, 3 I 1922, s. 5; *Freemans Journal*, 5 I 1922, s. 5; *Irish Examiner*, 2 I 1922, s. 5.

¹¹³² *Irish Examiner*, 23 I 1921, s. 6, *Irish Independent*, 3 I 1922, s. 5.

¹¹³³ J. Webber, dz. cyt., s. 61.

wysłuchania woli narodu, jaki padał z mównicy *Dailu*¹¹³⁴, a hasło „zgody rządzonych” robiło wielką karierę¹¹³⁵. Był to jednak nie tylko element narracji lobbującej za ratyfikacją, ale również wyraz republikańskich wartości, uznawanych przez niektóre irlandzkie periodyki.

Narzędziem, które potencjalnie mogło wzmocnić wrażenie społeczeństwa na temat powszechnego poparcia traktatu, były również publikowane listy do redakcji. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że nie wszystkie gazety używały ich w ten sam sposób. *Freeman's Journal* publikował na swoich łamach jedynie głosy popierające porozumienie¹¹³⁶. *Irish Examiner* z kolei udostępniał też swoją platformę głosom przeciwnym ratyfikacji¹¹³⁷.

Analiza publikacji irlandzkiej prasy wykazuje zdecydowane przyjęcie idei brytyjskiego „nowego dziennikarstwa”. Choć irlandzkie gazety w mniejszym stopniu operowały emocjonalnym językiem i krzykliwym nagłówkiem, jednak sposób narracji zdecydowanie przypominał nowy model brytyjski. Informacje dzielono na krótkie, łatwe do przyswojenia partie, czytelnikom udostępniano zestawienia najważniejszych informacji i skróty wydarzeń wraz z tabelami i porównaniami¹¹³⁸. Wypowiedzi polityków streszczane było do łatwo przyswajalnej formy, z zachowaniem najważniejszych punktów ich przemów¹¹³⁹.

Kolejne doskonałe narzędzie stanowił obraz, najczęściej aplikowany przez *Freeman's Journal* publikujący inspirowane brytyjskim *Punchem*¹¹⁴⁰ karykatury i polityczne grafiki. Każda z nich w jasny sposób przekazywała informacje o procesie pokojowym. Numer z 23 grudnia 1921 r. publikował ilustrację przedstawiającą personifikację Irlandii¹¹⁴¹ zakutą w kajdany i pytaną przez dziecko o powód swego płaczu. Odpowiedź Erin wskazywała na nienazwanych polityków, których działania

¹¹³⁴ *Connacht Tribune*, 17 XII 1921, s. 10, *Freeman's Journal*, 23 XII 1921, s. 6.

¹¹³⁵ *Freeman's Journal*, 2 I 1922, s. 5.

¹¹³⁶ *Freeman's Journal*, 3 I 1922, s. 1-8; *Freeman's Journal*, 31 XII 1921, s.4-6; *Freeman's Journal*, 30 XII 1921, s. 4.

¹¹³⁷ *Irish Examiner*, 24 XII 1921, s. 6.

¹¹³⁸ *Irish Independent*, 9 XII 1921, s. 5; *Freeman's Journal*, 24 XII 1921, s. 4-6, *Freeman's Journal*, 5 XII 1922, s. 4.

¹¹³⁹ *Irish Independent*, 21 XII 1922, s. 5.

¹¹⁴⁰ *Punch* – brytyjski tygodnik satyryczny, publikowany w latach 1841–1992. Charakterystycznym elementem czasopisma były rysunki satyryczne i karykatury, odnoszące się do wydarzeń politycznych i społecznych.

¹¹⁴¹ Erin lub Eriu, nazywana także Hibernią – personifikacja Irlandii, przedstawiana jako młoda piękna kobieta, często trzymająca harfę. Przedstawienie analogiczne do Brytanii jako personifikacji Wysp Brytyjskich.

opóźniały ewakuacje brytyjskich żołnierzy z terenu wyspy¹¹⁴². Kilka dni wcześniej gazeta opublikowała również grafikę, na której Erin witała powracających z Londynu członków delegacji zapewniając ich o tym, że ewentualnej zmiany imienia (na Wolne Państwo Irlandzkie) nie ma im za złe¹¹⁴³. *Sunday Independent* 1 stycznia 1922 roku wydrukowano natomiast grafikę przedstawiającą irlandzkiego obywatela malującego na ścianie hasło „Narodowe żądanie: ratyfikujcie traktat!”¹¹⁴⁴. Z całą pewnością tego rodzaju symbolika i obrazy miały duży wpływ na odbiór traktatu przez opinię publiczną.

Publicystyka irlandzkich gazet niezwykle często poruszała kwestię niemalże zignorowaną przez polityków przemawiających w *Dáil Éireann*¹¹⁴⁵. Doniesienia o niepokojach w Belfaście i atakach na ludność katolicką (określanych przez prasę jako „pogromy”¹¹⁴⁶) stale towarzyszyły opisom obrad w parlamencie¹¹⁴⁷. Obecność tak dużej liczby informacji na temat Belfastu wskazywała na zainteresowanie czytelników tym tematem.

Gazety publikowane na terenie całego kraju nie zawsze były głównym źródłem informacji irlandzkich obywateli, aby dowiedzieć się jaki przekaz trafiał do mieszkańców prowincji. Niezbędna jest analiza również prasy lokalnej.

Przemówienia polityków docierały tam również w formie streszczeń i skrótów, jednak w przeciwieństwie do dużych tytułów lokalni dziennikarze w zdecydowanie mniejszym stopniu ingerowali redakcyjnie w słowa polityków¹¹⁴⁸. Nie oznaczało to, że na prowincji nie była widoczna sympatia redakcji do brytyjsko-irlandzkiego traktatu. Tu również propagowana była idea „głosu narodu” jako ostatecznego wyznacznika kierunku w jakim powinni pójść irlandzcy politycy¹¹⁴⁹. Informacje o opinii organów samorządu lokalnego oraz miejscowych stowarzyszeń i grup budziły równie dużo emocji co obrady na najwyższym szczeblu. Czytelnicy mogli z lokalnej prasy poznać opinię na temat traktatu wyrażaną nie tylko przez rady hrabstw, ale też przez Związek Rolników¹¹⁵⁰. Gazety pełniły nie tyle funkcję opiniotwórczą, co edukacyjną

¹¹⁴² *Freeman's Journal*, 23 XII 1921, s. 5.

¹¹⁴³ *Freeman's Journal*, 21 XII 1921, s. 5.

¹¹⁴⁴ *Sunday Independent*, 1 I 1922, s. 1.

¹¹⁴⁵ M. C. Rast, *Shaping Ireland's Independence: Nationalist, Unionist, and British Solutions to the Irish Question, 1909–1925*, London 2019, s. 267.

¹¹⁴⁶ *Freeman's Journal*, 18 II 1922, s. 5.

¹¹⁴⁷ *Irish Independent*, 19 XII 1921, s. 5, *Irish Independent* 9 XII 1921, s. 4.

¹¹⁴⁸ *Anglo-Celt*, 24 XII 1921, s. 2; *Connacht Tribune* 7, I 1922, s. 6; *Drogheda Independent*, 24 XII 1921, s. 2.

¹¹⁴⁹ *Connacht Tribune*, 17 XII 1921, s. 10.

¹¹⁵⁰ *Limerick Leader*, 23 XII 1921, s. 4.

i informacyjną przedstawiając swym czytelnikom w przystępny sposób treść artykułów traktatu¹¹⁵¹. Innymi słowy na prowincję trafiał obraz niezniekształcony, ze szczególnym akcentem na opinię lokalnej ludności, dostarczając mieszkańcom hrabstw wiedzy na temat treści, zarówno traktatu, jak i kontrpropozycji prezydenta de Valery¹¹⁵². Dla czytelników ważne były przemówienia lokalnych przedstawicieli, którzy reprezentowali dany okrąg wyborczy w ogólnoirlandzkim parlamencie.

Choć wydawać by się mogło, że głos irlandzkiej prasy był jednomyślny w swoim poparciu dla traktatu, jeden periodyk zdecydowanie wyłamywał się z tego schematu, nie szczędząc zawartemu porozumieniu słów krytyki. *Worker's Republic*, organ prasowy Irlandzkiej Partii Socjalistycznej, wydawany od roku 1898, pod redakcją między innymi bohatera powstania wielkanocnego James'a Connolly'ego. Obecność działaczy socjalistycznych w irlandzkim ruchu niepodległościowym była bardzo duża. Jedną z najbardziej prominentnych jego przedstawicielek była minister pracy Constance Markiewicz. Socjaliści od 1916 roku współtworzący irlandzki ruch niepodległościowy nie byli marginesem irlandzkiej sceny politycznej, ale nie stanowili również potężnej w niej siły.

Redakcja *Worker's Republic* po zapoznaniu się z treścią traktatu przyjęła wyraźnie krytyczną postawę¹¹⁵³. Udostępniała też swoją platformę bardziej radykalnym frakcjom takim jak Irlandzka Partia Komunistyczna, która na łamach gazety opublikowała swój manifest dobitnie odrzucający traktat jako przejaw brytyjskiego imperializmu. „To nie Wolne Państwo! To niewolnicze Państwo” - krzyczały nagłówki gazety¹¹⁵⁴.

Narracja *Worker's Republic* w zdecydowany sposób różniła się od tej prezentowanej przez gazety głównego nurtu. Redakcja nie poświęcała miejsca na relację z przebiegu debat i cytowanie przemów polityków - tym zajmowała się już większość prasy¹¹⁵⁵. Redaktorzy organu prasowego Partii Socjalistycznej komentowali jednak wydarzenia polityczne. Szczególne zainteresowanie budziły aspekty ekonomiczne: udział Irlandii w spłacie zobowiązań z okresu Wielkiej Wojny¹¹⁵⁶. Redakcja krytykowała zresztą nie tylko polityków, ale również irlandzką prasę, jako uzależnioną od burżuazji

¹¹⁵¹ *Mayo News*, 10 XII 1921, s. 3.

¹¹⁵² *Limerick Leader*, 6 Ia 1922, s. 4.

¹¹⁵³ *Worker's Republic*, 17 XII 1921, s. 1.

¹¹⁵⁴ *Worker's Republic*, 17 XII 1921, s. 1.

¹¹⁵⁵ *Worker's Republic*, 31 XII 1921, s. 6.

¹¹⁵⁶ *Worker's Republic*, 17 XII 1921, s. 2.

i właściciele ziemskich, reprezentując ich interesy¹¹⁵⁷. Dużo miejsca poświęcano również niepokojom w Ulsterze. Przedstawiano je jednak nie jako konflikt religijny lub etniczny, a jako wynik walki klas i ścierania się interesów politycznych i ekonomicznych klas posiadających Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej¹¹⁵⁸. Podstawą do krytyki traktatu było przekonanie o jego imperialistycznym charakterze. Oceniano go jako próbę ograniczenia zdobyczy irlandzkiej walki o niepodległość. Socjaliści oceniali sytuację imperium jako chwiejną i nawoływali do wykorzystania niepokojów społecznych w Indiach, Egipcie i na Bliskim Wschodzie, które, według *Worker's Republic* stwarzać miały idealną szansę na pokonanie Imperium. Niewykorzystanie tej historycznej szansy redakcja oceniała jako największą porażkę irlandzkiej delegacji¹¹⁵⁹. Z wielką wrogością i zawodem przyjęto też postawę aprobaty prezentowaną przez brytyjską Partię Pracy. Przyjęto ją jako zdradę i szeroko krytykowano¹¹⁶⁰. Jednocześnie socjaliści nawoływali do okazywania nieposłuszeństwa władzy Wolnego Państwa i odmowy uczestnictwa we współtworzeniu irlandzkich sił zbrojnych¹¹⁶¹. Warto tu nadmienić, że jedną z organizacji, które miały swój udział w tworzeniu zrębów Irlandzkiej Armii Republikańskiej była Irlandzka Armia Obywatelska - bojówka Partii Socjalistycznej. Wpływ periodyku był jednak mocno ograniczony a jego krytyczna postawa stanowiła odzwierciedlenie już istniejącej w kręgach lewicowych niechęci do traktatu.

Opinia publiczna

Zagadnienie wpływu publikacji prasowych na opinię publiczną jest niezwykle trudne do zbadania. Czy gazety jedynie wyrażały wolę większości społeczeństwa? Czy też może aktywnie tworzyły przekonanie o potrzebie poparcia traktatu? W jakim stopniu to głos ludu był reprezentowany przez prasowe nagłówki, a w jakim tytuły pierwszych stron gazet tworzyły przekonanie społeczeństwa o potrzebie poparcia traktatu?

Aby rozwiązać tę zagadkę, należy przeanalizować nie tylko prasowe publikacje, ale i źródła, które w jakimś stopniu mogą pokazywać społeczne poparcie dla zawartego porozumienia. Jednakże możliwość przeprowadzenia gruntownej analizy tego zagadnienia jest zupełnie inna dla społeczeństwa brytyjskiego i społeczeństwa

¹¹⁵⁷ *Worker's Republic*, 7 I 1922, s. 5.

¹¹⁵⁸ *Worker's Republic*, 31 XII 1921, s. 6.

¹¹⁵⁹ *Worker's Republic*, 17 XII 1921, s. 1.

¹¹⁶⁰ *Worker's Republic*, 23 XII 1921, s. 4.

¹¹⁶¹ *Worker's Republic*, 7 I 1922, s. 5.

irlandzkiego. Omówienie tych różnic pozwoli również zaprezentować metodologię badań oraz wachlarz możliwości do zbadania źródeł.

Ratyfikacja traktatu oraz stosunek społeczeństwa do warunków porozumienia stanowiły jedne z najważniejszych zagadnień w historii Irlandii w pierwszej połowie XX wieku ze względu na głębokie społeczne reperkusje tych wydarzeń. Podział, jaki dokonał się nie tylko w łonie irlandzkich organizacji, ale także wśród obywateli był jedną z przyczyn wybuchu kolejnego konfliktu: irlandzkiej wojny domowej. Z tego też powodu rezerwuar źródeł i analiz dostępnych dla badacza jest zdecydowanie szerszy niż w przypadku społeczeństwa brytyjskiego.

Przede wszystkim jednym z podstawowych wyznaczników poparcia społecznego dla kierunku obranego przez polityków były wybory. Wybory parlamentarne w Irlandii odbyły się w czerwcu 1922 r, a ich wyniki stanowiły w dużym stopniu wyznacznik społecznych nastrojów. W tym samym roku, w listopadzie, odbyły się również wybory parlamentarne w Zjednoczonym Królestwie, jednak na ich wynik w zdecydowanie mniejszym stopniu wpływ miał kształt brytyjsko-irlandzkiego traktatu.

Wydarzenia prowadzące do wojny domowej zostały również ze szczegółami opisane przez świadków składających swoje oświadczenia dla Biura Historii Militarnej Irlandii, umożliwiając badaczowi wgląd w kulisy podziału w łonie najważniejszych irlandzkich organizacji takich jak partia *Sinn Féin*, IRB, IRA czy *Cumann na mBan*. Niektóre z zebranych w kolekcji wspomnień opisują również odbiór traktatu przez obywateli niezaangażowanych w działalność niepodległościową. W przypadku brytyjskiej opinii publicznej możliwe jest prześledzenie jedynie opinii konkretnych polityków. Jednak optyka zaangażowanych politycznie działaczy z pewnością była odmienna od opinii statystycznego obywatela brytyjskiego Imperium.

Kolejne źródło do badań nad poglądami społecznymi Irlandczyków stanowiły opinie samorządu lokalnego i głosowania, jakie w sprawie traktatu odbywały się w radach hrabstw i okręgów wyborczych, do których zresztą nawiązywali irlandzcy politycy podczas swoich przemówień w *Dáil Éireann*. Stanowiły one również żelazny argument w wywodach irlandzkiej prasy. W przypadku Brytyjczyków podobne głosowania miały miejsce wśród członków lokalnych oddziałów Partii Unionistycznej¹¹⁶² czy Partii Pracy. Stanowiły one jednak wyraz opinii osób zaangażowanych politycznie o konkretnych poglądach.

¹¹⁶² *The Scoteman*, 20 I 1922, s. 6.

Warto jednak pokusić się o podsumowanie recepcji traktatu w Wielkiej Brytanii przed przejściem do znacznie bardziej skomplikowanych i lepiej udokumentowanych wydarzeń w Irlandii.

Wpływ opinii publicznej na działania brytyjskiego rządu ukierunkowane na zawarcie porozumienia z Irlandczykami był niebagatelny. Został również intensywnie wzmocniony przez publikacje brytyjskiej prasy. Członkowie rządu mocno odczuwali zmianę w poglądach swoich wyborców i musieli brać ją pod uwagę¹¹⁶³. Szerokie poparcie dla wysiłku pokojowego było widoczne ze wszystkich stron sceny politycznej. Rządowe działania wspierali ,zarówno konserwatyści, jak i laburzyści. Jediną silną opozycją wobec porozumienia pozostawali radykalni unioniści. Choć ich głos był słyszalny, pozostawali w swojej krytyce odosobnieni. Jednak działania koalicyjnego rządu sprawiły, że pod koniec roku 1922 ta zmarginalizowana frakcja urosła w siłę.

Traktat brytyjsko-irlandzki nie funkcjonował w próżni. Choć społeczne poparcie dla rozwiązania kwestii irlandzkiej było duże, to jednak już kolejne działania rządu w podobnym duchu nie spotkały się z tak jednoznacznie pozytywnym odzewem. Polityka Imperium względem Indii i Egiptu, klęska brytyjskiej dyplomacji związana z fiaskiem konferencji genewskiej i zawarciem układu w Rapallo, zaangażowanie Brytyjczyków w kwestię turecką, konieczność wyboru pomiędzy sojuszem z Japonią a dobrymi relacjami z USA, niepokoje społeczne związane z ekonomicznymi wyzwaniem powojennej rzeczywistości, fala strajków - wszystko to miało swój udział w zachwianiu pozycji koalicyjnego rządu i samego premiera Davida Lloyd George'a¹¹⁶⁴.

Członkowie Partii Konserwatywnej podczas spotkania w Carlton Club 19 października 1922 r. zdecydowali o opuszczeniu koalicji rządowej. Po rezygnacji Austena Chamberlaina z pozycji lidera partii przywództwo powierzono Andrew Bonarowi Lawowi¹¹⁶⁵. Zmarginalizowana podczas dyskusji nad traktatem grupa radykalnych konserwatystów i unionistów miała swój udział w tej zmianie, jednak głównym źródłem owej decyzji było rosnące przekonanie polityków o potrzebie rekonstrukcji rządu, z zaznaczeniem wzmocnienia pozycji Partii Konserwatywnej¹¹⁶⁶.

¹¹⁶³ F. Castello, *dz. cyt.*, s. 13.

¹¹⁶⁴ *Wielka historia świata. Tom 11, Wielkie wojny XX wieku (1914–1945)*, red. J. Solarz, M. Zgórnjak, J. Łaptos, Kraków 2006 s. 198; J. Polit, *Odwrót znad Pacyfiku? Wielka Brytania wobec Dalekiego Wschodu (1914-1922)*, Kraków 1999, s. 194-198.

¹¹⁶⁵ I. Packer, *Lloyd George*, Bloomsbury 1998, s. 88.

¹¹⁶⁶ Tamże, s. 88.

Wyniki parlamentarnych wyborów w Wielkiej Brytanii potwierdziły utratę zaufania opinii publicznej do rządów Partii Liberalnej. Po raz pierwszy w historii, skłócone wewnętrznie ugrupowanie straciło pozycję drugiej siły w Izbie Gmin i zostało zdeklasowane przez Partię Pracy. Wybory wygrała Partia Konserwatywna pod wodzą Andrew Bonara Law, któremu powierzona została misja utworzenia rządu¹¹⁶⁷. W kontraście do wyborów w Irlandii, w których kwestia traktatu odgrywała olbrzymią rolę, wynik głosowania brytyjskiej opinii publicznej w nikłym stopniu związany był z zawartym porozumieniem i wyrażał raczej niezadowolenie społeczne z całokształtu rządów koalicji pod wodzą Lloyd George'a.

Wyniki wyborów parlamentarnych w Irlandii dostarczają jednak zdecydowanie więcej informacji na temat poglądów obywateli wyspy. Zmiany polityczne, jakie nastąpiły po głosowaniu w *Dáil Éireann* nad akceptacją traktatu, jednoznacznie powiązane były z treścią zawartego porozumienia. Prezydent de Valera podał się do dymisji. Strona pro-traktatowa wysunęła w związku z tym kandydaturę Arthura Griffitha. Uzyskała ona poparcie większości parlamentu. 7 stycznia 1922 r. w parlamencie irlandzkim miało miejsce głosowanie, w którym zdecydowano o zaakceptowaniu traktatu. *Dáil Éireann* nie był jednak ciałem uprawnionym do ratyfikacji porozumienia. Aby spełnić wymogi formalne, irlandzcy politycy wzięli udział jeszcze raz w specjalnym spotkaniu, które miało miejsce 14 stycznia. Dołączyli do nich czterej wybrani w wyborach politycy unionistyczni z południa Irlandii, którzy nigdy nie zasiedli w *Dáil Éireann*. Zgromadzenie ratyfikowało traktat. Powołano nowy Tymczasowy Rząd Irlandii z Michaeliem Collinsem na czele¹¹⁶⁸. Ratyfikacji traktatu mógł dokonać tylko parlament „Irlandii Południowej” powołany na mocy Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920 r. Zgromadzenie z 14 stycznia miało właśnie taki parlament imitować. W art. XVII traktatu określono, że powołany przez nie rząd otrzyma odpowiednie upoważnienia od brytyjskiego gabinetu. W istocie w marcu 1922 roku parlament brytyjski przegłosował Ustawę o rządzie Wolnego Państwa Irlandzkiego, która zapewniała ciągłość prawną i zgodę z brytyjskim systemem legislacyjnym traktatowi. Powołany przez Ustawę o Rządzie Irlandii parlament Południowej Irlandii (który nigdy nie istniał) został rozwiązany. Na jego miejsce miał powstać nowy parlament. Miał on również pełnić

¹¹⁶⁷ *British Electoral Facts, 1832-1999* red. F.W.S. Craig, C.Rallings, M.Thrasher, London 2018, s. 26-27.

¹¹⁶⁸ W. Konarski, *Partyzanci, Doktrynerzy, Terrorysty. Chronologiczne studium fenomenu IRA*, Warszawa 2019, s. 137.

funkcję konstytuandy. Wybory miały pokazać wsparcie irlandzkiego społeczeństwa dla idei traktatu.

Jeszcze podczas debat w parlamencie irlandzkim nad akceptacją traktatu organy samorządu lokalnego - rady hrabstw, wyrażały swoje poparcie dla porozumienia, podejmując stosowne uchwały. Była to forma nacisku na przedstawicieli reprezentujących dane obszary w *Dáil Éireann*. Do 7 stycznia 1922 roku wspierające uchwały podjęło aż 328 lokalnych rad. Jedynie cztery w całym kraju sprzeciwiły się ratyfikacji porozumienia¹¹⁶⁹. Fakt ten głośno podnoszony był przez krajową prasę i używany jako kolejny argument świadczący o społecznym poparciu dla traktatu¹¹⁷⁰. Dochodziło tu jednak do pewnego zniekształcenia. Owszem, podejmowano tego rodzaju uchwały, ale nie jednogłośnie¹¹⁷¹. Traktat bardzo często popierany był w alternatywie do kontynuowania działań wojennych. Szczególnie zadowoleni z akceptacji jego warunków mogli być więźniowie polityczni, którzy wkrótce zostali uwolnieni przez stronę brytyjską i mogli powrócić do domu, ku uciechu rodzin i przyjaciół. Wynikająca z tego atmosfera radości znacząco wpływała na nastawienie opinii publicznej¹¹⁷². Jednak z zebranych przez Biuro Historii Militarnej zeznań wywnioskować można, że przeciwnicy traktatu nie czuli się w mniejszości, a poglądy anty i pro-traktatowe wśród osób zaangażowanych w działalność polityczną były dość równo reprezentowane¹¹⁷³. To odczucie było źródłem dysonansu poznawczego, gdy przekonanie to konfrontowane było z wynikami lokalnych głosowań oraz publikacjami prasy.

Obawiając się jednak zbyt dużego wpływu Irlandzkiej Armii Republikańskiej na działania partii *Sinn Féin*, samorządu lokalnego oraz innych organizacji członkom armii zabroniono udziału w głosowaniach, które miały miejsce na terenie całego kraju. Jak wynika jednak ze wspomnień uczestników wydarzeń, nie powstrzymało to jednak działaczy będących jednocześnie żołnierzami republikańskiej armii. Jak opisywał Charles McGleenan:

“Poszedłem na spotkanie *Sinn Féin* bojąc się, złego obrotu spraw. Usłyszałem wszystkie argumenty za akceptacją traktatu [...] tylko jedna osoba zabrała głos przeciwko. Jego przemowa była wolna, a argumentów miał mało. W rezultacie musiałem włączyć się do dyskusji.

¹¹⁶⁹ M. Farrell, *Party Politics in a New Democracy: The Irish Free State, 1922-37*, London 2018, s. 46.

¹¹⁷⁰ *Freemans Journal*, 2 I 1922, s. 5; *Freemans Journal* 3 I 1922, s. 5; *Irish Examiner*, 2 I 1922, s. 5.

¹¹⁷¹ J. Webber, dz. cyt., s. 61.

¹¹⁷² BMH.WS.1747, s. 2.

¹¹⁷³ BMH.WS.0722, s. 559.

Natychmiast zostałem zaatakowany [...] powiedziano mi, że jako członek IRA nie powinienem brać udziału w dyskusji, bo taki otrzymałem rozkaz”¹¹⁷⁴.

Zeznanie to dotyczyło jednego z niezwykle istotnych problemów: odsunięcia od procesu decyzyjnego ludzi odpowiedzialnych za prowadzenie wcześniejszych działań wojennych.

Obywatele zaangażowani w działalność polityczną lub walkę z całą pewnością mieli też silniejsze odczucia względem zapisów traktatu niż mieszkańcy wyspy, niebiorący czynnego udziału w ruchu niepodległościowym. Wszyscy jednak dotknięci byli wojną toczoną na terytorium wyspy. Dla mniej zaangażowanych politycznie obywateli cena pokoju jaką narzucał traktat, była łatwiejsza do zaakceptowania.

W wyniku dyskusji nad przyjęciem porozumienia w łonie partii *Sinn Féin* doszło do podziału. Skrystalizowały się dwa polityczne obozy. W klubach partyjnych na terenie całego kraju podejmowane były równie zacięte dyskusje, co w irlandzkim parlamencie¹¹⁷⁵. Dla działaczy politycznych zapisy traktatu były zdecydowanie bardziej realne niż dla statystycznego mieszkańca wyspy. Większa świadomość polityczna i emocjonalne zaangażowanie w ruch wpływały na krytyczne podejście do proponowanych warunków.

Dlaczego republikanie nie byli w stanie pogodzić swoich prywatnych odczuć z wolą reszty, mniej zaangażowanego politycznie społeczeństwa? Choć argument woli ludu i samostanowienia społeczeństwa podnoszony był tak często podczas debat nad ratyfikacją, to jednak był zupełnie obcy dla irlandzkiego republikanizmu i był wynikiem politycznego klimatu epoki. Irlandzki ruch niepodległościowy za swój mit założycielski uznawał wydarzenia Wielkanocy 1916 roku, kiedy to powstańcy zignorowali umiarkowane poglądy polityczne większości społeczeństwa, popierającego wówczas działania frakcji parlamentarnej Johna Redmonda. Zajęcie Poczty Głównej i ataki na inne kluczowe punkty Dublina uznawano za iskrę, od której zapłonęłaby cała Irlandia. Powstanie miało pobudzić narodowego ducha. W zdecydowanie większym stopniu owego ducha pobudziły represje, jakie ze strony Brytyjczyków spadły na umiarkowane światopoglądowo społeczeństwo. Poparcie irlandzkiego społeczeństwa dla działań IRA i pomoc udzielana żołnierzom wynikały po części z patriotyzmu, a po części z niechęci wobec Brytyjczyków. Jednak charakterystycznym elementem tego okresu była

¹¹⁷⁴ BMH.WS.0829 s. 20

¹¹⁷⁵ M. Laffan, dz. cyt., s. 366.

przewodnia rola bardziej radykalnych grup społecznych, których działania wpływały na życie mniej zaangażowanych politycznie obywateli¹¹⁷⁶.

Homogeniczność ruchu *Sinn Féin* była pozorna. Ramy republikanizmu były niezwykle szerokie. Do tradycji republikańskiej odwołać mógł się, zarówno Arthur Griffith, prezentujący poglądy umiarkowane a nawet monarchistyczne, jak i Constance Markiewicz, walcząca o realizację ideałów socjalistycznych i Republiki Robotników kreowanej w wizjach jej mentora Jamesa Connolly'ego. Co znamienne, postaci o tak skrajnych poglądach wspólnie zasiadały w podziemnym rządzie. Do tej pory udawało się utrzymać jedność ruchu, jednak debata nad traktatem była momentem, w którym różnic światopoglądowych nie dało się już ukryć. Niespójna definicja republiki stała się przeszkodą w tworzeniu dalej wspólnego frontu.

Podział był również widoczny w innych nacjonalistycznych stowarzyszeniach. Pierwszym stowarzyszeniem, które oficjalnie odrzuciło brytyjsko-irlandzkie porozumienie była kobieca organizacja *Cumann na mBan*. Tylko nieliczne jej działaczki opowiedziały się za traktatem¹¹⁷⁷. W wyniku podziału powstała druga organizacja kobieca *Cumann na Saoirse*¹¹⁷⁸. Niezwykle radykalna postawa kobiet spotkała się z niezwykle ostrą krytyką. Sprzeciwiające się porozumieniu działaczki nazywano „furiami”, zarzucając im zbyt emocjonalne podejście do kwestii polityki¹¹⁷⁹. Postawa kobiet była również krytykowana przez kościelnych hierarchów jednogłośnie popierających traktat¹¹⁸⁰.

Kolejną organizacją, której nie ominął podział, było Irlandzkie Bractwo Republikańskie. Mimo olbrzymich wpływów Michaela Collinsa, pełniącego funkcję przewodniczącego Najwyższej Rady organizacji, nie przyjęła ona jednomyślnie traktatu. Stosunek głosów wynosił 11 za do 4 przeciw akceptacji porozumienia¹¹⁸¹. Z tego też powodu organizacja nie wydała swoim członkom polecenia głosowania za traktatem, a jedynie silnie rekomendowała swoim członkom taki kierunek¹¹⁸². Jednak poparcie IRB miało olbrzymi wpływ na sytuację wewnątrz Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Wielu członków IRA było jednocześnie zaprzysiężonymi członkami tajnej organizacji.

¹¹⁷⁶ M. Laffan, dz. cyt., s. 375.

¹¹⁷⁷ BMH.WS.0805 s. 32.

¹¹⁷⁸ J. O'Donovan, *An Introduction to the Irish Civil War*, Cork 2022, s. 16.

¹¹⁷⁹ M. Ward, *Unmanageable Revolutionaries: Women and Irish Nationalism*, London, 1995, s. 176.

¹¹⁸⁰ G. M. Foster, dz. cyt., s. 33.

¹¹⁸¹ L. Ó Broin, *Revolutionary Underground: The Story of the Irish Republican Brotherhood, 1858-1924*, Dublin 1976, s. 195- 196.

¹¹⁸² BMH.WS.1207, s. 24-25.

W ten sposób frakcja pro-traktatowa mogła wpływać na opinię żołnierzy. Budziło to zresztą olbrzymią niechęć niesprzysiężonych bojowników IRA, którzy w machinacjach tajnego bractwa widzieli zagrożenie nie tylko dla republikańskiej armii, ale również dla rządu i innych struktur państwowych¹¹⁸³.

Opinie członków Armii Republikańskiej okazały się kluczowe. Jeszcze na początku parlamentarnych debat podnoszono z niepokojem głosy pełne obawy przed ingerencją armii w proces legislacyjny. Nie przeszkadzało to jednak członkom *Dáil Éireann*, będących żołnierzami czy członkami sztabu IRA brać udział w głosowaniu. Jeszcze w grudniu 1921 roku gazeta *An tOglách*, oficjalny propagandowy głos armii, zapewniała: „Armia służy narodowi i podda się woli społeczeństwa wyrażonej przez jego wybranych reprezentantów”¹¹⁸⁴. Pod koniec roku przekaz kierowany do żołnierzy musiał zostać wzmocniony: „Armia nasza nie może stać się zagrożeniem dla obywateli. Nie pozwolimy, by różnice zdań w kwestiach politycznych miały jakikolwiek wpływ na dyscyplinę i organizację armii”¹¹⁸⁵. Jednak tylko redaktorzy *An tOglách* byli tego pewni.

Generał Richard Mulcahy jeszcze na początku roku 1922 zgodził się na zwołanie konwencji IRA, jednak już 15 marca wycofał swoje zezwolenie. Mimo to od 26 do 28 marca odbyła się ogólna konwencja armii, w której obradach wzięli udział głównie członkowie niepopierający traktatu. Odrzucono zwierzchnictwo *Dáil Éireann* jako ciała, które sprzeniewierzyło się przysiędze wobec Republiki¹¹⁸⁶. Powołano nową egzekutywę, wypowiedziano posłuszeństwo ministrowi obrony. Liderem anty-traktatowej IRA został Liam Lynch¹¹⁸⁷. Anty-traktatowo nastawionych żołnierzy zaczęto nazywać Nieregularnymi (ang. *Irregulars*)¹¹⁸⁸. W zeznaniach zebranych przez BMH odnaleźć można następujący opis poglądów członków IRA: „Do podziału społecznego doszedł podział armii, z tą różnicą, że podczas gdy większość społeczeństwa popierała Wolne Państwo, [...] większość armii agresywnie sprzeciwiała mu się. Przywódcy wojskowi, szczególnie na południu i zachodzie dawali do zrozumienia, że gotowi są walczyć zbrojnie z próbami jego ustanowienia”¹¹⁸⁹.

¹¹⁸³ BMH.WS.1207, s. 28.

¹¹⁸⁴ *An tOglách*, 16 XII 1921.

¹¹⁸⁵ Tamże, 30 XII 1912.

¹¹⁸⁶ BMH.WS.1763, s. 14.

¹¹⁸⁷ Liam Lynch (1892 –1923) – irlandzki wojskowy, podczas wojny o niepodległość służył jako oficer w Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

¹¹⁸⁸ Konarski, *Partyzanci...*, s. 139.

¹¹⁸⁹ BMH.WS.1763 s.14

Jednak nie wszyscy członkowie IRA opowiedzieli się przeciw traktatowi. Część żołnierzy dołączyła do nowopowstałych sił zbrojnych Wolnego Państwa. Rozpoczęto również rekrutację nowych żołnierzy¹¹⁹⁰. W ten sposób ukonstytuowały się dwa przeciwne obozy, które wkrótce miały się ze sobą zmierzyć podczas nadciągającej wojny domowej.

Skąd tak skrajne reakcje wśród irlandzkich żołnierzy? Dlaczego tak agresywnie sprzeciwili się oni traktatowi? Ta niezwykle złożona kwestia wymaga analizy kilku różnych czynników. Od roku 1916 przemoc i wywieranie presji politycznej za pomocą siły były nieodłącznymi elementami irlandzkiego życia społecznego. Podczas „irlandzkiej rewolucji” wśród obywateli nastąpiło masowe przejście od poparcia dla metod parlamentarnych, realizowanych wcześniej przez frakcję Johna Redmonda, do metod walki zbrojnej. Czas, który upłynął od wybuchu powstania wielkanocnego całkowicie zmienił irlandzką kulturę, udowadniając, że koronnym argumentem zawsze jest argument siły¹¹⁹¹. W końcu to walka partyzancka członków IRA i ciągła eskalacja przemocy doprowadziły do sytuacji, w której Imperium zdecydowało się na rozpoczęcie rozmów pokojowych z rebeliantami. Dla wielu działaczy naturalne było więc siłowe wyrażenie sprzeciwu także wobec proponowanych przez Brytyjczyków warunków. Kwestia zmiany przeciwnika na własnych współobywateli, choć trudna, nie stanowiła tu argumentu, który mógłby odwieść przeciwników traktatu od podejmowanych przez nich radykalnych kroków. Zbrojna obrona wyznawanych wartości wpisana była w historię irlandzkiego ruchu republikańskiego¹¹⁹².

Niebagatelny był również wpływ rozejmu, zawartego 11 lipca 1921 r. Niezaangażowani politycznie obywatele Irlandii mogli cieszyć się przez pół roku względnym spokojem oraz wytchnieniem od ciągłej przemocy a także możliwością odbudowy gospodarczej. W tym samym czasie armia utrzymywana była w ciągłej gotowości, na wypadek zerwania negocjacji i powrotu do walk. Członków IRA szkolono i dozbrajano. Brytyjczycy mieli absolutną rację zarzucając Irlandczykom łamanie warunków rozejmu i wykorzystywanie zawieszenia broni na dalsze przygotowania do walk¹¹⁹³. Podczas gdy mieszkańcy wyspy powoli tracili wole walki przyzwyczajając się do stanu pokoju i niechętni byli do powrotu terroru, członkowie IRA nigdy mentalnie nie

¹¹⁹⁰ Konarski, *Partyzanci...*, s. 138.

¹¹⁹¹ D. Fitzpatrick, *The Geography of Irish Nationalism 1910-1921*, „*Past & Present*”, nr 78 (1978), s. 114.

¹¹⁹² P. Hart, *The I.R.A. at War 1916-1923*, Oxford 2005, s. 20.

¹¹⁹³ BMH.WS.0805 s. 33.

zaakceptowali zakończenia wojny żyjąc w stałej gotowości bojowej. W tej sytuacji groźba wojny jaka wiązała się z odrzuceniem traktatu miała zdecydowanie mniejszy psychologiczny wpływ na żołnierzy niż na cywilów. Sami Nieregularni opisywali wpływ rozejmu na IRA jako „demoralizujący” i „negatywnie wpływający na dyscyplinę”.¹¹⁹⁴

Historycy opisując „rewolucję irlandzką” bardzo często kładą szczególny nacisk na aspekt nacjonalistyczny konfliktu, umieszczając walczących na osi narodowej, z Brytyjczykami po jednej i Irlandczykami po drugiej stronie. Zjawisko to jednak było znacznie szersze, a walki w latach 1919-1921 miały również społeczny charakter. Terror wymierzony w protestanckich właścicieli ziemskich nie był jedynie wyrazem nacjonalistycznych poglądów członków Irlandzkiej Armii Republikańskiej, ale nosił również znamiona walki klasowej, pomiędzy uprzywilejowaną grupą społeczną, a do tej pory uciskanymi i marginalizowanymi pracownikami rolnymi¹¹⁹⁵. W latach 1919-1921 doszło do zachwiania dotychczasowego porządku społecznego, na co również nałożyły się przemiany społeczeństwa po Wielkiej Wojnie. Jednocześnie przy skupieniu ruchu republikańskiego na osiągnięciu niepodległości i odłożeniu na drugi plan kwestii socjalnych wiele problemów irlandzkiego społeczeństwa pozostało nierozwiązanych. Dla wielu rebeliantów były one powodem udziału w czynie zbrojnym¹¹⁹⁶. W sytuacji, w której nie tylko nie udało się doprowadzić do zmian społecznych, ale również nie osiągnięto głównego celu politycznego: niepodległej republiki, niezadowolenie wśród członków IRA wywodzących się z prowincji lub klasy robotniczej, rosło.

Już w trakcie trwania wojny domowej obie strony biorące udział w konflikcie tworzyły narracje tłumaczące zachowania przeciwnika. Podnoszone wówczas argumenty naświetlają pozostałe kwestie społeczne, mające swój udział w tworzeniu społecznego konfliktu, dlatego warto poddać je analizie.

Obóz pro-traktatowy z upodobaniem stosował narrację, przedstawiającą Nieregularnych jako osoby pochodzące z niższych klas, niezadowolone z zakończenia konfliktu, który zapewniał im awans społeczny oraz szacunek lokalnych społeczności¹¹⁹⁷. Stałe poparcie klasy średniej dla obozu pro-traktatowego wpływało również na dobór stosowanych argumentów. Dowodzono niechęci radykałów do podjęcia „uczciwej pracy” po zakończeniu wojny. Z pogardą podkreślano ich prowincjonalne pochodzenie,

¹¹⁹⁴ BMH.WS.1763 s. 13.

¹¹⁹⁵ P. Hart, dz. cyt., s. 21.

¹¹⁹⁶ E. Ó Broin, *Sinn Féin and the Politics of Left Republicanisms*, London 2009, s. 119.

¹¹⁹⁷ G. M. Foster, dz. cyt., s. 37.

co prowadziło do stworzenia wizji pochodzącego ze wsi, wywodzącego się z rodziny robotników rolnych członka anty-traktatowej IRA. Określano ich tak obraźliwymi terminami jak: „wsióry” (ang. *culchie*), „wsioki” (ang. *country bumpkin*) czy „bagnolazy” (ang. *bogtrotter*)¹¹⁹⁸.

W kontrze radykałowie oskarżali obóz pro-traktatowy o reprezentowanie interesów jedynie bogatej klasy średniej oraz burżuazji, która mogłaby stracić na kontynuowaniu konfliktu z Wielką Brytanią. Obraz ten nie do końca pokrywał się z rzeczywistością. Obóz pro-traktatowy miał również swych zwolenników na prowincji, wśród farmerów i robotników rolnych. Armia Wolnego Państwa natomiast rekrutowała się w dużej mierze z przedstawicieli klasy robotniczej¹¹⁹⁹. Podnoszona w wielu opracowaniach linia podziału klasowego, choć obecna w argumentacji obu stron konfliktu, nie była idealnym szablonem do opisu złożonego konfliktu wojny domowej. Co ciekawe, można było jednak wyznaczyć obszary geograficzne w których poparcie dla idei kontynuowania walki było większe: słabiej rozwinięty zachód wyspy, Connacht, Munster, a w szczególności Clare i Kerry. Podczas gdy bardziej zurbanizowany wschód przejawiał raczej pro-traktatowe nastawienie.

Poparcie dla idei radykalnego republikanizmu łączono także stereotypowo z młodym wiekiem, opisując Nieregularnych jako młodych, niedoświadczonych żołnierzy bardziej podatnych na propagandę strony anty-traktatowej. Ich działania w prasie opisywane były jako czyny popełniane przez „młodych”, „niedoświadczonych” „chłopców”¹²⁰⁰. Argumentacja ta łudząco przypominała zresztą narrację opisującą IRA przyjmowaną przez brytyjskie gazety w 1920 roku. Przeprowadzane badania wieku członków anty-traktatowej IRA wskazywały na średnio 24 lub 23 lata dla podoficerów i ponad 26 lat dla oficerów¹²⁰¹.

Argument wieku nie był jednak wyłącznie elementem anty-republikańskiej narracji. Badania Toma Garvina wykazały, że irlandzcy działacze IRA i IRB urodzeni po 1889 r. częściej przejawiali postawę krytyczną wobec traktatu¹²⁰². Z czego mogło wynikać to zjawisko? Nacjonałisci, którzy brali udział w powstaniu wielkanocnym jako dwudziestokilkulatki, w roku 1922 dobiegali trzydziestki, a co za tym idzie zmieniali

¹¹⁹⁸ Tamże, s. 41.

¹¹⁹⁹ Tamże, s. 40.

¹²⁰⁰ Tamże, s. 29-30.

¹²⁰¹ Tamże, s. 35.

¹²⁰² T.Garvin, *The Anatomy of a Nationalist Revolution: Ireland, 1858–1928*, „Comparative Studies in Society and History”, t. 28, nr. 3 (1986), s. 152.

drastycznie swoje życiowe priorytety. W liście do swojej żony Kevin O'Higgins pisał o trudnej sytuacji politycznej: „żonaty mężczyzna nie ma prawa rzucać swojego życia na szale tak niefrasobliwie jak nastolatek”¹²⁰³. W jednym z zeznań zgromadzonych przez BMH zachował się poniższy opis:

„Michael Collins przybył do koszar [...] zapytał mnie czy przyłączę się do Armii (Wolnego Państwa). Powiedziałem mu, że postanowiłem już poświęcić resztę życia mojej rodzinie i że czuję, że oddałem już wystarczająco dużo w służbie Sprawy [...]”¹²⁰⁴.

Zbiory Biura Historii Militarnej są zresztą przepastnym źródłem, w którym łatwo odnaleźć można uzasadnienia działań podejmowanych przez republikanów w 1922 r. Stanowią one olbrzymi zasób opinii na temat zawartego traktatu.

Michael V. O'Donoghue w swoich wspomnieniach pisał: „Poznaliśmy dokładne brzmienie artykułów porozumienia. Przeczytaliśmy je raz i drugi. Studiowaliśmy je w naszym sztabie. Byliśmy zdumieni [...], że delegaci je w ogóle podpisali”¹²⁰⁵. Daniel Corkery tak wspominał moment podpisania traktatu: „Z początku panowała atmosfera radości wśród opinii publicznej i IRA. Jednak w ciągu kilku dni zrozumieliśmy, że warunki traktatu nie dają nam republiki, o którą walczyliśmy [...] ogólną reakcją wśród członków IRA w okręgu był ogromny zawód”¹²⁰⁶. W zeznaniu Nory Cunningham odnaleźć można zdanie: „Kiedy przeanalizowaliśmy warunki odkryliśmy, że delegaci zgodzili się na podział Irlandii”¹²⁰⁷. Nie zawsze żołnierze potrafili wskazać jakie konkretne zapisy traktatu wywoływały ich sprzeciw:

„Było dużo rabanu o traktat, który został podpisany. Początkowo nie przeczytałem go, a kiedy to zrobiłem nic z niego nie rozumiałem. Podświadomie jednak czułem, że nie jest to coś czego bym chciał”¹²⁰⁸.

Autorem zdecydowanie najbardziej plastycznego opisu nastrojów społecznych był jednak Seamus Babington:

„Święta zbliżały się, a chmura ciemności, smutku i zawodu okryła naród, gdy pojawiły się informacje o tym jak delegacja zawarła porozumienie z wrogiem, porzucając Republikę.

¹²⁰³ J. P. McCarthy, *Kevin O'Higgins: Builder of the Irish Free State*, Dublin 2006, s. 66.

¹²⁰⁴ BMH.WS.0908, s.31

¹²⁰⁵ BMH.WS.1741, s. 200

¹²⁰⁶ BMH.WS.1719, s. 27.

¹²⁰⁷ BMH.WS.1690 s. 6.

¹²⁰⁸ BMH.WS.1572 s. 20.

Wszystkie ofiary, śmierć, zniszczenia, grabieże, upadające biznesy [...] - wszystko to poszło na marne [...] miny żołnierzy IRA zrzędy¹²⁰⁹”.

Choć ten dramatyczny opis, zredagowany po latach z pewnością został dopracowany, by jak najbardziej poetycko oddać ducha chwili, to jednak doskonale pokazuje źródło niechęci żołnierzy do zawartego traktatu: przekonaniu o zmarnowaniu złożonej przez nich ofiary. Członkowie IRA dokonywali osobistych wyrzeczeń i poświęceń. Byli świadkami ogromnych zniszczeń, okrucieństw i śmierci przyjaciół. Osiągnięty kompromis w ich przeświadczeniu stawał się porażką, a jedyną opcją osiągnięcia upragnionej republiki była dalsza walka.

Nie mogły więc dziwić wydarzenia, które były następstwem tak spolaryzowanego odbioru społecznego traktatu. Podział IRA stał się faktem. 14 kwietnia 1922 roku Nieregularni zajęli budynek Czterech Sądów oraz kilka innych kluczowych budynków w centrum Dublina. Zaplanowano prowokację nie tylko sił brytyjskich przygotowujących się do ewakuacji z Irlandii, ale również tymczasowego irlandzkiego rządu. Cztery Sądy zostały ufortyfikowane, a w środku zorganizowano sztab anty-traktatowego odłamu IRA, co leżało w sprzeczności z postanowieniami rozejmu i traktatu. Liczono na to, że sprowokowani Brytyjczycy zaatakują Nieregularnych, co doprowadzi do powrotu walk i ponownie wywoła brytyjsko-irlandzki antagonizm. Brytyjczycy jednak nie podchwycili republikańskiej zanęty. Zamiast tego Winston Churchill zaczął wywierać stałą presję na irlandzkim rządzie tymczasowym, by to Irlandczycy własnymi siłami rozwiązały niebezpieczną sytuację. Rząd irlandzki natomiast opóźniał konfrontacje z Nieregularnymi ze względu na planowane wybory parlamentarne¹²¹⁰. Tradycją i sprawdzoną strategią irlandzkiego ruchu republikańskiego było prezentowanie jedności *Sinn Féin* podczas wyborów parlamentarnych. Pełne poparcie społeczeństwa dla jednego ruchu stanowiło idealne narzędzie propagandowe świadczące o niezachwianym dążeniu irlandzkiego społeczeństwa do niezależności. Zapewniało też pełną legitymację władzy republikańskiego rządu¹²¹¹. Nawet w obliczu rozpadu ruchu narodowego podjęto próby zapewnienia jedności partii w nadchodzących wyborach. Strony pro- i anty-traktatowa zawarły pakt wyborczy. Zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy traktatu mieli wystawić wspólną listę

¹²⁰⁹ BMH.WS.1595, s. 156.

¹²¹⁰ Konarski, *Partyzanci...*, s. 139-140.

¹²¹¹ D. Fitzpatrick, dz. cyt., s. 121.

kandydatów. Ustalono również podział miejsc w przyszłym rządzie zapewniający pozycję prezydenta, ministra obrony i pięć ministerstw dla wygranej frakcji oraz cztery ministerstwa dla opozycji¹²¹². Kandydaci innych partii mieli kandydować przeciw koalicji *Sinn Féin*¹²¹³. W tej sytuacji znalazł się między innymi ruch laburzystowski, kontestując niedemokratyczne układy obu frakcji¹²¹⁴.

Wybory potwierdziły pokojowe nastawienie irlandzkiego społeczeństwa i jego poparcie dla traktatu. Kandydaci frakcji pro-traktatowej uzyskali 58 miejsc w parlamencie, podczas gdy kandydaci frakcji anty-traktatowej zdobyli ich jedynie 35. Oznaczało to 38.5% poparcia społecznego dla traktatu i 21.3% za odrzuceniem go wśród społeczności irlandzkiej¹²¹⁵. Wynik wyborów nie wskazywał na zdecydowane poparcie dla traktatu, które jeszcze kilka miesięcy wcześniej obwieszczały irlandzkie gazety.

26 czerwca 1922 roku Nieregularni porwali jednego z generałów armii Wolnego Państwa. Rząd tymczasowy stanął przed perspektywą anarchii. Wśród samych Nieregularnych doszło do dalszych podziałów, najbardziej radykalne kręgi domagały się ataku na siły brytyjskie w celu wywołania kolejnego konfliktu z Imperium i ponownego rozpoczęcia wojny, której celem miało być wywalczenie irlandzkiej republiki. 27 czerwca Michael Collins postawił ultimatum siłom anty-traktatowej IRA, żądając opuszczenia przez nich gmachu trybunału. W obliczu braku odpowiedzi następnego dnia, 28 czerwca, siły Wolnego Państwa rozpoczęły ostrzał artyleryjski Czterech Sądów, rozpoczynając tym samym wojnę domową¹²¹⁶.

Podsumowanie

W jaki sposób zbadać opinię publiczną w epoce, w której nie dokonywano sondaży poglądów społeczeństwa? Jako główne źródło do analizy należy przyjąć wyniki wyborów parlamentarnych świadczące o społecznym poparciu dla prowadzonej polityki. O społecznym nastawieniu do danego zagadnienia informować mogą również wspomnienia uczestników wydarzeń i ich relacje. Jednym z głównych źródeł informacji jednak prasa. Która w odmawianym okresie cementowała swój status IV władzy.

Prasowe narracje mogły jednak znacząco zniekształcać rzeczywistość tworząc odwieczną zagadkę: co było pierwsze? Niezadowolenie społeczeństwa, za którym szła

¹²¹² Konarski, *Partyzanci...*, s. 143-144.

¹²¹³ D. Ferriter, *A Nation and Not a Rabble: The Irish Revolution 1913-1923*, New York 2017, s. 257.

¹²¹⁴ G. M. Foster, *The Irish Civil War and Society Politics, Class, and Conflict*, London 2015, s.58

¹²¹⁵ J. Webber, dz. cyt., s. 59.

¹²¹⁶ Konarski, *Partyzanci...*, s. 147-148.

dziennikarska narracja, będąca jedynie wyrazem poglądów obywateli? Czy też może to właśnie publicystyka kreowała pewne poglądy wśród swoich czytelników?

Rola prasy w wydarzeniach wojny o niepodległość Irlandii oraz następującym po niej procesie pokojowym była olbrzymia. To właśnie ukierunkowana krytyka brytyjskiego rządu praktykowana przez liberalną brytyjską prasę wpłynęła na zmianę linii polityki premiera Lloyd George'a, a co za tym idzie doprowadziła do zawieszenia broni i opisanych we wcześniejszych rozdziałach negocjacji. Duże znaczenie w kreowaniu tego nacisku miał styl tzw. „nowego dziennikarstwa”, ukierunkowanego na emocjonalny opis, krótki i treściwy przekaz oraz pomoc wizualną. Bez wątpienia założenia tego trendu w publicystyce wpływały na sposób relacjonowania konfliktu oraz działań pokojowych. Pozwalały również lepiej wpływać na opinię odbiorców, a więc również potencjalnych wyborców, kreując polityczną rzeczywistość Wielkiej Brytanii lat 20.

Nie można jednak mówić o jednolitej prasowej narracji. Od głównego nurtu zdecydowanie odbiegała publicystyka lewicowa, silnie krytykująca działania rządowe przy jednoczesnym poparciu dla prób nadania Irlandii jak największej autonomii. Natomiast prasa związana z kręgami unionistycznymi i konserwatywnymi silnie krytykowała działania premiera Lloyd George'a oraz jego politykę względem Irlandii Północnej. Stosowała przy tym elementy narracji zaczerpnięte właśnie z prasy Ulsteru, która starała się wpływać na opinię publiczną za pomocą nacechowanych emocjonalnie tez o zdradzie i opuszczeniu jej przez sojuszników.

Prasa Belfastu stanowiła jednak wyjątek na tle innych periodyków publikowanych w Irlandii, które podjęły zdecydowaną kampanię wsparcia procesu ratyfikacji traktatu. Można powiedzieć, że prasa donosiła o rzeczywistym i istniejącym poparciu dla porozumienia w irlandzkim społeczeństwie. Jednak narracja ta była wzmacniana w celach propagandowych za pomocą manipulacji i szeroko zakrojonej kampanii informacyjnej. Jej celem było osiągnięcie korzystnego dla irlandzkiej klasy średniej, burżuazji i Kościoła pokoju.

Działania te wpłynęły na wytworzenie się w części irlandzkiego społeczeństwa dysonansu poznawczego i niechęci wobec prasy. Choć zdecydowana większość Irlandczyków, zmęczona wojną, wyczekiwała momentu ratyfikacji traktatu z utęsknieniem, zdecydowanie popierając go, to jednak nie był to pogląd wszystkich Irlandczyków.

Szczególnie silnie podział uwidocznił się w irlandzkich organizacjach politycznych: partii *Sinn Féin*, Irlandzkim Bractwie Republikańskim, kobiecym

stowarzyszeniu *Cumann na mBan* oraz Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Rozdźwięk pomiędzy optyką zaangażowanej politycznie i wojskowo części społeczeństwa stał się widoczny po zawarciu rozejmu, a potem znacząco pogłębił się podczas debat nad ratyfikacją traktatu, kiedy to podział *Sinn Féin* na frakcję pro- i anty-traktatową stał się faktem.

Co szczególnie interesujące, przeciw traktatowi opowiedziały się szeroko pojęte siły lewicowe (socjaliści i radykalni republikanie) oraz prawicowe (konserwatywni unioniści na Północy) – choć z zupełnie różnych powodów. Siły umiarkowane wybrały zakończenie wojny i możliwość odbudowy po długotrwałym i wyczerpującym konflikcie.

Mimo wyrażonego w wynikach wyborów parlamentarnych społecznego poparcia dla brytyjsko-irlandzkiego porozumienia, kontestujące traktat siły polityczne były w stanie wprowadzić w ruch wydarzenia, które do irlandzkiej historiografii przeszły jako wojna domowa. Konflikt ten, trwający od czerwca 1922 r. do maja 1923 r. głęboko podzielił irlandzkie społeczeństwo, doprowadzając do walki frakcje, stanowiące niegdyś ten sam, republikański i niepodległościowy ruch. Zwycięsko z tego starcia wyszła strona pro-traktatowa, jednak społeczne podziały wytworzone w trakcie konfliktu okazały się nadzwyczaj trwałe i na zawsze zmieniły oblicze wyspy. Do dziś dwie główne siły w irlandzkim parlamencie to partie będące ideowymi spadkobiercami stron owego konfliktu.

Zakończenie

Negocjacje brytyjsko-irlandzkie i będące ich efektem porozumienie zmieniły całkowicie krajobraz polityczny Irlandii i Wielkiej Brytanii. Z terytorium pozostającego w unii z Imperium wyspa, walcząca od ponad stu lat o niezależność, stała się kolejnym dominium, osiągając, w teorii, pełnię niezależności w ramach Imperium Brytyjskiego.

Celem niniejszej pracy było określenie strony konfliktu, której udało się osiągnąć najwięcej korzyści podczas negocjacji. Centralnym elementem rozważań było przedstawienie dążeń Brytyjczyków, a także irlandzkich republikanów i unionistów oraz metod jakimi były one realizowane.

Z uwagi na naturę owych zmagania, zawilości prawne, polityczne i społeczne niemożliwe jest jednoznaczne wskazanie strony, która odniosła sukces. Warto jednak pokusić się o próbę podsumowania zysków, jakie dla poszczególnych frakcji płynęły z podpisanego porozumienia, a także bilans strat i niezrealizowanych aspiracji.

Przed wybuchem wojny o niepodległość strona brytyjska nie akceptowała możliwości nadania Irlandii statusu dominium. Z uwagi na historię wyspy, jej znaczenie strategiczne oraz skomplikowaną relację brytyjskiej klasy rządzącej z unionistami przed Wielką Wojną nawet idea Rządów Krajowych była niezwykle kontrowersyjną kwestią dzielącą brytyjskich polityków. Zajęty innymi kwestiami, związanymi z kondycją Imperium po I wojnie światowej rząd imperialny nie zareagował na procesy zachodzące w irlandzkim społeczeństwie wystarczająco szybko. Metody radzenia sobie z rodzącym się buntem nie były adekwatne do problemu. Na terenie Irlandii doszło do eskalacji przemocy, która mogła doprowadzić zarówno do utraty poparcia społecznego przez rząd, jak i uszczerbku wizerunku Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej. Podjęte, by temu przeciwdziałać, kroki doprowadziły do wstępnych rozmów ze stroną republikańską. Oczywiście stała się potrzeba ustępstw i zredefiniowania połączenia Irlandii i Wielkiej Brytanii. Po raz pierwszy w dyskursie pojawiła się propozycja nadania wyspie statusu dominium. W wyniku negocjacji brytyjsko-irlandzkich sprecyzowany został charakter nowej relacji. Umiejętności negocjacyjne strony brytyjskiej, a w szczególności strategia przyjęta przez premiera Davida Lloyd George'a doprowadziła do zrealizowania szeregu przyjętych przez stronę brytyjską celów. Zabezpieczono interesy finansowe, militarno-strategiczne i polityczne imperium. Status dominium przyznany Irlandii różnił się od tego nadanego Kanadzie czy Australii szeregiem ograniczeń suwerenności wyspy,

wynikających z potrzeb obronnych Imperium. Jednocześnie brytyjskiej delegacji udało się z powodzeniem wpisać w treść traktatu zabezpieczenia interesów Irlandii Północnej. Treść porozumienia budziła sprzeciw unionistów, jednak porozumienie nie tylko zabezpieczało dążenia Ulsteru, ale także gwarantowało mu bezpieczeństwo. Tym samym brytyjska delegacja wywiązała się ze swoich zobowiązań, jednocześnie nie podporządkowując swoich działań żądaniom rządu Irlandii Północnej. Zręczne zabezpieczenie poparcia większości członków partii konserwatywnej przypieczętowało sukces Brytyjczyków. Wpływ zrealizowanych celów i osiągniętego porozumienia był bezpośrednio widoczny w brytyjskiej prasie, chwalać dokonania rządu i historyczną wagę traktatu. To z kolei przekładało się na wzrost społecznego poparcia dla koalicyjnego rządu. Opracowany dokument zapewniał również ciągłość brytyjskiej władzy nad wyspą i był elementem anglosaskiego systemu prawnego, na czym szczególnie zależało rządowi i administracji.

Strona irlandzka przystępowała do negocjacji w bardzo trudnym położeniu. Baza zbudowana dzięki sukcesom irlandzkiej armii i wywiadu miała wyjątkowo kruche podstawy. Strona republikańskie nie mogła mierzyć się z całą siłą Imperium, w przypadku kontynuowania działań wojennych. Jednocześnie już na etapie wstępnych negocjacji oczywiste stało się, że nawet najbardziej hojne propozycje brytyjskie będą stały w sprzeczności z doktryną irlandzkiego republikanizmu. Wielka Brytania nie mogła zaakceptować irlandzkiej republiki. Republikanie natomiast nie chcieli zaakceptować statusu dominium opartego o nadzwyczajną pozycję brytyjskiego monarchy. W celu osiągnięcia porozumienia strony musiały dokonać ustępstw. Już sam skład irlandzkiej delegacji zwiastował taką możliwość. Eamon de Valera, najbardziej zaciekle irlandzki polityk pozostał w Dublinie, oddając stery negocjacji bardziej umiarkowanemu Arthurowi Griffithowi. W toku rozmów Irlandczycy starali się realizować przyjętą strategię odsuwania w czasie rozmów na temat wierności Koronie. W wyniku działań strony brytyjskiej doszło jednak do podziału delegacji. Obawa przed wznowieniem działań wojennych i zaprzepaszczeniem osiągniętego porozumienia wpłynęła na decyzję o zaakceptowaniu porozumienia w kształcie, który zdecydowanie odbiegał od formy zaproponowanej innym dominium. Strona irlandzka wywalczyła jednak unikalny kształt przysięgi, niespotykany, w innych częściach Imperium, będący emanacją republikańskich dążeń, w takim kształcie w jakim były one realnie dostępne dla Irlandczyków. Politycy popierający traktat widzieli w nim nie tylko możliwość pokojowej egzystencji, ale również pierwszy krok do osiągnięcia w przyszłości pełni

niepodległości. Tym samym akceptowano, że porozumienie brytyjsko-irlandzkie takiej możliwości nie daje. Dokument miał być jednak początkiem drogi do odbudowy kraju i wzmocnienia jego pozycji. Newralgiczna kwestia Irlandii Północnej leżała w obszarze kwestii trudnych, a cel utrzymania jedności wyspy niemożliwy był do zrealizowania w ówczesnych warunkach. Uprzywilejowana pozycja Ulsteru i jego wpływy wśród brytyjskiej klasy politycznej zapewniały ochronę jego interesów. Republikanie liczyli jednak na jak najkorzystniejsze ustalenia dotyczące granic już po podpisaniu traktatu. W postanowieniach porozumienia widziano możliwość określenia przez lokalną ludność swojej przynależności – czego nie otrzymała ona na podstawie obowiązującej Ustawy o Rządzie Irlandii.

Choć politycy Irlandii Północnej z własnej woli nie brali udziału w negocjacjach ich interesy były reprezentowane przez brytyjskich negocjatorów. Premier James Craig wycofując się z obrad zapewnił sobie optymalną pozycję polityczną: nie brał odpowiedzialności za wynik debat z republikanami, jednocześnie umożliwiając sobie krytykowanie osiągniętego porozumienia i wywieranie nacisku na premierze kapitalizując polityczne wpływy unionistów w brytyjskich środowiskach konserwatywnych. Działania Davida Lloyd George'a, które miały na celu zapewnienie poparcia dla wynegocjowanego porozumienia, znacząco zmniejszyły wpływy unionistów. Mimo ostrej krytyki ich nieprzejednanej postawy w prasie brytyjskiej nie można jednak mówić o trwałym spadku znaczenia Irlandii Północnej. Traktat nie tylko nie wiązał Ulsteru trwale z Wolnym Państwem Irlandzkim, ale również umożliwił opowiedzenie się za przynależnością do Wielkiej Brytanii. Tym samym główny postulat unionistów został zrealizowany. Jedyne ustępstwa, do których Północ została zmuszona, dotyczyły sfery pryncypiów oraz potencjalnych zmian terytorialnych w przyszłości.

Jednak podsumowanie zysków i strat poszczególnych stron sporu nie stanowi kompletnej ewaluacji przedstawionych w pracy tez i wniosków. Warto więc pokusić się o bardziej szczegółowe podsumowanie poruszonych zagadnień.

Przede wszystkim warto rozpocząć od twierdzenia, że Wielka Wojna była wydarzeniem kluczowym - zupełnie zmieniła klimat polityczny na kontynencie europejskim i poza nim. Jej zakończenie wywołało dynamiczny rozwój wielu ruchów niepodległościowych. Zakończenie konfliktu wpłynęło na zmianę podejścia brytyjskich polityków do kwestii autonomii. Zmiany w brytyjskim prawie konstytucyjnym z lat 1910-1912 doprowadziły do zaostrzenia się konfliktu wewnętrznego w Irlandii. Wywołały tzw. Kryzys Ulsterski i doprowadziły do załamania się ostatniej linii oporu przed ustawą

o Rządach Krajowych - prawa weta brytyjskiej Izby Lordów. Na skutek tych wydarzeń nastąpiła radykalizacja irlandzkich unionistów. To z kolei wpłynęło na równie nasilenie działań ruchu republikańskiego w kontrze do inicjatyw Północy. Brytyjska Ustawa o Reprezentacji Ludności zmieniła krajobraz polityczny Wielkiej Brytanii w znaczącym stopniu wpływając na wyniki pierwszych po zakończeniu Wielkiej Wojny wyborów. Wyniki potwierdziły polityczną zmianę w poglądach mieszkańców wyspy, którzy wcześniej przez lata głosowali na irlandzką frakcję parlamentarną Johna Redmonda. Po powstaniu wielkanocnym i jego krwawym stłumieniu, a także represjach zmienili jednak znacząco poglądy oddając swój głos na radykalną partię *Sinn Féin*. Warto również podkreślić, że po raz pierwszy w wyborach mogły wziąć udział osoby, które wcześniej praw wyborczych nie posiadały.

Jednym z kluczowych elementów doktryny *Sinn Féin* była idea absentyzmu. Według niej wyłonieni w brytyjskich wyborach parlamentarnych członkowie Izby Gmin odmówili zasiadania w niej, tworząc załóżek własnego niezależnego ciała przedstawicielskiego. Ten akt separacji nie tylko zapoczątkował tworzenie się odrębnego, podziemnego irlandzkiego państwa, ale także odciął przedstawicieli Irlandii Południowej od wpływu na politykę Westminsteru względem Irlandii.

Warto również podkreślić, że członkowie partii *Sinn Féin* nie stanowili zwartej światopoglądowo grupy. W szeregach partii odnaleźć można było polityków o skrajnie różnych poglądach społecznych, gospodarczych i politycznych. Wspólnym mianownikiem była chęć uzyskania niezależności od Wielkiej Brytanii, jednak nawet kwestia dążenia do republiki nie była powszechnym dogmatem partii. Sama rewolucja irlandzka miała, oprócz oczywistego celu walki z Imperium Brytyjskim, również aspekt społeczny, który zyskał olbrzymie znaczenie po osiągnięciu irlandzko-brytyjskiego porozumienia i był ważnym czynnikiem radykalizacji irlandzkiego społeczeństwa przeciw traktatowi.

W latach 1919-1921 stopniowo tworzyły się zręby podziemnego irlandzkiego państwa. Nie osiągnęło ono pełnej kontroli nad obszarem Irlandii, ale stworzyło organy administracji, samorządu lokalnego, sądownictwa oraz armię zdolną do prowadzenia wojny partyzanckiej. Irlandzki rząd wykorzystywał kolejne wybory parlamentarne w celu uzyskania legitymizacji swojej władzy, jednak odrzucał wynikające z tych samych aktów legislacyjnych ograniczenia prawne oraz podział wyspy. Jednocześnie musiał mierzyć się z problemami typowymi dla rządów rewolucyjnych prowadzących walkę partyzancką.

Jego działanie było utrudniane przez organy brytyjskiej administracji, policji i wojska a aresztowania i internowanie stanowiły ciągle zagrożenie dla irlandzkich polityków.

Problemy te były szczególnie widoczne w funkcjonowaniu irlandzkiej dyplomacji i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Również niejasny podział obowiązków wśród członków rządu i niemożność określenia osoby odpowiedzialnej za tworzenie polityki zagranicznej znacząco utrudniały działania irlandzkich dyplomatów. Ów problem, choć początkowo nie wyglądał poważnie, miał szczególne znaczenie podczas rozmów pokojowych z Brytyjczykami. W pierwszym etapie, nominalnie odpowiedzialny za tworzenie irlandzkiej polityki zagranicznej był Hrabia Plunkett. Jednak już w początkowym okresie Eamon de Valera stworzył koncepcję wspólnego opracowywania jej założeń nie tylko przez ministra, ale również przez Arthura Griffitha i siebie. Sytuacja stała się bardzo niejasna, zarówno dla polityków, jak i dyplomatów. W tym momencie objawiła się jedna z najbardziej kluczowych cech de Valery - potrzeba kontroli nad najdrobniejszymi nawet aspektami funkcjonowania rządu. Po rekonstrukcji gabinetu ministrem spraw zagranicznych został Arthur Griffith, co wzmocniło jego pozycję twórcy irlandzkiej polityki zagranicznej i wskazywało na przyszłe rozwiązania dotyczące formowania składu delegacji.

Irlandzka dyplomacja od początku mierzyć musiała się z ogromnymi przeszkodami w swoim funkcjonowaniu. Próby uzyskania uznania na arenie międzynarodowej nie zakończyły się sukcesem, jednak nie było to spowodowane brakiem entuzjazmu i zaangażowania irlandzkich dyplomatów. Irlandczykom na pewno udało się umocnić i ugruntować wpływy w Watykanie i Stanach Zjednoczonych, co miało duże znaczenie w formowaniu się klimatu politycznego, sprzyjającego później rozpoczęciu rozmów pokojowych między republikanami a Wielką Brytanią. W systemie irlandzkiej dyplomacji z pewnością można mówić o doskonale funkcjonującym aparacie propagandowym i to, zarówno w zakresie polityki zagranicznej jak i wewnętrznej. Podejmowane były również próby nawiązania współpracy z Rosją Sowiecką.

Kwestia politycznego podziału wyspy pojawiła się znacznie wcześniej niż nawet problem radykalizacji irlandzkiego ruchu republikańskiego. Od czasów Stuartów liczebność i polityczne znaczenie mniejszości protestanckiej na północy Irlandii rosły. Wiek XVIII i XIX to era ich hegemonii i tzw. Przewagi Protestanckiej, której przeciwstawiała się reszta mieszkańców wyspy.

Dla eskalacji konfliktu kluczowe znaczenie miało wejście w życie Ustawy o Parlamencie w 1911 roku, która znosiła ostatnią przeszkodę na drodze do

wprowadzenia autonomii dla Irlandii, a co za tym idzie, zniesienia przewagi unionistów na wyspie. W obliczu tej politycznej i konstytucyjnej zmiany doszło do gwałtownej radykalizacji unionistów i rozpoczęcia tzw. Kryzysu Ulsterskiego. W wydarzeniach tych kluczową rolę odgrywali Edward Carson i James Craig (późniejszy premier Irlandii Północnej). Kryzys i groźba buntu Północy odcisnęły trwałe piętno sygnalizując brytyjskiemu rządowi siłę polityczną Ulsteru oraz pośrednio doprowadzając do radykalizacji samych katolików, zarówno tych wspierających metody parlamentarne, jak i zbrojne.

Wydarzenia Wielkiej Wojny wpłynęły na przyspieszenie tego procesu. Równoległe toczyły się debaty nad kształtem ustawy nadającej autonomię dla Irlandii. W wyniku działań północnych unionistów i stałego wzrostu ich wpływów pojawiły się koncepcje podziału wyspy i wprowadzenia różnych rozwiązań prawnych dla północy i południa. Ta idea spotkała się jednak ze zdecydowanym sprzeciwem dążących do autonomii Irlandczyków, którzy odrzucali Teorię Dwóch Nacji głoszącą istnienie dwóch irlandzkich narodów na terenie wyspy.

Początek politycznej dominacji partii *Sinn Féin* w roku 1918 i wprowadzenie w życie idei absentyzmu jeszcze bardziej wpłynęło na umocnienie pozycji Ulsteru. Jego przedstawiciele w Westminsterze forsowali wprowadzenie nowych, dualistycznych rozwiązań autonomicznych na terenie Zielonej wyspy. Efektem było opracowanie Ustawy o Rządzie Irlandii, która oficjalnie stwarzała rzeczywistość prawną, w której na tym obszarze funkcjonowały dwa byty: Irlandia Północna i Irlandia Południowa. Choć rewolucyjny rząd irlandzki odrzucił postanowienia ustawy nie uznając podziału wyspy, był to stan prawny, z którym irlandzcy delegaci musieli się mierzyć rozpoczynając rozmowy pokojowe z Brytyjczykami w roku 1921.

Działania zbrojne, a następnie negocjacje pokojowe nie działy się w próżni. Kwestia irlandzka, choć problematyczna i ważna, nie była największym problemem, z jakim musiało mierzyć się Imperium Brytyjskie w tym okresie. Analiza sytuacji Wielkiej Brytanii w latach 1919 -1921 wykazała, że o wiele więcej czynników miało wpływ na kształtowanie się polityki brytyjskiej względem wyspy. Stale zmieniająca się sytuacja w Europie, wywołana zakończeniem Wielkiej Wojny, wzrastająca rola dominiów w polityce brytyjskiej oraz niepokoje w terytoriach zależnych od Imperium Brytyjskiego w znaczącym stopniu wpływały nie tylko na kształtowanie się listy priorytetów brytyjskiego rządu, ale również na formowanie się technik nacisku i metod oddziaływania Brytyjczyków aplikowanych w Irlandii. Za przykład służyć może postawa

szefa brytyjskiego gabinetu. Już podczas konferencji pokojowej w Paryżu dały o sobie znać cechy premiera Davida Lloyd George'a jako polityka i dyplomaty, które wpływać miały w przyszłości również na rozmowy pokojowe z Irlandczykami. Walijczyk objawił niezwykle talent do manipulacji oponentami podczas negocjacji oraz ochrony interesów Imperium z zastosowaniem unikatowych metod.

Niezwykle ważny kontekst daje również analiza brytyjskich działań względem Rosji Sowieckiej, pozwalająca na wskazanie kluczowych problemów społecznych, gospodarczych i politycznych Wielkiej Brytanii w okresie powojennym. Miały one duże znaczenie również dla sytuacji wewnętrznej i klimatu politycznego na Wyspach Brytyjskich. Bezpośrednio przekładało się to na tworzenie polityki rządu względem Irlandii. Reforma wyborcza zmieniła całkowicie krajobraz polityczny wyspy, wzmacniając siłę Partii Pracy, tradycyjnie popierającej irlandzkie dążenia do autonomii. Dodatkowo wynik wyborów i stworzenie koalicyjnego rządu miały ogromne znaczenie dla późniejszego przebiegu rozmów pokojowych, w których dużą rolę odgrywali politycy Partii Konserwatywnej. Konserwatyści stanowili dużą część koalicyjnego rządu. Tradycyjnie opierali się oni koncepcjom nadania Irlandii autonomii, jednak zmiany społeczne i polityczne doprowadziły do zrewidowania ich poglądów i, co za tym idzie, zmiany kursu względem Irlandii. Umożliwiło to nawiązanie dialogu z rewolucyjnym irlandzkim rządem. Na zmianę polityki rządu względem Irlandii wpływał też w dużej mierze wzrost niezadowolenia społecznego oraz nieprzychylna narracja w prasie, które mogły się w przyszłości przełożyć na niekorzystny wynik wyborczy. Ogromne znaczenie miał też silny sentyment antywojenny.

Brytyjczycy i Irlandczycy niebezpiecznie zbliżali się do punktu, w którym kontynuowanie walk byłoby niewskazane. Rząd brytyjski stanął przed dylematem: prowadzić dalej działania wojenne posiadając przewagę wojskową czy próbować porozumieć się ze zbuntowaną wyspą? Brytyjski wywiad w Irlandii przechodził restrukturyzację i reformę - nie przynosił więc kluczowych informacji potrzebnych do sprawnego prowadzenia działań wojennych. Do tej pory podejmowane działania nie przyniosły rezultatów, a próby rozwiązania problemu za pomocą niedyscyplinowanych sił policyjnych doprowadziły do eskalacji konfliktu i nakręcenia spirali terroru. Wydarzenia w Irlandii źle wpływały również na wizerunek Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej. Strona brytyjska już na początkowym etapie rozmów jasno wytyczyła granicę swoich ewentualnych ustępstw absolutnie odrzucając

możliwość uzyskania przez Irlandię całkowitej niepodległości. Zaproponowała jej status dominium, a więc najwyższą formę autonomii dostępną w Imperium Brytyjskim.

Irlandczycy z kolei nie mogli prowadzić walki partyzanckiej w nieskończoność. Mimo akcji pozyskiwania funduszy i dozbrajania Irlandzkiej Armii Republikańskiej wyposażenie i uzbrojenie nadal stanowiło problem dla rewolucyjnego rządu. Dodatkowo spirala przemocy i taktyka odwetów stosowana przez siły brytyjskie w znaczący sposób wystawiały na próbę cierpliwość i poświęcenie irlandzkiego społeczeństwa. Obywatele Irlandii pragnęli pokoju. Rząd irlandzki nie chciał ponadto dopuścić do okrzepnięcia się władzy unionistów w Irlandii Północnej, ukonstytuowanej na podstawie Ustawy o Rządzie Irlandii z 1920 r. Mogłoby to doprowadzić do trwałego podziału wyspy, co niezgodne było z doktryną irlandzkiego republikanizmu.

Na etapie wstępnego dialogu pokojowego w rozmowach przestał uczestniczyć James Craig, który scedował obowiązek ochrony interesów Irlandii Północnej na Londyn. Tym samym częściowo zablokował możliwość wyraźnej ingerencji w postanowienia Ustawy o Rządzie Irlandii i nadane Ulsterowi prawa. Jednocześnie przed delegacją brytyjską postawił trudne zadanie negocjacji z Irlandczykami oraz zobowiązanie utrzymania swobód Ulsteru - w przypadku potencjalnego odebrania wywalczonej wcześniej pozycji politycy unionistyczni i radykalni konserwatyści mogliby nie dopuścić do ratyfikacji osiągniętego porozumienia.

Od strony irlandzkiej kluczowym problemem była niemożność pogodzenia doktryny republikańskiej z konceptem podległości monarsze i statusem dominium. Początkowa nieprzejednana postawa prezydenta de Valery negatywnie wpływała na rozwój brytyjsko-irlandzkiego dialogu. W trakcie jego rozmów z premierem Lloydem Georgem stało się oczywiste, że pokojowe porozumienie nie da Irlandii oczekiwanej niepodległości.

Skład irlandzkiej delegacji po części wynikał z oczywistych dla rządu ograniczeń, płynących z niedostępności głównego celu rewolucyjnego rządu. Na przewodniczącego delegacji wybrano polityka znanego ze swoich wyważonych, a nawet konserwatywnych poglądów. Jako pozostałych członków wskazano polityków nie zaliczających się do radykalnych środowisk. Część z delegatów miała doświadczenie wojskowe i jasny ogłód na możliwości Irlandzkiej Armii Republikańskiej do prowadzenia dalszych działań. Wielkim nieobecnym był prezydent Eamon de Valera. Jego decyzja o pozostaniu w Dublinie niosła za sobą olbrzymie reperkusje i zupełnie zmieniła oblicze brytyjsko-

irlandzkich rozmów pokojowych, a także rozwoju sytuacji po ratyfikacji wynegocjowanego porozumienia.

Analiza życiorysów i poglądów politycznych członków delegacji brytyjskiej wykazała natomiast olbrzymie znaczenie poparcia umiarkowanych brytyjskich konserwatystów dla powodzenia wysiłku dyplomatycznego. Obecność Chamberlaina i Birkenheada wśród negocjatorów zapewniła rządowi poparcie części partii konserwatywnej i ułatwiła pozyskanie aprobaty brytyjskich unionistów dla nowej koncepcji porozumienia brytyjsko-irlandzkiego.

Kwerenda źródłowa oraz analiza porównawcza dostępnych źródeł pozwoliły na stworzenie kompletnego obrazu negocjacji. Dokumenty irlandzkie wskazały na istnienie konkretnej strategii przyjętej przez delegację *Sinn Féin*. Irlandczycy planowali długą obstrukcję i skupienie się najpierw na kwestiach drugorzędnych oraz przeciąganie obrad. Wiedzano, że omówienie kwestii wierności Koronie brytyjskiej mogło doprowadzić do zerwania rozmów, dlatego też planowano owo zerwanie wywołać podczas dyskusji o statusie Ulsteru. Pozwoliłoby to zrzucić ciężar odpowiedzialności za niepowodzenie negocjacji na stronę brytyjską.

Brytyjczycy natomiast zastosowali taktykę podziału irlandzkiej delegacji w kluczowym momencie obrad. Choć informacje o przebiegu konferencji odnaleźć można w zbiorach *Cabinet Office* i *Home Office*, to jednak jedyne informacje na temat przebiegu nieoficjalnych rozmów z Arthurem Griffithem i Michaellem Collinsem zawarte zostały w dokumentacji strony irlandzkiej. Od decyzji stopniowo odcinano pozostałych delegatów omawiając kluczowe kwestie z przewodniczącym i jego zastępcą. Jednocześnie rząd zabiegał również o wypracowanie z przedstawicielami Irlandii Północnej rozwiązania dotyczącego Ulsteru, które mogłoby zostać zaakceptowane przez unionistów. Starano się również przekonać do konceptu porozumienia konserwatystów i unionistów brytyjskich, tym samym usuwając argument Ulsteru, którym chciała się posłużyć delegacja irlandzka.

Kiedy więc nastąpił moment rozmów na temat przysięgi na wierność Koronie delegacja irlandzka nie mogła zerwać rozmów według wcześniej przyjętego planu. Klęska konferencji na tym etapie stanowiłaby dowód na złą wolę republikańskiego rządu.

Ostateczna brytyjska propozycja została odrzucona przez irlandzki gabinet. Stawiało to delegatów w trudnej sytuacji. Klęska konferencji oznaczała powrót do działań wojennych i odpowiedzialność negocjatorów za zaprzepaszczenie szansy na pokój dla Irlandii. Po dodatkowych zapewnieniach ze strony Brytyjczyków część delegatów

zdecydowała się podpisać traktat. Pozostali reprezentanci zostali w toku burzliwych dyskusji przekonani do złożenia swojego podpisu.

Co właściwie niesło za sobą zawarte w ten sposób porozumienie? Przede wszystkim nawet jego status prawny był dość tajemniczy. Sama nazwa „Artykuły porozumienia dotyczące traktatu pomiędzy Wielką Brytanią a Irlandią” implikowała dwojakie rozumienie. Z jednej strony był to traktat międzynarodowy zawarty między dwoma podmiotami prawa międzynarodowego, a z drugiej porozumienie Imperium Brytyjskiego z przedstawicielami terytorium zależnego. Tytuł został zaprojektowany w sposób pozwalający na akceptację, zarówno dążących do uznania swej niezależności Irlandczyków, jak i skupionych na statusie oraz porządku prawnym Imperium Brytyjczyków.

Dokument osadzał Irlandię na powrót w kręgu funkcjonowania prawa brytyjskiego, tworząc podległe Londynowi nowe dominium. Podkreślono ciągłość państwa oraz pochodzenie władzy nad wyspą od osoby monarchy. Jednocześnie monarcha został do tekstu porozumienia wpleciony niezwykle umiejętnie. Króla ulokowano na drugim miejscu, po wymienionej jako pierwszej konstytucji Wolnego Państwa. Choć było to rozwiązanie bliższe pierwotnym propozycjom brytyjskim, niż postulowanej przez Irlandczyków koncepcji „zewnątrznego połączenia” uznającej monarchę jedynie za głowę Wspólnoty Narodów, to jednak tak specyficzne sformułowanie zawarte w traktacie dawało Irlandii unikalną pozycję wśród dominiów, którym podobnie zmodyfikowanej przysięgi nie zaproponowano.

Traktat zabezpieczał potrzeby finansowe Imperium, zapewniając udział Irlandii w spłacie wspólnie zaciągniętych zobowiązań. Tutaj również jednak pod uwagę wzięto roszczenia irlandzkie wprowadzając plan arbitrażowego rozstrzygnięcia wzajemnych zobowiązań finansowych wynikających z zaszłości historycznych.

Najbardziej ograniczające irlandzką autonomię były zapisy dotyczące obronności. Wynikało to z kluczowego znaczenia Irlandii w brytyjskim systemie bezpieczeństwa. Warto jednak podkreślić, że nawet w tym zakresie poczynione zostały daleko posunięte ustępstwa względem początkowych propozycji brytyjskich, szczególnie zamiarów admiralicji.

Newralgiczna była również kwestia Irlandii Północnej. Rząd brytyjski starał się wypracować porozumienie, które jednocześnie mogło zyskać zgodę delegacji irlandzkiej, jak i unionistów i radykalnych konserwatystów. Przyjęto rozwiązanie pośrednie, które dawało szansę i nadzieję, zarówno Irlandczykom z Południa jak i z Północy. Ulsterowi

zagwarantowano możliwość wyłączenia się spod jurysdykcji nowego dominium i podtrzymania powiązań z Wielką Brytanią. *Sinn Féin* natomiast zagwarantowano stworzenie komisji granicznej, mogącej zrewidować granicę między Północą a Południem oraz funkcjonowanie ogólnoirlandzkich organów administracji. Choć oczywiste było, jaką decyzję podejmie Ulster, delegacja irlandzka zyskała argumenty, jakie w przyszłości mogła użyć podczas debat nad ratyfikacją traktatu. Takie rozwiązanie zapewniło porozumienie w kwestii, która od początku miała republikanom służyć jako narzędzie zerwania rokowań. Mogło ono zostać zaakceptowane, zarówno przez niektórych unionistów i umiarkowanych konserwatystów, jak i mniej radykalnych członków *Sinn Féin*. Jednocześnie praktycznie żadna strona nie mogła być z niego zadowolona. Najgłośniej swoje niezadowolenie wyrażał Ulster, mimo rzeczywistego zabezpieczenia jego interesów przez brytyjską delegację i wywiązania się Brytyjczyków z podjętych wobec Północy zobowiązań.

Także warunki ratyfikacji traktatu unaocznily olbrzymi rozdzźwięk między wyspą a imperium. Porozumienie trudno było wpisać w brytyjski porządek prawny, tak by zapewnić ciągłość państwową administracji brytyjskiej. Działania *Sinn Féin* z lat 1918- 1921 znacząco to utrudniły. Stworzenie procesu ratyfikacji, który by na to pozwalał, było niezwykle trudne i rodziło wiele problemów dla samego procesu ratyfikacji. Ten z kolei przeprowadzony został zdecydowanie bardziej sprawnie i mniej burzliwie w parlamencie brytyjskim. Analiza stenogramów posiedzeń Izby Gmin i *Dáil Éireann*, wykazała, zarówno liczne podobieństwa w procesie ratyfikacji, jak i różnice oraz zjawiska charakterystyczne dla konkretnych stron.

Obie delegacje musiały mierzyć się z opozycją wobec osiągniętego porozumienia. Strona brytyjska znajdowała się jednak na uprzywilejowanej pozycji. Jako przedstawicielstwo pozostającego przy władzy koalicyjnego rządu z dużą większością w Izbie Gmin łatwiej uzyskiwała poparcie dla swojej koncepcji porozumienia wśród członków parlamentu. Opozycja Partii Pracy również optowała za pokojowym rozwiązaniem kwestii irlandzkiej. Wypracowywany konsensus już podczas negocjacji uzyskał aprobatę kluczowych środowisk konserwatywnych. Traktat nie spotkał się więc z agresywnym odrzuceniem, jak to miało miejsce w przeszłości podczas prób przeforsowania ustawy o rządach krajowych. Opozycja składała się z przedstawicieli unionistów z północy i radykalnych konserwatystów i nie była na tyle liczna, by przeszkodzić w procesie ratyfikacyjnym. Mimo ognistej dyskusji wynik głosowania był pewny.

Inaczej sytuacja wyglądała w przypadku debaty w Dublinie. Tam strona pro-traktatowa, której przewodzili przywódcy delegacji, nie cieszyła się tak ogromną przewagą. Poruszano wszystkie kwestie związane z treścią traktatu. Strony jednak przyjmowały zupełnie odmienne strategie. Przeciwnicy porozumienia opierali swą narrację na imponderabiliach i sprzeciwie wobec wierności Koronie, podkreślając odejście od republikańskich ideałów oraz niekorzystne dla Irlandii postanowienia dokumentu. Anty-traktatowcy odrzucali również argument woli ludu, akcentując potrzebę kierowania się ideałami podczas głosowania nad ratyfikacją. Strona pro-traktatowa przedstawiała porozumienie jako pierwszy krok Irlandii w kierunku niezależności oraz zabezpieczenie przed kontynuowaniem działań wojennych. Podkreślała również olbrzymie społeczne poparcie dla traktatu oraz potrzebę głosowania zgodnie z wolą wyborców.

Publiczny charakter obu debat wpływał na kształtowanie się opinii o traktacie wśród mieszkańców Irlandii i Wielkiej Brytanii. Podczas badań nad społecznym odbiorem porozumienia kluczowe stało się pytanie: co było pierwsze opinia ludu czy narracja prasowa, donosząca o owej opinii? W przypadku prasy brytyjskiej największy wpływ miała prasa liberalna już od roku 1919 kreująca pewną wizję konfliktu w Irlandii. Stała krytyka rządu przyczyniła się zresztą do rozpoczęcia rokowań pokojowych. Traktat został przez gazety głównego nurtu przyjęty z entuzjazmem, a działania premiera Davida Lloyd George'a i brytyjskiej delegacji uznano za sukces. Pojawiła się jednak również głosy krytyczne. Lewica krytykowała osiągnięte porozumienie jako zbyt zachowawcze, prasa konserwatywna natomiast odrzucała je jako zbyt daleko idące w ustępstwach względem Irlandczyków.

Narracja prasy irlandzkiej była natomiast zdecydowanie bardziej jednostronna. Większość mediów wyraziła swe poparcie dla niosącego pokój traktatu. Sposób w jaki irlandzcy dziennikarze donosili o debatach nad ratyfikacją, był jednak niezwykle stronniczy i obliczony nie tylko na przedstawienie strony anty-traktatowej w niekorzystnym świetle, ale również na stworzenie wizji uniwersalnego społecznego poparcia dla traktatu. Odbiór porozumienia wśród obywateli nie był jednak tak jednoznacznie pozytywny co stało się przyczyną wybuchu kolejnego konfliktu na terenie wyspy. Dalsze dziesięciolecia historii Irlandii i Wielkiej Brytanii pokazały, że stworzone podziały nie zniknęły, a konflikt tli się do dzisiaj, gotów rozgorzeć znów, chociażby przy okazji rozmów związanych ze statusem Irlandii Północnej i procesem wychodzenia Wielkiej Brytanii ze struktur Unii Europejskiej.

Bibliografia

Źródła archiwalne:

- **The National Archives:**

Cabinet Office and predecessors: Registered Files (CAB)

- CAB 21/208 Ireland: Irish Settlement: Northern Ireland Parliament
- CAB 21/243 Irish settlement: negotiations between HM Government and Irish leaders.
- CAB 21/247 Irish settlement: Oath of Allegiance to the Crown
- CAB 21/253 Irish Conference: Authorities for History

Domestic Records of the Public Record Office (PRO)

- PRO 30/67 William St John Fremantle Brodrick, 1st Earl Midleton: Papers

Home Office: Registered Papers. Ireland (HO)

- HO 317/49 Sinn Fein: notes on Sinn Fein MPs and IRA courts
- HO 144 - Home Office: Registered Papers, Supplementary

- **The Parliamentary Archives:**

The Lloyd George Papers. Prime Minister (LG/F)

- LG/F/182, Ireland
- LG/F/183, Ireland
- LG/H/213-214, Press Cuttings

Źródła drukowane

Churchill W., *Gathering Storm*, London 1948.

Churchill W., *The World Crisis, t. IV, The Aftermath (1918–1922)*, London 1929.

Gandhi M. K., *Hind swaraj, or, Indian Home Rule*, Madras 1921.

Griffith A., *The Resurrection of Hungary: A Parallel for Ireland*, Dublin 1918.

Harris P., *Forty Years In and Out of Parliament*, Cambridge 1949.

Lloyd George D., *War Memoirs*, London 1936.

McNeill R., *Ulster's Stand for Union*, New York, 1922,.

Middlebrook M., *First Day of Somme*, London 1971.

Money Penny W.F., *The Two Irish Nations: An Essay On Home Rule*, London 1913.

Pakenham F., *Peace by ordeal. An Account from first hand sources of the Negotiations and signature of the Anglo-Irish Treaty*, London 1972.

Źródła internetowe:

Biuro Historii Debat, *Organising and publishing the Treaty Debates*, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/visit-and-learn/centenaries/treaty-debates/organising-and-publishing-the-treaty-debates/>

Dane statystyczne dotyczące wyborów powszechnych w 1918 roku, dostęp online: <http://www.ark.ac.uk/elections/h1918.html>

Dane statystyczne dotyczące wyników wyborczych George'a Noble Plunketta, dostęp online: <https://www.electionsireland.org/candidate.cfm?id=1066>

Deklaracja Balfaura, dostęp online: https://www.foundingdocs.gov.au/resources/transcripts/cth11_doc_1926.pdf

Documents on Irish Foreign Policy, t. I, 1919-1922, dostęp online: <https://www.difp.ie/books/volume-1/>

Dokument nr 2, wersja B, dostęp online: <https://celt.ucc.ie/published/E90002>

Przesłanie do wolnych narodów świata, dostęp online: <http://www.ucc.ie/celt/published/E900013/index.html>

Stenogramy z posiedzeń *Dáil Éireann* - parlamentu irlandzkiego, dostęp online: <https://www.oireachtas.ie/en/debates/>

Stenogramy z posiedzeń Izby Gmin parlamentu brytyjskiego (Hansard), dostęp online: <https://hansard.parliament.uk/>

Ustawa o Dyskryminacji ze Względu na Płeć, dostęp online: <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/9-10/71/section/1>

Ustawa o Edukacji, 1918, dostęp online: <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/8-9/39>

Ustawa o Górnictwie, dostęp online: <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/10-11/50/enacted>

Ustawa o Osadnictwie Ziemskim, 1919, dostęp online: <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/9-10/59>

Ustawa o Rządzie Irlandii, 1920, dostęp online: http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1920/67/pdfs/ukpga_19200067_en.pdf

Ustawa o Warunkach Mieszkaniowych i Urbanistyce, 1919., dostęp online: https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1919/35/pdfs/ukpga_19190035_en.pdf

Ustawie o Rządach Indii, 1919, dostęp online: https://legislative.gov.in/sites/default/files/legislative_references/1919.pdf

Woodrow Wilson, *Address to a Joint Session of Congress on the Conditions of Peace [“The Fourteen Points”]*, 8 I 1918, dostęp online: <https://www.presidency.ucsb.edu/node/206651>

The Irish Military Archives, Bureau of Military History, Witness statements, dostęp online: <https://www.militaryarchives.ie/collections/online-collections/bureau-of-military-history-1913-1921/witnesses/>

Prasa:

- Anglo-Celt
- An tOglách
- Belfast News Letter
- Belfast Telegraph
- Connacht Tribune
- Daily Chronicle
- Daily Express
- Daily Herald
- The Daily Mail
- The Daily Mirror
- The Daily News
- Drogheda Independent
- Evening Herald
- Freeman’s Journal,
- The Illustrated London News
- Irish Examiner
- Irish Independent
- The Irish Times
- Limerick Leader
- Mayo News
- Morning Post
- The Manchester Guardian
- New Statesman
- The Scotsman
- Sunday Independent
- Western Mail
- Westminster Gazette
- The Times
- Worker’s Republic

Opracowania:

A New History of Ireland: Ireland Under the Union: 1870-1921, red. W. E. Vaughan, Oxford 2010.

Adams R. J. Q., *Arms and the Wizard: Lloyd George and the Ministry of Munitions*, London 1978.

Adelman P., *The Decline of the Liberal Party 1910–1931*, Abingdon-on-Thames 1981.

Ainsworth J., *British Security Policy in Ireland, 1920-1921: A Desperate Attempt by the Crown to Maintain Anglo-Irish Unity by Force*, Materiały 11 irlandzko-australijskiej konferencji, 25-30 kwietnia 2000, Murdoch University.

Akenson D. H., *Was De Valera a Republican?*, „The Review of Politics”, nr 2 (1971), s. 233–253.

Bachrynowski S., *Między angielskim lwem a irlandzką harfą: myśl polityczna irlandzkiego ruchu republikańskiego*, Kalisz 2009.

Bachrynowski S., *Od konfrontacji do koncyliacji - historia irlandzkiej partii Sinn Féin*, Kalisz 2010.

Balcerek W., *British Empire na drodze do drugiej wojny światowej*, Warszawa 2020.

Bew P., *Churchill and Ireland*, Oxford 2016.

Bipan C., *India's Struggle for Independence: 1857-1947*, Delhi 2016.

Bowman T., *The Irish Regiments in the Great War. Discipline and Morale*, Manchester 2006.

Boyce D. G., *British Conservative Opinion, the Ulster Question, and the Partition of Ireland, 1912-21*, „Irish Historical Studies”, t. 17, nr 65, (1970), s. 89–112.

Boyce G., *From war to neutrality: Anglo-Irish relations, 1921–1950*, „British Journal of International Studies”, t. 5, nr 1 (1979), s. 15-36.

Boyce D. G., *British Conservative Opinion, the Ulster Question, and the Partition of Ireland, 1912-21*, „Irish Historical Studies”, t. 17, nr 65, (1970), s. 89-112.

Bradley A. W., Ewing K. D., *Constitutional and Administrative Law*, Harlow 2007.

Brebner J. B., *Canada, The Anglo-Japanese Alliance and the Washington Conference*, „Political Science Quarterly” t. 50, nr 1 (1935), s. 45-58.

British Electoral Facts, 1832-1999, red. F.W.S. Craig, C.Rallings, M.Thrasher, London 2018.

Bromage M. C., *De Valera's Plan*, „University Review”, t. 5, nr 1 (1968), s. 23-35.

Brytyjskie imperium światowe w latach 1886-1914 i brytyjska polityka kolonialna [w:] Wielka historia świata. Tom 10. Świat od Wiosny Ludów do I wojny światowej, red. J. Buszko, S. Grodziński, Warszawa 2006.

- Callaghan J., *The Labour Party and Foreign Policy: A History*, Abingdon-on-Thames 2007.
- Carroll F. M., *De Valera and the Americans: The Early Years, 1916-1923*, „The Canadian Journal of Irish Studies”, t. 8, nr 1, (1982), s. 36-54.
- Carroll F. M., *The American Commission on Irish Independence and the Paris Peace Conference of 1919*, "Irish Studies in International Affairs", tom II, nr 1 (1985), s. 103-118.
- Carroll M. F., *Money for Ireland: Finance, Diplomacy, Politics, and the First Dáil Éireann Loans, 1919-1936*, Westport 2002.
- Cashman S., *America in the Age of the Titans: The Progressive Era and World War I*, New York 1988.
- Castello F., *Lloyd George and Ireland, 1919-1921: An Uncertain Policy*, „The Canadian Journal of Irish Studies”, t.14, nr 1, (1988), s. 5-16.
- Chaurasia R. S., *History of Modern India 1707 A.D. To 2000 A.D.*, New Delhi 2002.
- Chwalba A., *Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914-1918*, Kraków 2014.
- Cole M., *Women of Today*, London 2007.
- Coleman M. , *The Irish Revolution, 1916-1923*, Routledge 2013.
- Cottrell P., *The Anglo-Irish War*, Oxford 2006.
- Cottrell P., *The Irish Civil War 1922–23*, London 2008.
- Craig F., *British Electoral Facts: 1885-1975*, London 1976.
- Daly M. E., *The Irish Free State/Éire/Republic of Ireland/Ireland: 'A Country by Any Other Name'?*, „Journal of British Studies”, t. 46, nr 1 (2007), s. 72-90.
- Dańda A., *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury imperium brytyjskiego*, "Kultura i Polityka", nr 7 (2010), s. 29-52.
- Darwin J., *The Empire Project: The Rise and Fall of the British World-System, 1830–1970*, Cambridge 2011.
- Davis T. D., *Eamon de Valera's Political Education: The American Tour of 1919-20*, „New Hibernia Review”, t. 10, nr 1, (2006), s. 65-78.
- de Vere White T., *Kevin O'Higgins*, Tralee 1966.
- Debo R. K., *Lloyd George and the Copenhagen Conference of 1919-1920: The Initiation of Anglo-Soviet Negotiations*, "The Historical Journal", t. 24, nr 2, (1981), s. 429-441.
- Delany V. T. H., *The Constitution of Ireland: Its Origins and Development*, „The University of Toronto Law Journal”, t. 12, nr 1, (1957), s. 1-26.
- Donaldson A. G., *The Constitution of Northern Ireland: Its Origins and Development*, „The University of Toronto Law Journal”, t. 11, nr 1, (1955), s. 1-42.

- Dooley T., *Burning the Big House: The Story of the Irish Country House in a Time of War and Revolution*, New Haven 2022.
- Dorney J., *Peace After the Final Battle: The Story of the Irish Revolution 1912-1924*, New Island 2013.
- Duff J., *The Versailles Treaty and the Irish-Americans*, "The Journal of American History" t. 55, nr 3 (1968) s. 582-598.
- Dwyer R.T., *I Signed My Death Warrant: Michael Collins and the Treaty*, Cork 2006.
- Echoes of Empire: Memory, Identity and Colonial Legacies*, Nicolaidis K., Sebe B., Maas G., London 2014.
- Fair J. D., *The Anglo-Irish Treaty of 1921: Unionist Aspects of the Peace*, "Journal of British Studies", t. 12, nr 1, (1972), s. 132-149.
- Falls C., *The Birth of Ulster.*, London 1996.
- Fanning R., *Irish Neutrality: An Historical Review*, "Irish Studies in International Affairs", t. 1, nr 3, (1982), s. 27-38.
- Farrell M., *Party Politics in a New Democracy: The Irish Free State, 1922-37*, London 2018.
- Ferriter D., *A Nation and Not a Rabble: The Irish Revolution 1913-1923*, New York 2017.
- Fierro M. R., *British Counterinsurgency Operations in Ireland 1916-1921. A Case Study*, Newport 1997.
- Fisher H., *Mr. Lloyd George's Foreign Policy. 1918-1922*, "Foreign Affairs", t.1, nr 3 (1923), s. 69-84.
- Fitzhardinge L. F., Hughes, *Borden, and Dominion Representation at the Paris Peace Conference*, "The Canadian Historical Review", t. 49, nr 2 (1968) s. 160-169.
- Fitzpatrick D., *The Geography of Irish Nationalism 1910-1921*, „Past & Present”, nr 78 (1978), s. 113-144.
- Foster G. M., *The Irish Civil War and Society Politics, Class, and Conflict*, London 2015.
- Friemann, *The Treaty: The Gripping Story of the Negotiations that Brought About Irish Independence and Led to the Civil War*, Newbridge 2021.
- Furtas M. B., *Konstytucje Irlandii i ich ewolucja 1919-2019*, Warszawa 2020.
- Furtas M.B., *Prawo brehonów na tle rozwiązań prawnych w średniowiecznej Europie*, "Rocznik Towarzystwa Irlandzko-Polskiego", t. 2, (2015), s. 91-104.
- Gannon D., *Addressing the Irish world: Éamon de Valera's 'Cuban policy' as a global case study*, „Irish Historical Studies”, t. 44, nr 165 (2020), s. 41-56.
- Garvin T., *The Anatomy of a Nationalist Revolution: Ireland, 1858–1928*, „Comparative Studies in Society and History”, t. 28, nr. 3 (1986), s. 468-501.

- Gavan Duffy C., *George Gavan Duffy*, "Dublin Historical Record", t. 36, nr 3, (1983), s. 90-106.
- Geyser O., *Irish Independence: Jan Smuts and Eamon de Valera*, "The Round Table The Commonwealth Journal of International Affairs" t. 87, (1988), s. 473-484.
- Gibbons I., *The Anglo-Irish Treaty 1921: The Response of the British Parliamentary Labour Party and Labour Press*, "Labour History Review", t. 76, nr 1, (2011), s. 1 - 15.
- Gibbons I., *The British Parliamentary Labour Party and the Government of Ireland Act 1920*, "Parliamentary History", t. 32, nr 3 (2013), s. 506-521.
- Gilbert M., *Churchill: A Life*, London 1991.
- Glenny M.V., *The Anglo-Soviet Trade Agreement, March 1921*. "Journal of Contemporary History" 1970.
- Gorman D., *Lionel Curtis, Imperial Citizenship, and the Quest for Unity*, "The Historian", t. 66, nr 1, (2004).
- Grigg J., *Lloyd George: War Leader 1916–1918*, London 2003.
- Grob-Fitzgibbon B., *Turning Points of the Irish Revolution, The British Government, Intelligence, and the Cost of Indifference, 1912-1921*, London 2007.
- Grzybowski, *Historia Irlandii*, Wrocław 1977.
- Gupta P. S., *Imperialism and the British Labour Movement, 1914–1964*, London 1975.
- Harris R., *The Conservatives - A History*, London 2013.
- Hart P., *The I.R.A. at War 1916-1923*, Oxford 2005.
- Hennessey T., *Dividing Ireland, World War I and Partition*, London 1998.
- Hennessey T., *A History of Northern Ireland, 1920-1996*, Dublin 1997.
- Higgs H., *The Geddes Reports and the Budget*, "The Economic Journal", t. 32, nr 126, (1922), s. 251-264.
- Historical Dictionary of European Imperialism*, red. Olson J. S., Westport 1991.
- Hornsby-Smith M. P., *Roman Catholics in England: Studies in Social Structure since the Second World War*, Cambridge 1987.
- Jackson A., *Ireland 1798-1998: War, Peace and Beyond*, Hoboken 2010.
- Jarvis D., *British Conservatism and Class Politics in the 1920s*, "The English Historical Review", t. 111, nr 440, (1996), s. 59-84.
- Jenkins R., *Churchill*. London 2001.
- Jenkins R., *Asquith*, London 1964.
- Keatinge P., *Ireland and the League of Nations*, "Studies: An Irish Quarterly Review" t. 59, nr 234 (1970), s. 133-147.

- Kendle J. E., *The Round Table Movement and 'Home Rule All Round'*, "The Historical Journal", t. 11, nr 2, (1986), s. 332-353.
- Kenneally I., *Truce to Treaty: Irish Journalists and the 1920–21 Peace Proces* [w:] *Irish Journalism Before Independence: More a Disease than a Profession*, red. K. Rafter, Manchester 2011.
- Kennedy M., "Civil Servants Cannot Be Politicians": *The Professionalisation of the Irish Foreign Service, 1919-22*, "Irish Studies in International Affairs", t. 8 (1997), s. 95-109 .
- Kenny K., *Ireland and the British Empire*, Oxford 2006.
- Keown G., *First of the Small Nations: The Beginnings of Irish Foreign Policy in the Inter-War Years, 1919–1932*, Oxford 2016.
- Kissane B., *The Politics of the Irish Civil War*, Oxford 2005.
- Klimkiewicz S., *Republika Irlandii*, Warszawa 1979.
- Kline B., *Churchill and Collins 1919-22: Admirers or Adversaries?*, "History Ireland", t. 1, nr 3, (1993), s. 38-43.
- Knirck J. K., *The Dominion of Ireland: The Anglo-Irish Treaty in an Imperial Context*, „Éire-Ireland”, t. 42 nr 1, (2007), s. 229-255.
- Knirck J., „*Ghosts and Realities*”: *Female TDs and the Treaty Debate*, „Éire-Ireland”, t. 33 nr 1, (1997), s. 170-194.
- Knirick J., *Imagining Ireland's Independence: The Debates over the Anglo-Irish Treaty of 1921*, Lanham 2006.
- Konarski W., *Harfa i korona, czyli uwarunkowania i egzemplifikacja nieudanej recepcji idei monarchistycznej w Irlandii niesuwerennej*. [w:] *Monarchia : alternatywa, mit, anachronizm* red. R. Kantor, R. Hołda, Kraków 2016.
- Konarski W., *Nieprzejednani. Rzecz o Irlandzkiej Armii Republikańskiej*, Warszawa 1991
- Konarski W., *Pragmatycy i idealisci : rodowód, typologia i ewolucja ugrupowań politycznych nacjonalizmu irlandzkiego w XX wieku*, Pułtusk-Warszawa 2001.
- Konarski W., *Partyzanci, Doktrynerzy, Terrorysty. Chronologiczne studium fenomenu IRA*, Warszawa 2019.
- Kucharski A., *Historia Irlandii w źródłach*, Brzezia Łąka 2013.
- Laffan M., *The Resurrection of Ireland: The Sinn Féin Party, 1916-1923*, Cambridge 2014.
- Lawrence J., *Raj: The Making and Unmaking of British India*, New York 2000.
- Lee J., *Ireland, 1912–1985: Politics and Society*, Cambridge 1989.
- Lee J. J., *De Valera's Use of Words: Three Case-Studies*, „Radharc” nr 2 (2001), s. 75-100.

- Leeson D., *The Croke Park Massacre, 21 November 1920*, „Canadian Journal of History” t. 38, nr 1, (2003), s. 43–68.
- Lowry D., *The Captive Dominion: Imperial Realities behind Irish Diplomacy, 1922—49*, “Irish Historical Studies”, t. 36, nr 142 (2008), s. 202-226.
- Lynch A., *Woodrow Wilson and the Principle of 'National Self-determination': A Reconsideration*, "Review of International Studies" t. 28 (2002), s. 419-436.
- Mac an Ghaill M., *The Irish in Britain: the invisibility of ethnicity and anti-Irish racism*, “Journal of Ethnic and Migration Studies”, t. 26, nr 1 (2000) s.137-147
- Macfarlane L. J., *Hands off Russia: British Labour and the Russo-Polish War, 1920*, "Past & Present", nr 38, (1967), s. 126-152.
- Madeira V., *Moscow's Interwar Infiltration of British Intelligence, 1919-1929*, "The Historical Journal", t. 46, nr 4, (2003), s. 915-933.
- Mansergh N., *Ireland: The Republic Outside the Commonwealth*, „International Affairs”, t. 28, nr 3, (1952), s. 277-291.
- Marjoribanks E., *Carson the Advocate*. London 1932,.
- Marquand D., *Ramsay MacDonald*, London 1977.
- Martin A., *Michael Collins and the British Press*, „History Ireland”, t. 28, nr 4 (2020), s. 34-37.
- Maume R., *Young Ireland, Arthur Griffith, and Republican Ideology: The Question of Continuity*, ”Éire-Ireland”, t. 34, nr 2, (1999), s. 155-174.
- McCarthy J. P., *Kevin O'Higgins: Builder of the Irish Free State*, Dublin 2006.
- McCarthy C., *Cumann na mBan and the Irish Revolution*, Cork 2014.
- McColgan J., *Implementing the 1921 Treaty: Lionel Curtis and constitutional procedure*, “Irish Historical Studies”, t. 20, nr 79, (1977), s. 312-333.
- McEwen J. M., *The Coupon Election of 1918 and Unionist Members of Parliament*, "The Journal of Modern History", t. 34 (1962), s. 294-306.
- McGaughey J., *The Language of Sacrifice: Masculinities in Northern Ireland and the Consequences of the Great War*, “Patterns of Prejudice”, t. 46, (2012), s. 299-317.
- McIntyre W., *'A formula may have to be found': Ireland, India, and the headship of the Commonwealth*, „The Round Table” nr 91 (2002), s. 391-413.
- McKane P., *'No idle sightseers': The Ulster Women's Unionist Council and the Ulster Crisis (1912-1914)*, “Journal of Irish Studies”, nr 8 (2018), s. 327-356.
- McKnight T., *Ulster as it is; or, Twenty-eight years' experience as an Irish Editor*, London 1986.
- Mitchell C., *Religion, Identity And Politics in Northern Ireland: Boundaries of Belonging and Belief*, Farnham 2006.

- Mitchell A., *Revolutionary Government in Ireland: Dáil Éireann, 1919-22*, Dublin 1995.
- Mordzak A., *Nawiązanie stosunków brytyjsko-radzieckich w 1929 roku w świetle dokumentów brytyjskich*, "Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica", nr 98, (2017), s. 143–159.
- Mowat C. L., *Britain between the Wars: 1918-1940*, Chicago 1955.
- Murphy R., *Walter Long and the making of the Government of Ireland Act, 1919–20*, "Irish Historical Studies", t.25, nr 97 (1986), s. 82 - 96.
- Murray P., *Obsessive Historian: Eamon de Valera and the Policing of His Reputation*, „Proceedings of the Royal Irish Academy. Section C: Archaeology, Celtic Studies, History, Linguistics, Literature” nr 2 (2001), s. 37-65.
- Murray P., *Partition and the Irish Boundary Commission: A Northern Nationalist Perspective*, "Clogher Record", t. 18, nr 2 (2004), s. 181-217.
- Northedge F.S., *1917-1919: The Implications for Britain*, "Journal of Contemporary History", t.3, nr 4, (1968), s. 191-209.
- O’Brien M., *The Fourth Estate: Journalism in Twentieth-Century Ireland*, Manchester 2017.
- O’Corcora M., R.J., Hill, *The Soviet Union in Irish Foreign Policy*, "International Affairs" tom 58, nr 2, (1982), s. 254-270.
- O’Grady J. P., *The Irish Free State Passport and the Question of Citizenship, 1921-4*, „Irish Historical Studies”, t. 26, nr 104, (1989), s. 396-405.
- O’Donovan J., *An Introduction to the Irish Civil War*, Cork 2022.
- O’Leary B., *A Treatise on Northern Ireland, Volume I: Colonialism*, Oxford 2019.
- Ó Broin E., *Sinn Féin and the Politics of Left Republicanisms*, London 2009.
- Ó Broin L., *Revolutionary underground: The Story of the Irish Republican Brotherhood, 1858-1924*, Dublin 1976.
- Packer I., *Lloyd George*, Bloomsbury 1998.
- Pawłowska A., *Angielskie ślimaki w irlandzkim ogrodzie – poglądy polityczne i społeczne Constance Markiewicz* [w:] *Złe kobiety czy zła sława? Negatywne wizerunki kobiet na przestrzeni dziejów*, red. Białas K., Słaboszowska K., Śmiechowicz S., Warszawa 2020, s.165-178.
- Pawłowska A., *Ewolucja taktyki wojennej Irlandczyków i Brytyjczyków podczas wojny o niepodległość Irlandii w latach 1919–1921*, "Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica" nr 98, (2017), s. 117–141.
- Pawłowska A., *SS Castro (SS Libau, SS Aud) – nieudana dostawa broni dla powstania wielkanocnego drogą morską w 1916 r.*, "Argumenta Historica", nr 6 (2019), s. 76–84.

- Pawłowska A., *Ulster czy Irlandia Północna? - terminologia a obszar geograficzny* [w:] *Z mapą i na mapie. Podróże i kartografia w humanistyce oraz naukach społecznych*, red. S. Przekłasa, Siemianowice Śląskie 2020, s. 137 - 158.
- Peden G., *The Treasury and British Public Policy: 1906–1959*, Oxford 2000.
- Pelling N., *Anglo-Irish Relations: 1798-1922*, Abingdon-on-Thames 2002.
- Perry F. W., *The Commonwealth Armies*, Manchester 1988.
- Piper, *The Tragedy of Erskine Childers*, Hambledon 2003.
- Plowman M., *Irish Republicans and the Indo-German Conspiracy of World War I*, "New Hibernia Review", t. 7, nr 3, (2003), s. 81-105.
- Polit, *Odwrót znad Pacyfiku? Wielka Brytania wobec Dalekiego Wschodu (1914-1922)*, Kraków 1999.
- Popplewell R. J., *Intelligence and Imperial Defence: British Intelligence and the Defence of the Indian Empire, 1904-1924*, Abingdon-on-Thames 1995.
- Quinn M.J., *Irish-Soviet diplomatic and friendship relations 1919-80*, Umiskin 2016.
- Rast M. C., *Shaping Ireland's Independence: Nationalist, Unionist, and British Solutions to the Irish Question, 1909–1925*, London 2019.
- Raymond J. R., *Irish Neutrality: Ideology or Pragmatism?*, "International Affairs (Royal Institute of International Affairs)", t. 60, nr 1, (1983), s. 31-40.
- Reilly C., *The Magna Hibernia': Irish Diplomatic Missions to South Africa, 1921*, "South African Historical Journal" t. 67, nr 3, (2015) s. 255-270 .
- Riain O. S., *Irlandia w XIX wieku - walka o niepodległość. Problem zanikającego języka irlandzkiego* [w:] *Samomodernizacja społeczeństw w XIX wieku. Irlandczycy, Czesi, Polacy*, red. L. Trzeciakowski, Poznań 1999, s. 21–46.
- Robbins D., *The Irish Press 1919-1948 Origins and Issuess*, praca magisterska obroniona na Uniwersytecie w Dublinie 2006.
- Rothermund D., *An Economic History of India*, Abingdon-on-Thames 2002.
- Salzmann S.C., *Great Britain, Germany and the Soviet Union: Rapallo and After, 1922-1934*, Woodbridge 2013.
- Sapire H., *Ambiguities of Loyalism: the Prince of Wales in India and Africa, 1921-2 and 25*, "History Workshop Journal", t. 73, nr 1, (2012), s. 37–65.
- Sareen T. R., *Russian Revolution and India, 1917-1921*, New Delhi 1977.
- Scott F. R., *The End of Dominion Status*, "The American Journal of International Law" t. 38, nr 1 (1944), s. 34-49.
- Sierpowski S., *Narodziny Ligi Narodów. Powstanie, organizacja i zasady działania*, Poznań 1984.
- Smith J., *Britain and Ireland: From Home Rule to Independence*, Londyn 2000,.

- Stewart A.T.Q., *The Narrow Ground: The Roots of Conflict in Ulster*, London 1989.
- Switzer C., *Unionists and Great War Commemoration in the north of Ireland 1914–1939*, Dublin 2007.
- Taylor A. J. P., *English History 1914–1945*, Oxford 1976.
- Temple M., *The British Press*, Maidenhead 2008.
- Terry J. J., *The Wafd, 1919-1952: Cornerstone of Egyptian political power*, Quezon City 1982.
- Thackeray D., *Home and Politics: Women and Conservative Activism in Early Twentieth-Century Britain*, "Journal of British Studies" t. 49, nr 4 (2010), s. 826–848.
- The Commonwealth Experience: Volume One: The Durham Report to the Anglo-Irish Treaty*, red. N. Mansergh, London 1982.
- Toboła-Partkiewicz P., *De Valera – gigant polityki irlandzkiej i jego czasy*, Warszawa 2015.
- Valkoun J., *Great Britain, the Dominions and Their Position on Japan in the 1920s and Early 1930s*, "Prague Papers on the History of International Relations", nr 2 (2017), s. 32-46.
- Walsh P., *The Anglo-Irish Treaty And The 'Lost World' Of Imperial Ireland: Lionel Curtis and Henry Harrison on South Africa and Ireland*, [w:] L. Curtis, *Ireland*, red. P. Walsh, Belfast 2002.
- Ward A. J., *Models of Government and Anglo-Irish Relations*, „Albion: A Quarterly Journal Concerned with British Studies”, t. 20, nr 1, (1988), s. 19-42.
- Ward M., *Unmanageable Revolutionaries: Women and Irish Nationalism*, London, 1995.
- Webber J., *An Island Divided: Eamon de Valera, Michael Collins, Arthur Griffith, Cathal Brugha and the 1921 Anglo-Irish Treaty*, praca magisterska obroniona na Uniwersytecie w Lejdzie, 2012.
- White S., *British Labour in Soviet Russia, 1920*, "The English Historical Review", t. 109, nr 432, (1994), s. 621-640.
- Wieciech T., *Konwenanse konstytucyjne*, Kraków 2011.
- Wielka historia świata. Tom 11, Wielkie wojny XX wieku (1914–1945)*, red. Solarz J., Zgórniak M., Łaptos J., Kraków 2006.
- Wigley P., *Canada and the Transition to Commonwealth: British-Canadian Relations 1917–1926*, Cambridge 2009.
- Williams K., *Read All About It!: A History of the British Newspaper*, London 2009.
- Wilson T., *The Coupon and the British General Election of 1918*, "Journal of Modern History" t. 36, nr 1 (1964), s. 28-42.

Wright D., *Churchill's Secret War with Lenin: British and Commonwealth Military Intervention in the Russian Civil War, 1918-20*, Solihull 2017.

Wrong G., *Canada and the Imperial War Cabinet*, "The Canadian Historical Review", t 1 (1920), s. 3-25.

Yakoubi M., *The Cooperation between the British and Faisal I of Iraq (1921–1932) Evolution of a Romance* [w:] *Cooperation and Empire: Local Realities of Global Processes*, red. BühnerT., EichmannF., FörsterS., Stuchtey B., New York 2017, s.266-291.

Zins H., *Historia Anglii*, Wrocław 1995.

Złotkiewicz-Kłębukowska J., *Od Balfoura do Curzona - polityka Wielkiej Brytanii wobec odradzającej się Polski 1918-1920*, "Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia", t. 69, nr 2, s. 37-53.